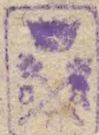

V
B
J
C

DYKCYONARZ
POWSZECHYN
MEDYKI, CHIRURGII,
i Sztuki Hodowania BYDLĄT

Czyli

LEKARZ WIEYSKI.



DONIESIENIE DRUKARZA.

OD początku roku ninieyſzego, dążąc do zakończenia *Dykcyonarza ſławnych Ludzi* w 8. Tomach *in 8vo.* aby niedadź ſpocząć Praſſom naſzym użyteczności powſzechney poświęconym, zamyślaliśmy byli dadź zacząć tłumaczenie *Dykcyonarza Powſzechnego Medyki*, ktory teraz obwieſzczamy. Gdy na ow czas odiazd J. K. Mci na Ukrainę niedozwolił nam ſpoſobności ofiarowania Nayiaśnieyſzemu Panu Proſpektu, odłożyliśmy to do ſzczęśliwego J. K. Mci do Stolicy na uſzczęśliwienie Obywatelow, wielce pożądanego powrotu; Epoki dla całego Narodu pamiętney.

NAYIASNIEYSZY PAN łaſkawie raczywſzy te Dzieło ſwoią Pańſką zaſzczycić opieką, podchlebiamy ſobie, że Powſzechność nie oboiętnym zapatrzy ſię na nie okiem z przyczyny korzyści ktore z niego dla dobra ludzkości wybierać można; a mierna cena, ktorą Prenumeratę ſtanowiliśmy przekona każdego, że nie intereſs, ale raczey żądza uſłużenia Narodowi iedyną była nakłaniaiącą nas do tego przedſięwzięcia pobudką.



DYKCYONARZ POWSZECHNY *MEDYKI, CHIRURGII,* I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT

Czyli

LEKARZ WIEYSKI,

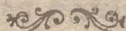
ZAWIERAIĄCY

Rozciągłe wiadomości wszystkich części sztuki Lekarskiey, dokładne i nayszczegulnieysze opisy zażywanych roślin, sposoby ratowania zdrowia ludzkiego, i leczenia chorob bydlęcych;

DZIEŁO pożyteczne wszystkim klassom Obywatelow i do ich poiętności przystosowane, przez Towarzystwo Lekarzow Francuzkich.

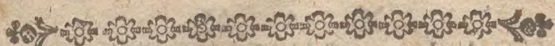
Na język Polski przełożone i wielu ważnemi dodatkami powiększone, przez W. K*** dawnego w Akademii Krakowskiey Filozofii Doktora i Professora.

TOM I.



W WARSZAWIE.
u P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwor: J. K. Mci, Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiey.

M, DCC. LXXXVIII.



DO NAYIASNIEYSZEGO

STANISŁAWA AUGUSTA

KROLA POLSKIEGO.

KToż przyzwoiciey może ocenić ważność i zacność dzieła przeznaczonego na powſzechne dobro i na zachowanie Narodu ludzkiego, ieżeli nie Krol wſpaniałomyślny, i dobroczynny, ktorego duſzy tkliwość wſzyſtko intereſſuie? ieżeli nie Monarcha, ktory (mowię tu z przykładu W. K. M. Pana Miłościwego) ieſt prawdziwym przyiacielem ludzi, oycem i podporą wdow, oraz ſierot, a nadewſzyſtko ktory nigdy nie traci z wzroku ludu mieſzkaiącego po wſiach; tey za zwyczay naynędznieyſzey cząſtki ſpołeczeńſtwa.

NAYJASNIEYSZY PANIE! Sława, dobroczynne W. K. M. dzieła roznoſi po wſzyſtkich mieyſcach; mnie, uprzeyme Pańſkie względy tak ośmielaią, iż ſię niewaham ofiarować Dzieła przeznaczonego ſzczegolnie dla tey klaſſy ludzi, ktora naywiękſzą ku ſobie li-

łość wzbudza w osobie dobrego Monarchy i naygodnieysza iest oney. Ponieważ zatym, Nayiaśnieyszy Panie szczęście swoie zasadzasz na ulepszeniu losu nędznych, racz W. K. Mość swoią opieką i Krolewskim swym zaleceniem zaszczycić przedsięwzięcie zbliżaiące się po części do szlachetnych pobudek gorliwości, ktora W. K. M. Pana Miłościwego ożywia.

Litość znacznieyszych Panow w Kraiu, idąc drogą od W. K. Mci wytkniętą, z mego zamysłu będzie mogła obfite zbierać plony. Poddany ktorego sam stan iuż dosyć nieszczęśliwym czyni, nie będzie więcey wystawiony na niebeśpieczeństwo tracenia życia pod ręką niedouczonego Chirurga lub ciemnego Lekarza. Odległość od miast głownieyszych, ktorym niezbywa na oświeconych w sztuce lekarskiey ludziach, niebędzie ubogich włościan zastraszać trudnością ratowania zdrowia; pracą cały Narod ożywiaiącą, zwątlonego.

Każdy zapomocą tego dzieła, będzie mogł w nagłych i gwałtownych przypadkach dadź iakążkolwiek bliźniemu pomoc, a opatrzeni

w pierwſze zdrowia ludzkiego wiadomości, śmielſzym i beśpiecznieyſzym krokiem poſtępować będą w leczeniu gruntownym chorob, gdy oſiągną naukę ich przyczyn, oraz ſpoſoby zapobiegania onym.

Omnes homines artem medicam noſse oportet, eſt enim res honeſta uc utilis ad vitam. (Hippocrat: Lib: de nat:)

Jeżeli W. K. M. łaſkawie hołd moy przyiąć raczyſz, i dozwoliſz temu Dziełu wyniśdź na świat pod zaſłoną Imienia Pańſkiego; nowa ta od dobroci W. K. Mci otrzymana łaſka, na zawſze palcem wdzięczności wyryta będzie w ſercu tego, ktory ieſt z nayglębſzym uſzanowaniem i z niedorownaną uniżonością

NAYIASNIEYSZY KROLU

PANIE MOY MIŁOSCIWY,

W. K. M. P. M. MIŁOSCIWEGO.

Wierny Poddany.

P. Dufour, *Konſ: Nadw:*

PRZEMOWA.

" Zdrowie ludzkie ieſt naypięknieyſzym
" i naydrożſzym natury darem, ſzacowniey-
" ſzym nad wſzyſtkie inne rzeczy, nietylko
" nad naukę, ſzlachetność rodu, bogactwa;
" ale nawet nad ſamą mądrość, to mowią
" nayſurowſi w zdaniach mędrcowie. Zdro-
" wie tylko, tak drogą ieſt rzeczą, iż war-
" ta abyśmy na iego oſiągnienie wſzyſtko
" łożyli, ſamo nawet życie. Bo życie bez
" niego, pozbawione wſzelkiego ſmaku, ieſt
" rzeczywiſtą nędzą, troſkiem, uciążliwo-
" ścią; cnota, mądrość tracą ſwoią świe-
" tność i nikną bez zdrowia "— Tak ſię tłu-
maczy nieśmiertelny w maxymach moral-
nych *Charron*, (a) tak po dziś dzień świat
cały ſądzi, tak każdy z nas w ſzczegolności
czuie. Zaiſte, w tym ſtanie uwięzienia iſto-
ty myślącey w ciele; oſadzeni w poſrzod-
ku tłumu rzeczy materyalnych; w ich zbio-
rze maiąc ſkarb wyznaczony od Stworcy na
zaſilenie potrzeb: ktore nas od pierwſzego
ziawienia ſię na świat ze wſzech ſtron ob-
ſkakuią, natarczywością ſwoią dręczą całe
życie, i dopiero na ſamey przeprawie do
kraiu śmierci odſtępuią; niemogąc korzy-
ſtać z zgotowanych dla człowieka doſtat-
kow przyrodzenia, tylko w pomiar wiado-

(a) *La ſageſſe humaine* Livr 1. Chap. XI.

mości tego co nas otacza, władzę poymowania czuiąc w sobie tak z zmysłami złączoną, iż bez ich pośrzednictwa nie zdoła w sobie naymnieyszego wzbudzić wyobrażenia; ostrzeżeni nakoniec smutnym, ale codziennym doświadczeniem: że skażenie ciała, w stosunku wzmagania się swego, ćmi, kazi i niszczy przymioty nayoswiecańsze duszy; musiemy przyznać: że zdrowie iest pierwszym zrzodłem i neygruntownieyszą zasadą pomyślności człowieka, naygłownieyszym iego szczęściem, przyprawą uciech i rozkoszy, twierdzą i podporą madrości, nauki, cnoty, chwały. Zczym wszystkim dola człowieka wypływaiąca nieucoronnie z odwiecznego układu świata i trzymaiąca go w granicach stworzenia, niecierpi, aby ten szacowny dar przyrodzenia zawsze trwał nienaruszeny w iego dzierżawie. smutnym dla całey natury wyrokiem, musi iśdź za rodowitemi własnosciami podmiotu swego, a samą trwałością na wergżane. własney czerstwości wzrostem śpiesży do swoiey zguby, tak iak mocarstwa świata tego nabieraniem potęgi, gotuią sobie przyszłą słabość i upadek.

Oprocz w wnętrzney i do natury rzeczy stworzonych przywiązaney skażytelności, ma ieszcze zdrowie inne poboczne zepsucia swego początki. Namiętności, ten żywioł moralnego człowieka, te wspolne szczęścia i niedoli naszey spreżyny; praca, ten przykry cel naszego przyiścia na świat; rozkosz, ten balsam życia, ta ochłoda stroskanych, ale oraz to nayobfitsze zrzodło nędzy, ubostwa, hańby; nauka ta nayokazalsza

i nayfzlachetnieyfza ozdoba rozumu; fmutek i radość, bogactwa i niedoftatek, pokarm i napoy, zgoła wfzyftko co w nas ieft i co nas otacza, fprzyfięga fię koleyno na zwątlenie czerftwości nafzey. Odmiany powietrza, pory fame roku, iluż dolegliwościami nieuciikaią czułości człowieka, tym ucifkiem, ileż mu niegotuią chorob? Pod krokiem nafzemi tyfiąc łągnie fię owadow pełnych śmiertelney trucizny, pola zarafta ią iadowitemi rośimami. Złe iedno ftąpienie, nieoftrożne rufzenie ręką, nagłe zwrocenie twarzy, zgoła wfzyftkie okoliczności życia, grożą nam bolem, kalectwem, śmiercią

Ten ieft ftrafzliwy wprawdzie, ale rzetelny obraz naypożądańfzego dobra człowieka, chcę mowić zdrowia. Co moment podlega zepfuciu; nie uwaga ludzi mnoży codziennie frzodki nifzczenia go, tak dalece: iżby podobno dotąd żadnego na świecie niebyło z ludzi, gdyby Opatrzność rozumna w fwoich układach, oraz baczna na nayodległeyfze przypadki, zbioru iftot gotowych na znifzczenie człowieka, nie poprzeplatała iftotami przyiaźnemi zdrowiu i zachowaniu iego, i niewfkrzefzała każdego wieku, prawdziwych niefzczęśliwey ludzkości przyiacioł, ktorzy uzbroieni głębokiemi wiadomościami, w nauce natury czerpanemi, walczą z przypadkami i chorobą o zdrowie fobie podobnych W ich umiejętności złożyła Opatrzność frzodki przeciwko natarczywym dolegliwościom fkażytelnego ciała; ich uczyniła namieftnikami dobroczynney fwey opieki nad życiem człowieka; obdarzaiąc zaś

talentem wnikania w utaione własności ziol, drzew, kruszczow, części zwierzęcych, oraz stosowania onych do naprawy budowli ciała, udzieliła nieiako cząstki owey tworczey Boga naszego władzy, ktorą natchnieni rozkazuią tam osiadać życiu, gdzie iuż zgnilizna zarzucała pierwsze grunta panowania śmierci.

Człowiek wsrzod naywiększey dziczy, nigdy się niewyzuwa z miłości własney; pod ow czas nawet, kiedy serce iego krwią tuczone, za każdym krokiem układa stosy trupow, kocha swoie życie, i w nayfroższym wściekłości zapale gotowby z niewieściałym rozrzewnieniem błagać los zawzięty na przecięcie pasma dni swoich, gdyby obłąkanie rozumu, zacieczoney sile iego nie podchlebiało nadzieią zwycięztwa, i nie niszczyło uczucia natury. Ztąd zacni ci ludzie, ktorzy się poświęcili nauce lekarskiey każdego wieku, w każdym narodzie, poważani, czczeni i kochani byli. Ziemianie, ktorych żywiołem, podług uwagi d'*Alemberta* iest zbytek we wszystkich rzeczach, dla ktorych umiarkowanie iest stanem gwałtu i musu, nierozsądną swoią wdzięczność posunęli aż do ubostwiania opiekunow zdrowia swoiego. Tym sposobem osiadł Niebo *Eskulapiusz*, bił Epidaurus czołem przed posągiem iemu w postaci węża poświęconym. Niepotrzeba iednak wierzyć, aby sama wdzięczność miała skłonić ludzi do tworzenia sobie Bogow z tych, ktorych popioły pod nogami pozostałych wspołobywatelow rozsypane, oczywiste dawały świade-

ſtwo, że i oni niebyli wyięci od hołdu śmiertelności. Starożytność niezmiernie zawiſtna była ſzczupłych świateł ſwoich; mało ludzi odważało ſię na pracę uwagi i rozumu, i mało na nią odważać ſię mogło, ztąd nauka rzadka. Mędrcowie iey podſyceni prożnością, pokazuiąc ſkutki taili troſkliwie przyczyny, gmin zaś, a pod ow czas gminem bywały całe narody, biorąc dzieła ſztuki za cuda, domyślał ſię Boſkiego ieſteſtwa w oſobach nikczemnych oſzczercow. Zbawienna ta maxyma, iż umieiętność naſza tyle waży, ile w niey inni uczeſtnikuią, nieznaioma była, dumnym z talentow ſwoich Mędrcom poprzedniczych wiekow. Każdy zbior uwag i doświadczenia ſwego, brał za ſkarb ſporządzony, na zakupienie ſobie ołtarza u potomności, lub za zrzodło korzyści, z ktorego tym obficiey mogł czerpać, im mniey było wiadomych drogi do niego. A zatym w czaſach owey dumy Filozoficzney i uczoney przekupni, z ſztuki lekarſkiey tyle tylko ſpływało na uciśnionych chorobą śmiertelnikow dobra, ile żądza przyſzłego Boſtwa albo chęć zyſku, wmawiała mniemaney dobroczynności w lekarzy.

Naſtąpiła wreſzcie ſzcześliwſza koley rzeczy. Wzraſtaiące światło rozumu oſwobodziło ludzkość od krwawych przeſądow, ktore głos iey przez niezmierny ſzereg wiekow głuſzyły. Rozwiązane maiąc ſiły wolniey ſię w ſercu człowieka odzywać zaczęła. Filozof z nią oſwoiony, poſtrzegł że nauka, ktorą on brał za prawo

niewzruszone do cenienia się wyższym, za osobisté i na samą iego korzyść stworzone dziedzictwo, było tylko srzodkiem pokazania się ienszym człowiekiem, była darem Nieba os w niego zlanym pod warunkiem dobroczynnego udziału swey braci. Dzielną zatym usilnością wzbił się wyżey nad podłe egoizmu żądze, zmienił rozsądnie cel ambicyi szlachetnym duszom wrodzoney, wołał żyć nieśmiertelny, w pogrobowym nawet szacunku oświeconych swoich dobrodziejstw, niż się ubiegać za cieniem życia w martwych Posągach, które czas na ukaranie głupstwa i próżności kruszy. W uczniach gotował wcześnie dla odległey potomności składy nauki, i tym sposobem umieiętność swoią wydzierał z pod prawa śmierci. Nakoniec miłość podobnych sobie, od Filozofow przeszła do Monarchow, a dwa te stany, niegdyś osobistey służące ambicyi, złączonemi siłami zaczęły pracować na dobro i uszczęśliwianie tych, z ktorych niewiadomości, czyniły sobie przedtym igrzysko. Szczęśliwe to połączenie usilności Filozofow z usilnością Monarchow, iest prawdziwą Epoką wzrostu iak wszystkich innych umieiętności tak i sztuki lekarskiey. To to połączenie, doprowadziło ią do tego doskonałości i użyteczności stopnia, na ktorym dzisiay postawiona, odbiera czyste hołdy serc znaiących prawdziwy szacunek ludzkości. Rozszerzona iuż we wszystkich swoich częściach, oczyszczona z zabobonności i dziwactw, w każdym Państwie osiadła mieysce przyzwoite dostoyności swoiey. Użyczana każdemu

bez zazdrości, codziennie tyle doſtawia prawdziwych dobroczyńcow Narodu ludzkiego, ile z tey ſzkoły gruntownie uczonych wychodzi Lekarzy.

U nas ſamych Polakow, iak odmienna w tey okoliczności rzeczy poſtać! przed lat kilkunaſtu, wyiąwſzy znakomitſze Dwory i głownieyſze Miaſta, Lekarz doſkonały rzadką, a po więkſzey części nieznaiomą był iſtotą. Obywatele mieyſc odległych od Stolicy, dla niedoſtatku ratunku, za przyſtępem naylżeyſzey choroby, tracili życie, ktoreby im może dobroczynna dzielność natury, ſobie ſamey zoſtawiona na kilkonaście ieſzcze lat zachowała była, gdyby porywcza na zyſk ſzarlatanow niewiadomość, zaboyczą uſługą nieprzyśpieſzała tego końca. Ginęła niepożytecznie większa część dowcipow, przeznaczonych od natury, do wydoſkonalenia tey nayſzacownieyſzey umieiętności człowieka, dla braku tey źrzodeł w kraiu. Otworzył ie ſzczęśliwie Nayiaśnieyſzy STANISŁAW AUGUST, troſkliwy o dobro Narodu Oyciec. Już Wileńſka i Krakowſka Akadamie, ozdobione Katedrami doſkonałych Medykow, pracuią około rozmnożenia ratunku zdrowia ludzkiego. Już w Wilnie i w Krakowie założona ſzkoła Chirurgow, pomnieyſzym nawet miaſtom i ſąſiedzkim wioſkom czyni ſłodkie nadzieie, że zdrowie ich w krotce zabeśpieczone będzie od zaboyſtwa ſzarlatanow i niedoſkonałych Cerulikow. Prześwietna Edukacyi Narodowey Kommiſſya, gorliwa w wykonywaniu zamyſłow Mądrego Monarchy, da-

ley ieſzcze uſilność ſwoią poſunęła kiedy w układzie nauk przepiſanych dla młodzieży kraiowey umieściła Botanikę i początkową o ludzkim zdrowiu wiadomość. Chciała bez wątpienia, aby młody Polak, znaiomością ziół kraiowych uſpoſobiony do ratowania ſiebie i innych w gwałtownych przypadkach na nayodległeyſze nawet wioſek zakątki, rozciągnął dobroczynne ſkutki, trudney, pracowitey, ale oraz nayſzacownieyſzey ſztuki lekarſkiey.

Dobry Obywatel nieprzeſtaie na ſamym używaniu ſwobod oyczyſtych, gnuśnieć w korzyſtaniu z troſkliwey pieczy kraiowey, ieſt u niego nayoſobliwſzą hańbą. Pełen wdzięczności, wznoſi wzrok ku zrzodłu ſzczęśliwości ſwoiey, a idąc za unieſieniem enotliwego tego uczucia, rozpatrnie ſię w dobroczynnych władzy naywyżſzey zamyſłach, mierzy ſwe ſiły, i podług ich zdolności, dopomaga iey zabiegom, o wſpolne rodakow dobro. Jak Polak przeniknіony ieſt rzeczywiſtością tey niewzruſzoney maxymy, iak pilny i ſkory w iey dopełnieniu, widziemy w naypożądańſzych ſkutkach. Pomińmy wſzyſtkie inne gorliwych Patryotow dzieła, iłe obce zamiarowi naſzemu, a zważmy co czynią na dobro zdrowia i populacyi kraiowey. Znakomite rozległemi włościami i wyżſzemi doſtoieńſtwy w Narodzie oſoby, niektore iuż dobra ſwoie poosadzały biegłemi Felczerami, niektore hoynie tak za granicą iak w Oyczyſtych ſzkołach na ich wydoſkonalenie nakładaią. Inne utrzymuią koſztowne ogrody, dla prędſzego rozſze-

rzenia wiadomości zioł tak kraiowych iak zagranicznych zdrowiu ludzkiemu pomocnych. Inne chcąc zasiedziałym po miasteczkach niedoukem podać srzodek naprawienia popełnionych błędow w chodzeniu około chorych, oraz unikmenia ich na potym, zachęcaia szczodrobliwością swoią oświeconych do przystawienia w oyczystym ięzyku, nayistotniey każdemu leczyć chcącemu, potrzebnych wiadomości. Większa część Ziemianow troskliwie zakłada domowe Apteczki, dla wygody i ratunku ubogich włościan. Zadnego prawie niemasz ktoryby w *Radzie Tyssota dla pospolstwa* nieszukał srzodkow pokrzepiania zwątlonych sił rolnika swoiego, zgoła wszystko ożywione dzielną miłością ludzkości, o zabespieczenie zdrowia przykutego do roli chłopka ubiega się gorliwie iak o naywiększy zaszczyt.

Oświecona ta mądrego Monarchy i przyiaznych Oycowskim iego zamysłom Obywatelow troskliwość, nas także natchnęła chęcią przystosowania cząstki usług ktore oddaiemy Powszechności, do celu tak miłego i tak drogiego całemu Narodowi. Z tego powodu *Dykcyonarz Powszechny* i rozmowny Medyki, Chirurgii, i sztuki hodowania bydląt, przedsiewzieliśmy podać na Prenumeratę We wszystkich od lat dziesięciu drogą abonowania przedsięwziętych dziełach, uisciwszy się z zupełnym ukontentowaniem Powszechności, niemożemy się lękać żadnym sposobem, aby taż Powszechność powątpiewać miała o gorliwey dokładności naszey w

dopełnianiu przyiętych względem niey obowiązków. Ninieyszy Tom Dykcyonarza Hiſtorycznego u wielkich ludzi z ogromnym od nas przedſięwziętego nakładem, ſkutkiem dokonania oczywiſtym ieſt naſzey w tey mierze rzetelności zaręczeniem.

Jeżeli rzeczone do tego dzieło ściągnęło ku ſobie uwagę powſzechną [illegible], Dykcyonarz, o ktorym [illegible] w teraźnieyſzym Proſpekcie, [illegible] znaleść względy, u [illegible] ſzacownych, [illegible] dręczące ludzkość bez przeſtanie [illegible], nieznaią większey rozkoſzy, na pośpieſzenie ulgi, ściśnionemu bolami człowiekowi.

Lubo zaś powaga Autorow iego, wielkie w umyśle naſzym uczyniła wyobrażenie; pełni atoli uſzanowania ku oświeconym w tych rzeczach Mężom Oyczyzny naſzey, podaiemy chętnie do roztrząśnienia czyli w ſamey rzeczy dopełni zamiaru naſzego, to ieſt czyli ta Wſpołobywatelom ſtanie ſię pożytecznym, iak [illegible] naſze pragną. Chlubną zaiſte dla nas [illegible]by rzeczą, gdyby nas potwierdzeniem ſwoim i ſwoią pochwałą zaſzczycić raczyli; emulacya i gorliwość naſza nowychby ztąd ſił nabrała.

Potrzebna ieſt zdaniem naſzym, rzeczą, oſtrzedz na ſamym wſtępie każdego, iż lubo dzieło to zawiera mnoſtwo ważnych wiadomości, ktore pomnieyſzych nawet Chirurgowie z wielkim mogą czytać pożytkiem, od nas iednak tłumaczenie tego nie ieſt przedſięwzięte, końcem formowania biegłych Lekarzy. Wiadomi tylko iak wiele

ſzkoduie na tym populacya. że gwałtowne przypadki, dla niedoſtatku prędkiey pomocy, niezmierne zwykły czynić ſpuſtoſzenia po wioſkach w głębi Prowincyi leżących; iak często maiętnieyſi nawet Obywatele cierpią dla odległości zbyteczney Doktorow; a z drugiey ſtrony w dziele tym poſtrzegaiąc wydoſkonaloną ze wſzech miar ſztukę domowego leczenia, ſtąd powzięliśmy nadzieię że doſtawiaiąc go w oyczyſtym ięzyku, zobowiążemy ſerca czułych Ziemianów. Do tym ſamym dany im ſpoſob ſtania ſię nieiako ſwemi i ſwych poddanych Lekarzami.

Hipokrates mowi. (b) *Wſzyſcy ludzie ſztukę lekarſką znać powinni, ieſt bowiem rzeczą uczciwą i pożyteczną życiu.* Inni nazywaią ią ſioſtrą mądrości i Filozofii; bo mądrość ieſt lekarzem duſzy, ktorey władze maią więcey czerſtwości i dzielności gdy ciało zdrowe. W przypadku choroby iſtota myśląca oſtrzeżona czuciem o przytomności nieprzyiaciela zawziętego na zgubę życia, iedynie myśli o ſpoſobach uſmienia ſię od bolu. Przytomna temu co budowli ciała grozi rozſypaniem, mało ma uwagi na rzeczy umyſłowe.

Kato ſam był ſwoim i całey Familii ſwoiey Lekarzem. Ten Rzymianin ſławny ſurowością obyczaiow, nie znał innych leczenia ſię przepiſow tylko te, ktore były ſtoſowne do praw natury i rozumu. *Tyberyuſz* ſam także miał zawſze pieczą o zdrowiu ſwoim. *Swetou* twierdzi, że Ceſarz ten,

(b) *Libro de natura.*

z właſnego doświadczenia nauczył ſię ſpoſobu leczenia ſiebie i innych, a męſzczyznę w roku 30. maiącego potrzebę zaſięgania rad od Lekarza, bardzo mało poważał.

Wnoſić ztąd nienależy, aby ci wielcy ludzie ubliżać mieli winnemu Lekarzow ſzacunkowi. Poważali oni wſzyſtkie Medyki prawa, ale oraz przekonani byli, że ten ieſt naywiękſzym Lekarzem, ktory ſiebie ſamego poznawać umie, zna oraz iak ſwoie żądze i namiętności poſkramiać.

Pewne Towarzyſtwo Doktorow Francuzkich, przeięte ważnoscią tych maxym, ułożyło to ſztuki Lekarſkiey dzieło proſte, naturalne i łatwe; każdy w nim będzie mogł znaleść zbawienną pomoc przeciwko uciſkom dręczącym ludzkość. Autorowie iego naywiękſzą łożyli uſilność na wyſtawienie chorob w naturalnym ich wyobrażeniu: wyſtawuią rozmaite ich obrazy, tak rozliczne, iak rozliczne na ſiebie brać zwykły poſtaci, w ryſunku zaś tych obrazow trzymaią ſię ſpoſobu naykrotſzego i naylepiey wpadaiącego w oko. Nieoſzczędzali ſobie żadney pracy i żadnego mozołu w czerpaniu w zrzodłach czyſtych przepiſow dokładnych, ktoreby mogły czytelnika beśpiecznym prowadzić krokiem, w przykrey i krętey drodze praktyki.

Dzieło to ieſt także ſkładem nayważnieyſzych uwag i poſtrzeżeń, wybranych po więkſzey części z Autorow nieſkażoney wiary. Ze zaś doſtrzeżenia należycie ſtwierdzone tym ſą w ſztuce Lekarſkiey czym Matematyka w Fizyce, te ſię tylko w ninieyſzym Dy-

kcyonarzu utrzymały, o ktorey dokładności powątpiewać niemożna było, i ktorych Autor postępował obok z rozumowaniem i doświadczeniem. Wszystkie wykłady i wybierania uczone, odrzuconemi zostały. Uwaga Lekarska niepotrzebuie obcey ozdoby, ozdoba ta uwłaczałaby iey cenie, styl podobnych uwag, powinien bydź ciągły, iasny, czyli raczey powinien bydź stylem chorego.

Dykcyonarz ninieyszy rozciągniony iest do pięciu części Sztuki lekarskiey, to iest: Anatomii, Phyzyologii, Historyi chorob, sposobu kuracyi i srzodkow otrzymania pożądanego iey skutku. Z Anatomii i Phyzyologii te zabrane są artykuły, ktorych każdy łatwe może i powinien mieć wyobrażenie. W nich opisuią się dokładnie części ciała, prędszemu podległe skażeniu lub zmocowaniu. Tłumaczy się iakim sposobem kalectwu podlegać mogą, iaki z tego kalectwa na inne wynika uszczerbek, i daie się nauka prędkiego zaradzenia. Drobnieysze tych umieiętności punkta rozmyślnie są opuszczone; wyszczegulnianie ich przyniosłoby niezmierną nudność, ile że niebyło celem Dykcyonarza tego, szczegulną i dokładną każdey części zawrzeć naukę.

Historya chorob, nayznacznieyszą część składa tego dzieła. W niey Autorowie Francuzcy naywiększą zadali sobie pracę. Tam każdy zobaczy wytknięte dokładnie przyczyny każdey w szczegolności choroby, ktora naybardziey dręczy ciała części, iakie ma zewnętrzne sobie piętna i znaki,

iak się wzmaga, nowe przybiera symptomata, do czego zaniedbanie iey prowadzi. Twierdzić można, iż się nic nie znayduie istotnego i pewnego tak z przepisow iak doświadczeń, w Xięgach nayoświeceńszych Lekarzow, czegoby w granicach przedsięwziętey krotkości nieumieścili.

My chcąc uczynić to Dzieło interessownieyszym, dodaliśmy opis wszystkich wyrazow Anatomicznych; traktat o roślinach używanych, o chorobach niewiast tudzież o chorobach właściwych każdemu wiekowi; traktat o powszechnych i epidemicznych chorobach zwierząt domowych, a osobliwiey bydła rogatego i owiec. Rada dla Pospolstwa Pana *Tyssota*, dzieło tak szacowane i tak poszukiwane, iest także w rzeczonym Zbiorze umieszczone, ktorego tłumaczenie wziął na siebie pewien dawny Akademii Krakowskiey Professor. Edycya zatym ktorą ia przedsiębiorę, znacznie dodatkami przewyższy oryginał.

Kuracya i srzodki otrzymania iey skutkow niemniey rozciągłych wyciągały szczegulności. Radzono się w tey mierze nayznaiomszych i nayslawnieyszych praktykow. Botanika dostarczyła niewyczerpanego skarbu pomocy. Ma Czytelnik proste opisanie roślin podług układu *Tourneforta*; wykład każdey z osobna iest zwięzły i iasny. Przystępuią potym Autorowie do ich cnot i skutkow, uczą w iak wielkiey dozie użyć można ich infuzyi, dekoktu i t. d. Mowiąc także o preparacyach Aptekarskich, podług okoliczności i następstwa Artykułow.

Nakoniec aby pracy ſwoiey dali rozlegleyſzy ſtopień użyteczności, tłumaczą nayiſtotnieyſze przedmioty ſztuki hodowania bydląt. Zważaiąc ile ta kreſſa ſtworzeń przyczynia ſię do wygody życia, ile przynoſi pożytku; iak nieuchronnie potrzebna ieſt rolnictwu, zabieramy niepłonną nadzieię, że Artykuły domowego zwierza przypadną do guſtu goſpodarnego Czytelnika. Pod Artykułem *Paſterza* zobaczy iawnie wſzyſtkie tego ſtanu powinności. Czytać będzie wyliczone pożytki i korzyści z niego na ludzką wſpołeczność ſpływaiące, poſtrzeże właſny intereſs w wydoſkonalaniu owego gatunku bydląt, ktore go wełną obdarzaią; weźmie naukę iakiemiby ſię ſrzodkow chwycić należało, chcąc doyść tego celu. Słowo *Owca*, *Koń*, niemniey ſą intereſſuiące iak *Woł*, *Muł*, *Oſieł*, *Pies*, i o tych iako o zwierzętach domowych, na ktorych pielęgnowaniu wiele nam zależy, przyłączone ſą nayiſtotnieyſze wiadomości.

Dzieła Pana *Bourgelat*, generalnego Dozorcy i Dyrektora Szkoł Francuzkich ſztuki hodowania bydląt, pełne światła, były dla Autorow Dykcyonarza tego zrzodłami, ktore im naywięcey doſtarczały uwag w tey intereſſuiącey dobro ludzkie nauce. Mędrzec rzeczony ieſt twoycą ſpoſobow leczenia chorob zwierzęcych; iego to przepisom wiele Kroleſtw winny zachowanie bydląt wyżſzych w pożytkach ſwoich nad wſzyſtkie pochwały.

Domyślamy ſię wcześnie, że wielu oſobom przeciwną zdą ſię rzeczą, iż ſztuka

hodowania bydląt umieſzczona ieſt w Dykcyonarzu lekarſkim. Lecz oſoby tak tkliwego guſtu niechay ſię przekonać raczą, iż wcale nie dla nich ninieyſzy Dykcyonarz piſany; krytykom tego gatunku, potrzeba dzieła pełnego wymowy dzielney i ozdobney, ktorey w całey iego oſnowie nieznaydą.

Pewni ieſteśmy, że mieſzkańcy wieyſcy, uſilnieyſi w rozpoznawaniu prawdy niż w wyſzukiwaniu ozdob, czytać będą dzieło naſze bez tęſkności i ciekawie. Zawſze oni prawdę, wſzelkiey obcey ozdoby pozbawioną, chciwie i z radością przyimowali. Powolni naukom natury, niemaią praw ulubieńſzych nad iey przepiſy. Ona czuwa nad ich zachowaniem. Nauczyli ſię ſzczęśliwym podaniem, że ten ieſt mądry lekarz, ktorego cała uſilność dąży do poznania potrzeb natury, ktory ią wſpiera, utrzymuie gdy na ſiłach upada, ktory na koniec śledzi ią w naymnieyſzych działaniach. Naſz zatym Dykcyonarz, we wſzyſtkich ſwych przepiſach, na wzmiankowanych zaſadach gruntowany, przyiemny będzie ich czyſtym umyſłom, zaręczy nam tę cząſtkę wdzięczności, na ktorą praca naſza zaſłuży.

Czci i uſzanowania godni Boſkiey Religii Miniſtrowie! Dziedzice dobroczynni! gorliwi o dobro ludzi Chrześcian Kapłani, ktorym rząd duſz po Parafiach użyczony! Dzieło to wam ſzczegolnieyſzym ſpoſobem poświęcamy. Waſza opieka pracy naſzey użyczona, wkrotce nową nada bytność rolnikom, ieżeli tych, ktorzy wam poddanemi

z wafzych zarządzaią rozkazow, zaleceniem ninieyfzego dzieła ufpofobicie do dawania rychłey pomocy zchorzałemu włościanowi, i do bronienia bydła, tego nayiftotnieyfzego rolnikow dobytku, od fmutnych fkutkow zarazy. Aby zaś dobroczynności wafzey, ku tey drogiey, mimo nikczemności ftanu, cząftce wfpołeczeńftwa, na żadney nie zbywało pomocy, zaręczyć beśpiecznie możemy, że tłumacz, dla uczynienia tego Dzieła dokładnym żadney nieofzczędzi pracy.



Wydawcy Francuzcy tak fię tłumaczą względem tego Dykcyonarza *w Doniefieniu na czele Oryginału umiefzczonym.*

„ POnieważ do wykonania przyzwoitego „ nafzego zamyflu, ogromne czynić trzeba „ było fzperania, a iedna ofoba nie wydołałaby nigdy tak wielkiey pracy, kilku Lekarzy, rozmaitych Kollegiow, raczyli połączyć światła fwoie i tym przyłożyć fię „ do wydofkonalenia dzieła tego. Autorami Dykcyonarza tego fą: JP. *Nicolas* Doktor Medycyny w Kollegium de Nancy, „ ktory wziął na fiebie pracę, ułożenia go „ podług przyzwoitego porządku, JP. *Demarque* Doktor Medycyny w Kollegium „ Burdegalfkim, JP. *Lafervole* fyn Doktor „ Medycyny w Montpellier; inni niedozwolili imion fwoich podawać wiadomości powfzechney.

WARUNKI PRENUMERATY.

WARUNEK PIERWSZY.

Cenę prenumeraty uſtanawiamy Czerwonych Złotych dwa, ktore przodkiem każdy zapłaciwſzy, w przeciągu lat dwoch odbierze 7. Tomow całego dzieła, ktore tym porządkiem, za pokazaniem danego przy odebraniu pieniędzy rewerſu wydawane będzie.

Na końcu każdego mieſiąca wyidzie Xiążeczka z 12. Arkuſzy, to ieſt: kart 192, złożona, tak że cztery Xiążeczki razem wzięte, w czterech Mieſiącach dopełnią iednego Tomu, blisko o 768 kartkach, ktore darmo Prenumeratorom wydawane będą. Pierwſza zaś Xiążeczka wyidzie z pod Praſſy 1. Stycznia Ru. 1788. a drugie naſtępnie.

DRUGI WARUNEK.

Można ieſzcze prenumerować płacąc tylko Złotych 12. przodem, na ktore zaraz dany będzie rewers; ale odbieraiąc co Mieſiąc Xiążeczkę iednę, aż do końca dzieła, tak prenumeruiący będzie muſiał płacić Złoty 1. Gro: 15. cała zatym Prenumerata koſztować go będzie Zło: 54.

Każda Xiążeczka oſobno przedawać ſię będzie po Zło: 4. nawet tym ktorzy będą abonowali, ieżeli zechcą podwoyny mieć exemplarz.

Oſoby Nieprenumeruiące będą mogły nabydź każdego czaſu tego Dzieła, naſtępuiącym ſpoſobem.

1mo. Gdy Praſſa pierwſzy Tom zakończy, biorący go zapłaci Zło: 18. a gdy za pokazaniem rewerſu ſobie danego co Mieſiąc naſtępuiącą Xiążeczkę brać będzie za każdą razą dopłaci Zło: 2. co uczyni za całe dzieło Zło: 66.

Lecz ieżeliby za całe Dzieło na ow czas przodkiem zapłacić chciał, zapłaci tylko Zło: . . . . . . 54.

2do. Kto będzie czekał na wybicie Tomu II. biorąc Tomy dwa zapłaci Zło: 30. a przy odbieraniu każdey z naſtępuiących 20. Xiążeczek Zło: [illegible] dzieło całe wynieſie Zło: 70

Płacąc zaś przodkiem za całe Dzieło zapłaci tylko Zło. . . . . . . 60.

3tio. Po wydrukowaniu Tomu III. biorąc Tomy 3. da Zło: 36. a za 16. Xiążeczek pozoſtałych co Mieſiąc Zło: 2. Gro: 15. co wynieſie za całe Dzieło Zło: 76.

Płacąc zaś za całe Dzieło zapłaci tylko Zło: . . . . . . 68.

4to. Gdy wyidzie Tomow IV. biorąc ie zapłaci Zło: 48. a za dwanaście pozoſtałych Xiążeczek co Mieſiąc Zło: 3 całe dzieło wypadnie na Zło: 84.

Płacąc zaś za całe Dzieło zapłaci Zło: 72.

5to. Po wyiściu Tomu V. nikt wyſzłych części niebędzie mieć inaczey, tylko płacąc przodem Zło: *84*. toż ſię ma rozumieć o tych, ktorzy wyiścia Tomu VI. czekać będą. Biorąc wſzyſtkie 6. razem zapłacą 84. Zło: a ſiodmy Tom będzie im wydany darmo, za pokazaniem rewerſu.

Każdy Tom oſobno przedawany będzie po Zło: 12. a gdy wyidzie VII. za całe dzieło da kupuiący . . . . Zło: 90.

Oczywiſta zatym, że Prenumerata im prędſza będzie, tym korzyſtnieyſza dla prenumeruiącego.

Dla tego zaś tak rozmaite ſpoſoby Prenumerowania podaiemy, aby każdy mogł podług czaſu i okoliczności łatwo ninieyſzego Dzieła nabydź. Niech nam tu będzie wolno uważyć, że poźnieyſza Prenumerata, lubo dla większości ceny, zdaie ſię nam więcey obiecywać zyſku, żadney atoli rzeczywiſtey nie przynieſie korzyści. Każdy o tym przekonany będzie, ieżeli obroci uwagę, na defekta Tomow, ktore taka łatwość Prenumerowania ſkutkować może w Magazynie, a ktorych na nic nie będzie można użyć, co niechybnie uſzkodzi nas w korzyściach pracy dwoletniey; pomimo iednak tey nieprzyzwoitości, ten naydroźſzy dla Entreprenera zyſk wyniknie, że uczuie ſłodkie ukontentowanie, iż umiał uſłużyć Oyczyźnie.

OBIASNIENIE
ABBREWIACYI.

DYkcyonarz ninieyſzy, iak z ſamego tytułu wiadomo, zawiera w ſobie kilku rożnych umieiętności artykuły, rozrzucone podług naſtępſtwa liter alfabetu. Duch dokładności, ktorego przewodnictwa przedſięwzięliśmy trzymać ſię iak nayściśley, radził nam, aby za każdym początkowym ſłowem, oſtrzedz czytelnika, do ktorey nauki wyraz w nim zawarty należy. Chcąc to iak nayzręczniey wykonać, użyliśmy naſtępuiących ſkroceń czyli abbrewiacyi.

Anat: -	czytay	Anatomia.
Aptek: R-	-	Aptekarſka Rzecz.
Bot: -	-	Botanika.
Chir: -	-	Chirurgia,
Chym: -	-	Chymia.
Diet: -	-	Dietyka.
Phys: -	-	Phyſologia.
Szt: Hod: Byd:		Sztuka Hodowania.

Szt: Lek: lub *S. L.* Sztuka lekarſka.
Szt: Konow: lub *S. K.* Sztuka konowalſka.
Szt: Położ: lub *S. P.* Sztuka położnicza.
Mat: Lek: lub *M. L.* Materya lekarſka.
Zw. Dom. lub *Z. D.* Zwierz domowy.



Wykład wag używanych w Aptekach.

℞ znaczy. *Recipe.* Weź.

gr: *granum*, gran - waga *czyli* ciężar ziarna ieczmiennego

Półſkrupulu.	-	10 granow.
Jeden ſkrupuł.	-	20 granow.
Poł drachmy.	-	30 granow.
Jedna drachma.	-	60 granow.
Połuncyi.	-	240 granow.
Jedna uncya.	-	480 granow.
Połſunta.	-	6 uncyi.
Jeden ſunt.	-	12 uncyi.

a a *Ana.* - - rowna ilość.

Quantitas ſufficiens ilość doſtarczaiąca

manipul: - - garść

pupillus: - - ſzczypta



DYKCYONARZ POWSZECHNY *MEDYKI, CHIRURGII,* I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT Czyli LEKARZ WIEYSKI.

A

AARONOWA BRODA, albo OBRAZKI. (Bot:) *Arum*. Ziela tego rachuią kilka gatunkow; my o dwoch tylko używańszych mowić będziemy. Lacinnicy nazywaią pierwszy gatunek *Arum vulgare*, *Arum non maculatum*, *Arum majus*; a drugi: *Arum magus*, *Arum maculatum*, *Dracunculus major*.

Pierwszy gatunek, wypuszcza z korzenia liście podługowate, szerokie, troygraniaste, zielone, połyskuiące, wśrzod nich wznosi

ſię mała okrągła łodyga, ktora na ſamym ſczycie wydaie kwiat o iednym tylko liſtku, nakſztałt ięzyczka, złożonym w trąbkę. Gdy ſię ten kwiat opuſzcza, widać iagodki czerwone, ſkupione w grono około ſtępelka wyraſtaiącego z dna kwiatu; każda z tych iagodek, zawiera w ſobie iedno lub dwa naſionka prawie okrągłe, korzonki *Arum* okrągłe, wiążą ſię w ſeczki bliſko na orzech wielkie, wewnątrz białe, po bokach rzucaią kilka włokien białych, i temi ſię czepią ziemi.

Drugi gatunek w tym tylko od pierwſzego rożny, że liście ma piątnowane cętkami białemi.

Obydwa gatunki roſną w mieyſcach cieniſtych, wilgotnych, uſtronnych, obydwoch korzenia zarowno i bez rożnicy używaią. Daią go w chorobach białych, w żołtaczce, w zatkaniu wątroby i innych trzewiow, od poł aż do całey drachmy z troſzką cukru i cynamonu na proſzek ztartego. Korzenie te, świeżo wyciągnione z ziemi maią oſtrość wielką, ktorą tracą wyſuſzone i na proſzek ſtarte Korzeń ten ieſt także bardzo pomocny w dychawicy flegmiſtey, w zſlimaczałey *kachexyi*, (b) w puchlinie, tudzież innych chorobach, ktore

(b) Zły ſtan ciała ſkutkowany ſkażeniem ogolnym płynow przeznączonych do tuczenia, lub wzraſtania, nazywaią *kachexyą*. (*Zobacz to ſłowo.*)

ſkutkuie geſta i lipka *Limſa.* (a) *Vanhelmont* mocno go zaleca na rozpuſzczenie krwi zgruzowaciałey w ciele po wielkich ſtłuczeniach. Pomieſzawſzy półuncyi korzenia *aronowey Brody*, z trzema drachmami miętki i troſzką proſzku piołunowego, a wſzyſtko to rozrobiwſzy w rowney ilości miodu i ſoku pigwowego, będzie wyborny purgans dla *kachektykow.* Liście *Obrazkow* utłuczone i przyłożone na wrzody, bardzo ie prędko czyści Woda z nich dyſtylowana czyści rany i z twarzy ſpędza plamy. Sok z świeżego korzenia wpuſzczony do noſa knotkiem umyslnie na to zrobionym, trawi nadbiegłość nozdrzową zwaną *polypus*, podług *Guiera*; ieſt także bardzo pomocny na wrzody kancerowate.

ABGEMON, albo ARGEMO. Tak Chirurgowie nazwali wrzodzik robiący ſię na kręgu oka, ktory ſię wydaie biały, gdy zaſięgnie na rogowey błonie oka; przezroczyſty i czerwonawy; gdy oſiędzie na białku.

ACHILLESA. (Scięgacz) *Tendo Achillis.* (Chir:) Scięgacz wielki ſtopowy. Tak nazywaią wielkie ſyczko czyli wielką żyłę kle-

(a) Limſa, po Łacinie *Lympha*, znaczy czyſtą, iaſną czyli klarowną krwi wodniſtość Tego ſłowa zawſze w tym znaczeniu używać będę; bo wſzyſtkie wyrazy Polſkie, ktorychby można użyć do wytłumaczenia iego, wciągnęłyby w niniey ſze dzieło dwuznaczność bardzo ſzkodliwą, iak każdy w dalſzey oſnowie poſtrzeże.

iowatą zpłaszczoną, leżącą w tylney i niższey części goleni. Powstaie to łyczko z połączenia myszek (*musculus*) nazwanych *gemini* i *soleus*, a czepi się drugiey większey kości piętowey maiącey imię *cacanei*. Mowią, że *Achilles* w to łyczko ranionym został przy oblężeniu Troi, i z tey okoliczności tę część nogi nazwano ściegaczem *Achillesa*.

Długo lekarze trwali w tym przekonaniu, iż zranienia ściegacza *Achillesowego* nic uleczyć nie mogło. Lecz nakoniec doświadczenie niektorych praktykow, ktorzy wręcz poszli przeciwko przesądowi, pokazało na oko, iż nie tylko mamy pewne lekarstwa na takowe rany; lecz nadto, że zupełne nawet zerwanie łyczka, nie pociąga za sobą żadnych skutkow okropnych, gdy biegły Chirurg, umie zażyć środkow sztuki swoiey.

Lubo Ambrożemu *Pare*, nikt zarzucać nie mogł niewiadomości tych śrzodkow, a tym bardziey lękliwości; nieśmiał iednak, w nadarzonym przypadku zszywać ściegacza Achillesowego. W następnych czasach odważniey postąpiono. Zszywanie wszystkich łyczkow zdało się mniey niebespieczne. Wykonywał ie szczęśliwie *Wessingius*, ktory widział tę praktykę w *Afryce* i nayprzody o niey wzmiankował w Europie. *Thibaut*, *Garengeot* i *Coste* Chirurgowie Paryzcy mieli ią w używaniu, i iedynym była śrzodkiem w przypadkach wymagaiących zszywania, aż do owego czasu; w ktorym pewien członek Akademii Krolewskiey Chirurgii we Francyi wydał Pamię-

tnik o nieprzyzwoytości zſzywań. Ludzkość wiele ieſt obowiązana Panu *Pibrac*, że na ten delikatny punkt czynności Chirurgiczney znakomite rozpoſtarł światło.

Czaſow naſzych, iuż ſię żaden Chirurg nie uzbraia igłą na naymnieyſzą ranę; ułożenie i zawiązanie, ſą teraz iedynemi iego ſpoſobami. Pantofel wymyślony przez Pana *le Petit* Chirurga, ieſt naywłaściwſzym obwiązłem i nayprzyzwoitſzym do przyſpieſzenia połączenia ścięgacza *Achillesowego*. Pantofel ten, powinien bydź tak wielki, iak ſtopa chorego; w pośrzodku napiętka przyſzyty ieſt rzemień tak długi iak noga, przy każdym końcu tego rzemienia ieſt inny poprzeczny. Rzemień poprzeczny wyżſzy otacza w koło część niżſzą uda, to ieſt nad kolenie; drugi ściſka podkolanko powyżey łytek. Trzeci rzemień te dwa łączący przypada wzdłuż podkolanka i na końcu ma ſprzączkę, ktora ſłuży do zpięcia oraz utwierdzenia na mieyſcu pantoflowego rzemyka.

Kto chce użyć tego obwiaſła, gorną część iego przykłada do końca uda i podkolanka; ſpina ią; ſtopę chorego kładzie w pantofel; rzemień tylny przeſuwa przez ſprzączkę, ktora ieſt na końcu rzemienia idącego wzdłuż i ſpadaiącego w tył podkolanka. Sciąga potym tak, iż gdy piętę pociągnie w gorę, końce rozdwoionego łyczka czyli ścięgacza, zbliżaią ſię i dotykaią na wzaiem.

W tym obwiąśle trzymaią nogę tym dłużey, im zerwanie ieſt zupełnieyſze i z więcey okolicznościami złączone; każdego zaś

dnia, część obrażoną, przyzwoitemi okładać należy lekarſtwami

ADENOLOGIA. (Anat:) Tak nazywaia owa część Anatomii, ktora zawiera naukę o Gruczołach. *Zobacz* GRUCZOŁ

ADIPOS (Mat: Lek:) Niektorzy ſtarożytni lekarze, tym nazwyſkiem mianowali Lukrecyą, ponieważ ſok iey ſmarzenia uſpokaia pragnienie. *Zobacz* LUKRECYA

AFONIA. (Szt: Lek:) *Aphonia* Ta choroba ieſt niemoc wydawania dźwiękow ſłownych przyzwoicie kſztałconych i wyrażanych dobitnie. Nie należy iey brać za iedno z *niemotą*: bo można bydź niemym, niezawſzy przyſtępnym *afonii*, a *afonia* nie może mieć mieyſca bez *niemoty*.

Afonią kilkorakie mogą ſkutkować przyczyny. Naprzykład: porażż czyli zdrętwienie języka po przyſtępach apoplexyi, paraliżu, wielkiey choroby, wapor macicznych, i *hemiplegii*; ſuchość i wywiędłość włokien gardziela, zbyteczne używanie napoiow gorących, zamkania naczyń; przygniecienie lub przecięcie żył ſuchych, ktore ſię po narzędziu czyli organie głoſowym rozchodzą; to zaś przygniecenie, albo przecięcie czyli zerwanie, mogą ſkutkować rozmaite fluxye, przechodzenie choroby z mieyſca na mieyſce, i używanie lekarſtw *ſarkotycznych*, to ieſt ſłużących do zaraſtania ran głębokich mięſem. *Galen* wſpomina o pewnym przypadku *afonii* ſkutkowaney od kilku granow opium, włożonych w ucho dla uśmierzenia bolu zębow. Przed lat 30. okładem, znaydowała ſię pe-

wna zgraia łotrow w okolicach Montpellieru, ktorzy rozbitych od ſiebie podrożnych poili winem, w ktorym wprzod moczyli ſzalcy. Wino to ſzczęśliwie dla nich ſkutkowało; bo piiący go, przez dzień lub dwa dni, nic mowić nie mogli.

Wſzyſtkie oſoby nieroztropnie tamuiące upławy ſtałych czaſow, lub inne iakie w porządnym naſtępſtwie czaſu zdarzaiące ſię wyprożnienie, albo poniewolnie to zatamowanie cierpiące, mogą głos utracić. Widziano panienki miewaiące kwiat niewieści, za wpuſzczeniem nog lub rąk do wody zimney, utracaiące władzę mowy lub wpadaiące w gwałtowną iaką wewnętrzną burzą. Pewna także niewiaſta utraciła zupełnie głos trzymaiąc dziecię przy pierſi, a gdy od niey niemowlę odſadziła, w krotkim czaſie odzyſkała władzę ięzyka.

Ta choroba może także pochodzić z każenia humorow bądź przez ſzkorbut, bądź przez chorobę Neapolitańſką, bądź przez wole, i tym podobne. Pod ow czas nie można ſię iey inaczey pozbawić tylko zażywaiac śrzodkow wytkniętych pod artykułami: WENERYCZNA CHOROBA, SKORBUT, WOLE.

Ztłumienie głoſu często może pochodzić z zbyt częſtego wenerycznego uczynku. Przytrafia ſię w owym wieku, w ktorym człowiek czuiąc ſię na mocy odtworzenia do ſobie podobnego, poſzukuie rozkoſzy dotąd nieznanych, i wylewa ſię na nie, bez miary; tą Epochą powſzechnie bywa wiek pokwitania. Nikt nie wciąga w wątpliwość ściſłego ſtoſunku, ktory zachodzi pomiędzy

głosowemi narzędziami i częściami rodnemi. Wiadomo powszechnie, że w wieku lat około czternastu, głos nabiera mocy i mężnicie; słowem, że się temi stopniami wzmaga, co i części rodne. Ta wiadomość nastręcza nam przyczynę, dla czego owi, których zwyczay dziki i nierozumny wyzuł z płci męzkiey przymiotow istotnych, maią głos piskliwy.

Niekiedy także ciała obce uwięzione w gardzieli, zapalenie, otok, wrzody na krtani lub płucach, dychawica, suchoty, puchlina błony serdeczney, nabrzmienie myszki zwaney *thymus*, mogą przyprawić o utratę głosu.

Leczenie *afonii* zależy od poznania przyczyny ktora ią skutkuie. Gdy iest wypadkiem zarażenia czyli strętwienia ięzyka, nie zawsze potrzeba udawać się do lekarstw wymiotowych, iak niektorzy praktycy radzą. Daleko iest lepiey kazać żuć choremu zioła i korzenie wzbudzaiące odchod śliny, iakiemi są, korzonki zębownika, i ciemierzycy czarney; palenie tytuniu, zażywanie wewnętrzne majoranu kreteńskiego, polem; kwiaty szałwiiowe warzone iak herbata; polewania wodami ciepliczne-mi. zdolne także są do uleczenia *afonii*.

Będąc zapewnionym, że *afonia* z samey suchości włokien pochodzi, udać się trzeba do krwi puszczenia i lekarstw roztwarzaiących; przepisać używanie serwatki, zalecić kilka kąpiel letnich; naznaczyć choremu dietę łagodną i odwilżaiącą; kazać pić tyzanny, ktoreby mogły odmiękczyć gardziel

i więcey ruchliwości nadać rzeczonemu narzędziu. Tyzanna może bydź następuiąca:

Weź *Korzonkow ślazu dobrze wypłukanego,* pół uncyi.
Kwiatu podbiału i malwy, każdego po, garści.
Ziarna lnianego zawiązanego w węzełek, uncyą 1
Lukrecyi, drachmy 2

Na to wszystko naley kwartę wody wrzącey, a wymoczywszy połgodziny, przecedź tę wodę, ktorą chory za napoy ordynaryyny pić będzie, przestrzegaiąc, aby mu zawsze letnio dawano. W takowych przypadkach, pomyślnie także używaią napoiu zrobionego z połowy mleka zebranego, i infuzyi przetarznicy samca. Napoy ten słodzą trocha cukru, daią go przez dzień cały co godzina po szklance.

Gdy się roztropnie dorozumiewać można, iż utrata głosu ma za przyczynę, ściecznie ostrego i roziątrzaiącego humoru do zwierzchni części krtani (*larynx*), należy odwracać ten humor lekarstwami purguiącemi lub sprawuiącemi wolne wymioty. Jeżeli te nie są dostatecznemi, przyłożyć trzeba plaster pryszczowy na karku, i rany dotąd goić nie trzeba, dopokąd głos niepowroci. Jeżeli ieszcze i to nie skutkuie, nic widziemy innego sposobu procz otworzenia apertury w ręku. *Zobacz* Apertura.

Wyciągnienie ciał obcych, ktore uwięźnieniem skutkuią *afonią*, iedynym iest lekarstwem, gdy rzeczona choroba żadney in-

ney nie ma przyczyny; często przytrafia ſię, że potrzeba przyſtąpić do przecięcia czyli otwarcia krtani.

Gdy choroba płuc pociaga za ſobą utratę głoſu: myśleć należy wprzod o znieſieniu przyczyny, a potym o uſmierzeniu ſkutku; udać ſię zatym należy do lekarſtw wyrażonych pod artykułami: *Dychawica*, *Wrzod w pierſiach*, *Płucna choroba*.

AKACYA. (Bot.) *Acacia vera.* Krzewik ten rośnie w Egipcie uzbroiony mocnemi kolcami. Liſteczki ma bardzo drobne, na iedney ſtronie żyłki liſtkowey wzdłuż na dwa lub trzy cale uſzykowane. Liſtki te ſą ciemnozielone, drobniuchne, na trzy linie długie. Kwiaty wynikaią w pachwiczkach żyłek liſtkowych, bywaią koloru żołtawego, opatrzone w źdźbełka naſienne i prącik czyli ſłupek (*Zobacz* ROŚLINA) ktory ſię zmienia niby w ſzyſzeczkę, kſztałtem podobną do ſzyſzki ſoſnowey. Wnętrze tey ſzyſzeczki napełnione ieſt naſieniem iaykowatym i zpłaſzczonym.

Z owocu *Akacyi* ieſzcze niedoyrzałego wyciſkaią ſok, ktory wchodził w robotę dryiakwi ſtarożytnych lekarzy. Sok ten ieſt gęſty, gumowaty, brunatnego koloru zewnątrz, wewnątrz czarny lub czerwonawy. Gęſtość iego ieſt ſtała i twarda, wzięty w gębę mięknieie.

Sok *Akacyi* ſprowadzaią Francuzi przez Marſylią. Ile możności wybierać trzeba świeży, czyſty i taki, aby ſię łatwo mogł rozpuſzczać w wodzie. Lekarze mieſzczą go pomiędzy *ſtężaiącemi*, *zgęſzczaiącemi* i

odpornemi lekami; daią go od poł do całey drachmy; w chorobach żołądkowych, na wſtrzymanie wymiotow, cieczenia krwi z noſa lub uſzow, lub biegunki.

Akacya ta rzadka ieſt bardzo w ſklepach Aptekarzy naſzych. Na iey mieyſce daią powidła z śliwek dzikich. I to nazywaią *Akacyą Naſzeńcem.*

AKACYA NASZENIEC ACACIA *Noſtras*, ACACIA *Germanica.* (*Oſtroſtrężyny.* Sok *oſtroſtrężyn* ieſt kwaśnieyſzy i mocniey ſtężaiący. Bardzo go ſkutecznie używaią przeciwko *hemorragiom* (*płynieniu krwi*) *dyaryi*, oraz *dyſſenteryi.* Ilość zwyczayna bierze ſię od ſześciu granow aż do połtory drachmy. Używaią go także na płukanie gardła w przypadkach rozwolnienia czopka ięzykowego czyli błonki krtaniowey, lub gruczołkow ślinnych; tudzież do kollyrow (*lekarſtw ocznych*) odpornych.

ALATERN (Bot:) *Alaternus.* Jeſt to mały krzewik tey wielkości co ptaſza zob; liście ma podobne liściom trzemchy czerwoney (*filaria*) i tym tylko ſię rożnią, że idą na przemiany, a liście trzemchy roſną iedne na przeciwko drugich. Te liście ſą okrągłe, tęgie, iaykowate lub podłużne podług poſtaci i gatunku. Kwiaty tego krzewia ſą nakſztałt leieczkow, małe, białe i pachnące. Są pomiędzy niemi ſamce i ſamice, na oſobnych prątkach, w niektorych gatunkach; w innych znowu i ſamiec i ſamica na iednymże prątku.

Sztuka lekarſka ſamych tylko liści alaternu używa. Maią moc chłodzenia. Bio-

ra ie do płukania, w zapaleniu garla i wewnętrzney części gęby.

Alatern bardzo obficie wfchodzi w Delfinacie, Prowancyi i Langwedoku. *Alatern* Montpelierfki, ktorego liście fą bardzo miernej długości i wązkie, bardzo ładne układa krzaczki.

ALCAHEST. (Chym:) Wyraz Chymiczny, ktorego naypierwey użył *Paracelfus*, pochodzi z dwoch flow Niemieckich: *al geeśl*, ktore znaczą *wfzelki duch, rozpufzczacz, roztwarzać ogolny*, co ieft fzczerym płodem imaginacyi.

ALCHYMIA, fztuka przemieniania krufzczow. Cel Alchimiftow ieft zbogacenie fię. Cała ich umieiętność daży do przeifroczenia krufzczu podłego na złoto; od dawności wielu ludzi było tak nierozfądnych, iż fię ufilnie za tą marą ubiegali. Wielu Alchimiftow było pełnych nadziei doyścia celu zamierzonego, ale ledwo nie wfzyftkich prace na tym fię fkończyły, że poumierali w fzpitalach. To było powodem Łacinnikowi do naftępuiącego zdania: *Alchymia eśt ars fine arte, cujus principium mentiri, medium laborare, finis mendicare. Alchymia iest fztuka bez kunfztu, icy początkiem kłamśtwo, środkiem praca, a końcem żebranie iałmużny.*

ALCOHOL. (Chym:) Wyraz Arabfki, ktorego używaią w Chymii na oznaczenie *fpirytufu bardzo fubtelnego*, lub *naymieluchnieyfzego profzku.* I tak nazywaią *Alcohol winny*, fpiritus wina należycie w fiłach przepalaniem wzmocnionego (*fpiritus vini bene*

rectificatus); i znowu mowią, że korał zalkoholizowano, gdy go zetrą na tak miałki proszek, iż się czuć nie daie na porsirze.

ALEMBIK. (Chym:) Alembik iest naczynie służące do przepędzania spirytusow, ktore wyciągaią z rozmaitych istot, nadewszystko z istot roślinnych. (*vegetabilia*)

Kilka ieſt gatunkow alembikow, iuż względem ich kształtu iuż względem materyi z ktorey są robione. Bywaią iedne szklane, drugie miedziane. Miedziane nie mogą służyć do dystyllowania istot solistych; pary obciążone cząstkami soli, zgryzłyby takowe naczynia. Do tey roboty używać należy alembikow szklanych, ktore się tylko z dwoch części składaią, to iest z bani i przykrywki, ktorą należy dostatecznie oblepić.

Alembiki pospolite robią z miedzi wybielaney wewnątrz. Składaią się z kilku sztuk. Pierwsza iest na wzor garnka na nogach, przeznaczona do obięcia materyi, ktore chcą dystyllować, lub do utkwienia w niey bani, ieżeli tak wypada.

Banie, czasow naszych nie maią takiego kształtu iak dawnieyszych. Były podobne do tykwy lub pęcherza; dzisieysi zaś Chimicy używaią przeciwnie szerokich, miernie głębokich i rozłożystych. Ten kształt mocno przyspiesza dystyllacyi; bo przedstawia więcey powierzchowności materiom rozchodzącym się w parę, niż dawne banie.

W wyższey części bani, powinna bydź rurka, aby można do niey wlać wody lub innego potrzebnego płynu.

Pokrywka ieſt drugą częścią alembika; ta ſztuka ma kſztałt ianmułki. W iey wewnętrznym i zewnętrznym okręgu pannie rowek; a niżſzą czyli ſpodnią część otacza niby kołnierzyk, ktory powinien dokładnie zapadać w iedne z poprzedzaiących części, aby ie mocno oblepic można. *Chłodnica*, (*refrigeratorium*) ieſt także cząſtkową ſztuką alembika, powſzechnie bywa nad *pokrywką* i ieſt iey częścią: zawierać zwykła w ſobie wodę zimną, aby dopomagała zgęſtnieniu wznoszącey ſię pary.

Odkąd weſzło w zwyczay przyprawiać do alembikow *wężownice*, można ſię obeyść bez *chłodnicy*.

Wężownica ieſt długa rura cynowa wężykowato ſkręcona, utkwiona w ceborku miedzianym, tak, iż koniec gorny czepi ſię roztworu alembika, a drugi wchodzi w *recipiens* (*naczynie obeymuiące*) dla przeſączenia rozcieku dyſtylowanego.

ALEXIPHARMACA. (Mat: Lek:) Tym imieniem lekarze nazywać zwykli lekarſtwa, ktore działaią pomnażuiąc ſiły żywotne, (*vitales*) ſwobodnieyſze ſkutkuiąc krwi krążenie i rozrzedzaiąc rozcieki (*humores*). Te lekarſtwa wzięte wewnętrznie maią także cnotę odporną przeciw truciznom, i oddalaią ziadliwość, ktorą przypiſuią wielu gatunkom febry.

Większa część *Alexipharmakow* wzbudza obfite odcieki i odchody materyi przedechowey (*perſpirabilis*). Przepiſuią ie w tych przypadkach, w ktorych natura osłabiona, potrzebuie pomocy ſztuki, na oparcie ſię

gwałtowności choroby, ktora ią ciemięży; wielką ſą pomocą w malignach, w dolegliwościach melancholicznych: gdy ruch krwie ieſt wolny i zdaie ſię prawie ſtłumiony.

Ale lubo te lekarſtwa ſą dobroczynne w przypadkach krwie zgęſtniałey, byłyby niebeſpieczne i ſzkodliwe w ſtanie zbytecznego krwie rozrzedzenia. Te dwa ſtany bardzo troſkliwie uważać należy, aby ſię nie narazić na popełnienie nieroſtropności, ktorąby chory życiem przypłacić muſiał. *Alexipharmaka*, byłyby przeciwne tym, ktorzy ieſzcze zupełne maiąc ſiły, zoſtaią w chorobie rozpalaiącey, lub doświadczaią ſkurczeń ſpazmodycznych. Żadne w czaſie *hemorrogii*, powinnyby upławow, wzniecaiąc dzielnie grę na zgędzi ciała naſzego; niemaleyby ſzkodziły gdy ſtan zapalenia krwie, utrzymuie ten płyn w ſpoczynku w iakieykolwiek części. Wyſzczegolniemy tu głownieyſze *Alexipharmaca*.

Korzonki łopianu, ſkorconery, czyli zmiiowca, iaſkołczego ziela, ſyſiny czyli ziela S. *Piotra*, lepczycy, dzięgłu ogrodowego, kozi brodki, wężownika wirgińſkiego, oleſnika ſwoyſkiego czy marzu, albo drynkwi, nardy, drakeny. Czoſnek, kaſztany, czyli orzechy ziemne, gałgan, ſeneka, imbier, mieczyk czyli tatarſkie ziele, Rayſka trawa, czyli ſitowie wonne Egipſkie.

Liście czoſnkowego ziela, czyli gęſiego poleiu, dryakwi polney, meliſſy, bernardynka, kozi brodki, miętki wodney czyli białey lebiotki, maioranu kreteńſkiego, ru-

ty, bluſzczu poziemnego, dyptanu kreteńſkiego, macierzanki, gliſtnika, nagiotku czyli mieſiączka.

Naſiona łopianu, bernardynka, amomu, muſzkatu, goździkow, gałka muſzkatowa, ſkorka limoniowa i cytrynowa, kamfora, kaſſia drzewo, gummi laka, ſtare wino z Alikantu; wody rozmaitych dopiero wymienionych roślin, ſyrop goździkowy i koceniek Arabſkich, proſzki z iaſzczurki, z nożyc rakow morſkich, proſzki *Palmarii*, dryakiew, opiat Salomona, orwietan i konfekt z alkermeſu, woda dryakwiana, ſpiritus ulotny ſoli Ammoniaczney i iałowcowey, ſpiritus rogu ieleniego i zmii. krople Angielſkie, lilium Paracelſa, oleiek goździkowy, woda antihyſteryczna, ſol Angielſka, ſpiritus ulotny z rogu ieleniego i zmii.

Alexipharmaka zadawane bywaią w rozmaitych kſztałtach. Robią z nich tyzanny, ulepki, opiata, konfekty, electuaria &c. *Zobacz te wſzyſtkie ſłowa.*

Przykładaią do nich, gdy przypadek wymaga, *wymiotne*, *purguiące*, *potne*, z ktoremi maią doſyć ſtoſunku.

TYZANNA ALEXIPHARMATYCZNA.

Weź korzonkow ſkorſonery i łopianu, każdego uncyą 1.

Gotuy w doſtateczney ilości wody tak, aby dobre połgodziny wrzało. Na chwile przed odſtawieniem tyzanny od ognia, doday lukrecyi uſkrobaney i grubo utłuczoney poł uncyi.

JULE-

JULEPEK ALEXIPHARMATYCZNY.

Weź *Wody Bernardynkowey* uncyi 6
Konfektu Alkermeſowego drachmę 1
Syropu goździkowego uncyą 1

Zmięſzay wſzyſtko na Julepek.

EMULSYA ALEXIPHARMATYCZNA.

Weź *Naſienia Łopianowego,*
Bernardynkowego,
oboyga po drachm 2

Utłuc te naſiona, leiąc do nich 6. uncyi wody meliſſowey, przecedź ztąd powſtały likwor i doday do niego ieden ſkrupuł proſzku żmii, ſyropu goździkowego; *uncya* 1 na iednę ſzklankę.

MIXTURA ALEXIPHARMATYCZNA.

Weź *Oleyku migdałow ſłodkich* uncyi 3
Rozpuść w nim kamfory granow 20
Przyday *Syropu limoniowego* uncyą 1

Zmięſzay na mixturę, ktorey chory po łyżce zażywać będzie.

APOZEMA ALEXIPHARMATYCZNE.

Weź *Korzonkow Paprotki i dzięglu, każdych po* poł uncyi.
Liścia bernardynkowego połtory garści
Tamaryndy uncyą 1

Warz wſzyſtko w doſtateczney ilości wody, aby ſię do czwartey części wygoto-

wała. Doday potym *kaniey przędzy*, czyli *luborzycu* ufkrobanego grubo, *drachmę iednę*.

Kwiatow wołowych ięzykow poł garści.

Przecedź wycifkaiąc mocno.

PROSZEK ALEXIPHARMATYCZNY.

Weź *Cukru białego*	drachmy 3
Imbieru	drachmy 2
Kamfory	drachmy ½

Zmięfzay na profzek, ktorego dawać trzeba od iednego aż do dwoch fkrupułow.

KĄSEK ALEXIPHARMATYCZNY.

Weź *Profzku Drakeny*	poł drachmy.
Kamfory	grana 3

Zmięfzay razem i porob kąfki (*bolus*) rozczyniwfzy fyropem goździkowym. (goździkow ogrodowych.)

ALISMA. (Bot.) Ta roślina należy do gatunku *Paięcznikow* żołte i promienifte kwiaty ma. Liście ma podobne do liścia Babki (*plantago*). Korzeń tey rośliny ieft czerwonawy fmaku oftrego i korzennego. *Patrz* Paięcznik. *Infuzya* kwiatow *Alifmy*, powfzechnie zalecaią na płucie krwią: kwiaty tego ziela dobrze nafrany.

Mieszkańcy wiofek, w chorobach bydłat, biorą *Alifma*, zamiaft *ciemierzycy*. Patrz Woł, Owca.

ALKALESCENCYA. (Lek: Szt:) *Alkalefcentia*. Choroby fkutkowane przez rozpły-

nienie ſię *alkali* w pierwſzych drogach, lub w krwi, maią imię *alkaleſcencyi.* Słabość tę obwieſzczaią odrzuty, czyli bicia do gardła, maiące zapach iay zgniłych; nieſmak; zbieranie ſię na wymioty, i obrzydliwość do wſzyſtkich mięs ogolem. Nierząd pod ow czas ieſt tylko w pierwſzych drogach.

Lecz gdy puls ieſt ſilnieyſzy nad zwyczay, gdy oddech i wyrzuty przyrodzone maią wonią bardzo ſmrodliwą, kiedy chorzy utyſkuią na zaurzenie, gdy ich ſkora pała, a nieſpokoynością ſwoią bardzo utrudzaią otaczaiących ſiebie, znakiem ieſt pod ow czas, że *alkaleſcencya* przeſzła w maſſę krwi.

Choroba tá ma za przyczynę wſzyſtkie pokarmy, mogące podpaść zgniłości alkaliczney, iakie ſą: dawne ryby pożyte w wielkiey obfitości, mięſiwa zaprawne korzeniami, tłuſtości, iaia i inne. Długa wſtrzemięźliwość od iedzenia, ſkutkuie: iż krew zaſiąga oſtrości alkaliczney, że ſię rozpuſzcza i rozpływa w ſkładaiące ią rozcieki. Zbyteczny upał, dzielność temperamentu, zbyteczne prace i gwałtowne, gwałtowne krwi burzenie, mogą także ſkutkować choroby *alkaleſcencyi.*

Gdy *alkaleſcencya* ieſt w pierwſzych drogach, pić trzeba tyzanny robione proſtym ſpoſobem; z pliey paſzy, cykoryi i lukrecyi, potym zażyć dwa grana womitnego lekarſtwa w połkwarty wody lub też ipecacuanhy w dozie 18. lub 20. granow, aby wzniecić wymioty. Nazaiutrz, lub we dwa dni potym, wziąść zwyczayne lekarſtwo na pur-

gans. Używać potym należy roślin, pić limoniadę, sok porzyczkowy, malinowy, lub syrop z rzeczonych rzeczy nagotowany; napoie wodniste proste, są także pomocne, roztwarzaią materye sprawuiące alkalescencyą, uśmierzaią gorącość wnętrzności, czyszczą zwolna żołądek, przywracaiąc włoknom (*fibræ*) utraconą dzielność.

Dostrzegłszy, że alkalescencya przeszła w drogi cyrkulacyi, udaią się powszechnie do puszczania krwi, do kąpiel letnych, do enem, i do wszystkich lekarstw zdolnych do zwolnienia włokien. Jeżeli zwyczayne chorego zabawy są utrudzaiące, przerwać ie powinien, i zarzucić wszelkie gwałtowne ćwiczenia. Niechay świeżym oddycha powietrzem, niech się wstrzyma od grubszego mięsiwa, i niech miernie używa cielęciny, iagnięcego mięsa i kurcząt. Owoce kwaskowate, limonada, i wszystkie pokarmy roślinne, są zalecone w tym przypadku.

Ta alkalescencya od wielu Lekarzy iest uznana, ale się rzadko nadarza w praktyce. Tym tylko końcem przepisaliśmy zdatne do iey uleczenia lekarstwo; abyśmy oświecili nierozsądek tych osob, ktoreby chciały bezustannie lub w znaczney dozie brać *alkali*. Wypisane zatym lekarstwa, tylko w wzmiankowanych służą przypadkach. Wszelka inna alkalescencya, zdaie nam się płodem szczerym imaginacyi. Do tego potrzebaby okazać rzeczywistość *alkali* w drugich drogach, a każdy wie, że to rzecz

wcale niepodobna. *Alkali* wyciągnione ze krwie za pomocą rozbioru, dowodzi tylko, że ſię we krwi znayduie ſol ammoniacka, bo z niey także i kwas wyciągaią. Co ſię tycze odbytow (*excrementa*) te przebywaiąc w naczyniach odchodowych, mogą w nich nabierać alkaleſcencyi, ktorey krew nienabiera nigdy; a wreſzcie, *alkali* rozwiazane czyli ſamo w ſobie, nigdy ſię nie pokazuie w ludzkim ciele.

ALKALI. (Chim:) Słowo *Alkali*, pochodzi z Arabſkiego i znaczy *ſolnik*; ztąd przywłaſzczone ieſt wſzyſtkim ſolom, w ktorych doſtrzeżono własności ziela zwanego *ſolnik*.

Kilka ieſt gatunkow *Alkali*, iakie ſą: *Alkali ſtałe* (*fixum*), czyli *ługne* (*lixiviale*); i *Alkali urynne* czyli *lotne* (*urinale ſeu volatile*).

Wſzyſtkie trzy kroleſtwa natury, doſtawiaią tych ſol. Wſzyſtkie maią ogolne własności, po ktorych ie łatwo poznać można.

Położone na ięzyku, roztaczaią ſmak oſtry i pieczący, a zapach wydaią urynny; zapalaią ſię i rozgrzewaią wodą, przyciągaią wilgotność powietrza, i wkrotce wpadaią w *deliquium*, to ieſt rozpływaią ſię.

Zazieleniaią ſyrop fiiałkowy, idą w parę z wodą, gdy ie z nią razem warzą; wchodzą w rozpuſzczanie przy umiarkowanym ogniu; gdy ſą włożone w tyglik, rozpuſzczaią pod ow czas wſzyſtkie ziemie poddane ſobie, i onym udzielaią własności ſwoich. Pomięſzane z kwaſami wzniecaią

kipienie, a z połączenia ich z kwasami powstaią sole nazwane *salia neutra*, sole *niiakogatunkowe*

Alkali nie tylko się z kwasami mieszaią, ale się także łączą z siarką i z wszystkiemi materyami oleiowatemi; z siarkami połączone, robią massę nakształt mydła siarczystego Z oleiami, tłustością i żywicami, składaią substancyą nazwaną *mydło*, ktorey użycie powszechnie wiadome.

Mniemaią, że *alkali* stałe, składa się z kwasu, z ziemi snadney do rozpuszczenia, i z nieco materyi palney. Daią mu nazwisko *Alkali roślinnego* (*Alkali veg. tabile*); gdy go dobywaią za pośrzednictwem spalenia ziół roślinnych. Ta sól nie ma własności *Alkali*, ktore iest zasadą soli pospolitey, a o ktorey wkrotce mowić będziemy.

Chcąc wyciągnąć sole *alkaliczne słałe* z roślin, palą rośliny na wolnym powietrzu, i dozwalaią trawić się zarzewiu, dotąd, dopokąd same tylko popioły nie zostaną. Ługuią potym te popioły w wodzie bardzo czystey, dopokąd się nie stanie ta woda zupełnie bezsmakowitą. Potym paruią ług do zupełnego wysehnienia, pod owczas otrzymuią *sol alkaliczną słałą* z rośliny.

Wszystkie *alkali słałe* wyciągnione z roślin, są zupełnie iednakie, nie rożnią się tylko stopniem nadaney sobie czystości; są niby w pięknych białych słupkach bez naymnieyszego znaku krystallizacyi. Dopiero w wodzie rozpuszczone daią wonność. Gdy ie włoży kto do gęby, roztaczaią w

niey wonia urynna, z przyczyny *alkali ulotnego*, ktore oddzielaią od śliny; lecz chcąc ich ſmak rozpoznać potrzeba rozpuścić w znaczney ilości wody, inaczey narazilibyśmy iezyk na przepalenie; bo *alkali* dobrze ſkalcynowane, to ieſt w proch ogniem obrocone, dzielnie wygryza, inaczey ieſt mocne *cauſticum*.

Wielu Chimikow utrzymuie, że *alkali ſtałe*, ieſt ſzczerym płodem ognia, i że go nie ma rzeczywiście w iſtotach zwierzęcych, ani roślinnych; ani nawet kruſzczowych czyli kopalnych. Że *alkali* ſoli morſkiey, wod thermalnych czyli wod z cieplic, tudzież inne ſole, maiące powinowactwo z *alkali ſtałemi*, ſą ſzczeremi ziemiami alkalicznemi, ani mogą udziałać *ſoli niiako gatunkowey* (*ſal neutrum*) z kwaſami; lubo do nich włożone ſkutkuią kipienie. Ukſztałcenie *alkali*, utworzenie wod cieplicznych kwaſkowych, i innych tego gatunku tłumaczą; mowiąc: że ſą utworem ogniow podziemnych. My żadnego nie damy tey tak trudney zagadki rozwiązania.

ALKALI STAŁE, tak rozciekłe iak ſuche, dane w przyzwoitym wymiarze, maią własność pobudzaiącą (*ſunt ſtimulantia*) Doſzedłſzy do żołądka, łączą ſię z kwaſami, ieżeli ie w nim znayduią: a z tey kombinacyi wynika *ſol niiako gatunkowa*, ktora ieſt purganſem bardzo łagodnym. Sprawuią także urząd mydeł; pociągaią z ſobą zślimaczałości kwaſkowe, ktore oſiadaią i powłoczą pierwſze drogi; rozrzedzaią żołć i wzmagaią iey czynność; krew, limfę, oraz

inne rozcieki, zbytną gęstością wykraczaiące, czynią płynnieyszemi; dzielnie rozwalniaią naczynia zatkane materyami lepkiemi, stężałemi, kwaskowemi i ziemistemi, pomnażaią odciekow, nadewszystko uryny i potu; wywięzuią cząstki oleiowate i palne ze krwie, a tym sposobem pomnażaią ciepło zwierzęce.

Ztąd *alkali stałe* można dawać we wszystkich chorobach żołądka i trzewiow czyli ielit; w początku febry kwartanny czyli czwordniowki, ktorey początkiem bywa lepkość i bezwładność żołci, w *kachexyi*, żołtaczce oraz apoplexyi flegmistey; w duszności, dychawicy, zatkaniu wątroby, śledziony, nerek i macicy, ilekroć te choroby skutkowane będą z gęstnienia krwie lub limfy.

Można ich także używać i zewnętrznie iako szmelcow czyli lekarstw ściągaiących grube wilgoci, iako rozpuszczaiących i wygryzaiących.

Używanie tych soli byłoby szkodliwe w febrach ciągłych (*patrz* Febra) cholerycznych, w gorączkach, w zapaleniach, w petociach, w febrach hektycznych lub malignach, w żołtaczce następuiącey po mocney i ostrey chorobie; w wielkich hemorragiach, w przypadkach zastanowień krwistych, po przystępach znakomitych gniewu, ogołem wszystkich chorobach, ktorych przyczyną iest zmiana humorow lub ich skażenie.

Dane niewcześnie lub w mocney ilości, przyprawiłyby o utratę apetytu, zupełnieby zmieniły płyny, skutkowałyby bardzo obfitą sol urynną, krewby obracały w roz-

ciek zgniły, przez co niechybnie, w całey ekonomii zwierzęcey, wznowiłoby ſię zamieſzanie i nieporządek.

Sole alkaliczne większą będą miały moc rozgrzewania, ieżeli będą dane z iaką ſubſtancyą kleiowatą lub ſiarczyſtą, z iaką żywicą, lub z iakim oleiem. Doświadczenie codzienne uczy, iż te ſole tak ſkombinowane, obſiciey wzbudzaią poty; że pewniey ſkutkuią w świerzbie łagodnym lub uporczywym, w trądzie, w chorobach wenerycznych, w *gonorrei* (*upławie naſiennym*) ziadliwey, zgoła w wſzyſtkich wzwyż namienionych przypadkach; pod ow czas robią ciało mydliſte. *Patrz* MYDŁO.

Wayſztyn, ktory nie co innego ieſt tylko ſol treśna wina, gdy będzie zkalcynowany, doſtarcza ſoli alkaliczney bardzo mocney, ale ze wſzyſtkich nayczyſtſzey; nazywaią ią powſzechnie *ſal tartari*. Aby tey ſoli dobyć, obwiiaią *Wayſztyn* w trąbki grubego papieru zmaczanego, trąbki te kładą do pieca warſztwami przekładaiąc węgle; palą potym wſzyſtko dopokąd iuż nic nie będzie dymu mogącego czernić.

Podczas tey czynności, uważać należy, aby ogień nie był gwałtowny, bo pod ow czas rozpłynęłoby ſię *alkali*; opadłſzy na dno pieca, zmięſzałoby ſię z popiołem i z nieczyſtościami węgli. Gdy ſię *wayſztyn* doſtatecznie wypali, robią z niego ług: tak iak z roślin, cedzą go, paruią, i tak, iak my iuż mowili, poſtępuią daley.

Otrzymuią także (paląc *Wayſztyn* czyli dozwalaiąc rozpuſzczonemu z materyami

palnemi wytrzeſzczeć ſię należycie), ſol alkaliczną, znaną w Chymii pod imieniem *ſaletry alkalizowaney* czyli *ſaletry ſtałey, ſtężałey. (nitrum fixum)*

Gdy ſaletrę alkalizują z węglami, *alkali* ztąd wynikaiące nazywa ſię *ſaletrą ſtężoną węglami*; gdy *wayſztyn* z ſaletrą razem kalcynuią, ponieważ te dwa *alkali* ſą zupełnie iednoiſtne, *alkali* wynikaiące z ich kalcynowania, nazywaią *ſaletrą ſtężoną wayſztynem*.

Sol morſka zamyka w ſobie *alkali* nazwane *alkali kopalne* czyli *kruſzcowe*. (*alkali minerale*), albo *alkali morſkie* (*alkali marinum*). Ta iſtność ſłuży za grunt i zaſadę kwaſowi czyli oſtrości rozwięzuiącey ſoli poſpolitey, i wraz z nim ſkłada ſol rozpuſzczoną w wodzie morſkiey, ktorey tak obſzerne ieſt użycie w życiu cywilnym. Imie *alkali kopalnego* daią *alkali ſoli morſkiey*; bo nie należy ani do kroleſtwa krzewnego, ani do kroleſtwa kopalnego. To *alkali* też ſame ma własności co i inne. Jednakowy z niemi ſmak i iednakową ſtałość czy ſtężałość; też ſame iſtności rozwięzuie, topi i w ſzkło obraca wſzyſtkie ziemie iak *alkali* krzewiowe; wiąże ſię z wſzyſtkiemi kwaſami aż do zupełnego naſycenia ſię, i wraz z niemi robi ſole niiakogatunkowe.

Z niektorych iednak miar *alkali* to, rożni ſię od *alkali* krzewiowego: każdy go pozna po naſtępuiących znakach. Smak iego mnieyſzą nieco ma zgryźliwość i nie tak piecze, nie przyciąga tyle wilgotności

powietrza, aby ſię w niey w rozciek miało rozwiązać. Rozpuſzczone w wodzie, i poſtawione na wyparowanie, układa krzyſztały iak ſole niiakogatunkowe: tey właſności nie dziedziczą inne *alkali*: mocniey i' tężey w ſzkło obraca ziemię, iak *alkali krzewiowe*; połączone z kwaſem koperwaſowym, robi ſol niiakogatunkową, mogącą wziąć na ſię poſtać krzyſztałow; ſol ta znaioma pod imieniem *Soli Glaubera.* Z kwaſem ſaletrzanym, *alkali kopalne*, ſkłada ſzczegolnieyſzy gatunek ſaletry zwaney *ſaletrą czterokątną*, z przyczyny kſztaltu iey krzyſztałow. Z kwaſem morſkim, ſkłada ſol poſpolitą; z kwaſem octowym, robi ſol niiakogatunkową; ktora ſię tym rożni od ziemi liściſtey wayſztynu, że ſię bardzo dobrze kryſztalizuie, i nie przyciąga wilgotności powietrza; połączone z kwaſem ſkrzepnionym wayſztynowym, wydaie ſol krzewiową. *Patrz* Sol.

Samych przez ſię *alkali* nie powinno ſię dawać tylko w bardzo małey dozie, od poł granu do dwoch granow, gdy ſą wgniecione w lekarſtwa miałkie czyli ſciężałe; można iednak poſtąpić do ſześciu granow, gdy ſię w iakim likworze rozpuſzczaią.

Alkali Lotne rożnią ſię od *alkali* ſtałych, ſwoią lotnością ruchliwością, i kilku innemi właſnościami. Rozmaite te właſności, winny iedynie oleykowi bardzo ſubtelnemu, ktory w ich ſkład wchodzi. *Alkali lotnego* nie można zkądinąd wyciągać, procz kroleſtwa zwierzęcego i roślinnego czyli krzewiowego, bądź przez rozprzężenie części

iſtotniących żwierzęta, i rośliny; bądź przez zgnoienie tych ſamych części we krwi i w limfie. To alkali tak ieſt upiątane w cząſtkach tłuſtych i oleiowatych iż z niemi ſkłada pewien gatunek ſoli Ammoniackiey bardzo ſubtelniey, ktory tylko ſama gwałtowność ognia zniſzczyć potrafi.

Alkali Lotne, wyciągnione z roślin lub zwierząt dzielnością ognia, zawſze bywa ſkażone mięſzaniną bardzo obſitą oleyku empireumatycznego, (c) ktory ſię z nim łączy. Można oleiek ten odłączyć dyſtyluiąc znowu otrzymany likwor, i przymięſzawſzy, ktoby chciał iakiey ziemi chłoniącey, lub też zamieniaiąc go w ſol ammoniacką i rozwięzuiąc potym tę ſol, w zamiarze odłączenia od niey Alkali lotnego *patrz* Sol Ammoniaku.

Sztuka Lekarſka używa alkali lotnych, nie tylko iako zdatnych do ſtrawienia kwaſow, ale nadto iako lekarſtw pobudzaiących, potnych, i rozwięzuiących. Oſtateczna ruchliwość cząſtek, ułatwia im wpływanie aż w oſtatnie włoſkowate i cieniuchne roſochatości, w ktore zanoſzą dzielność i ſkutki ſwoie. Ztąd przyzwoite ſą w wſzyſtkich chorobach w ktorych idzie o ożywienie gry organow ciała, zwolniałey i omdlałey bezwładnością, oraz oſłabieniem części ſtałych czyli miąższych; w wſzyſtkich zawiſłych od lipkości lub oſtrości humorow

(c) *Empireuma* znaczy w Chimii, ſtary przypalony oleiek lekarſtwa przy ogniu preparowanego.

i od zmartwienia częśći żyłowatych czyli nerwowych. Pomyślnie ſkutkuią w cefalalgiach, (bolach głowy) ściekach katarowych (*Rheuma*, u dawnych Polakow *Ryma*) w śpiączkach, w apoplexyi flegmiſtey, w febrze katarowey łagodney, w omdlewaniach, (*Lypothimia*) w ſynkopach. (c) w chorobach flegmiſtych garła i płuc, iako to: w chrapkach, kaſzlu, duſzności, w kolkach, w kardyalgii (d) w świerzbie wodniſtym, w kachexyi, w nabrzmieniu nog: Alkali lotne, doſtawia ieſzcze ſkutecznego lekarſtwa, ktore broni od ſkutkow złych iadu po ukaſzeniu żmii. Sławny Pan *Bernard de Juſſieu*, uczynił tego bardzo ſzczęśliwe doświadczenie na pewnym uczniu lekarſkiey ſztuki, ktory mu w mieſiącu Czerwcu 1747. towarzyſzył w zbieraniu zioł. Chory ozdrowiał zupełnie we dwadzieścia cztery godzin, za pośrzednictwem wody Lucyi, ktorey mu co godzina uczony Botanik zażywać kazał. *Patrz* ZMIIA.

W chorobach nawet zewnętrznych można zażywać *Alkali lotnych*. Przykładaią ie ſkutecznie na wzdętości zimne, na nadbieżenie limfatyczne, wodniſte, na zapalenia ſerwatkowate; (*ſeroſæ inflammationes*) w ſłabościach i rozwolnieniu błon oraz ściągnow; oſobom wpadaiącym w ſynkope, apoplexyą,

---

(c) Tym ſłowem *Syncope*, oznaczaią Medycy omdlenie nagłe z utratą zmyſłow i oſłabieniem ſił żywotnych.

(d) *Cardialgia*, pewien gatunek bolu żołądkowego. *patrz* KARDYALGIA.

lub podległym śpiączkom, podaią się do nosa dla wciągania ich przez powonienie.

Ile *alkali lotne*, w wymienionych chorobach są użyteczne, tyleby szkodliwe były, gdyby ie zadano chorym, temperamentu suchego, cholerycznego, obsitego w krew i wilgotność; lub w chorobach zawisłych od obsitości krwi, burzenia żołci, ostrey stężałości części stałych. od affekcyi spazmodyczney czyli kurczow, lub od roziątrzenia części organicznych, iakie są naprzykład, febry czyli gorączki ciągłe (wyiąwszy katarową łagodną) zapalenia suche, hemorragie, apoplexye krwiste, dychawica kurczna, krwista, łamiąca i sprawuiąca gwałtowne wypręzanie nerwow, dyssenterya, szaleństwo, kardyalgia, kolki choleryczne i hemoroidalne, tudzież inne choroby tego gatunku, ktorych przyczyną iest obsitość krwie, lub wielkie iey burzenie, wzniesienie się; albo skażenie czyli zmiana całkowita żołci.

ALKEKENGE. (Bot:) *Alkekengi Officinarum. Solanum vesicarium. Saxifraga Rubra.* Alkekenge iest roślina bardzo pospolita rosnąca w winnicach. Jey łodygi są czerwonawe, nieco włochate czyli kosmate, wysokie na łokieć naturalny człowieka. (e) Liście rosną iedne na przeciwko drugim i podobne są do liści ziela zwanego *psinki*, ale większe i niemaią ząbkow na brzeżkach. Kwiat wydaią biały, w iedney sztuce, w

(e) Odległość końca srzedniego palca do przegubu łokciowego.

kſztałcie miſeczki. Kwiaty te wyraſtaią w każdey pachwiczce liſtkow, unoſzą ſię na długich ſzypułkach cienkich i koſmatych. Kłobuczek czyli kielich maią nakſztałt dzwonka, rozprzeſtrzenia ſię, gdy kwiat minie, i zmienia ſię w pęcherzyk błoniſty w początku zielony. Pęcherzyk ten wkrotce zmienia farbę, przechodzi z blado-czerwonego, w czerwony bardzo iaſkrawy, a doyrzawſzy znowu blednieie.

Pęcherzyk *Alkekengi* zawiera w ſobie owoc używany w lekarſkiey ſztuce. Owoc ten ma poſtać wiśni. Z początku ma ſmak trochę kwaſkowaty, potym bardzo gorzki, pełny ieſt ziarek spłaſzczonych, zaokrąglonych i żołtawych Służy za dzielne diuretyczne lekarſtwo bardzo zdolne do ułagodzenia oſtrości uryny, i do wypędzenia piaſku z nerek i pęcherza. Pomyślnie używany bywa w gorączkach, w gorączkach zgniłych, w żołtaczce, *w kachexii*, oraz puchlinie. *Arnald de Villeneuve* radził w puchlinie, iako też w przypadkach ciężkości puſzczania moczu, pić co dzień po ſzklance wina w ktorymby wprzod rozgnieciono kilka iagod alkekengi. *Rai* zapewnia, iż pewien obywatel Strazbourgſki, ſześć mieſięcy trapiony niemocą ſtawową i nią przez wizyſtek ten czas zatrzymany w łożku, zupełnie ozdrowiał, iedząc częſto iagody alkekengi i piiąc wino z rozgniatanym tym owocem. Kładziemy tu ſpoſob robienia tego wina.

Weź *Korzonkow pietruſzki i ſzparagow* uncyi 1

Prosianey włoci czyli tranku garści 2
Saletry pławioney . . . drachmy 2

Niech wre wszystko w dwoch funtach wody pospolitey aż do połowy. Utłuc dwadzieścia iagodek alkekengi na przecedzeniu, i rozgnieć w tym dwieście stonogow żywych. Doday potym do tey mięszaniny 18 uncyi wina białego. To wino bardzo iest dobre na wzbudzenie uryny, na wypędzenie piasku i kamyczkow z nerek oraz pęcherza.

Alkekenge wchodzi w rozmaite składy Aptekarskie, w syrop gorczyczny mięszany, w kołaczyki alkekengiczne *Lemerego*, tudzież w syrop antinefretyczny (b) *Charasa*.

ALKERMES. (R: Apt:) Jest to mięszanina w postaci Elektuaryi (*Electuarium*,) bioraca nazwisko od istot z ktorych powstaie, osobliwie od owadu *Kermes* to iest *Czerwice*; owad ten znayduią na pewnym gatunku dębu rosnącego we Włoszech i Francyi.

Konfekt Alkermesowy iest wybornym serdecznym lekarstwem (kordyałem, po łacinie *Cordiale*,) daie odpor złemu powietrzu, i zachowuie od chorob zaraźliwych. Zalecaią iego używanie, w słabościach żołądka, w rozkołysaniu serca, w nagłych utratach zmysłow, w śpiączkach, zawrotach głowy, odurzeniach. Ze zaś iest gorący i ma moc osuszaiącą, nieprzyniosłby żadnego dobrego skutku, gdyby był zadany w czasie gorączki. Wymiar tego lekarstwa iest od iednego skrupułu aż do iedney drachmy.

(b) Przeciwko bolom nerek.

KONFEKT ALKERMESOWY,

Poprawiony od P. Lemery.

Weź *Soku Kermeſowego świeżo zgęſtniałego, albo w niedoſtatku ſoku, Syropu Kermeſowego* funt $1\frac{1}{2}$
Zandału, cytrynu i cynamonu każdego po uncyi 1
Ambry drachmę 1
Pižma drachmy $\frac{1}{2}$
Oleyku muſzkatowego i goździkowego po kropel 6

Gotuy dopokąd nieſtężeie iak Elektuaryum, dodaiąc ile trzeba cukru, ieżeli tylko ſamego ſoku kermeſowego używaſz.

W *Soleyſelu* znaydujemy przepis na *Opiat* kermeſowy, ſkuteczny na wzmocnienie koni i więkſzych bydląt: oto tak ſię robi:

OPIAT KERMESOWY.

Weź *Ziarnek Kermeſowych* uncyi 16
Jagodek ialowcowych uncyi 8
Kubeby i iagod bobkowych, każdego po uncyi 6
Korzenia Skorſonery, miarzu czyli miſtrzownika, cytwaru, koſaćcu Florenckiego (Iridis Florent:) *omanu, oſkrobin z rogu ieleniego i kości ſłoniowey, każdego* uncyi $4\frac{1}{2}$
Skórek pomarańczowych i cytrynowych ſuchych po uncyi 4

Cynamonu , gałki muſzkatowey i goździkow, każdego po ... drachm 2

" Gdy to wſzyſtko utłuczeſz (ſłowa Pana
„ *Soleyſel*) i przeſieieſz przez drobne ſito,
„ zważyſz potym, co powinno uczynić trzy
„ funty, dzieſięć uncyi i dwie drachmy
„ proſzku, grzywnę mincarſką; proſzki te
„ pomieſzać należy z iedenaſtą funtami mio-
„ du praśnego dobrze wyſzumowanego, i
„ gotowanego do gęſtości ſyropu. Dopokąd
„ ieſzcze miod ciepły będzie, odſunąwſzy
„ kociołek od ognia doda ſię do niego pro-
„ ſzkow i Opiat będzie gotowy. Przez dwa
„ mieſiące trzeba mu dozwolić kiſnąć, a
„ potym dopiero zadawać koniom „

„ Ten Opiat, mowi Pan *Soleyſel*, ieſt do-
„ bry na ſapki, zołzy, drganie ſerca; dla
„ koni nie maiących do paſzy ſmaku, zaſę-
„ pionych, chudych; a nakoniec można go
„ dawać w zamarze zapobieżenia choro-
„ bom, bo ponieważ to lekarſtwo wzmocni
„ naturę, pomoże do wyrzucania zewnątrz
„ odchodami zwyczaynemi, i przez dziel-
„ ność ſamey natury, wſzyſtkiego, co iey
„ ſzkodzi, i co ſię obrocić może w zgnili-
„ znę.

„ Na raz dać można ćwierć funta w kwar-
„ cie wina białego; lub dwie uncyi w poł-
„ kwarcie wina Hiſzpańſkiego, w ktorym
„ Opiat całą noc moczony ma leżeć, i za-
„ dać go z rana koniowi; koń zaś dwie go-
„ dziny przed zażyciem i tyleż po zażyciu
„ ochełznanym bydź powinien.

ALOES (Bot.) *Aloe. Aloes ſuccotrina anguſtifolia à flore purpureo. Aloë Americana ananae folio, floribus ſuavè rubentibus. Aloe hepatica.*

Lubo bardzo wiele ieſt gatunkow Aloeſu, Lekarze tego tylko używaią, ktory ſię zowie *Sokkotryńſki*, bo go doſtawiaią z wyſpy *Sokkotera* (*Soccotera*) leżącey pomiędzy Arabią ſzczęśliwą i Afryką: tudzież Aloeſu wątrobnego (*Aloes hepatica*) tak nazwanego, bo ma farbę podobną do wątroby. My iednak mowić będziemy o innych dwoch gatunkach Aloeſu, o iednym, nazwanym *ſzkapi*, gdyż go tylko dla koni używano, o drugim, nazwanym *tykwą*, czyli *banią.*

Piętnem iſtotnym wſzyſtkich gatunkow Aloeſu ieſt kwiat bez kłobuczka czyli kielicha, ukſztałcony z długiego iednego ździebła, ktorego koniec podzielony ieſt na ſześć karbikow mniey lub bardziey głębokich. Liście ſą grube, mięſiſte, kończące ſię w ſzpicę, częſto wydrążone nakſztałt rynienki. Z ich poſrzodka wynika gruby pieniek utrzymuiący kwiaty, po ktorych naſtępuią owoce podługowate, troygranne o trzech komoreczkach napełnionych naſionami płaſkiemi.

Aloes używany w naſzych ſklepach ieſt ſok zgęſtniały, wyciśniony z liścia rośliny tego imienia. Gdy ten ſok wyciſną i wyczyſzczą, wyſtawiaią go na ſłońce, aby na nim zgęſtniał i ſtężał, potym przyſuwaią do ognia, aby tak ſtwardniał iakim go nam przedaią.

Z pomiędzy wſzyſtkich ſokow Aloeſu, ſok Sokkotryńſkiego naywzięt ſzy ieſt, nazywaią go (*Aloes lucida*) bo ieſt bardzo przezroczyſty. Za zwyczay bywa letki, kruchy; po wierzchu żołtawy, wewnątrz cytrynowy, w ſmaku ieſt gorzki, żywiczny, zapach ma mocny, ale bynaymniey nieprzykry.

Zapach Aloeſu wątrobnego przykrzeyſzy ieſt nierownie, i w ſmaku przewyżſza goryczą Aloes Sokkotryńſki.

Aloes *ſzkapi* ieſt naypodleyſzy i nayſmrodliwſzy; bywa obciążony materyami obcemi i plugawemi; użycia iego nierozciągaią daiey iak do koni; ale Aloes wątrobny, w leczeniu zwierząt, przekładać należy nad niego. Gdy Aloes tykwiaſty ieſt świeży, wchodzi w podobieńſtwo do ſzkapiego; ſtarzeiąc ſię, ſtaie ſię wątrobnym, a chowany dłużey, mogłby uyść za Sokkotryńſki.

Aloes więcey ma w ſobie części gummy iak żywicy. Uncya tego ſoku rozpuſzczona w wodzie, wydaie prawie pięć drachm ſubſtancyi gumowey, a żywicy tylko bliſko trzy drachmy. W cedzidle, przez ktore przepuſzczaią to rozpuſzczenie, niepozoſtaie ſię reſzty iak tylko na wagę kilku granow, Pan *Boulduc* iednak pokazał, że niezawſze iednoſtaynie tenże ſam zachodzi ſtoſunek. Namieniony Autor dowodzi, że Aloes wątrobny, więcey nierownie zawiera wſobie żywicy iak Aloes Sokkotryńſki, a z doświadczeń ſwoich wnoſi, że Aloes wątrobny, lepſzy ieſt na lekarſtwa zewnętrzne; Aloes zaś Sokkotryńſki na wewnętrzne.

Aloes ma moc purgowania, wypędzania robakow i goienia ran: zdolny ieſt do utwierdzenia włokien żołądkowych osłabionych długim naſtępſtwem nieſtrawności. Jeſt lekarſtwem przeciwko zgniliżnie gorącym i korzennym; naprawuie lipkość i bezwładność żołci; wzbudza odcieki; (*ſecretiones*) pomnaża ciepło krwi, i czyści ią. W niektorych przypadkach otwiera upławy hemoroidalne, tudzież mieſięczne w kobietach cierpiących białą chorobę, lub będących w ſtanie kachektycznym. Pomaga zleżeniu, wzbudza płynienie upławow położnych, (*Lochia*) oraz ułatwia wyſadzanie *błony płodowey* (*Placenta*) czyli *łożyſka.*

Ten iednak ſok tak uzdrawiaiący, zażyty niewcześnie byłby bardzo ſzkodliwy. Wſtrzymać ſię należy od dawania go kobietom ciężarnym albo pletorycznym, (a) chudym, temperamentu cholerycznego, lub podpadaiącym zapaleniom, dolegliwościom kurczowym, lub częſtemu płynieniu krwi.

Przyzwoitym ieſt ſrzodkiem ratowania, gdy choroba zawiſła od rozwolnienia i omdlałości części ſtałych. Takiemi ſą kachexya, żołtaczka długo-trwała, upławy białe, zawarcie upławow mieſięcznych, hemoroid; dobrym ieſt także w febrze kwartannie, i oſtalmii, (*ophtalmia*) czyli płynieniu z oczow wodniſtym.

(a) *Plethora* znaczy zbytek krwi i wilgotności. *Pletoryczny* zatym wyraża obfitego zbytecznie w krew i wilgotność.

Aloesu Sokkotryńskiego i *Aloesu* wątrobnego, można dać na purgans od dziesięciu granow aż do poł drachmy. Doza dla zwierzęcia iest od dwoch drachm aż do połtorey uncyi lub do dwoch: Aloes przyłożony zewnętrznie, zasklepia rany i czyści ie, broni postępkow zgniłości lub ie spoźnia, nie przypuszcza gangreny ani spruchniałości. Ten sok wchodzi w wielką część pigułek purguiących. Gdy go kto przeznacza do innych skutkow prócz purgowania, zadaie go w pigułkach lub kaszkach (*bolus*) ale w mnieyszey dozie. Naprzykład od dwoch gran aż do sześciu lub ośmiu, gdy się zadaie iako lekarstwo humory odmieniaiące bez wymiotow: (*alterans*).

Aloes wchodzi w plastry żołądkowe purguiące i przeciw robacze, ktore zwykli robić dla dzieci: w Elixyr *proprietatis*, w pigułki zwane *angelicæ*, w wyciąg czyli extrakt kathartyczny *Rudiusa*, w pigułki korzenne, (*aromaticæ*) *Rufusa*, przepisane w Xiędze Aptekarskiey Londyńskiey. Wyciąg czyli extrakt Aloesu wodnisty wchodzi w pigułki Pana de *Stahl*, wyrażone w *Farmakopei* Paryzkiey, tudzież w inne mieszaniny i składy lekarstw Aptekarskie.

Aloes przyłożony na rany i na wrzody iest mocne *Antisepticum* (przeciwko zgniliźnie) W podobnych razach używaią tynktury Aloesowey, rozpuszczaiąc go w spirytusie winnym, dopokąd się likwor nie zaczerwieni i tyle nie wchłonie w swe cząstki Aloesu ile potrzeba. Wewnątrz bardzo rzadko daią tę tynkturę. Pan *Tissot*, wszystkim z wybornych

dzieł znaiomy, radzi, aby bydź bardzo wſtrzymałym w używaniu tey tynktury; bo czeſtokroć ma moc purgowania coby było z ſzczerą zgubą, gdy żołądek ieſt wolny. Za uwagę tę tak intereſſuiącą, wiele ludzkość obowiązana bydź powinna temu Lekarzowi, rownie nauką iak gorliwością znakomitemu.

PRZYGOTOWANIE ALOESU NA PURGANS DLA KONI.

Weź 4 uncye Aloeſu Sokkotryń: ztartego na mieluchny proſzek, mocz potym kilka garści roży w czyſtey wodzie przez godzin 24 odmieniay rożę po trzykroć, za każdą razą cedząc likwor. Rozley tę wodę po Aloeſie przygotowanym, i dozwol mu wyſchnąć w cieniu, będzieſz miał Aloes rożany.

Wzmacnia żołądek końſki, opiera ſię zepſuciu humorow, i bardzo dobre czyni ſkutki w przypadkach zatkania pierwſzych drog rzeczonego zwierzą.

ALOPECYA. (Szt:Lek:) *Ophiaſis*, *Ołyſienie*, *padanie włoſow*. Choroba ta powſzechna ieſt wſzyſtkim zwierzętom. Gdy napada na ptaki ktore utracaią podczas iey przyſtępow piora, ma nazwiſko *pierzenia ſię* czyli *wypierzania*, w zwierzętach nazywa ſię *leniemiem*. Gdy włoſy tylko z przodu głowy padaią, nazywa ſię *łyſina*, gdy pierwſza ſkora nazwana *epiderma*, ſchodzi niby łuſkami, w ten czas ieſt prawdziwe ołyſienie.

Alopecya może bydź albo sama przez się, albo złączona z inną jaką chorobą; bywa sama przez się, gdy napada po gorączkach mocnych i ciągłych; gdy się pokazuie w ludziach starych lub temperamentu flegmistego i wodnistego.

Złączona bywa z iadem choroby Francuzkiey, trędu, szkorbutu, lub parchow.

Gdy włosy opadaią powstaiącemu z choroby mocney, radzą naparzania (*fomentationes*) stężaiące i wzmacniaiące, ktore robią z wina czerwonego, z wywarzenia szałwii i rozmarynu. Można myć głowę wodką Krolowy Węgierskiey, alboli też wodą, ktora zostaie na dnie naczynia po wypaleniu wodki. Zachwalaią mocnó na te przypadki sadło niedźwiedzie, żmii, sok rzadkwiany i cebuli morskiey.

Gdy Alopecyą rozkrzewia iad weneryczny, nietylko głowa utraca włosy ktore ią okrywały, ale na całym ciele żadnego niepozostanie włoska. Przyczyną tego bywa zatkanie korzonkow włosiennych. Niemożna pod ow czas uleczyć Alopecyi tylko lekarstwem uznanym za właściwe na chorobę Francuzką, to iest: *Merkuryuszem*. Podczas używania tego lekarstwa, trzeba także naparzać głowę wywarzeniem korzonkow kobylego szczawiu lub ślazu; potym nakazać dyetę białą, przygotowawszy do niey iak należy. *Patrz* Weneryczna Choroba.

Na inne gatunki *Alopecyi*, nacierać należy lekarstwami zdolnemi, do wyniszczenia zawiązku chorob skutkuiących opadanie wło-

ſow. *Patrz* LISZAY, PARCH, STRUP, SZKORBUT, ROŻA.

Włoſy opadaią częſto w ſuchotach. Jeżeli temu gatunkowi Alopecyi towarzyſzy flux żołądka. *Hipokrates* ten przypadek uważa iako poprzednika śmierci, a chorobę iako nieuleczoną. *Quibus per tabem vel phtiſim capilli defluunt, hi alvi fluxu ſuperveniente moriuntur.* Hippocr. Aphors. l. 5. &c. coac. 436.

Niektorzy autorowie zalecaią przeciwko Alopecyi tynkturę z abdanum, łayno ſzczurze dyſtyllowane z ſpirytuſem miodu nie deflegmowanego (c) ktorym każą ſmarować i nacierać głowę.

Inni chcą aby golić owe mieyſca, z ktorych padaią włoſy, i nacierać ie potym cebulą tęgą, a na tak natarte przykładać ięczmień palony z ſadłem niedźwiedzim.

Radzą ieſzcze naſtępuiące preparacye; nie zdaią ſię bydź nieomylnemi, lubo ich wynalazcy zaręczaią uroczyście, iżby nawet na *dłoni ręku wyprowadziły włoſy.*

Spal w garczku na proſzek trzy żaby żywe, ich popioły pomieſzay z miodem praſznym, i przykładay na mieyſca pozbawione włoſow.

Powtore.

Spal na proſzek, to ieſt ſkalcynuy ieża, rozrob iego popioły z miodem praſznym,

---

(c) Deflegmować, znaczy u Chimikow powtornie dyſtyllacyą czyścić od flegmy i ziemſkich humorow.

nacieray tym głowę: włosy podrosną na łysym mieyscu, nawet na mieyscach z siniałych od stłuczenia i na znamionach od ran pozostałych.

Potrzecie.

Włoż w alembik cztery uncye pszczoł żywych, wley na to dwa funty mleka dobrego, zmieszay to wszystko z funtem prasnego miodu drewnianą kopystką, nakryi alembik pokrywką, przystosuy do niego naczynie obeymuiace (*recipiens*) szklanne, ktorego wszystkie części mocno pozalepiay. Dystyluy to wszystko w piasku ciepłym pomiernie z razu, doday żywo ciepła ku końcowi przepalania, otrzymasz wodę bardzo wyborną przeciwko łysieniu i głuchocie.

Inni ieszcze radzą nacieranie sokiem cebuli białey, sadłem niedzwiedzim, kretowym, wężowym; każą się myć szałwią i rozmarynem warzonym w ostrym i tęgim winie. Korzeń Amaru spalony i startv na proszek, potym wsypany w głowę, nakoniec oleiek bobkowy bardzo są zachwalone.

ALOPECYA zwierzęca, (Szt: Hod: Byd:) to iest opadanie z sierci konia. Gdy koń utraca sierć z ogona lub grzywy, twierdzą, iż mu ią można przywrocić, obmywaiąc troskliwie namienione części hałunem zmięszanym z uryną, i rosząc ie w iednakowych czasu przeciągach oliwą z winem.

Zalecaią także na te przypadki, sadło psie i lisie, wywarzenie korzenia ślazowego, i nacieranie nim ręką.

Hipokrates radzi ług wapienny, w ktorym trzeba ważyć bleywas i gleytę.

Inni na tym całe lekarstwo zasadzaią, aby nigdy grzywy ani ogona nie czesać, nie umaczawszy ich wprzod należycie. Niektorzy mocz krowi mieszany z winem białym i warzony razem przez trzy lub cztery godziny, uważaią, iako wyborne w podobnych okolicznościach lekarstwo, ktorym należy obmywać części lenące się z sierci. Ług robiony z popiołow winney roszczki nazwaney wilkiem, nie iest oboiętną rzeczą w tey dobie.

AMAUROSIS. (Szt: Lek:) *Patrz* SLEPOTA IASNA.

AMBI. (Chir:) Jest to machina wynaleziona od *Hipokratesa* na naprawienie ramienia lub łopatki wytkniętey. Machina ta składa się z dwoch sztuk drzewa; pierwsza iest słupiec stoiący w prosty pien na denku, ktore go utrzymuie: druga sztuka iest drążek złączony z słupcem za pomocą nitu: drążek ten iest podziurawiony, do tych dziurek przykładaią rękę, gdy chcą wytkniętą lub wybitą na swoie mieysce naprowadzić. Koniec drążka przysuwaią do słupca, z ktorym pod ow czas drążek czyni kąt ostry, a tym sposobem od razu i wiednymże czasie wyciągaią wprost i wstecz, oraz stosuią iak należy rękę. (*Patrz* WYTKNIĘCIE.)

Ta machina *Hipokratesa* użyteczna tylko iest w tych wytknięciach, w ktorych część obrażona przekręca się na spod, ale nie przynosi skutku w wywinięciach, ktore na przod lub zewnątrz część ciała wypychaią.

Prawie iuż zupełnie ieſt żarzucona. Machinę *Ambi* zwaną innym kſztaltem ułożył Pan *Petit* Chirurg Paryzki, o niey mowić będziemy w artykule *Wytknięcie*.

AMBLYOPIA. (Chir:) To słowo wzięte z Greckiego oznacza ſłabość wzroku, ktory ſprawuię, że ciemno i nierozeznanie widziemy przedmioty. *Amblyopia*, (możnaby ią nazwać po Polſku SLEPIANIE,) ieſt rodzay choroby, ktorey nayglowniey ſzym piątnem czyli *ſymptomatem* bywa ſłabość wzroku, lubo błonka rogowa, ani inne części oka, nie tracą przezroczyſtości ſwoiey.

Mowią że *Amblyopia* ieſt *słoſunkowa* (*relativa*) gdy tylko w pewney odległości, i w pewnych położeniach doſtrzega chory przedmiotow. Taką ieſt wzrok *bliſkowidzow* (*myops*) ktorzy odległe rzeczy bardzo nie rozeznanie, a zbliżone iaśnie nader widzą.

Bezśrzednia (*) przyczyna wzroku krotkiego ieſt przyćmienie przedmiotu odmalowan go na błonce ſiatkowey oka (*retina*). To zaćmienie przytrafia ſię, ilekroć peczki światła wypadaiące z punktu światliſtego, nie łączą ſię na dnie oka, ale ſię po nim roztaczaią; lub gdy kilka promieni wychodzących z rozmaitych punktow przedmiotu, razem i w iednym czaſie przyby-

(*) Bezśrzednia przyczyna ieſt to co ſamo przez ſię bez pomocy inney rzeczy działa, czyli ſkutkuie. Wylana na ſtoł woda ieſt bezśrzednią przyczyną zmoczenia ſtołu.

waią na dno zmysłu widzenia i tam się mięszaią. Taki gatunek *Amblyopii* iest w *bliskowidzach*, (*myops*) i dalekowidzach (*præsbyta.*)

Autorowie przypuszczaią kilka gatunkow *Amblyopii*. Jeden nazywaią *Amblyopią zmroczną* (*crepuscularis*) czyli *zorzaną*, bo tylko pod czas świtu daia i ku wieczorowi bywa; drugi *Amblyopią południową*, czyli *Amblyopią sowy*, bo nią zarażeni w nocy tylko widzą iak *sowy*. Pan *Sauvages* mowi: że widział tę niemoc wzroku panuiącą powszechnie w okolicach Montpellieru; w miastach leżących w podłuż rzeki nazwaney *la Sauve*. Wielki ten człowiek dodaie, iż nadewszystko pomiędzy żołnierzami stawaiącemi na wartach podczas nocy wilgotnych, pospolitą była. Leczono z niey lekarstwami purguiącemi, wymiotnemi, wyprożniaiącemi, ruszaiącemi urynę, spryszczaiącemi, oraz innemi maiącemi moc odłączania od massy krwistey zbyteczną serwatkowatość czyli wodnistość.

Amblyopia w sobie samey wzięta, za ogolną przyczynę ma zwolnienie bezśrzedniego organu widzenia. Wiadomo że ta choroba napada osobliwiey na mieszkaiących w mieyscach wilgotnych i poziomych, że iest częsta w czasach dzdżystych, ale bardziey panuie w zimie niż w lecie, dla przytłumienia materyi przedechowey.

Ztąd doświadczono, że lekarstwa wypędzaiące wilgotności, są bardzo dobre w podobnych przypadkach. Radzą także używanie rozmaitych kolyrow, i każą niemi przemywać oczy. Z pomiędzy *kolyrow*

znayduiących ſię w przepiſach aptekarſkich, w następuiących uznaliśmy, właſnym doświadczeniem, ſzczęśliwe ſkutki:

Weź *Tucyi preparowaney i gwoździkow ſklepowych ſtartych na proſzek, każdego po* połtorey uncyi.
Cukru kanaru, uncyą 1
Kamfory i aloeſu, połtorey drachmy.
Wina Hiſzpańſkiego, funty 4
Wod: Roztopaści czyli chelidonii,
Kopru, i ruty, każdey uncye 2

Wſzyſtko to włożyſz w butelkę i przez dni 15. na ſłońcu potrzymaſz często mącąc. Potym pozwoliſz ſię wſzyſtkiemu uſtać i przez nachyleme zſączyſz do innego naczynia, aby *kolyr* był czyſty. Dobry ieſt do przecierania oczow, czyni wzrok iaſnieyſzym, a nawet rozpędza kataraktę poczynaiącą ſię.

Inny.

Weź *Wody babczaney i świtliczaney,* uncyi 4
Hałunu ſurowego, poł uncyi.

Rozpuść hałun w rzeczonych wodach, a gdy zechceſz tego *kolyru* użyć, wpuść kilka kropel w oko chorego.

AMBRA. (Mat: Lek:) Ambra ieſt ſubſtancya kleiowata, ktorey uznaiemy kilka gatunkow. Jeſt Ambra ſzara, biała, czarna, żołta. Ambra żołta znana pod imieniem *Burſztynu* czyli *Karaby.*

Ambra ſzara ieſt tłuſta, lekka, farby popielatey, popſtrzona małemi białemi ſkazami i niby marmurkowana. Palona wydaie zapach bardzo przenikaiący. Chcąc poznać

czyli ieſt dobra, kłuią ią ſzpilką rozgrzaną, ktora z maſſy powinna odłączyć ſok tłuſty i pachniący. Niektorzy autorowie nazywaią ią *Burſztynem wſchodnim*.

Ambra biała, rożni ſię od ſzarey farbą i ſłabſzym zapachem. Zadaią ią czaſem w bulionach, iako kordyał.

Ambra czarna, ktorą także zowią *ambrą liſowatą*, ma zapach troche nie miły. Używana tylko od tych, ktorzy ſię bawią robieniem perfumow.

Ambra żołta ieſt burſztyn, o ktorym potym mowić będziemy. *Patrz* Bursztyn.

Mocno ſię autorowie podzielaią w zdaniach o naturze *ambry*. Jedni mowią, że ściekа z wnętrzności ziemi do morza, wzbiia ſię potym po nad wodę, to ieſt pływa po wierzchu, i na brzegach oſiadłą zbieraią: inny mowią, że ieſt odchodem przyrodzonym wieloryba; niektorzy, że ieſt mięſzaniną woſku i miodu.

Każde z tych zdań miało ſwoich ſtronnikow, ale za czaſow naſzych więcey ma wziętości zdanie Pana *Geoffroi*. Ten uczony naturaliſta, mniemał, że *ambra* ieſt iſtnością kleiowatą tworząca ſię w wnętrznościach ziemi, ktora potym ścieka do morza, w nim ſię zſiada i ſtężałości nabiera.

W ſamey rzeczy znayduią *ambrę* na brzegach morſkich zmięſzaną z ſkorupami pławu morſkiego, z dziubami i pazurami ptakow, w komorkach pſzczolich ieſzcze napełnionych woſkiem, i innych podobnych ſubſtancyach.

Morze Indyiſkie wiele daie *ambry* bliſko wyſp Moluckich, znayduie ſię w Afryce, na brzegach Angielſkich, Szwecyi i Norwegii.

Chciwość unoſi niekiedy kupcow do fałſzowania *ambry*, ile gdy ieſt świeża.. Przymięſzywaią ſmołę, żywicę, woſk, ſtorax, ładanum i tyſiączne inne rzeczy zmieniaiące i każące iey iſtotę. Jedyny ſpoſob, aby ſię nie uſzukać, ieſt rozważyć z bliſka farbę i ſtężałość *ambry*; roztrząſnąć ieżeli ſię łatwo topi, a nadewſzyſtko dać baczność na zapach przenikaiący i przyiemny, ktory wyda, ieżeli będzie w ſwey iſtocie, gdy ią rzucą na zarzące węgle.

Zalecaią *ambrę*, iako bardzo zdolną do wzmocnienia ſerca, mózgu i żołądka. *Riviere* przepiſywał ią na *głod pſi*, w chorobach hipokondryackich, i na ożywienie duchow i ciepła przyrodzonego. Bardzo ieſt dobra w dolegliwościach katarowych: przypiſuią iey moc i cnotę anodynow. Mniemaią oraz, że pobudza do zapłodzenia.

Znayduią ſię iednak hipokondryacy, na ktorychby wonność *ambry* takie uczyniła wrażenie, iakie na kobietach cierpiących dolegliwości maciczne, czynić zwykły wſzyſtkie zapachy. Przeto, takowym ludziom z wielką bardzo oſtrożnością *ambrę* zadawać należy.

Ambry używaią i wewnętrznie i zewnętrznie. *ambry* ſamey w ſobie, można dać iedno grano aż do ośmiu, goło, lub w iaiu; w winie z cukrem lub w proſzkach wonnokorzennych.

Z *ambry*

Z *ambry* robią tynkturę albo proſtą albo ſkładaną. Robota tynktury proſtey zależy na tym, aby *ambrę* rozpuścić w ſpirytuſie winnym, i oſiadłość oddzielić od tynktury.

Tynktura ſkładana *ambry*, takie ma przepiſy.

Weź *Ambry ſzarey i kanaru, obydwoch po*	drachmy	2
Piżma	granow	12
Zybetu	grana	2
Spirytuſu winnego	uncyi	4

Niech ſię trawią te wſzyſtkie materye przez kilka dni w naczyniu ſzklannym Potym przez nakłonienie zſączyſz likwor i zachowaſz do użycia. Doza tey tynktury ieſt od iedney kropli aż do ośmiu lub 10. w winie Hiſzpańſkim, lub w iakim ſię podobać będzie likworze.

AMBRA wchodzi w rozmaite aptekarſkie twory, ktore można zobaczyć w xięgach aptekarſkich przepiſow. Takie ſą *proſzek radośny* Pana Mikołaia *Prevot*, proſzek przeciwko powietrzu *de Kenou*; konfekt alkermeſowy i inne.

AMINEK czyli AMMI KRETENSKIE. (Bot:) *Ammi creticum. Ammi parvum foliis fœniculi. Fœniculum annuum origani odore.* *Aminek* ieſt naſienie wonnokorzenne nieco gorzkie, ktorego dowożą z wyſpy Kandyiſkiey. Jeſt trochę drobne, farbę ma czerwoną, brunatną, niekiedy zielonawą. Smakiem zbliża ſię do lebiotki i cząbru Włoſkiego, zwanego *thymus*.

To nasienie uważaią iako uśmierzaiące wiatry żołądkowe Poleczone iest w liczbie czterech nasion gorących mnieyszych. Wzbudza urynę i pędzi, uśmierza bole żołądkowe. Można go używać w przypadkach, w ktorych żołądek ustaie w funkcyach swoich. To nasienie iak *alexipharmaka*, dobre wyprowadza skutki, i daie odpor iadowi złocia i ugryzienia zwierząt iadowitych. Wchodzi w dryakiew i w elektuarium iagod bobkowych xięgi Paryzkiey. Doza *Ammi* samego w sobie iest od poł drachmy aż do 1. drachmy.

Roślina wynikaiąca z nasienia *Ammi* ma kwiaty w kształcie parasolu Liście iey są obdłużne, wąskie, wyrastaią parami w zdłuż ramiaczka, czyli żyły listkowey.

AMMOMUM w GRONACH. (Bot:) *Ammomum racemosum seu rarum. Ammomum* iest owoc w gronie, ktory nam przywożą z wielkiey Indyi. Ziarnka iego dosyć są podobne do ziarnek winogrona; są troykątne, zakończone niby guziczkiem maluchnym, smak ich dosyć przystępuie do smaku kamfory.

Nasienie to ma taką cnotę iak *alexipharmaka*; iest bardzo dobre przeciwko truciznie; zawiera w sobie wiele soli lotney oleiowatey. Wchodzi do dryakwi i do *benedykty laxatywy* xięgi Paryzkiey.

AMMONIAK. (Mat: Lek:) Tak nazywaią sol i gummę bardzo używane w sztuce lekarskiey. Gumma Ammoniak iest sok kleiowaty i żywiczny ściekaiący iak mleko dobrowolnie lub za narznięciem z pewney ro-

śliny okołkorodney, (*) ktora rośnie w Libii. W ſklepach maią Ammoniak dwoiakiego gatunku. Jeden ieſt we łzach czyli w małych krupkach ztężałych, podobnych do ziarn[illegible]k kadzidła, żołtawych i brunatnych po wierzchu, wewnątrz białych lub żołtych połyſkuiących i lśniących ſię. Drugi gatunek, ktory odrzucić należy, ieſt w wielkich kawałkach złożonych z małych krupek, zapełniony ſkazami białemi, czerwonawemi, farby brudney i prawie ciemney, pomięſzanych z ſliną, ziemią i innemi rożnorodnemi cząſtkami.

Smak gummy Ammoniaku ieſt z razu ſłodki, potym gorżkawy; gdy ią kto gniecie, mięknie i ſtaie ſię lepka; zapach zbliża ſię do zapachu galbanu, ale ſmrodnieyſzy ieſt; gdy ią kto do gęby włoży, rozciąga ſię po zębach i bieleie; rzucona na węgle zarzące zapala ſię; rozpływa ſię w occie lub wodzie ciepłey.

Gumma Ammoniak dzielną ma moc rozpuſzczania; zmiękcza, czyści z wilgoci ſzkodliwych, rozwalnia, i zdolna ieſt do otworzenia wſzelkich zatkań trzewiow czyli ieltitow.

Można ią dawać wewnątrz, i zewnątrz przykładać. Znakomitą przynoſi pomoc, w zatkaniu watroby, śledziony, błony kiſzkowey to ieſt *meſenterii*, macicy, nerek i pecherza, w kachexyi, żołtaczce, puchlinie, gorączkach na czas przeſtawaiących w

(*) Okołkorodne rośliny, ktore maią na ſobie nakſztałt korony lub oganki.

kolkach nefretycznych i flegmiſtych; w kaſzlach, duſznościach i innych chorobach pierſi; w *ślepocie iaſney*, w upławach białych, w ziadliwym naſieniotoku, i na wrzody części wewnętrznych. Przywraca zatamowane mieſięczne upławy, pobudza urynę, rozwięzuie materye dziarſtwiſte artykulacyi, i niekiedy rozwalnia żołądek.

Doza iey ieſt od iednego ſkrupułu aż do iedney drachmy w kąſkach, (*bolus*) lub w iakim opiacie przyzwoitym ſtanowi chorego.

Zewnątrz używaią gummy Ammoniaku, iako rozwolniaiącego i ulżywaiącego lekarſtwa; czaſami nawet przyſpieſza zebranie czyli ropienie. Przykładaią ią na rozmiękczenie twardości trądowey i na odgniotki u nog.

Dobywaią z gummy Ammoniak, za pomocą dyſtyllacyi, pewnego ſpirytuſu, ktory oddzielony od części kwaſkowey, użyteczny ieſt na przeczyſzczenie maſſy krwiſtey; daie odpor powietrzu, malignom i uzdrawia ſzkorbut; doza iego ieſt pod ow czas od ſześciu do 20. granow.

Oleiek pędzony z tey gummy do tego ſamego używany co i gumma.

Gumma Ammoniaku wchodzi w rozmaite przyprawy aptekarſkie, w mleko Ammoniaku, pigułki Ammoniakowe *Quercetana*, w pigułki śmierdzące, w pigułki waydſztynowe Pana *Bontius* &c. w plaſter *Dyachilon* ſkładaiący ſię z gummow; w plaſter, wſzy świniey, komonicy ſwoyſkiey i w plaſter Paracelſa.

AMULETY. (Szt: Lek:) daią nazwiſko *amuletow* pewnym lekarſtwom, ktore noſzą zawieſzone na ſzyi lub przywiązane na mieyſcach pulſowych, i ktorym raczą przypiſywać cnotę uzdrowiania ſeber, dawania odporu iadom, lub uprzedzania wielu chorob. Te lekarſtwa mowią, działaią cząſtkami ſwemi lotnemi, ktore za pomocą ciepła paruią, a ktore przenikaiąc przez dziurkowatość ciała w humory, ſkutkuią w nich ſzczęśliwe odmiany, do iakich ie zdolnemi ſądzą. Tu należą woreczki antiapoplektyczne, i tyſiączne inne lekarſtwa, ktore żadnego innego niemaią ſkutku, tylko ten, że zbogacaią poſiadaiących mniemany ſekret, kiedy doſyć maią zręczności w zalecaniu ſwego talentu

ANAKARDEK. (M:Lek:) *Anacardium officinarum.* Jeſt to owoc ktoren nam przywożą z Indyi. Kſztałt ma ſerca zpłaſzczonego. powleczony ſkorką czarniawą, ktora pod dwoiſtą błoną zawiera peſtkę ſmaku migdałowego. Dwoiſtość tey błony, zawiera ſok miodowy, ktorego Indyanie używaią za wygryzaiące lekarſtwo.

Anakardek rośnie w Indyach wſchodnich na brzegach rzek; farba drzewa ieſt biaława, powleczone ieſt korą popielatawą. Liścia czaſami bywaią wielkie na trzy naturalne łokcie. Kwiaty wypuſzcza małe, ściągnione w grona wyrzynane iak gwiazdeczki, i wznoſzące ſię na długich prąteczkach ſiałkowych, wynikaiących ze pnia.

Anakardek kładą w liczbie iſtot alexipharmatycznych i kordyalnych. Dawni lekarze

przypiſywali temu owocowi moc przywrocenia pamięci, zaoſtrzania dowcipu i wzbudzania czucia; twierdzili, że bardzo ieſt ſkuteczny w chorobach, że rozwalnia krew gdy ieſt zbyt lepka i ſtężała.

Lecz *Fryderyk Hoffman* nie ieſt tego zdania: konfekt który robię zwykli z *anakardku* nazywa *konfektem głupich*, zapewnia iż znał ludzi, których używanie tego konfektu maniakami poczyniło. Z tym wſzyſtkim ten ſam Autor przytacza hiſtoryą pewnego człowieka, który z głuptawego i nieuka, tak poſtąpił w umieiętnościach, naprawiwſzy władzę poiętności używaniem anakardku, iż otrzymał Katedrę nauczyciela prawa.

Lubo te powieści maią doſyć wagi z przyczyny wziętości Autora, nigdy iednak nadto oſtrożnym bydź niemożna w używaniu *anakardku*, a nadewſzyſtko ſoku miodowego zawartego w iamkach ſkorki tego owocu. Można tego ſoku używać na czyſzczenie wrzodów bydlęcych; wpuſzczony w ząb dziurawy i ſpruchniały, wygryza go prędko i kruſzy. Robią bardzo dobry inkauſt, z owocu zielonego anakardku, utłukłſzy go i zmieſzawſzy z ługiem i octem.

ANALEPTYCZNE. (Lekarſtwa) *Analeptica*, po Polſku znaczy KRZEPIĄCE. Lekarſtwa analeptyczne ſą umieſzczone w klaſſie wzmacniaiących i ſerdecznych czyli koroyalnych, a zatym przeznaczone ſą do wſkrzeſzenia ſił zwątlałych; ich działanie pochodzi z cząſtek ſubtelnych lotnych i oleiowatych, które zawieraią. Lecz w ten czas tylko ſkutkuią, gdy przyczyna choroby znie-

ſiona zoſtanie; kiedy przeiſtaczanie pokarmow robi ſię przyzwoicie, i gdy płyny dobrze uprzymiotowane zdołaią naprawić ſtraty, ktore uſtawicznie ciało ponoſi.

Ztąd można ich pomyślnie używać, po długich chorobach, gdy ſiły upadły przez niepomiarkowane odchody i wyprożnienia, a ogołem, gdy przyrodzenie oſłabione, nie może wſpomagać potrzeb ekonomii zwierzęcey.

Pomiedzy lekarſtwami krzepiącemi, rachować należy balſamiczne, wonnokorzenne i gorzkie; śmietany, buliony, galarety, i wſzyſtk e pokarmy doſtarczaiące żywności ſoczyſtey. Analeptyczne ſą, albo proſte albo ſkładane, wyciągaią ie z Kroleſtwa roślinnego, kopalnego i zwierzęcego. Analeptyczne proſte, wyciągnione z roślin ſą: kwiaty roż, cytryny, rozmarynu, pomarańczy, bukwicy, lewandy, kowalii, kocenek Arabſkich czyli ſtechaſu Arabſkiego, i granatow. Liście meliſſy, lebiotki, maieranu kreteńſkiego, iwinki, rukwi, ſadźcu czyli tranku, bazyliki, przywrotu, miętki, maieranu, ſzałwii, toruniu, proſianey włoci, trybuli, czoſnkowego ziela, cząbru, bobku, bożego-bytu, dyptanu, babiey ſoli, wielkiego piołunu i małego, ozanki, małey centurzyi.

Jądra ſzyſzki ſoſnowey, pigwy, piſtacie, kora granatu, pomarańczy, cytryny; iagodki: czernic, iałowcu, bobku; bukiew Turecka, gałka muſzkatowa, goździki ſklepowe, amomum w gronach, kubeba, małe

kardamomum, cachou, akacya, kaffa, czekolata.

Krolestwo zwierzęce dostawia rakow rzecznych, rogu ieleniego, żmii, mleka, galaret, bulionow, wody przepędzaney z chleba, spirytusu lotnego, ieleniego rogu &c.

W Krolestwie kopalnym znayduiemy wody de Forges, de Spa, de Bagnols, de Plombieres, de Bourbonne, du Mont d'or, de la Motte w Delfinacie, Akwisgrańskie, Kreszowickie w Polszcze, i inne.

Aptekarze przepędzaią wszystkie wody spirytusowe z materyi zabranych z Krolestwa roślinnego, wino piołunkowe, syropy i wyciągi czyli extrakty ziela szczyru, z pigw, z roż suchych i z roślin analeptycznych; dryakiew, diaskordium, opiat Salomona, krople anodynowe *Sydenhama*, elixyr *proprietatis*, elixyr Garusa, elixyr Angielski, *lilium Paracelsa*, essencyą iałowcową i mirry &c. &c.

APOZEMA KRZEPIĄCE.

Weź *korzonkow suchych, kokoryczki, omanu, oboyga po*	drachmy	2
Liścia czosnkowego ziela,	drachmę	1
Roż czerwonych	garści	$\frac{1}{2}$

Warz podług nauki w dostateczney ilości wody, żeby zostało dwa funty. Przecedź i doday iednę uncyą syropu z roż suchych.

BULION.

Weź starego koguta, wypaprosz, nadziey czterema lub pięcioma rakami utłuczonemi,

dobrą ſzczyptę tribuli, oraz paprotki dębowey. Gotuy wſzyſtko w ośmiu kwartach wody rzeczney przy wolnym ogniu, dopokąd nie wywre połowa. Przecedź bulion aby był czyſty, co dwie godziny pić go należy po dobrey ſzklance letnio.

Krzepiące dla oſob ſłabych i ſtarcow.

Weź dwoch ſtarych kapłonow dobrze utuczonych; odetniy głowy i nogi, wypatroſzywſzy pokray w ſztuki. Wrzuć to w alembik, z funtem rodzenkow małych, wley wody rożaney świeżo dyſtyllowaney, wody kwiatow meliſowych, rozmarynowych, bukwicy i ſkorek cytrynowych, każdey z tych wod, po połkwarty.

Przykryy alembik; oblep mocno, niech ſię waży mięſo przy wolnym ogniu. Gdy ſądzić będzieſz, że ſię iuż mięſo kapłonie prawie ugotowało, dyſtylluy tę mięſzaninę, otrzymaſz połtorey kwarty likworu, w ktorym przez dwa dni macerować będzieſz poł funta cynamonu; przyleieſz potym dwie ſzklanki wina Hiſzpańſkiego, lub innego tego gatunku. Wſzyſtko znowu wleieſz do retorty, przykryieſz pokrywką, i nową uczyniſz dyſtyllacyą. Będzieſz miał likwor krzepiący dla ożywienia ſił w ſtarcach i oſobach zwątlałych. Autor tego lekarſtwa, nazywa go dzieſiątą częścią nieśmiertelności: *Decima pars immortalitatis.* Martino Panſa de Prerog. vit.

ANASARK. (Szt:Lek:) *Leucophlegmatia, Hidropiſis per infiltrationem. Puchlina przez wcedzenie,* czyli *infiltracyą.*

Anasark ieſt rodzay puchliny, maiący za właściwe ſobie piątno ociekłość i nabrzmiałość rozdymaiąca cała prawie rozległość ciała. Gdy palec weſprze kto na ſkorze, znak naciśnienia zoſtaie. Chory wpada w ſtan omdlałości; cerę ma bladą, ſiną i pozbawioną ſarby: naymnieyſze poruſzenie utrudza go i wątli; w oddychaniu doświadcza trudności; uryna idzie biała, niedotrawiona i w maley obſitości.

Choroba ta ma ſwoie ſiedliſko w tkaninie komorkowatey, ktora ſłuży za pokrowczyk wſzyſtkim organom: ktora ie łaczy na wzaiem, tuczy ie, i utrzymuie zobopolne ich ſteſunki. Gdy ſię płyn raz wcedzi w część iaką, wkrotce ſię rozciąga po pobliſkich mieyſcach, przechodząc z komoreczki do komoreczki, i tym ſpoſobem rozlewa ſię po całey powierzchni ciała.

Anasark rozni ſię od *Oedomacyi* (*Oedomatia*) tym, że w namienionym gatunku puchliny, golenie tylko i ſtopy wzdymaią ſię, i wzdymanie to bierze gorę wieczor a rano tęchnie; w Anaſarku zaś czyli puchlinie przez infiltracyą, całe ciało nabrzmiałſze ieſt rano niż wieczor; oſobliwie powieki i iagody; że chory miewa oſłabienia ſame przez ſię napadaiące, traci apetyt, mała gorączka trawi go, i przerywanym tylko ſnem ſypia.

Przyczyny Anaſarku ſą albo bliſkie albo odległe; bliſkie ſą: zepſucie krwi, zwątlenie i rozwolnienie części ſtałych, a częściey niż mniemamy zbyteczna tegość włokien. Przyczyny odległe ſą: *1mo*. Wſzy-

ſtko co dążyć może do zmiękczenia organow, iako to: powietrze wilgotne, napoie gorące i rozwalniaiące używane obficie.

2do. Zatrzymanie odchodow perydycznych lub dziennych, iako to naprzykład: zatrzymanie ſię i zaſtanowienie hemoroid, potu nog, zawłoki &c.

Pan *de Sauvages* ten rodzay puchliny Anaſarku nazywa *Metaſtaſis.*

3tio. Anasark naſtępuie czaſami po chorobach chronicznych to ieſt długich; po hemoroidach bardzo długi przeciąg czaſu dręczących chorego, po krwiotokach, po zbyt częſtym krwi puſzczaniu, po długich diarryach, po biegunkach wyrzucaiących nieſtrawione potrawy, po upławach uryny wypędzaiących nagle wzięte napoie, po zbytecznej rozwiozłości, i po wſzyſtkich chorobach, w ktorych organa ſłużące do trawienia, oraz ſiły żywne ſłabieią: w ktorych potrawy niedokładnie podpadaiąc przeiſtoczeniu, doſtawuia miazgi grubey i ſurowey, ktora nie może tworzyć krwi inney tylko lipką i gęſtą. Ztąd wynika zatkanie naczyń włoſkowych, a ſerwatkowatość ſpływaiąc obliciey w naczynia limfatyczne, rozſzerza ſię po tkaninie tłuſzczowey, w niey przebywa i ściąga ſię do niey.

4to. Zbyteczne wyprężenie włokien, może także ſkutkować rozcieczenie ſię ſerwatkowatości po tkaninie tłuſzczowey.

Fryderyk Hoffmann, *Sydenham*, *Mouro*, *Bouillet*, *Lorry*, przytaczaią kilka przykła-

dow tego gatunku puchliny. Widziano, i codziennie widzieć można, ludzi temperamentu fuchego, cholerycznego, tudzież kobiety podpadaiące waporom, dotkniętych puchliną za doświadczeniem trofku mocnego, lub nagłey iakowey odmiany i burzy. Bez wątpienia, te przypadki nie mogą zkądinąd pochodzić, tylko z zawady, ktorą krew znayduie, chcąc powrocić do ferca, w fkurczeniu fpafmodycznym naczyń krwiftych i żył fuchych. Tym fpofobem powietrze zbyt fuche i ciepłe pokarmy rozpalaiące, używanie likworow mocnych, ćwiczenia gwałtowne, nieumiarkowane bezfenności, mogą dać przyczynę *Anafarku.*

Leczenie puchliny przez infiltracyą, powinno fię zmieniać podług rożności przyczyn, ktore ią fkutkuią. Jeżeli ta choroba wzięła fwoy początek z *Metaftafis*, to ieft przeniefienia fię choroby z iedney części w drugą, należy fię przyłożyć do otworzenia upławow czyli wyprożnień zatrzymanych. Jezli potrzeba puści fię raz krew, a ilośc krwi upufzczoney miarkować potrzeba ftopniem fił chorego. Dawać potym należy wzbudzaiące i pędzące mocz, preparacye żelaza, lekarftwa żywiczne w bulionach, apozemach, tyzannach, profzkach, opiatach; takie fą korzenie fzparagow, małego oftrokrzewku, mikołayku, biedrzyńca, opichu, pietrufzki, marchwi polney, mięty, dyptanu, kaparowego drzewa, lifiego ogona, fzafranu Indyifkiego, orzechow ziemnych długich i gałganu; li-

ście maruny, piołunu, ruty, mięty, kwiat ſzafranu, maruny i nagiotku.

Smrodzieniec, bdellium, opoponax, aloes, zgoła wſzyſtkie lekarſtwa, ktore mogą poſkromić zbyteczną obſitość limfy, i nadać tęgość częściom, ſą pomocne na Anaſark pochodzący z przenieſienia ſię z części iedney do drugiey choroby; można także pomyślnie dawać hydragogiczne i katartyczne, iako to: Jalapę, ſcammonium, irydę Florencką, śrzednią ſkorę bzu, gorzałkę niemiecką, rhubarbarum i mannę.

Poſtrzegłſzy, że infiltracya czyli weedzenie ſię zmnieyſza ſię znacznie; należy mieć baczność na umocnienie części, ktorą przytomność wody wciągnęła w rozwolnienie. Na to wewnętrznie zadawać trzeba preparacye, w ktore wchodzić powinien cynamon, kwiat muſzkatowy, drzewo kaſſya, rhubarbarum, bukiew Turecka, wody cieplicowe. W tym czaſie czynić trzeba naparzania aromatyczne ciała chorego; nacierać ie trzeba flanelą wprzod podkadziwſzy flanelę burſztynem i æthiopſem czyli *Murzynkiem*, ſtartemi na proſzek; nawet, ieżeli oſądziſz potrzebną rzeczą, nie od rzeczy będzie nakazać mu przez kilka dni kąpiele aromatyczne, w ktorych zoſtawać powinien półgodziny. *Patrz* KAPIEL.

Nakoniec, gdyby ſię choroba opierała dzielności wymienionych lekarſtw, potrzebaby na goleniach lub udach poczynić lekkie poſiekanie ſkory; przyłożyć ſzeroko plaſter pryſzczący, lub też zrobić aperturę na ręce albo nodze. Te chirurgiczne

lekarſtwa, częſtokroć miały nayſzczęśliwſze ſkutki.

Gdy *Anaſark* naſtępuie po długich chorobach, za głowny cel mieć trzeba utrzymanie i naprawienie ſił chorego przez lekarſtwa analeptyczne, żołądkowe i przez potrawy łatwe do ſtrawienia. Baczność mieć należy, aby pod ten czas nie dawać ani laxuiących, ani wyprożniaiących, ani rozwaluiaiących, ani pędzących; żeby nie pomnożyć ſłabości i nie przyſpieſzyć zniſzczenia ſił. Pracuiąc około przywrocenia dzielności częściom ſtałym, uſiłować należy razem, aby poprawić lipkość *lunſy*. Nakazać choremu dyetę białą, i dać mu zażywać infuzyi opiłkow żelaznych, rhubarbarum i cynamonu.

Można ieſzcze wyſtawić chorego na wonne pary liści ſzałwii, maioranku, cząbru Włoſkiego, bobku, i macierzanki, ktore wrzucić trzeba w kilka kwart wody wrzącey, uſtawianey pomiędzy nogami chorego, tak aby ſię para zupełnie do koła iego roztaczała, a nie rozpryſkała o podal. W tym ſamym czaſie niech po ſzklance zażywa naſtępuiącego *Apozema*.

Weź *Korzenia Chiny w ſztuczki pokraianego,*
Skorſonerry,
Kobylego ſzczawiu każdego po uncyi.

Niech wſzyſtko wre we dwoch kwartach wody, dopokąd ſię nie wygotuie połowa. Doday potym

Kwiatu wilczego maku pół garści.
Soli Ammoniaku, drachmę 1

Sasafrassu i salsaparelli, każdego po [illegible] drachmy 2

Przecedź i pomięszay z likworem iednę uncyą syropu goździkow ogrodowych na apozema, ktorego chory weźmie po szklance, tak ciepło, iak będzie mogł, po każdym tarciu.

Anasark skutkowany tęgością i rozdrażnieniem części stałych, wyciąga osobliwszego leczenia. Tu to purguiące, toniczne i pobudzaiące, większeby złe skutkowały niżeli choroba, przeciwko ktorey byłyby zadawane; sprawiłyby kurcze spasmodyczne bardzo gwałtowne, konwulsye, zamiast ściągania płynow nadobsitych, ktoremi ciało w podobnych przypadkach napoione bywa, pomnożyłyby ich mnostwo; tak zbliżaiąc mogiłki krwiste, iżby prawie zsiadłą massę składały, boby się od nich wszelka serwatkowatość odłączyła. Słowem doświadczenie przekonało, iż w Anasarku tego gatunku, trzeba się trzymać drogi wcale inney, i odmienney, od zachowywaney zazwyczay.

Nacierać na niego trzeba rozwolniaiacemi i roztwarzaiącemi, i iść za radą *Hipokratesa: corpora cum purgare quis voluerit, ea facile fluentia reddere oportet.* Gdy kto zamyśla czyścić czyli purgować, trzeba zacząć od uczynienia płynnieyszemi tych materyi, ktore zamierza wyprowadzić z ciała. Gdyby zatym leczyć potrzeba było maiącego puchlinę, człowieka temperamentu cholerycznego, suchego, czer-

ſtwego i dręczonego iaką chorobą żył ſuchych czyli nerwow, poznać każdy może, iżby lekarz dotąd nic rozpoczynać nie powinien, dokądby nie zniosł wprzod przyczyny choroby, rozwalniaiąc części ſtałe.

Trafiać ſię zwykło, iż kobiety cierpiące na macicę, chude, ale czerſtwe, bywaią napaſtowane od Anaſarku po gorączkach ciągłych. Puchlina ta, daie ſię poznać, niby rodowitą ſobie cechą, ſprężytością ſkory, ktora powraca do pierwſzego położenia, prawie tuż, po naciśnieniu palcem. To będzie znakiem, że z leczenia wyłączyć potrzeba wſzyſtkie lekarſtwa roziątrzaiące. Używanie ſerwatki ciągłe przez ieden mieſiąc, ieſt naylepſzym i naywłaściwſzym ze wſzyſtkich lekarſtwem, ktorychby w podobnych przypadkach użyć można; ſerwatka przywraca bieg uryny i innych odcietkow: ciało traci powoli wzdętość i zupełnie odzyſkuie ſwoy ſtan naturalny.

Kiedy przyczyną Anaſarku ieſt zatkanie wątroby, śledziony lub kiſzkowey błony, nadaremneby było użycie innych iakich procz roztwarzaiących lekarſtw: za pośrzedníctwem to tylko lekarſtw zawziętych z klas dopiero namienionych; można będzie płynom zgęſtniałym, przywrocić ſtopień płynności, iaki mieć powinny; uſpoſobić ie do przenikania w oſtatnie roſochatości naczyń; i znieść zatkanie. *Sydenham* ten ſpoſob uważa iako iedyny tylko i nayzdolnieyſzy do wyprowadzenia dobrych ſkutkow w Anaſarku; wznieconym po wielkich troſkach lub zbytecznych utrudzeniach. W wſzy-

wſzyſtkich zatym rzeezonych przypadkach używać potrzeba puſzczania krwi, kąpiel letnych, wody kurczęciey i cielecey, wody przeważaney z ryżem, ięczmieniem; tyzan, robionych z ziarna lnianego, ślazu, miodunki ziela, wołowego ięzyka &c. Tym ſpoſobem uſpokoi ſię gwałtowność ſympte-matow; zapobieży ſię oſtrości i gęſtości humorow; pokrowcom wnętrzności przy-wroci ſię ſprężyſtość i dzielność, a płyny uſpoſobią ſię do płynienia w kanał trzewio-wy, gdy rozwolniemy otwor naczyń łą-czących ſię z nim.

ANASTOMOSIS. (Anatom:) Słowo to ſłuży w Anatomii, do wyrażenia uyścia, otworzyſtości czyli wpadania końca iedney żyły albo arteryi w inne iakie naczynie.

Przez Anaſtomoſis rozumieią ieſzcze, ta-ką otworzyſtość tych ſamych naczyń, iż nie mogą utrzymać zawartego w ſobie pły-nu: co ſię przytrafiać zwykło w krwioto-kach nozdrzowych, upławie mięſięcznym, hemoroidach, pluciach krwią, oraz w krwi-ſtych wymiotach. Przez uwagę na ten opis, nazwano *anaſtomotycznemi* lekarſtwa; maiące właſność otwierania naczyń.

ANATOMIA. Anatomia ieſt rozbieranie ciała ludzkiego lub zwierzęcego, w zamia-rze nabycia wiadomości dokładney wſzy-ſtkich części, z ktorych ſię ſkłada. Nauka Ana-tomii każdego czaſu zdawała ſię nieuchron-nie bydź potrzebną i pożyteczną, nie tylko tym, ktorzy ſię poświęcaią na naukę ſztu-ki leczenia; lecz nadto nayuczeńſi Filozo-fowie, Monarchowie nawet, zapatrywali

ſię na tę umieiętność, iako na cel godny ſwego zaſtanowienia.

Anatomia ieſt zaſadą i gruntem ſztuki lekarſkiey; bez niey Medyk i Chirurg, ślepoby w ſwych pracach poſtępowali: a za każdym krokiem, w każdey chwili, byliby wyſtawieni na popełnianie błędow, coraz niebeſpiecznieyſzych i ſzkodliwſzych.

Podzielaią Anatomią na Anatomią człowieczą i Anatomią ſtoſunkową; pierwſza ſamo tylko poznanie ciała ludzkiego ma za cel, druga ſię zatrudnia układem ciał zwierzęcych, i nazwana ieſt *Zootomia*. Tey Anatomii, wſzyſcy wieśniacy, powinniby mieć iakiekolwiek przynaymniey poznanie, aby byli w ſtanie zapobiegania chorobom niſzczącym częſto ich bydło; ktore ſtanowi naygruntownieyſzą część oyczyſtego ich dobytku.

ANCHYLOPS. (Chirur:) autorowie za iedno biorą *Anchylops* z *Aegilopſem*. Sam *Galen* daie im bez rożnicę imie otoku w wielkim kącie oka, ktory gdy zwrzodowacieie, zamienia ſię w fiſtułę łzawą; lecz *Gorée* kładzie między niemi rożnicę. Mowi, że *Anchylops* ieſt otok czyli zbior humorow lepkich, podobny do ięczmienia, ktory ſię robi pomiędzy wielkim kątem oka i nozdrzami; dopokąd ten otok ieſt zawarty, ma imie *Anchylops*, zowie ſię *Aegilops* po otwarciu.

ANCONÆUS. (Anat:) Myſzki czyli Muſzkuły maią to nazwiſko *Anconæus*, ale tylko te, ktore wyciągaią przednią część barkową; czepią ſię wypukłości garbu pier-

wſzey kości łokciowey. Trzy te myſzki łaczą ſię razem i ſkładaią myſzki o trzech głowkach. Czwarty nazwany *parvus Anconæus*, czepi ſię części niżſzey chrząſtki zewnętrzney kości łokciowey, a kończy ſię przy garbku pierwſzey kości łokciowey. Można zatym *Anconæus* nazwać po Polſku *wyciągaczem barkowym*.

ANDROGYNUS. *Hipokrates* to imie dawał mężczyznom zniewieściałym, ktorych naſienie nie miało cnoty zapłodzania. Pan *Vaillant* Botanik Francuzki ściągnął znaczenie ſłowa *Androgynus*, do roślin; ktore na iednym ſtępelku maią kwiaty ſamcze i ſamicze. Ta rożnica ma wielkie pożytki w Botanice.

ANEWRYZM. (Chir:) *Aneuriſmus.* Imię *anewryzmu* daią ociekłości, czyli nabrzmiałości przeciwko naturalney, ſkutkowaney rozſzerzeniem lub zerwaniem arteryi. Autorowie kilka naznaczaią gatunkow anewryzmu. Pierwſzy ktory nazywaią *anewryzmem prawdziwym*, pochodzi z rozſzerzenia ścian czyli błon arteryi, i obwieſzcza ſię wzdętością okrążoną, ktora ulega pod naciśnionym palcem i natychmiaſt wſpina ſię w gorę. Cechą iego właściwą ieſt bicie odpowiadaiące biciu pulſowemu; tudzież kolor ſkory, ktory bywa takim, iak w ſtanie naturalnym.

Drugi gatunek anewryzmu ieſt ow, w ktorym nabrzmiałość ſkutkuie krew arteryalna wyciekła z właſnego naczynia pod ſkorę, nazywaią ią *anewryzmem fałſzywym*. W tym przypadku ſkora robi ſię ſina i czarnia-

wa, opiera ſię naciśnieniu palca: bicia prawie nic nieczuć, a zamiaſt tego ſłychać coś niby za łoſkot pod palcem. Gdy ſię nabrzmiałość wzmaga, czuć bol, ciepło, wyprężanie części, 'a niekiedy gangrena nadchodzi.

Niektorzy Autorowie przyznali anewryzm mieſzany, ſkutkowany przez rozſzerzenie iedney błony arteryi; rożnica ta nic niewznowiła w praktyce, i niewyciąga odmiennego ſpoſobu leczenia.

Jeſzcze przypuścili dwa gatunki anewryzmu *fałſzywego*. Jeden *pierwiaſtkowy*, drugi *naſtępny*. Nazwali anawryzmem *fałſzywym pierwiaſtkowym* ow; ktory ſię nadarza w ſamym czaſie puſzczania krwie; inne *anewryzmu fałſzywego naſtępnego* dali temu, ktory ſię zwolna robi za otwarciem ſzwu zagoioney arteryi rozwieraiącey ſię za czaſem. Te podziały, ſą ſzczeremi podziałami ſzkoły. Tym ſię tylko końcem nad niemi zaſtanawiamy, aby nas nieposądzono o ich niewiadomość. Podział *anewryzmu* na *zewnętrzny* i *wewnętrzny* ieſt ważnieyſzym dla znakow choroby; bo iedne ſą nieuleczone z przyczyny położenia ſwego, a z drugich wyprowadzić może Chirurgia.

Większa część przyczyn anewryzmu prawdziwego ieſt zewnętrzna; iako to uderzenie, upadki, ſtłuczenia, natężanie ſił w dźwiganiu ciężarow. Anewryzmy naypowſzechnieyſze, winny ſwoy początek puſzczeniu krwi, ztąd też ręka podlega im nayczęściey. Ociekłość pokazuie ſię z początku w wielkości orzecha laſkowego, powiększa ſię nieznacznie, ale nigdy nieprze-

rafta orzecha włofkiego. Może fię zrobić anewryzm i w inney części nietylko w ręce; gdy arterya będzie ftłuczona iakim uderzeniem, lub fkażona zropieniem.

Przyczynami anewryzmu fałfzywego, fą wfzyftkie narzędzia, ktore mogą rozłączyć błony od arteryi; czafami pochodzi z rozdarcia iakiego naczynia arteryalnego, ktore fkutkuią odłupki kości; niekiedy z prawdziwego ftaie fię fałfzywym, za przerwaniem błonki, w ktorey fię krew zawierała, lub gdy ropienie fkazi i zepfuie te błonki.

Przyczynami anewryzmu wewnętrznego fą ogolnie wfzyftkie ztwardnienia chrzaftkowate namiętności gwałtowne, poruszenia gniewu, filenia fię w kaślu, kichaniu, lub podnofzeniu ciężarow; fkoki, ftrącenia, upadki, mnogość krwi gęftey, pomnożenie fzybkości w krążeniu krwi, z ktorey może powftać naciśnienie fzkodliwe i niebeśpieczne, ofobliwie w tych mieyfcach; gdzie naczynia zbiegaią fię w kąty; zapalenie, ropienie, przegryzienie błon arteryinych. Nakoniec wfzyftkie przyczyny, ktore mogą fkutkować zwolnienie lub zepfucie arteryi, mogą wprowadzić w budowlę ciała, anewryzm

Anewryzm wewnętrzny, niedopufzcza innego uzdrowienia procz pozornego, to ieft: można uśmierzyć bol ztąd pochodzący; ale anewryzmu znieść zupełnie niemożna; fałfzywy w kilka chwil po ziawieniu fię fwoim śmierć zadaie, gdy go ręka Chirurga dofiądz niemoże; anewryzmy wewnętrzne naypofpoliciey w zakrzywieniu aorty trafiać fię

zwykły. Choroba ta obwieſzcza ſwoy przyſtęp dławieniami, rozkołyſaniami ſerca, ſzybko po ſobie naſtępuiącemi, omdlewaniami, tudzież innemi przypadkami niemniey opłakanemi. Gdy nabrzmiałość ieſt widzialna, niema innego ſrzodku procz trzymania iey w przyciśnieniu; ten tylko iedyny ieſt ſpoſob zachowania życia choremu, a czaſami uzdrowienia gó zupełnie.

Dwa tylko mamy ſrzodki oddalenia przypadkow ktore mogą przyciągnąć anewryzmy; to ieſt przyciśnienie i operacya. Przyciśnienie ſamym tylko prawdziwym anewryzmom ſłuży, gdy mogą odbierać pomoc ſztuki. W tym zamiarze, bierze ſię kawałek papieru uzutego, ktory przyłożyć trzeba na nabrzmiałość i przykryć płatkami w ſtopnie układanemi a na te wſzyſtkie idzie obwiąſło nazwane od Francuzow *Ponton*, (co znaczy *moſtek.*) Zamiaſt papieru uzutego, można wziąć mały płateczek umaczany w białku iaia rozbitym z troſzką wodki, ſoli ammoniaku lub hałunu To cośmy wzmiankowali może bydź przykładane na anewryzm przegubu łokciowego; geniuſz Chirurga przywołanego w przypadkach anewryzmowych innych części, może doſtarczyć rozmaitych, podług okoliczności, przyciśnień i ściągnień.

Są także i fałſzywe anewryzmy, ktore można uleczyć bez operacyi, gdy krew niewypłynęła z naczynia w tkaninę komorkową, i gdy małą tylko robi wdętość łatwo za przyciśnieniem palca klęſnącą. A zatym Chirurg niepowinien ſię mieſzać i rozpaczać, gdy mu ſię trafi nieſzczęściem przeciąć ar-

teryą. *Dionis* przytacza ieden przykład w ktorym chory niepoſtrzegł przypadku, ktory mu ſię zdarzył; biegły ten praktyk dozwolił płynąć krwi dopokąd chory nieomdlał; korzyſtał z tego ſtanu ſłabości i przyłożył plateczki w kſztałcie ſtopniow, a na ich przytrzymanie obwiąſło używane w krwi puſzczaniu doſtatecznym było, i dotrzymało ie, dopokąd ſię błony arteryi zupełnie niezagoiły.

Przytrafia ſię atoli niekiedy, iż naydoſkonaley wymyślone obwiąſło, ſłabą bardzo bywa pomocą przeciw anewryzmowi. Czaſami zbyteczne ściągnienie przerywa zupełne krążenie w członku; oſobliwie, gdy to ściągnienie trafia ſię na pniu głownym; arterye poboczne niedoſtarczaią krążenia, a część zoſtaiąca poniżey obwiąſła ziębnieie i ſtaie ſię ſina. Pod ow czas iuż niema co przedſiębrać tylko przyſtąpić należy do operacyi anewryzmu, lub do ucięcia. Z tym wſzyſtkim, tego oſtatecznego ſpoſobu, dopiero po wyczerpnieniu wſzelkich ratunkow ſztuki używać należy. Widziano że operacya anewryzmu wzięła zupełny ſkutek, lubo dni pierwſzych, część operacyi podległa, w niczym ſię niepokrzepiała; nieoſtropną zatym byłoby rzeczą przyśpieſzać ratunkow, ktorych ſię zawſze natura wzdryga; potrzeba pewnego czaſu, aby ſię arterye poboczne rozſzerzyły tak, iżby mogły przyiąć krew, ktora płynęła w pień głowny.

Gdy anewryzm prawdziwy ieſt tak znaczny, iż niema nadziei aby mu zapobieżeć ſamym ściągnieniem, tudzież, kiedy iuż

część czernieie a gangrena grozi swym przystępem, niemożna odwłoczyć operacyi.. Podobnież należy postąpić w anewryżmie fałszywym, gdy się krew w znaczney ilości rozleie po tłuszczowey tkaninie.

Gdy Chirurg przygotuie swoie narzadzenie, każe tak usadzić chorego, iak gdyby mu krew chciał puszczać. Przyłoży kołowrotek nad anewryzmem, aby mogł zagarnąć krew i odkryie arteryą przez podłużną incyzyą. Jeżeli będzie anewryzm prawdziwy, zwiąże powyżey i poniżey nabiegłości potym ią otworzy końcem wybrania krwi skrzepłey w niey będącey. W anewryżmie fałszywym związawszy obetrze ranę i okryie ią fleytuszkiem suchym, na ktory przyłoży kawałek modrzewowey gąbki; płatuszki stopniami układane; a wszystko to przytwierdzi obwiązem takim iak od krwi puszczania, ale mocniey ściśnionym. Skropić trzeba rękę naparzaniem robionym z wina ostrego i mocnego, z wodki, kamfory, i. t. d. potym przykaże ią nosić na ręczniku lub bindzie. Zapewnić się można o zupełnym skutku operacyi, gdy ręka dochowuie ciepła iakiego, i gdy w niey chory czuie nieco ogrążki i drgawki, bo to obwieszcza, iż krew do niey wpływa arteryami pobocznemi. Pod ow czas, wygodnie tylko należy ułożyć chorego w łożu, rękę niech zawsze trzyma na bindzie i na poduszce; nakazać mu, aby przestrzegał dokładnie przepisow i zupełnie spokoynie się sprawował; oddalić od niego wszystko coby go niespokoić miało lub o iakie wzburzenie wewnętrzne przyprawić.

Gdyby w nieiaki czas po operacyi gorączka nadeſzła, potrzebaby choremu krew puścić z drugiey ręki, raz ieden lub kilka, podług mnieyſzey lub większey czerſtwości, tudzież podług mnieyſzey lub więkſzey w nim obfitości krwie. Strzedz ſię należy dodawania mu pokarmow rozgrzewaiących; niech żvie bulionami chłodzącemi, polewką gryki, ryżu, owſa i innemi tego gatunku pokarmami.

Obwiąſła anewryzmu prawdziwego odeymować nienależy, chyba gdyby iakie nadeſzły przypadki, ponieważ całe uleczenie, zależy od przyciśnienia czyli ściągnienia.

W anewryzmie fałſzywym, nawiązania ruſzać nietrzeba, chyba ku końcu trzech lub czterech dni; ieżeli zapalenie, czarniawość części, i inne znaki poprzedzaiące gangrenę, nie wymagaią innego obeyścia ſię. Ale przed poruſzeniem i odięciem obwiąſła, należy wprzod przyłożyć kołowrotek, i ſleytuſzka nieoddzierać gwałtem, ieżeli ſam nieodpada.

W dalſzych opatrywaniach, na pierwſzy płatek ktorego odeymować nie należy, kłaśdź potrzeba knotki umaczane w lekarſtwach pomagaiących zbieraniu, a rękę ſkrapiać, kilkakrotnie przez dzień, likworami ſpirytuſowemi.

Gdyby pomimo wſzelkich oſtrożności i zabiegow, gangrena oſiadła członek; pośpieſzyć ſię należy z odięciem iego dopokąd chory ſił nieutraci.

Cośmy mowili o *anewryźmie* ręki, można przyſtoſować do anewryzmu nogi; Chirurg

iednakowo ma postąpić w obydwoch tych przypadkach.

ANGEIOLOGIA (Anat:) Słowo to znaczy opisanie naczyń; *angeiologia* zatym iest owa część Anatomii, w ktorych rzecz o samych naczyniach ciała ludzkiego.

ANGELIKA *czy*. DZIĘGIEL Ogrodowy. (Bot:) *Angelica sativa. Imperatoria sativa. Radix spiritus sancti agyrtarum.* Angelika iest roślina bardzo używana w sztuce lekarskiey. Kwiaty iey są białe ułożone w cieniczek czyli koronkę lub parasol, maią pięć liści ksztaltu roży, owoc składa się z dwoch małych ziarnek podłużnych. Liście podobne są do liściow *poloczniku*, ale kończystsze; łodyga wysoka na trzy stopy, wydrążona i gałęzista czyli rosochata; korzeń ma podobieństwo do głowy, drugi na troie poprzecznych rozległości pelca, bogaty bardzo w włokienka. Jest czarny i pomarszczony zewnątrz, wewnątrz biały, pełen soku ostrego i gorzkiego, rozrzuca zapach wonnych korzeni.

Korzeń suchy angeliki dowożą Francuzom z Czech, Alpow i Arwernii. Rośnie także sama przez się w podłuż wod bieżących Laponii, i w rożnych kraiach pułnocnych w lasach na wilgotnych mieyscach i tłustych gruntach.

Dzięgiel czyli Angelika, iest kordyalna, żołądkowa, krzepiąca i śmierzająca wiatry. Szczęśliwie zadawana bywa, na przyśpieszenie wyrzucenia się ospy, na zachowanie od złego powietrza i zarazy; u nas chłopi zażywaią dzięgiel w tabaczce przeciwko morowi; dobra iest na wzbudzenie upła-

wow mieſiecznych, uśmierzenie kolek konwulſyinych, tudzież w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych potrzeba wzniecić oſcillacyą czyli kolebanie ſię naczyń, i ożywić dzielność dygeſtyi. Zalecaią także dzięgiel na uleczenie chorob flegmiſtych płuc. Korzeń Angeliki trawiony w octcie, i potym trzymany w gębie, daie odpor ſamemu powietrzu morowemu.

Dzięgiel ieſt wyborne *præſervativum* (broniące) od zaraźliwego powietrza ſzpitalow; pomyślnie go używaią w owych czaſach, gdy panuią choroby łożne i powſzechne. Proſzek dzięglowy rzucony na węgle, lub wſypany w woreczek, zachowuie także od złego powietrza. Nakoniec każą gryść czyli żuć angelikę oſobom uſt cuchnących lub cierpiącym wadę ſkorbutową, aby zapobieżeć zgniciu dziąſeł. Wchodzi w kilkanaście preparacyi aptekarſkich: w orwietan *Fryderyka Hoffmana i Charraſa*, w proſzek morowy, w wodę karmelicką &c.

Można zrobić z liści angeliki utłuczonych z rutą i miodem kataplazm, ktorego ſkutecznie używano nieraz, na uleczenie ukąſzonych od zwierząt wściekłych.

WODA DZIĘGLOWA.

Weź rowne części kwiatow lawendy i korzeni angeliki, naley to wſzyſtko i mocz przez 24. godzin w winie dobrym; przepędź potym. Ta woda, dawana w dozie dwoch lub trzech łyżeczek, ſkuteczna ieſt w przyſtępach Epilepſyi t. i. wielkiey choroby.

Sposob warzenia w cukrze angeliki.

Uzbierać prąciow czyli żyłek liściow angelki, oddzielić od nich listeczki i korę; pokrajawszy ie w kawałki długości przyzwoitey, włożyć ie w wodę świeżą, potym warzyć ie w inney wodzie aby wybielały. Gdy te prącia będą się mogły łatwo rozgnietać w palcu, odstawić ie od ognia, włożyć we dwie następnie świeże wody; dać się im dobrze osączyć, potym warzyć na panewce w cukrze wyklarowanym. Po dobrym połkwadransowym wrzeniu, wyiąć prącia dzięglowe, dozwolić się im osączyć. Nazaiutrz odgotowawszy syrop i dodawszy cukru, polać tym angelikę; warzyć przez kilka minut, potym znowu wyiąć prącia liściow, aby osiąkły. W tym stanie przedaią ie konsitury robiący. Prącia te środkowe dzięglowego liścia tak uwarzone, maią cnotę rośliny ale zmnieyszoną; można ie skutecznie zadawać w chorobach piersi pochodzących z flegmy.

ANKILOSE. Ankilose ieſt choroba, w ktorey dwie kości razem połączone spoieniem stawowym ruchliwym, tak są przylutowane i skleione, iż iednę tylko sztukę składaią.

Autorowie dwa gatunki ankilozy uznaią, ieden ankilozę prawdziwą, drugi fałszywą nazywaią. W pierwszey ruchliwość *artykulacyi* to ieſt spoienia stawowego zupełnie zniesiona bywa, w drugiey tylko zmnieyszeniu podpada.

Są ankilozy maiące przyczynę w niedostatku soku pokarmowego w spoieniach stawowych; drugie następuią po łamaniach zasztych w stawach, i są zawisłe od otrętu ktory spaia końce kostne; inne skutkuie zacieczenie humoru serwatczanego w ścięgna (*tendines*) związki i spoienia stawowe; inne nakoniec winay swoy początek *exostozom*, (*obacz* Exostosis) to iest guzom stawowym suchotnym. Humor pedogryczny zaciekły w spoienie stawowe; iad francy, szkorbutu lub trędu, są tyluż przyczynami ankilozy.

Z wszystkich tych rożnic łatwo widzieć, iż tyle tylko można mieć nadziei uzdrowienia ankilozy, ile można wytępić wadę mieyscową, lub wadę wewnętrzną, ktora iest przyczyną tey choroby.

Ankiloza zawisła od braku pokarmowego soku w spoieniach stawowych, ustąpi mocy lekarstw przywracaiących ściągnom i związkom pierwszą ich gibkość. Na części nią zarażoney czynić będziesz naparzania uśmierzaiące i miękczące, robione z roślin obfituiących w takowe skutki, dawać będziesz buliony z kiszek i głowek baranich. Nakażesz polewać mieysce bolące wodami ciepłemi mineralnemi. Niektore osoby uczuły bardzo dobry skutek, wkładaiąc członek ankilozowany w gardziel wołu świeżo zabitego, tuż zaraz po zabiciu.

Gdy ankiloze utrzymuie zgęstnienie pokarmowego soku, ktory zaciągnął własności oślizłokleiowatey w spoieniu stawowym, bądź dla braku ćwiczenia i ruchu z strony chorego, bądź z przyczyny złych dygestyi

albo miękkości temperamentu ſwego; przepiſać należy purguiące, rozwalniaiące, ścieńczaiące wilgotność grubą, aby dopomodz ſkutkowi lekarſtw zewnętrznych. Czynić należy naparzania ſpirytuſami i wonnokorzennemi z winem próſtym, w ktorym wprzod wywarzyſz liście ſzałwii, rozmarynu, miętki, cząbru Włoſkiego, i innych tego gatunku ziół Przykładać będzieſz na ſpoienia ſtawowe ſadło żbika, ſzpig ieleni, ſzpik nog wołowych i. t. d. ktorym dodaſz dzielności oleykiem muſzkatowym, iałowcowym, bobkowym, lub ſpirytuſem wina kamforowego. Polewania wodami mineralnemi, lub robionemi z ſoli morſkiey i ſoli ammoniaku, wielką ſą w tey okoliczności pomocą.

Ankiloza ſkutkowana od otrętu utworzonego około złamania kości, ktore doſzło aż do ſpoienia ſtawow, ieſt nieuleczona; też ſamę wrożkę rozciągnąć należy do ankilozy, ktora zawiſła od guza koſnego zoſtawionego po chorobie Angielſkiey, lub od guzu uformowanego z przyrośnienia kości do kości.

Ankiloza udziałana rozcieczeniem ſię humoru ſerwatkowego pomiędzy ściągna i związki (*ligamenta*) ſpoienia ſtawowego, ieſt prawdziwą puchliną Leczyć ſię powinna zadaiąc wewnątrz purguiące i wypędzaiące wraz wilgotność wodniſtą, iakiemi ſą: ialapa, ſcammonium czyli ſocznica, ſok koſaćcu ſwoyſkiego, gummigutta, bulliony rozwalniaiące robione z cielęciny, liści cykoryi dzikiey, miodunki, trybuli, bugloſy czyli wołowych

ięzyczkow &c. z folami *Glaubera i Epfoona*. Część zewnętrzną naparzać trzeba, wywarzeniem korzonkow ogorkow dzikich, przeftępu, liści bzu poziomego, kwiatow bzowych, melilotu, ziarnek bobkowych i iałowcowych gotowanych w urynie. Plafter pryfzczący, przyłożony na łytkę, ieżeli ankiloza ieft w kolanie, lub na przednią część ręki, gdy zaraża łokieć, ziedna fkutek bardzo korzyftny.

Zachodzą iednak przypadki, w ktorych te wfzyftkie lekarftwa fą niepożyteczne, i w ktorych fok pokarmowy koftny zbieraiąc fię coraz w większey mnogości gęftnieie, pod ow czas, potrzeba przerznąć błonkę ftawowego fpoienia. W tey oftateczności lepiey użyć lancetu niż innego ktoregokolwiek narzędzia i otwor zrobić w mieyfcu nayfpadzistfzym od wzdętości, aby woda wolnie mogła wypływać. Po otworzeniu przycifkać trzeba brzegi rany, aby płyn zwrocić do płynienia przez tę otworzyftość, na ktorey potym położy fię knotek czyli fleytufzek ufmarowany balfamem *Arceufza*, na tym plafter z maści ftyraxu, a na wfzyftko kataplazm robiony z ofrzodki chleba, mleka i fzafranu. Tym famym fpofobem poftąpić należy w otokach ropiftych i w nadbrzmiałościach czyli wrzodach fpoień ftawowych.

Ogołem mowiąc, Chirurg powinien fię fpiefzyć z otwarciem wrzodow ktore zawieraią rozciek wpłyniony w fpoienia ftawowe. Sok pokarmowy członkow, iak wfzyftkim wiadomo, łatwo fię pfuie, nabiera oftrości, pod ow czas gryzie wfzyftko cze-

go ſię dotknie, a nakoniec ſkutkuie ſpruchniałości nieuleczone, ezli mu niepozwolą wypływu, zrobiwſzy otwor przyzwoity.

Gdy ankiloza początek wzięła z humoru pedogrycznego lub rumatyzmowego, trzeba naparzać część bolącą wodami termalnemi, ſiarczyſtemi, przepiſać używania mleka, i chorego wyſtawić na kilkokrotne ſtrącenia elektryki. *Patrz* Elektryczność.

Ludzie morſcy podlegaią ankilozie ſkorbutyczney, ktora czaſem tak ogolna bywa, iż nędzarze nią zarażeni, nic w ſobie procz głowy wolnego niemaią. *Lind* namienia o chorobie tego gatunku, z nabrzmiałością i bolem w ſpoieniu ſtawowym kolana, ktora przyplątała ſię w drugim peryodzie ſzkorbutu. Pan de *Sauvages* widział iednego ſzkorbutyka ktorego oſtateczne części wyżſze i niżſze (nogi, ręce) były ſtężałe, twarde i czarne z plamkami ſiałkowemi. W dziele *Melanges des curieux de la nature*, znayduiemy przepis pewnego lekarſtwa, ktorym ieden lekarz niemiecki, iak ſam twierdzi, uleczył 60. ſzkorbutykow rażonych ankilozą w kolano.

Weź trzy garście pieprzu pomurnego (*ſedum parvum acre, illecebra* Lemery) warz w ſzeſnaſtu ſuntach ſtarego piwa dopokąd niewywre połowa, przeſtrzegaiąc, aby naczynie dobrze przykryte było. Chory co poranek zażyie tego dekoktu dwie uncye, a wytłoczyny przykładać będzie iak kataplazm.

Ankiloza pochodząca z francy i trądu uſtąpi lekarſtwom wzmiankowanym na choroby *weneryczne i wole*.

Uwa-

Uważyć należy, iż w leczeniu wſzyſtkich gatunkow Ankilozy do uleczenia podobnych, o ktorych my mowili, iſtotną ieſt rzeczą, aby kazać zwolna, dzień w dzień, cokolwiek ruſzać częścią nią zarażoną; żeby ią nieznacznie uſpoſobić do giętkości, ktorą iey zamyślamy nadać; bądź mieyſcowemi, bądź wewnętrznemi lekarſtwami, używanemi od chorego.

ANODYNA. (Mat: Lek:) Można po Polſku nazwać *Ulżywaiące* lekarſtwa. Doktorowie nazywaią *Anodina, paregorica, hypnotica* wſzyſtkie lekarſtwa, ktore uſmierzaią lub uſpokaiaią bole i ſen iednaią. Skutek ich zawiſł od przytępienia czucia, i od ſkutkowania w nerwach, to ieſt ſuchych żyłach pewnego gatunku zdrętwienia i nieczułości.

Lekarſtwa te, podzielaią na kilka klas. Nayłagodnieyſze utrzymuią ſię przy imieniu *Anodynow*. Nazywaią *drętwiącemi czy odurzaiącemi*; ktore wzniecaiąc; ſkłonność do ſnu działaią z więkſzą mocą, (*narcotica*) nakoniec *uſypiaiącemi* (*ſomnifera*) owe, ktore iednaią ſen ſłodki i ſpokoyny.

Anodyna mogą bydź dawane wewnętrznie, lub zewnętrznie przykładane; ſą albo proſte albo aptekarſkie albo ſkładane. W iakimkolwiek bądź przypadku używane będą, taki zawſze pomiędzy niemi wybor czynić potrzeba, aby nie tylko uſmierzały bole, lecz nadto, aby tym uſmierzaniem przykładały ſię do zniſzczenia choroby.

Anodyna proſte, czy wyięte z kroleſtwa roślinnego ſą: liścia ſałaty, iwinki; Am-

brozyi czyli Bożego bytu, i pſich języczkow; kwiaty maku, grzybieńca, komonicy ſwoyſkiey, bzu, liliy, dziewanny, bieluniu czyli ſzaleiu &c. cztery naſiona zimne większe; naſienie maku białego, ſałaty, anyżu i kopru; iagodki bobkowe, gałka muſzkatowa, ſkora ſimarouby, opium, ſmrodzieniec, żywica tacamahaca, ſtroy bobrowy, kamfora, ſperma ceti, borax, ſaletra i burſztyn &c.

U aptekarzy znayduiemy wodę z kurczęcia, grzybieńcową, wodę z wilczego maku, ſałaty, liliy; ſyrop grzybieńcowy, karabowy, wilczego maku &c. laudanum, diaſcordium, driakiew, pigułki z wſzy świni, z pſich językow, z ſtarkei, kołaczyki karabowe, laudanum płynne *Sydenhamia*, likwor mineralny anodynowy *Hoffmana*, kryſztał mineralny, waydſztyn koperwaſowany, ſol uſkramiaiącą *Homberga*, ſol lotną burſztynową, krople Angielſkie. Dzwięki muzyki ſą także policzone w ſzereg lekarſtw koiących. *Patrz* MUZYKA KOIĄCE.

PROSZEK ANODYNOWY.

Weź *Soli pruneli czyli tarnki* granow 20
Kamfory od 4. *aż do* granow 6
Laudanum od poł grana *aż do* grana 1

Zetrzey to razem.

Inny.

Weź *Soli lotney burſztynowey i kamieni raczych, każdego po* granow 10

Kamfory i ſtroiu bobrowego, każdego po gran 6
Laudanum, ieden *lub* dwa grana.

Zmieſzay i rozdziel na trzy dozy, zadawać będzieſz choremu co dwie godziny, w bolach gwałtownych głowy; ſkutkowanych przez gorączkę.

EMULSIA ANODYNOWA.

Weź *Naſion zimnych większych,* drachmy 2
Migdałow ſłodkich, No. 4
Wody cykoryowey, uncyi 6

Zrob Emulſyą z poł uncyą maku białego lub diacodium.

TYZANNA ANODYNOWA.

Weź *Naſion zimnych większych,* uncyą 1
Migdałow ſłodkich, No. 16
Naſienia maku białego, poł uncyi.

Utłuc w mozdzierzu, leiąc do tego zwolna cztery funty wody ięczmienney wrzącey, dobrze.

LIKWOR MINERALNY ANODYNOWY HOFFMANA.

Weź *Jak naylepſzego oleyku koperwaſowego,*
Saletry Indyiſkiey, każdego po uncyi 4

Przepędź to przez retortę, powiękſzaiąc ogień aż do naywyżſzego ſtopnia. Wley potym dwie uncye tego ſpirytuſu, ktory odbierzeſz, w 15 uncyi ſpirytuſu winnego rektyfikowanego należycie. Wyniknie ztąd

za pomocą dyftyllacyi fpirytus aromatyczny woni bardzo przenikliwey. Ze zaś nie zupełnie ieft czyfty, należy go rektyfikować z rowną ilością wody, i mocno nim burzyć, aby *principium* kwafkowe pofzło na doł, i aby fpirytus fiarczany wzniofł fię czyfty i bez wfzelkiey mięfzaniny podczas dyftyllacyi; gdy iuż wfzyftek fpirytus przeydzie z retorty do obeymuiącego naczynia, i gdy poftrzeżefz, że pozoftała flegma, zabiera fię płynąć tą famą drogą, odftawifz odlutowawfzy naczynie obeymuiące, i fpirytus zachowafz w innym naczyniu dobrze zatkanym.

Ktoby chciał powiękfzyć moc ulżywaiącą i fnodayną tego likworu, przed rektyfikowaniem iego, niech doda trochę oleyku z goździkow fklepowych, i niech go mocno kłoci z likworem i wodą, aby fię ściśley pomięfzały.

Lekarftwo to nie tylko ulżywa bolu i fen daie, ale nadto fłuży na żołądek, rozpędza wiatry, pomnaża fiły, i pofkramia ruchy nierządne duchow żywnych. Przekładać go należy nad opium we wfzyftkich, przypadkach, na ktore fą obydwa zalecone. Doza ieft od 10. kropel aż do 30. w napoiu przyftofowanym.

ANOREXYA. (Szt: Lek:) *Anorexia. Niefmak.* Choroba ta ma za głowne fwoie piątno niefmak, niechęć czyli wftręt do wfzyftkich pokarmow. Obwiefzcza ią powfzechnie, czucie ociężałości i pełności w przeftrzeni żołądkowey, złe w uftach fmakowa-

nie, odrzuty oſtre i niby iay zgniłych, oraz pragnienie.

Tu tylko o *Anorexyi* właściwie rzeczoney mowić będziemy, oſtrzegamy oraz, iż iey mięſzać nie należy z nieſmakiem czyli wſtrętem do potraw, ktory bywa naſtępnością choroby. Nieſmak ten, pod ow czas, ſzczerym ieſt przypadkiem a nie chorobą oſobliwą.

Anorexya może bydź ſkutkowana od wielu przyczyn. *1mo*. Może pochodzić z paraliżu nerwow żołądkowych: ten przypadek nie ieſt rzadki po ſłabościach ſpiączkowych, po przyſtępach wielkiey choroby lub apoplexyi, oraz po zbytecznym używaniu mocnych trunkow.

2do. Może wziąść ſwoy początek z rozwolnienia włokien żołądkowych, ktore ſię ſtaią nie czułemi na działanie ſokow pływaiących w tym trzewiu. To zwykło naſtępować po zbytecznym obżarſtwie lub zbytecznym piciu wody.

3tio. Nabawić mogą Anorexyi pokarmy lepkie, grube, nieſtrawne, ktore gniią w żołądku i pſuią ſok trawiący.

4to. Zbyteczna obfitość krwie; bo ponieważ, pod ow czas, naczynia żołądkowe bywaią rozprężone, trzewo rzeczone zoſtaie w ſtanie bezwładności, i nie może ſię zaciągnąć na pokarmy w ſobie zawarte. Ten gatunek Anorexyi ieſt powſzechny Pannom, i kobietom nie miewaiącym porządnie upławow mieſięcznych; oſobom ży-

iącym w prożniactwie przy wygodach wielkich, a mało miewaiącym przedechow. Przyczynę tey Anorexyi latwo uczuć można: skoro tylko nie ma stosunku umiarkowanego między branemi pokarmami i utratami, ktore ciało codziennie ponosi nieznacznym przedechem: musi ztąd koniecznie nastąpić zupełne zniszczenie głodu, a tym samym wstręt i niesmak ku potrawom.

5to. Jest pewien gatunek Anorexyi, ktory często lekarzy w błąd wprowadza, i zdaie się takich wyciągać lekarstw, iakieby go uleczyć nie potrafiły. Ta choroba zazwyczay napada na tych, ktorych ambicya pożera. Dworscy ludzie; kupcy ustawicznie przykładaiący się do szperań i zamysłow handlowych; patronowie i pienacze; literaci gwałtownie przykładaiący się do nauk, doznaią iey. Ziawia się ona po troskach doskwiernych, po przystępach szaleństwa. Naciera pospolicie na młodzianow wzdychaiących za celem, ktorego posiadanie iest im zabronione; prawie zawsze towarzyszy roziątrzeniu macicznemu, samogwałtowi lub nieumiarkowanemu użyciu rozkoszy Wenery.

6to. Anorexya może ieszcze powstać z niedostatku żołci w żołądku, bądź kiedy iey zrzodło przecięte będzie zatkaniem, bądź że iey dzielność osłabi sok oślizły przebywaiący w tym trzewiu. Taka Anorexya nadchodzi w żołtaczkach, po obfitych wyprożnieniach, potach znakomitych i mnogich plwaniach. Obwieszcza się go-

rycza w ustach, nudnościami, wymiotami żołci, gorącością, pragnieniem; takiego ieszcze gatunku iest niesmak w potrawach napadaiący podczas upałow lata.

Leczenie Anorexyi powinno się zmieniać w pomiar przyczyn, ktore ią skutkuią. Anorexya z paraliżu i bezwładności nerwow żołądkowych, zniszczoną bydź może używaniem purgansow i wymiotowych lekarstw, w przyzwoitym czasie oraz w zamiarze orzeźwienia gry tego naczynia; przez częste i stosowane do stanu chorego strącenia, zadanych; wody *de Balaruc* przynoszą bardzo dobry skutek, i dawać ich należy obficie w przypadku Anorexyi skutkowaney zbytecznym używaniem trunkow.

Wstrzymanie się od iedzenia naylepszym iest lekarstwem na utratę apetytu, pochodzącą z zbytkow stołowych. Chory bardzo roztropnie postąpi, gdy będzie używał infuzyi liściow cykoryi dzikiey, i gdy się w kilka dni potym wypurguie. Kasa słaba, nie tęga, i herbata, zaleconemi są w podobnym przypadku; czasami potrzeba wziąść iedno grano lub dwa wymiotowego, ieżeli czucie ociężałości żołądka nie rozchodzi się; gdy chory często do gardła miewa odrzuty; ieżeli te odrzuty maią wonią iay zatęchłych; słowem ieżeli są znaki, iż się obawiać trzeba niestrawności. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ.

Trzeci gatunek Anorexyi pochodzi z zbytniego obładowania, czyli pokarmow niestrawionych, zawartych w żołądku, wy-

maga lekarſtw wyprożniaiących i wymiotnych; Anorexya lipkokleiowata, uſtąpi dzielności tegoż ſamego leczenia.

Anorexya zabieraiąca początek z wielkiey krwie obſitości, uleczona będzie lekarſtwami pędzącemi i puſzczaniem krwi, w kobietach nie miewaiących ſwoich upławow; ćwiczeniem i używaniem iakiego trunku wzniecaiącego ruchliwość myſzek, oraz pobudzaiącego do działania, w oſobach prowadzących życie prożniackie. Kaſa, infuzyie weroniki ſamicy, piołunu, małey centurzyi i żywiczki zalecone ſą w tych przypadkach.

Piąty gatunek Anorexyi nie wyciąga innych lekarſtw procz moralnych, idzie w niey o oddalenie od umyſłu chorych wyobrażeń, ktore ich zbyt dzielnie zaſtanowiaią, lub ktore im przynoſzą troſki. Lekarſtwa wyprożniaiące i wymiotne nie uczyniłyby żadnego ſkutku. Ponieważ choroba ma ſiedliſko ſwoie w umyśle; umyſł leczyć należy. Gdyby chory był w ſiłach wyſilony, udaćby ſię należało do poſilaiących czyli naprawuiących ſiły. *Patrz* Wysilenie.

Gdy nieſmak czyli wſtręt do pokarmow napada na temperament gorący pod czas upałow lata; nakazać choremu używanie limoniady i innych napoiow kwaſkowych. Gdy ma nudności; gdy mu ſię zbiera na wymioty; czuie w uſtach gorycz; trzeba go zwolna purgować lub dać mu wymiotne; gdyby purgowanie nie rozpędzało ſymptomatow, przepiſać należy wody de-

Forges i de Paſſy i w nich rozpuścić drachmę ſoli Epſoon.

ANTIAPOPLEKTYCZNE. (Mat: Lek:) Lekarſtwa, w ktorych ſię domyślano cnoty czyli mocy zapobieżenia przyſtępom apoplexyi, nazwano (*Antiapoplectica*) *Antiapoplektycznemi*. Twierdzono, że kołnierz podwoyny lniany, w ktorym ieſt zawiniona ſol poſpolita, mocno broni i zachowuie od apoplexyi; gdy go kto kładzie codziennie na noc; a nawet wielkie zachodzi podobieńſtwo do prawdy, że to ieſt ſekretem iedynym wſzyſtkich kupczących ſekretami przeciwko apoplexvi. Lecz naylepſze lekarſtwo Antiapoplektyczne, ieſt rodzay życia iednoſtayny, trzeźwy, ſkromny bez zbytkow, pędzony w ſpokoyności, z przeplataniem koleynym pracy i ſpoczynku. *Patrz* APOPLEXYA.

ANTIDISSENTERYCZNE. (Mat: Lek:) Wſzyſtkie lekarſtwa, ktore maią moc wſtrzymania poſtępkow dyſſenteryi maią nazwiſko Antidyſſenterycznych. (*Antidiſſenterica.*)

Ale ponieważ tę chorobę wiele przyczyn ſkutkować może, zaſiągaią lekarſtw walczących przeciwko niey, z rozmaitych klaſs materyi lekarſkiey. Każdy bowiem, oświecony w ſztuce leczenia i w praktyce hodowania koło chorych, zna doſkonale, że tey chorobie nie można wyznaczyć żadnych właściwych i ią nayſzczegolniey leczących lekarſtw. Czaſami potrzebuie ſtężaiących, czaſami łagodzących, niekiedy

kwafow, niekiedy chłoniących; inną znowu razą, żołądkowych, wymiotnych, purguiących. *Patrz* DYSSENTERYA.

ANTIDOT. (Lek: Mat:) Przez (*Antidotum*) Antidot, rozumiemy lekarſtwa, ktore wzięte wewnętrznie daią odpor truciznom, iadom, chorobom morowym i naprawuią ſkażenie rozciekow czyli humorow. *Patrz* UKĄSZENIE. ZMIIA.

ANTIDOT NIEPOROWNANY ACTUARII.

Weź *Opium*, drachm 6
Mirry, drachm 5
Pieprzu czarnego i naſienia pietruſzczanego, każdego po drachmow 5
Naſienia opichu i gorczycy poł uncyi
Rayſkiey trawy czyli ſitowia wonnego Egipſkiego drachmy 3
Amomu i ſtoraxu tucyi nayprzednieyſzey, każdego po drachmy 2
Kaſsyi pachniącey,
Pieprzu białego i naſionek ſeſeli czyli czarnogłowu, każdego po ſkrupuły 2

Wſzyſtko zetrzeſz na proſzek, pomięſzaſz z miodem praśnym wyſzumowanym dobrze, i zachowaſz do użycia.

To lekarſtwo dobre ieſt na uſmierzenie boleści, na oparcie ſię ziadliwości humorow, i na obronę przeciw chorobom zaraźliwym.

Zadaią go w wielkich chorobach, w zawrotach głowy, ſzaleńſtwach, bolach zębow, uporczywym kaſzlu, i na zaſpokoienie w wielkich miotaniach wewnętrznych.

Doza iego ieſt od iednego ſkrupułu do ie-
dnéy drachmy.

ANTIEPILEPTYCZNE. (Mat: Lek:) Na-
zwano *Antiepileptica* wſzyſtkie lekarſtwa,
ktore ſądzono właściwemi w ſwym gatun-
ku, na uleczenie i zapobieżenie *Epilepſyi*,
to ieſt wielkiey chorobie. Takiemi ſą: rog
łoſi, proſzek z czaſzki ludzkiey, ſol lotna
krwi ludzkiey, mózg kruczy uſuſzony i
ſtarty na proſzek, iemioła dębowa czyli
chrościna dębowa i inne. *Patrz* EPILEPSYA.

ANTIHECTICUM. (Apt: Rz:) To imie
daią pewnemu tworowi aptekarſkiemu wy-
nalezionemu przez *Poteriuſa* czyli la *Poterie.*
Nazywaią go także *Diaphoreticum Joviale.*
Tak ſię ſkłada.

Roztopiwſzy (*reguli martialis*) treści że-
lazowey z cyną Angielſką; gdy ta mięſza-
nina oziębnie i będzie ſtarta na proch, doda
ſię ſaletry. Wrzuciſz potym wſzyſtko do
tygielka, w ktorym ſię wytrzeſzczy, ſkal-
cynuie i nabierze farby białey. To lekar-
ſtwo przez długi czas uważano iako wła-
ściwe w ſwoim gatunku na febrę hektyczną.
La *Poterie* przepiſywał go we wſzyſtkich
chorobach pochodzących z zatkania. Dzia-
ła iak rozwolniaiące, rozrzedzaiące i ſpę-
dzaiące wilgoć. Dobrze ſkutkuie w ka-
chexyi, żołtacze i puchlinie; pomocne ieſt
przeciwko zawrotom oraz odurzeniom, kto-
re zazwyczay poprzedzać zwykły apo-
plèxyą.

Niektorzy autorowie zaprzeczaią ſkutkow
temu lekarſtwu, inni ſławią iego cnoty. W
tym zbiegu i nawale zdań przeciwnych,

nayroztropnieyſza ieſt rzeczą trzymać ſię środka. Niezawodna ieſt, że to lekarſtwo wzbudza poty i rozdziela zſiadłe rozcieki. A zatym przyſtoi w przypadkach zatkania płuc, błony kiſzkowey lub wątroby. Należy go atoli przyzwoicie używać i zacząć od małey dozy, to ieſt od ſześciu do 8. gran chcąc doyść aż do ſkrupułu iednego. Daią go za zwyczay 16. granow z ſkrupułem ſoli ammoniaku, zmięſzaney w ſyropie błuſzczu ziemnego; na uleczenie febry czyli gorączki hektyczney. Dozę tę dzielą na dwie, z ktorych iednę zażywa chory z rana, drugą na wieczor.

Ceterach, płucnik, *lac ſulfuris*, ſą antyhektyczne lekarſtwa mocno zalecone.

ANTIHISTERYCZNE (Mat: Lek:) Lekarſtwa ſą, ktorych używaią w leczeniu affekcyi waporycznych, hypokondrycznych i kurczowych. Klaſſa tych lekarſtw, ieſt bardzo obſzerna; potrzeba między niemi uczynić wybor przyzwoity rodzaiowi waporow, ktore leczyć chcemy. Nie należy bowiem mniemać, aby wſzyſtkie z iednychże przyczyn pochodziły; i aby ie można rozpędzić wſzyſtkie, iednym i tymże ſamym lekarſtwem (*Patrz* WAPORY). Lekarſtwa Antihiſteryczne ſą albo proſte, albo ſkładane.

Pomiędzy pierwſzemi można umieścić, korzonki miarzu czyli miſtrzownika, dzięglu, orzechow ziemnych długich, piwonii ſamca, baldryanu dzikiego; liścia żeleznika, maruny, ruty, bożegobytu, miętki, ſzanty białey &c. kwiaty lipowe, rumianku,

rozmarynu, goździkow, fzafranu, dziurawca, nagiotku, pierwiofnki; fkory cytrynowe, iagodki iałowcowe, kinkinę, cynamon, fimaroubę, kamforę, fmrodzieniec czyli *affafœtida*, myrrę, galban, bobrowe ftroie, pizmo, zibet, oleiek fkalny, faletrę.

Lekarftwa Antihifteryczne fkładane fą: wody pędzone z zioł teraz od nas wyrachowanych; profzki z glift ziemnych; wyciąg czyli extraktum iałowcu, Mithridat, pigułki z pfich ięzyczkow, *pillulœ benedictœ Fullera*; tynktury: ftroiow bobrowych, burfztynu i fzafranu; fpirytus lotny rogu ieleniego proftego, lub burfztynowanego &c. *Patrz* Wapory.

Nakoniec kąpiele w zimney wodzie i ćwiczenie ciała, fą w pewnych przypadkach fzczegolniey właściwemi lekarftwami na wapory.

ANTIMONIUM. Antimonium, ieft iftota połkrufzczowa, ktora fię zdaie lafkowana czyli złobkowana, niby złożona z długich lśniących fię igiełek koloru ciemnego i ołowianego, i ktora nie ma żadney ciągłości pod młotkiem.

Uznaią kiłka gatunkow Antimonii. *Antimonium naturalne* czyli *kopalne*, to ieft takie, iakie bywa w fobie famym, gdy go dobywaią z wnętrzności ziemi; i *Antimonium topione*, to ieft: ktore przefzło przez ogień, i ktorego nam doftawiaią w maffach piramidalnych czyfzczonych, oraz ofwobodzonych od wfzelkich obcych materyi.

Antimonium fkłada fię z iftoty krufzczowey nazwaney *regulus*, (*brant, feyn. treś.*

kruſzczu) i z części ſiarczaney, ktora ulatnie przez kalcynowanie; część treśna (*regulina*) zamienia ſię w wapno popielate ogołocona z ſiarki ſwoiey, a gdy ogień ieſt gwałtowny, kſztałci ſię z niey ſzkło nazwane ſzkłem hyacyntu. To ſzkło można znowu przekſztalcić na Antimonium, gdy go ſtopiſz, i gdy do roztopioney maſſy przydaſz iakiey iſtoty ſiarczaney.

Antimonium ſurowe i iego preparacye, ſa czaſow naſzych użycia bardzo rozciągłego w ſztuce lekarſkiey; lecz iego cnoty dopiero poznano 1637. roku. Wiadomo, że wyrok Parlamentu Paryzkiego wygnał go z Medycyny 1566. tudzież, iż pewien Doktor miaſta Caen, nazwany *Paumier*, wielki lekarz i biegły Chimik; był rażony interdyktem, za to: że podał do powſzechney wiadomości, iż ten minerał był ſkuteczny w kilku przypadkach.

Wreſzcie Antimonium ſtało ſię iednym z naygłownieyſzych lekarſtw. Podług preparacyi, iakim podlega; ſprawuie wymioty, wzbudza poty, pędzi wilgotności, purguie lub zmienia humory bez wymiotow. Z niego robią kermes mineralny, wayſztyn wonny, ſiarkę złotą Antimonii, i wiele innych tworow aptekarſkich, o ktorych potym mowić będziemy.

Lubo Antimonium ſurowe nie ma żadnego ſzkodliwego przymiotu, gdy ieſt wzięte wewnętrznie i w czaſie; rzadko go używaią w medycynie; bardzo iednak ieſt zdrowe w wielu chorobach ſkornych. Przedziwne wyprowadza ſkutki w rumatyzmie i

pedogrze, w kachexyi ſkorbutyczney, w upławach białych, Angielſkiey chorobie, a náwet w francy.

Antimonium ſurowe zadaie ſię ſamo w ſobie lub w dekokcie. Chcąc go zadać ſamo w ſobie, nayprzod rozciera ſię na drobniuchny proſzek, ktoren ſię zalewa wodą; miota ſię potym naczyniem; daiemy tyle czaſu, aby ſię uſtał likwor, ktory powoli z nachylonego naczynia zlewamy. Toż ſamo tak długo czyniemy, dopokąd nie poſtrzeżemy: że iuż woda nie zabiera w ſiebie Antimonium. Na dnie znayduiemy proſzek bardzo mieluchny, ktorego, gdy wyſchnie, można przepiſać od ſześciu granow aż do 30 a nawet aż do drachmy, podług temperamentu chorego.

Chcąc dać Antimonium ſurowe w dekokcie, zaczniey od utłuczenia go grubo, od poł uncyi aż do uncyi iedney; włoż w węzelek, ktoren warz w wodzie dobry kwadrans, potym wyiąwſzy Antimonium, daway po ſzklance wody z nim warzoney. Dekokt ten przyſtoi w chorobach wenerycznych; ale podczas używania iego ſtrzedz ſię trzeba, aby nie dawać kwaſow, boby ſkutkował wielkie wymioty

Używaią Antimonium ſurowego zewnętrzni na oſuſzenie ſtarych wrzodow i leczenie chorob ſkornych. Mięſzaią go w maści i plaſtry, końcem rozwolnienia nabrzmiałości. Proſzek Antimonii wdmuchany w oko, oſuſza wrzodziki błonki rogowey; kładą go także w kolliry.

Głownieyſze preparacye Antimonii ſą naſtępuiące: wątroba i ſzkło antimonii; ſzafran kruſzczow, ſiarka złota, masło i cynober Antimonii; *Antimonium diaphoreticum*, kermes mineralny, *lilium* Paracelſa, waydſztyn womitny, tynktura Antimonii. Treść czyli *regulus* Antimonii ſłuży do robienia pigułek wieczyſtych. (*Patrz* PIGUŁKI WIECZYSTE) ktore można brać tyſiąc razy bez naymnieyſzego nadwerężenia ich cnoty purguiącey i wymiotney. Tenże ſam *regulus* czyli taż ſama treść Antimonii, ſłuży do robienia kubkow, ktore, winu ſtoiącemu w nich przez noc, użyczaią mocy wzniecania wymiotow. Lecz dwie te oſtatnie preparacye, iuż nie ſą używane od lekarzy; nigdzie ich nie znaydzie, procz gabinetu ciekawych ludzi.

Chirurgowie zwykli bardzo często używać Antimonium w preparacyi, ktorą nazwano *Butyrum Antimonii, maſło Antimonii*. Niektorzy Chimicy zowią ią także: *oleium glaciale Antimonii. Oleiek lodowy* czyli *zmarzły Antimonii.* Otrzymuią ten oleiek dyſtylluiąc ſześćnaście części *ſublimati corroſivi*; z ſześciu częściami *reguli* (*treści*) *Antimonii*. Zrobiwſzy z tych materyi proſzek w mozdzierzu marmurowym, trzeba go włożyć w retortę ſzklaną ſzyi ſzerokiey i krotkiey: Ta retorta ſtawia ſię w piecyku, w ktorym piaſek dodaie ognia, i ciepło ſtopniami ſię powiękſza. Maſło Antimonii wychodzi pod poſtacią lódu Pod ow czas należy go oddzielić; bo gdyby powiękſzone

kſzono ciepła; ſamby ſię tylko ciekły merkuryuſz zoſtał.

ANTIPARALITYCZNE. (Mat: Lek:) (*Antiparalitica*) Są lekarſtwa, ktorych zwykli używać na uleczenie lub uprzedzenie paralıżu. Aże paraliż z wielu przyczyn pochodzić może, niemożna wyznaczyć *antiparalitycznych* takich; ktorychby użycie ſłużyło na wſzyſtkie przypadki. Wnikniemy obſzerniey w ſzczegolności tu należące, iak mowić będziemy o Paraliżu. *Patrz* PARALIŻ.

ANTIPATYA (Szt: Lek:) *Antipathia.* Znayduią ſię niektore rzeczy, ku ktorym mamy tak wielki wſtręt, iż gdy kogo w zmyſły uderzą, wpada w mdłość, lub go boiaźń i ſtrach zdeymuie, i to to ieſt, co nazywamy *antipatyą.* Są niektore antipatye zaſadzone na przyczynach, ale inne w wielkiey części bywaią chimeryczne *Antipatye* pochodzą czo z pobu iek rzetelnych ſą te ktore w nas wzniecaią przedmioty ſzkodliwe, lub przykrym i niemiłym ſpoſobem rażące powierzchnią zmyſł w Takiego nas wſtrętu nabawia widok trupa lub rany, albo widok człowieka idącego na mękę. Taki wyraz na umyśle *Jakoba I.* Krola Angielſkiego czynił widok ſzpady gołey, łoſkot piorunow i niebeśpieczeńſtwo nawałności; iedno ſpoyrzenie na węża, paiąka i inne ſzkodliwe owady, ieſt do tych czas, dla niektorych oſob, antipatyą zaſadzoną na ſprawiedliwey przyczynie, bo ſię gruntuie na boiaźni złego, ktore nam wyrządzić mogą namienione zwierzęta. Jeſzcze w ſzereg antipatyi rzeczy-

wiſtych można umieścić wſtręt, ktoren mamy do pokarmow raz zbytkiem użytych.

Antipatye chimeryczne ſą wſzyſtkie owe, ktore w nas wzniecaią przedmioty nie rzeczywiście widziane, lecz mocno zaprzątaiące umyſł. Bayki, ktoremi dzieci od kołyſek zarażaią, ſą zrzodłami; z ktorych zazwyczay czerpaią ludzie owe antipatye nieznośne, zatruwaiące częſtokroć życie wielu oſob, nadewſzyſtko kobiet; bo one powſzechnie nie miewaią tak uprawnego i wzmocnionego umyſłu, aby mogły zapomnieć, iż ich młodość kołyſano nierozſądnemi powieściami i ſtrachami błahemi. Ztąd należałoby iak nayczęściey rozwiiać rozum dziecinny, nigdy ich nienabawiać boiaźni ſtraſzydeł uroionych, ani niewmawiać w nich antypatyi do niczego. Nieſzczęściem to powſzechne ſzaleńſtwo, zawſze okropne ſkutki broi.

ANTIPERYSTALTYCZNE. (poruſzenie) (Anat) *Motus antiperistalticus.* Ruchem antiperyſtaltycznym nazywaią Anatomicy poruſzenie, ktore ſię trafia, wnętrzności, z dołu na gorę. Poruſzenie to przypada, gdy kanał trzewiowy, ścieśniaiąc ſię mocno na materyach w ſobie zawartych, przymuſza ie do obrocenia ſwey drogi nazad ku żołądkowi. Niektorzy lekarze zaprzeczali poruſzenia antiperyſtaltycznego; ale doſyć ieſt przytoczyć im przykłady poſpolite wymiotow odchodu naturalnego; w chorobie *Miſerere* inaczey zwaney *paſſio iliaca*; tudzież kolnąć w ich przytomności kiſzkę iakiego zwierzęcia, aby dowieźdź niezawodnie, że

ſię ruch taki przytrafia. *Antiperiſtalticus*, znaczy wzruſzony przeciwko naturalnemu położeniu.

ANTIPROSTATA. (Anat:) Takie dano nazwiſko dwom małym ciałkom gruczoło-watym zpłaſzczonym, kſztałtu podłużnego, i umieſzczonym z obydwoch bokow żyły urynney pod myſzkami *przyśpieſzaiącemi*. Ich kanałki wyrzutnie, maią otworki w dołkach kanału, i w nim ſkładaią rozciek zdolny do oślizenia go, czym go zabeśpieczaią od zgryźliwości ſoli zawartych w urynie.

ANTISEPTYCZNE (Mat: Lek:) *Antiſeptica*. Lekarſtwa antyſeptyczne, nazywamy wſzyſtkie iſtoty, maiące moc założenia tamy zgniliznie lub uprzedzenia, iey ſkutkow.

Rozmaitym ſpoſobem do iednegoż dążą celu. Jedne działaią broniąc ſubſtancyi zdrowey od ſzkodliwych impreſſyi powietrza zewnętrznego; utrzymuiąc ten płyn w ſtanie krzepkości ſpokoyney w ciele, w ktorym ieſt zawarty, i ktorego związek ſtanowi; niedozwalaiąc oraz, aby ſię ztamtąd wymykał; inne czynią tenże ſam ſkutek, otaczaiąc,cząſtkami ſwemi tłuſtemi,iſtoty czyli ſubſtancye zwierzęce; na ktore przykładane bywaią. Te ścieśniaią, zbliżaią na wzaiem początkowe zawiązki włokień, i tym ſpoſobem zamykaią pory; owe przywracaią częściom ciała ſprężyſtość ktorą utraciły, ſprawuią urząd pobudzaiących, powiękſzaią ruch płynow, niedozwalaią im zaſtanawiać ſię, i tym ſpoſobem uprzedzaią nieporządek i nieład, ktoryby mogł wyniknąć z ſtoienia rozciekow i płynow ciała.

Można zatym umieścić pomiędzy antiseptycznemi *1mo.* Oleie i tłustości, ktore maią własność zatykania porow czyli dziurek substancyi zwierzęcych, oraz utrzymywania w nich krzepkiego i spokoynego powietrza; ktorego rozpędzenie, iest przyczyną zgniłości. Następuiące doświadczenie, mocnym iest dowodem cnoty antyseptyczney wzmiankowanych ciał. Pan *Macbride* położył na filiżance kawał mięsa wołowego świeżego otoczonego i okrytego łoiem topionym Lubo ciepło termometru było w 66. stopniu; mięso owo znaleziono w stanie czerstwości ku końcu dnia trzeciego, lecz gdy oderwano ow łoy, mięso w przeciągu dziesiąciu niezupełnych godzin, gnić zaczęło.

Pleśń czyli omszenie, rownie dzielnie zachowuie od zgniłości; mięsa ktore otacza, tak zachowuie w czerstwości, iak oleie i tłustości.

2do. Lekarstwa zwalniaiące są także antiseptycznemi, gdy wyprężenie stężałość i zbyt mocne działanie części stałych, zamulenie naczyń, i tłumny pęd cyrkulacyi, wzniecaią sprawiedliwą boiaźń zgniłości.

Ta klassa antyseptycznych, zawiera wszystkie istoty, ktore obfituią w wody i ślamowatość; wodę letnią, szpinaki, ćwikły, malwy, starca czyli przymiotowe ziele, ślaz i t. d.; z ktorych robią się umywania, naparzania lub kataplazmy.

3tio. Lekarstwa pobudzaiące (*stimulantia*) dawane w kąpielach, w polewaniach z gory, w kataplazmach, w naparzaniach. Takie są

naprzykład kąpiel i polewania z gory, robione z wod Termalnych czy cieplicznych; ługi niektorych rośliń, wilki drzew młodych &c. rośliny gorzkie i aromatyczne, iako to: piołun, czosnaczek, czosnkowe ziele, wrotycz, maruna, ſzanta biała, ruta, roztopaść czyli złotnik, mała centurzya, rdest czyli wodny pieprz, korzeń omanu, sol morska i sol ammoniaku &c. wszystkie mydła naturalne lub robione; alkali stałe i lotne, diaforetyczne, serdeczne, i wzniecaiące poty.

4to Ściągaiące i toniczne. Jakie są pomiędzy krzewnemi istotami, żywokost mnieyszy, zankieł, barwinek ziele, żywokost większy, balaustium, stokroć większa, dąb, babka, gaiowa miodunka czyli wężownik, kurze ziele, pychawiec, pokrzywy, roże czerwone, mirt, smocza krew, kinkina sama w sobie lub w dekokcie, balsam Peruwiański, smoła Burgońska, gumma ammoniak, kamfora, tacamahaca, galas, sok świeżych cytryn, ocet przepędzany, wino czerwone, wino proste i tęgie, wodka czyli gorzałka, spirytus winny, &c. Pomiędzy kopalnemi, koperwas, hałun, wapno niegaszone, storax tucyi nayprzednieyszey, kwasek saletrzany, kwasek koperwasowy. Pomiędzy istotami zwierzęcemi, znayduiemy serwatkę, bulion z młodych zwierząt, gotowany z roślinami; dekokt biały *Sydenhama*.

5to. Lekarstwa chłoniące (*absorbentia*) mogą uprzedzić lub pohamować skutki zgniłości, ogałacaiąc część gniiącą z wilgoci, ktora wsiąkła w iey tkaninę; zbliżaiąc włokna; czyniąc ie tęższemi i zdolnieyszemi do

funkcyi owey części, ktorą składaią. W tey klassie umieściemy wszystkie ciała obrocone w proszek. tak żywiczne iako aromatyczne czyli wonnokorzenne; kinkinę i iey wyciąg czyli extrakt, szafran, imbier, pieprz, korzeń drakeny, extrakt opium, rhubarbarum, balustium, miętę, korzeń baldryanu większego, gwaiak przetrawiony, gummę Arabską, dragant w proszku, skrzele ostrzygi i skorupy iay palone, kredę i ziemie wapienne obrocone w wapno przez kalcynacyą; wszystkie stężaiące, sole metalliczne, iako to: sol ołowiu saletrzanego, sol saturna, *vitriolum martis*, to iest: koperwas żelaza, srebro kryształlizowane &c. Wodę *Rabela*, spirytus siarczany, kwasek waysztynowy. &c. &c.

6to. Balsamiczne, niedozwalaią także rozwięzywać się ciału, niedopuszczaiac zepsucia sokow, ani rozłączenia ich cząstek składowych; takiemi są oleyki tak treściste iak lotne, naprzykład: oleiek terpentynowy, oleyki dystyllowane z roślin wonno korzennych i żywicznych, z rozmarynu, anyżu, lawandy &c. Sol lotna bursztynowa, (mocnieysza w oporze zgniliznie iak sol morska;) kamfora, (ktora się trzysta razy mocniey opiera zgniliźnie iak sol wzmiankowana, podług obrachowania uczonego Pana *Pringle*) oleyki ostre i przenikaiące: goździkowy, cynamonowy, &c. myrra, aloes, smrodzieniec, cachou, smoła, sagapenum, storax plynny, storax tucyi naypiєrzednieyszey, bendzwin, mastykowa żywica; balsam Peruwiański, i inne naturalne balsamy. Senes, herbata zielona, bluszcz ziemny,

gorczyca, chrzan, wymoczenie kwiatow rumianku i wężownika Wirginiyſkiego, w ktorym Pan *Pringle* odkrył cnotę antyſeptyczną, dwadzieścia razy mocnieyſzą nad cnotę ſoli poſpolitey.

7mo. Nadarzaią ſię przypadki, w ktorych części tak płyn rozſadza, tak rozdyma; iż im grozi bliſkie rozpęknienie ſię, i że ſię obawiać potrzeba, aby w potok cyrkulacyi czyli krążenia, nie zanioſły początku czyli zawiązku zarazy, gdyby nierozpędzono załſtanowionych i ſpoczywaiących rozciekow, i gdyby części zdrowych, w przyzwoitą obronę nieopatrzono. Chłoniące, ſtężaiące, byłyby nadto ſłabe do udziałania pożądanego ſkutku. Potrzeba ſię udać do lekarſtw dzielnieyſzych, *do ognia.* Starożytni wielką w nim nadzieię pokładali. *Zobacz* KAUTERIUM.

Ogień przyłożony do części ciała, rozpędza wzdętość, rozłącza i wycieńcza rozcieki, zaſtanawia materyą zgniłą; Jeſt zatym naymożnieyſzym lekarſtwem przeciwko zgniliźnie. Przedtym kauteryzowano (*przypalano*,) rany od poſtrzału oliwą wrzącą. Ten ſpoſob zapobiegania ſkutkom zgnilizny zdawał ſię bardzo właściwym, do uśmierzenia przypadkow pochodzących z obrażenia części nerwowych; wielkich bolow i konwulſyi. Zalecano mocno, do tego użycia, oleiek terpentynowy.

8vo. Wſzyſtkie rzeczy kauſtyczne, to ieſt palące, ſtrzępiąc części ſtałe, zaſtanawiaiąc ie, ſtaią ſię antyſeptycznemi. Spirytus ſaletry i ſpiritus ſoli ſzczegolniey przyzwoite ſą do uleczenia niektorych zgnilizn wilgotnych. Spi-

rytus koperwaſowy ſiarczany, kalcynowany hałún, bardzo ſą zdolne do wyprowadzenia podobnego ſkutku.

Można także użyć do podobnych ſkutkow *ſublimatum corroſivum*, arſzeniku białego, piekielnego kamienia, gryſzpanu, &c. *butyrum antimonii*. wody żołtey zwaney *phagedænica*; zielonego balſamu, maści Egipſkiey &c.

Są ieſzcze inne antiſeptyczne zimne, iako to: lody, śniegi, woda zimna. Można ie umieścić w klaſſie antiſeptycznych tonicznych: znayduią ſię i gorące, iako to likwory ſpirytuſowe kiſzone (a) lub wynikaiące z przepalenia, ſerdeczne (*cordialia*) i alkali lotne. Są pomiędzy niemi i bechiczne, to ieſt ſłużące do chorob pierſi, iako to śmietana, woda miodowa ſtarożytnych, tizana ryżowa, ięczmienna, owſiana, przyſłodzona cukrem, miodem praśnym, lub naſionami zimnemi; ſagou, ſalep, migdały, piſtacie, cukier, rośliny świeże, dekokty z nich zrobione, infuzye, ſyropy, &c. miod praśny, oxymel, czyli miod z octem na ſyrop przewarzony.

Można ieſzcze policzyć między antiſeptycznemi lekarſtwami, dobre użycie ſześciu rzeczy nieprzyrodzonych, ktore ſą: pogoda myśli, życie porządne, przepędzanie dni w w ſzczęśliwym i koleynym naſtępſtwie pracy i ſpoczynku, ſnu i czuwania; powietrze

---

(a) Kiſzenie tutay i w całym ciągu dzieła bierzemy w znaczeniu chimicznym, po łacinie: *fermentatio*. Patrz KISZENIE.

czyſte, często odnawiane, lub poprawione wiadomemi ſpoſobami. *Patrz* POWIETRZE.

TYZANNA ANTISEPTYCZNA.

Weź *Korzonkow żywokoſtu wielkiego* uncyi 2
Owſa wypłukanego uncyi 2
Korzonkow cykoryi uncyą 1

Warz wſzyſtko w doſtateczney ilości wody, aby tylko ſześć funtow zoſtało; dorzuć na cedzeniu dwie drachmy ſaletry czyſzczoney.

JULEPEK ANTISEPTYCZNY.

Weź *Wody portulaki czyli kurzey nogi* uncyi 6
Syropu limoniowego uncyą 1
Spirytuſu ſiarczanego lub koperwaſowego kropel 6

Julepek ten powinien mieć kwaſkowatość miłą. Każ go zażyć na raz ieden.

APOZEMA ANTISEPTYCZNE.

Weź *korzenia poziomkowego*,
- - - *kobylego ſzczawiu*,
i ſzczawiu zwyczaynego, *każdego po* uncyi ½
Liści cykoryi i ſzczawiu, *każdego po* garści ½
Naſion melonu potłuczonych uncyi ½

Każ warzyć w doſtateczney ilości wody tak aby tylko dwa funty zoſtało. Przecedź

i dodav połtory uncyi ſyropu limoniowego i dwa ſkrupuły ſoli prunellowey czyli tarnkowey.

BULION ANTISÈPTYCZNY.

Weź *Mięſa cielęcego lub iagnięcego* funt 1
Naſion zimnych większych uncyi ½
Liści borakowych i cykoryi każdego po garści 1

Zawiąż naſiona zimne w węzełek, i gotuy bulion iak zwyczay. Można do tego dodać, uncyą ſoku limoniowego, lub ſześć kropel ſpirytuſu ſiarczanego.

NAPARZANIE ANTISEPTYCZNE.

Weź *Wody wapienney,*
Spirytuſu wina kamforowanego każdego po uncyi 4
Soli ammoniaku uncyi ½

Zmieſzay

KATAPLASM ANTISEPTYCZNY.

Weź *Korzeni angeliki czyli dzięglu i kokorniku okrągłego, każdego po* uncyi 3
Kwiatow piołunu i czoſnkowego ziela każdego po garści 1
Kwiatow dziurawca i małego iaſieńca, każdego po garści ½

Każ warzyć do pokąd wſzyſtko nie zmieni ſię w papkę, przeciśniy przez ſito włoſiane. Doday do tey maſſy

iagodek iałowcowych ſtartych na pro-
ſzek uncyi ½
Mirry i aloeſu każdego po drachmy 2
Oleyku terpentynowego uncyi ½
- - - - *wſrzoſowca* (hypericum) *ile potrzeba.*

Zrob kataplazm i przykładay ciepło na część, ktorey grozi zgnilizna.

ANTISKORBUTYCZNE. (Mat: Lek:) Są wſzyſtkie lekarſtwa używane do uzdrowienia z ſkorbutu lub do uprzedzenia go. Że iednak te ſtory, nie wſzyſtkie maią iednakowy ſtopień dzielności i cnoty; czem nie rownie ſą zdatne do uleczenia ſkorbutu; podzielono ie na dwie klaſſy. W iedney umieſzczono antiſkorbutyczne kwaſkowe, w drugiey antiſkorbutyczne oſtre.

Ciężka rzecz do zrozumienia, iakim ſpoſobem lekarſtwa, ktorych natura, ieſt rożna, przykładaią ſię do iednego celu. gdy ſą w dobry czas zadane i gdy leczący ma wzgląd na ſtopień choroby, na wiek, na konſtytucyą, na nałogi chorego, na naturę klimatu. Wiadomo bowiem dobrze, iż antyſkorbutyczne oſtre, ktore pomyślnie ſię udaią w ſkorbucie wolnym i zimnym, nabawiłyby bardzo złych ſkutkow w czaſie rozcieczenia czyli rozwiązania krwi zupełnego, (*patrz* Skorbut) i gdy działa krwią płynące i w poł ſpruchniałe, paruią wonią trupią; każdy ieſzcze zna, iż te lekarſtwa, ktorych używanie Narody Połnocne bez wſzelkich nieprzyzwoitości utrzymuią; ſzkodziłyby w krainach południowych,

zawane w rowney dozie. Nikt zatym nie doydzie uleczenia tey choroby, tylko ten, ktory roztrząśnie należycie iey symptomata, a nadewszystko przyczynę, nie daiąc żadney preferencyi mniemanym iedynie właściwym w swym gatunku lekarstwom, (*specifica*) ktorych ciarlatanizm, z chciwością złączony, napłodził.

Antiskorbutyczne lekarstwa są proste, pospolite, albo aptekarskie; dostarczaią ich wszystkie trzy krolestwa natury. Pomiędzy krzewnemi istotami, znayduiemy korzonki chrzanu dzikiego i sadzonego, kobylego szczawiu, łopianu, selerow, opichu, omanu, dzięglu, miarzu czyli mistrzownika, imbieru, rubarbarum, czosnku, i zębownika; kwiaty warzęchwy, weroniki wodney, opichu wodnego, rzerzuchy wodney, czosnaczku, rutki ptasiey, chmielu, czosnkowego ziela, rzerzuchy Indyiskiey, gaaronowey brody, pieprzycy wielkiey, małego rozchodniku znanego w Botanice pod imieniem *sedum minus vermiculare acre*, estragonu czyli torunin ziela, rukwi, gorczycy polney czyli pszonaku, pietruszki, izopku: ziarno gorczyczne, iagodki iałowcowe, kora gruszczyczki drzewo gwaiakowe, gummi laka.

Pomiędzy Antiskorbutycznemi kwaskowemi liczemy latorośle sosnowe i iodłowe, szczaw, szczawik, sok limoniowy, cytrynowy, pomarańczowy i brzoskwiniowy; owoc ciernìow białych, poziomki, tamaryndy, wiśnie kwaśne.

Kroleſtwo zwierzęce doſtawia nam: ſamey tylko ſerwatki, a kopalne daie antimonium.

Znayduiemy u aptekarzy, wody pędzone z warzęchwy, weroniki wodney, rutki ptaſiey, z rzerzuchy iałowcu i mazi; ſyrop z warzęchow ziela, iego extrakt i ſpirytus, korzeń gwaiaku, *Antihecticum Poterii*, *Antimonium diaphoreticum*, nakoniec wino de *Mouret*, ktore długo miano za ſekret, a dziſiay iuż ſekretem bydź przeſtało. Oto ſpoſob robienia go:

Weź *Korzeni świeżych chrzanu dzikiego* uncyi 12
Korzeni łopianu, uncyi 6
Liści warzęchwi,
- - - *rzerzuchy wodney,*
- - - *weroniki wodney,*
- - - *rutki ptaſiey, każdego po* garści 2
Ziarn gorczycy potłuczonych, uncye 4

Mocz to wſzyſtko w ciepłym piaſku i przy wolnym ogniu przez godzin 12. w naczyniu dobrze zamkniętym, ktore powinno zawierać trzydzieści funtow dobrego wina. Przepuść potym przez kawałek płutna, gdy przecedzenie oſtygnie, rozpuść w nim 10. granow ſoli ammoniaku. Zachoway to wino w butelkach ſzklanych na mieyſcu chłodnym. Wino to trzymane dłużey nad trzy mieſiące, pſuie ſię i traci ſwoią cnotę.

Daią go w dozie ſześciu uncyi rano i wieczor przez mieſiąc: lecz używanie iego, nie ieſt powſzechnie przyzwoite we wſzyſtkich przypadkach: oſoby nadewſzy-

ſtko chude i pełne cholery oſtrożne bydź powinny w iego zażywaniu, aby nie wprowadziło nowego nieładu w maſſę rozciekow, za pośrzednictwem ciepla, ktore by w nich wznieciło.

SYROP ANTISKORBUTYCZNY.

Weź *Liści warzęchwy*,
- - - *rzerzuchy*,
- - - *weroniki wodney*,
Korzeni chrzanu dzikiego,
Pomarańcz gorzkich,
i Cynamonu tyle ile ſię ſpodoba.

Wymocz wſzyſtko w winie białym, aby ſię trawiło w bani alembikowey dobrze zatkaney przez dni trzy. Potym przepędź trzymaiąc retortę w piaſku w cieple bardzo łagodnym. Otrzymaſz wodę, do ktorey potym dodaſz obficie cukru, abyś z niey zrobił ſyrop, ktory będzie naypewnieyſzym antiſkorbutycznym lekarſtwem. Doza iego ieſt od poł uncyi aż do całey uncyi.

W przepędzaniu i robieniu tego ſyropu iſtotną ieſt rzeczą przeſtrzegać, aby parowaniem nie ulatywały nayſubtelnieyſze cząſtki roślin; bo cnota i dzielność lekarſtwa, w tych cząſtkach ma ſiedliſko ſwoie.

APOZEMA ANTISKORBUTYCZNE.

Weź *Korzonkow kobylego ſzczawiu i ſzczawiu zwyczaynego, każdego po* uncyi

Warz w doſtateczney ilości wody, aż trzecia część wywre. Odſuń potym naczynie z ognia, i wrzuć garść ptaſiey ruſki i rzerzuchy. Przecedź potym wyciſkaiąc. Do każdey ſzklanki tego apozemu, dodaſz poł uncyi ſyropu cykoryowego, i dzieſięć kropel ſpirytuſu warzęchwy. (*cochlearia*)

BULION ANTISKORBUTYCZNY.

Weź *Poł funta udu cielęcego*,
Korzonkow kobylego ſzczawiu, uncyą 1
Omanu, poł uncyi.

Oſkrob te korzenia i pokray w kawałki, warz w 5. kwartach dopokąd nie wywrze połowa. Doday potym:

Rzerzuchy wodney.
Warzęchwy.
Weroniki wodney.
Rutki ptaſiey.
i ſzczawiu, *każdego* po garści.

Dołoż ſtarania, aby rośliny w liściach, niewrzały, bo wrzenie i zwieranie rozpraſza cząſtki naylotnieyſze, ktorych zachowanie iſtotnie ieſt potrzebne.

Przecedziwſzy bulion przez chuſtę, podzieliſz go; daſz połowę z rana na czczo, dodaiąc ieźli ſię podoba poł drachmy *terræ foliatæ tartari*; a połowę wieczor rozcieraiąc w bulionie 20 ſtonogow żywych.

OPIAT ANTISKORBUTYCZNY.

Weź *Szaſranu Marſa*, poł uncyi.

Senesu i rhubarbarum, każdego po drachmy 3
Extraktu warzęchwy.
Soli tamaryszku, każdego po drachmy 2
Korzeni curcuma,
Skory gruszeczyczki (pyrola) każdego po drachmie.
Gummilaki, połtorey drachmy.

Pomieszay to wszystko w syropie antiskorbutycznym. Doza tego opiatu iest 1. drachma.

Serwatka, do ktorey dodaią iednę lub dwie uncye soku rzerzuchy wodney, iest wyborna przeciwko skorbutowi.

ANTISPASMODYCZNE (Mat: Lek) Lekarstwa są te, ktore maią moc rozpędzania spazmow, kurczow lub zatężenia i zdrętwienia włokien myszkowych. *Patrz* KONWULSYE, SPAZMY.

Ze zaś te skurczenia, kilka maią przyczyn, ratunek także, ktorego wyciągaią, iest rozmaity. Czasami potrzeba zapobiedz dolegliwościom kurczowym w tych osobach, ktore maią tkaninę włokien z przyrodzenia zwolniałą, ktore się wysiliły trudami, ktore cierpiały częste wyprożnienia czyli ewakuacye, ktore mieszkały w mieysceach wilgotnych i baguistych &c. Niekiedy spazmy pochodzą z zwolnienia biegu duchow w ciele; raz znayduią się w osobach temperamentu suchego i wywiędłego, w ktorych włokna pozbawione ciągłości i nadto stężałe, nie mogą znieść naymnieyszego stopnia wyprężenia; w innych spazmodykach, potrzeba uspokoić wrzenie zbyteczne rozciekow, poskromić bieg czyli

ruch

ruch gwałtowny duchow, uśmierzyć bole, rozprofzyć wapory, znieść affekcye maciczne lub hipokondryackie; w owych przypadkach, użyć trzeba dzielnie pomocy moralney, aby ukoić dufzę lękliwą; słowem w każdym gatunku kurczow czyli fpazmow; udać fię należy do lekarftw temu a nie innemu gatunkowi właściwych; aby znifzczyć przyczynę choroby.

Z tego cośmy mowili oczywifta: iż dwoiakie mamy przeciwko kurczom lekarftwa; zewnętrzne i wewnętrzne. Obydwa te gatunki fą albo fizyczne, albo moralne. Fizycznych doftawiaią nam trzy kroleftwa natury. Antifpafmodyczne moralne, maią zrzodło fwoie w ofobach obcuiących z choremi i koło nich chodzących. Te potrzebne fą fpazmodykom, ktorzy w kurczową chorobę, gwałtownością iakiey namiętności, wtrąceni zoftali.

Umieściemy pomiędzy antifpafmodycznemi, właściwemi na fpazmy pochodzące z rozwolnienia włokien lub flabości, wfzyftkie wzmacniaiące, iako to: liście i korę dębu, korzonki kurzego ziela, babki, poziomkowego krzewia, głowienek, gaiowey miodunki, pięćliftu czyli pięciornika, frebrnika, fporyżu, krwawnika wodnego, ftæchafu, rumienia, dziurawca, rozmarynu, goździkow, fzafranu i inne.

Skorę cytrynową, iagodki iałowcowe, kinkinę, cynamon, fymmaroubę, iemiołkę dębową, owoce cierpkie &c.

Wodę zimną, śnieg, lody, koperwas żelażowy, hałun, fole ziemne &c.

H

Stroie bobrowe, piżmo, zybet, czaſkę ludzką, kopyto łoſie, kamienie racze, koral.

Wodę Kolońſką, lawandową, Królowy Węgierſkiey, miętczaną, meliſſową; tynktury wonnokorzenne, terpentynę; balſam Peruwiańſki, z Copahu, z Mekki; gummy zapaliczkowe (*ferulaceus*), iako galban, ſagapenum, opponax, myrra, maſtyk, żywica, oliban, gumma Elemi &c.

Do tych lekarſtw przydamy pokarmy dobrego ſoku i zdolne do utworzenia włokien czerſtwych; tarcia ſuche, ćwiczenie ciała, kąpiele zimne &c. &c.

Puſzczenie krwie, pierwſze trzyma mieyſce: pomiędzy antiſpaſmodycznemi zwalniaiącemi, w wſzyſtkich przypadkach kurczow zawiſłych od *pletory* (a) ogolney w całym ciele, lub cząſtkowey w pewnym tylko członku; pod ow czas gdy potrzeba będzie przyprowadzić krwi krążenie do pewnego ſtopnia ſpokoyności, lub uśmierzyć zapalenie ktorey cząſtki ſuchożyłowey: Inne zwalniaiące działaią za poſrzednictwem czyli wſuwaniem ſwych mogiłek płytkich i giętkich pomiędzy pierworodne zawiązki zarażonych części; oſiadaią ie w koło, nadaią łatwość ślizgania ſię po ſobie wzaiemnego, i tym ſpoſobem przywracaią im utraconą dzielność i czynność. Takiemi ſą

(a) *Pletora*, znaczy obfitość zbyteczna krwi i wilgoci, zawſze tego ſłowa używać będę, bo i *cholera* niezmiennie używana ieſt w polſkim ięzyku.

woda letnia i oliwa, mleko, ferwatka, *sperma ceti*, oleiek migdałow ſłodkich, oleiek lniany, oliwkowy, ſiemienia konopnianego; ſyrop ślazowy, fiałkowy, grzybieńca, podbiału, czyli lepiężnika, piwonii, wilczego maku; nacierania ciepłe, kąpiele, naparzania i wody cieplicżne.

Zwalniaiące, ktore razem maią cnotę uśmierzania bolow i iednania ſnu, iako to: opium, pokrzyk, ſzaley, pſie ięzyczki, świnia weſz, ſolanum, pſinki, bobrowe ſtroie, piżmo, kamfora i ſzafran; wody przepalane z pierwioſnki, lipy, konwalii, koziey brodki, (*regina prati*) mlecznego ziela albo zaprzałku, krowki, wiśni czarnych, wilczego maku, piwonii; czaſami chłodzące i pokrzepiaiące, ktore bardzo dobrze ſkutkuią w dolegliwościach kurczowych długotrwałych, i bliſkie ſiebie maiących przyſtępy.

Lekarſtwa wymiotne i purguiące ſą antiſpaſmodycznemi hamuiącemi, gdy pierwſze drogi bywaią otynkowane piaſkiem lepkim, i gdy chorego dręczą kolki robaczywe. *Patrz* Robaki.

Wagle z wełny, żużle od knotow świec, purchawki, bezoard zwierzęcy, likwor mineralny anodynny *Hoffmana*, kwiaty bendźwinu, ſol uſkramiaiąca *Hoomberga &c.*

Niektore operacye Chirurgiczne, iednaiące zwolnienie włokien za pośrzednictwem wyproźnienia naczyń, albo przecięcia poprzecznego włokien; ktore niſzczy mechaniczną przyczynę ich rozprężenia. Tym ſpoſobem, gdy ciało iakie obce, uwikłane w krtani czyli rurze oddechowey (*arteria aſpe-*

ra), ſkutkuie gwałtowne krztuſzenie ſię i konwulſye, uśmierzamy ie, i oddalamy: gdy zdołamy wyiąć owo ciało obce uwiazłe; tym ſpoſobem ieſzcze nikną wſzyſtkie bole, wywichnieniu nogi lub ręki towarzyſzące, ſkoro tylko kość wpadnie nazad w obręby karbu ſwego &c.

Lekarſtwa antiſpaſmodyczne hamuiace, przeznaczone ſą do poſkromienia łaſkotliwości zbyteczney rodzaiu ſuchożylowego, czyli części nerwowych; ktora czeſto bywa przyczyną dolegliwości kurczowych i ſpaſmodycznych. W tych przypadkach można zażywać, chłodzących czyli rozwarzaiących, wymiotnych, wypędzaiących robaki, lub purguiących, podług wymagania choroby.

Jeżeli ſpazmy pochodzą z oſtrości humorow, dawać należy ſerwatkę, buliony cienkie, limonadę, tyzanny lekkie, wymoczenia roślin rozwalniaiących i ſpędzaiących wilgoci, *decoctiones vulnerarias*, merkuryuſz ſłodzony, borax, ſole niiako- atonkowe, (*neutra*.) proſzek z gliſtow, z ſtonogow, męſo żmii &c. Kamforę, kwiat ſiarki i bendźwinu, burſztyn, ſole lotne, ſpirytus lotny rogu ieleniego proſtego lub burſztynowanego, ſpirytus ſoli ammoniaku; wodę Lucyi; rośliny wonno-korzenne i ich olieyki treściowe, *æthiops* mineralny, cynober.

Antiſpazmodyczne uśmierzaiące czyli koiące, ſą opium, i rożne z niego preparacyę; ſzaley, wilczy iad, &c. Piinki, ięzyczki pſie, kamfora, ſmrodzieniec, galban i bobkowe ſtroie. Lecz każde z tych lekarſtw powinno bydź w przyzwoitych oko-

licznościach nakazane; bo lubo wszystkie maią moc uśmierzania i koienia, są iednak takie przypadki, w ktorychby zupełnie przeciwne były *Patrz* SPAZMY, KONWULSYE

Wszystka umieiętność lekarza upada częstokroć pod dzielnością chorob; ktorych żadna moc lekarstw zniszczyć niemoże przeto: że ich zrzodło głowne, iest w umyśle chorego. Cały świat iest przekonany: iż namiętności duszy, troski, boiaźń, gniew, i inne, nayokropnieysze czynią spustoszenia w ekonomii zwierzęcey. W tych przypadkach dawać lekarstwa aptekarskie, byłoby iedno, co ie ronić płonnie; w tey to okoliczności, lekarz oświecony i roztropny, od samey tylko przebiegłości swoiey oczekiwać powinien zwycięztwa. A zatym, w sercu zwątlonym rozpaczą, ma wzniecić nadzieię: usiłować powinien, aby radość wprowadził na mieysce smutku; rozkosz na mieysce bolu; męztwo na mieysce boiaźni. Raz cieszyć będzie rozpaczaiącego kochanka, głaszcząc zręcznie miotaiącą nim namiętność; (doświadczenie często bardzo i liczne, nastręcza takowe przykłady; nieszczęściem! lekarze niedosyć są pilni w rozpoznawaniu onych,) drugi raz pokrzepiać będzie przyiaźń uciśniona lub znieważoną, za pomocą pobudek pocieszaiących, iakie osądzi przyzwoitemi, lub wzniecaiąc nadzieię zemsty; tu, wszystkich użyie sposobow rozerwania chorego myśli; owdzie rozpędzi nudność zabawnemi i wesołemi powieściami; w innych znowu okolicznościach

przeciwnie, mocnemi i gruntownemi uwagami, wymoże szczęśliwe skutki, na umyśle chorego; ale we wszystkich przypadkach, to mieć powinien na celu, aby usunął o podal wszystko, coby mogło truzyć namiętności, ktore zamierza pokonać. Widziano nieraz, że sam widok ulubionego celu, wyrywał kochankow z rąk śmierci; że wierne małżonki, powracały do życia, zobaczywszy mężow; ktorych stratę opłakiwały; że tkliwe matki, powrot rozwiozłych synow do cnoty, casał z samego brzegu grobowca; że Panie szczęśliwie świat obdarzały owocem cnotliwych swoich miłości, ponieważ *położny Accoucheur*) umiał ie natchnąć zaufaniem, i dzielną nadzieią pokrzepiał zemdlone strachem siły; że inne długo się pasowały z bolem, inne ginęły pod ciężarem doległiwego rodzenia; ponieważ przykra i zrażaiąca postać, stawała im na pomoc, w tey pracy okropney; widziano nakoniec znakomitych walecznością mężow, ktorych wygnanie z ziemi urodzenia, podawało na łup rozpaczy śmiertelnęy; nowym oddychaiących życiem, gdy odebrali otuchę powrocenia w kraie oyczyste *Patrz* NOSTALGIA.

Nakoniec Lekarz posiadaiący sztukę, wzniecania w chorym żądzy obecności swoiey, łatwiey daleko ruguie chorobę, niżeli ow; ktorego się widoku obawiaią. *Lekarz*, mowi Fontenelle, *prawie tak często ma do czynienia z imaginacyą chorych, iak z ich piersiami lub wątrobą; każdy powinien umieć leczyć tę imaginacyą; ale ona wyma-*

ga ſzczegulnieyſzych rodzaiow właściwych ſobię lekarſtw.

TYZANNA ANTISPASMODYCZNA.

Weź *Korzeni baldryanu i pſiey paſzy każdego po* uncyi 1
Liściow włoſkow Panny Maryi czyli ruty ſkalney garść 1
Korzenia lukrecyowego uncyi ½

Każ warzyć w dwoch kwartach wody.

JULEPEK ANTISPASMODYCZNY.

Weź *Wody kwiatow lipowych i melſsiowych każdey po* uncyi 4
Syropu ſtœchaſowego i białego maku, każdego uncyi ½
Spirytuſu ſoli ammoniaku kropel 12

Zmięſzay na iulepek.

MIXTURA ANTISPASMODYCZNA.

Weź *Infuzyi to ieſt wymoczenia liściow mięt ki, kwiatow lipowych i kwiatow meliſsy ogrodowey* uncyi 6
Syropu goździkow ogrodowych uncyą 1
Krzyſztału mineralnego drachmy ½
Spirytuſu lotnego rogu ieleniego, ſkrupuł 1

Zmięſzay na mixturę.

APOZEMA ANTISPAZMODYCZNE.

Weź *korzonkow baldryanu dzikiego, korzenia ſuchego zarzyczki, każdego* uncyi ½

Kwiatow lipowych i żoltego mlecznego ziela każdego po ſzczypcie 1

Zrob apożema podług przepiſow, przecedziwſzy, dooay dwie uncye ſyropu ſtœchaſowego.

BULION ANTISPASMODYCZNY.

Weź *korzonkow ſuchych goryczki, piwonii ſamca, i omanu, każdego po* drachmie

Kwiatow lipowych, liści meliſsy i cykoryi każdego garści ½

Stonogow żywych i wypłukanych Nr: 20

Rakow rzecznych 4

Zrob bulion z kawałkiem mieſa cielęcego, przecedź przez chuſtę, daiąc ten bulion, rozpuść w pierwſzey łyſzce, 15. granow *tartari martialis ſolubilis.*

PROSZEK ANTISPASMODYCZNY.

Weź *korzonkow balδryanu δzikiego, iemiołki δębowey, każdego* uncyą 1

Proſzku koralowego uncyi ½

Stroiow bobrowych ſkrupuł 1

Kamfory granow 6

Soli uſkramiaiącey i ſoli ammoniaku każdey po drachmie 1

Zmieſzay na proſzek, ktorego zadawać będzieſz od dwoch ſkrupułow aż do poltory drachmy.

PIGUŁKI ANTISPASMODYCZNE.

Weż *Cynobru antymoniowego i kinkiny, każdego po* gramow 15
Burſztynu preparowanego drachmy ½
Laudanum i ſmrodzieńca grana 2
Spirytuſu lotnego ieleniego rogu kropli 6

Zmięſzay i zrob pigułki z ſyropem ſzczyrowym. Każda pigułka niech waży 10 granow.

OPIAT ANTISPASMODYCZNY.

Weż *konſerwy korzonkow omanowych* uncyi ½
Kinkiny i ſzafranu marſa, każdego po uncyi ½
Korzonkow wężownika Wirginiyſkiego drachmy 2
Rhubarbarum wybornego drachmę 1
Proſzku gutteta zwanego drachmy 3
Soli lotney burſztynowey drachmy ½

Zmięſzay z ſyropem hylicowym, i zrob opiat, ktorego doza będzie od poł drachmy aż do całey drachmy.

ANUS. (Chir:) Naſadę czyli nayniżſzy u ſpodu koniec kiſzki odbytowey (*inteſtinum rectum*) nazwano tym imieniem *anus*. Część ta opatrzona ieſt myſzką, czyli muſzkułem *ſphincter* nazwanym, ktory ſię rozwalnia dla wyiścia odbyru przyrodzonego, i potym ſię ściąga. Jego włokienka otaczaią *anus* czyli ſpod kiſzki odbytowey, i koń-

czą ſię wpadaiąc do myſzek przyśpieſzaiących, ktore zaſłaniaią głowkę rurki uryney.

Dzieci przychodząc na świat, niemaią czaſem żadnego śladu dziurki *anus*; pod ow czas mowia o nich, że ſą nieprzedziurawione. (*imperforati*). Mocną na to uwagę mieć powinni *Położni* i *Położne*, gdy odbieraią dzieci.

Nieprzedziurawienie ſpodu kiſzki odbytowey, (*ani*) ieſt albo poiedyncze albo podwoyne. Poiedyncze gdy wzdętość ſkory wſkaznie mieyſce operacyi; pod ow czas doſyć ieſt przerznąć na krzyż, aby zrobić otwor zamkniętemu *meconium*. W tym przypadku, nic więcey nietrzeba robić, tylko w zrobioną ranę wſuwać pomału knotek okryty maścią ropiącą przez kilka dni; a potym na ſucho obwiązywać, dopokąd ſię zupełnie nie zagoi.

Nieprzedziurawienie ieſt podwoyne, gdy znaczna część kiſzki proſtey, czyli odbytowey, tak ieſt zaſklepiona; i iey ściany czyli błony tak zbliżone do ſiebie: że ſamym przerznięciem nie można ziednać odchodu materyom. Pod ow czas daie ſię czuć gruby i twardy ſznurek pod ſkorą: trudno ieſt, że niepowiemy niepodobna, zaradzić temu przypadkowi.

Możnaż ſię odważyć, iak zrobił *Saviard*, na zapuſzczanie gnipu na dwa, trzy, lub czteŕy poprzecznie długości palca, lub dopokąd nienamacamy czczego mieyſca końcem narzędzia? Wcale nieśmiemy wyrokować w tey mierze, bo nikt niemoże bydź zapewnio-

ny o ftopniu zafklepienia kifzki. Mimo tego iednak, w okolicznościach tak okropnych, można, ieżeliby fię to zdało podobną do wykonania rzeczą, narzędziem używanym do ran chędożenia, odchylać po trochu i zwolna błonki czyli ściany kifzki odbytowey; lub użyć narzędzia, ktore Pan le *Petit* Chirurg wynalazł do tego umyślnie, (to narzędzie ieft nakfztałt igły długiey o troygraniaftym końcu, nieco większe od owego, ktorego powfzechnie używać Chirurgowie zwykli do wypufzczania wod w puchlinie) aby przynaymniey przytomnym pokazać, iż fztuce Chirurgiczney, niezbywa na fpofobach.

W tym gatunku operacyi, powinien Chirurg należycie uważyć położenie i dyrekcyą fpodu kifzki odbytowey, aby fię płocho nie narazil, na niebeśpieczeńftwo przedarcia lub otworzenia błon poboczynch kifzki; ten przypadek przyniosłby śmierć nowourodzonemu.

Niepodobna wcale przepifać ogolnego fpofobu na zawrzenie czyli nieprzedziurawienie fpodu kifzki odbytowey. Ponieważ prawie we wfzyftkich przypadkach odmienne ma fwoje okoliczności, do rozfadku położnego należy, tego chwycić fię frzodku, ktory może bydź nayprzyzwoitfzy.

Kobiety, ktore miewały długie i pracowite zlężenia, a męzkiey płci ludzie wraz z kobietami, po gwałtownych boleściach fkutkowanych przez kamień pęcherza; po zatwardzeniach lub biegunkach uporczywych, zapadaią w defekt; w ktorym fię

ſpod kiſzki odbytowey odwraca. Defekt ten názywaią lekarze: *zwichnienie, czyli uſunie- nie ſię pośladku* Pod owczas, całe leczenie zawiſło na tym, aby części uſunione na ſwoie mieyſce naprowadzić, i okryć ie płatkami umaczanemi w iakim wywarzeniu ſteżaiącym, naprzykład w wywarzeniu kory granatu, liści dębowych, gałaſu, korzonkow gaiowey miodunki i kurzego ziela, lub roślin wonnokorzennych, ktore warzyć trzeba w proſtym winie czerwonym. Podkadzania z maſtyxu, z żywicy lub ambry, dokonaią należytego utwierdzenia części. Przez cały czas leczenia, chory przeſtrzegać będzie dokładnie wſzyſtkich przepiſow; wſtrzyma ſię od pokarmow oſtrych i rozgrzewaiących; a gdy poydzie z odbytem, ſiadać ma na ſtolcu bardzo ciaſnego otworu, lub też pokładać wprzod na nim poduſzkę dziurawą dobrze wyſłaną.

Czaſami zwichnienie pośladka bywa nałożne i pochodzi z osłabienia albo otrętwienia myſzek podnoſzących w gorę ſpodek kiſzki odbytowey. W dorosłych cieżki ten przypadek do uleczenia; dzieci bardziey mu ſą podległe, ale w nich łatwiey temu nieſzczęściu zapobiegać.

AORTA. (Anat:) *Zyła pulſowa.* Aorta ieſt kanał obſzerny, ktory ſię wznoſi, od ſamey komorki lewey ſerca i udziela ſię wſzyſtkim częściom, za poſrzednictwem niezliczonych drobnych roſochatości czyli odnożek. *Aorta* wychodząc z ſerca, zaraz wydaie arterye okrążaiące ſerce (*arterias coronarias*). Zgina ſię potym ku prawey ſtronie, potym ku lewey i

znowu w tył idzie, czym ukſztałca *pułxiężyca*. *Podſankowa* (b) (*ſubclavia*) prawa, *podſankowa* lewa i żyły pulſowe uſzyi, zwane *venæ carotides*, wychodzą z tego połxiężyca. Żyła pulſowa, od wychodu ſwego z ſerca, aż do naywiękſzego zakrzywienia, zowie ſię *wſtępna* czyli *gorna*, bo dodaie krwie wyżſzym częściom kończącym ciało. Reſzta tego pnia od obłąku, rozciąga ſię aż do kości kuprzaſtey, i ma imie żyły pulſowey *zſtępney* czyli *dolney*. (*aſcendens aorta*, *aorta deſcendens*,) Te ma nayznakomitſze odnożki: *1mo*. Żyła pulſowa podbrzuſzna, (*cæliaca*,) z ktorey wynikaią *śledzionowa* (*ſplenica*) idąca do śledziony, żołądkowa (*ſtomachica*) idąca do żołądka i *wątrobna*, idąca do wątroby (*hepatica*).

2do. *Meſaraica ſuperior*, to ieſt: *żyła pulſowa błony kiſzkowey*, z ktorey wychodzą: *nerkowa* lewa i dwie żyły *ſsące* (*renalis & duæ emulgentes*)

3tio. *Żyła* pulſowa błony *kiſzkowey niżſza* (*aorta meſaraica inferior*) z ktorey wytryſkuią *lędźwiowe* (*lumbales*,) potym aorta rozchodzi ſię na dwie gałęzie, z ktorych iedna idzie w prawą, druga w lewą ſtronę. Te dwie gałęzie noſzą nazwiſko *przykoſtnych zadnich* (*venæ iliacæ*,) z tych zaś każda dzieli ſię na dwie, na *zewnętrzną* czyli *przodkową* i na

---

(b) Tak nazwane ſą te żyły, bo leżą nad pierſiami pod ſankami czyli koſtkami widełkowatemi.

wewnętrzną, (*externa seu anterior, & hipogastrica.*)

Przykosna zadnia zewnętrzna wypuszcza z siebie małą *przykosną niższą słabiznową*, ktora uyściem małym łączy się z cyckową wewnętrzną przecifkaiąc się pod myszkę prawą. Wychodzi potym z brzucha pod ścięgno czy zwiazek (*ligamentum*) *Falloppiusza*, i bierze imie *arteryi goleniowy* (*arteriæ cruralis*). *Przykosna zadnia wewnętrzna*, wydaie pępkową (*umbilicalem*) *małą przykośną wyższą* (*iliaca parva superior*,) *udową*, *biodrową*, *zatyczną*, *wstydliwą*, *wewnętrzną*, z ktorey wypada *wielka wstydliwa zewnętrzna*.

Zyła pulsowa czasami kośnieie w starcach ale to niezawsze; taki stan aorty iest przeciwko naturze, często zatym bywa przyczyną śmierci. Widzieliśmy całą rosochatość aorty skośniałey, i arterye przykośne zadnie tak twarde, iak szmelc, oraz napełnione zsiadłościami ziarnkowatemi wielkiemi iak szrot ptasi. Ale to działo się w ciele umarlego na apoplexyą krwistą.

APERTURA. (Chir.) Ranę w ktorey kolwiek części ciała umyślnie żegadłem lub innym iakim narzędziem zrobioną i utrzymywaną tym końcem: żeby służyła za otwor do odchodu materyi chorowitey i zaraźliwey, nazywaią aperturą (*cauterium, fonticulus.*) Chirurgowie idą w tey mierze za śladami samey natury; ktora po chorobach długich, ostrych i ziadliwych, zazwyczay czyni otoki po rozmaitych częściach ciała. Ztąd widziemy, że apertury są podporą życia,

w owych przypadkach, w ktorych zbytek złych humorow uduſzeniem grozi choremu. Jeſt to zwrot czyli odmiana ſztuczna, ktorą ſztuka iedna, gdy iey w ciało nie wprowadza natura.

Dzienniki niemieckie, czynią wzmiankę, o pewney kobiecie ſześćdzieſiąt letniey, ktorą dręczyło tak uporczywe zatwardzenie, że nieuczuwała żadnych ſkutkow lekarſtw, aż dopiero we trzy dni po ich zażyciu. W tey okoliczności, muſiałaby nieuchronnie przeyśdź w naczynia mleczne, obfita ilość humorow zgniłych; ktoreby zaraziły całą maſſę rozciekow, gdyby natura niepomyśliła była o wyrzuceniu ich, otwieraiąc trzy wrzody w niżſzey części brzucha. Chora ſzukała ſpoſobow rozmaitych oſwobodzenia ſię z tych utrudzaiących otokow; ale za zamknięciem iednego wrzodu, doświadczała bardzo ciężkich odmian, i to nakłoniło ią do ponoſzenia lekkiey dolegliwości, wzamiarze uniknienia grożącey przedſzą śmiercią.

Inney znowu oſobie, zrobiła ſię ociekłość pod pierſią lewą, nadroſł wrzod, otworzono go i leczono zwyczaynym ſpoſobem. Chirurg wielkiey bardzo trudności użył w zagoieniu tego wrzodu; ale chory natychmiaſt znaczną uczuł ciężkość, z wielką trudnością oddychał, i niemożna go było od śmierci wybawić, tylko otwieraiąc wrzod nazad.

Niebędziemy tu tłumaczyć, iakim ſpoſobem można wyprowadzić na wierzch rozciek krążący wraz ze krwią. Rozſzerzemy

ſię nad tą okolicznością pod artykułem *Metaſtaſis*, gdzie odſyłamy czytelnika. Doſyć nam na pokazaniu, iż niema nic poſpolitſzego, nad te przenieſienia ſię materyi chorowitey do ſkory. Praktyka codziennie obfitych doſtawia przykładow, ktore potwierdzaią i wzmacniaią potrzebę apertur; w chorobach oczu uporczywych; w niezmiernych i do ſzaleńſtwa prowadzących bolach zębow; w nabrzmiałości gruczołow zauſznych; w bolach pierſi, w podogrze, i rumatyźmie.

W dziełach Pana *Scultet* ſławnego Chirurga znayduiemy uleczenie lupania w ſtawach biodrowych, za pomocą apertury zrobioney przy ſamym początku muſzkułu wyciągaiącego nogę ku dołowi, nazwanego *gaſtrocnemius*. Efemerydy Niemieckie przytaczaią podobny przypadek, ale o te nietrudno, znaydzie ich pełno po dziełach pilnych podſtrzegaczow nauki i natury. Widzieliśmy: że apertury leczyły zgruntu *ophtalmie* zaſtarzałe, i uśmierzały bole głowy, niewolące chorych do wydawania ryków i ięków ſtraſzliwych. One ſą nayſkutecznieyſzym ſpoſobem na uśmierzenie i znieſienie przypadkow, ktore zwykły naſtępować po wpędzeniu wewnątrz świerzbu lub trądu. Doświadczenie okazało, że kauteryum ulżywa i uzdrawia czaſami dychawicznych; że tamuie bole pierſi i przedłuża życia oſobom, ktoreby pewnie zginęły były dla przeyścia materyi chorobney w płuca; byleby tylko apertury zrobić przed znakomitym zagruntowaniem ſię i rozſzerze-

niem choroby. Bo gdyby tey materyi dano czas do utworzenia wrzodu w płucach, iużby niebyło czasu uciekać się do lekarstw: chory zginąłby; iak tego doświadczył lekarz Francuzki, do układu nimeyszego Dykcyonarza wpływaiący, roku 1769. Tak opisuie swoy przypadek:

„ Pewien Lekarz zadał nieroztropnie kinkiny młodemu mężczyznie, ktory wychodził z zgniłey gorączki. Natura dokonywaiąca strawienia choroby, wzbudzała co dziennie lekki przystęp gorączki; ktora była szczerym skutkiem usilności natury około zupełnego oswobodzenia się z reszty zawiązku chorobnego. Nawidzałem czasami chorego w charakterze przyiaciela, i przeciwiłem się zdaniu tego *Eskulapiusza*. Mimo tego iednak, czasu niebytności moiey, użył do zadania mu kinkiny. Ten błąd przeciwko rozsądnym prawidłom medyki, drogo młody ow człowiek opłacił. Tego samego dnia, żalił się na boleść w grzbiecie; nazaiutrz miał mały kaszel; znowu nazaiutrz postrzegłem nabrzmienie dosyć znaczne na lewey ręce: pokazałem to lekarzowi, ktory dał przyczynę: iż chory na tę stronę zwykł zawsze leżeć. Alem ia daleko inaczey o tym sądził: czytanie wielkich sztuki lekarskiey Mistrzow, nauczyło mnie, że to był znak, robiącey się na płucach wrzodzeniey; przepowiedziałem ią; wyśmiał mnie prawie. Ta scena działa się w piątek. W następuiącą niedzielę byłem przyzwany; chory obfite miał wymioty

„ ropą. Pod ow czas proszono mnie, abym „ zrobił apertury: ale ich otworzenie iuż „ niepożyteczne było. Możeby chory uni- „ knął był śmierci, gdyby mi wolno było „ otworzyć drogę materyi, z ktorey się cho- „ roba zawzięła; zaraz pod ow czas: gdym „ dostrzegł pierwszych znakow przeniesie- „ nia się iey w płuca. „

Otwieraią aperturę w szwie kości głowiey, dla rozpędzenia gwałtownych bolow głowy; w karku na uleczenie fluxyi uporczywych i chorob oczuych; ale naypowszechniey robią się apertury w ręku i w nogach, niekiedy w dołku żołądkowym, podczas gwałtowney i konwulsyiney dychawicy.

Robiąc aperturę w ręku, potrzeba upatrywać punktu, w ktorym muszkuł podnoszący w gorę bark (*deltois.*) wpada i wciska się w kość ręczną; bo w tym mieyscu daleko więcey iest tkaniny komorkowatey, a ona iest narzędziem maiącym ściągać zewnątrz materyą, ktorą chcemy wyprożnić. Obrawszy mieysce, o ktorym my dopiero mowili, trzeba będzie mieć na pogotowiu plaster z okienkiem, aby kamień służący do zrobienia otworu, miał ktorędy dzielność swoią wywrzeć na skorę, a reszta ręki, żeby zachowana została od iego iadowitości Potym w okienko czyli otwor plastru włoż kawałek wygryzaiącey materyi i nakryi ią innym plastrem, aby się na mieyscu trzymała. Kamień palący w siedm a naywięcey w ośm godzin, zazwyczay zwykł skutkować otwor; pod ow czas o-

deymuią się obydwa plastry; dziura zrobiona od kauteryum rozszerza się ostrym narzędziem na krzyż, a w iamę iey kładzie się ziarnko grochu suchego, ktore codziennie odmieniać potrzeba. Na to ziarnko grochu należy przykładać *sparadrap*, to iest płotno z obydwoch stron plastrem namazane i należycie wygładzone na marmurowey tablicy,) listek bluszczu, lub trochę wosku topionego i rozciągnionego na płotnie. To wszystko przytwierdza się obwiąsłem przyzwoitym, a [illegible] trzeba mieć tę przezorność, aby ranę dwa razy na dzień opatrywać.

Bardzo niebespieczną iest rzeczą zawierać apertury; często zagoienie ich [illegible] zwykło pociągać skutki. G[illegible] niero. sądnie iest uprzedzony przeciwko nim; noszących kauteryie powszechnie maią za istoty nieczyste i złemi humorami zarażone; lecz tak naturalną iest rzeczą mieć aperturę, iak nosić na sobie woreczki z wor[illegible] lub inne iakiekolwiek amulety; obydwa ch nosżenie, broni i zachowuie od choroby; cała rożnica zachodzi pomiędzy ważnością i skutecznością lekarstwa. Apertura częstokroć znacznie przedłuża życie, a amulety nayczęściey temu tylko pożyteczne bywaią, ktory ie przedaie.

Wynaleziono rozmaite obwiąsła, aby osoby noszące apertury mogły się same opatrywać. Obwiąsło, ktorego używaią Chirurgowie Paryzcy, zdaie się bydź nayprzygodnieyszym zewszystkich. Jest to pasmo kilku tasiemek tak szerokie: iż może obwinąć

rękę i osłonić na dwa palce nad ranę i tyleż pod raną. Do tey pierwszey sztuki przyszyte są dwa sznureczki czyli tasiemki bardzo wązkie, ktore przechodzą przez dziurki porobione na brzegu obwiąsła sobie przeciwnym Te sznureczki przyszyte są iestcze do tasiemki szerokiey, ktora ma obwiiać do koła rękę.

Chcąc użyć tego obwiąsła, wsunąć go trzeba na rękę w ktorey zrobiona apertura; a po opatrzeniu rany, przyciągnąć podług woli.

Postrzeżono w wielu przypadkach, iż naymnieysze przyciśnienie, naymnieysza zawada na ręce, była przyczyną zapalenia rany, i że pod ow czas chorzy całą winę na Chirurga składali. To się nayczęściey trafiać zwykło osobom dychawicznym; tym, ktore żyią w prożniactwie, i ktore niemaią o czym innym myśleć procz bolu swego. Aby założyć tamę tey nieprzyzwoitości; wynaleziono, od podobnych okoliczności, obwiąsło proste, ale bardzo wygodne i broniące rany od naymocnieyszego naciśnienia. Jest to mała niby miseczka czterema opatrzona wygiętościami, ktore się opieraią na ręce. Wygiętość wyższa i niższa, to iest ta, ktora iest obrocona ku ramieniowi i ta ktora idzie ku dłoni, porobione maią w sobie dziurki, do ktorych są przyszyte tasiemki. Tasiemki wyższe obwięzuią się koło ramienia, a niższe koło łokcia lub ręki. Pierwsze zawsze nierufzone zostaią. W ten czas się tylko odmieniaią, gdy są bardzo brudne, drugie przy każdym opatrywaniu

rozwiezywać potrzeba. Małe to obwiąsło, nieczyni żadney grubości na ręce, i nieutrudza w ubieraniu.

Można także i w łytkach robić apertury, w niższey części uda, w boku uda zewnętrznym lub wewnętrznym; albo pod kolanem, w części wewnętrzney goleni, pod chrząstką wewnętrzną goleni. Mieysce to naznaczone iest maluchnym dołkiem, często się na nim pokazuią wrzody i ocieki po długotrwałych chorobach.

W kilka dopiero miesięcy po uzdrowieniu, a czasem w lat dopiero kilkanaście, i to w osobach nayszczęśliwszey konstytucyi, można dozwolić zamknięcia apertury. Pod ow czas dosyć iest groch wyiąć, rana bardzo prędko się zagoi. Jeżeli się zawięzuie dziwe mięso, posypuie się hałunem lub wypala kamieniem piekielnym.

Gdy apertura z siebie samey wysycha w osobie podeszłey; i gdy część opatrzona aperturą sinieie lub czarnieie; tey osobie grozi iaka cieżka choroba, a nawet takowy przypadek, nayczęściey śmierć obwieszcza. Postrzegłszy, że iuż nic więcey raną niepłynie, trzeba usiłować przyciągnąć materyą chorobną lekarstwy przyzwoitemi; przyłożyć na ręce plaster pryszczący, albo też wrzucić w ranę małą gałeczkę irydy Florenckiey, lub korzonka ciemięrzycy czarney.

APETYT. (Phisiol:) Jest to chęć czyli żądza iedzenia, albo pragnienie pokarmu. *Patrz* Głod.

APETYT *ſkażony:* (Szt: Lek:) Nietrudno ieſt widzieć oſoby lubiące nezmiernie iadać ziemię, gips, cegłe, mięſo ſurowe lub zgniłe, gnoie &c. Choroba ta znana ieſt w ſztuce lekarſkiey pod imieniem *apetytu ſkażonego.*

Młode Panienki niemiewaiące odchodu niewieściego kwiatu; mężatki podczas pierwſzych mieſięcy brzemienności; ſą podległe temu ſkażeniu apetytu czyli ſmaku. Częſtokroć także to ſkażenie bywa ſymptomatem waporow macicznych, lub rozdrażnienia macicy; niekiedy naſtępuie po długich chorobach. Jeżeli po użyciu lekarſtw należycie do choroby przyſtoſowanych apetyt prawdziwy niewraca, obawiać ſię potrzeba powrotu choroby.

Suchoty, zatkania i puchlina, częſto zwykły naſtępować po ſkażeniu ſmaku czyli apetytu; gdy to ſkażenie trwa długo w kobietach i panienkach. Kobiety wyprowadzi lekarz z tego nieſzczęśliwego ſtanu, każąc im ieść owoce kwaſkowate i cierpkie, oliwki, morwy, porzeczki, pigwy, gruszki i inne owoce ſmażone w cukrze; niekiedy dla wzbudzenia wymiotow, można im dać ſię napić trochę wody miodowey.

Raz na raz mogą zażywać na czczo piętnaście lub dwadzieścia granow rhubarbarum w proſzku, zmięſzanego z poł drachmy konfektu iacyntowego.

Gdyby mężczyzna ktory podlegał ſkażeniu apetytu; udać ſię trzeba do wymiotow i purganſow. Można mu dać wymoczenie dwoch drachmow rhubarbarum utłu-

czonego, i tyleż ilość mirobolanu *Patrz* MIROBOLAN, cytrynowego, w szklance wody bańkowey. Gdy wymoczenie odsuniesz z popiołu ciepłego, roztopisz w nim uncyą iedney manny, lub wleiesz syropu roż bladych. Można i następuiących pigułek użyć:

Weź *Aloesu wątrobnego*	uncyi	4
Agaryku	drachmę	1
Mastykowey żywicy	drachmy	$1\frac{1}{2}$

Zetrzey wszystko na proszek, i rozrob dostateczną ilością syropu rożanego. Doza tego lekarstwa poł drachmy, ktore zażywać trzeba kładąc się spać. Przez wszystek czas zażywania tego lekarstwa, chory przy stole pić będzie, iak można, naylepsze wino.

APETYT NIENASYCONY. *Patrz* PSI GŁOD.

APONEVROSIS. (Anat:) *Czytay aponewrozys.* Tak nazywaią wszystkie błony, ktore się kształcą przez wyprężenie włokien żyłokleiowatych (*tendinosus*). Rozmaite noszą nazwiska, podług rozmaitości części, ktore pokrywaią. Okrywaiąca udo, znana iest pod imieniem, *sztefy, przepaski szerokiey*; osłaniaiąca przegub łokciowy, nazwana iest *aponevrosis biceps, dwoygłowna*; błona dłoni nazwana *aponevrosis palmaris, dłoniowa*, błona stopy *aponevrosis plantaris, stopowa*; i tak o innych.

Bardzo wiele zależy na tym Chirurgowi, aby wiedział na ktorych mieyscach leżą te błony żyło-kleiowate czyli aponewrozy; by ich niekaleczył w puszczeniu krwi, lub nie

przeciął w operacyach gdy się tego uchronić może. Skaleczenie dwoygłowney tkcia często się przytrafiać zwykło. Goią to skaleczenie Chirurgowie sposobami wytkniętemi pod artykułem: PUSZCZANIE KRWI

APOPHISIS (Anat:) czytay *Apofizys* iest to wypukłość czyli góra na kości, należąca do liczby części składaiących tę kość.

Apofizy ciała ludzkiego biorą rozmaite nazwiska, podług rozmaitey swoiey istoty, postaci, kształtu, położenia i użycia.

Służą do przytwierdzenia spoień stawowych, do wzmocnienia zwiazku *przepasek* (*ligamenta*) i ściągaczow myszkowych.

Że zaś te pa orki kostne są tkanina gąbczastszą niż sama massa kości, predzey ie wygryza i trawi spruchniałość.

APOPLEXYA (Sztu: Lek:) *Apoplexia.* Apoplexya iest choroba niespodziana, nagła gwałtownie na nieszczęśliwe swoie ofiary napadaiąca, ktorym razem, wszelką władzę poruszenia, czucie, a częstokroć i życie odbiera. Paroxyzmowi apoplexyi zawsze towarzyszy chrapanie i ciężkość oddechu, a puls utrzymuie się do samego zbliżenia śmierci.

Autorowie dzielą ogolnie i pospolicie apoplexyą na dwa gatunki. Jeden gatunek nazywaią *apoplexyą krwistą*; drugiey nadaią imię *apoplexyi flegmistey*, czyli *wodnistey*.

Apoplexya krwista, pospolita iest pomiędzy ludźmi temperamentu krwistego i pletorycznego; pomiędzy osobami miękkie i prożniackie życie prowadzącemi; ktorych

dni upływaią wſzrzod rozkoſz. ſtołow, bezczynności i uciech. Im bardziey ktorzy apoplexyi podlegaią, tym zazwyczay miewaią krotſzą ſzyię; pierſi rozległe ale ciaſne, twarz mocno farbowną, uſta rumiane, oczy iaſkrawe. Obſiczeni bywaią troypiętrnym podbrodkiem, ſami radości ą i rozkoſzą oddychaią, a na ich czole iaśnieie znak naylepſzego zdrowia. Puls ich ieſt twardy i mocny, naczynia pełne i rozprężone, a ſobliwie podiezyczne i żyły gardła. Podlegli ſą gwałtownym bolom głowy, napadaiącym chwilami, co ieżyme z zbytecznego rozprężenia naczyń krwiſtych pochodzi.

Paroxyzm obwieſzcza ſię wyſtąpieniem koloru fiałkowego na czoło i iagody lica; uſta cierpią rozmaite wykrzywiania; nos traci rumianną zwyczayną ſobie farbę a przybiera czarniawą, ſzyia ſię rozdyma, łzy płyną mimowolnie, wzrok ſię ćmi, zęby zgrzytaią, ięzyk tężeie, chory z ciężkością ſłowa wymawia i traci mowę; oddycha z trudnością i chrapliwie, wpada potym w ſtan odurzałości bez czucia, bez władzy wſzelkiego ruchu: i to ſtanowi rożnicę apoplexyi od epilepſyi czyli wielkiey choroby; ktorey zawſze towarzyſzą nadzwyczayne miotania członkow i konwulſye.

Przyczynami apoplexyi krwiſtey ſą: obfitość krwie, przyśpieſzenie iey biegu, z iakieykolwiek okoliczności pochodzące; niepomiarkowane zażywanie trunkow gorących; życie prożniackie, rozkoſze ſtołu, zatamowanie wyprożnienia iakiego peryodycznego; miękkość i gibkość naczyń muzgowych.

Przyſtępy apoplexyi, podczas ktorych gęba i ięzyk wykręcaią ſię na iedne ſtronę, zazwyczay pociągaią za ſobą *hemiſlegią*, i dosyć często uſtępuią dzielności lekarſtw. Inaczey wcale robi *apoplexya krwiſta zupełna*; prawie iey nigdy uleczyć niemożna

Każda apoplexya krwiſta, ieſt ſzkodliwa: zazwyczay chory ginie, gdy po pierwſzym krwi puſzczaniu nieprzychodzi do ſiebie. Uryny czerwone, ſą bardzo złym znakiem w tym gatunku apoplexyi, o ktorym mowiemy. Starcy w przeciągu przeſzłego życia ſwego podlegli z wrotom i zaćmieniu myśli, zazwyczay umieraią na apoplexyą krwiſtą. Dzieci nietak ſą wyſtawione na to niebeśpieczeńſtwo, i łatwiey z niego wychodzą.

Naygłownieyſzym lekarſtwem przeciwko apoplexyi krwiſtey, ieſt puſzczanie krwi częściey lub rzadzey powtarzane, podług temperamentu chorego więkſzą lub mnieyſzą maiącego krwi obfitość. Niektorzy praktycy, w takowych, przypadkach, radzą razem z obydwoch rąk krew puścić; lecz ſkutek puſzczenia krwi z żyły karkowey, i arteryi ſkroniowey ieſt prędſzy i pewnieyſzy, bo muzg prędzey bywa oſwobodzonym od ciężaru, ktory go uciſka; płyn iuż niebiie doniego z tak wielką gwałtownością; ponieważ za zmnieyſzeniem oporu naczyń, powiękſza ſię koniecznie ich dyameter, więcey w ſiebie przypuſzczaią płynu; co niemałą ulgę przynoſi muzgowi; krew żyłowa, ktora właśnie niewzruſzenie leżała w rzeczonym

trzewiu, powraca w drogi krążenia, i nieporządne ekonomii ciała zamięſzanie, uſtaie wcześniey.

Gdy naczynia doſtatecznie wyprożnione będą zadać trzeba kilka granow wymiotnego w napoiu, aby wſkrzeſić w ciele chorego ſtracenia zbawienne, potym da ſię enema z 3 drachmow ſeneſu, iedney uncyi *electuarium diaphœnix* i z 3 uncyi wina wymiotowego zamięſzanego.

W tymże ſamym czaſie każe ſię choremu, aby brał w ſiebie wonią kichaiących nieco mocnieyſzych, iako to: tabaki, bukwicy, ciemierzycy, wody Lucyi, co go do kichania pobudzać będzie: krzyczeć mu trzeba przeraźliwie nad uſzami; w uſta kłaśdź ſol: podać ſzklankę uryny do wypicia, lub łyżeczkę wodki krolowy Węgierſkiey, zgoła wſzyſtkie wraz połączyć ſpoſoby na orzeźwienie go.

Jeżeli pomimo tych zabiegow, rzeczy w iednym zawſze zoſtaie ſtanie; przyłożyſz ſzerokie pryſzcze na karku, na łytkach, lub między uda, albo ieżeli potrzeba poſtawiſz bańki na łopatkach. Może także naſtępuiącey mixtury dawać po łyżeczce.

Weż *Wody dyſtyllowaney, z dryakwi polney i oſtu Włoſkiego, każdey po* uncyi 2
Tynktury myrrowey poł drachmy
Waydſztynu wymiotowego ſześć gran
Lilium Paracleſa poł drachmy
Syropu goździkow roślinnych poł uncyi

Powtorzyſz potym puſzczenie krwi, ieżeli tak będą okoliczności wymagać, w re-

fzcie każefz dawac enemy rozdrażniaiące i purguiace. Z tym wfz ftym, nieuftannie podfuwać należy iakie lekkie kordyały, iako to naprzykład wodę meliffy proftą, i konfekt iacyntowy.

Apoplexya flegmifta odmiennego wcale wyciąga fpofobu leczenia. Jako dwie te choroby między fobą rożne, nie z iednych ale z rożnych przyczyn pochodzą; tak też i poftępki lekarza zgubić ie chcącego, ftofownie do natury przyczyn, odmieniać fię powinny. Apoplexya flegmifta zazwyczay napada na ofoby temperamentu wilgotnego i tetrycznego, na ftarcow, i tych ludzi, u ktorych duchy żywne fą bardzo ofłabione. Mdłość pulfu, bladość cery, zimno rąk i nog, fą nieodłączone od tey choroby.

Lubo przy otwarciu trupow ludzi zmarłych na apoplexyą wodnifta, znayduią anatomicy komorki muzgu napełnione wodą; błędemby iednak było, wodę tę uważać, iako przyczynę śmierci. Wodniftość to tylko ferwatkowata, wyciekła ze krwie zapełnia te dołki, nie że wiadomo powfzechnie: iż im dłużey odkładaią otworzenie trupa, tym obficiey znayduią zapełnione komorki tą ferwatkowatością.

Ten gatunek apoplexyi ieft nayniebeśpiecznieyfzy, bo zawfze bywa fkutkiem wady wprzod zafiedziałey w muzgu; lub ofłabienia fił żywotnych, przez zbytek albo nieznofność ciężaru lat.

Pufzczenie krwi, to nayfkutecznieyfze lekarftwo w apoplexyi krwiftey, fzkodziłoby w apoplexyi flegmiftey. Leczenie iey za-

cząć trzeba od wymiotowvch lekarſtw dawanych w mocney dozie, od purganſow gwałtownych, a potym udać ſię do wizykatoryi, do baniek. Służą także dobrze enemy rozdrażniaiące, z ſeneſu i wina emetycznego. Wdmuchiwać trzeba w nos chorego proſzek kichaiący, robiony z dwunaſtu granow białey ciemięrzycy, i piąciu granow *euphorbium* czyli mlecznika. Gdyby puls był bardzo ſłaby, i gdyby ſię słuſznie obawiać należało, aby chory nieległ pod mocą dzielnych lekarſtw, trzebaby dać iaki napoy kordyalny, zrobiony naprzykład z wod: meliſſowey, *cardui benedicti*, kwiatow pomarańczowych i cynamonu, dotego zaś przymięſzaćby należało kilka granow kermeſu mineralnego.

Bardzo rzadko ſię traſia, aby chory powſtawał z apoplexyi flegmiſtey. Ci, ktorzy w iey przyſtępach nieponieśli śmierci, zazwyczay wpadaią w *hemiplegią*. W tym przypadku, nakazuie ſię częſte używanie tyzaon rozwalniaiących, purganſow, wod balarukowych lub podobną cnotę maiących, dodaiąc do każdey ſzklanki drachmę ſoli de *Seignette*. Polewania, oſobliwie głowy i kości pacierzowey, dobrze bardzo ſkutkuią; napoiem zwyczaynym chorego powinien bydź dekokt chiny i ſaſaparelli; powinien ile możności używać ćwiczenia ciała, aby uprzedził okropne ale zwyczayne i poſpolite paroxyzmu tego powroty.

W tym zamiarze będzie używał naſtępuiącego opiatu, ktoren naydokładnieyſi praktycy zalecaią:

Weź *Nasienia gorczycznego* uncyi 2
Soli ammoniaku drachmy 2
Liści suchych lebiotki i mięty, każdey po drachmow 6

Utluc wszystko na proszek i rozrob w ilości dostateczney syropu piwonii samca. Chory brać będzie co rano iednę drachmę na czczo, i tyleż na wieczor, popiiaiąc następuiącą tyzanną:

Weź *Korzeni chrzanu dzikiego oskrobanych i pokraianych w kawałki* uncyi 2
Nasienia gorczycznego potłuczonego uncyą 1½

Naley na to wszystko połtory kwarty wody wrzącey; dozwol moknąć godzin 24 w naczyniu postawionym na gorącym popiele i dobrze przykrytym. Przecedź likwor i zachoway do użycia. Strącenia elektryczne, cudowne także wyprowadzały niekiedy skutki w apoplexyi flegmistey. Znayduiemy dwa dostrzeżenia uleczeń zdziałanych tym sposobem, w *domysłach o elektryczności medyczney* przez Pa. *Gardane* Doktora Regensa w Kollegium Paryzkim. Pierwsze dostrzeżenie tycze się kobiety w wieku trzydziestym szostym, ktora zległa z utratą zmysłow i pięć miesięcy zostawała w nayokropnieyszym stanie. Po upłynieniu sześciu tygodni elektryzacyi, odzyskała władzę rąk. Drugie dostrzeżenie tycze się pewney panienki, ktora po przystępie apoplexyi wodnistey, cierpiała okrutne drganie serca, i ktorey w przeciągu lat pięciu, więcey sze-

ściuſet razy krew puſzczono. Strącenia elektryczne uzdrowiły ią.

Trafiaią ſię często nieſtrawności, ktore obwieſzczaiąc ſwoie przyſtępy wſzyſtkiemi ſymptomatami apoplexyi, mogą uwieść Lekarza i wprowadzić go w błąd okropny dla chorego. Pod ow czas bywa chory w ſtanie odurzenia i śpiączki, bez zmysłow, bez ruchu, w odięciu prawie zupełnym czucia. Zdaie ſię iż w takowych przypadkach nieuchronnym lekarſtwem ieſt krwi puſzczenie to iednak byłoby nieuchybną przyczyną śmierci.

Roztropny praktyk i oświecony, udać ſię pod ten czas powinien do wywiadow. Powinien wyczerpnąć z zażyłemi z chorym, czyli chory nie iada wiele; czyli podpada nieſtrawnościom; ieżeli przed paroxyzmem ziadł dobrze; i rychło paroxyzm przyſtąpił. W przypadku nieſtrawności, zacząć od dania wymiotnego lekarſtwa i enem purguiących, aby odetkać pierwſze drogi i ułatwić ſkutki, ktore puſzczenie krwi potym wyprowadzić powinno.

Spoſob niektorych praktykow, ktorzy w wſzyſtkich namienionych przypadkach, bądź w apoplexyi, bądź nieſtrawności, zaczynaią od puſzczenia krwi, a potym daią choremu na wymioty w mocney dozie, ieſt nayobfitſzy w zaboyſtwo. Nic niema nierozſądnieyſzego nad takowy poſtępek; przeciwi ſię wſzyſtkim maxymom dobrey medyki, i obwieſzcza człowieka idącego ślepo za zwyczaiem.

Ale ieżeli niebeśpieczną ieſt rzeczą wziąść nieſtrawność za przyſtęp apoplexyi, równieby ſzkodliwą było leczyć apoplexyą iak nieſtrawność. Lekarſtwo wymiotne zadane w apoplexyi krwiſtey, wciąga chorego w ſtraſzliwe konwulſye, i nieczyni żadnego wyprożnienia. Podowczas prawdziwym lekarſtwem ieſt krwi puſzczenie aleby nic dobrego nieſkutkowało w apoplexyi wodniſtey; pomnożyłoby i owſzem zwolnienie i nierząd w krążeniu krwie. Oczywiſta przeto, iż naywięcey na tym choremu i ſamemu lekarzowi zależy, aby ſię nieudawano, tylko do lekarſtw właściwych każdemu gatunkowi chorob, o których my namienili; iedno atoli z tych lekarſtw można zadać każdego czaſu i w każdym przypadku: takim lekarſtwem ſą enemy purgujące, po których ſię nie trzeba obawiać żadnego niepomyślnego ſkutku; bo, ponieważ na ten czas, zawſze kiſzki napełnione bywaią materyą, po tey uprzątnieniu nic naſtąpić niemoże procz ulgi choremu

APOSCEPARNISMOS. (Chir:) Słowo to wzięte ieſt z Greckiego, i oznacza przełamanie lub przedziurawienie zrobione w czaſce głowy ludzkiey, za pomocą narzędzia oſtrego, ktore wyrywa odłupaną ſztukę, iak ſiekiera oddziera trzaſkę od drzewa. *Patrz* TREPAN.

APOSTEMA (Chir:) Jeſt to nabrzmiałość, wzdętość czyli ociekłość przeciwko naturze, zrobiona w ciele; ktorey materya wewnątrz zawarta, zamienia ſię w ropę. *Patrz* OTOK.

APOZEMA. (R Apt:) Nazwisko Apozema (*Apozema*) zwykli dawać Aptekarze dekoktowi lub wymoczeniu czyli infuzyi roślin, osłodzoney cukrem lub syropem; do ktorych można przydać iakie substancye krzewne albo zwierzęce, preparacye chimiczne, lub aptekarskie.

Są pewne reguły, ktorych się trzymać należy w przygotowaniu apozemow. *1mo.* Wrzeniu tęgiemu aż do skipienia nie należy poddawać tylko: drzewa, owoce, nasiona i korzonki roślin nie-aromatycznych, chcąc z nich wyciągać potrzebne soki.

2do. Liścia, kwiaty i nasiona roślin aromatycznych czyli wonnokorzennych nadewszystko, nigdy wrzeć niepowinny tęgo, inaczey wrzenie tęgie wyparowałoby ich moc i skutek.

APOZEMA CHŁODZĄCE.

Weź *Korzonkow grzybieńca i ślazu każdego* uncyą 1
Nasion zimnych większych uncya 1
Liści sałaty i boraku ziela, każdego garść 1
Jabłek renetowych pokraianych w kawałki Nro 2

Nasiona zawiąż w węzełku, każ potym wszystko warzyć w dostateczney ilości wody, aż wywre czwarta część. Odeymi naczynie od ognia, i wrzuć pod ow czas dwie szczypty kwiatow fiałkowych. Przecedź likwor ten przez chustę i w przecedzony wley dwie uncye syropu białych cierni.

K

APOZEMA NA PLUCA I PIERSI.

Weź *Ryżu wypłukanego* . . . poł uncyi

Gotuy w wrzącey wodzie i wygotowaney do dwoch fun:tow dopokąd fię nieporozpuka. Ku końcu doday:

Lukrecyi utłuczoney i korzenia ślazowego fuchego każdego po drachmie 1
Włofkow Panny Maryi i kwiatow podbiału każdego po . . . fzczypcie

Przecedź; przecedziwfzy doday fyropu wilczego maku uncyi dwie.

APOZEMA PĘDZĄCE URYNĘ.

Weź *Nafion wroblego profa, i cykoryi dzikiey utłuczonych po* . . połtory uncyi
Korzonkow mikołayku ziela, pokrzywy, pleszu czyli lwiego zębu i lifiego ogona po . . . uncyi 1
Liścia boraku, pomurnego ziela, trybuli, wołowego ięzyka, rodzenkow drobnych, każdego po . . garści
Jagodek ziela alkekenge . . Nro: 20

Każ warzyć korzenia, rodzenki i iagody w dwoch kwartach wody wywrzałych do połowy. W tym wywarzeniu rozpuść iednę drachmę foli czarnego ziela czyli głowienek morych. Przecedź, podziel ten dekokt na pięć lub fześć zażycia, i doday do tego trzy uncye fyropu piąciu korzonkow rozwalniąiących.

APTEKARZ. Tak nazywamy człowieka poświęcaiącego pracę ſwoią, dowcip i maiątek, na przygotowanie, ſprowadzenie i udziałanie leków, tak proſtych czyli poiedynczych albo ſamych przez ſię: iak ſkładanych czyli mięſzanych na wzaiem. Sztuka aptekarſka wyciąga bardzo obſzernych wiadomości. Botanika, Chymia tudzież *materia medica*, ſą trzy umieiętności, które w nayważnieyſzym ſtopniu poſiadać powinien. Bez nich poſpolitym tylko i gminnym będzie robotnikiem, a nawet ſzkodliwym; bo każdy błąd iego, popełniony w robocie lub przygotowaniu lekarſtwa, nieuchronnie grozi choremu, dla którego lekarſtwo ieſt przeznaczone nędzną śmiercią lub dożywotnim iakim kalectwem.

AQUAE DUCTUS. (Anat:) Tego wyrazu używaią w Anatomii, do oznaczenia pewnych ciała naſzego kanałów, w których doſtrzeżono podobieńſtwa z rurami rurmuſowemi.

Fallopiuſz Anatomik Włoſki, nadał to nazwiſko kanałowi kościſtemu długiemu, ciaſnemu i wyginanemu w kości ſkroniowey; ten kanał otwiera przyyście do części twardey nerwu czyli ſłuchey żyły ſłuchowey. Znany ieſt pod nazwiſkiem: *Aquæ ductus Fallopii*

ARACHNOIDES (Anat:) Pomiędzy błonką pierwſzą mozg okrywaiącą (*dura mater*) i błonką cienką nadmozgową (*pia mater*) ieſt trzecia błona cienka iak paieczyna. Rozciąga ſię iak dwie rzeczone błony po nad całym muzgiem, ale ſię niewciſka w zakrę-

ty i wklęsłości tego trzewia. Anatomicy, nazywaią ieszcze archnoidą błonkę bardzo drobniuchną i cienką, ktora okrywa humor krzyształowy w oku.

ARCANUM CORALLINUM. (Mat: Lek:) *Arcanum corallinum* est przygotowanie czyli preparacya *præcipitati rubri* (a) ktorą łagodzą spirytusem wina rektyfikowanego. Nazywa się *arcanum corallinum*, ponieważ tak iest czerwona iak koral. Gdy chcą robić *arcanum corallinum*, kładą proszek *præcipitati rubri* do spirytusu winnego i w nim go trawią godzin 24; potym przylewaią ogień do spirytusu winnego, i otrzymuią *arcanum corallinum* za pomocą dystyllacyi, powtorzoney pięć lub sześć razy.

Lekarstwo to, prawie iuż żadnego niema użycia w medycynie, dobre iednak wyprowadza skutki, gdy nim kieruie roztropna i oświecona ręka. Bardzo iest dobre na zabeśpieczenie od chorob wenerycznych; rozpędza zawiłości trzewiow, leczy choroby skory; a bolejący na wole, używaniem iego, nieraz sobie znakomitą przynieśli ulgę. Doza od puł granu do granu iednego; zażywa się dwa lub trzy razy na dzień.

ARCANUM DUPLICATUM (R: Apt:) *Sol dwoyga, sal de duobus, wayszteyn kopertafowany, albo lekarstwo powszechne Xiążęcia Holszteyńskiego. Arcanum duplicatum*, iest sol niiako-gatunkowa, robiona

(a) *Præcipitatum*, nazywa się materya rozwiązana ogniem i opuszczona na dno.

z kwaſku koperwaſowego, połaczonego, aż do ſtopnia zaſycenia, z alkali ſtałym wayſztynu.

Preparuią go naſtepuiącym ſpoſobem: leią kwas koperwaſowy w rozwiązanie alkali roślinney, dopoki nieuſtanie wrzenie i dopokąd likwor nieutraci mocy farbowania czerwono ſyropu fiałkowego, co oznaczać będzie iego nijakość. Cedzą, potym to wſzyſtko ſtawiaią do wyparowania, i otrzymuią ſol w drobnych krzyſztałkach kſztałtu mdłego, ułożonych w małe ſłupki o cztérech lub trześciu ścianach. Ta ſol policzona iest w liczbie hamuiacych, pędzących i diaforetyczuych; pomyślnie zadawana bywa cierpiącym puchlinę i kachexyą. W Paryżu niezmiernie używaią tey ſoli na uleczenie rozciekn pokarmowego u położnić. Doza iey ieſt od iednego ſkrupułu aż do iedney drachmy w bulionie lub w iednym ſuncie apozema; zadane w większey dozie, purguie dołem. Sol tę bardzo ciężko robić, a użycie iey zawſze ſzkodliwe oraz niebeśpieczne, gdy od niedoſkonałego aptekarza wychodzi. Uwagę tę w pilney mieć powinni pamięci wſzyſcy praktycy.

ARCEUUSZA. (Balſam:) (R: Apt:) Jeſt to pewna kompozycya noſząca imię ſwoiego autora. Taki na nią ieſt przepis w Diſpenſatorium Paryzkim:

Weź *Sadła kozłego* . . . . . dwa funty
Terpentyny -
Gummy elemi, każdey po połtora funta
Sadła wieprzowego . . . . funt ieden

Roztop wſzyſtko razem, przepuść przez chuſtę i ruſzay nieczymem dopokąd nie oſtygnie.

Balſam ten dobry ieſt od ran, pomaga ich doſtaniu i zebraniu. Ma właſność ſteżania ran, wyborne przynoſi ſkutki w zakłuciach, ſtłuczeniach, zwichnieniach i narwaniach żył ſuchych.

ARSZENIK. (Mat:Lek:) Jeſt iſtota kopalna, ciężka, ſtraſznie paląca i wygryzaiąca. Słowem nayigwałtownieyſza i nayzialdliwſza trucizna. Dobywaią go w Saxonii pracuiąc około wiika kruſzczowego (ieſt to minera na kſztałt *galmany* iadowita i wygryzaiąca kruſzczey) z niego *colbolt* lub *colbalt*, z ktorego dobywaią ſafrę; czyli kamień mineralny błękitny.

Znayduią go częſto w minach pod poſtacią kruſzczową: pod ow czas ieſt ſzczerym kruſzczowym wapnem; daią mu kſztałt *regali* (treści kruſzczowey,) łącząc go z powietrzem palnym.

W minach cyny, w markazycie czyli rudzie miedzianey i w kolbalcie, naywięcey znayduie ſię arſzeniku. Chcąc go odłączyć, kruſzec zawieraiący w ſobie arſzenik palą w piecu ſklepionym, maiącym komin kręty. Arſzenik rozpuſzczony w parę, wpada w ten komin i w nim ſię zgromadza. Cząſtki oſiadaiące na mieyſcu komina nayodlegleyſzym od pieca, zgromadzaią ſię w poſtaci proſzku białego: nazywane bywaią *kwiatem* czyli *mąką arſzeniku*: te zaś, ktore ſię czepią mieyſca nayobliżſzego pieca, idą w roztopienie, i zbiiaią ſię w maſſę tęgą, dychto-

wną. Maffa ta bywa śnieżąca, ciężka i podobna do fzmelou białego.

Arfzenik ieft trucizną bardzo ziadliwą. Wzięty wewnętrznie lub zewnętrznie przyłożony, nayokropnieyfze czyni fkutki. Ci ktorzy go nieſzczęściem iakim zażyli; nayprzod miewaią wymioty, poty zimne, rozdzierania wnętrzności, kurcze ftrafzliwe zaczawfzy od nog i rąk po całym ciele, po tym konwulfye; ktore fą pewnemi poprzednikami śmierci, gdy chory żadnego niema ratunku.

Ziadliwey dzielności arfzeniku opieraią fię wfzyftkie iftoty fzlamowate, oliwa, mleko i t. d. Pewien ſławny Chimik i Lekarz, mniema że lekarftwa chłonące i alkali, fkutkowałyby dobrze w tych przypadkach, ponieważ arfzenik łączy fię i neutralizuie, z rzeczonemi iftotami.

ARTERYE. (Anat:) *Arteriæ*. Za pomocą arteryi, krew rozchodzi fię z ferca po wfzyftkich częściach ciała; a z nich powraca przez żyły. Arterye fą kanały błoniafte, fprężyfte, maiące poftać oftrofłupu podługowatego, ktorego nafada ieft w fercu. Wfzyftkie arterye nafzego ciała, fą gałązkami dwoch grubych pniow, z ktorych ieden wypada z prawey komorki ferca, i unofi krew do płuc; i zowią go: *arterya płucowa* czyli *żyła oddechowa*, *arteria pulmonalis*: drugi idzie z komorki lewey, aby na wfzyftkie części krew rozdzielał, i ten nazywamy *aortą*, *żyłą pulfową*.

ARTERYE, tak iak ferce, maią ruch fyftoli i diaftoli, to ieft przyfkoczny i odfko-

czny; pod ich przeſmykami czuć bicie ktore nazywamy *pulſem*; i to dało im nazwiſko żył *ſkaczących* czyli *biiących*; pod ktorym znane były u ſtarożytnych; oraz to ieſt przyczyną, że raz zerwane lub przecięte bardzo ciężko połączyć.

Anatomicy niezgadzaią ſię na liczbę błonow arteryi. *Boerhave* utrzymywał, że maią pięć błon: Pan *Haller* ogranicza ie liczbą dwoch.

Arterye dzielą na *krwiſte*, ktore nioſą krew do rąk i nog; na *ſadliſte*, ktore ſię rozchodzą po tkankie tłuſzczowey; i na *limfatyczne*, ktore za kanałami limfy i rozſyłaią ią po wſzyſtkich ciała naſzego częściach. niezgadzaią ſię powſzechnie na ten podział, i zaprzeczaią bytności arteryi limfatycznych.

ARTERYALNY KANAŁ. (Anat:) Dopokąd dziecię nieodddycha, krew wypędzona z komorki lewey w arteryą płucową, przechodzi do aorty i niewraca do ſerca. Gdy krew ſwobodnie może krążyć w płucach, za poſrzednictwem oddychania, ta rura zatyka ſię, iey błony przywieraią na wzaiem i robią przepaſkę arteryalną.

ARTERYOTOMIA. (Chir:) *Arteriotomia* ieſt operacya Chirurgiczna za poſrzednictwem ktorey, w arteryi robią otwor, dla wypłynienia krwi. Starożytni daleko częściey otwierali arterye niżeli teraźnieyſi Chirurgowie. Robili otwory w arteryach czoła i ſkroni; w tych, ktore przechodzą tyłem uſzow i tyłem głowy; a niekiedy i

w arteryi leżącey pomiędzy wielkim palcem i drugim u ręki.

Dziſieyſi w ſamey tylko arteryi ſkroniowey robią zwykle otwory, iuż przeto; że ponieważ kość czaszki doſtarcza punktu mocnego wſparcia, łatwo można krew utrzymać ściśnieniem; iuż dla tego, że oczywiście doświadczono, iż rany arteryi nie łatwo ſię ſkapić i goić dozwalaią.

Przyſtępuiąc do tey operacyi Chirurg, każe ſiedzieć choremu w mieyſcu wygodnym i dobrze obiaśnionym od światła: a uſtanowiwſzy arteryą, czyli ztrzymawſzy palcem wielkim i drugim lewey ręki, wyciągaiąc dobrze ſkorę; bierze lancet i topi go w arteryią, ale głębiey niż w zwyczaynym krwi puſzczeniu, i wyimuie go poprzecznie.

Upuściwſzy pożądaną krwi ilość, zbliża brzegi rany; przykłada na to kawałek pożutego papieru i płateczki ſtopniami ułożone, kładąc, ieżeli zechce, ſztukę pomierną monety w płatek pierwſzy pokrywaiący papier pożuty. Ta oſtrożność ieſt dobra, i dodaie mocy ściśnieniu; zrobi potym obwiązanie, iakie wygodnieyſzym oſądzi: bo co ſię tycze obwiąſek, przytomność umyſłu i dowcip, zaſtępuią często mieyſce naylepſzego ſpoſobu podanego od ſztuki.

Wielu Doktorow przecięcie arteryi ſkroniowey uważa iako naywybornieyſze lekarſtwo, przeciwko uporczywym bolom głowy, zawrotom, zapaleniom i cieczeniom oczu. Pewien autor Angielſki, nazwany *Cantherwood*, twierdzi w dyſſertacyi wydaney o Apoplexyi; że naypewnieyſzy ſpoſob ulecze-

na rzeczoney choroby, ieſt otworzenie arteryi ſkroniowey. *Heiſter* widział, że ten ſpoſob nie zawſze brał ſzczęśliwe ſkutki, iakośmy powiedzieli mowiąc o apoplexyi. *Patrz* APOPLEXYA.

ARTHRISIS. *Patrz* CHOROBA STAWOWA.

ARTHRODIA. (Anat:) Znaczy pewien gatunek artykulacyi czyli ſpoienia ſtawowego, w ktorey głowka ſpłaſzczona kości, wpada w iamę głęboką kości drugiey. Takie ieſt ſtawowe ſpoienie kości dłoniowey z pierwſzemi rzędami kości palcowych. *Patrz* SPOIENIE STAWOWE.

ARYTHENOIDES. (Anat:) To nazwiſko daią dwom małym chrząſtkom maiącym kſztałt noſka od nalewki, ktore ſię wiele przyczyniaią do ukſztałcenia krtani.

ARYTHENOIDALNE. Nazywamy dwa muſzkuły, czyli dwie myſzki poprzecznie leżące pomiędzy dwoma chrząſtkami zwanemi *arythenoides*. Ich użycie ieſt to: aby zbliżały rzeczone chrząſtki do ſiebie, i tym ſpoſobem zmnieyſzały rozpadlinę pomiędzy niemi będącą.

ASKARYDY. (Szt: Lek:) *Aſcarides*. Aſkarydy ſą małe robaczki, długie na poł cala, grube na cztery linie, białe, śpiczaſte na obydwoch końcach, niemaiące ani głow ani oczow. Znayduią ſię w ciele ludzkim, i w ciałach wielu innych zwierząt. W uſtawicznym ſą ruchu, i nieprzeſtannie uſiłuią łączyć ſię z innemi zwierzątkami ſwoiego gatunku, dopoki nienapadną na ktore. To łączenie ſię, odbywaią iednym z owych ſzpiczaſtych ſwych końcow, mniey lub bar-

dziev roztworzonym; ale w nim ieſt coś oſobliwſzego. Dzieie ſię tym ſpoſobem: każde z tych zwierzątek ma mały otwor dla brania pokarmu. Ten otwor umieſzczony ieſt w części przedniey końca przeciwnego ogonkowi. Z niego wychodzi płyn biały, ktory ſchnie wkrotce, i bierze na ſię poſtać niby kredy. Skoro tylko aſkaryda iedna napotka otwor rozdziewiony drugiey aſkarydy, wtula ſię w niego częścią przednią. Aſkaryda przyimuiąca w ſię drugą, ściąga i ścieśnia ſwoy ogonek, a druga tym czaſem wypuſzcza płyn, o ktorym ſię namieniło; co ie tak mocno klei, że ich niemożna rozłączyć bez przerwania zwierzątka ktorego na połowę. Tym ſpoſobem może ſię ukſztałtować łańcuch aſkaryd długości bardzo znaczney. Ten łańcuch pomnaża ſię w grubość w wnętrznościach. Ztąd podobno powſtaią robaki nazwane *glisty* i robak znany pod imieniem *ſamotnika* (*ſolitarius.*)

Dzieci, bardziey podlegaią dręczeniu aſkaryd iak dorośli: znayduią ſię czaſami w częściach rodnych niewieścich, oſobliwie w przypadkach żołtaczki. Bydlęta iuczne, czyli używane do ciężaru, ſą im także podległe.

Niemożna ſię pewniey przekonać o bytności aſkaryd w wnętrznościach, iako pilnie rozpatruiąc ſię w ſtolcu. A nadewſzyſtko w początkach, niemożna ſię inaczey o nich zapewnić. Gdy ich wielka ieſt liczba, chory czuie świerzbienie w około otworu zadniego, a świerzbienie to mniey lub więcey do-

kucza, podług życia rządnieyſzego, lub nierządnieyſzego chorującego na aſkarydy. W nocy naniewięcey czuć aſkarydy ruſzaiące ſię w końcu kiſzki proſtey czyli odbytowey, bo ſobie ſzukaią drogę do wyścia zewnątrz. Gdy ćwiczenia ciała ſą umiarkowane i gdy ślimowatość tykaiąca kanał trzewiowy, nie ieſt rozpędzona potami wyniſzonemi, robaki ſię łatwiey wychodzą, i nieſprawuią innego bolu, procz uczucia zimna, lecz gdy materya odbytowa ztwardnieie, a części będą rozgrzane, ruch tych zwierzątek powiękſza ſię w miarę oporu, ktoren czują przedzieraiąc ſię do dziury odchodowey; częściey dotykaią ſię ſwemi częściami błon kiſzkowych; pod ow czas ſkutkuią nieznośne bole oraz ciężkość ſtolca; ktora natychmiaſt uſtaie, gdy aſkarydy wyniść mogą; czaſami zdaie ſię choremu, iakby ołow miał w zadzie; ieſt nieſpokoyny, miota ſobą: ztąd pochodzi ſchudnienie.

Bardzo ciężką ieſt rzeczą wytępić plemie tych utrudzaiących gości, iuż z tey przyczyny; że ſię w nieſkończoney liczbie rozmnażaią, i że ich naſiona codziennie połykamy w pokarmach; iuż z tey, że bywaią oblepione obfitą materyą, ktorey od razu nie można wyprożnić z kiſzek. W tych przypadkach niemożna ſię ſpodziewać uleczenia, niſzczącego zupełnie początek choroby: wſzyſtkiego oczekiwać należy od czaſu i cierpliwości; żołądek trzymać wolno; używać tyzan roztwarzaiących i enem tegoż gatunku, ażeby oślizić ściany kiſzki

proftey, i ułatwić odchod naturalnych wyrzutow.

Nacierać na te zwierzątka goryczami, nadaremną byłoby pracą. Postrzeżenia niezawodne odkryły nam: że likwory gorzkie i oleiowate są ich żywiołem, i że używać lekarstw tego gatunku, iednoby było, co pracować około utrzymania ich w sobie. Czopek z świeżey słoniny, iest sposobem bardzo zdolnym do wyprowadzenia afkaryd; bo nafzkułowi spodu kifzki odbytowey nadaie więkfzey ruchliwości. Dziecięciu choruiącemu na afkarydy, dawać należy enemy zgotowane z garści liścia ślazowego i kwiatkow, i z dwoch garści kapusty, ktore warzyć trzeba w serwatce. Dla dorosłych następuiącą radzą enemę.

Weź *Liści ćwikłanych*
- - - *Malwowych*
- - - *Kurzey nogi czyli portulaki*
- - - *Szczyru; każdych* . . po garści

Każ warzyć wfzystko w dwoch kwartach wody wywrzałey do połtorey kwarty. Doday potym iedne uncyą lub fześć drachm soli morfkiey, lub soli ammoniaku. Enemy tey zażywać wciąż trzeba przez iedem, dwa lub trzy miesiące, dwa razy na tydzień, maiąc na to baczność, aby po wzięciu enemy, leżeć przez czas niejaki w tył, wyżey niecó maiąc pośladek.

Można także roztopić drachmę soli morfkiey w połfuncie wody, i pić tę wodę co dzień rano na czczo, ale ieść nie niepotrzeba aż w godzinę potym, i często się laxować, fenefem, diagrydem i rhubarbarum.

Merkuryusz surowy iest także dobrym lekarstwem w podobnych okolicznościach. Wziąwszy merkuryuszu drachmę iedne, włożyć go należy do węzełka, i przez kwadrans warzyć w wodzie, i tę wodę dawać pić dzieciom. Dorośli mogą często używać pigułek merkuryalnych.

Porządek i umiarkowanie w ćwiczeniach ciała i umysłu, są lekarstwami; na ktorych się zasadza wytępienie askaryd. Należy używać przechadzki, bydź na świeżym powietrzu, bądź w pokoiach; żołądek trzymać wolno, nie siadać na puchach, aby nierozgrzać części otaczaiących otwor zadni, i chronić się zbytkow stołowych, iako zdolnych do rozkrzewienia i pielęgnowania tey choroby.

ASODES. (Szt: Lek:) To Greckie nazwisko dano pewnemu gatunkowi gorączki, ktorey głownym piątnem iest niespokoyność i nudność nieznośna. Chory rusza się i dręczy troskiem co chwila: miota wszystkiemi prawie członkami; cierpi nudności, po ktorych często wkrotce następują wymioty; ięzyk ma suchy, pragnienie dopieka mu gorąco, częste biorą go omdlenia, nie śpia bynaymniey a czasami wpada w śpiączkę letargiczną. W niższey części brzucha czuie rozdęcie, i wielką gorącość w wnętrznościach.

Przyczynami tey choroby są w ogolności te same co i gorączki pospolitey. Praca zbyteczna, lub nadzwyczayne utrudzenia; upał słoneczny, nadmierne używanie trunkow mocnych, i pokarmy rozpalaiące, po-

wietrze ſkażone zarazą wod gniiących na mieyſcu, lub picie wody, w ktorey gnoiono konopie.

Huxham był świadkiem gorączek *Aſodes* zwanych epidemicznych, ſkutkowanych przyczyną w oſtatnim mieyſcu przytoczoną; te gorączki ku ſchyłkowi piątego lub ſzoſtego dnia o śmierć przyprawiały chorych. Puſzczanie krwi żadney nieprzynoſiły korzyści, wyiąwſzy kobiety brzemienne. Lekarſtwa wymiotne i purguiące lekko, zadawane częſto w początkach, i używanie napoiow kwaſkowych ſaletrzanych w ſtanie choroby, iedynie tylko pod ów czas ſkutkowały. *Diaphoretyczne* wzniecały ſzaleńſtwo.

Do roztropnego lekarza należy, rozkopać, że tak rzekę, grunt tey choroby, i rozpoznać, co może bydź prawdziwą iey przyczyną, aby z nią ſkutecznie mogł walczyć. Puſzczenie krwi ieſt powſzechnie przyzwoite, aby zwolnić rozprężenie ſtałych części. Wymiotne i purguiące, powinny bydź dane w porach ſobie właściwych. Używać należy napoiow kwaſkowych, iako to ſerwatki, limonady, wody tamaryndowey. Enemy dawać potrzeba, przynaymniey co trzy godziny. Chory nogi niech trzyma w wodzie letniey; niech częſto odnawia powietrze w iego pokoiu, a gdy iuż części ſtałe doſtateczney wolności nabiorą, zakończy ſię leczenie purganſami lekkiemi, naprzykład manną, ſolą roślinną, ſyropem ſzakłakowym, i tamaryndami.

ASPHIXIA. (Szt: Lek:) czytay ASFIXYA. Jest ostatni stopień nagłego ustania sił i omdlenia. Zależy od utraty nagley ruchliwości, czucia, oraz sił ciała i umysłu. Ta choroba obwieszcza swoie przyście wszystkiemi znakami nagłey śmierci; co wprowadza lekarzy w błąd, i prowadzi w dorne ... śmierci ludzi, ktorzyby się ieszcze długo mogli cieszyć w dobrem świetła i życiem. Ztąd gdy śmierć następuie po asfixyi, niepowinniby chować trup wiąż drugiego lub trzeciego dnia, i dopiero po przyłożeniu bamek nasiekiwanych na łopatkach; lub po przypieczeniu podeszew rozpalonym żelazem.

ASSA-FOETIDA. (Mat: Lek:) Sok Surnacki, likwor Syryiski, sok Medyiski, Diable guwno. My w całym ciągu dzieła będziemy assa fatida nazywać wyrazem dawnych Polakow SMRODZIENIEC. Smrodzieniec iest gatunek gummy żywiczney, żołtawy, miekki, w cząstkach spoiony bez dziurkowatości, zapachu bardzo nieprzyiemnego; i ta iest przyczyna, że go nazwano diablim guwnem i smrodzieńcem Jest to sok zgęsniały i stężały rośliny parosołkowatey, ktora rośnie w Indyach wschodnich, w okolicach miasta Heraat. Kroacy tamtego kraiu nazywaią ią hingisech. Korzeń tey rośliny trwa kilka lat. Liścia wychodzą z iey wierzchołku na schyłku iesieni, naywięcey ich bywa siedm. W czerstwości trwaią przez zimę, a schną na wiosnę. Liścia te są gałęzistе, płaskie, maią bliskie podobień-

bieństwo do liści piwonii. Taki maią zapach iak sok, lecz trochę słabszy. Botanicy tak opisuią tę roślinę: *Hingisech umbellifera, levistico affinis, foliis, instar poniæ ramosis, caule pleno maximo, semine foliaceo, nudo, solitario, brancæ ursinæ vel pastinacæ similis, radice assam fœtidam fundente.*

Z korzenia rośliny *hingisech* płynie sok *assa-fœtida* czy śmrodzieniec, ktoren nam przywożą. W sklepach dwoiakiego bywa gatunku; pierwszy gatunek iest śmrodzieńca brudnego i czarniawego, drugi czerwonawego i przezroczystego. Rodacy tamtego kraiu nayczyścieyszy dla siebie zachowuią, ktory bywa we łzach przezroczystych i białych; im więcey się takiego znayduie w gatunkach nam przedawanych, tym bardziey ie szacować należy.

Śmrodzieniec bardzo przedtym był używany w Europie; przyprawiano nim potrawy. Ten gust był dziełem mody, a zatym trwać długo niemogł. Indyanie statecznieysi od nas, mocno używaią śmrodzieńca do przyprawienia naydelikatnieyszych pokarmow. Anglicy i połnocne narody więcey używaią do lekarstw assa-fetydy niżeli Francuzi.

Śmrodzieniec, składa się z cząstek ziemnych, gumowych, oleiowatych, i żywicznych. Zapach tak przeraźliwy pochodzi z oliwy treśney ktorą w sobie zamyka, ztąd starzeiąc się traci zapach i skutki swoie. Poł uncyi soku tego zawiera w sobie cztery skrupuły i cztery grana żywicy, dwie drachmy i dwa skrupuły mniey kilku

granami extraktu gummowego. Kładą go w ſzeregu przeciw-macicznych, uśmierzaiących wiatry żołądkowe, i przeciw-kokurczowych. Pomyślnie zadawany bywa w kolkach wietrznych z zimnych przyczyn pochodzących, w dolegliwościach macicznych lub waporach, w zatrzymaniu upławow mieſięcznych, w żołtaczce, puchlinie, puchlinie żywota, w duſzności flegmiſtey, w wielkiey chorobie, w chorobach konwulſyinych; w zatkaniu wątroby, śledziony i błony kiſzkowey; końcem przyśpieſzenia wyrzucenia oſpy, dla uśmierzenia maligny i wypędzenia oney; w paraliżu i w chorobie nerwow. Przyśpieſza ſok ten zięzenia, wypędza płodową błonę, zabiia robaki, ożywia apetyt, ułatwia trawienie, i czyni człowieka weſelſzym i gorętſzym w uczynku wenerycznym. Wzbudza potężnie przedech i poty.

Oſtateczna ſmrodliwość tego ſoku, i delikatność chorych, przyniewala lekarzy do zadawania aſſafetydy w pigułkach. Doza iego ieſt od ſześciu granow aż do poł drachmy. Można go także używać w podkadzaniu na choroby maciczne, byleby tylko kobiety mogły znieść zapach iego. Dychawicznym zadaią go w iaiu od dwunaſtu granow aż do iedney drachmy. Przyłożone zewnętrznie rozpuſzcza zſiadłe humory.

Za pomocą ſpirytuſu winnego wyciągaią z niego tynkturę; bardzo zaleconą na wapory maciczne. Wchodzi w kilka preparacyi lekarſkich, iako to: w proſzek maci-

czny *Charrafsa*, w balfam maciczny, w kołaczyki myrrowe i w orwietan xięgi Paryzkiey.

Pożytecznie używaią fmrodzieńca w chorobach zwierząt; wkładaią go na kiyku lub wędzidle drewnianym do pyfku koniom, dla wzmocnienia ich żołądka i przywrocenia apetytu, ieżeli go utracіły. Przykładaią ieszcze fmrodzieniec na rozmaite ich wrzody i otoki.

Moczą tę gummę w octcie z folą i pieprzem, i naciераią wrzody podiężyczne bydląt wełnodaynych i bydła większego. W czafie zarazy, dobrze fobie gofpodarze zaradzą, gdy za drabinę lub w złob założą kawałek fmrodzieńca.

ASTRAGALUS. (Anat:) Tak nazywaią Anatomicy kość leżącą w części wyższey ftopy, nad przednią częścią pięty. Bierze to nazwifko od podobieńftwa z orzechem ziemnym. Jeft to kość pierwfza w przyfzwie, ma kilka powierzchnych, za pomocą ktorych wchodzi w fpoienia ftawowe z kościami poblifkiemi

ATHANOR. (Chim:) Chimicy tak nazwali piec tym fpofobem robiony: iż w nim zawfze iednakowe ciepło utrzymać można, przez bardzo długi czas, niemaiąc potrzeby rozniecania powtornego ognia. Chymia dzifieyfza, prawie iuż nigdy nieużywa *athanoru*.

ATHEROMA. (Chirur:) Atheroma ieft gatunek ociekłości grubą obwiedzioney fkorą czyli błoną, zawieraiący w fobie materyą podobną do papki; w tey cho-

robie ſkora nie odmienia koloru; dołek naciśnionego palca zachowuie czas niejaki, i nierożni ſię od guzu łoiowatego w przegubach (*steatoma*) i od wrzodu materyą nakſztałt miodu ropiącego, (*meliceris*), tylko ſtopniem zliadłości materyi ktorą zawiera.

Atheroma, czyli *krupka*, podług niektorych, bądź w iakieykolwiek części ciała ziawi ſię, ma zawſze za pierwſzą ſwoią przyczynę, zatkanie albo gruczołow albo tkaniny ſmarczyſtey. Torbeczka zawieraiąca tę ociekłość, robi ſię z gruczołu lub też ieſt ſzczerym nieſzkiem ſadliſtym; iey obiętość ieſt rożna, ſą wielkie i małe, inne niebywaią większe iak peſtka migdałowa, a inne nabywaią miąższości iaia; wytępiano iuż krupki bardzo znaczney obiętności i wagi; bywaią nakoniec takie ktore ſię unoſzą na nożce czyli ſtępelku, inne znowu miewaią naſadę ſzeroką i mocno ſą przyczepione do części ciała.

Widok i dotknięcie doſtatecznie poznać daią, iaka ieſt natura *Atheromatu*. Miękkość rożni go od ſkiru, kołbanie ſię i piątno ktore w nim naciśniony palec zoſtawia, niedozwalaią go brać za iedno z *guzem mieſiſtym* (*ſarcoma*) Ociekłości pokazuiące ſię na ſzyi, częſtokroć ſą ſzczeremi *atheromatami* podług uwagi Pana *Heiſter*, bo dodaie rzeczony autor; niepodobną zdaie ſię rzeczą, aby gruczoły, ſzyi poduſzne i czeluściowe &c. mogły nabrzmieć i ociekną tak dalece, iżby zdołały kſztałcić owe ogromne wzdętości, ktore tak ſą poſpolite pomiędzy kobietami Tyrolſkiemi, i

mieszkaiącemi przy Alpach, na gorach Arwernii lub Sabaudyi; wzdętości, ktore czasem opadaią aż po brzuch osob zarażonych meaii. *Patrz* WOLE: OCIEKŁOŚCI BŁONISTE.

ATHEROMA w ten czas tylko iest szkodliwe, kiedy leży pomiędzy częściami potrzebnemi do życia. Trzy są sposoby leczenia go; rozwolnienie, ropienie i ogień. Są autorowie, ktorzy tylko ostatni zalecaią, iako iedyny sposob uleczenia ociekłości tego gatunku; nienależy się przecię do niego uciekać, tylko w ten czas, gdy wszystkie inne przeydą bezskutecznie.

W początkach naprzody zażywać trzeba lekarstw rozmiękczaiących, iako to: plastru ammoniakowego, galbanowego, z żab i merkuryuszu, melilotowego i. t. d. Gdy się ten sposob nie powiedzie, wziąść należy dotrawiaiące, iako to: dyachylonu gummowanego, i innych plastrow oraz kataplazmow miękczących. Co dzień nacierać ociekłość spirytusem soli ammoniaku; a gdy postrzeżesz że ta ociekłość iuż doyrzała, otworzysz ią, ranę obwiniesz zbieraiącemi, aby strawić błonę, ktora zawierała w sobie tę ociekłość; bo gdyby błona została w ranie zagoioney, znowuby się utworzyło inne *atheroma*.

Lecz gdyby użycie ropiących było zupełnie bezskuteczne, potrzebaby zezwolić na odcięcie ociekłości żelazem. Gdyby ta ociekłość unosiła się na prąciu czyli stępelku dosyćby było na związaniu; gdyby zaś przeciwnie miała nasadę szeroką, niemożnaby uniknąć przecięcia skory krzyżowego, oraz

oddzielenia ociekłości od części ciała do ktorey przylega. *Patrz* Skir.

Gdyby w tym przypadku trafiło się otworzyć arteryą, zastanawiaiące krew, należyte ściśnienie, i przyzwoite obwiązanie rany, zakończyłoby kuracyą *Patrz* Hemorragia

ATMOSPHERA. Phyſ:) czytay *Atmosfera* To słowo oznacza część pierwſzą powietrza ziemię otaczaiącą. *Atmosfera* zawſze ieſt obciążona niezliczonym mnoſtwem ciałek czyli mogiłek czyli proſzkow, ktore wypływaią i ulatuią z ciał zwierzęcych, roślinnych i kopalnych; ztąd chcıwi słow nowych, zowią ią *proſzko-kręgiem*. *Patrz* Powietrze.

ATONIA. (Szt: Lek:) Słowo to oznacza słabość; ktora nas przyprawia o utratę ſprężytości ciała. Jeſt to ſtan rozwolnienia włokien i naczyń ciała ludzkiego.

AZIGOS. (Anat:) *Zyła nieparzyſta*. Zyła ta leży na krążkach pacierzowych (*vertebræ*) z prawey ſtrony pierſi, w podłuż żyły czyli rury oddechowey (*arteria aſpera*.)

B.

BABA. Większa częsc narodu naſzego, niewiaſty poſiadaiące umieiętność odbierania dzieci, nazywa Babami. Początku nazwiſka tego nie zkąd inąd zaſiągać, należy tylko ztąd; iż wſzyſtkie oddaiące się pomaganiu kobietom w pracy rodzenia nię-

wiaſty, za zwyczay bywały wieku podeſzłego

Od iego ieſzcze nazwiſka, poſzło nazwiſko *ſztuki Babienia*, ktora zawiera przepiſy, na wſzyſtkie wydawania płodu człowieczego przypadki, i ktora podaie śrzodki ſkuteczne ratowania cierpiących matek w połogu. Słowo to gminne i zbyt proſte odrzuciliśmy, wziąwſzy na iego mieyſce inne, znaczące lepiey i nie tak podłe. Nauka opiſuiąca rozmaite gatunki zlężenia, przypadki okropne połogow, ich naſtępności, przepiſuiąca oraz lekarſtwa zdolne do zabeſpieczenia życia i zdrowia, tak matce walczącey z bolem, przy i po wydaniu płodu miłości małżeńſkiey; iako też przychodzącemu na świat niemowlęciu, nazywać ſię u nas będzie Sztuką Położniczą. Kobieta poświęcaiąca zdatność ſwoią na uſługi i ratunek rodzących zawſze od nas mianowana będzie Położna, a Chirurg do przyzwoitych ſtanowi ſwemu nauk, łączący umieiętność dopomagania Paniom w tak dolegliwey i okropney pracy, otrzyma imię Położnego. *Patrz* Połóg, Położna, Położny, Zapłodzenie, Brzemienność, Zlężenie.

BABKA. (Bot:) *Plantago.* Jeſt to roślina, ktorey gatunkow Pan *Tournefort* naznacza trzydzieści i pięć niezawiśle od owych, ktorym Botanicy nadaią nazwiſko *Babek wodnych: Plantagines aquaticæ*, a ktore ſą ſzczeremi gatunkami *Jaſkieru*; my przytoczemy używańſze.

BABKA WIELKA POSPOLITA, czyli BABKA SZEROKOLISTNA. *Plantago major latifolia ſinuata.* To ziele rośnie wſzędzie w podłuż drog, na podworzach, w podłuż ogrodow, płotow, na mieyſcach nieuprawnych. Korzeń iey ieſt krotki i gruby na palec, po bokach opatrzony włokienkami białawemi; wypuſzcza liścia ſzerokie, połyſkuiące, z ktorych każdy naznaczony ieſt ſiedmiu żyłkowatościami długiemi bardzo widocznemi, oſobliwie z ſpodniey ſtrony; ztąd pochodzi że ią niektorzy nazwali *ſepti nervia ſiedmio-żylna*: ogonki tych liſtkow leżą na ziemi. Z tegoż ſamego korzenia i z pośrzodka liści wypada kilka łodyg wyſokich na dzieſięć calow, twardych, czerwonawych, trudnych w łamaniu; unoſzących koło wierzchołka kłoſek podłużny, otoczony kwiateczkami białawemi lub purpurowemi. Każdy z tych kwiateczkow, podług Pana *Tournefort* ieſt rurką na dnie zamkniętą, rozwinioną u gory, rozciętą na cztery części i otoczoną kilku prąciami naſiennemi. Po kwiatach naſtępuie ſkorupka błotniaſta, iaykowata, ktora ſię otwiera w poprzek iak puſzki od mydła i ktora zawiera naſienia drobniuchne, podłużne, czerwonawe iak małe pchełki. Kwitnie w Maiu i Czerwcu a w Sierpniu wydaie naſienie; ta *babka* ieſt naypoſpolitſza ze wſzyſtkich rodzaiow *babki*, a razem i naypożytecznieyſza; lecz w niedoſtatku oney, można bez braku używać dwoch naſtępuiących rodzaiow.

2do BABKA SRZEDNIA, czyli BABKA BIAŁA, *plantago medius latifolia incana. Plantago media.* Lin. Rożni się od poprzedzaiącey, bo iey liścia, łodygi i kłoſki okryte ſą włoſkiem białym i miękkim, a korzenia ma trochę więkſze włokniſte przy odziomku i poziomo idące, na iey liściu pięć tylko widać żyłkowatości: wſzędzie się znayduie na łąkach ſuchych, i rożni się od babki pięciożyłkowatey prawdziwie i właściwie nazwaney.

3tio BABKA MAŁA. *Plantago minor aut angusti folia. Plantago lanceolata* Lin. Nazywaią ią także babką wązką, babką obdłużną, językowatą; korzeń iey ieſt długoletni i podobny do korzenia *babki* pierwſzego gatunku. Liścia ma długie, wązkie, kończyſte, drobniuchno i niegłęboko ząbkowane, kosmate, napiętnowane w ſpodniey ſtronie pięciu żyłkowatościami podłużnemi, z ktorych trzy iawnieyſze ſą niż inne dwie. Ta babka ciemnieyſzą ma zieloność niż dwie poprzedzaiące, pomiędzy iey liściami wznoſi się kilka łodyg wyſokich na ſtopę, gładkich, żłobkowatych, ktore na wierzchołkach dźwigaią kłoſki krotſze ale grubſze, iak kłoſy babki poſpolitey, otoczone małemi kwiateczkami blademi; po tych kwiatach naſtępuią ſkorupki czyli ſzypułki błoniſte napełnione naſieniem, tak iak w innych, ale więkſzym. Ta *babka* wſzędzie także rośnie.

Wſzyſtkie trzy gatunki babki teraz wyrachowane, maią prawie też ſame własności: liścia ich ſą gorzkie, ſtężaiące, ran-

ne i przeciwkofebryczne. Tyzanna z *babki* pożyteczna iest w plucisch krwia i białych upławach. Ogolnie mowiąc, słowa są Pana *Bourgeois*, wszystkie ściążaiace niebespiecznym są lekarstwem w krwiotokach; ale nadewszystko w upławach białych; bo nagle wstrzymuią wypływ tey lunfy skażoney; bywaią przyczyną skirow, rakow, i wrzodow niewyleczonych, a te choroby daleko szkodliwszemi są chorobami niż białe upławy; z drugiey strony skutkuią zawarcie upławow miesięcznych. W okolicach Ratyzbony doznano, że liścia *babki szerokoliśtney*, mogą bydź zażywane na mieysca iarzyn; przepłukawszy ie dwa lub trzy razy w wodzie należycie, nabieraią smaku szpinakowego. Nasienie tego ziela iest lekarstwem pospolitym ludzi wieyskich przeciwko dyarryom; niektore kobiety zażywaią ie w iciu, chcąc uniknąć poronienia. W Aptekach maią wodę pędzoną z babki, na oczow choroby zalecona, ale ta nie może mieć wielkich skutkow; ile że *babka* nie zawiera w sobie znakomitey dości cząstek lotnych dzielnych, ktoreby się pod czas przepędzania mogły wznieść w gorę. Z tym wszystkim nie zaprzeczaią iey mocy ściążania, nadawania tonu zemdlałym częściom i chłodzenia z pokrzepianiem.

BALAUSTIUM. (Mat. Lek:) Kwiaty granatu dzikiego znaiome są i używane w sztuce lekarskiey pod nazwiskiem *Balaustium*: prawdziwe przywożą nam z wschodu: lecz Aptekarze daią bez rożnicy nazwisko *Ba-*

laustii kwiatom wszelkiego gatunku granatow. Te wybierać należy, ktore mają farbę piękną czerwono purpurową, ktore są wielkie, świeże i dobrze rozwinięte.

Balaustia włożone są w liczbę lekarstw powierzchownych i ściężaiacych. Używaią ich pomyślnie w upławie żołądka, dyssenteryi, biegunce, dyarryi, pluciu krwią, w upławach nasiennych łagodnych, i innych odciekach tego gatunku. Zadawane bywaią w sobie same od iednego skrupułu aż do iedney drachmy; a w wymoczeniu, podwaia się doza.

Używaią ich także zewnętrznie na płukanie gardła i naparzania. Wchodzą w syrop mirtowy xięgi Paryzkiey, w syrop magistralny ściężaiący, w wino ściężaiące do naparzania, w proszek ściężaiący i syrop karabowy czyli bursztynowy.

BALDRYAN. (Bot:) *Valeriana. Baldryanu* albo innym nazwiskiem *kozłuk*; trzy są gatunki używane w sztuce lekarskiey, to iest baldryan *ogrodowy*, baldryan *leśny*, i baldryan *bagnisty*.

BALDRYAN OGRODOWY, rzeczony od łacinnikow: *Valeriana major odorata radice. Valeriana hortensis* sadzona bywa w kwaterach i w nich łatwo się rozmnaża; dobrowolnie rośnie na Alpach i innych powszechnie gorach. Znayduie się także czasem w lasach, ale to bardzo rzadko. Kwiaty baldryanu, mowi Pan *Arnold de Nobleville*, rodzą się niby w kształcie ombrelek na wierzchołkach łodyg i gałązek, robiąc coś

na wzor kołka rac puſzkarſkich; ſą małe, koloru białego wpadaiącego w purpurowy; zapachu miłego, nieco zbliżaiącego ſię do woni rożmaru czyli iazminowego kwiatka. Każdy kwiatek ma rurkę rozszerzoną na kształt rożyczki, przecięty na pięć części, z kilku częściami niezmiennemi zaokrągłonemi u wierzchołku. Gdy kwiat opadnie, naſtępuie naſienie żpłaſzczone, podłużne, uwieńczone czubeczkiem. Liścia baldryanu ogrodowego roſną iedne na przeciwko drugich, glancowne, długie, tępe i otaczaią łodygę na przemiany. Niektore ſą całkowite, niektore wyrzynane głęboko z obydwoch ſtron. Łodygi ſą glancowne, wydrążone, gałęziſte, cienkie, okrągłe i wznoſzące ſię do wyſokości bliſko trzech ſtop. Korzeń iego ma na ſobie marſzczki: powſzechnie nie bywa grubſzy od palca wielkiego; poſtrzegaią że leży poprzecznie i w rowney poziomości; otoczony ſpodem kilku grubemi włoknami, ktore ſię krzyżuią: włokna te maią ſmak wonnokorzenny, zapach mocny i przykry. Ten gatunek baldryanu, kwitnie w Kwietniu, Maiu, i Czerwcu.

Baldryan Dziki, czyli Leśny, nazwany także baldryanem poſpolitym, czyli baldryanem małym, *valeriana ſylveſtris major*, *valeriana ſylveſtris*; rośnie w chrościnach. Kwiaty iego dośyć podobne do kwiatow baldryanu ogrodowego, ktoregośmy dopiero opis dali. Gdy te kwiaty opadną, naſtępuią naſiona rownie uwieńczone czubkami: liścia doſyć ſię zbliżaią do liści poprze-

dziaiącego gatunku; cała rożnica na tym zależy, że bardziey ſą podzielone, zieleńſze, ząbkowane na brzegach, ſpodem nieco koſmate, oraz popſtrzone grubemi żyłkami. Botanicy uważyli, iż roślina ta, gdy ſię znayduie na mieyſcach wilgotnych i cieniſtych, wydaie rożmaitość liści ſzerſzych, glancownych, zieloności mocniey połyſkuiących, i na mocnieyſzych łodygach. Roślina ta wydaie łodygi wyſokie na pięć a czaſem ſześć ſtop, doſyć proſte, cienkie, żłobkowate, wydrążone, znaczone ſęczkami w rowney odległości, trochę koſmate; korzenie tego baldryanu pnie ſię po ziemi, ma kolor białawy, ieſt włókniſte: zapachu bardzo mocnego i ſmaku wonnokorzennego

Baldryan dziki kwitnie w Maiu i Czerwcu, naſiona iego zazwyczay doyrzewaią w Lipcu.

Mały Baldryan wodny, inaczey rzeczony baldryan łączny czyli baguiſty. *Valeriana paluſtris minor. Valeriana minor pratenſis vel aquatica.* Rośnie na brzegach ſtrumieni, rzek, na łąkach oraz mieyſcach baguiſtych. Kwiaty ma koloru biało-czerwonawego, ktore na wierzchołku łodygi robią niby paraſol czyli umbrelkę. Po każdym kwiatku naſtępuie naſionko czubkowate. Korzeń tego baldryanu, białawy i włókniſty, drobny, pnący ſię po ziemi, zapachu przyiemnego aromatycznego a doſyć gorżkiego ſmaku, wypuſzcza łodygę kątawą, wydrążoną, ſmugowatą, cienką, wyſoką bliſko na iednę ſtronę, przedzieloną

fęczkami, z ktorych wypadaią liścia naprzeciwko fiebie rofnące i wyrzynane. Mały baldryan wodny, kwitnie w Kwietniu i Maiu: nafienie iego doyrzewa w Czerwcu.

Jakie fą własności trzech gatunkow baldryanu, ktoreśmy opifali, teraz roztrząfnąć należy.

Wielu Autorow *Baldryan ogrodowy* uważaią iako naylepfzy i naypożyteczniey-fzy ze wfzyftkich; korzenia nayczęściey w fztuce lekarfkicy używać zwykli. Kładą go w fzereg przeciwko-kurczowych i przeciwko-macicznych, a umiefzczony między niemi znakomicie fzacuią. Wciągaią go w klaffę cefalicznych i tonicznych. Zalecaią iego używanie w dolegliwościach macicznych, zatamowaniu upławow miefięcznych, oraz innych przypadkach macicy. Korzenia tego zadaią w fobie famym od poł drachmy aż do połtorey drachmy; korzenia fuchego przepifuią od dwoch drachmow aż do poł uncyi, na każdy funt infuzyi lub dekoktu. Cnoty wyliczone od nas i uznane w korzeniu baldryanu ogrodowego, nie fą wfzyftkiemi fkutkami, ktore mu Autorowie przyznawaią; Pifarze dopełniaiący dzieła Pana *Geoffroi: materiæ medicæ*, twierdzą iefzcze, że ieft diuretyczny, rozwalniaiący, oraz trochę alexypharmatyczny i potnodayny; że go używaią bardzo pomyślnie w dychawicy i zatkaniu wątroby; że go przepifywać trzeba w dozie od dwoch drachm aż do połuncyi w bulionach i tyzannach właściwych przeciwko rzeczonym chorobom; lub też fam w fobie ftar-

ty na proszek w winie białym od iedney drachmy aż do dwoch, że można robić dekokt ważąc go w winie, chcąc zaś wzmocnić oczy lub zgładzić plamki błonki rogowey, rzeczonego dekoktu wpuszczać trzeba kilka kropel do oka.

Korzeń baldryanu ogrodowego wchodzi w skład dryakwi, mithridatu, *laureæ Alexandrinæ*, oraz w inne przyprawy. W Anglii małe rany leczą liściami wielkiego baldryanu utłuczonemi i przykładanemi kształtem kataplazmow.

Własności *baldryanu dzikiego*, tak są liczne iak *baldryanu ogrodowego*. Roślina ta iest maciczna, potno sprawna, antyepileptyczna; zalecaią iey używanie w dychawicy, w waporach i poruszeniach konwulsyinych przepisuią iey korzeń w dekoktach i bulionach, od dwoch drachm aż do poł uncyi, a samey w sobie lub w proszku w przyzwoitym iakim likworze od drachmy aż do połtorey drachmy, lub do dwoch drachm. Wyciągaią także z kwiatow i korzeni wodę przepędzaną, ktorey na też same przypadki daią aż po sześć uncyi.

Wiele iest Autorow dziwne przytaczaiących skutki baldryanu o ktorym teraz mowiemy, a to w leczeniu Epilepsyi. Zbierać potrzeba tę roślinę na wiosnę nim wypuści łodygi, ususzyć ią w cieniu i zetrzeć na proszek. Zadaią ią dzieciom od poł drachmy, aż do drachmy i poł w łyżeczce wina białego lub mleka Początek kuracyi zaczyna się od laxowania chorych,

a potym każe im się brać proszek baldryanu dzikiego, przez trzy dni ciągle następne, lecz na czczo. Znowu powtórnie daie się im na purgans i iescze nakazuie się potroyne zażycie proszku w tym samym przeciągu czasu. Gdyby się poty pokazały, lub żołądek rozwolnił, albo gdyby robaki szły dołem, wziąść to należy za pewny znak uzdrowienia. Doktor *Grugerus*, w Efemerydach Niemieckich, zapisał kilka postrzeżeń, ktoremi zapewnia: że proszkiem korzenia baldryanu dzikiego, dawanym przez kilka dni w dozie iedney drachmy w napoiu potnym, uzdrowiał z gruntu epileptykow. Proszek ten działa z nayświększą skutecznością, osobliwie w epilepsyach macicznych, skutkowanych zatamowaniem miesiąców. Pan *Tournefort* twierdzi, że widział naypożądańsze iego skutki, w naygwałtownieyszych przystępach dychawicy; każe poł kwarty wody wrzącey lać na uncyą korzenia baldryanowego, odsunąć potym garczek od ognia, zatkać go dobrze, i to wymoczenie pić szklankami.

Wyciąg korzonkow też same ma cnoty; zadaią go po iednym skrupule z granem iednym *laudanum*.

Korzeń baldryanu dzikiego wchodzi w orwietan, w wodę Epileptyczną, w mithridat, w proszek nazwany *guttela*, w maść *martiatum*, w wodę dryakwialną, oraz w wodę iałkołczą Pharmakopei Paryzkiey.

Korzeń

Korzeń i liścia wchodzą w plaster *diabotanum*, a extrakt w dryakiew niebieską teyże samey pharmakopei.

Baldryanowi bagnistemu, przypisuią też same cnoty, ktore i innym dwom rodzaiom dopiero od nas opisanym, lubo w niższym stopniu: zkąd nierownie rzadziey używana bywa w sztuce lekarskiey.

BALSAMY. (Mat: Lek:) Słowo to *balsam* zawiera w sobie wyobrażenie lekarstwa *przedziwnego*, lekarstwa *na wybor*. Przywiązane iest do materyi oleiow tych, wonnokorzennych czyli aromatycznych, prawie płynnych, ktore płyną dobrowolnie, lub też za pośrzednictwem dziur albo narznięciow zrobionych umyślnie w pewnych drzewach. Takowym istotom daią nazwisko *balsamow naturalnych*, aby ie rozrożnić można od przypraw aptekarskich tegoż nazwiska, ktore znayduiemy w sklepach.

BALSAMY przyrodzone czyli *naturalne* nayużywańsze są następuiące: Balsam Kanadyiski, Balsam z Copachu, Balsam Judzki czyli Żydowski, Peruwiański, Toluski i Liquidambarski.

BALSAMY robione, ktorych nayczęściey, używaią są następuiace: Balsam *Arceu'za*, balsam tabaczny, Oppopodeldoc, balsam *Komandora*; balsam uspokaiaiący &c.

BALSAM KANADYISKI. Balsam ten iest żywica bardzo czysta, więcey lub mniey płynności maiąca; bez zapachu i farby smaku terpentynowego bardzo miłego. Wyborny iest na rany; zadaią go na oczyszczenie wrzodow wewnętrznych w żołtku iaia, w

bulionie lub oleyku migdałow słodkich. Ten balsam płynie z pewnego gatunku iodłiny Kanadzkiey czyli Kanadyiskiey, i dla tego w handlu znaiomy iest u Francuzow pod imieniem: *Sapinette du Canada.*

BALSAM z COPAHU, czyli BALSAM BREZYLSKI. Płynie otworem narzniętym z drzewa rosnącego w lasach Brezylii; iest dwoiakiego gatunku. Pierwszy sączy się otworem narznięcia zrobionego w drzewie; pod postacią oliwy białey bardzo czystey, zapachu żywicznego; drugi ma gęstość i kolor terpentyny.

Ten balsam zażyty wewnętrznie ma te same cnoty co balsam Peruwiański, skuteczny iest na obmycie wrzodow płucnych. Pan *Pringle* radzi go zażywać dwa razy na dzień, po dziesięć kropli w kasku robionym z konserwy rożany, aby ułatwić wyrzucenie plugactwa z piersi w przypadku otwarcia się wrzodzenicy płucowey; aby zastanowić dyssenterye, upławy białe i gonorrye. Zadaią go od 12 aż do 24 kropel.

Przykładaią go także zewnętrznie dla oczyszczenia ran, wzmocnienia nerwow, rozpędzenia bolow rumatyzmowych; znaczne zwykł przynosić skutki użyty w złamaniach, rozpręženiach i rozdzieleniach części spoionych z sobą; wchodzi do maści *martiatum.* &c.

BALSAM JUDZKI, czyli ŻYDOWSKI. Drzewo z ktorego płynie ten balsam, przedtym nigdzie się nieznaydowało tylko w ziemi Judzkiey na dolinie *Jerycho*; ale odkąd

Turcy opanowali ziemię Swiętą, wſzyſtkie te małe drzewka, zoſtały, iak mowią, przeſadzone w wielkim Kairze do ogrodow Sułtana; ztąd balſam ktoren wydaią, można teraz nazwać balſamem *Egipſkim*. Wiele go iednak przychodzi do Arabii ſzczęśliwey, z ſtrony Mekki, ktorey ten balſam imię przybiera.

Liście krzewia, z ktorego płynie balſam Egipſki, podobne ſą do liściow ruty; zawſze ſą zielone, kwiaty zaś białe w kſztałcie gwiazdeczek; po tych kwiatach naſtępuią iagodki kończyſte i w ſrzodku zawieraiące mały migdałek ſmaku i zapachu wonnokorzennego.

Prawdziwy balſam Egipſki powinien mieć prawie tyle ſtężałości co terpentyna; kolor iego ieſt przezroczyſty, biały, cokolwiek wpadaiący w żołty, zapachu przeniklwego i miłego, ſmaku trochę oſtrego i gorzkiego. Im ieſt świeżſzy tym więcey ma cząſtek lotnych, tym ieſt ſkutecznieyſzy.

Balſam ten zawiera w ſobie cząſtki bardzo ſubtelne. W ſztuce lekarſkiey uważaią go iako naydzielnieyſze lekarſtwo do ſpędzenia wilgotności złey i zarażliwey z ran, ma także cnoty alexifarmatyczne, analeptyczne i rozwalniaiące. Egipcyanie w czaſie powietrza zażywaią go codziennie po poł drachmy, aby ſię zabeśpieczyli przeciwko zarazie; zalecaią go w gorączkach maiących przymioty zgnilizny, w dychawicy i ſuchotach. Niſzczy także zatkania i pędzi upławy niewieście mieſięczne; w zmacnia

i pokrzepia siły trawiące, tamuie postępki trucizny i ziadliwego ukąszenia. W chorobach flegmistych płuc, bardzo dobrze skutkuie. Przywraca dzielność temu trzewiowi; rozwalnia i rozpuszcza lipkości które go osiadaią, ułatwia ich wyrzucanie plwaniem: i dla tey to własności pożytecznym iest w dychawicy. Mówią że kobiety Egipskie leczą się na niepłodność, używaiąc tego balsamu w czopkach i nakadzaniach

Balsam Judzki, przyłożony zewnętrznie oczyszcza rany i wrzody naybezecnieysze, a proste skaleczenia goi; ale byłby szkodliwym był lekarstwem w przypadkach mocnych stłuczeń lub ociekłości, które się ropić powinny. Z inaych miar ma wszystkie własności balsamu Copachu. Wchodzi w przyprawę dryakwi, kołaczyków żmiiowych, mit i datu &c. Damy Tureckie kładą go w pomady kosmetyczne, przeznaczone do wygładzenia skory i upiękrzenia cery.

Balsamu Judzkiego, można zadawać w dozie od 10 aż do 20 kropel w iaiu, syropie lub bulionie. Pamiętać iednak należy że balsamy naturalne niedadzą się mięszać z napoiami wodnistemi, dopiero w ten czas gdy rozbite będą z żoltkiem iaia. Mięszaią go także z cukrem starrym na proszek, chcąc z niego zrobić kąsek bardzo pomocny w upławie nasienia, w dyssenteryi i w białych upływach.

BALSAM PERUWIANSKI Trzy mamy gatunki balsamu Peruwiańskiego; pierwszy iest *szary* czyli *czarny*. Prawie tey iest stę-

załości co terpentyna; ma zapach aromatyczny; ſmak oſtry i nieco gorzki.

Drugim gatunkiem ieſt balſam *biały Peruwiańſki*. Płynność ma więkſzą niż balſam *brunatny*, czyli *ſzary*, czyli *czarny*; farbę ma białożołtawą zapach miły; zbliża ſię nim do bendźwinu i ſtyraxu.

Trzeci nakoniec gatunek ieſt zſiadły i tęgi, złotawo-żołty lśniący ſię doſyć; częſto go biorą za iedno z balſamem Toluzkim. Te 3 gatunki balſamu Peruwiańſkiego, maią iednakowe przymioty i ſkutki; ale częściey używaią czarnego, bo nieieſt tak rzadki iak biały. Soki te wyciągaią z drzewa nazwanego od Peruwianow *hoitziloxilt*. Drzewo to rośnie tak wyſoko iak cytrynowe; liścia ma doſyć podobne do liściow migdałowego drzewa, lecz troche większe, bardziey zaokrąglone i kończaſtſze.

Balsam Biały płynie otworem narzniętym w drzewie: inne ſą ſokiem zſiadłym pnia, kory i gałęzi tegoż ſamego drzewa. ma też ſame cnoty, i daie ſię w teyże ſamey dozie, iak balſamy o ktorych my mowili wprzody. Wchodzi do dryakwi, orwietanu, balſamu Leucatella, balſamu apoplektycznego, paſtylek zapachowych do kadzenia, do maści *martiatum*, w pigułki balſamiczne Mortona, ktorych podamy przepis po artykułem Suchoty.

BALSAM TOLUZKI. Ten balſam rośnie w okolicy Indyiſkiey, ktora Indyanie nazywaią *Tolu* a Hiſzpani *Honduras*. Płynie z drzewa zbliżaiącego ſię troche podobieńſtwem do niſkiey hoinki, liścia iego

ſą zawſze zielone i podobne do liściow drzewa *ſłodkie ſtręcze* zwanego.

Francuzom przywożą balſam Toluzki w tykwach. Jeſt to ſok żywiczny, ſuchy, tęgi, koloru złoto-żołtego, ſmaku przyiemnego, czym rożni ſię od innych balſamow ktore ſmak maią oſtry i gorzki.

Te ſame ma ſkutki co balſam Judzki. Anglicy mocno go używaią na ſuchoty, i na wſzyſtkie choroby pierſi.

Balſam Toluzki wchodzi w balſam traudmatyczny (rany leczący) przepiſow aptekarſkich Londyńſkich, w balſam *Nervinum* i w balſam *Komandora*.

SYROP BALSAMU TOLUZKIEGO.

Weź *Balſamu Toluzkiego*	uncyi	8
Wody poſpolitey	funty	2

Każ moczyć przez 24 godzin w ciepłym piaſku poſtawiwſzy naczynie; zley likwor pomału z nachylonego naczynia, i doday cukru ile potrzeba do zrobienia ſyropu, ſyrop ten zalecony na wſzyſtkie zawady flegmy, lub wrzody płucne, pomaga także znakomicie w ſuchotach.

Każdego balſamu robionego podamy przepis w tych mieyſcach, gdzie mowic będziemy o iego użyciu, tutay zaś pożytecznieyſze tylko i znaiomſze w krotkości opiſzemy.

BALSAM PRZEDZIWNY FULLERA.

Weź *Kadzidła* uncyi 2

Maślyku
Goździków ſklepowych
Galganu
Muſzkatowego kwiatu
Kubeby, każdego poł uncyi
Drzewa Aloeſowego uncyą 1

Ztarłſzy te wſzyſtkie ſubſtancye na proſzek mieluchny, poobwalay wſzyſtkie w poł ſunta miodu praśnego i w funcie terpentyny Włoſkiey Dodaſz tyle ſpirytuſu winnego, ile potrzeba do wyciągnienia tynktury z takiego lekarſtwa Dyſtyluy potym w piaſku gorącym, a gdy likwor zacznie nabierać farby, odmieniſz naczynie obeymuiące (*recipiens*) Drugi odchod dyſtyllacyi będzie czerwony; trzeba go tylko pod owczas zrektyfikować

Kilka kropel tego balſamu, przyłożone zewnętrznie wſzyſtkie rany proſte goią we 24 godzin Oczyſzczaią zaſtarzałe rany, ſpędzaią wilgoci iadowite z rakow, fiſtuł i z wrzodow zwanych *noli me tangere.* (a)

Można go także użyć na karbunkuły, morowki i wpuścic kilka kropli w oczy porażone zapaleniem. Wewnętrznie zadawany bywa od pięciu kropel aż do ſześciu, w przypadkach mocnych ſtłuczeń, wewnętrznych krwi otokow, ſuchot i dolegliwości żył kleiowatych czyli nerwow.

(a) Są o wrzody iadowite, oſobliwie koło noſa i warg zwierzchnich wdawać ſię zwykły.

BALSAM SCHEFFERA.

Weź *Soli lotney rogu Jeleniego i soli amoniaku*, każdey po drachmie, 1
Oleyku pędzonego z muszkatowego kwiatu, skrupuł 1
Spirytusu winnego rektyfikowanego należycie, uncyą 1

Przetraw to wszystko razem przy wolnym bardzo ogniu, a gdy się dobrze ustoi, odłącz balsam przez nachylenie naczynia.

Balsamu Scheffera zadaie się od dwudziestu kropel aż do trzydziestu, w likworze przystosowanym, w dolegliwościach flegmistych głowy, i nerwow w katarach muzgowych, w rymach, w paraliżu, w rozkołysaniu czyli drgawce serca, w dolegliwościach macicznych i hipokondryackich; ogolnie w wszystkich przypadkach, w ktorych trzeba ocucić czynność części stałych i nadać im dzielności: to lekarstwo byłoby wsteczne i przeciwnie zadanym w tych wszystkich razach, w ktorych krew zbyteczne ma poruszenie i zbyteczny bieg.

BALSAM KOMANDORA.

Weź *Suchych korzonkow dzięglu i pokraianych na kawałki* poł uncyi
Kwiatow suchych dziurawca uncyą 1
Spirytusu wina rektyfikowanego dwa funty i ćwierć

Przetraw to wszystko w ciepłym piasku lub popiele albo na słońcu, w naczyniu dobrze zamkniętym, i ruszay tą mięszaniną

uſtawicznie. Gdy ſpirytus winny nabierze farby dobrze czerwoney, przecedź a gaſzcz mocno wyciſkay przez chuſtę. Wley ſpirytus winny do butelki i doday:

Myrry i żywicy w proſzku każdego poł uncyi

Podday ieſzcze tę materyą trawieniu, a do dobrze przetrawioney doday:

Styraxu nayprzednieyſzey Tucyi	uncyi 2
Bendzwinu we łzach	uncyi 3
Aloeſu Sokkotryńſkiego	poł uncyi
Ambry ſzarey	granów 6

Zatkay dobrze butelkę i trzymay przez dni dwadzieścia na ſłońcu. Pod ów czas likwor będzie czyſty i klarowny. Łatwo go odłączyſz od gąſzczu.

Balſam *Kommandora* ieſt wyborny na żołądek i uśmierzenie w nim wiatrow, w zażywaniu wewnętrznym. Kładą go w klaſſie wzmacniaiących i cefalicznych.

Zadaią go pomyślnie w kolkach wietrznych, w kardyalgii i ſłabościach żołądka. Nadaie czerſtwości, wraca ſiły trawienia, pędzi urynę, koi rznięcia dyſſenteryczne.

Przyłożony zewnętrznie, ieſt z liczby naywybornieyſzych lekarſtw rannych i antiſeptycznych. Wiele ulgi przynoſi pedogrykom; bardzo ieſt ſkuteczny w rozwięzywaniu ociekłości, w tamowaniu zapaleń, w goieniu ran świeżych, w oſuſzaniu wrzodow i ran zaſtarzałych, w uprzedzaniu gangreny, w brandach czyli zapaleniach członkow (*ſphacelus*), w rozpędzaniu oſtal-

mii, w oporze złemu powietrzu, w zapobieganiu skutkom iadowitych ukąszeń. Kilka kropel wpuszczonych do zębu spróchniałego, uspokaiaią boleść.

Doza tego balsamu do zażycia wewnątrz od czterech aż do dwunastu kropel w bulionie, winie, syropie, lub innym przystosowanym likworze.

BALSAM FIORAVENTEGO.

Weź *Terpentyny Weneckiey* funt 1
Swieżych iagod bobkowych uncyi 4
Gummy elemi i Tacamachaca każdey uncyą 1
Styraxu płynnego uncyi 2
Galbanu, żywicy i mirry,
Gummy bluszczowey,
Drzewa aloesowego wszystkiego po uncyi 3
Małego gałganu,
Goździkow sklepowych,
Cynamonu,
Gałki muszkatowey,
Zedoaru,
Imbieru,
Liści dyptanu Kreteńskiego,
Aloesu Sokkotryńskiego,
Burztynu preparowanego każdego po uncyi 1
Spirytusu wina rektyfikowanego funtow 6

Zmięszawszy te wszystkie substancye obrocone w proszek, podday ie wytrawieniu przez dni dziewięć, w naczyniu dobrze za-

tkanym. Przepędzay potym przy cieple ftopniowanym popiołu lub piafku. Naypierwfzy likwor ktory wyda dyftylacya, będzie biały balfam; zapach tego balfamu będzie fię zbliżał do zapachu terpentyny. Drugi odciek, da oleiek żołty: ieft to balfam oleykowaty; nakoniec trzeci ieft balfam czarny.

Balsam *Fioraventego* ieft wielką pomocą nietylko w Chirurgii, ale nadto i w fztuce lekarfkiey. Wyborny ieft na żołądek i uśmierżenie w nim wiatrow. Można go zadawać w tych famych chorobach co i balfam *Komandora*, od fześciu aż do dwudziestu kropel.

Przyłożony zewnętrznie, rozwięzuie i wzmacnia. Szczęśliwe wyprowadza fkutki w wielkich ftłuczeniach; ufpokaia bole romatyzmu, choroby biedrzney i podegry, rozwięzuie ociekłości zimne, zaftala rany, oczyfzcza wrzody, a czafami przywraca ruch członkom zarażonym parahżem.

BALSAM LUCATELLA.

Weź	*Wofku żołtego*	uncyi	12
	Wina Hifzpańfkiego	uncyi	4
	Oliwy	uncyi	18

Gotuy dopokąd fię wino niewytrawi, potym doday:

Terpentyny klarowney	uncyi	18
Drzewo fandału czerwonego	uncyi	2

Należycie trzeba rozbiiać materyą kopyftką, dopokąd nieoziębnie; w ten czas bal-

ſam gotowy będzie. Można kiedy kto chce uczynić go ſkuteczniejszym (ale droższym ſię ſtanie) dodać trzy uncye balſamu Peruwiańskiego.

Ten balſam ſłuży na rany i ſpędza z nich ſzkodliwe wilgoci: z nakomitym pożytkiem zadawany bywa w chorobach na pierſi i ſuchotach, ale poprzedzić powinny przyzwoite rzeczonym chorobom lekarſtwa; można go także zadawić we wſzyſtkich przypadkach wrzodów wewnętrznych. Zazwyczay go przepiſują w kſztałcie gałków (boli) w cukrze; doza iego, od iednego aż do dwóch ſkrupułów. To lekarſtwo przyłożone zewnątrz, działa iak [illegible]e, ale go mało na wzór powierzchownych zażywaią.

BALSAM ŻYCIA HOFFMANNA.

Weź *Oleyku lewandowego,*
majorankowego,
goździków ogrodowych,
kminku, każdego po ſkrupule 1
Oleyku kardamonu czyli rayſkich ziarek i z ſkorek cytryny świżo wyciśnionego, każdego po ſkrupule 1
Oleyku kwiatu muſzkatowego, ſkrupuły 2
cynamonowego, kropel 24
rucianego,
burſztynu białego, poł ſkrupułu.

Mieſzać trzeba razem te wſzyſtkie oleyki przez kilka tygodni, codzień raz. Chcąc tego balſamu użyć, wrzuca ſię dzieſięć kropel do iedney uncyi wina dobrze z re-

ktyfikowanego. Gdyby fię kto życzył używać go przyiemnieyfzym, może w nim rozpuścić poł fkrupułu ambry, lub pół drachmy balfamu Peruwiańfkiego.

Balfamu życia używaią i zewnętrznie i wewnętrznie. Naprawia fiły, uśmierza bole kolki, ocuca duchy, i oddala nagłą utratę czucia oraz poznania. Doza iego ieft od dziefięciu kropel aż do dwudziefiu.

Zewnątrz używaią go przeciwko flabościom organow czyli narzędziow głowy. W affekcyach kurczowych i fpiączkowych, przykładaią chuftę namaczaną balfamem życia na kark, kładą go także na pulfa, każą brać iego wonią nofem, i nim nacieraią wierzchołek głowy.

BALSAM ZIELONY DE METZ.

Weź *Gryfzpanu tartego na profzek miałki*, drachmy 3
Koperwafu białego, drachmy 1 ½

Utrzey te materye w mozdzierzu leiąc do nich zwolna:

Oleiu lnianego przez wyciśnienie dobytego,
Oliwy, każdego po uncyi 6
Oleyku bobkowego, uncya 1
Terpentyny klarowney, uncyi 2

Dozwol fię wfzyftkiemu czas nieiaki trawić, potym przymięfzay:

Aloefu Sokkotryńfkiego w profzku. drachmy 2

Oleyku dyſtyllowanego z iagodek iałowcowych, poł uncyi.
Oleyku z goździkow ſklepowych, drachmę 1

Zrob z tego balſam i choway w naczyniu dobrze zatkanym. Balſam ten ieſt lekarſtwem ſpędzaiącym z ran złe wilgotności i wygryzaiącym dzikie mięſo. Dobry ieſt bardzo na oczyſzczenia ran otoczonych mięſem ślimaczącym ſię, na oſuſzenie z wilgotności ſzkodliwych zaſtarzałych wrzodow: możesz go ſkutecznie przykładać na ukąſzenia lub zakłocia iadowitych gadzin. Częſto go radzić będziemy w rozmaitych chorobach bydła większego.

BALSAM CUDOWNY NA RANY.

Weź oleyku dziurawca, (ktory zrobiſz, mocząc po proſtu w oliwie kwiaty rzeczonego ziela;) oraz terpentyny Weneckiey, każdego po poł funta:

Gummy elemi, uncyi 4
Irydy Florenckiey i aloeſu, *każdego po* uncyi 2
Maſtyku,
Storaxu,
Mirry,
Krwi ſmoczey,
Wodki, *każdego po* uncyi 2

Każ rozpuścić gummę z oliwą i terpentyną, pod ow czas, gdy krew ſmoczą i inne materyały w wodce leżeć będą, wſzy-

ſtko potym zmięſzaſz, i będzieſz gotował przy wolnym ogniu.

Znayduią ſię na wiązach pęcherzyki napełnione wodą czyſtą i lipką, woda ta wyborna ieſt na wſzyſtkie rany i ſtłuczenia świeże. Można także dobyć tey wody, rozłupuiąc korzeń rzeczonego drzewa w mieſiącu Czerwcu podczas obfitości żywnego ſoku rośliny.

BALSAM SAMARYTANA EWANGELICZNEGO.

Weź oliwy poſpolitey i dobrego wina po rowney ilości; każ oboie razem gotować przy małym ogniu, dopoki ſię wino nie ſtrawi zupełnie. Będzieſz miał balſam Samarytana. Ma moc czyſzczenia ran, goienia, rozwięzywania materyi zgęſtniałey, oraz wzmacniania. Można go bespiecznie przykładać na wſzyſtkie rany proſte, ſtłuczenia i części oſłabione.

BALSAM USPOKAIAIĄCY.

Weź *Liści ſzaleiu wielkiego,*
Pſinek,
Belladony,
Pokrzyku,
Tytuniu,
Bielunu,
Maku białego i czarnego, każdego po uncyi 4
Kwiatow i wierzchołkow rozmarynu,
Szałwii,

Ruty,
wielkiego i małego Piołunu,
Izopu,
Lawandy,
Dzięcieliny,
Maioranu,
Koguciego ziela, czyli koſtu ogrodowego.
Miętki,
Bzu,
Wrzoſowca.
Rdeſtu, każdego z oſobna po uncyi i dwie wielkie kroſtawe aby żyiące, to ieſt żywe 4 ropuchy

Poſiekać trzeba drobniuteńko zioła niepachniące, potym wrzucić ie w ſześć funtow oliwy. Warzyć to zwolna przez poł godziny; potym wrzucić do tego żywe ropuchy; gdy ſię uwarzą, przecedziſz wſzyſtkę materyą i w niey moczyć będzieſz rośliny wonne. Potym przez piętnaście dni maceruy na ſłońcu likwor; albo ieżeli woliſz, ſtaw w piaſek gorący, aby ſię w nim trawił przez godzin dwanaście.

Balſam ten ieſt iednym z naywyśmienitſzych lekarſtw narkotycznych czyli uśmierzaiących bole i iednaiących ſen. Niektorzy praktycy bardzo go zalecaią w ślinogorzu (ſkwinancyi) i zapaleniu pierſi: my ſądziemy wraz z doświadczonemi lekarzami, iż nie należy wiele ufać dzielności tego lekarſtwa, i że nie może zrobić ſkutkow okazałych, ieżeli go nie weſprze krwi puſzczenie i inne lekarſtwa nieuchronne w

wſzy-

wſzyſtkich przypadkach zapalenia. Ma moc rozwiązywania, dobrze ieſt przykładać go na ociekłości flegmiſte i dla uſmierzenia wielkich bolow. Bardzo śmiałym bydź potrzeba, aby go wziąść bądź w enemie, bądź uſtami wewnątrz: łączemy ſię chętnie z wielkiemi praktykami, ktorzy ten poſtępek maią za płochy i nierozſądny. Niektorzy mniemaią także, że balſam uſpokaiaiący, ma właſność popędzania odchodow plynnych. Chętnie uſtępuiemy tym Autorom zaſługi i chwały doświadczenia, ktorego ſię nigdy czynić nie odważemy.

BANIA czyli DYNIA. (Bot:) *Cucurbita foliis aſperis, ſive zucha flore luteo. Cucurbita major rotunda, flore luteo, folio aſpero.* Bania ieſt roślina pnąca ſię po ziemi, ktora wypuſzcza łodygi długie wilkowate grube iak cal, obſypane ſporemi kolcami i czepiące ſię drzew lub roślin przy ktorych ſą ſadzone. Kwiaty maią żołte rozkładaiące ſię w dzwoneczki i złożone z pięciu ſztuk. Z tych kwiatow iedne ſą płodne drugie nie płodne. Unoſzą ſię niby na pęcherzyku czyli guzie, ktory ſię zamienia w owoc mięſiſty, obiętości znaczney, niekiedy okrągły, niekiedy podłużny, czaſem piramidalny: ſkora tego owocu ieſt guzowata, twarda, drzewiſta, czarniawa i cętkowata. Mięſiſtość rzeczoną ſkorą pokryta, ieſt miętka: naſiona leżą we śrzodku w maſſie gąbkowatey; i to ieſt piątnem wſzyſtkich roślin pnących ſię po ziemi. Liścia bani ſą wyrzynane iak liścia drzewa figowego, tęgie, bardzo koſmate i nieco twarde.

Bania doftarcza pokarmu zgefzczaiacego krew, zimnego, fzkodliwego ofobom temperamentu łabego i flegmiftego. W Efemerydach ciekawych przyrodzenia (*Ephemerides de curieux de la nature:* Decad: II. ann. 1688 obf. 139.) znayduiemy przykład ftrafzliwy złych fkutkow, ktore może wyprowadzić bania pożyta w wielkiey obfitości; przykład ten ftwierdza owo zdanie *Jonftona: Bania w żołądku podpadlfzy zepfuciu i zgniłości, zamienia fię w fok iadowitey natury.*

Pewna Dziewica maiąca lat 18 od trzech miefięcy cierpiąca zatrzymanie upławow miefięcznych, rąbała drwa, a na wieczerzą ziadła wiele bani przyprawioney cebulą i pieprzem, i gotowaney w piecu. Na ten pokarm nieftrawiony, napiła fię wody zimney podług fwego zwyczaiu, a potym zaczęła prząść. Około godziny 10. w nocy, zaczeła utyfkiwać na bol w nerkach: pofzła do fwoiey izby, gdzie umarła w nocy. Jey trup parował fmrod ftrafzliwy, i tak był rozdęty, iż *więcey w nim podobieństwa widziano do pnia, niż do ciała ludzkiego.* Trup ten z przodu był finy, czarny z tyłu, i ogołocony z fkory pierwfzey (*epiderma*) od pafa aż ku gorze; żołądek zalegała materya zgniła.

Nafienia bani kładą w liczbie czterech nafion zimnych. Zadawane bywaia w emulfyi podczas malign i chorob zapalaiacych. Takie emulfye pędzą uryny i iednaią nieco fpoczynku.

BANKI (Chirur:) Bańki pomiędzy dzifieyfzemi Lekarzami taki los miały, iaki

apertury i kauterya właściwie rzeczone; zarzucaią ich używanie, iako przeciwne delikatności wieku: to lekarſtwo prawie zupełnie rugowane zoſtało z arſenału chirurgicznego, z pogardą ſtarożytności, ktora ie tak wyſoko cenila Niemcy, Anglicy, i inne narody Połnocne, nie poſzli w tym za przykładem Francuzow; przywiązani do nauki pierwſzych miſtrzow lekarſkiey ſztuki, nie oſądzili roztropną rzeczą odrzucać ſrzodek leczenia od nich wybrany i zachwalony. Na Połnocy doſyć często ſtawiaią bańki; iakimże przeciwnym zdrowiu ludzkiemu loſem, Francuzi ſpoſob ten uważaią iako ſtraſzliwe i okropne lekarſtwo?

Nadano imię *bańki*, małemu naczyniu powſzechnie ze ſzkła robionemu w kſztałcie gruſzki, podobnemu do alembika bez przykrywki. Dolna część tego naczynia ma otwor ſzeroki i obwiedziony niby wyłożką także ſzklanną, ktory przykładaią do ſkory. Bańki można robić i z inney materyi nie tylko ze ſzkła; ale zazwyczay ſzklannych tylko używaią. Co do wielkości, ta dobrana bydź może podług woli i potrzeby.

Chcąc użyć tego naczynia, napełniaią go do połowy zgrzebiem lnianym lub konopnym, a wreſzcie innym iakim ciałem palnym, przygrzawſzy go nieco przy ogniu, zapalaią potym owo ciało, i natychmiaſt ſpodek narzędzia przykładaią do ſkory z naciśnieniem. Bańka czepi ſię prędko oſłonioney nią części, po-

wietrze cifnące na nią nabiera rzadkości fkora fię wzdyma i podnofi, a rozcieki nie znayduiąc pod ow czas oporu większego do zwrocenia fię ku owemu mieyfcu iak ku innym, napełniaią zrobioną przeftrzenię pomiędzy wznieflioną fkorą i ciałem

Aby oderwać *bańkę*, dofyć ią nakłonić z iedney ftrony, łatwo fię da odiąć za wpufzczeniem w nię powietrza wewnętrznego, bo pod ow czas, powietrze wewnętrzne wchodzi w rowną wagę z zewnętrznym. Tak poftępuiąc, ftawiafz tylko fuche *bańki*. Operacya przybiera nazwifko *baniek mokrych*, gdy po odięciu, iak wyżey wzmiankowano, nafiekuiefz fkorę; w tym przypadku, znowu przyftawia fię bańka i przykłada do pofiekaney fkory.

Sfanie części, końcem pociągnienia z niey humoru iakiego, ktoren gdzieindziey zwrocić ufiłuiemy, ieft drugim gatunkiem bańki; takieby było fsanie, uczynione na brodawce, lub na powierzchni piefli kobiety nowo zległey, ktoreyby mleko wft powało ku głowie, a tym ftawałoby fię naypierwfzą przyczyną fzaleńftwa, affekcyi karotyczney lub apoplektyczney.

Ogołem mowiąc, *bańki* mogą zaftąpić mieyfce pufzczenia krwi, gdy dla okoliczności ofobliwfzych, do krwi pufzczenia przyftąpić nie można. Mogą fłużyć na odciągnienie materyi, lub na ofwobodzenie z niey części, w ktorą gwałtownie oblewa, na ufpokoienie bolow rumatyzmowych przebywaiących w ręku i łopatkach, na rozpędzenie choroby biedrzney i choroby ftawo-

wey. Pomyślnie ſtawiane bywaią na odwrocenie od twarzy humorow, ktore na niey ſkutkiem wyrzuty nieprzyiemne i ſzpecące; na zachowanie narzędzia ocznego od ſluxow uporczywych i oſwobodzenia go od nich; bardzo ſkuteczne ſą na uzdrowienie ociężałości głowy i zbyt wielkiey ſkłonności do ſnu. *Cucurbicula*, mowi PROSPER ALPIN, *de Med: Aegypt: lib: II, c. 12. poteſt evacuare materiam, dolorem ſolvere, minuere phlegmonem, inflammationem diſcutere, revocare appetentiam, ventriculo infirmo robur recuperare, animi liberare deliquio, ab alto ſluxiones transferre, reſiccareque, ſanguinis eruptiones cohibere, facultates menſium corruptrices extrahere, ac denique menſes ipſos levare.*

Nayſkutecznieyſzym ſą lekarſtwem w chorobach mocnych i cięzkich; gdzie potrzeba wyprożnienia nakazuie krwi puſzczenie, a ſłabość chorego zabrania iey przeciwnie: w tym przypadku, mowi Fryderyk *Hoffmann*, trzeba ſtawiać po trochu i naſtępnie, bańki ſiekane, aby otrzymać wyprożnienie pożądane. To lekarſtwo nie ma w ſobie żadnego niebeśpieczeńſtwa; mowi Cicero Medykow: możnaby go nawet użyć podczas gorączki, nie potrzebaby ſię niczego obawiać, chociażby ciało pełne było ſurowości. *Cucurbicula opus eſt in acutis quibusdam, ſi & levari corpus debet, & ex vena ſanguinem mitti vires non patiuntur. Idque auxilium ut minus vehemens ita magis tutum; neque unquam periculoſum*

eſt, etiamſi in medio febris impetu, ac etiam incruditate adhibeatur. Ideoque ubi ſanguinem mitti opus eſt, ſi inciſa venâ præceps periculum eſt, aut nobili in parte corporis vitium eſt, etiam huc potius confugiendum eſt; cum eo tamen ut ſciamus hic & nullum periculum ita levius præſidium eſſe, nec poſſe vehementi malo, niſi æqué vehemens auxilium ſuccurrere. Celſus lib. II. c. II.

Fryderyk Hoffmann twierdzi, że był świadkiem: iż ſtawieniu baniek uſtepowały uporne i gwałtowne bole głowy, epilepſye, zawroty, głupoty, porażenia konwulſyine, przeciwko ktorym obfite krwi puſzczania, żadnego nie przyniosły ſkutku procz tego, że zbliżały naſtępſtwo paroxyzmow, i czyniły ie ieſzcze okropnieyſzemi, to ſię zaś nadewſzyſtko przytrafiało chorym, ktorzy mieli części ſucho żyłowate (*genus nervoſum*) bardzo czułe i ſkore do rozjątrzenia: pod ow czas bańki działały pożądane dobro, a chorzy ich dolegliwość bez uciſku ponoſili. Tenże ſam Autor mowi, że poſtrzegł, iż ſtawianie baniek daleko prędzey oſwobadza głowę, w przypadkach zapalenia muzgu. *Proſper Alpin* na kar: 79 przytacza, iż w Egypcie zazwyczay naſiekiwano żyły noſowe, wprzod ſtawiwſzy na nich bańki; we wſzyſtkich mocnych gorączkach, w ktorych czerwoność twarzy, bezſenność &c. oznaczały bicie do muzgu.

W wſzyſtkich dobrych Autorach znayduiemy poſtrzeżenia wyśmienitych ſkutkow

baniek; niektore tu tylko z nich przytoczemy.

Hippokrates *lib. de superfœtat*: wspomina o pewney kobiecie, ktora tylko dwa miesiace nosiła dziatki w żywocie swym poczęte; rzeczony sztuki lekarskiey oyciec, kazał iey przyłożyć bańki na okolicy macicy, i tym sposobem zachował ią od poronienia; ktore było przyczyną iey trosków.

Galen uspokoił kolkę wietrzną, stawiaiac kilka baniek suchych na dolnym brzuchu chorego. *Awicenna* radził ie iako lekarstwo stężaiące, na zatrzymanie upławow gwałtownych żołądka. *Areteusz* udawał się do baniek w zapaleniu czopka czyli błonki przy uyściu krtani, gdy choremu groziło zadławienie: kazał ie stawiać na karku i na piersiach: ten sam Autor, chciał; aby na boku bolejacym w pleurze, po użyciu ogolnych i powszechnych lekarstw przez siedm dni pierwszych, postawiono bańkę napełnioną znaczną ilością zgrzebiow. W dolegliwości Iliackiey czyli w *Miserere*, kazał także *Areteusz* stawiać kilka baniek lekkich na brzuchu, iedne po drugich, na całey powierzchni dolney przestrzeni brzucha. W przypadkach kolek nerkowych, *Houlier* usiłował poskromić gwałtowność boleści; a potym kazał stawiać po iedney bańce nad nerkami, na szwie między stolcem i członkiem wstydliwym, i na łonie; a to końcem rozpędzenia kamieni skutkuiących te bole.

Bańką *Duret* i *Baillou* okrywali pępek, chcąc uleczyć z usunienia czyli opadnienia macicy. *Rochæus* toż samo przepisywał na skir maciczny. *Mercatus* zaleca użycie tego środku w przypadku umnieyszenia lub zatamowania się upławow położnyczych (*Lochia*) chce, aby stawić bańki na łytkach, i aby na nich czynic nasiekania: każe iednak tę operacyą, uprzedzić krwi puszczeniem. *Ludov. Mercat. de mulier. affect. lib. 4. c. II.*

Niemasz lepszego lekarstwa pomiędzy zewnętrznemi iak bańki, na doprowadzenie do zropienia się nabrzmiałości niecierpiętliwych, a nadewszystko bubonow czyli dymienic ziadliwych i morowych. W czasie powietrza, ktore panowało w Wenecyi, 1590. pewien rzeczonego miasta Chirurg, nazwany *Saluccus*, nie mogł doyść uleczenia swey żony zarażoney epidemiczną chorobą, aż za użyciem baniek. Żona ta miała na słabiznie nabrzmiałość, ktora zmnieyszała się ustawicznie, biła do muzgu i skutkowała szaleństwo. *Saluccus* stawił pod ow czas bańkę na słabiznie, w zamiarze przyciągnienia w tamtę stronę humoru chorobnego.

To lekarstwo wkrotce wyprowadzało wyborne skutki, bo chora odzyskiwała przytomność umysłu i rozsądek. Jeżeli nabrzmiałość zmnieyszała się ieszcze, i toż samo, co przedtym robiła spustoszenie, *Saluccus* powracał do swoiego *specificum*; i temi krokami śledząc naturę, dokazał tego, że drogiey małżonce życie zachował. *Prosp: Al-*

pin: ∂. II. c. 16. Ambroży Parè radzi także *wielkie* bańki; z *wielkim knotkiem*, to iest: znaczną ilością zapalonego zgrzebia; w przypadkach iadu. W efemerydach Niemieckich Dec. I. ann. 9. obf: 67. 68. znayduiemy bardzo piękne poftrzeżenie przedziwnego fkutku baniek. Przypadek ten opifuie *Zygmunt Groffius*: oto iego właściwe fłowa: „ Pewien fzlachcic fiedmdziefiąt letni, „ miał głowę tak rozdętą rożą, iż ledwo „ mogł powieki roztworzyć. Twarz iego „ nietak fię zdawała okryta materyą roży, „ iako raczey fkorupą łufkowatą i odłupuiącą fię, wrzodu wyfchłego. Radziłem „ mu bez wfzelkich innych lekarftw, aby „ kazał poftawić cztery bańki nafiekiwane „ na łopatkach, a piątą nienacinaną w ty„ le głowy. Dnia naftępuiącego chory „ czuł tak wielkie zmnieyfzenie nabrzmia„ łości, żem go miał za zupełnie uzdro„ wionego. Dnia trzeciego przywołano „ mnie i zobaczyłem głowę oraz twarz zu„ pełnie wolne: choroba przeniofła łoże „ fwoie w mieyfca ponafiekiwane, (*lini„ mentum faturni & mercurii*) plafter użyuaiący, robiony z ołowiu i merkuryu„ fzu, rozpędził refztę choroby.„

Sfanie iakośmy iuż powiedzieli na początku tego artykułu, może bydź uważane, iako pewien gatunek bańki, użycie ffania bardzo może bydź rozciągłe; nadewfzyftko w chorobach kobiet odprawuiących połog, gdy mleko porzuca pierfi, a przenofi fię w inne części, ktorych przyrodzenie do obięcia go nieprzeznaczyło. Sfanie wybor-

nym ieſt ſrzodkiem na rozpędzenie ſzaleńſtwa niezupełnego przy uſtawiczney gorączce, apoplexyi, inflammacyi muzgu, oraz wſzyſtkich chorobach mleczyſtych.

Tkanina ſkomorkowata, zewſzyſtkich częſci zmyſłow naſzych naywiękſzą gra rolę w teoryi baniek. Za iey to pomocą, humory z ktorych chcemy oſwobodzić ciało, unoſzą ſię w te mieyſca, w ktorych mniey znayduią oporu; mieyſcem tym ieſt owo, ktore zalega bańka, bo tam ogień rozrzedził powietrze; ktore niemaiąc iuż takiego ciężaru, aby mogło z zewnętrznym utrzymywać rowno-wagę; uſtępuie iego działaniu, dozwala ſię ſkorze wznoſić bez wſzelkiego oporu. Dla tey ſamey przyczyny, gdy powietrze pozbawione ieſt ſwey ſprężytości i nadto rozrzedzone, iako w machinie pneumatyczney, zwierzę poddane w niey doświadczeniu, mało co nadyma. Ludzie znayduiące ſię na gorach bardzo wyſokich doznaią, że w nich krew z gwałtownym zapędem krąży, bo pod ow czas łamie ſię rowno-waga powietrza atmoſfery i wewnętrznego: a czaſami rzeczony płyn wychodzi dziurkowatością ſkory.

Starożytni wywyżſzali banki nad puſzczanie krwi i pryſzczące plaſtry; używali ich na wſpomożenie ſkuteczności dopiero wymienionych lekarſtw; zażywali ich na początku chorob, lub gdy zachodziła rowno-waga między humorami, ale ie przepiſywali nakazawſzy wprzod purganſe; gdy iuż części niebyły napoione rozmaitemi ſokami, ktore w nich pływały; gdy należało

humory wprawić w porufzenie i pociągnąć ie zewnątrz: *Oribaſ. Synopſ. lib. 1. c. 15.* *Duret* chciał, aby w pierwfzych czafach choroby, pufzczono zaraz krew, a potym ftawiano bańki. Powfzechnie mniemaią, mowi *Proſper Alpin*, że ſkutkiem krwi pufzczenia ieſt przyciągnienie z powierzchowności do śrzodka, ale fądzić należy, że przyciągaią na opak z śrzodka żył do powierzchowności. *Fernel* radzi, aby używać baniek, w tych przypadkach, gdy chory ieſt tak ſłaby, że mu krwi pufzczać nie można. Tenże fam Autor twierdzi, że takie lekarſtwo, nie ieſt niebeśpiecznym dla ciała; i że bynaymniey nie osłabia, *neque corpus ulla qualitate labefactat, neque vires infringit.* Fernel de med. rat. libr. 71. c. 19.

Prawie toż famo mowi *Areteuſz*; radzi aby w przypadku fynkopy; gdy chory ieſt ſłaby, a zapalenie mu grozi: poſtawić bańkę przed dniem *criſis. Si miſſionem ſanguinis facultas non ſuſtinet, inflammationesque inſeſtant cucurbicula tunc multò ante morbi judicationem admovenda eſt.* Aret. de cur. morb. acut. lib. 2. c. 3. *Freind* zaleca krwi pufzczenie w ofpie, a nadewfzyſtko pufzczenie krwi, za pośrzednictwem baniek ſiekanych. *De purg. in ſecond. variol. confl. febr. hiſt. 4.*

Nie można także zaprzeczać, że bańki ſpokoynieyfze i prędfze czynią ſkutki niż plaſtry przyfzczące. Bo plaſtry przyfzczące famą tylko ſerwatkowatość czyli wodniſtość wyprożnaią; przeciwnie bańki wyciągaią krew, i prawie w mgnieniu oka zapobiegaią złym ſkutkom pletory. Wizyka-

torye, czefto bywaią przyczynami boleści, konwulfyi, dyfuryi, ifchuryi, zapalenia, ropienia; nie fkutkuią aż w ośm, dziefieć, dwanaście godzin, a czafem i pozniey; a bańki nie nabawiaią żadnego niebeśpieczeńftwa, fkutkuią w momencie; nie rozdrażniaią humorow, i nie pociągaią za fobą żadney przykrości z owych; ktore fą nieodłączone od przyłożenia wizykatoryi.

Głownym celem tych lekarftw ieft zdziałanie zburzenia. Przeciwnie bańki, ofwabadzaią krew z części zbytecżney, a ieżli potrzeba, przyciągaia ie w to mieyfce, w ktore chce lekarz. Słowem w ftawianiu baniek, nie nachodziemy, ani niebeśpieczeńftwa przywiązanego do krwi puszczania; ani nudney powolności płaftrow pryfzezących; nadto wolni iefteśmy od boiażni bolow, ktore wzmiankowane lekarftwa przynofzą. Z fiebie famych oblite i bogate w dzielność, można ie przykładać wfzędzie; nie lękaiąc fię niczego i pewnym będąc o fkorym zawfze fkutku. Nic nam iuż nie pozoftaie do mowienia w tym artykule o bańkach, namienić tylko iefzcze potrzeba, iakim fię fpofobem czynią nafiekiwania. Operacya ta bardzo ieft profta, wykonywana bywa gnipem. (*bistouri*) Starożytni używali do nafiekiwania (*scarificatio*) narzędzia, ktore od razu wielką liczbę ran małych robiło; narzędzie to było nakfztałt fkrzyneczki małey czworogranney maiącey ukrytą fprężynę, w iedney powierzchni rzeczoney fkrzyneczki, było bardzo wiele blafzek oftrych żelaznych, ktore wpu-

ſzczano w ciało za poruſzeniem ſprężyny. Już teraz nie używaią tak zawiłego narzędzia.

Poczyniwſzy potrzebne naſiekania, i wyciągnawſzy krwi, ile żądano; ocierać należy rany, gębką umaczaną w wodzie cieplev, a potym poſmarować łoiem, - aby pomodz zaſkorupieniu i zagoieniu. Lecz gdyby ſię krew nie zaſtanowiała, należałoby te rany zalać wodką Krolowy Węgierſkiey, lub ſpirytuſem wina; i obwiaſſem przytrzymać na nich płateczki, aby ſię nie tarły.

BARAN. (Szt: Hod: Byd:) Baran ieſt ſamiec owcy. Wiele zależy na tym właścicielom trzod, aby mieli barany dobrego gniazda. Barany Flandryiſkie ſą naylepſze i naypłodnieyſze; ieden wyſtarczy do trzody czterdzieſtu owiec; iagnięta zapłodzone od takiego barana, maią wełnę obſitſzą i miękſzą. Trzody nie można nigdy inaczey wydoſkonalić tylko coraz lepſzych przyſtawuiąc ſamcow: a gdyby na to goſpodarze dawali baczność, czaſtka ta ekonomii wieyſkiey, doſzłaby owego doſkonałości ſtopnia, iakiego ſąſiedzi zazdroſzczą Anglikom i Hollendrom.

Dobrego barana można z naſtępuiących poznać znakow: powinien mieć czoło ſzerokie, głowę wielką i dobrze opatrzoną w wełnę aż po oczy; nos trochę wkłęſły czyli płaſki; oczy wielkie, czarne i zuchwałe; uſzy wielkie; ſzyię wyſoką; poſtawę w wſzyſtkich częściach kſztałtną; brzuch obſzerny, wielki i dobrze okryty

wełna; ogoń należycie zaśnuty, krzyże tęgie; nogi wyfokie i należycie proporcyonalne do wzrostu; stąpanie swobodne i poważne; wełnę długą, obfitą, białą i nieco kędzierzawą na końcach komskow.

Barany podlegaią chorobom niszczącym ich rodzay. Wiele na zachowaniu ich zależy właścicielom trzod. A zatym, skoro tylko zaraza czynić zaczynie swoie spustoszenia, należy ie osobno zamykać; trzeba ie także odłączać od trzody, gdy już owce zapłodzone będą. Gdy się kilka baranow razem znaydnie, wkrotce krwawą i okrutną z sobą zaczynaią walkę; zawiść rozniéca w nich zaiadłość wściekłą, rzucaią się zapalczywie na swoich rywalow, a niekiedy i na pasterza; i poty nie przestaią walczyć, poki nie zostaną w spokoynym posiadaniu wszystkich owiec w iedney pasących się trzodzie.

Do zapłodzenia owiec wybrać należy barana, ktory się zda nayczerstwieyszym, naydzielnieyszym i naygoręszym do płodzenia. Zazwyczay oglądaią pasterze ich części rodne, ktore maią iadra większe i więcey wełny pomiędzy udami, osądzeni bywaią za naylepszych: co się zaś tycze owiec, za zdolnieysze do napłodzenia poczytane bywaią te, ktore maią wełnę nayдłuższą, naymiększą, ciało większe, szyię grubą, stąpanie lekkie.

Baran może mnożyć iagnięta od trzeciego roku, ta gorącość i lubieżność nie trwa w nim tylko lat pięć, tak dalece, że w roku ośmym iuż się na nic nie zda tylko

na owałaszenie, pod ów czas staie się skopem, tuczą go na zabicie i pokarm.

Barany podpadaią tym samym chorobom co owce. *Patrz* Owca. Lata ich poznawaią po rogach, ktore co rok na iednę obrączkę czyli pierścionek podrastaią.

BARKOWY. (Anat:) Słowo to przydaią wszystkim częściom bark składaiącym. Daią to nazwisko myszce czyli muszkułowi bardzo mocnemu, ktory się iednym końcem czepi części śrzedniey i przodkowey kości barku, a ściegaczem mocnym i spłaszczonym łączy się z wypukłością kości łokciowey. Barkową ieszcze nazywaią arterya, ktora leży w podłuż przedniey części barkowey; tudzież nadano imię nerwow barkowych żyłom suchym rozchodzącym się po tey części ręki.

BARSZCZ. (Bot:) *Acanthus sativus, vel mollis Virgilii. Branca Ursina.* Jest roślina maiąca liście ciemno zielone, połyskuiące, długie blisko na stopę, szerokie na trzy lub cztery cale, głęboko i pięknie wyrzynane. Z pośrzodka tych liści, ktore leżą na ziemi, wznosi się łodyga do wysokości stop dwoch, okrągła, pełna mleczu i tylko u wierzchołku otoczona liściami. Wierzchołek ten składa się z głowki obciążoney białemi kwiatami, ktore otaczaią małe listki twarde.

W Francyi sadzą Akantek czyli Barszcz po ogrodach. Obficie rośnie we Włoszech, Hiszpanii i w Prowincyach Południowych Francuzkich; znayduie się i u nas Polakow. Kluk nazywa go *Sphondilium*: rośnie na

wilgotnych mievfcach, fwoyfki użycza liścia zdrowego do gotowania na zieleninę w Maiu. Barfzcz, kwitnie w Czerwcu i Sierpniu.

Roślina ta ma cnotę zmiękczaiącą: Zawiera w fobie fok fzlamowaty i lipki: Zażywana bywa do eaem i kataplazmow w przypadkach, ktore wyciągaią odmiękczaiących lekarftw. *Boerhave* świadczy, iż fkutecznie użył dekoktu z korzonkow barfzczu dla pewnego chorego, ktory pluł krwią po mocnym upadku.

U nas używany ieft barfzcz w chorobie Narodowi nafzemu pofpolitey *Kołtun* zwaney, ktorą cudzoziemcy nazywaią Plica Polonica. *Patrz* Kołtun.

BARSZCZ. (Bot:) *Sphondilium. Pfeudoacanthus.* Barszcz u innych Niedzwiedzia stopa, a u niektorych Rodzeniec, ieft rodzay rośliny maiącey kwiat w kfztałcie parafola czyli cienniczka, pofpolicie biały; a niekiedy purpurowy. Rodzą fię na wierzchołku gałązek te kwiaty, i każdy fkłada fię z piaciu liftkow ułożonych w kwiat lilii. Lodyga wznofi fię do wyfokości dwoch lub trzech ftop; ieft okrągła; kofmata, złobkowana, wewnątrz czcza. Liście ma fzerokie, pokryte z zwierzchniey i fpodniey części mchem i karbowane po brzegach; bardzo fą podobne do liści pafternakowych. Korzonek barfzczu ieft miąfifty, długi, kilkoletniotrwały, napufzczony fokiem żołtawym; fmak iego ma nieco w fobie goryczki.

Liście

Liście barszczu maią moc odmiękczaiącą, rozwalniaiącą i rozwięzuiącą; używaią ich do enema, i kataplazmow przeznaczonych do uspokoienia zapaleń. Można ie brać w dekoktach, na kamień nerek, skorbut i dyssenteryą; nasienie barszczu sa rozrzedzaiące i bardzo przenikliwe; dziełaią dobre skutki, w dychawicy wilgotney, pobudzaią mocz, i pędzą upławy miesięczne. Można ich także zadać w wielkiey chorobie, w zatkaniu wątroby, w waporach maciecznych. Korzeń utłuczony i przyłożony na nabrzmiałości gląbiaste, często ie spędza.

Roślina ta, rośnie obficie w polach, i łąkach wilgotnych i bagnistych. Kwiat barszczu, pokazuie się w Maiu, Czerwcu i Lipcu.

BARWENKI, czyli BRZANKI. (Szt: Hod: Bydl:) Konie i woły miewaią czasami małe wyrostki pod ięzykiem; te wyrostki dosyć są podobne do wyrostkow, iakie widziemy w pyszczku ryby nazwaney *Barwena* czyli *Brzanka.*

Wyrostki te nie dozwalaią im ieść ani pić; nie ma na ten czas innego lekarstwa dla bydła, procz nożyczek dobrych. Niemi rzeczone narostki powycinać należy, a potym nasmarować czyli raczey nacierać mieysca ścięte, solą, octem, lub tylko samą śliną.

BARWINEK (Bot:) Tey rośliny dwa są głownieysze gatunki, ktorych używa sztuka lekarska, *barwinek mnieyszy* i *barwinek większy.*

Barwinek mnieyſzy. *Pervinca vulgaris anguſti folia. Vinca minor.* Linn *Clematis daphnoides minor, flore cæruleo vel candido.* Roślina ta zawſze ieſt zielona; znayduie ſię w płotach, w laſach, w rowach: kwiat iey ieſt na wzor rurki rozwinioney, niebieſkawy czaſem biały, bez zapachu, niekiedy poiedyńczy, niekiedy podwoyny. Po tym kwiecie naſtępuie owoc o dwoch łupinach, w ktorych ſię znayduią naſienia obzdłużne nieco brozdowate; liścia barwinku mnieyſzego ſą podłużne, zielone, glancowe, takiego koloru iak liście bluſzczu; podobne do liściow bobkowych ale drobnieyſze; łodygi cienkie, długie, zielone, ſękowate i czołgaiące ſię w wężyk po ziemi; korzeń ma włokniſty. Każdy kwiat wypada poiedyńczo na końcu długiego ſtępelka.

Barwinek większy. *Pervinca lotifolia. Vinca major.* Linn. *Clematis daphnoides major.* W tym ſię tylko rożni od poprzedzaiącey, że w wſzyſtkich ſwoich częściach ieſt daleko okazalſza; z innych miar też ſame ma właſności i ſkutki; z tym wſzyſtkim, pierwſzy gatunek barwinku powſzechniey ieſt używany w ſztuce lekarſkiey. Liścia *barwinku* użyte do wewnętrznych lekarſtw iako i do zewnętrznych ſą ranne i ſtężaiące; przepiſuią ie w wrzodach nerkowych i płucnych; bardzo także wiele dobrego ſkutkuią w płuciu krwią, w krwiotokach, w fluxie żołądkowym. Zrobiwſzy dekokt z dwoch garści barwinkowych liści, otrzymaſz płukanie wyborne w fałſzywych ślinogorzach. Ktoby chciał dekokt barwin-

kowy brać wewnętrznie, na każdy funt odłożyć powinien iednę garść liści.

BASILICON albo BASILICUM. (R. Apt:) Tak nazwano maść, ktora bardzo rozciągłe ma użycie w Chirurgii. Tak się robi:

Weź *Zywicy*,
Smoły okrętowcy, każdego po uncyi 6
Wosku żołtego,
Oliwy, każdego po funta 1. ½

Każ roztopić i warzyć wszystkie te materye w panwi dopokąd na dno naczynia nie opadnie gąszcz czarny i gruby. Wyley potym mięszaninę, przez nachylenie, i zachoway ią do użycia.

Maść ta dzielnie zbiera i rozwalnia, używaią iey skutecznie w leczeniu wrzodow i ociekłości; ma także moc dotrawiania materyi wrzodowych.

BASSORA. (Mat: Lek:) Z miast portowych przy morzu śrzodziennym leżących w Azyi (*Echelles du Levant*) przywożą od nieiakiego czasu gummę tey natury co gumma Dragant, pod imieniem *Bassory*. Gumma ta iest brudnobiała, mało przezroczysta, ale tęga, w kawałku grubym na cal. Mowią, że sama przez się płynie w lecie z krzewia podobnego do krzewia, ktore dostarcza gummy dragantu.

Gumma *bassora* ma własność łagodzącą i służy piersiom; może bydź użyta do tego samego co gumma *Dragant*. *Patrz* DRAGANT.

BAZYLIA. (Bot.) *Ocymum*. Zowią ią iescze Polacy: *Bazylika*, *Mięszanka*, *Tatar*

ka. Bazylia czyli Bazylika ieſt gatunek rośliny wydaiącey kwiaty kręgogłowe, rozdzielone na kłoſki białe doſyć długie, koloru purpurowego i bardzo pachnące. Roślina ta ieſt roſochata i rozłożyſta; dzieli ſię na nieſkończoną liczbę maleńkich gałązek, ktore maią czworgranne łodygi. Pnie ſię w gorę na poł ſtopy; pielęgnuią bazylikę po wſzyſtkich ogrodach z przyczyny miłego iey zapachu; ieſt rośliną roczną, kwitnie w Czerwcu i w Sierpniu.

Lubo w botanice wiele ieſt gatunkow bazyliki, dwoch tylko w ſztuce lekarſkiey używaią; to ieſt wielkiey i małey bazyliki.

Roślina ta ieſt wonna, pektoralna, rozrzedzaiąca, cefaliczna i żołądkowa. Wzbudza upławy mieſięczne, pędzi urynę, rozpędza kolki wiatrowe; iey liścia gotowane iak herbata, zalecaią na fluxye kataralne głowy; proſzek tych liści pociągniony w nos ułatwia ſpływanie ſmarkow nozdrzowych, a zatym leczy katar mozgowy; wchodzi w proſzki przeznaczone na rozpędzenie ſmutku i ponurości; w wodę powſzechną i maciczną xięgi Paryzkiey, w wodę mieſzaną, ranną, w ſpirytus ſmierzący wiatry żołądkowe Sylwiuſza, w ſyrop bylicowy, w maść zwaną *unguentum martiale.* &c.

BAZYLIKA. (Anat:) Anatomicy daią imię bazyliki, żyłe ktorą zazwyczay przy puſzczaniu krwi Chirurgowie otwierać zwykli; żyła ta unoſi krew z ręki do arteryi

ramienney. Jey rosochowatość w wielu osobach bardzo odmienna bywa; niedaleko przegubu szyi społkuie z żyłą głowną (*cephalica vena*) za pośrzednictwem kanału, ktory nazwano żyła pośrzodkowa (*mediana*)

BDELLIUM (Mat: Lek:) Bdellium iest substancya gummowa, żywiczna, żołtawa lub czerworawa, smaku ostrego i gorzkiego, mięknie pomiędzy palcami i w gębie Przywożą nam ią z Indyi; ale oprocz tego nic pewnego nie wiemy o iey początku.

Gumma bdellium iest policzona w szereg wzmacniaiących, rozrzedzaiących czyli rozwięzuiących i rannych. Szczęśliwie skutkuie w flegmistych chorobach piersi, nerek i pęcherza; pomyślnie używana bywa w dychawicy, białych upławach, zatrzymaniu upławow miesięcznych, w niepłodności, w epilepsyi maciczney, w kamieniu nerkowym i kolkach pochodzących z zapalenia nerek, ktorego przyczyną iest rozciek gruby i lepki zatykaiący odchody uryne. Gumma ta iest także bardzo pożyteczna na wrzody nerek i pęcherza. Przepisuią ią wewnętrznie w kąskach, od iednego skrupułu aż do poł drachmy, lecz częściey używana bywa, iako lekarstwo powierzchowne.

Uważana w tym użyciu odmiękcza i rozrzedza; przykładaią ią zmieszaną z plastrami i maściami na gruczoły zatwardniałe, na ociekłości trądowate, na otoki, rany, wybicia nogi lub ręki; na skaleczenie życzkow czyli ściągaczow i na kiły; czasami robią z niey nakadzenia, aby przyspie-

ſzyć wyiścia płodu zmarłego w żywocie matki; te nakadzania ſą ieſzcze pożyteczne w rozmaitych chorobach macicy.

Bdellium wchodzi w rozmaite przyprawy aptekarſkie; w mitridat, w kołaczvki pachniące, w plaſter dıabotanum, w plaſter zaſtanawiaiący krew, w wielki diachilon, w plaſter *divinum* zwany, w plaſter komonicy ſwoyſki, w *manus Dei* i w balſam zielony.

BECHICZNE. (Mat: Lek:) *Bechica medicamenta.* Bechiczne lekarſtwa przeznaczone ſą do leczenia chorob pierſi; wiadomo, że przegroda wewnętrzna czyli błona kanałkow pobocznych krtani i rury oddechowey, bez przeſtanku ſą obłane humorem limfatycznym. Gdy przechodziemy z powietrza ciepłego na powietrze zimne, humor ten gęſtnieie i nabiera zſiadłości; a że iuż pod ow czas nie może bydź pociągniony zewnątrz przez expektoracyą, z przyczyny lepkości i kleiowatości ſwoiey, zamienia ſię w rozdrażniaiący, wzbudza kaſzle gwałtowne i uporczywe, rozdyma pęcherzyki płucowe; ztąd trudność oddychania, ciężkość i wſzyſtkie inne choroby wymagaiące użycia lekarſtw bechicznych. *Patrz* KASZEL, KATAR, RYMA.

Nie będziemy tu mowić tylko o bechicznych łagodzących, ktore ſą w naywiękſzym używaniu w chorobach pierſi; ſą inne ieſzcze, ale o tych napomkniemy w artykułach ROZRZEDZAIĄCE, RANNE, ROZWIĘZUIĄCE.

Wielu praktykow powątpiewa o ſkutecznośći lekarſtw bechicznych. Utrzymuią, że cała ich cnota, iedynie zależy od własności odmiękczaiącey wody ciepłey, ktora zawſze prawie zwykła bywać w nich. Może to bydź, ale ſię trzymaymy iednoſtaynie doświadczenia, ktore nam codziennie dowodzi, iż te lekarſtwa łagodzące ſą bardzo pożyteczne w boleściach pierſi, ktorym towarzyſzy gorącość znaczna, kaſzel, cięzkość; w ſuchotach poczatkowych, a nawet iuż znakami ſtwierdzonych, w pluciu krwią, w dychawicy kataralney i konwulſyiney; a ogołem we wſzyſtkich przypadkach, w ktorych błona kanalikow krtaniowych i pęcherzyki płucne ſą napoione lub rozdęte humorem kleiowatym i ſipkim.

Lekarſtwa bechiczne zaſiągane bywaią z kroleſtwa krzewiowego lub zwierzęcego. Pierwſze ſą kwiaty i korzonki: malwy, ślazu, dziewanny, podbiału, maku polnego, kapuſty, fiałkow; liście boraku ziela, wołowych ięzyczkow, płucnika, ięzyczkow pſich, koteczek, i Włoſki Panny Maryi czyli ſkalna ruta (*capillaria*); ryż, gryca, owies. ięczmień, migdały, rozyńki, lukrecya, pinele, ſebaſteny, głowki maku białego, iuiuby, daktyle, figi, iabłka renetty, śliwy ſuche, ſłodkie ſtrącze; gummy: arabſka, dragant, ammoniak; cukier.

Kroleſtwo zwierzęce doſtarcza: miodu praśnego, płucek cielęcych, *ſperma cæti*, mleka oślego, krowiego, klaczego i kozlego &c. rakow, ślimakow, żab, iay.

W aptekach znaydziemy, fyropy z fkalney ruty czyli kapilarowe, fiiałkowe, karabowe, fyropy z maku białego, z podbiału i kotewczek: oleyki z migdałow fłodkich i lnu; rozmaite ślizkociągłe roślinne materye (*mucilago*); fok lukrecyi białey i czarney; cukier ięczmienny i kanar; rozmaite konferwy i tabliczki bechiczne; pigułki pfich ięzyczkow &c. &c.

TYZANNA BECHICZNA.

Weź *Jęczmienia wypłukanego*,	garść	1
Daktylow bez pestek,	No.	6

Każ warzyć w połtorey kwarty wody, a gdy odftawifz od ognia, doday do tego garść fkalney ruty. Przecedź i doday po przecedzeniu poł uncyi miodu praśnego fzumowanego.

JULEPEK BECHICZNY.

Weź *Wody rożaney*,
boraku ziela,
i maku wilczego, każdey po uncyi 3

Zamięfzay na Julepek.

EMULSYA BECHICZNA.

Weź *Nafion zimnych więkfzych*,	drachm	2
Migdałow fłodkich,	No.	4

Utłuc w mozdzierzu, leiąc do tego po trochu 6 uncyi wody liliowey. Przecedź i

doday ſyropu ślazowego poł uncyi i tyleż dekoktu iuiuby.

LOOCH BECHICZNY.

Weź *Sperma cœti i naſienia płeſznika, każdego po* drachmy 2
Oleyku migdałowego i cukru ięczmiennego, każdego po uncyi 3

Zmieſzay to w mozdzierzu i doday przecedziwſzy, iednę uncyą ſyropu ſiałkowego.

APOZEMA BECHICZNE.

Weź *Naſion zimnych większych i ięczmienia ołłukanego, każdego po* uncyi 1

Każ warzyć w kwarcie wody, doday odſuwaiąc likwor od ognia, liści borakowych i wołowych ięzyczkow; każdego po garści, kwiatow ślazowych i ſkalney ruty, każdych po ſzczypcie. Przecedź i doday przecedziwſzy, dwie uncye ſyropu maku polnego.

BULION BECHICZNY.

Weź *Płucek cielęcych,* funt 1
Kapuſty czerwoney, głowkę 1

Każ warzyć dobrą godzinę, odſtaw potym naczynie od ognia i wrzuć liściow płucnika i boraku, każdego po garści; kwiatow dziewanny ſzczyptę; przecedź przez chuſtę.

BEBENEK. (Anat:) W anatomii używaią tego wyrazu bębenek, na oznaczenie małey błonki rozpostartey w głębi ucha, ktora odbiera impressye powietrza poruszonego i sprawuie czucie słyszenia.

BEHEN albo BEN. (Bot:) Behen iest korzeń, ktory nam przywożą ze Wschodu; znamy dwoiaki gatunek *Benu*, ieden nazwany *behen biały*, drugi *behen czerwony.*

Korzeń benu białego iest długi iak mały palec u ręki, popielaty po wierzchu, białawy wewnątrz, smaku trochę gorzkiego. Ten korzeń ma skutki alexipharmatycznych; dobry na ból głowy, przeciwi się truciznie i wznieca nasienie. Pan *Tournefort* z podroży swoich Wschodnich, przywiozł pewien gatunek ziela zwanego *Brat z Siostrą* (*Jacea*) żołtego kwiecia, ktorego liście podobne są dosyć do kobylego szczawiu, to ziele iest prawdziwym benem czy behenem starożytnych.

Doza behenu białego Wschodniego iest od poł drachmy aż do całey drachmy zażywaiąc go w sobie samym. Dwa razy tyle brać go należy w wymoczeniu; tak mało używany bywa.

Przywożą nam także inny gatunek behenu nazwanego *behenem czerwonym.* Korzeń ten pokraiany iest w trzaseczki czyli pasemka iak ialapa; też same ma skutki co *behen biały.*

BENDZWIN. (Mat: Lek:) *Benzuinum.* Bendzwin iest rzecz palna, twarda, łomna, przezroczysta, zapachu przyiemnego; płynie z drzewa, ktore Pan *Linneus* kładzie w

ſzeregu bobkow. Bendzwinu ſą trzy gatunki, pierwſzy nazwany *amygdaloides*, bo ieſt we łzach, cechowany kilku znaczkami białawemi, podobnemi do połupanych migdałow; ten gatunek ieſt nayſzacownieyſzy; dwa inſze bywaią czarne lub popielate czyli ſzare.

Bendzwin ieſt iedno lekarſtwo z naylepſzych bechicznych czyli płucnych, rannych i rozrzedzaiących. Zadawany bywa we wſzyſtkich przypadkach pomyślnie w ktorych należy wzbudzić expektoracyą, i uśmierzyć kaſzel. Pożyteczny ieſt bardzo w ſuchotach płucnych z nabrzmiałością złączonych, i w dychawicy; zalecaia używanie iego przeciwko wolom, febrze kwartannie i codzienniowce; mowią ieſzcze że dobrze ſkutkuie przyłożony zewnętrznie i ma moc rozwolniania.

Zadaią bendzwin wewnętrźnie na ſucho, w dozie dzieſięciu granow aż do iednego ſkrupułu; poſpoliciey iednak kwiat iego zadaią. Kwiat ten otrzymuią kładąc żywicę bendzwinu ſtartą na proſzek gruby, w garczek gliniany przykryty papierem ſigury oſtroſłupu i przywiązanym do koła garczka, ktoren ſtawiaią w piaſku przy umiarkowanym ogniu; co poł godziny odeymuią oſtroſłup papierowy, i na iego wewnętrznych ścianach znayduią kwiaty lekkie i powiewne, koloru ſrebrnego.

Te kwiaty kładą w banieczkę dobrze i dychtownie zatkaną; powtarza ſię przygotowanie takowe bendzwinu dotąd dopokąd niepoydą w gorę ſame tylko kwiaty żołta-

we. Kwiatow bendzwinu zadaią w dozie 15 do dwudziestu granow, w przypadkach wyżey namienionych.

Używaią ieszcze bendzwinu w Chirurgii iako lekarstwa powierzchniego wzmacniaiącego, rozrzedzaiącego y broniącego od zgnilizny. Kilka kropel bendzwinu rozpuszczonego w spirytusie wina, wrzucone w wodę czynią ią mętną i mlekowatą. Niektorzy wodzie tym sposobem zaprawioney, daią nazwisko *mleka Panieńskiego*. Damy używaią iey do piękrzenia cery, gubienia plam i czerwoności z skory.

Bendzwin wchodzi w rozmaite przygotowania aptekarskie; xięga Paryzka przepisow aptekarskich używa go do wody powszechney do wody Krolewskiey, miodowey, do oleyku niedźwiadkowego mieszanego, do pastil w woniacych używanych do perfumowania pokoiow, do balsamu apoplektycznego, do balsamu *Kommandora* &c.

Kwiaty bendzwinowe wchodzą do tabliczek piersiowych składanych, i do pigułek balsamicznych *Mortona*

BENEDICTA LAXATIVA. (R. Apt.) To nazwisko dano pewney przyprawie aptekarskiey, dzielnie purguiącey, spędzaiącey wiatry, i przeciwko-macicizney; niezadaią iey inaczey iak tylko w enemie, w dozie od trzech drachmow aż do iedney uncyi.

BENEDICTA LAXATIVA.

Weź *Turbitu wybornego i korzenia małego wilczego mlecza każdego po* drachm 10

Hermodaktyla czyli nałuchy, dyagredu, i roż czerwonych, każdego po drachmow 5

Goździkow, ſpikanardu, imbieru, ſzafranu, podłużnego pieprzu: naſion: łomikamienia, amomu, opichu, pietruſzki, kminu polnego, kopru, ſzparagu, iglicy Włoſkiey, wroblego proſa, wielkiego kardamomu, kmalu muſzkatowego, galganu, ſoli bałwaniſtey czyli kopalney, utłuczoney oſobno, każdego po drachmie

Zetrzeſz wſzyſtko razem na proſzek, potym zmięſzaſz z połtora funta miodu praſnego wyſzumowanego, aby ſię zrobiło *electuarium.*

Przyprawa ta ma dzielną bardzo moc purgowania, iakoſmy wyżey powiedzieli, oſwobadza kiſzki z ſerwatkowatości nadto obfitey, ktore ie mogą zalegać; gubi zatwardzenie, iedna upławy mieſięczne i wypędza wiatry. Dają iey nazwiſko *benedicta*, (błogoſławiona,) z przyczyny cnot tak pożądanych.

BER (Bot.) *Panicum*, *Panicum Germanicum*, *ſive panicula minore.* Ber ieſt pewien gatunek roſliny podobny do proſa, i tym tylko od niego rożny, że iego ziarnka rodzą ſię w kłoſach bardzo ciaſnych, a ziarna proſa rodzą ſie w wiązkach i bukietach czyli rowniankach. Łodygi *beru* wznoſzą ſię poſpolicie do wyſokości dwoch lub trzech ſtop; ſą okrągłe, twarde, mocne, a wierzchołek ich ieſt nachylony. Liścia ſą kończyſtſze niż liścia proſa, a ſzerſze

niż pſzenicy. Kłos znayduie ſię na wierzchołku łodygi; ieſt długi na ſtopę, ſkupiony iak grono winne, i złożony z bardzo wielu ziarek.

Roślina ta podobą ſobie w gruntach lekkich, piaſzczyſtych, wilgotnych. Same tylko iey naſiona używane w ſztuce lekarſkiey. Maią moc rozwalniania, z innych miar dziedziczą ſmak i własności proſa. W niektorych nawet kraiach gotuią ber, i ta potrawa nic niema w ſobie niemiłego. Radzą powſzechnie, aby beru nieużywać tylko w niedoſtatku proſa, i gotować go w mleku, końcem naprawienia własności w nim będącey wietrzyſtey, ſtężaiacey i nieſtrawney. Można także z beru robić kataplazmy rozwięzuiące.

BERNARDYNEK. (Bot:) *Patrz artykuł* OSET.

BEZ. (Bot:) *Sambucus fructu in umbella nigro.* T. inſt. rei. herb. Jeſt to krzewik ktorego kwiat zebrany bywa w ombrelkę albo cienniczek. Każdy kwiatek ieſt w kſztałcie rożyczki; liścia bzu złożone ſą z wielkich liſteczkow kończaſtych, wyrzynanych, zębkowanych po brzegach i w pewnych odległościach głęboko, na gałązkach obraſtaią po parze iedne na przeciwko drugich. Bez wydaie małe iagodki czarne w wielu gatunkach ſwoich; w innych zaś białe, czerwone, lub zielone.

Młode gałązki bzu zawieraią mlecz, nayprzod bywaią zielone potym czarniawe. Pod tą pierwſzą ſkorą ſzarawą, znayduie ſię druga zielona, ktorey nayoſobliwiey zażywa ſztuka lekarſką.

Niemamy żadney znaiomey rośliny, ktoraby dziedziczyła tak rozmaite i tak pewne cnoty lekarſkie iak bez; ztąd ieſzcze za czaſow *Hippokrateſa* znany i ſzacowany był, a *Marcin Blokwitz* całą o nim napiſał kſiążkę pod tytułem *Anatomia Bzu.* Krzewik ten żadney prawie nie ma w ſobie części, ktoraby niedoſtawiała iakiego wybornego lekarſtwa. Kwiaty bzu maią moc rozwięzywania, rozpędzania, odmiękczania i koienia bolow, gdy ſą przyłożone zewnętrznie: wzięte wewnętrznie ſą diaforetyczne, to ieſt: ſprawuią poty i pędzą wilgoć: używaią ich powſzechnie w rożach, puchlinach, rumatyzmach i ſtawowych chorobach. Każą ie warzyć w wodzie i naparzaią tym wywarzaniem części chore w roży. Dekokt rzeczonych kwiatow można kazać zażyć wewnętrznie na ten ſam przypadek, w ſerwatce, na wzbudzenie potow w puchlinach rzeczonych *œdema*, w rumatyzmach i pedogrze; tych ieſzcze kwiatow, gotowanych w wodzie lub w mleku używaią iak kataplazmow.

Kora wewnętrzna bzu, ktora iak my wyżey mowili ieſt zielona, ieſt pewnym i niezawodnym hydragogicznym; pomyślnie iey używaią w puchlinach i leucophlegmacyach czyli anaſarkach.

Jagodki maią moc potną i alexipharmaticzną, przyſtoią na dyſſenterya. Robią z nich rob, kołaczyki. Kładziemy tu obydwoch przygotowanie.

ROB BZOWY.

Weź iagodek bzowych dobrze doyrzałych ile ci ſię podobac będzie. Poodryway ma-

łe ogoneczki, wyciśniy mocno sok z nich przez płotno, day mu się wystać przez trzy dni, potym go oddziel od mętow i każ warzyć w garczku glinianym polewanym; doday podczas wrzenia trzecią część nayprzednieyszego kanaru, i niech się wszystko gotuie do gęstości robu; odsuń garczek od ognia, zbierz pianę, day wystygnąć robowi i zachoway od potrzeby.

§ Rob ten zalecaią mocno na choroby nerwowe, iako to na epilepsyą i paraliż; ale naygłownieyszą ma cnotę przeciwko dyssenteryi, oraz częstemu omdlewaniu po wzięciu posiłku. W tych przypadkach przepisuią go, lub sam przez się, w dozie łyżki iedney, nieco przed braniem posiłku; albo li też pomieszać każą z iakim napoiem przystosowanym. Doza tego robu iest od poł łyżki aż do całey łyżki na raz.

Niektorzy dychawiczni doznali pomyślnych skutkow, używaiąc przez czas meiaki po łyżce bzowego robu, co poranek.

KOŁACZYKI BZOWE.

Weź soku wyciśnionego z doyrzałych iagodek bzowych tyle ile zechcesz; doday mąki żytney ile będzie potrzeba na zrobienie ciasta, ktore upieczesz w piecu tak mocno, aby nabyło twardości sucharka. Wysuń z pieca te małe bocheneczki, zetrzey powtornie na proszek i zagnieć iesżcze drugi raz z tym samym sokiem, znowu porobisz małe bocheneczki, będziesz ie piec iak pierwsze, i znowu trzeci raz

tak

tak postąpisz; po trzecim wyięciu zachowasz do użycia.

Kołaczykow bzowych używaią prawie w tychże samych przypadkach, co i robu czyli powidł; moczą ie w trofzku dobrego wina, ktore piią zrana na czczo; albolitéż biorą kołaczykow od puł drachmy aż do drachmy iedney, tłuką ie na proszek, i ten biorą na raz lub w iaiu świeżym, lub w iakiey konfiturze albo w konserwie stężaiącey, podczas dyssenteryi i innych rodzaiow biegunki.

Robią także syrop z soku kory wewnętrzney bzowey, alboli też z korzenia bzowego. Syrop taki iest wybornym lekarstwem na ściągnienie i popędzenie szkodliwych wilgotności.

Na bzie znayduią pewien gatunek gąbki czyli grzybu, nazwany od pospolstwa uchem *Judasza*. Gąbka ta czyli ten grzybek bardzo iest szacowany w rozlicznych przypadkach. Używaią go na chorobę oczow; maczaią go w wodce rożaney lub babczaney, i przykładaią na oko chore.

Infuzyi tey gąbki zadaią podczas puchliny w winie białym. Ocet lub woda, w ktorych rzeczona gąbka mokła przez czas niejaki, dostarczaią wybornego płukania w ślinogorzach i innych wszelkich chorobach gardła: daią iey pić dzieciom maiącym żabkę, a nawet w przypadkach wielkiey choroby.

Mlecz napełniaiący młode gałązki bzowe poliekany i wypity, iest wybornym diure-

tycznym, ułatwia wyiście piaſku z nerek i często ich bol leczy.

BEZ POZIOMY. (Bot:) *Sambucus humilis ſive ebulus.* Jeſt to rośłina bardzo podobna do bzu: rośnie po brzegach gościńcow: Kwiaty ma dosyć liczne, małe, ułożone w cienniczek, białe i w kſztałcie rożyczki. Zapachem ſwoim zbliżaią ſię te kwiateczki do zapachu maſſy migdałow gorzkich. Po nich naſt puią okragłe iagodki, ktore doyrzewaiąc ſtaią ſię czarne kątowate i pełne ſoku plamiącego ręce kolorem purpurowym. Zawieraią kilka naſion obdłużnych i oleiowatych; liścia tego zieła maią ſmak gorzki, ułożone ſą porządnie, ſkładaią ſię z trzech lub czterech małych liſteczkow umoſzczonych ſię na grubey żyłce, a zakończonych iednym liſteczkiem nieparzyſtym. Każdy mały liſteczek ieſt dłużſzy, kończyſtſzy i ząbkowatſzy, niż liſtek bzu, a nawet zapach maią mocnieyſzy. Łodygi bzu poziomego ſą gałęziſte, zieliſte, żłobkowate, czyli laſkowane, kątowate, pełne ſęczkow, miękkawe iak bzu krzewiny i giną na zimę. Korzeń iego gruby ieſt iak palec; nie ieſt dzarſtwiawy czy drzewiſty, lecz mięſiſty, biały, z obydwoch ſtron gęſtwawy, ſmaku gorzkiego, trochę oſtrego i ſprawuiącego ckliwości.

Drugą korę korzenia świeżego tego zieła uważaią, iako naydzielnieyſze i naymocnieyſze lekarſtwo na popędzenie wilgoci ſzkodliwych i wodniſtych, (*hydragogum*) kładą ią także w liczbie pędzących mocz. Sku-

tecznie bywa używana w leczeniu puchliny. Korę bzu poziomego, przepiſuią w infuzyi lub odwarze, od trzech drachm aż do iedney uncyi, na każdy funt wody. Gdy ſiły chorego dozwalaią, daią także do picia ſok z niey wyciſniony. Doza iego ieſt od pół uncyi do półczwartey uncyi. Liścia bzu poziomego użyte zewnętrznie, w kſztałcie naparzania lub kataplazmu, uchodzą za rozwięzuiące i ulżywaiące; należą ieſzcze do klaſſy lekarſtw wzmacniaiących. Dla tych własności używaią go na przypadki oparzenia, nabrzmiałości iąder, bolów ſcyatycznych czyli biodrzney choroby, lub wſzelkiego innego rumatyzmu. Pożyteczną ieſt rzeczą używać ich na puchlinę nóg, oraz iednaią ulgę w przypadkach drżenia i paraliżu.

BEZOARD zwierzęcy. (Mat: Lek:) Utrzymuią niektorzy, że ſłowo Bezoard wzięte ieſt z Hebrayſkiego, i że pochodzi od imienia *bed*, lekarſtwo, i *zahard*, trucizna. Lekarze daią to nazwiſko kamieniom wyiętym z żołądka, kiſzek, torbeczki wątrobney, pęcherza lub nerek rozmaitych zwierząt.

Takowe bezoardy rożnią ſię, poſtacią, farbą i wielkością. Są bezoardy iaykowate, ſpłaſzczone, okrągłe &c., ſiwe, popielate, żołtawe, oliwkowe; niektore ſię lśnią bardzo, inne ſą ciemne i czarniawe. Bywaią iedne tak wielkie iak orzech Włoſki; drugie nie przewyżſzaią wielkością orzecha laſkowego, inne rowne w wielkości ziarnkowi grochu.

BEZOARDY te powſzechnie dzielą na *Wſchodnie* i *Zachodnie* pierwſzy bezoard przychodzi nam z Indyi Wſchodnich. Doſtarcza go pewny radzay koz, ktory nazywaią *capricerva* albo *gazelle*; drugi bezoard ieſt Zachodni, i przywożą go z Peru: doſtarcza go także pewien gatunek kozy dzikiey.

Oprócz tych dwoch gatunkow bezoardu, używaią ieſzcze w ſztuce lekarſkiey dwoch innych; to ieſt bezoardu ieża, bezoardu małp.

Pierwſzy znayduią w żołci pewnych dzikow Indyiſkich i ieża Malaki: ten bezoard ieſt zazwyczay koloru białego, zakrawaiącego nieco na zielony, wielkości orzecha laſkowego, kſztałt miewa rozmaity. Jeſt bardzo rzadki i bardzo drogi; oſoby bogate, rozumieiące że noſzony na ſzyi iak amulety, ma moc zachowania od zarazy; płacą od pożyczenia go po dzieſięć frankow na dzień. Pewien żyd Amſterdamſki chciał przedać ieden bezoard tego gatunku za ſześć tyſięcy liwrow. Ta cena nie ieſt zbyt ogromna dla aptekarza, ktoryby za pożyczenie dzienne bezoardu wyciągał ieden piſtol.

BEZOARD małpi, ieſt kamień tak duży iak orzech laſkowy, czarniawy, czaſami okrągły, czaſami iaykowaty.

Wyimuią go z pewnego gatunku małpy, znayduiącego ſię na wyſpie Macaſſar w Ameryce.

Wſzyſtkie bezoardy małpie ſkładaią ſię z łupin czyli ſkorupek leżących iedna na drugiey, i otaczaiących peſtkę, a niekiedy nawet ta peſtka ieſt wolna w śrzodku bezoardu, i ſłychać ią gdy kto ruſza dobrze w ręku bezoardem.

Mało ieſt lekarſtw, ktorymby tyle przypiſywano cnot ile bezoardom. Mniemaią ie bydź zdolnym do dania odporu powietrzu złemu, do wſtrzymania i zatamowania poſtępkow trucizny zionięłey od iakiego zwierza iadowitego w ranę; radzą ich używanie w czaſie powietrza, w oſpie, w gorączkach zgniłych i malignach, w dyſſenteryi, wielkiey chorobie, zawrotach, apoplexyi wodniſtey, zatrzymaniu upławow mieſięcznych i w kamieniu.

Wſzyſtkie dzielną moc maią wzbudzania potow; doza wſzyſtkich tych bezoardow ieſt od ſześciu granow aż do ſzesnaſtu w proſzku i w likworze przyzwoitym.

Indyanie robią pewny gatunek bezoardow, ktory bardzo ciężko rozpoznać i rozrożnić od wzmiankowanych dopiero. Robią ie z ſzkeli oſtrygi tartey na porfirze, z ambry ſzarey i pizma. Z tego wſzyſtkiego robią maſſę, ktorą potym na drobne kuleczki roztaczaią.

W Francyi 1758 roku widziano, iż ieden z tych bezoardow z Indyi od pewnego podrożuiącego przywieziony, cudowne prawie okazał ſkutki na pſie gończym ukąſzonym od żmii.

Mamy także i w Europie kilka bezoardow. Znayduie ſię w człowieku, w kozie dzikiey, w wole, w koniu. Te iſtoty zwykły bywać w tych ſamych częściach, co i inne bezoardy, znaleziony atoli w pęcherzyku żołci, naybardziey ſzacować zwykli.

Wątroba i ſerce żmii ſuſzone na słońcu, maią także własności i ſkutki bezoardow

Przeciwią ſię truciznie, daią odpor oſpie i chorobom zaraźliwym, gorączkom przerywanym i malignom; zwykli ie nazywać bezpardami Francuzkiemi. Doza właściwa ieſt od ſześciu granow aż do poł drachmy.

BEZSENNOSC. (Szt: Lek:) Bezſenność przemiiaiąca, lub rzadko powracaiąca nazad, ieſt tylko ſzczerym złym uſpoſobieniem człowieka, nie zaſługuiącym na nazwiſko choroby; a nawet śmiem powiedzieć, że czaſem może bydź pożyteczna oſobom otyłym lub zbytki mmaiącym tuſzy; a zatym nie o tym gatunku zamierzamy tu mowić; lecz o owym bezſenności rodzaiu, ktory oczywiście obraża i kazi funkcye, a ktory od Łacinnikow ieſt znany pod naſtępuiącym nazwiſkiem: *Vigiliæ immoderatæ, ſuperfluæ*.

Przyczynami bezſenności bywaia: żywe iakie uderzenie duſzy albo umyſłu, pełność żołądka, lub nieſtrawności; używanie likworow fermentowanych, lub innych, ktore burzą krew, iako to kaffa; zbyteczne używanie pokarmow oſtrych i rozpalaiących: boleść iakakolwiek przyczyną ſkutkowana, naprzykład wrzodem, rożą, ſypaniem ſię lub pruchnieniem zębow &c. iakakolwiek choroba mocna, oſobliwie tyczącą ſię mozgu, iako to: głupotą, ſzaleńſtwem, manią &c. Pomiędzy temi przyczynami należy także uſzykować, wyprożnienie zbyteczne żołądka, lub całego w ogolności ciała; ponieważ każdy zmyſł w człowieku potrzebuie pewnego ſtopnia mo-

cyi tęgości, aby zdolny był do sprawowania przyzwoitych sobie funkcyi

Nie mowię tu o przyczynach zewnętrznych, jakiemi są łoskot, wrzask, hałas, zbyt przeraźliwe światło &c. tak rozliczne i mnogie przyczyny, iednę tylko zdaie się wyprowadzić bliską, ktora iest zbyt wielkie poruszenie organow muzgowych: ta przyczyna zdaie się nawet mieć mieysce w bezsenności wyprożnienia czyli wycieńczenia, z przyczyny suchości, ktora po niey następuie. Bezsenność, w ten czas tylko pod słuch odłączona iest od przyczyny, o ktorey teraz mowiemy, gdy nieomylnie przeznaczona iest do obwieszczenia bliskiey śmierci.

1mo. Kaszel następuiacy po dlugich bezsennościach, zdaniem niektorych praktykow ogłoszony iest za znak śmiertelny. *2do.* Bezsenności zawsze także za okropne maią i niebeśpieczne, gdy w febrze czyli goraczce, poprzedzaią bardzo wielką ospałość *3tio.* Bardzo z nich ciężko uleczyć starcow *4to.* W goraczce bezsenność obwieszcza głowy zawrot i pomącenie. *5to.* Głupi czyli szaleni i melancholicy, czasami dosyć długo wytrzymuią bezsenność bez naymnieyszego znaku zwątlenia.

Nakoniec skutki bezsenności są te: skutkuie chudość i wycieńczenie sił ciała, mięsza i kazi funkcye muzgu, a nadewszystko funkcye żoładka: ztąd zaś można pociagnąć długą osnowę innych skutkow, ktore tuż po wymienionych dopiero następuią.

Zdanie o bezſenności miarkują ieſzcze z towarzyſzących ſnow czyli marzen. Można ſię w tey mierze poradzić: *Obserwacyi Pana Lomnius*, a lepiey ieſzcze *Hippokrateſa*, ktory oſobną piſał kſiążkę o ſnach albo marzeniach.

Srzodkiem przyzwoitym w tym przypadku ieſt dyeta odwilżaiąca i łagodząca; wſzyſtkie przyprawy ięczmienne, emulſye robione z naſion maku i z migdałow.

Przyſtoią także niektore rośliny pokarmne, oſobliwiey ſałata, dekokt korzenia ſkorſonery, migdały i galareta owſiana.

Można także używać pierwioſnki gotowaney iak herbata, ponieważ ma cnotę laxuiącą.

Zanurzanie nóg w wodę gorącą, ieſt ieſzcze pożyteczne, ponieważ zmnieyſza zbyt wielkie wyprężenie organow muzgowych; enemy chłodzące, odmiękczaiące i laxuiące, wyprowadzaią także podobny ſkutek; powietrze napuſzczone wonią roślin ſnodaynych; iako to: maku, pokrzyku, kwiatow bobowych &c. &c. ieſt miane za pomocny środek, nakoniec przykładanie chuſteczek umaczanych w occie na ſkronie.

Puſzczenia krwi, i innych lekarſtw ogolnych, zapominać ani zaniedbywać nie trzeba, kiedy ich użycia ſzczególne domagaią ſię okoliczności.

Kąpiele często bywały ſkuteczne w bezſennościach ciągłych.

Czytanie kſiążek zabawnych, umiarkowane pozwalanie ſobie rozkoſz, muzyka, męſtwo wyżſze nad zakłocenia i dolegli-

wości lub inne udręczenia umysłu, są wyśmienitemi lekarstwami.

Lekarstwa koiące, nadewszystko kamfora; likwor anodynny mineralny; proszek poskramiaiący, są ieszcze bardzo zdrowe.

Bezsenność, maiąca za przyczynę pełność żołądka lub ciężkość trawienia, znayduie uleczenie swoie w dyecie. Mało trzeba iadać na wieczor, nie kłaść się, dopokąd żołądek nie dokona strawienia; a ieżeli potrzeba, użyć po stole iakiego żołądkowego lekarstwa, naprzykład kawy &c. Przeciwnie, bezsenność skutkowana przez wyprożnienie zbyteczne, uleczona zostanie przez zażycie dyety pokrzepiaiącey. Podobnie o innych przyczynach.

Co się tycze bezsenności symptomatycznych, poradź się artykułow chorob, ktore ią skutkuią, iako to: GORĄCZKA, FEBRA, SZALENSTWO &c. bo takie bezsenności leczą się sposobem właściwym ich przyczynom.

Bezsenność pochodzącą z używania pokarmow rozpalaiących i gorących trunkow, z gwałtownych ćwiczeń ciała i niepomiarkowanych prac nocnych, z gwałtownych namiętności, iakiemi są troski, zgryzota i gniew, łatwo uleczyć można, oddalaiąc to wszystko od siebie, co ią sprawić może, gdyby po tym oddaleniu przyczyn uporczywie sen nie przychodził, zacząćby należało od puszczenia choremu krwi z ręki, nakazać mu codzienne enemy, kąpiele letnie, napoie wodniste obfite: a co wieczor dawać iulepku następuiącego.

Weź *Wody sałacianey*, uncyi 4
Syropu maku białego, pół uncyi.

niech to chory wieczor zażyie na iedną dozę, gdy się będzie miał kłaść na spoczynek.

Gdyby ten iulepek nie skutkował, zaday emulsyą tak robioną:

Weź *Migdałow słodkich wyłuskanych w wodzie gorącey*, No. 4
Czterech nasion zimnych większych drachmy 2
Nasienia maku, drachmy 1. ½

Wszystko utłuc w mozdzierzu marmurowym, leiąc na to pomału wielką szklankę wody. Doday potym

Laudanum płynnego Sydenhama kropel 15

niech wypie wszystko na raz w godzinę kładnienia się na spoczynek.

Proszek następuiący iest także bardzo skuteczny na uspokoienie w podobnych przypadkach.

Weź *Oczow raczych w proszku*, drachmy 2
Cynnabru robionego, drachmy ½
Wayd[s]ztynu koperwasowanego, drach: 1
Kamfory czyszczoney, granow 20

Zmieszay wszystko z dostateczną ilością dryakwi, abyś mogł porobić kałki wielkie na 24 granow. Chory zażyie dwa kałki z rana wstaiąc, i dwa wieczor kładąc się spać; tak robić będzie przez dni kilka.

Bezſenność pokazuie ſię czaſami w oſobach podległych waporom hipokondrycznym lub maciczuym. Trunek niżey położony, bardzo przyſtoi na ten przypadek.

Weź *Wody bylicowey,*
Meliſsowey proſtey, każdey po uncyi 2
Proſzku z ſtroiow bobrowych, granow 20
Soli uſkramiaiącey, granow 24
Syropu Karabowego, drachm 6

Zmieſzay wſzyſtko na mixturę, ktorey chory zażyie wieczor kładąc ſię ſpać: we dnie używać chory powinien za napoy ordynaryiny, wymoczenia z kwiatow lipowych, tudzież enemy z tychże ſamych kwiatow. *Dictionaire de Santé. T. I. Art. Inſomnie.*

BIAŁA CHOROBA. (Szt: Lek:) CHLOROSIS. Choroba ta właściwa ieſt i poſpolita Panienkom na wydaniu i wdowom młodym. Początek ſwoy winna zbyt długiemu zatrzymaniu naſienia, ktore przebywaiąc nadto długi czas w iąderkach niewieścich czyli iaieczniku, zmienia ſię a niekiedy zepſuciu podpada; i tym ſpoſobem przechodzi w iad bardzo dzielny, zdolny za naſtępnym wcieczeniem w naczynia, ſkutkować nayokropnieyſze przypadki. Tego to iadu dzielności, przypiſać należy *roziątrzenia maciczne*, *furor uterinus*, dławienia, oraz u ezlicz na liczbę innych bardzo ſzkodliwych i nieſzczęśliwych chorob. Im płyn ieſt ſubtelnieyſzy i obfitſzy w duchy, im więcey ma właſności ſpirytuſu, tym za zmianą ſwoią

ſtraſzliwſze czyni ſpuſtoſzenia. Tym kſztałtem ślina napuſzczona zaraza wściekliny, zamienia ſię w iad nayokropnieyſzy. A czemużby ſkażenie naſienia nie miało bydź tak okropne, ile że naſienie ieſt ieſzcze bardziey obdarzone właſnościami ſpiżytuſu, oraz pełnieyſze duchow iak ślina? Ile wciągnienie naſienia w ciało ieſt mu korzyſtnieyſze, kiedy ma wſzyſtkie dobre przymioty, tym go o większą przyprawia zgubę, gdy naturę ſwoię odmienia. Wſzyſtkie ſymptomata *Chlorozy* czyli *Białey Choroby* deią poznać, iż w nich naſienie zepſute działa iako zakwas oſtry, ktory likworom zſiadłości nadaie. Z tego zrzodła wypływaią zarkania trzewiow niżſzey przeſtrzeni żołądka; prawie nigdy nieoddzielne towarzyſze choroby, o ktorey mowiemy. Znaki, ktore niechybnie poznać dadzą każdemu *chorobę białą*, ſą naſtępuiące: bladość ſkory bardzo widoczna na twarzy, ktora dosyć często ma kolor ſiny, czaſami nieco żołtawy, a nawet czaſami zielonawy. Chore czuią oſobliwſzą ciężkość i nużność w całym ciele: przytrafia ſię nabrzmiałość powiek i innych części twarzy; nogi także pokazuią ſię nieco wzdęte, oſobliwie nie daleko koſtek. Doświadczaią nieſpokoyności, głowa im cięży i boli ich. Byleby tylko iakiekolwiek poruſzenie uczyniły większe, tracą oddech, ciężko oddychaią i z trudnością, cierpią drganie czyli rozkołyſanie ſerca, nudności, omdlewania; ſłabizny ich nabrzmiewaią, brzuch ſię wznoſi i wzdyma; upławy mie-

ficzne czafem trzymaią fię fwey drogi, inną znowu rażą bywaią zatamowane, a choroba nabiera ztąd nowego ftopnia niebeśpieczeńftwa. Panienki lub kobiety uciśnione *Chlorozą*, miewaią często nierządny apetyt: iadaią krydę, ryby furowe, tudzież bardzo wiele innych bardzo złych rzeczy, ktore iednak czafami nic im nie fzkodzą; ale znowu często wzniecaią w nich wymioty, ktorym ogolnie mowiąc, bardzo fą podległe. Gorączka wolna, nieporządna, ktora się bardziey w nocy jak we dnie czuć daie, nie omiefzkiwa napadać na nie; trawi ie powoli i nieznacznie prowadzi do grobu. Smutek i niefmak albo obrzydzenie wfzyftkich pokarmow, fą ieszcze towarzyfzkami tey choroby. Gdy zatrzymanie nafienia, fkutkuie roziątrznie maciey, fpazmy, dławienia; można bydź pewnym, że nafienie, fwoią zbyt wielką oftrością gwałtownie roziątrzyło części rodne, i fkutkowało zapalenie w iaieczniku, a może i w macicy. Pod ow czas choroba ieft ftrafzliwa i wyciąga iak nayfkapliwfzey pomocy od fztuki. Należy pięć a i fześć nawet razy krew puścić, mniey lub więcey, raz po raz; niekładąc przerwy pomiedzy iedno a drugie pufzczenie, iak tylko dwie lub trzy godziny; powtorzyć często enemy, przykładać na brzuch rozmiękczaiące napaczania, kazać pić obficie tyzanny emulfyine, faletrzane: oto fię tym fpofobem robią:

Weź *Czterech nasion zimnych większych* uncyi 2
Migdałow słodkich wyłuskanych, uncyi 4
Migdałow gorzkich, No. 6

utłuc to wszystko w mozdzierzu marmurowym tłuczkiem drewnianym; naley na to dwadzieścia funtow wody pospolitey. Rozpuść w tey emulsyi pięć drachm saletry czyszczoney: przecedź i każdą kwartę osłodz uncyą i poł syropu grzybieńcowego.

Można ieszcze używać tyzanny czyli wody z ziarnek lnianych. Chcąc tę tyzanne czyli wodę robić, każą warzyć zwolna w 12 funtach wody pospolitey, poł uncyi ziarna lnianego należycie wypłukanego i zawartego w węzełku.

Dekokt uśkrumiaiący tu zaraz niżey położony iest także bardzo wyborny.

Weź *Liści kurzey nogi i sałaty, każdych po* garści 4
Kwiatow dziewanny, lilii i grzybieńca, każdych po szczyptow 5

Warz wszystko w dwunastu funtach wody pospolitey, dopokąd dwa funty nie wywrą.

Prosta *Chlorosis* nie iest tak cieżką chorobą. długim tylko trwaniem staie się niebespieczną, bo prowadzi do kachexyi lub *marazmu* czyli suchot. Łatwo ią leczyć w początkach. Zamęście iest lekarstwem naywyśmienitszym. Jeżeli się temu złemu

dozwolą zaſtarzeć, trudne bardzo bywa do uprzątnienia. Następuiących iednak ſpoſobow można doświadczać.

Nayprzod myśleć trzeba o zznieſieniu zatkań, potym nadawſzy humorom większey płynności i ruchawości, należy ie wyprzątać; dodać do tych lekarſtw, lekarſtwa wzmacniaiące i toniczne, a to w zamiarze wzniecenia przyzwoitey gry w wſzyſtkich trzewiach i przynieſienia im pomocy do ſprawowania naturalnych funkcyi

Aby otworzyć drogę rozwalniaiącym, zaczynaią od wyczyſzczenia kiſzek. Jeżeli żołądek nie ieſt wolny, początkowym lekarſtwem bywa enema rozmiękczaiąca i laxuiąca, robiona z doſtateczney ilości dekoktu zmiękczaiącego, w ktorym rozpuſzczać zwykli cztery uncye miodku merkuryalnego, (a) iednę uncyą *lenitivi*, i blisko dwie uncye *pulpæ caſſiæ*. Potym zadaią trunek laxuiący naſtępuiacym ſpoſobem robiony, ktory bardzo wolno i łagodnie wyprożnia.

Weź ſześć uncyi dekoktu kaſſyi; rozpuść w nim dwie uncye manny; przecedziwſzy likwor, rozpuść w nim iednę drachmę ſoli roślinney, lub dwie drachmy ſoli Epſoon; można do tego dodać uncyą iednę ſyropu ſkładanego cykoryi, lub ſyropu iabłek, chorey raz lub dwa razy krew puścić: i to naylepſzym będzie poſtrępkiem, byleby tylko zbyteczna iey ſłabość nie kła-

(a) Miodek merkuryalny ieſt miod z ſzczyrem pomieſzany.

dła temu zawady, lub byleby już nie zapadła w oczywistą kachexyą. Puszczenie krwi iest korzystne, nadewszystko w tym zdarzeniu, gdy chora cierpi razem zatrzymanie miesięcznych upławow, i zatkanie śledziony lub wątroby. Zacząć należy od puszczenia krwi z ręki, nawet w przypadku zatamowania miesięcy. Puszczenie krwi z nogi, pociągaiąc większą krwi obsitość do trzewiow, pomnożyłoby ieszcze ich zatamowania. Puszczaią krew z prawey ręki, ieżeli wątroba cierpi, a z lewey ieżeli śledziona dokucza: bo krew, ile możności puszczać należy z mieysc bliższych bolącey części. Po puszczeniu krwi, daią apozema i buliony rozwalniaiące.

APOZEMA ROZWALNIAIĄCE.

Weź *Korzonkow kobylego szczawiu,*
wielkiego iaskulczego ziela,
i omanu każdego po uncyi 1
Owocow alkekengi - - - Nro: 12
Cykoryi dzikiey,
Rzepiku,
Zanokciey każdego po garści 2

Każ wszystkie warzyć w dwunastu funtach wody pospolitey, aż do wywrzenia do części trzeciey. Przecedziwszy z mocnym wyciskaniem, rozpuść w każdym funcie apozematu, iednę uncyą syropu pięciu korzonkow rozwalniaiących: można do tego dodać iednę uncyą lub pułtorey uncyi soli epsom. Doza iest pięć uncyi po cztery razy na dzień.

BULI-

BULION ROZWALNIAIĄCY.

Weż *Korzonkow kobylego ſzczawiu* uncyą 1
- - - *Jaſkołczego ziela* drachmy 2
Liści słonogowca i trybuli, każdego po garści
Cielęciny poł funta

Z tego wſzyſtkiego zrob bulion wziąwſzy doſtateczną ilość wody; przecedź lekko wyciſkaiąc, potym dodaſz:

Waydſztynu żelaznego rozpływnego,
Soli Glaubera *lub ſoli roślinney każdego po* pół drachmy

Bulion ten rozpuſzcza i rozwięzuie humory zgęſtniałe, a nawet utrzymuie nieco żołądek w wolności; zadaią go raz z rana na czczo; drugi raz w wieczor we dwie godziny po kolacyi.

Co dwa dni purgować potym trzeba a przynaymniey co trzeci dzień, zadaiąc drachmę rhubarbarum i waydſztynu rozpływnego, ktore moczyć ſię zwykły przez noc całą w ſześciu uncyach wody; przecedza ſię i na przecedzeniu dodaie ſię dwie uncye lub pułtrzeciey manny.

W chorobie o ktorey mowiemy, żołądek prawie zawſze ieſt w nieładzie. Napełniony ieſt nieſtrawnością, lepkością i oſtremi materyami, częſte wymioty ſkutkuiącemi. Pod ow czas nietrzeba oſzczędzać wymiotnych: w czterech uncyach wody cykoryczkowey rozpuſzczaią ſię dwa grana waydſztynu wymiotnego ktore na raz chory wziąść powinien: alboliteż:

Weź trzy grana waydſztynu wymiotnego rozpuść ie w funcie wody letniey; zadaway w przeciągu dwoch godzin po małey ſzklaneczce, lub dotąd, dopokąd rzeczony napoy emetyczny niepokaże doſtatecznego ſkutku.

Tyzanna ktorey powſzechnie zażywać można ieſt naſtępuiąca: weź korzeni ſzparagow, mikołayku, marzany czyli rety, iglicy Włoſkiey; każdego po dwie uncye; każ gotować we dwunaſtu funtach wody poſpolitey; i doday trochę lukrecyi odſtawiaiąc naczynie od ognia, oraz garſztkę ſtonogowca.

Gdy zatkania ſą znakomite, można rozpuścić w połtora funta tey tyzanny ieſzcze ciepłey, połtory drachmy *arcani duplicati*; nietylko to ſtolcem wyprożniać należy materye działaiące zatkania w naczyniach, potrzeba ie ieſzcze i potem wypędzać.

Weź drzewa gwaiaku ſtartego na proſzek i korzenia chiny pokraianego w trzaſeczki, każdego po dwie uncye, korzonkow ſalſaparelli pokraianych drobniuchno, tudzież korzonkow łopianu, każdego po trzy uncye ſoli waydſztynowey iednę drachmę, wley na to dwanaście funtow wody wrzącey, i dozwol trawić ſię wſzyſtkiemu przez przeciąg godzin dwunaſtu w naczyniu dobrze zatkanym i wylewanym; potym każ warzyć aby tylko ośm funtow zoſtało; wrzuć ku końcu do naczynia dobrze zatkanego, oſkrobin drzewa ſaſafraſu uncyą iednę, lukrecyi oſkrobaney poł uncyi, naſion anyżu i koryandru, każdego po dwie ſzczypty; przecedź:

kaž pić iednę ſzklankę o dzieſiątey, drugą o drugiey, trzecią o czwartey godzinie.

Jeżeli ieſt ſpoſobność użycia wod mineralnych, udać ſię do nich można z pożytkiem.

Kąpiele ſą bardzo w tey chorobie pożyteczne, oſobliwie na otwarcie zatrzymanych upławow mieſięcznych. Widziano iż niekiedy kąpiele dwa lub trzy dni powtorzone, wznawiały wyproźnienia mieſięczne od dawnego czaſu zaſtanowione. Naſtępuiąca kąpiel cudowne wyprowadzała ſkutki.

Weź *Korzeni ślazu, lilii białych, omanu, prześlępu i ogorkow dzikich każdego po* funtow 2
Liścia malwy, ſzczyru, fiałkow, poleiu, maruny, każdych po garści 4
Naſion lnianego i bożcy trawki lekko potłuczonych każdego po uncyi 2

Każ warzyć wſzyſtko w doſtateczney ilości wody rzeczney; wnidź w tę kąpiel, gdy będzie letnia, w pięć lub ſześć godzin po obiedzie, i na godzinę przed obiadem; bo kąpieli tey dwa razy na dzień używać trzeba; wodę odmieniay codziennie.

Jeżeli ſię przywrocą upławy mieſięczne, dopomoż ich wypłynieniu iednym lub podwoynym krwi puſzczeniem z nogi i zaday naſtępuiące pigułki.

Weź *Murzynku żelaznego* (ÆTHIOPS MARTIALIS) uncyą 1
Szafranu wſchodniego i cynamonu każdego po ſkrupuły 2

Extraktu małego iaſienca drachmę 1
Syropu piołunkowego tyle ile potrzeba
Zrob pigułki podług przepiſow nauki.

Doza pigułek tych ieſt od ośmnaſtu granow aż do dwoch ſkrupułow a nawet aż do drachmy 1. Można niekiedy zażyć 2. razy na dzień; pigułki te bardzo ſą ſkuteczne na białą chorobę, na wznieceuie zatrzymanych mieſiącow, na ożywienie ſtrawności i innych omdlałych funkcyi, i z tego naybardziey powodu tak ie mocno zalecamy; bo niedoſyć ieſt na tym, aby rozpuścić, rozrzedzić i rozwolnić humory, potrzeba ieſzcze ożywić części ſtałe, i nadać im ton oraz ſprężyſtość.

Naparzania miękczące całey rozległości brzucha, ſą w tym przypadku lekarſtwami zewnętrznemi, ktorych weale zaniedbywać nie należy: widziano nieraz, iak uporczywe nader zatkania, uſtępowały tarciom merkuryalnym, czynionym na przęſtrzeni ſłabizny.

Nie trzeba zalecać, że chore podczas leczenia powinny zachowywać oſtrą i ściſłą dyetę, nienależy nawet zakazywać im wſtrzymałości od pokarmow, bo nayczęściey bardzo ie w obmierżeniu maią. Ku końcu kuracyi, wyznacza ſię im ſpoſob życia krzepiący i wzmacniaiący.

Naſienie ſkażone częſtokroć pſuie i zaraża ſok nerwowy i ſkutkuie pewien gatunek febry maligny bardzo niebeśpieczny. Kamfora właściwym ieſt na to i nayprzyzwoitſzym lekarſtwem. Zatamowanie upławow

mieſięcznych przyprawia, o chorobę podobną do chlorozy; ieſt atoli bardzo rożna od niey i wymaga leczenia powſzechnego na przypadki zatamowania upławow. *Patrz* Zatamowanie Upławow.

BIEDRZENIEC. (Bot:) Pimpinella. *Tournefort* rachuie dwanaście gatunkow rośliny tego rodzaiu. Naypoſpolitſzy gatunek ieſt ow, ktory nazywaią: *Pimpinella ſanguiſorba minor hirſuta & levis.* Kwiat takiego biedrzyńca ieſt o iednym liſtku, w kſztałcie rożyczki i aż do ſrzodka podzielony na cztery części; ma kilka prąciow naſiennych, czyli ieden ſtępelek freadzlowany; ieſt koloru purpurowego. Kielich zamienia ſię potym w owoc nayczęściey czworogranny i kończyſty na dwoch kraiach; owoc ten miewa czaſami iednę czaſami dwie torbeczki, ktore w ſobie zawieraią naſiona prawie zawſze obdłużne Wydaie z ſiebie kilka łodyg wyżſzych nieco nad ſtopę, łodygi te ſą czerwonawe, kątne, gałęziſte, od końca do końca otoczone liſtkami zaokrąglonemi, po brzegach ząbkowatemi, roſnącemi niby parą w podłuż żyłki cienkiey, czerwonawey i koſmatey. Łodygi *biedrzeńca* na wierzchołkach ſwoich utrzymuią głowki okrągłe niby w rzędzie, ozdobione małemi kwiateczkami purpurowemi ukſztalconemi w rożyczkę o czterech częściach, maiącemi w poſrzodku krzaczek długich prącikow. Korzeń biedrzyńca ieſt okrągły, długi, cienki, ſubtelny, podzielony na kilka odnożek czyli gałążek czerwonych, pomiędzy ktoremi znayduią ſię niekiedy małe

ziarnka czerwone. Ta roślina, krzewi się dobrowolnie i z przyrodzenia na mieyscach nieuprawnych, na gorach, pagorkach i pastwiskach; sadzą ią, i pielęgnuią w ogrodach kuchennych, i używaią iey mocno do sałat Kwitnie w ziarneczka w Czerwcu i Lipcu oraz iest bardzo długo trwała.

Biedrzeniec należy do liczby ziół nayużywańszych w sztuce lekarskiey. Uważaią go ile ziele zdatne do przeczyszczenia krwi, do rozwolnienia zatkań, do nadania sprężytości częściom ciała, do zabeśpieczenia, od zarazy, a nawet wścieklizny. Przepisuią liścia biedrzyńca w bullionach i w dekoktach rozwalniaiących i rannych; wzbudza poty i pędzi urynę; zastanawia krwiotoki tak zewnętrzne iak wewnętrzne. Ci ktorzy zwykli podlegać kamieniowi nerek, czuią pomoc używaiąc infuzyi biedrzeńca w pospolitey wodzie zimno. *Riviere* uczy nas w swoich postrzeżeniach, iż pewien chory zapadły w dyssenteryą, zupełnie ozdrowiał we trzech dniach, nic niezażywaiąc procz dekoktu biedrzeńca gotowanego w wodzie i maśle.

Biedrzeniec wchodzi w syrop *skalney ruty* FERNELA w syrop ślazowy tegoż autora, w syrop bylicowy RHASISA, w syrop wielkiego żywokostu FERNELA w balsam powszechy BAUDERONA, w mundificativum (czyszczące rany) z opichu, w *martiatum* i w plaster zwany *gratia Dei* Pana NICOLAS.

BIEDRZENIEC, inaczey SOWIA STRZAŁA, inaczey PIMPINELLA. (Bot:) *Targe-*

ſelinum majus. Saxifraga major. Pimpinella ſaxifraga. Biedrzeniec ieſt roślina wydaiąca małe kwiaty białe, w paraſole kſztałtem kwiatow lilii ułożone Łodygi iey rosną do wyſokości bliſko ſtop dwoch; ſą okrągłe, żłobkowate, czcze, bez mchu; kwiaty wynikaią na wierzchołku ich, liścia ma obdłużne i ząbkowane, z iedney ſtrony kosmate, z drugiey gładkie, ciemno zielone i połyſkuiące. Korzeń długi i gruby iak palec, biały i ozdobiony kilku włoknami; ſmak ma pieczący iak zębownik, i tak iak zębownik wznieca krztuſzenie.

Biedrzeńca kilka ieſt gatunkow, ktore ſię tylko liściami rożnią. Wſzyſtkie maią iednakowe cnoty. Maią moc rozwolnienia, wzbudzania potow i goienia ran. Dawane bywaią w dekokcie lub proſzku, aby z drog urynnych ſpędzić piaſek i kamyczki, ktore w nich ſkłada uryna, na zapobieżenie ſkutkom ukąſzenia iadowitych zwierząt, i na obronę przeciwko złemu powietrzu; na uleczenie zatkania wątroby, śledziony i błony kiſzkowey; na popędzenie zatrzymanych mieſiącow, uleczenie żołtaczki, i ułatwienie puſzczania moczu cierpiącym puchlinę.

Pan *Lemery* w dykcyonarzu ſwoim *lekarſtw* mowi, iż na biedrzeńcu wielkiego gatunku znayduią ſię ziarna czyli iagodki czerwone, ktore nazywaią (*coccinilla granorum*) *ſzkarłatki ziarniſte.* Nazywaią także tę roślinę *koźliczką*, bo ią bardzo kozły lubią.

BIEGUNKA. (Szt: Lek:) Biegunka, ktorą Pan *Rivierre* nazywa *diarryą gnoyną, Diarrhia stercoralis*, ieſt wyproźnienie częſtſze niż zwyczay rozciekow czyli humorow i odchodow poſpolicie płynnych; ieſt to pierwſzy ſtopień dyarryi Ten wypływ nayczęściey naſtępuie po zbytkach ſtołowych; czaſami ſię przytrafia po pożyciu nieſtrawnych pokarmow; lub gdy rzeczone potrawy nie były doſtatecznie pożyte ani dobrze rozmoczone śliną w gębie: tudzież gdy ie niedoſtatecznie ſok żołądkowy rozwalnia.

Biegunka bywa zazwyczay krotko trwała. Nieieſt niebeśpieczna, ani ſił nieosłabia. A nawet ieſt to ſpoſob ktorego przyrodzenie używa do naprawienia zupełności funkcyi i do wſkrzeſzenia upadłego apetytu. Stan takowy nic niema zaraźliwości ani iadowitości choroby, i tym rożni ſię od *dyarryi*.

Naylepſzym na biegunkę lekarſtwem ieſt dyeta i wſtrzymanie ſię od pokarmow. Można zażywać iaki napoy roztwarzaiący, aby pociągnąć reſztę materyi nieſtrawionych, ktore ſą przyczyną biegunki. Infuzya herbaty; doſtatecznym powſzechnie bywa przepiſem na ten przypadek. Jeżeli żołądek iuż ieſt osłabiony, dobrze ſobie zaradzi chory, gdy w wodzie iuż napoioney tynkturą herbaty, moczyć będzie przez 7 lub 8. minut poł drachmy rhubarbarum zawiązanego w węzełku, lub gdy przecedzi połtory uncyi lub dwie uncye ſyropu ſkładanego cykoryi; leczenie zakończy kilku enemami.

Dzieci podlegaią biegunce, ktora ſię zmienia w dyarryą i w dyſſenteryą, gdy ieſt

zaniedbana. Poznać ſię daie ta biegunka przez częſte ſtolce; kiedy pochodzi z nieſtrawności; lub ztąd że mamka bardzo częſto ſſać dawała; lub że dziecie rozepchała papką, albo pokarmami zbyt mocnemi na ſtrawność żołądka dziecinnego, ſtoleć pokaże ſię pomięſzany z papką lub rzeczonemi pokarmami.

Pod ow czas ſtłumić należy przyczynę złego; nie tak częſto dawać pierſi; znieść używanie papki lub innych pokarmow; ieżeli ie zbyt wcześnie zaczęto dawać dziecięciu. Dać mu kilka enem z wody proſtey; co dwa dni zadać uncyą ſyropu rhubarbarowego lub cykoryowego. Gdyby biegunka trwała pomimo tych lekarſtw, przepiſać należy trochę konfektu iacyntowego, lub innego iakiego lekarſtwa żołądkowego; ſiedm lub ośm granow oczow raczych albo koralu.

Biegunka poſpolita, rożni ſię od biegunki, ktorą ſkutkuie ſilenie ſię natury w wyrzucaniu zębow. Kolor zielony ſtołeczka, boleść działeł, świerzbienie, ktorego dziecię doświadcza w zmiankowanych częściach, oraz rozpalenie, ktore w nich czuie, ſą piątnami iſtotnemi dyarryi towarzyſzącey kluciu ſię zębow. *Patrz* KLUCIE ZĘBOW, *Dyarrya.*

BIELIDŁO HISZPANSKIE. (Mat Lek:) *Ceruſa. Bleywas.* Bielidło czyli bleywas ieſt gatunek wapna albo rdzy, oddzieloney od ołowiu kwaſkiem octowym. Wielorakie ſą ſpoſoby otrzymania bleywaſu. Można napełnić wielki dzban octem, i u iego ſzyi

uwieſić blaſzki ołowiu zwinione w wężownicę. To zrobiwſzy ſtawiaią dzbanek w gnoy i w nim go zoſtawuią przez dni kilka. Po upłynieniu dni kilku odtykaią dzbanek, i wyimuią z niego blaſzki zamienione w bielidło. Są inni, ktorzy tylko moczą ołow w octcie bardzo mocnym, i nożem drewnianym odſkrobuią bielidło w pomiar formowania ſię onego.

Bielidło tarte, ieſt to, co nazywaią bleywaſem czyli białą farbą malarſką. Ta to materya, zwykła nabawiać pracuiących około iey tarcia, owey okrutney choroby, nieſzczęściem aż nadto poſpolitey, ktorą nazywaią *kolką malarſką*. *Patrz* Kolka.

Bielidło, iako i inne przygotowania ołowiu, ma moc oſuſzaiącą i łagodzącą. Nie można iednak bleywaſu używać tylko do zewnętrznych mieyſcowych lekarſtw. Z bleywaſu robią *cukier Saturna* (*ſacharum Saturni*) on ieſt gruntem plaſtru noſzącego to nazwiſko; wchodzi ieſzcze w kołaczyki białe de *Rhaſis*, w maść oſuſzaiącą czerwoną, w maść *diapompholix* &c.

PLASTER BLEYWASOWY.

Weź	*Bleywaſu Weneckiego* .	funtow	3
	Oleyku rożanego,	funtow	6
	Wody zdroiowey dwa funty *mniey lub więcey.*		
	Woſku białego,	uncyi	9

Każ gotować oleiek i bleywas aż do ſtężałości plaſtru. Doday potym woſku i zrob

plaster, ktory przykładać będziesz na spa-rzelizny, rany zapalone, i na rany, ktorym iuż czas dozwolić się goić.

PLASTER BLEYWASU PALONEGO.

Weź *Bleywasu w proszku*,	funt	1
Oliwy,	funtow	2

Każ gotować przy ogniu gwałtownym, dodaiąc co moment do mięszaniny nie co octu, dopokąd nie doydzie stężałości plastru, ktory powinien bydź koloru czarnego. Doday potym cztery uncye wosku żołtego. Ten plaster iest także mocno osuszaiący, i zalecony nadewszystko na rany i zastarzałe wrzody nog.

BIELMO. (Chirur:) *Leucoma*. Tak nazywaią plamkę robiącą się na błonie oka rogowey przezroczystey. Choroba ta iest dosyć powszechna, dosyć oporna, często nieuleczona. Niekiedy nastepuie po odrze: pod ow czas nie tak trudna do uleczenia. Może napaść na człowieka w każdym wieku; z tym wszystkim, dzieci bardziey są podległe niż dorośli, a dorośli bardziey niż starcy. Te plamki niekiedy cały krążek błonki rogowey przezroczystey okrywaią.

Zatkanie naczyń błonki rogowey przezroczystey, iest pospolitą i zwyczayną przyczyną tey choroby. Widziano iednak, że ią skutkowało wcieczenie ropy pomiędzy łzy błonki rogowey: to się przytrafiać zwykło nadewszystko po ospie: pod ow

czas namieniona materya, może się przedrzeć wewnątrz komorki przedniey, dosiągnąć ciałki szklanego i przegryść iego błonkę. W tych smutnych okolicznościach, ciałka szklane rozwięzuie się, oko więdnie i ginie bez wszelkiego ratunku. Wrzodziki wynikłe na błonce rogowey, mogą także uyść za przyczynę tey choroby.

Ogołem mowiąc, *leucoma* czyli bielmo, bardzo trudne iest do uleczenia: bardzo trudno lekarzowi doyść pożądanego celu, gdy materya skutkuiąca ie iest zsiadła, lub gdy samo bielmo zadawnione: kiedy iest świeże, kiedy pochodzi z zgęstnienia humoru limfatycznego, oraz zastanowienia w iego naczyniach; nie tak trudno otrzymać uleczenie.

Że zaś choroba, o ktorey mowiemy, za ogolną swoią przyczynę uznaie skażenie i lepkość humorow; udaią się do zawłok, apertur, plastrow pryszczących. Użycie tych śrzodkow bardzo iest pożyteczne, nadewszystko wizykatoryi, a to z tey przyczyny, że cząstki ich lotne pełne dzielności przechodzą do humorow, ktore pod ow czas potrzebuią wycieńczenia. Używaią kolyrow rozwiązuiących; wewnętrznie zadaią rozwalniaiące, potne, laxuiące. Można iednak mowić ogolnie, że kolyry rozwięzuiące, nic wielkiego nie robią; ieżeli z nich ktory może cożkolwiek pożądanych skutkow sprawić, to zapewne złożony z infuzyi szafranu pomięszanego z wodą *euphrazyi* czyli *świczek* ziela. Kamień

oftalmiczny i cukier kanar, ktorych często na podobne przypadki używano, nie wiele dobrego przynoszą.

Jeżeli w oku iest zapalenie, należy pomyśleć o rozpędzeniu go, a potym dopiero pracować około zatracenia plamy; przez wszystek czas trwania inflammacyi, trzymać trzeba oko otwarte; a nawet każą choremu szukać cienia przez kilka czasow po ustąpieniu bolu, aby się humory należycie rozwiązały: bo światło uderzaiąc w oko, w ktorym iuż iest roziątrzenie, lub wielkie usposobienie do roziątrzenia, przyczynia się do zmarszczania naczyń, i kładzie tamę rozwiązaniu.

Twierdzą, że para wina aromatycznego, oraz para balsamu *Fiorawentego*, bardzo maią bydź pomocne w tey chorobie. Biorą po trochu rzeczonych lekarstw na dłon ręki skurczoną, przysuwaią iak można nayblizey do oka i tak przysunione trzymaią przez czas niejaki, albo też maczaią w zmiankowanych likworach płateczki, ktore przykładaią na oczy. Zachwalaią także mocno parę infuzyi aromatycznych ziol czyli wonnokorzennych; Pan *Heister* wielbi ie niezmiernie; z tym wszystkim, mamy wielu okulistow, ktorzy utrzymuią, iż takowe lekarstwa, nic nie mogą ważyć. Daią tego przyczynę: że na oczy nic ciepłego ani wilgotnego przykładać nie należy; że kataplazmy odmiękczaiące rugowane bydź powinny z kuracyi, nawet w przypadku zapalenia; ponieważ rozdymaią błonkę rogową przezroczystą.

Lekarſtwa potne zażyte wewnętrznie ſą bardzo pomocne: nad wſzyſtkie zaś przekładać należy: gwaiak, bukſzpan, i drzewo iałowcowe; przecież bardzo oſtrożnym bydź potrzeba w ich używaniu; należy ſię obawiać, aby nierozgrzewały bardzo i nie zapalały błonkę rogową. Przepiſuią także korzyſtnie, alkali lotne, ſol ammoniaku, purguiące żywiczne, ktorych długo używać należy. Gdy bielmo naſtępuie po oſpie, nie trzeba o uleczeniu rozpaczać, chociaż błonka rogowa zbieleie zupełnie, z przyczyny wpłynienia ropy; ale chwycić ſię naſtępuiącego ſpoſobu leczenia.

Przyłoż nayprzod ſzeroki plaſter pryſzczący; zrob choremu aperturę i trzymay otwartą przez ſześć lub dziewięć mieſięcy; okryi oko płateczkiem zimnym, przepiſz buliony rozwalniaiące i wilgotność grubą ścieńczaiące, co czwarty dzień purguy ſeneſem i rhubarbarum, wieczor zaday kilka kropel alkali lotnego.

Jeżeli *leucoma* pochodzi z blizny (*cicatrix*, nie potrzeba zamyślać o iego leczeniu. Niektorzy Autorowie radzili w tym przypadku, aby otworzyć pierwſze pliwki błonki rogowey. Operacya ta nigdy nie wzięła ſzczęśliwych ſkutkow: ieżeli choroba ieſt zadawniona, zarowno nic rozpoczynać nie trzeba; gdyby plamka nie zależała od niczego więcey procz małego ziarnka oſpy będącego na błonce rogowey przezroczyſtey, możnaby odważyć ſię na otworzenie.

BIELUN. inaczey SZALEY. inaczey LULEK zwany. (Bot:) *Hyoſcyamus vulgaris, vel niger*, albo *Hyoſcyamus officinarum*. BIELUN POSPOLITY albo CZARNY.

Ten rodzay bielunin często bardzo rośnie w podłuż gościeńcow i rowow czyli ſos; kwitnie zaś w Maiu i w Czerwcu. Łodygę ma długą na dwa lub trzy ſtopy i doſyć ſzeroką: kwiaty wypuſzcza na wierzchołku gałęzi, iedne do drugich ſkupione, nie kwitną tylko ſtopniami, farba ich ieſt blado-żołta, tak iako i ich pręcia naſienne; złożone z iedney ſztuki w kſztałcie dzwoneczka; mało co wyżey podnoſzą ſię nad kielich: naſienie ieſt małe i trochę płaſkate; owoc ktory te naſienia zamyka, zawiera ſię w kieliſzku zakończonym pięciu kończyſtościami twardemi i oſtremi: korzeń ma długi, gruby i biały tak wewnątrz iak po wierzchu; zapach tego korzenia nie tak przykry iak zapach liści. Korzeń, liście i naſienie ſą w używaniu; części wſzyſtkie tey rośliny ſą narkotyczne.

Liściow używaią często do maści chłodzących i odpornych; uchodzą za ulżywaiące czyli anodynne; bardzo dobre ſą w przypadkach fluxyi i zapalenia.

Niektorzy każą warzyć liścia bielunin w mleku i przykładaią na części dręczone chorobą ſtawową: inni każą te liścia odmiękczać nieco pod zarzewiem, na zatracenie pokarmu; lub na rozrzedzenie go, gdy w pierſi krupieie.

Nasienie ieſt zalecone na plucie krwią i inne gatunki krwiotokow, pod poſtacią elektuaryi z konſerwą rożaną i z naſieniem maku białego.

Te ziarnka potłuczone w winie i przyłożone kſztałtem kataplazmu na łono nowo zległych rozpędzaią mleko lub zapobiegaią krupieniu ſię onego: oleiek wyciſkany z tych ſamych ziarnek ma poſiadać rowne cnoty.

Nakoniec dym ziarek bieluniowych, rzuconych na węgle goreiące, uchodzi za zdrowe kadzidło na odmrożenia i przeciwko hemoroidom. *Boerhave* radzi, aby dym ten uſtami wciągać dla uſpokoienia bolu zębow.

Wyciągaią ieſzcze oleiek z naſienia bieluniowego, i mowią że ſię ſtaie wybornym lekarſtwem na ziednanie ſnu, gdy nim ſkronie naſmaruią.

Sok bieluniowy lub oleiek robiony z ziarek bieluniu przez infuzyą, ulżywa bolow uſzu, gdy nim rzeczoną część ciała ſpryncuią, czyli gdy go w nią wſikuią.

Z tego cośmy powiedzieli oczywiſta, że bieluń czarny mało ieſt używany wewnątrz; przyczyny małego użycia do wewnętrznych lekarſtw, ztąd zaſiągać należy, że ieſt drętwiący czyli uſypiaiący i durzący, i że obraża funkcye muzgu; już ſię z tego dawno wytłumaczył *Galenus* mowiąc: że *bieluń czarny ſprawuie ſzaleńſtwo i letarg.*

Hyoſcyamus albus officinarum. BIELUN BIAŁY. Ten gatunek nie ieſt tak gałęziſty

iak

iak poprzedzaiący; liścia iego są szersze i nie tak przykrego zapachu, farby bladożółtey, kielich bardziey roztworzysty, a nasienie bielsze: z przyrodzenia rośnie w okolicach ciepłych i kwitnie w miesiącu Lipcu.

Nie uchodzi za tak szkodliwy iak czarny, [illegible] gdy nie tak z [illegible] przepisuią go na wewnętrzne lekarstwa: [illegible] na [illegible], i [illegible] toż samo pomocny, oraz takim, iak pierwszy [illegible].

Starożytni lekarze, mowi *Prosper Alpin de Plant. exot:* zażywali [illegible] wyciśnionego z łodyg zielonych, kwiatow i [illegible] białego; lub nasienia bielunowego suchego macerowanego w wodzie cieplej, a potym utłuczone[illegible], na uspokoienie boleści gwałtownych, osobliwie boleści oczow; tym końcem robią z bielunia [illegible]. Tegoż samego lekarstwa używano na dokuczliwe boleści uszow. Z tym wszystkim, dodaie *Prosper Alpin* (uwaga ta warta ze wszech miar zastanowienia) lekarze naydoświadczeńsi, używanie tych gatunkow lekarstw, mieli w podeyrzeniu; bo wszystkie lekarstwa, ktore sprawuią nieczułość boleści, a ktore Grecy nazywaią *narkotycznemi* ceniąc iako szkodliwe, bo zmnieyszaią i wycieńczaią władzę czułości w ciele.

Wiadomo, że nasiona bieluniu białego wchodzą w skład pigułek pstrych ięzyczkow; uwagi poprzedzaiące, powinny dać do zrozumienia, iż rzeczonych pigułek z wielką roztropnością używać należy. Te uwagi

R

moglibyśmy ſtwierdzić, świadectwem bardzo oświeconych lekarzy; ale to cośmy powiedzieli, niech tym czaſem wyſtarcza na oświecenie czytelnikow i ich przeſtrogę.

Bieluń wchodzi także w ſkład maści topolowey.

Mimo tego cośmy mowili przeciwko wewnętrznemu zażywaniu bielunia, to lekarſtwo, ieżeli damy wiarę Panu *Storck* Doktorowi Dworu Wideńſkiego, kierowane ręką umieiętną, nie podlega żadney nieprzyzwoitości; ktore przypiſuią rzeczoney roślinie; i owſzem przeciwnie twierdzi, iż namienionym lekarſtwem (to ieſt ſokiem wyciśnionym z rośliny świeżey, a w łagodnym ogniu, doprowadzonym do ſtężałości extraktu) uleczył bardzo ciężkie choroby, nawet takie, ktore ſię opierały wſzyſtkim innym lekarſtwom; iako to: konwulſye, ſynkopy, głupſtwa, melancholie, zawroty, manie, wielkie choroby, plucia krwią i inne &c ale te pomyślne Pana *Storcka* ſkutki, potrzebuią ieſzcze pomiędzi nami zapewnienia.

BIODROWY. (Anat:) Imię biodrowey daią wſzyſtkim częściom należącym do bioder czyli lędźwiow, ktore poſpolicie nazywaią nerkami. *Patrz* NERKI.

Arterye biodrowe albo lędźwiowe, nie co innego ſą tylko roſochatości czyli gałęzie aorty, rozchodzące ſię po myſzkach lędźwiowych.

Żyły biodrowe ſą te, ktore przyſtawiaią krwi z artery i ſkładaią ią w pniu żyły zwaney *vena cava*

Nerwow, czyli żył ſuchych biodrowych ieſt pięć par; wſzyſtkie to maią ſobie wſpolnego, że razem ſchodzą ſię z nerwem pomiędzy żebrnymi.

BIODRZNA CHOROBA inaczey SCYATYKA, inaczey ŁUPANIE w STAWACH BIODROWYCH. (Szt: Lek:) *Ischias* Jeſt to choroba, maiąca za głowne ſymptoma, bol ſtały, a częſto ciągły w ſpoieniu ſtawowym uda, w ſpoieniu kości kuprzaſtey z kością czaſki dolney czyli krocznego dołku, wſpoieniu naygrubſzey kości udowey z tąż ſamą kością, lub też w myſzkach udowych i goleniowych, w podłuż myſzki błoniſtey goleniowey. *faſcia lata*: co ſię nayczęściey trafiać zwykło Ztąd pochodzi, iż chorzy kuleią, niemogą chodzić, ani nawet ſtać. Chorobę tę częſto biorą za iedno z *Hyſteralgia.*

Biodrzna choroba ma wielki związek z rumatyzmem oraz ſtawową chorobą, i wcale ſię od nich nierożni niczem procz ſiedliſka ſwego. Bo iak my iuż powiedzieli, iednoſtaynie dręczy udo i goleń, a zaś ſtawowa choroba i rumatyzm niemaią ſtałego dla ſiebie mieyſca w żadney części ciała. Nad to dwie wymienione choroby, czeſto bywaią przyczynami ſcyatyki, i dla tego Pan de *Sauvages*, w ſwey *Noſologii Metodyczney w Tom:* 2. wſpomina o tych dwoch przyczynach ſcyatyki, ktore mu dały pochop do uſtanowienia dwoiakiego iey gatunku.

Rumatyzm i arthritis nie same tylko mogą ściągnąć w ciało chorobę biodrzną, iest niekiedy następnością gorączek na czas ustawaiących, a na ów czas pilnuie mocno czasów gorączek po ktorych nastąpiła. Zatamowanie upławow miesięcznych, dolegliwość macicy, otoki, ocieki mleczne, brzemienność, franca i inne, mogą także być przyczyną scyatyki. Z okoliczności tych rozmaitych klas, Pan de *Sauvages* opisuie iedenaście gatunkow scyatyki. Przyczyna blizka choroby biodrzney, zawisła od zgęstnienia i lipkości krwi, ktora niemogąc krążyć przez koniuszki rościchaności włosko-wey naczyń krwistych, zastanawia się w nich i robi zatkania. Krew, ktora za każdym biciem serca, przybywa w większey obfitości ku owey części, naciska na ową krew zastanowioną, błony małych naczyń rozprężaią się, nerwy z ktorych się składaią, podpadaią niezmiernemu ciągnieniu; co sprawuie bolesć.

Biodrzna choroba sama przez się uciskaiąc, niepowinna wielkich wzniecać boiaźni; a przynaymniey bardzo rzadko iey skutkow lękać się można. Z tym wszystkim, gdy się zastarzała, osłabia i wycieńcza części zarażone, niekiedy skurcza nogę. Scyatyka, ktora iest skutkiem iakiey inney choroby, bywa mniey lub więcey niebespieczną podług natury i ciężkości choroby, z ktorey zabrała poczatek, naprzykład scyatyka pochodząca z zawiązku resztuiącego gorączek przerywanych, łatwo ustępuie przeciwko-febrycznym, a nadewszystko kinkinie, zmię-

ſzaney z iakiemi rozwalniaiącemi lekkiemi i dyaforetycznemi, iako to n. p. z mitrą, ſaſaparylą, china, kwiatami grzybienia mniyszego, wołowych ięzykow i t. d. Biodrzna chroba ſkutkowana otokiem lub ściekiem mlecznym, bywa niekiedy opornieyſza: ale ſama przez ſię niknie, byle tylko dokazać zupełnego wyprożnienia otoku lub ścieku, i zagoienia rany; lekarſtwa przeciw-wenerycżne niſzczą zazwyczay ſcyatykę zawiſłą od iadu francy; tak iak pędzące wilgoć i przeciw-maciczne przyſtoi dobrze w biodrzney chorobie, maiącey za przyczynę zatamowanie upławow mieſięcznych lub wapory maciczne. Naykrnąbrnieyſza i nayoporneyſza ſcyatyka ieſt owa, ktora zależy od iadu choroby ſławowey (*arthritis*); czaſami opiera ſię dzielności wſzyſtkich lekarſtw; a ieżeli chorego niewtrąca do grobu, czyni mu życie nieznośne, z przyczyny nieuſtannych bolow, ktoremi dni iego zatruwa.

Po tym opiſaniu rozmaitych zdarzeń ſcyatyki, niepotrzebna wcale ſądziemy rzeczą oſtrzegać czytelnikow, że leczenie tey choroby powinno bydź ſtoſowane do rożnych przyczyn, iakie ią mogą ſkutkować. My tutay o tym leczeniu rzecz mieć będziemy, ktore przyſtoi biodrzney chorobie w ogolności.

Leczenie to zacząć należy od puſzczenia krwi powtarzanego ſtoſownie do potrzeby, oſobliwie zaś z nogi. Po puſzczeniu krwi, przyſtąpi lekarz do wymiotnych; widziano nieraz, że bole choroby biodrzney uſtępo-

wały iednemu puszczeniu krwi z nogi i iedney doze wymiotnego. Przyczyna tego wcale się zgadzą z doświadczeniem. Puszczenie krwi pozbawia naczyń pełności, a zatym musi zmnieyszać zatkanie w końcach rosochatości włosk watey. Wymiotne mechanizmem wcale przeciwnym, może zrobić tenże sam skutek. Wiadomo, że znacznie pomnaża szybkość krwi. Krew działaiąc mocniey na cząstki zatrzymane w otworach naczyń włoskowatych, rozłącza ie i przymusza do krążenia; gdy tym sposobem krążenie wskrzeszone zostanie, boleść która była następnością przerwania tego krążenia, musi ustać. Po użyciu wyprożniaiących nic niema tak pożytecznego iako podkramiaiące i roztwarzaiące czyli rozpuszczaiące. A zatym trzeba nakazać choremu, aby pił obficie tyzannę z kurczęcia, wodę ryżową, lub dekokt z psiey paszy, w ktorey przod rozpuści kilka gran w saletry. Proszki z mydła i pigułki z starkey często bardzo pożądane sprawuią skutki. Zalecaią leszcze w tey samey chorobie, siarkę w oleiu, i spirytus terpentynowy: przestrzegać trzeba aby zimno niedochodziło do części zarażoney bolem. Nacierac ią należy spirytusem wina kamforowanego, oraz smarować linimentami zwalniaiącemi, rozwięzuiącemi i koiącemi. Likwor nazwany *tassia*, ktorego dostawiaią z wysp Amerykańskich, cuda właśnie w tych okolicznościach robi. W rzeczonym likworze maczaią kawał flaneli Angielskiey, i nim nacieraią czas nieiaki część boleiącą; przykładaią po-

tym też ſamę flanelę, a na nią ſerwetę lub ſztukę ſukna dobrze zagrzanego Kąpiele robione z par i perfumy rozwięzuiące, czaſami nieżle ſkutkuią. Pomyślnie ieſzcze używaią, polewania wodami cieplicznemi; lecz piiawki ſtawiane na ſpòdzie kiſzki odbytowey, wizykatorye a oſobliwie bańki ſtawiane na części bolącey, daleko ſkuteczniey ſzą ſą pomocą.

Autor *Lykcyonarza zdrowia: Dictionaire de la ſante* w Paryżu wydanego, tak mowi o leczeniu ſcyatyki:

,,—Chorobę biodrzną tak prawie leczyć potrzeba iak chorobę ſtawową i pedogrę, gdy bol ieſt bardzo dokwierny, należy przyſtąpić do krwi puſzczenia, za napoy dawać choremu ſerwatkę, naznaczyć dyetę, kąpiele, częſte enemy, a potym naſtępuiący zapiſać trunek:

Weź *Wody z wapna, ſkrzelow oſtrygowych* puł kwarty
- - - *Kwiatow pomarańcz:* drachmy 2
- - - *Syropu ślazowego* uncyą 1

Zmieſzay wſzyſtko do zażycia w trzech ſzklankach, każda ſzklanka brana bydź powinna we trzy godziny po pierwſzey. Napoy ten kontynuować powinien chory do zupełnego uzdrowienia, i w tymże ſamym czaſie używać ma naſtępuiącego proſzku:

Weź *Magnezyi białey,*
Antimonium diaforetycznego każdego drachmę 1

Karmesu mineralnego	gran.	10
Soli faletrzaney	drachmy	½
Kwiatow maku wilczego ufufzonych i startych na profzek	drachmę	1

Zmięfzay wfzyftko razem, rozdziel tak w papierki, aby każdy miał granow 12. Chory co dwie godziny niech zażyie ieden

Gdyby boleści były gwałtowne, i gdyby fen przerywały, może fię udać do naftępuiącego napoiu:

Weź *Wody wiśni czarney,*		
Kwiatow lipowych każdey	uncyi	2
Likworu mineraln. Anod: Hoffmana	kropel	20
Syropu maku białego	uncyi	½

Wypiy na raz około iedenaftey w nocy.

Zewnątrz wyftawifz udo nad fzierkę napełnioną ogniem, i nakadzać ie będziefz, rzucaiąc na ogień rowne części burfztynu i murzynka mineralnego. Podkadzanie to dwakroć na dzień, czynić potrzeba nacieraiąc dobrze część flanelą ciepłą, tak przed nakadzaniem iak po nakadzaniu.

Strzedz fię trzeba środkow purguiących i lekarftw wzbudzaiących potv; chory powinien bydź zawfze w cieple umiarkowanym, aby ani wielkiego gorąca, ani wielkiego zimna niedoznawał — W.

BLIZNA. (Chir.) *Cicatrix.* Przez ten wyraz *blizna*, rozumieią powfzechnie Cyrulicy mieyfce na ktorym była rana iaka lub iaki wrzod. Mieyfce to zawfze na fobie

nosi znak okazalszy lub mniey okazały bolu, ktory w nim przedtem ściskiko miał swie. Skora okrywaiąca blizny nie iest prawdziwą skorą: niema tey delikatności ani tey organizacyi co pierwsza: dowod ten sprzyia owym, ktorzy mniemaią pochodzenia powtornego rodzenia się ciała. Nie będziemy tu wchodzić w drobnieysze tey materyi szczegulności. Ciekawi mogą się udać do pamiętnikow PP. *Pibrac*, *Fabre*, i *Louis*, ktore się znayduią w pamiętnikach Akademii Chirurgii Krolewskiey.

Cicatrisantia, nazywaią chirurgowie wszystkie lekarstwa, w ktorych się dorozumiewaią mocy nadania stężałości ranom i skutkowania blizny przez zagoienie. Takiemi są wszystkie lekarstwa osuszaiące, iako to bieslidło (*cerussa*), kamień Ormiański *osteocolla* (a) proszek liścia zieli czyli ... pawy, gumma dragant &c. plastry z *diapalmatu*, z tucyi białey, z oleiu ... z mini i inne.

BLUSZCZ. (Bot:) *Hedera*. Dwa gatunki *bluszczu* są znane, pierwszy, ktory wyrasta w drzewo, drugi, ktory iest prawie ziołem.

Pierwszy gatunek znany powszechnie pod prostym nazwiskiem *bluszczu* (*hedera arborea*) ma owoc podobny do iagodek iałowcowych, ułożony w grono, ktory się staie czarnym w czasie swey doyrzałości. Owoce te zawieraią od iednego aż do piaciu nasionek podłużnych, z iedney strony spła-

---

(a) Kamień rurkowaty na palec gruby, piasek w nim zawarty złamane kości leczy i spaia.

ſzczonych, z drugiey wzdętych, pokryte ſą ſkorką bardzo cienką; ſrzodek maią papkowaty, mięſiſty; te iagodki wynikaią z ſlupeczka, ktory ſię wznoſi w poſrzodku kwiatow koloru zielnego, złożonych z ſześciu liſtkow gwiaździſtych; temi kwiatami wierzchołek łodygi ieſt ozdobiony: liścia te ſą wielkie, doſyc ſzerokie, zielone, ſmaku oſtrego i ſtężaiacego.

Gałezie bluſzczu łączą ſię i ſprzęgaią z wſzyſtkim, co około ſiebie napadną, rzucaią głębokie korzenia nawet w poſrzod korzeni ſtarſzych; czepią ſię murow budowli, ktore czaſami do upadku ciężarem ſwym nachylaią.

Rozbior chimiczny przekonał Pana *Geoffroi*, że liścia bluſzczowe, zawieraly cząſtki ſubtelne bardzo oſtre, i ſol treśną podobną do *cremortartari*.

Sztuka lekarſka ſamych tylko liści i iagodek bluſzczowych używa. Maią moc ścieraiącą; dobre ſą na rany; naciéraią niemi głowę dla wytępienia robactwa i uleczenia parchu; w bolach uſzow, moczą liścia bluſzczowe w wodzie, i nia zaſikuią uſzy.

Z bluſzczu wybieraią żywicę twardą na dotknięcie ſię, koloru czarnego; ſmaku nieco oſtrego, ſteżaiącego; gdy żywicę tę wyſtawi kto na dzielność ognia, wypada z niey płomień, ktorego zapach doſyć miły zbliża ſię do zapachu paruiącego z kadzidła. Perſya naywięcey iey doſtarcza; znana ieſt pod imieniem łzy, czyli gummy bluſzczowey. Dla właſności balſamiczney używaią iey do rozwolnienia wrzodow; w

Perfyi, wfzyftkich części blufzczu, używaią do lekarftw wewnętrznych, ale w okolicach Europy bardzo rzadko.

Drugi gatunek *blufzczu* ieft *blufzcz ziemny* (*hedera terreftris vulg*) Jeft to ziele, ktore pochodzi z iednego ze czterech nafion podłużnych, złączonych razem, i ofłonionych w tymże famym kielichu, w ktorym i kwiat te nafiona poprzedzaiący; kwiaty te koloru błękitnego, wynikaią w pachwiczkach liściow okrągłych, ząbkowatych, mchem porofłych, przyczepionych długiemi ogonkami do łodygi wyfokiey na połtorey ftopy, cienkiey, fękowatey, a niekiedy czerwonawey; łodygi te maia korzenie drobne i białawe; fmaku gorzkiego a zapachu mocnego. Sztuką lekarfka używa wfzyftkich części blufzczu ziemnego.

Tę własność iey; że dobra na rany, że ściera wilgoci fzkodliwe, że rozwalnia, przypifuią fiarce, oraz ziemi, ktorey z niey dobywaią przez rozbior chimiczny, rownie iako i foli treśney, zbliżaiącey fię do waynfztynu koperwafowanego, ktory znayduią połączony z niewielką ilością foli ammoniaku.

Można z blufzczu wycifkać fok, ktorego zadaią od dwoch uncyi aż do trzech; pić każą moczony w winie lub wodzie; profzku z blufzczu zażywaią od puł drachmy aż do drachmy iedney Pomiędzy Autorami, iedni uważaią tę roślinę, iako *fpecificum*, na trzewia napaftowane gangreną, inni na wrzody płucne. W kolkach nefretycznych, widziano fzczęśliwe fkutki używania blufz-

czu ziemnego; a nawet blufzcz ziednywał niekiedy wypróżnienie kamieni z pęcherza.

Biorą także blufzcz do zażycia, na ufpokoienie bolow kolek, i na dyffenterya; bole zm[illegible] głowy leczyło oddychanie fokiem tey rośliny.

Bluszcz wchodzi w pewną receptę na głupftwo czyli fzaleńftwo. Wziąć trzeba liści świeżych blufzczu de *Saint Miſtre*; moczyć go długo w winie białym; wycifnać z niego fok; fok ten warzyć z rowna ilością wody, dopokąd wfzyftkiego połowa nie wywre; tym wywarzeniem nacierać potym trzeba ręką czoło i fkronie; na oftatek, przyłożyć na wfpomnione części kataplazm, ktorego gruntem ma bydź ten fok olevkowaty; kataplazm ten odmieniać co fześć godzin.

BOB. (Bot.) *Faba.* Bob ieft rośliną wfzyftkim powfzechnie znana i wfzędzie pofpolita. Nie mamy zatym przyczyny ani potrzeby zaprzątać fię obfzernym iey opifaniem. Jey kwiaty są długie, iarzynne, czafami białe, czafami purpurowe, cętkowane czarno. Po tych kwiatach naftępuią ftrącze długie i mięfifte, ktore fię fkładaią z dwoch łupin we śrzodku zawieraiących cztery lub pięć bobow grubych zpłafzczonych. Łodygi bywaią mniey lub więcey wyfokie, podług gatunku rośliny; bo bobu kilka gatunkow rachuią. Bob mały po Francuzku *feverole*, po Łacinie *faba minor feu equina*, ieft mnieyfzy; łodygi iego rozmaitey bywaią wyfokości; liści i kwiaty miewa także mnieyfze.

Sok liściow bobowych ieſt niecco kwaśny, czerwono maluie papier niebieſki; ale ſok ziarek nie zmienia go bynaymniey. Same tylko ſól ammoniacką zawieraią w ſobie, ktora im nadaie mocy chłodzącey; nie łatwo ſię trawią i wiatrow nabawiaią. Bob ſuchy pożywnym ieſt pokarmem; a w czaſie nieurodzaiow nim tylko żyie niektorzy wieśniacy. Gotuią z niego polewki, grochowki, i iedzą proſto w wodzie odgotowany.

Sztuka lekarſka w tym tylko używa bobu, że mąkę z niego kładzie w liczbie rozwięzuiących lekarſtw. *Patrz* ROZWIĘZUIĄCE.

BOBKOWE DRZEWO (*Laurus vulgaris*) (Bot:) Drzewo to, w kraiach umiarkowanego klimatu wzroſt ſię do niemierney wyſokości, a w klimatach gorących wyżey nieco rośnie. Ma pień gałęziſty i gładki; nie widać na nim żadnego ſęku: korzenie rzuca gęſte i nierowne; liście ma podłużne, doſyć twarde, z obydwoch ſtron kończaſte i zawſze zielone; ſmak ich ieſt oſtry, aromatyczny czyli korzenny; owocami, ktore wydaie drzewo bobkowe, ſą iagodki duże iak małe wiśnie, z początku zielone, ale dojrzewaniem nabywaią koloru czarnego; iagodki te ſą wonnokorzenne.

Każdemu wiadomo iak ſtarożytni mocno poważali bobkowe drzewo; robili z nich korony na uwieńczanie głowy zwycięzcow i zapaśnikow igrzyſk Olympiackich. Podług nich Muzy mieſzkały na gorze Parnaſu ozdobioney laſem bobkowym: tak by-

li zabobonni iż wierzyli: że piorun ofzczędzał tego drzewa poświęconego Apollinowi, ktory Dafnę, cel ulubiony miłoftek fwoich, zamienił w bobkowe drzewa.

Sztuka lekarfka, famych tylko liści i iagodek bobkowego drzewa używa. Korzeń przedtym wzięty, nie fłuży teraz żadney w leczeniu potrzebie. Liścia moczone w wodzie przez kilka godzin, potym dyftyllowane, daią oleiek treśny bardzo pachnący; oleiek, wyciągany z iagodek, ma ieszcze więcey fmaku i zapachu.

Liście ma moc ftężaiącą, umacnia żołądek, dopomaga ftrawności; i to ieft przyczyną, że ie kładą do potraw robionych z mięfa ciężkiego do ftrawienia.

Robią z nich w wodzie infuzyą, iak z liści herbaty; za czafow nafzych bywaią przepifywane w chorobach trzewiow, dolnego brzucha; wzbudzaią apetyt, rozpędzaią zatkanie watroby, fą diuretyczne i wyprowadzaią odchodami wilgoci. Wziawfzy iagodek bobkowych, zmacerowawfzy ie w wodzie i wyftawiwfzy na dyftyllacyą działaną przez ogień gwałtowny, wychodzi z nich oleiek treśny, czyfty, zapachu mocnego, ktorego fzczęśliwie używaią wewnątrz, na wypędzenie wiatrow, ufpokoienie kolek i ufmierzenie bolow macicznych; doza iego ieft od trzech kropel aż do fześciu; oleyku tego nie trzeba dawać temperamentom gorącym, cholerycznym, ani w chorobach zapalaiących; też fame fkutki czyni, użyty zewnętrznie w tarciach części dolnych brzucha.

BOBROWE STROIE. (Mat: Lek:) *Caſtoreum* Bobrowe ſtroie ieſt to ſubſtancya ſzarawa, krupiaſta i krucha, żywiczna, palna, ſmaku gorzkiego i przykrego, oraz podobna do mięſzaniny woſku i miodu. Przez bardzo długi czas mniemano, że ſtroie bobrowe w ſamych moſznych woreczkach bobrow znayduią; lecz dokładnieyſze ſzperania pokazały, że iądra rzeczonego zwierza, zupełnie ſą rożne i oddzielone od torbeczek zawieraiących ſtroie bobrowe.

Bobry, z ktorych wybieraią wzmiankowaną ſubſtancyą, ſą zwierzęta czwornożne, ziemnowodne, ktorych naywiękſza długość ieſt ſtop czterech. Zwierzę to pokryte ieſt puchem ſubtelnym i gęſtym, długim na cal, oraz wielką ſiercią ſtrzegącą puch od błota, kału i wilgoci. Zwierzę to przemyślne i ſpokoyne, przemieſzkiwa wzdłuż rzek i iezioròw dużych. Buduie ſobie chatki tak porządne i w takim układzie, iżby człowiek nawet w nich przepiſać go nie zdołał. W domku ſwoim robią bobry wſzyſtkie wychody do ſwego zachowania i beśpieczeńſtwa potrzebne. W domeczkach tych znayduią ſię ſkłady czyli magazyny na żywności, otwory potrzebne do użycia kąpieli w lecie, rozliczne piątra zbudowane końcem zabeśpieczenia ſię przeciwko wylewom wod i powodziom, zgoła przeſtrzenie ſtoſowne do liczby zwierząt maiących w nich przemieſzkiwać.

Gdy domki te zbudowane i opatrzone w żywność zoſtàną, towarzyſtwo bobrow, ktore pracowało koło podzwignienia budowli,

oſiada w nich na mieſzkanie i żyie ſpokoy-nie; pokoy, w wzmiankowanych oſadach utrzymuie ſię niezmiennie; porządek i związek przyiacielſki panuią w niey przy ia-dnym ſpoſobem, a podobno, tylko pomię-dzy ſamemi bobrami zachodzi tak zgodny związek braterſtwa, iakiego doſtrzedz nie można między żadnemi, na ziemi, w wodzie i na powietrzu żyiącemi ſtworzenia-mi.

Bobry unikaią ſpołkowania ludzkiego. Zdaie ſię iż mocna w nich ieſt boiaźń, aby nie byli podległemi ich mocy, na wzor innych zwierząt, i aby nie widzieli rodu ſwoiego ſpodlonego uciążliwą niewolą. W ſamey rzeczy lubo te zwierzęta mieſzkaią w rozmaitych okolicach, nie żyią iednak wſpolnie tylko na mieyſcach odludnych, w ktorych ſię mogą wylać na ſwobody po-koiu. A zaś w podłuż rzek ktorych brze-gi ſą zamieſzkane, prowadzą życie bięcli-we w uſtawicznym uciekaniu: nie maią ſtałego mieſzkania ani obcuią z ſobą. Wſzy-ſtkie bobry Ameryki Połnocney mieſzkaią w zbudowanych od ſiebie chatkach. Wi-duią czaſami na wodach małe miaſte-czka wzmiankowanych zwierząt. Znay-duią ſię na połnocy Europy, na wyſpach Szwedzkich i Duńſkich. Napadaią na nie i we Francyi na brzegach rzek zwanych *Rhône*, *Iſere* i *Loire*. Maią tu nazwiſko ka-ſtorow (*bievres*); rzadko przemieſzkuią na wodach wſpomnionych rzek: prawie zawſze przebywaią w iamach niekiedy głęboko wpadaiących w ziemię.

Stroie

Stroie bobrowe zawarte fą w dwoch pęcherzykach błonkowatych, każdy z tych pęcherzykow ieft długi blifko trzech cali, a fzeroki na połtora. Leżą ieden z prawey, drugi z lewey ftrony członka rodnego. Są ieszcze dwa inne niżey; ale te, fam tylko likwor oleiowaty, blady i śmrodliwy zawieraią, ktory nie ma ani własności ani cnot ftroiow bobrowych. W[illegible]e ieft podobieństwo do prawdy, mowi pewien naturalifta nafzego wieku, że ftroie bobrowe przechodzą w małe torbeczki, w ktorych fię zaczyna pierwfza preparacya, i że ta preparacya kończy fię w naywięk[illegible].

Skoro tylko fchwytaią zwierzę myśliwi, ucinaią mu pęchyrzyki, o ktorych my mowili; fufzą ie w cieniu lub w dymie, aby cząftki wodnifte z nich wyparowały. Pod ow czas materya zawarta w owych pęcherzykach, ftaie fię krupiaftą i kruchą; i tym wyżey fzacowana bywa im ieft fmrodliwfza, im fmak ma oftrzeyfzy i mocniey-fzy.

Francuzi nie wiele cenią ftroie bobrowe, ktorych im doftawiaią z Kanady, ale bardzo pofzukuią Rufkich i Polfkich, ktorych przez Gdańfk doftaią.

Korzennicy i aptekarze fałfzuią ie czafami, mięfzaiąc do nich gummę ammoniak, bdellium, fagapenum &c. Lecz w ten czas zfałfzowanie poftrzedz można, rozważaiąc dobrze wewnętrze torbeczki w ktorych rzeczone fubftancye przedaią. Doftrzeże pod ow czas każdy, że te błonki fą pęcherzykami iagniąt. Z drugiey ftrony, mięfza-

rina ta nigdy nie nabywa zapachu przenikliwego prawdziwych ſtroiow bobrowych.

Po tym krotkim przytoczeniu hiſtoryi naturalney o ſtroiach bobrowych, przeydzmy do uwagi, na co i iakim kſztałtem używane ſą w ſztuce lekarſkiey. W ſubſtancyi ich, uznaią wſzyſcy moc przeciwko-kurczową, uśmierzaiącą, pędzącą wilgoci i wzmacniaiącą nerwy. Można ich z ufnością zażywać, w dolegliwościach maciecznych i hipokondryackich; gdy kurcz czyli ſpazmy pochodzą z bezwładności i zwolnienia części ſłabych: gdy puls ieſt ſłaby i omdlały, krażenie krwi wolne, a ciało w ſtanie tetrycznym i pełnym flegmy. Przyſtoi bardzo w kardyalgii, kolkach wietrznych i w rozmaitych gatunkach kataru. Aleby pożar wznieciły w owych przypadkach, w ktorych włokna ſą mocne i twarde, a temperament chorego ſuchy. Obowiązkiem ieſt roztropnego lekarza, aby miał baczność na rożnicę tych rozmaitych okoliczności. Można przepiſać użycie ſtroiow bobrowych, na pomożenie wyrzucenia ſię oſpy i chorob zgniłych. Wonia przenikliwa, czyni ſtroie bobrowe pożyteczne w paraliżu, apoplexyi; czaſem w głuchocie pomaga, gdy do ucha chorego wleią kilka kropel oleyku nardowego rozpuściwſzy wprzod w nim dwa lub trzy grana ſtroiow bobrowych.

Wiele ryby, ktore nazywaią *trold-wal* na wyſpach Fero leżących na Połnoc Szkocyi, bardzo ſię boią woni ſtroiow bobrowych. Te ogromne ryby ſtraſzliwe ſą dla rybołowow rzeczoney wyſpy, bo ich baty wy-

wracaią. Nie ma innego sposobu na oddalenie ich, tylko ten: aby ukryć stroie bobrowe pomiędzy deskami przedniey części łodzi: dziwotwor morski na ich powonienie, zagłębia się w wodzie.

Doza stroiow bobrowych iest od czterech lub pięciu granow aż do iednego skrupułu, w pewnych nawet przypadkach można ie posunąć aż do trzydziestu sześciu. Robią tynkturę stroiow bobrowych z spirytusem winnym, tey tynktury daie się od dziesięciu do dwunastu kropel. Wyciągaią z nich także oleiek przez dystyllacyą, warzenie lub moczenie.

Pharmakopea Londyńska używa stroiow bobrowych w proszek mirry składany, w mitridat, w dryakiew, w elektuarium iagodek bobkowych. Xięga Paryzka bierze ie do essencyi przeciwko maciczney, do wody ogolney i epileptyczney, do philonium Rzymskiego, dryakwi niebieskiey, pigułek macicznych z plich ięzyczkow; do balsamu macicznego, proszku antispazmodycznego, tudzież balsamu oppodeltoch. Tynktura stroiow bobrowych wchodzi w balsam wygryzaiący: *Patrz* BALSAM.

BOL, BOLEŚC. (Szt: Lek:) *Dolor*. Bol czyli Boleść iest czucie przykre, dolegliwe, wzbudzone w zmysłach ciała i podobne owemu, iakieby w nas skutkowało rozdarcie, wygryzienie, spalenie lub gwałtowne ściśnienie części iakiey żyłokleiowatey. Dwa gatunki bolu rozrożnić potrzeba; ieden owego, ktory możemy nazwać bolem czuynym czyli naturalnym, *dolor sensitivus seu naturalis*, a ktoren zawist od bezśrzedniego i rzeczywistego natarcia rze-

czy zewnętrznych, lub wewnętrznych na części rozmaite ciała; inny *uroiony* (*imaginarius*) ktory fwoię bytność winien affekcyi dufzy i włokien fzpikowatych muzgu.

Przyczynami boleści mogą bydź: *1mo.* Rozłączenie przeciw naturalne fkutkowane w ciele ciałem oftrym, ktore przecina iakie włokna żył fuchych. *2do.* Ciałem twardym, ktore ie łamie, przygniata i tłucze. *3tio* Odłupkami kości nadłamanych, lub chrapowatością kamienia w pęcherzu. *4to.* Ciałem filnie potrąconym albo rzuconym na iaką część nafzą; co fię przytrafia w upadkach lub popełnięciach na ciała twarde. *5to.* Rozdęciem i rozprężeniem naczyń, za ktorym pochodzi. *1mo.* Wyciągnienie włokien nerwowych większe nad ich naturalną ciągłość, lub owa boleść ktorą nazywaią ociężałością. *2do.* Boleść rozprężaiąca, ktora oddala i rozprzęga włokna. *3tio.* Boleść znana z przymiotu wyrażonego słowem *pulsativa*, biiąca iak puls; gdy rozdęcie czyli zapełnienie coraz fię bardziey pomnaża, kanały daią odpor płynowi wchodzącemu; boleść ta ftaie fię potym *kolącą pungitiva*, gdy końce naczyń iakich, rozdzieraią fię przez fkutek zapalenia. *Patrz* ZAPALENIE.

6to. Boleść może także zależeć od wady części ftałych, gdy fą bardzo twarde i wyciągnione, w ftanie roziątrzenia lub zbyteczney czułości. Tym fpofobem boiaźń czyni łechtanie boleśnym i nieznośnym; dla tego to zwyczay nakrywania głowy czyni tkliwfzemi na zimno; dla tego, oczy

ktore czas długi zawarte były ophtalmią, nie mogą znieść blasku światła; dla tego iefzcze po długich chorobach, żywo naymnieyfzy trofk czuiemy i. t. d.

7mo. Oftrość humorow ieft iefzcze inną przyczyną boleści; ponieważ trzewia i naczynia odcieczne czyli odfączne wfzyftkie maią ciężkość fobie właściwą, iako to okazał Pan *Humberger*: pewne płyny oftre przywięzuią fię raczey do iedney części niż do innych. Dla tey to przyczyny materya choroby ftawowey nadewfzyftko wcifka fię w fpoienia ftawowe; rumatyzm pada na mufzkuły, świerżb, parch i. t. d. na fkorę &c.

8vo. Oftatnią nakoniec przyczyną boleści, ktora we wfzyftkich przypadkach ma mieyfce, ieft filenie fię natury, w zamiarze poprawienia nieładu lub ofwobodzenia ekonomii zwierzęcey z materyi chorobney. Bole głowy gwałtowne często fą fzczeremi fkutkami trofkliwości natury o uniknienie hemoragii; bole piersi zawifły czafami od tego, że natura ufiłuie ulżyć fobie drogą expektoracyi.

Aby leczenie boleści zafadzić na gruncie ftałym, potrzeba znać ich przyczynę Jeżeli ta przyczyna ieft zewnętrzna, na przykład: rana, drzazga, uderzenie, upadek &c. użyiefz fpofobow wytkniętych pod artykułami Rana, Złamanie, Upadek &c. Gdy bol pochodzi z wyprężenia żył fuchych, lub ich roziątrzenia, udafz fię do anodynow, rozwięzuiących, bądź wewnętrznych, bądź zewnętrznych. Jeżeli potrzeba na-

dać dzielności, użyiesz wzmacniaiacych. Koiące, bądź fizyczne, bądź moralne są bardzo pożyteczne. *Patrz* Koiące, Antispazmodyczne, Dolegliwość Maciczna. Pan *Sauvages* w swoiey *Nosologii metodyczney*, dał wyborną teoryą bolu, odsyłamy tam ciekawych czytelnikow.

BOL KOSCI. *Patrz* OSTEOCOPE.

BOL GŁOWY. *Patrz* CEPHALALGIA, MIGRENA, ...

BOL ZEBOW. *Patrz* ODONTALGIA.

BOL USZOW. *Patrz* UCHO.

BOL ZOŁADKA. *Patrz* KARDYALGIA, GASTRODINIA.

BOL TRZEWIOW. *Patrz* KOLKA.

BOL NEREK. *Patrz* ROZPRĘZENIE NEREK.

BOL SLEDZIONY. (Szt: Lek:) *Splenalgia*. *Splenalgia* iest choroba, ktorey piątnem chakterystycznym bywa boleść uporczywa w przestrzeni śledzioney bez mocney gorączki. *Splenalgia* zaczyna się nayprzod od uczucia ciężkości w słabiznie podżebrowey; potym chory doznawa boleści ostrych, gdy biegnie lub prędko chodzi. W kilka czasow po ziawieniu się tych symptomatow traci twarz cerę i nabiera siności; ciało iest ociężałe lub utrudzone; każde ćwiczenie ciała p ciąga za sobą brak tchu; ustawicznie odzywa się kaszel suchy; niekiedy napada rozkołysanie serca; chory staie się hipokondrykiem; napada na niego

bulimia i choroba zmienia ſię w bardzo uporczywą.

Gdy ſplenalgia ieſt zaſtarzała, śledziona bardzo często ſtaie ſię ſkirowata; nabrzmiałość twarda zalega przeſtrzenią tego trzewia: i ten kſztałt rozróżnia ſtan, o ktorym mowiemy, od ſtanu proſtego zatkania; bo rozdęcie zatkania, nie ma iednoſtaynego kſztałtu, i nie ieſt ani twarde ani określone. Chorzy na śledzionę kolor twarzy maią ołowiany czyli ſiny. Za zwyczay ſą chudzi, z trudnością oddychaią i na pierſiach taką czuią ciężkość iż ſzyie nachylaią ku ſtronie lewey; żołądek zaraz po obiedzie bywa obciążony; nogi nabrzmiewaią, a niekiedy golenie wrzodowacieia.

W ſplenalgii tak poſtąpić należy, iak we wſzyſtkich ogołem zatkaniach. *Patrz* ZATKANIE. Radzą brać co rano drachmę iedne pokrzyw białych; pić dekokt korzenia paproci; i zażywać przez długi czas po kilka granow żelaznych opiłkow. Nakoniec przez cały mieſiąc ieden, lub przez więcey mieſięcy, ieżeli potrzeba, będzie chory używał po dzieſięć granow *terræ foliatæ tartari*, dwa razy na dzień; można także używać iakiego bulionu rozwalniaiącego. *Patrz* ROZWALNIAIĄCE.

BOLAK czyli BOLĄCZKA. (Chir:) Co Chirurgowie zwać zwykli guzami w ciele, to poſpolſtwo oznacza nazwiſkiem bolakow czyli bolączek. Tych bolakow czyli bolączek wiele ieſt gatunkow, ktore zabieraią ſwoią rożnicę, iuż z mieyſca ciała na ktorym oſiadaią, iuż z właściwych ſobie okoli-

czności. Dokładnie o guzach, a podług pospolstwa bolączkach, mowić będziemy pod artykułami GUZ, SZYSZKA DYMIENICA, WRZODY. Tu tylko ogolne podamy sposoby obeyścia się domowego z bolakami.

Bolaki czyli ieszcze inaczey czeraki, ieżeli są wielkie, bardzo zapalone, lub osiadaią takie mieysce, iż ruchom albo ułożeniu ciała przeszkadzaią, sprawuią niezmierne boleści. Kiedy zapalenie iest bardzo znakomite, i obsypuią ciało w wielkiey mnogości; kiedy spać nie daią, potrzeba się chwycić chłodzącey dyety, wziąść kilka enem i pić wiele następuiącey tyzanny:

Weź *Jęczmienia opłukanego*, uncyi 2
Saletry, ... drachmy ½

Warz w połtrzeciey kwarcie wody, dopokąd ięczmień nie popęka, przecedź przez chustę, przyday do tego trzy łoty miodu i uncyą octu

Niekiedy nawet puszczenie krwi iest potrzebne.

Jeżeli inflammacya iest bardzo wielka, przykłada się na bolakach kataplazm z ośrzodki chleba i mleka, albo ze szczawiu trochę przewarzonego i utłuczonego. Jeżeli zaś nie tak iest wielka, używa się odmiękczaiącey maści, preparowaney z rożnych sokow, zwaney *mucilago* lub *diachilon simplex*, rozciągnioncy na irsze. *Diachilon gummatum* iest dzielnieyszy, ale niektorym osobom tyle bolu sprawuie, iż go wytrzymać nie mogą.

Gdy bolak przychodzi do roziątrzenia, otwiera się nayprzod w samym końcu, i ztamtąd wychodzi kilka kropel ropy takiey, iaka się i we wszystkich wrzodach znaydować zwykła; tu dopiero okazuie się otok, co nazywaią drdzeniem, iest zaś ropista materya tak gęsta, iż ma podobieństwo do stałego ciała; można ią całkiem wygnieść lub wyciągnąć pod postacią małego wałeczka, iako drdzeń w bzie, długą na kilka linii, czasem nawet na cal lub więcey. Za drdzeniem tym, pospolicie wychodzić zwykła rzadka ropa osiadła na samym dnie wrzodu. Po tym wyprożnieniu bole zupełnie ustaią, i guz w kilka dni rozchodzi się nie przestaiąc przykładać plastru *Diachylon simplex*, lub maści następuiącey.

Weź *Rożanego oleyku*,	funt	1
Minii,	funta	½
Octu,	uncyi	4

Warz poki na plaster nie zgęstnieie. w tym roztop połtorey uncyi żołtego wosku, i dwie drachmy kamfory przydawszy, dobrze zamięszay. Odstaw od ognia i ponaleway w papierowe rurki, iakiey zechcesz wielkości. Ta to iest właściwie maść Norymberska, naylepsza ze wszystkich maści.

Jeżeliby zaś okolicy bolaczki były ieszcze bardzo twarde, należy nieprzestannie przykładać kataplazmy z ośrzodki chleba i mleka.

BOLĄCZKA. Choroba końska i innych bydląt zaraźliwa. (Szt. Hod: Byd:) Bolączka ta nayosobliwiey iest chorobą końska, długą i zaraźliwą; w czasie tym iey pokazuią się nabrzmiałości mnieyszey lub większey rozległości, miększe lub twardsze a niekiedy skirowate, ktore czasem idą wzdłuż naczyń wielkich, kształcąc niby koronkę; zwolna dochodzą do ropienia się, zmieniaią się w wrzody robaczywe, smrodliwe, rakowate, a nakoniec bydlę od siebie opanowane i dręczone wprowadzaią w zwątlenie oraz sił wyniszczenie.

Bolączkę takową dzielą powszechnie na łagodną i ziadliwą, na guz podskorny i guz sznurkowaty.

Przyczyny ogolne tey choroby są następuiące: 1mo. Wysilaiące prace i gwałtowne ćwiczenia, do ktorych niewolą konie bądź w lecie bądź w zimie. 2do. Zbyteczny spoczynek, ktorego im niekiedy pozwalaią. 3tio Karmia zbyt obfita, złe przymioty siana lub owsa: na koniec ostatnią tey choroby przyczyną może bydź i to, gdy zwierzę niedoskonale zrzuci czyli wypryszcze zołzy. Wszystkie te przyczyny mogą zepsuć zupełnie limfę każąc humory: to ogolne skażenie humorow iest prawdziwym zawiązkiem tey choroby.

Bolączka łagodna wcale nieiest zaraźliwa, dopokąd choroba w pewnych zostaie granicach i niewychodzi na wierzch. Niebespieczna iednak stawiać konie chore z zdrowemi. Niebespieczeństwo iest gwałtownieysze, gdy nabrzmiałości zwrzodowacie-

ią. A nawet trzeba ſię ſtrzedz aby zgrzebeł i ſzczotek używanych do opatrywania koni chorych, nieużywać do innych, bo te narzędzia mogą zoſtawić na ſkorze czaſtki zgniłizny i odłupki ſkorupek bolączkowych, ktore zapuſzczone wilgotnością potu, łatwo przenikaią do [illegible] ſkory, a naſtępnie zarażą maſſę rozciekow.

BOLĄCZKA ZIADLIWA.

Ten rodzay choroby, o ktorey mowa, obwieſzcza ſię znacznieyſzą lub pomnieyſzą ilością chroſt twardych, mnieyſzych lub więkſzych, bez zapalenia, ktore oſiadaią kark, grzbiet i łeb. Chroſtki te, nieprzylegaią do części [illegible] ſiebie; i gdy ie kto maca, czuie że ſię kręcą i obracaią pomiędzy [illegible]: iedne z nich otwieraią ſię, drugie wyſychaią ſame przez ſię i dobrowolnie.

Ten gatunek bolączki w ten czas tylko ieſt niebeſpieczny gdy ieſt połaczony z innemi chorobami i gdy ſię mocno rozkrzewi. W pierwſzym przypadku, choroba znika po kilku lekarſtwach łago[illegible] i chłodzących, w drugim dopotąd choroba uſtać niemoże, dopokąd nie wytępią iey przyczyn, niezoſtawuiąc naymnieyſzego iey związku. Prognoſtyk bolączki bardzo ieſt wątpliwy, kiedy pochodzi z zołzow niedoſkonale wypryſkanych. Doświadczenie bowiem uczy, że to połączenie przypadkow, prawie zawſze ſmutnych nabawia ſkutkow konia.

Niepotrzeba zawſze mniemać, że koń zapadł w chorobę pierśną, gdy nozdrzami iego wychodzi obficie materya ſmarkowata, przy kaſzlu i biciu czyli robieniu bokow. W podobnych przypadkach bardzo płonnie ſądzą że płuca ſą zwrzodowaciałe, i że koń niebędzie mogł przyśdź do zdrowia. Pan *Hurel* konował Paryzki, bardzo rozſądnie uważył, że te znaki nayczęściey ſą przenieſieniem humoru bolączkowego, ktory ſobie w pierśiach ſtanowiſko założył; i to tak ieſt prawda, mowi wſpomniony konował, iżem zawſze widział, że niſzcząc i rozpędzaiąc bolączkę, bardzo mi łatwo było przyprowadzić pierſi do ſtanu dobrego.

Aby ſkutecznie przyſtąpić do leczenia bolączki ziadliwey, idzie naypierwey o znieſienie przyczyny oney. A zatym, zapewniwſzy ſię, że choroba ieſt prawdziwie zaraźliwa, zacząć trzeba od odłączenia bydlęcia chorego od zdrowych. Nic mu dawać nietrzeba procz otręb, ſłomy i iedney wiązki ſiana co dwadzieścia cztery godzin. Przez pierwſze dwa dni. dać mu należy enemę chłodzącą, w wieczor i rano, ale oſtatnią trzeba zrobić purguiącą, dodaiąc do niey cztery uncye miodku ſzczyrowego. Gdy koń ieſt rozgrzany, a pyſk ma zapalony, dobrą ieſt rzeczą puścić mu krew i przelaxować go naſtępuiącym trunkiem:

Weź *Daktylu leśnego czyli tamaryndy* funta ½

Każ warzyć w trzech funtach wywarzenia liści cykoryi dzikiey, przecedź i roz-

puść w tym przecedzeniu iednę uncyą soli roślinney, zaday naraz.

Pożyteczna iest rzecz niekiedy, przymięszywać do paszy zwierzęcey poł drachmy *aquilæ albæ*; potym dawać należy potne, końcem ostuszenia i rozpędzenia chrost, czyli nabrzmiałości skirowatych.

Bolączka napadaiąca na konia młodego, chociażby ieszcze niezupełnie wypryskał się z zołzow, nie iest niebespieczna; poprzedzaiące lekarstwa dostatecznemi bywaią zazwyczay; ale inaczey sądzić należy, gdy koń iuż iest w latach. Pod ow czas, chorobie tey prawie zawsze towarzyszy gorączka, ciężkość oddechu, wzdęcie gruczołow części tylney szczęki, brak apetytu, wyniszczenie sił. W tych okolicznościach, puściwszy raz lub kilka razy krew, podług potrzeby, należy dawać napoie oleiowate, aby łagodzić ostrość piersi; użyć enem łagodzących, mieszać miod z napoiem zwykłym chorego i otworzyć nabrzmiałości, skoro się tylko w nich da uczuć usuwaiącey pod palcem rozciek. Zaręczaią, iż leczenie to weźmie pożądany skutek, byle tylko uczynić przewłokę w piersiach. Ten ściek zmnieysza wewnętrzną nabrzmiałość, i w krotce wypuszcza iey zrzodło.

Niekiedy zatamowanie zołzow iest połączone z bolączką, żadnego innego niema znaku procz odurzałości i odrętwienia ogolnego. W ten czas potrzeba się udać do częstego puszczania krwi, ktore po sobie w niedługim czasu przeciągu następować po-

winny; zadać potym dozę dryakwi, końcem wzbudzenia przedechu, i powtorzyć zadanie tego kordyału, gdy pierwſza doza nieſkutkuie. Gdy iuż wznieciſz doſtateczne poty, i gdy krążenie krwie żadney niedoznaie przeſzkody; dać należy choremu wąborek wody, w ktorey wprzod każeſz warzyć dwie ſzczypty bernardynku; i kontynuować trzeba ten napoy aż do zupełnego uzdrowienia.

GUZ SZNURKOWATY.

Właściwym piątnem tego gatunku bolączki ieſt ciągły rząd małych nabrzmiałości podobnych do ſznurka powiązanego w kilku mieyſcach na węzełki. Niekiedy te nabrzmiałości przylegaią mocno do części niemi obſypanych; czaſem tylko czepią ſię ſamey ſkory, i ani bolu, ani zapalenia, ani fluitacyi nie ſkutkuią; w niektorych nawet przypadkach, nietowarzyſzą im okoliczności, ktore za ſobą pociągać zwykły nabrzmiałości humorowe, to ieſt: gorączki, wyprężenie części boleſne, bicie czyli robienie bokow, utrata apetytu &c.

Ta choroba nietownie ieſt niebeśpiecznieyſza od pierwſzey, w krotkim czaſie przechodzi w bardzo zły charakter, gdy gruczoły hakow ſzczękowych rozdymaią ſię. Ten guz bardzo ieſt zaraźliwy. Pilnować należy, aby koń nielizał ſwych wrzodow, ani mogł bydź od innych lizanym, iſtotną zatym ieſt rzeczą, odłączyć go wcześnie.

Zaczynać naypierwey będzieſz od puſzczenia krwi koniom zarażonym guzem ſznurkowa-

tym; daż potym napoie łagodzące i chłodzące, tyzanny wzbudzaiące poty, z czterech drzew; oraz purguiące, w pomiar ſił chorego i ſymptomatow choroby. Po uśmierzeniu przypadłości choroby, zadaſz naſtępuiący trunek:

Weź *Korzenia kopytnika* . . . uncyi 3
Wina białego . . . kwartę 1

Każ warzyć i day naraz. Cynober, wzięty w dozie dwoch lub trzech drachm w winie; a murzynek mineralny w dozie iedney drachmy lub drachm dwie, ſą bardzo ſkuteczne.

Co ſię tycze nabrzmiałości bolączkowatych, okryieſz ie iaką maścią odmiękczaiącą naprzykład ślazową; a nawet mieyſca zwrzodowaciałe nacierać będzieſz maścią ſzczyrową: wrzody ocierać każeſz wywarzeniami ścieraiącemi (*decoctiones deterſivæ*) *Patrz* Ścieraiące. Wrzody robaczywe i zarażone zgnilizną należy przemywać lekkim dekoktem kinkowy, lub iakiegokolwiek innego antyſeptycznego: a nakoniec ieżeli potrzeba, użyieſz kamienia wypalaiącego.

Jeżeli nogi chorego ſą okryte wrzodami trądowatemi i napuchłe, okryć ie każeſz płachtami maczanemi w wodzie wapienney drugiey; a w nozdrza wſikiwać wodę ięczmienia oſłodzoną miodem. Podczas tych lekow zewnętrznych, należy dać baczność, aby wewnętrznych nie zaniedbywano; proſzek żmiiowy, w dwoch lub trzech drachmach dobry ieſt w takich przypadkach.

Nakoniec gdy po zniſzczeniu przyczyny choroby, pozoſtaie ieſzcze iaka wada mieyſcowa, naprzykład głąbiowatości i twardości w goleni, radzą przykładać rozpal ne żegadło, aby wzbudzić zapalenie lub zropienie pożyteczne, oraz zniſzczyc te głąbiowatości bez powrotu.

GUZ PODSIERCZNY.

Bolączka ta ſamą tylko ziadliwością rożni ſię od poprzedzaiącego gatunku. Chroſty obwieſzczaiące ią, wrzodowacieią prędko: a gdy ſię otwory porobią, wychodzi z nich ropa ſmrodliwa, brzegi wrzodow wywracaią ſię i nabieraią głąbiowatości oraz twardości bardzo wielkiey. Z poſrodka tych wrzodow wznoſi ſię grzybek czarniawy.

Koń doſzedłſzy tego ſtopnia choroby, w oczach ſpada z ciała, materya bowiem ropiſta odpływa wewnątrz, gruczołki ſię rozdymaią; otoki robią ſię w pierſiach, w niżſzey części brzucha, w dołkach czoła i pyſkowego czełuścia. Zwierzę ſamo zupełnie ieſt zwatlałe, ſierć ſię na nim ieży i opada: ten rodzay bolączki ieſt prawdziwą *elephantiaſis* (*Patrz to ſłowo*): zaraźliwą.

Prognoſtyk tego guza podſiercznego ieſt bardzo zły. Jeżeli zwierzę niebędzie miało ratunku ſkorego, zginie pewnie.

Konia tak zapadłego wziąć nayprzod trzeba w dyetę chłodzącą i odwilżaiącą; tak iak w bolączce ziadliwey. Krwi puſzczenie byłoby opacznym krokiem, ile że chory pod ow czas bywa ſłaby i zwątlały. Purguiące nie-

nielepszeby iednały skutki. Trzeba się przyłożyć do ułagodzenia humorow przez lekarstwa łagodzące i becziczne. Potym zada mu się pewna doza dryakwi i proszku żmiiowego, na przemiany z napoiem wymienionym pod guzem sznurkowatym, do ktorego przydasz korzonkow babki wodney.

Jeżeli piękna iest pora, potrzeba codzień przeieżdżać konia, ale go niezagrzewać. Nabrzmiałości zewnętrzne trzeba przypalać. Wyciskać wrzody i rozprzestrzeniać ich otwory, ieżeli tak wypada; głąbiowatości przerzynać, aby w nie wprowadzić ropienie, a potym ie przypalać kauteryum tępym, aby wzniecić zapalenie, a nawet wytępiać ciała smarczące się, ktore rosną w srzodku wrzodzika, wodą nazwaną *phagedenica*, ktorey dzielność powiększy się lub pomnieyszy w miarę większego lub mnieyszego wznoszenia się wgorę grzybkow.

Gdy nogi nabieraią rozdęcia, trzeba czynić kauteryum w rysy, w większey niż zazwyczay odległości; a pomiędzy rysami, kłuć rozpalonym żegadłem, czyniąc zakłucia na cal ieden odległe.

BORBORYGMUS. (Szt: Lek:) Przez to słowo *borborygmus*, lekarze rozumieią łoskot cichy wzbudzony, w grubych kiszkach, od wiatrow połączonych z iaką wilgotnością.

Wiele przyczyn mogą skutkować *borborygmy*; czasami bywaią owocem złey strawności, niekiedy znowu słabości żołądka; często bywaią symptomatami dolegliwości macicznych lub hipokondryackich. Gdy te wiatry wychodzą ustami, nazywaią ie: *odżry-*

gnieniem, *oddaniem*, *odrzuceniem*. *Patrz* Odrzucenie. Dokąd trwaią w kifzkach, utrzymuią fię przy nazwifku *borborygmow*; gdy tylnym otworem wychodzą bądź z hałafem bądź cicho, przybieraią nazwifko *wiatrow*.

Wfzyftkie pokarmy i napoie, ktore mało kifiały, zawieraią wiele powietrza; dochodzą do żołądka z tym płynem, ktory trawienie ofwobadza i uwalnia z ciał zawieraiących go i ktory ciepło rozrzedza. W tym ftanie rozrzedzenia powietrze daleko więcey zabiera mieyfca; a ieżeli przeiftoczenie mafly pokarmowey odbywa fię niedokładnie: bądź przeto że niedoftatecznie śliną napoioną zoftała: bądź dla wady iakiey żołci: płyn ten przeznaczony do wchodzenia w układ i w utworzenie części ftałych ciała nafzego, rozpręża żołądek i kifzki, ufiłuie przetorować fobie drogę, i często gwałtowne fprawuie fkutki. *Hipokrates* borborygmy i wiatry, w chorobach tęgich, uważa iako znaki śmiertelne.

Borborygmy wzniecaiące fię po wielkich ucztach, na ktorych zazwyczay obficie iedzą i piią, fą fkutkami nieftrawności; tego wyciągaią fpofobu leczenia, co i wzmiankowana choroba. *Patrz* Niestrawność.

Poznać można że borborygmy utrzymuią wapory lub dolegliwości hypokondryackie, z znakow tych chorob (*Patrz* Wapory), z wiatrow, ktore zwykły odchodzić uftami lub tylnym otworem i ktore niemaią żadney złey woni; apetyt fkażony, i nałog prędkiego iedzenia; kolki i bole kurczowe po rozmaitych częściach ciała; ślinienie fię i

krztuſzenie ſmarkowate; uryny iaſne; i zły humor chorego.

Na tę chorobę natrzeć należy dyetą, napoiami wodniſtemi, kąpielą, ieżdżeniem na koniu. Zaleci doktor choremu aby żuł należyte pokarmy, przepiſze mu tyzanny, ſeiwatkę, wodę kurzęcią lub wody kwaſkowe za napoy zwyczayny. Oddali wſzyſtkie przedmioty troſk przynoſzące; ſtarać ſię będzie o ſpoſoby rozerwania myśli chorego, naſtręczaiąc zabawki podług iego guſtu; na koniec, po każdym obiedzie dawać będzie cukierki anyżkowe.

Hiſzpani bardzo ſą podlegli borborygmom, ale ſobie nie zadaią żadney przykrości w wypuſzczaniu ich. Narod ten nie zna żadney obyczayności, gdy idzie o zdrowie lub wygodę. Naśladuią w tym poddanych Klaudyuſza Ceſarza, ktorzy puſzczali wiatry bez wſzelkiey uwagi, gdy im tego było potrzeba.

Niebeśpieczna rzecz ieſt walczyć przeciwko borborygmom purganſami ſtężaiącemi, iakie ieſt rhubarbarum. Pan de *Sauvage* doſtrzegł, że użycie tego lekarſtwa, częſto ſprowadza zatwardzenia, ktorych ſię bardziey lękać potrzeba iak borborygmow.

Gdy u kogo borborygmy w nałog wniydą, prawie zawſze pochodzą z ſłabości żołądka, lub ztąd, że pierwſze drogi ſą zawalone ślamowatościami przytępiaiącemi dzielność żołci. W tych okolicznościach, przepiſać należy używanie gorzkich, n. p. wymoczenie wierzchołkow mnieyſzego piołunu, przetarznicy, iaſieńca, elixyr gorzki,

ktorego przepis znaydziesz pod artykułem: Gorzkie Lekarstwa lub opiat następuiący:

Weź *Konserwy pomarańczowey* drachmow 2
Extraktu omanu i piołunu każdego po drachmie
Cynamonu w proszku poł drachmy
Szaffranu drachmę 1
Proszku temperuiącego Sthala skrupuły 2

Pomięszay to wszystko razem i rozrob w syropie bylicowym, tak będziesz miał opiat ktorego doza poł drachmy. Niech zażywa w wieczor i rano.

Kobiety brzemienne lub połog leżące są także podległe borborygmom, ktore niemaią inney przyczyny tylko przygniecenie kiszki prostey, albo gorącość słabizny brzuchowey. Uprzedzić można tę dolegliwość podczas ciężarności, używaniem napoiow wodnistych, enem ulżywaiących i zmiękczaiących, oraz pomiarkowanym ćwiczeniem ciała. Nowo zlegle czynić maią naparzania ulżywaiące i miękczące na dolney części brzucha, lub brać będą enemy do ktorych powinien wchodzić oleiek migdałow słodkich.

BORAK. (Bot:) *Borrago floribus cæruleis; Buglosum latifolium. Corago quorundam.* Borak iest roślina, ktora imię swe nadała wszystkim roślinom iednakowe z nią maiącym piątna i znanym w botanice pod nazwiskiem zioł borakowych. Kwiaty rodzą się na wierzchołku gałązek; maią piękny

modry kolor, każdy kwiat ſkłada ſię z zdziobełka podobnego do bodźca oſtrogi, i podzielony na pięć ſztuk kończaſtych rozłożonych w rożę. Po nadśrzodek tych podziałow, czyli rozcinkow, wznoſi ſię pięć wierzchołkow prąciow naſiennych czarniawych; kłobuczek czyli kielich podzielony ieſt także na pięć części: zielonych, koſmatych i kończaſtych; ſłupek czepi ſię na wzor goździa dolney części kwiatu. Po tych kwiatach naſtępnią cztery ziarnka czarne podobne do głowki żmii.

Borak ieſt iedną z owych roślin, ktore ſztuka lekarſka w częſtſzym ma używaniu. Zawiera w ſobie ſol ammoniaku ſaletrzaną, a wyſuzony i rzucony na zarzące węgle; taki ſkutek wyprowadza iak ſaletra: Roślina ta ma moc rozrzedzania, pędzenia uryny; chłodzi i uzdrawia pierſi: zdolna ieſt przedziwnie do rozdzielenia i wycieńczenia rozciekow ciała grubych i zgęſtniałych; do rozpędzenia zatkań trzewiowych, pędzi urynę, otwiera drogę zaſtanowionym upławom i wyprożnieniom; wzbudza poty i expektoracyą. W chorobach pierſi, ktorym ſuchy kaſzel towarzyſzy, borak naypożądańſze wyprowadza ſkutki nadaiąc gibkości kanałowi krtaniowemu; koiąc roziątrzenie, ktore kaſzel i krztuſzenia wzniecaią w błonie wewnętrzney rury gardzielowey, i zanoſząc w płuca cząſtki zdolne do uſkromienia gorącości onych. Daią borak pomyślnie w pleurze, w peripneumo-

nii.(a) w początkach chorob zapalaiących, w dolegliwościach macicznych, hipokondryackich i melancholicznych; w drgawce czyli rozkołysaniu serca, kachexyi; w zatrzymaniu upławow świata niewieściego zrządzonym przez zgęstnienie rozciekow ciała i opieszałość krwi krążenia.

W praktyce lekarskiey wszystkie części boraka są pożyteczne. Kwiaty boraka kładą w liczbie kwiatow kordyalnych, robią także z nich konserwę, ktorey dozą iest poł uncyi. Sok liściow mocno zalecaią w pleurze. *Fuller* radzi, aby, chcąc sok ten wyciągnąć, wziąść taką ilość iaka się podoba, posiekac ią i lekko utłuc, włożyć w piec piekarski po wyięciu chleba i w nim trzymać przez godzin sześć; potym przecedzić likwor i zachować od potrzeby. Doza tego soku iest od dwoch aż do czterech uncyi. Liście i kwiaty wysuszone boraku, wcale żadney nie maią cnoty; i dla tego, w zimie, zawsze przepisuią korzonki iego, bo łatwo świeżych dostać można. W sklepach aptekarskich przedaią wodę pędzoną z boraku; robią także z niego wyciąg (*extractum*), częstokroć łączą borak z zielem wołowy ięzyk zwanym: dwie te rośliny, iednakowe maią własności i skutki. Sok ich wyczyszczony i roztworzony syropem fiałkowym lub podbiałowym, daią w pleurze, peripneumonii i febrach zapalaiących, na wzbudzenie potow.

(a) *Peripneumonia*, płuc zapalenie z dychawicą i febrą.

Borak wchodzi w wiele przypraw aptekarſkich; liścia używane ſą do dekoktu czerwonego xięgi Paryzkiey; liścia i kwiaty wchodzą w ſyrop ſkładany gorczycy polney; ſok, w ſyrop iabłek ſkładany, tudzież w ſyrop ſzczyrowy, w elektuarium pleſzczu czyli ſzlachtawy, oraz w pigułki dzięglowe.

Borak rośnie w ogrodach. Kwitnie w Marcu, a ziarnka iego ſą doyrzałe w Maiu.

BORAX (Mat: Lek:) *Boracium*, *Chriſococolla*. Borax ieſt ſol, o ktorey naturze nic dotąd pewnego nie wiemy. Boraxu dwa gatunki ſą znaiome Jeden naturalny czyli ſurowy, drugi robiony, czyli (co na iedno wychodzi) borax ſztuką oczyſzczony: znany ieſt wtory gatunek pod nazwiſkiem *boraxu pławionego*.

Borax naturalny, ktory nam przywożą z Państw wielkiego Mogoła i Perſyi, ieſt w poſtaci małych kamieni tey wielkości co orzech laſkowy albo Włoſki, i pokryty bywa pewnym gatunkiem tłuſzczu.

Borax czyſzczony, iakiego używaią w medycynie, ieſt przeciwnie w małych krzyſtalikach białych, połyſkuiących i przezroczyſtych, podobnych do krzyſtalikow hałunowych; bo też maią ich ſmak i rozpuſzczaią ſię w wodzie.

Przed tym prawie ſami tylko Wenecyanie pławili czyli czyścili borax, i oni nam go doſtawiali. Hollendrzy doſzli ſekretu przywłaſzczenia ſobie tego kanału handlu, ktory im ſię zdał korzyſtny, iakoż ieſt w ſamey rzeczy: żeby zaś tego ſekretu ko-

rzyść na zawſze utrzymać przy kraiu, kupcy Hollenderſcy obrotni i chciwi zyſku, dotąd pilnie ſtrzegą taiemnicy preparowania boraxu

W Boraxie pokazuią ſię wſzyſtkie własności ſoli niiakorodney. Rozpuſzczaią go wodą i układa ſię potym w krzyſtały iak hałun. Ale do rozwiązania go potrzeba piętnaście lub ſześćnaście razy tyle wody ile on waży: chcąc go wyſtawić na moc ognia potrzeba aby woda była wrząca; wzdyma ſię w niey i nie rozrzadza ſię tak iak hałun; ale nie cierpi w niey żadnego rozwiązania. Z dyſtyllacyi boraxu i ſoli waydſztynowey, otrzymuią likwor tłuſty ſmaku mydlanego. Rozpuſzczenie tey ſoli nie ſprawuie żadney zmiany w tynkturze ſłonecznika: daie kolor żołty rozpuſzczeniu *ſublimati corroſivi*, ſyrop fiałkowy farbuie zielono, a gdy w niey rozpuſzczą ſol ammoniaku, roztacza zapach urynny. Słowem, gdyby ſię borax nie łączył ſpokoynie z kwaſſami, możnaby mniemać że ieſt alkali ſtałym.

Lecz iakakolwiek ieſt natura boraxu, doświadczenie pokazało że ma wyborną moc rozwalniania. Uważaią go iako lekarſtwo naprawuiące zwolniałą tęgość naczyń i pędzące zewnątrz potrzebne odcieki. Zwolna także pobudza (*ſtimulat*) i przyſtoi na wſzyſtkie przypadki, w ktorych potrzeba ocucić czynność organow oraz uſpoſobić włokna do częſtych wyprężań i ściągań. Zalecaią borax, na zatrzymanie upławow mieſięcznych, na zaſtanowienie uryny, na zatkanie i zawalenie ſkirowate trze-

wiow. Dodaią go do cynamonu, ſzafranu i burſztynu w złężeniach pracowitych i na wypędzenie upławow położnych. W dwoch tych oſtatnich przypadkach, można go dać w proſzku naſtępuiącym ſpoſobem:

Weź *Boraxu*,	granow	15
Mirry,	granow	11
Szafranu	granow	4
Oleyku ſawinowego,	kropel	2

Wſzyſtkie ſubſtancye zdatne do tarcia zetrzey na proſzek, potym zmięſzay z oleykiem, i zrob z tego kałki, wſzyſtko rozczyniaiąc ſyropem piąciu korzonkow rozwalniaiących.

Z boraxu dyſtyllowanego z koperwaſem wyciągaią ſol uſkramiaiącą *Homberga*, Chimika Niemieckiego, ktory naypierwſzym ieſt autorem tego odkrycia; przydał mu przymiotnika *uſkramiaiący*, bo ſądził że ma cnotę uſpokaiania bolow; Chimicy naſtępcy *Homberga*, daley niż on rzeczy poſunęli, i doſzli, że ſol uſkramiaiąca nie tylko można otrzymać przez dyſtyllacyą; lub ſublimacyą ale nad to przez wyparowanie i krzyſztałowanie. *Homberg* nie znał innego kroku do otrzymania tey ſoli, procz przepalania boraxu z kwaſem koperwaſowym; Pan *Geoffroi* odkrył, że ta ſol zawiera w ſobie grunt i zaſadę ſoli morſkiey; wreſzcie Pan *Baron* dowiodł, że ią można otrzymać używaiąc kwaſkow roślinnych, i że ta ſol uſkramiaiąca rzeczywiście znayduie ſię w naturze i zupełnie ukſztałcona w boraxie,

tai ſię, ktorego ieſt początkiem iſtotniącym.

Doza boraxu ieſt od gran dzieſieciu aż do p ł drachmy. Zadany w więkſzey ilości wzbudziłby wymioty D bry także ieſt do trawienia mięſa ślimaczącego ſię, ktore zwykło czaſami wyraſtać na powierzchni rany iwokoło niey.

BORROZAIL. (Szt: Lek:) To nazwiſko daią chorobie, ktora panuie pomiędzy ludem mieſzkaiącym podłuż rzeki Senegalu. Znaki i dolegliwości tey choroby maią wiele podobieńſtwa i ſtoſunku z ſymptomatami choroby francuzkiey. Borrozail i Franca zarażaią części rodne: obydwie maią wſpolną przyczynę, ſpołkowanie z zapſutemi i nieczyſtemi kobietami; zdaie ſię zatym iż obydwie ſą iedną i tąż ſamą chorobą, ktorych cała rożnica ieſt w nazwiſku lub w natężeniu bolu i iadowitości.

BOTALL, (Anat:) czyli iaykowata dziura. Botall lekarz Karola IX Krola Francuzkiego, odkrył w ſercu płodu ludzkiego, otwor kſztałtu iaykowatego, w przegrodzie oddzielaiącey dwie torbeczki czyli uſzka ſerca, przez ktorą krew przechodzi z uſzka prawego do lewego, tak iż nie może powracać z lewego do prawego z przyczyny klapki czyli malutkich drzwiczek, ktore iey przeyścia tego zabraniaią Dziurka ta czyli ten otworek utrzymał ſię przy nazwiſku ſwego wynalazcy.

BOTANIKA. (Lek: Szt:) Botanika ieſt część bardzo rozległa ſztuki lekarſkiey; i iedna z owych, ktore mogą naſtręczyć le-

karzowi niewyczerpane śrzodki naprzeciwko rozmaitym chorobom napastuiącym i dręczącym rod ludzki. Ta umieietność zawiera w sobie nieskończone mnostwa szczegolności, ie lne nad drugie ciekawsze są nad wymiar i interessowniey sze; ma podwoyny i drogi zaszczyt: bo razem iest pożyteczna i przyiemna. Chęć zbierania roślin, prowadzi człowieka wśrzod bogactw natury; wzrok iego bawi uprzywnie rozliczność, w ktorą widzi łąki i pagorki przybrane; a gdy znaydzie troskliwie poszukiwaną roślinę, powraca z radością, aby ią przystosował do choroby, ktorą ma pokonać.

Botanika tak iest rozległa, iżby wyciągała, aby się człowiek iedynie iey nauce i całkowicie poświęcił; tak iest obszerna, iżby zdołała zupełnie całe życie iego zaprzątnąć. Ale poniewaź niepodobna, aby człowiek iey poświęcony mogł w tymże samym czasie nabyć wszystkich wiadomości, ktore czynią lekarzem; rzadko widuią się owe szczęśliwe geniusze, ktoreby łączyły te obydwie umieiętności w stopniu wysokim. Bardzo rzadkie są takie geniusze, iakie mieli *Bauchin*, *Jan i Kasper*, *Rai*, *Gesner*, *Delechamp*, *Tournefort*, *Jussieu*, *Linnæus* i inni.

Nikt nie wyciąga, aby lekarz używaiący w praktyce sztuki swoiey, był wybornym Botanikiem, aby wiedział dokładnie cechy wszystkie i piątna tego i owego rodzaiu roślin; aby miał nabitą głowę liczbą listkow, słupkow i prątkow nasiennych. Ale każdy lekarz powinien mieć sposob pozna-

nia i rozróżnienia przynaymniey tych roślin, ktore może codziennie zapisywać, i aby się nie naraził osobliwie na wsiach, na popełnienie omyłek, ktoreby okropne na chorego ściągnęły skutki.

W dziele ninieyszym, samych tylko używanych roślin czytelnik znaydzie opis. Obywatele wiosek nie maią chęci ani zamiaru stania się wielkiemi botanikami: zabawy wieyskie i rolnicze, ledwo im tyle udzielaią czasu, iż mogą niekiedy przewartować książkę, końcem znalezienia w niey lekarstwa na chorobę dręczącą ich familią lub wytępiaiącą ich trzody i bydło.

Lekarze i chirurgowie, plebani i osoby napełnione prawdziwą bliźniego miłością, znaydą w tym dykcyonarzu wszystko, co może służyć do dopełnienia ich celu, to iest do zapobieżenia prędkiego częściey napadaiącym chorobom... Ciekawych odsyłamy do dzieł *Tourneforta, Linneusza* i innych Botanikow tak starożytnych iak dzisieyszych...

Pod artykułem Roślina, wyliczemy części, kwiatu, rośliny, drzewa, krzewia, oraz wytkniemy sposob rozbioru botanicznego powszechnie przyięty i używany.

BOŻE DRZEWKO. (Anat:) *Abrotanum mas angusti folium majus.* Boże drzewko iest rodzay ziela kwiecistego, złożonego z kwiateczkow bardzo krotkich w kształcie rurki lub ździobła; każdy z tych kwiateczkow unosi się na ziarnku czyli nasionku i zawarty iest w kłobuczku okrytym łapinkami czyli łuskami. Ziarnka podobne są do ziarnek piołunu. Listki ma bar-

dzo liczne, i wynikaią na ſzerokich ſtępelkach czyli ogonkach; wyrzynane ſą bardzo drobniuchno w iąderka ſzerſze nieco od iąderek kopru Włoſkiego.

Kilka ieſt gatunkow Bożego drzewka, ale w lekarſkiey ſztuce ſame tylko boże drzewko ſamiec i boże drzewko ſamica ſą używane Cała ta roślina ma ſmak oſtry, wonny i gorżki, i dla tego uważaią ią, iako zdolną do rozrzedzenia zgęſtniałych humorow i do przywrocenia częściom ciała utraconey dzielności; oleiek treśny gorżki, ktory w ſobie zawiera, zabiia robaki, daie opor zgniłości, rozpędza wiatry, pomaga do ſtrawności, wzbudza uryny i mieſiączki, rozwalnia zatkania, pomyślnie ſkutkuie w żołtaczce, kachexyi, białey chorobie, a nawet w upławach białych. Jego wierzchołki zadane z ſaletrą w dozie iedney drachmy w dekokcie, pędzą urynę w przypadku zapalenia uryny pochodzącey z kamienia w nerkach; też ſame wierzchołki moczone w winie, do ktorego trzeba włożyć trochę cukru lub miodu, bardzo wielką czynią ulgę cierpiącym dychawicę flegmiſtą, i oſwobadzaią płuca z materyi lipkich, ktore ie rozpychaią. Niektorzy nawet lekarze zapewniaią, że tenże ſam dekokt ieſt bardzo dobry przeciwko zmiękczałości kośney, pochodzącey z zbyteczney kakochimii. (*Patrz* to ſłowo) Wierzchołki bożego drzewka moczone w winie, można zadawać w pleurze, na wzbudzenie obfitych potow. Doza zwyczayna tych wierzchołkow zielonych ieſt iedna ſzczypta aż

do dwoch; a ſuchych dwie ſzczypty aż do czterech. Dekokt bożego drzewka z wody czyſtey, w ktorey roztopiono ſol morſką, ieſt bardzo wybornym lekarſtwem powierzchnym przeciwko gangrenie.

Boże drzewko ieſt zaſadnym gruntem maści *Lucrela* na odrastanie włoſow.

Weź *Liścia bożego drzewka ſamca i włoſkow Panny Maryi, każdego po ... garści*
Flaſtru miodu i laudanum, każdego po ... uncyi
Czernic dzikich ... drachmę 1
Ziarna lnianego i fœnum Græcum, każdego po ... drachmy 3
Oleyku migdalow ſłodkich i dobrego białego wina, każdego po uncyi 3

Mocz wſzyſtko przez 24 godzin, a potym dotąd gotuy, poki wſzelka wilgoć nie zniknie. Przecedź potym przez chuſtę, za pomocą mocnego wyciſkania; tą maścią namazuy części, na ktorych chceſz mieć włoſy.

BOŻYBYT. (Bot:) *Botrys Ambroſioides vulgaris. Chenopodium ambroſioides folio ſinuato.* Bożybyt ieſt rodzay rośliny wydaiącey kwiaty ſamcze i ſamicze; kwiaty te ſą drobne, złożone z kilku prącikow naſiennych, ktore ſię wznoſzą z kłobuſzka czyli kielicha zielonego w kilka ſkibek powyrzynanego; bywaią lipkie, drobne i rodzą ſię w kłoſku na wierzchu łodygi. Liścia ſą głęboko wyrzynane, iak liścia dębowe, poprzek nich idą wielkie żyły czer-

wone, trzymaiące się długich ogonkow tegoż samego koloru.

Liścia *Ambrozyi* czyli *molownika* czyli *Bożegobytu* są aromatyczne, czyli wonnokorzenne, maią zapach mocny i przyiemny: kładą ie w szeregu naylepszych żołądkowych, wzmacniaiących i przeciwko kurczowych lekarstw. Autorowie zalecaią ie w chorobach flegmistych piersi, w kaszlu, dychawicy, w cieżkości oddechu, i w zatkaniu trzewiow niższey części brzucha, czyli brzucha dolnego. Zadawane bywaią wymoczone w winie lub miodzie syconym, lub w wodzie gotowane iak herbata, od czterech uncyi aż do sześciu.

Można dać ambrozyą w proszku suchym w dozie iedney drachmy z miodem praśnym, lub inym przyzwoitym syropem.

Tym sposobem zażyty bożybyt wzbudza wyrzucanie z piersi plugastwa i dobry iest na wszystkie choroby płucne.

Bożybyt świeży można przykładać zewnętrznie dla uspokoienia zapalenia i boleści macicznych. Dobry także iest na rozwolnienie żołądka dziecinnego, gdy go wiatry rozprężaią. Ten iest sposob zażycia go: rozgrzewa się na dachowce ciepłey, skropiony potym winem przykłada się nieodwłocznie na żołądek. Utarty z rumiankiem i maruną, potym warzony w oleyku liliowym na panewce nakształt omletu, i przyłożony ciepło na brzuch, uśmierza kolki nowozległych kobiet.

Znayduie się inny gatunek mołownika czyli bożegobytu, znanego od autorow pod

nazwiſkiem *Botrys ambroſioides Mexicana*; *Chenopodium Ambroſioides Mexicanum.*

Ten gatunek niemniey ma w ſobie ſkutkow iak poprzedzaiący; wzbudza poty, pędzi uryny, leczy zatrzymanie upławow mieſięcznych, rozpędza wiatry, wzmacnia żołądek, słowem ma wſzyſtkie cnoty ambrozyi dopiero od nas opiſaney.

BRADIPEZYA. (Szt: Lek:) Tym wyrazem *Bradypezya* oznaczaią lekarze wolne i oporne trawienie. Chorzy udręczeni *bradypezyą*, uſtawicznie ſię ſkarżą na ciężkość w przeſtrzeni żołądkowey; tracą apetyt, a wzięte pokarmy nienaprawuią ſtrat znieſionych w ciele.

BRODA. (Phys:) Wiek pokwitnienia młodzieńſkiego obwieſzcza ſię w mężſzczyznach; pierwſzym wykłuciem ſię włoſow na brodę; to wykluwanie ſię włoſa, iak i głos dzieie ſię w pomiar wzmożenia naſiennego, a opadaią włoſy, gdy odciek płodowy przeſtaie ſię ſączyć. Dla tey przyczyny rzezańcy nie miewaią brody obroſłey, a głos ich zawſze ieſt piſkliwy.

W koniu połączenie kości tylney części ſzczęki nazywaią konowałowie Brodą. Gdy widać ſkaleczenie brody końſkiey, niebeſpieczna rzecz kupować go, to iednak ſkaleczenie nieieſt wadą iſtotną; bo może bydź ſkutkiem, nierozumnego zrywania uzdeczką, lub źle narządzonego łańcuſzka u muſztuka.

BRODAWKA. (Chirur:) Jeſt mały nadroſtek czyli mała wzdętość, nayczęściey okrągła i chropowata, wypadaiąca na rozmaitych

tych częściach ciała z wnętrznych, a nawet niekiedy i wewnętrznych. Naypospolitsze brodawki są te, ktore wypadaią na skorę rąk; [illegible] także często widziemy ie na powiekach. Franciszek *Paulini* przytacza przykład brodawki wewnętrzney; przykład ten iest [illegible] obserwacyą, ktorą umieścił w efemerydach *ciekawych natury.*

Zołnierz pewien od dawności narzekał, mowi *Paulini*, na znakomitą ociężałość żołądka, [illegible] z [illegible], febrą [illegible] gorączką [illegible] i chudością [illegible]; nakoniec wy[illegible] wielki z znakomitą krwi ilością; potym zapadł na hemoptyzyą (a) i umarł. Gdy rozebrano trupa, znaleziono w żołądku dwie brodawki mocno przyczepione, blisko tak duże iak orzech laskowy.

Salmutius mowi, iż także znalazł mnostwo nieskończone brodawek w trupie Panienki zmarłey na kachexyą.

Brodawki rożne rozmaicie nazywaią podług rozmaitego ich kształtu. [illegible] trzech używa sposobow na uleczenie brodawek. Gdy są wielkie a [illegible] ka, podówczas użyć potrzeba zawiązania. Tym końcem, bierze się nitka iedwabiu, na około [illegible] robi się węzeł Cyrulicki, ktoren codzień bardziey przyciągać potrzeba. Kiedy kto zamyśla rozcinać brodawki po ucięciu [illegible] przyłożyć iaki [illegible] wygryzaiący; iak naprzy-

(a) Plwanie krwią.

kład oleiek wayſztynowy przez rozpłynienie, proſzek hałunowy, *præcipitatum rubrum.*

Trzeci ſpoſob ſpędzenia brodawek, ieſt trawienie onych rzeczami palącemi. Lecz ſpoſob ten ma w ſobie coś niebeśpiecznego, ieżeli uważemy gwałtowne roziątrzenie, ktore ſkutkuie. Naſtępuiących można używać: ſpirytuſu ſolnego, ſpirytuſu koperwaſowego, ſerwaſeru, maſła antimonii, *Pataz* ANTIMONIUM. Chcąc zapobiedz, aby te lekarſtwa nierobiły głębokich rys, trzeba zrobić mały plaſter, we ſrzodku maiący dziurkę tak wielką iak brodawka, ktorą chceſz ſpędzić; przyłożyć go, wziąść ździobelko ſłomy obwiedzioney wybranym likworem, ktorym dotykać ſię będzieſz brodawki, tym ſpoſobem, okrąg brodawki, zabeśpieczony zoſtanie od mocy lekarſtwa przez czas przykładania; a lekarſtwo palące, nie będzie ſię mogło rozciągac daley nad rozległość brodawki.

Niemaſz żadney otym wątpliwości, iż ſpoſob ſpędzania brodawek przez lekarſtwa palące, ieſt naylepſzy ze wſzyſtkich. Nayprzod przeto, że raz tym ſpoſobem wytępione nie odnawiaią ſię nigdy; powtore, bo tego ſpoſobu można użyć i na te, ktore dla małości ſwoiey i związania i wyrzynania unikaią. Ale mocno należy bydź roztropnym w używaniu palących. Wypaliwſzy brodawkę, mieyſce po niey pozoſtałe okrywa ſię plaſtrem, reſztę ſama kończy natura.

Pan de *Saint-Martin*, na uleczenie czyli ſpedzenie brodawek, radzi, w tomie 15. Dziennika Lekarſkiego, liścia powoiu (*campanulæ*) potłuczone, ktoremi część obſaczoną brodawkami nacierać każe, i to nacierać raz po raz kilka-krotnie powtarzać. Twierdzi także iż poſtrzegł, że krew kretowa ieſt iedynym w ſwoim gatunku na uleczenie brodawek.

Trzy gatunki brodawek robiących ſię na powiece rachuią: niektore ſą małe, wązkie i wiſzące, inne naſady ſzerokiey: inne nakoniec wypadaią okryte naczyniami ociekłemi. Dwa pierwſze gatunki niezaſługuią na uwagę Chirurga; lecz trzeci powinien całą myśl iego zaiąć. Korzonki brodawek trzeciego gatunku, zaſzczepiaią ſię po całey grubości ſkory, brodawki tę maią kilka naczyniek krwiſtych, ktore pękaią i puſzczaią krew za naymnieyſzym naciśnieniem: takie ſprawuią świerzbienie iż maiący ie; częſto muſi ſięgać do oka ręką i drapać, czym ſię mogą zmienić w raka.

Brodawki wypadaiące na powiekach, obwiezuią ſię iedwabiem, iakośmy iuż mowili gdy rzecz była o brodawkach obſiadaiących ſkorę ręczną. Brodawki płaſkie, nacieraią ſokiem wielkiey roſtopaści czyli iaſkołczego ziela, lub mleczem figowym, można ie ieſzcze lekko ſmarować dyſſolucyą merkuryalną. Jeżeli brodawki ſą kancerowate, trzeba będzie przeſtrzegać, aby kauteryum niepopſuło ich dziurkowatości. Nayprzod pracować będzie Chirurg około wytępienia iadu kancerowatego lekarſtwami

wewnętrznemi. (Petr. Kar.) Przyłożyi dwa kauterya na ręk przeciwko umieści je tak będzie mogł naybliżey. Gdy tak wſzyſtko urządzi, oſtrym narzędziem wyrznie wſzyſtkie twardości, potym uſtanowi ſropienie łagodne i trwałe, czas nieiaki, na owey części. A nawet czekać będzie dopokąd natura nieutrudzi ſię, że tak rzekę, ciągłym wpływem materyi ropiſtey, i gdy iuż iey źrzodło zupełnie wyſchnie, użyie lekarſtw przyzwoitych na zagoienie; na ostatek, w ciągu całym leczenia, troſkliwie trzeba urdzenki wyraſtaiące zrzynać i zapobiegać ſpruchniałości części pobliſkich wrzodowi; ſłowem oſtrzegać, ciągle mogące zgubne nieszczęście przepuść. Niepodamy tu lekarſtw na brodawki wewnętrzne. Chociażby ſię nawet takie brodawki poznać dały, trudność niepokonana, ktoreyby każdy doznał w zapewnieniu ſię o rzeczywiſtey ich bytności w wnętrznych częściach, położyłaby zawadę użyciu onych.

Niekiedy brodawki wypadaiące na rozmaite części ciała, bywaią ſkutkiem wady ſzczegolney rozgnieżdżoney w maſſie krwi; naprzykład iadu wenerycznego; w tey okoliczności, potrzeba razem używać ſpoſobow od nas podanych, a lecząc pokazuiące ſię na ręku, przepiſać lekarſtwa przeciw-wenerycznie. Brodawki, maiące za ſwoy początek ten gatunek iadu gnieżdżą ſię zazwyczay na częściach rodzaynych: dzieciom nawet, od czterech lat do dzieſięciu, używaiącym zbyt nabiałow i mleczywa, zdarza ſię iż bywaią okryte brodawkami: wychodzą,

nich za odmianą dyety i użyciem następujących pigułek:

Weź *Mydła białego*	drachm 6
Ekstraktu papawy	drachmy 1½
Gummy ammoniaku	drachmy ½
Syropu kapilarowego	ile potrzeba

Porob pigułki ważące trzy grana, choremu każ co poranek dwie zażyć na czczo.

BRUD. (Szt: Lek:) Brud ieſt to wyziew czyli odchod [illegible], ktory ſię odłącza od krwie i od [illegible]kow; zatrzymany ſię w dziurkowatości ſkory i w niey zakłada ſobie leżyſko, niecoś glancowne, obrażaiące wzrok oſob lubiących ochędoſtwo. Ponieważ ta materya bardzo podlega zaſmrodzeniu i zepſuciu, rozdrażnia i iątrzy mogiłki nerwowe ſkory, wznieca w nich świerzbienie, zapalenia, chroſty, liszaie lub inne choroby ſkorne.

Zdrowiu bardzo wiele na tym zależy, aby pilną troſkliwością zapobiegać brudowi i niedawać mu na powierzchni ciała oſiadać. Zatamowanie przedechu, ktore ieſt ſkutkiem nieochędoſtwa, może dać przyczynę ophtalmiom uporczywym, wyrzutom ſkornym nieprzyiemnym, świerzbowi, wieńcowi Wenery i innym. W nieochędoſtwie plugawym ſzukać trzeba przyczyny, dla czego mamy tyle ludzi cery kroſtawey i czoła obwiedzionego niby koronką, ktorą na pierwſze weyrzenie możnaby wziąść za koronkę iadu francuzkiego. Kąpiele tą nay-

lepszym srzodkiem zachowania się od brudu. *Patrz* KĄPIEL.

BRUNATNO-LESNIWY, albo BRZOSKWINIOWY. (Szt: Konow:). Tak nazywaią konie maiące sierci farbę mięszaną z białą cisawą i bisowatą; ponieważ ta mięszanina farb, zbliża się do koloru kwiatu brzoskwiniowego, konie takowey sierci nazywaią *brzoskwiniowemi* lub *brunatno-pleśniwemi.* Sierć takowa czyni konie bardzo piękne i mocno szacowane bywaią.

BRZOSKIEW POLNA, inaczey WIELKIERZ, inaczey DZIKI JARMUZ. (Bot.) *Lampsana.* Roślina ta ma tylko ieden korzonek włoknisty, farby białey; wypuszcza łodygę blisko na dwie stopy, okrągłą i łochowaną, widać na niey nieco włoskow, kolor ma czerwonawy. Z tey łodygi powstaie kilka gałązek; ma listki od korzenia i od spodu łodygi, podobne do listkow mlecznego ziela, okryte włoskami i miękkawe. Liście okrywaiące wierzchnią część łodygi są rożne, wązkie, kończyste, i nieczepią się słupeczkow żadnych. Kwiaty są bardzo drobniuchne koloru żołtego, nasionka zawarte w okryciu są obdłużne, kończaste, i farby czarniawey. Gdy kto naznie tey rośliny, ciecze z niey mleko gorzkie; rośnie podłuż gościeńcow.

Zawiera w sobie ta roślina sol treśną waynsztynową, pomięszaną z wielką ilością oleyku gestego kleiowatego i otoczoną wielu cząstkami ziemi i wody.

BRZOSKWI polney, nieczęsto używaią w sztuce lękarskiey; biorą ią iednak do o-

chłodzenia i odmiękczenia: nayczęſtſze iey użycie ieſt w enemach, dla rozwolnienia kiſzek; ſok z niey wyciśniony i połączony z maściami, dobry ieſt do ścierania wrzodow. Brzoſkiew polną zalecaią iako wyborne lekarſtwo na choroby pierſi niewieścich, z*ąd znane ieſt Francuzom pod nazwiſkiem *herbe aux mamelles*.

BRZOSKWINIA. (Bot:) Poświęceni na naukę roślin; poſtrzegli rozmaite gatunki brzoſkwini, niezatrudniemy ſię przytoczeniem onych, przeſtaniemy na wytknięciu własności brzoſkwini poſpolitey, ktorey tak częſte użycie w ſztuce ratowania zdrowia.

BRZOSKWINIA POSPOLITA, *malus perſica vulgaris, perſica molli carne & vulgaris, viridis & alba.* Roślinę tę ſzczepią i pielęgnuią prawie po wſzyſtkich ogrodach. Drzewo brzoſkwiniowe ma mierną wyſokość, łodygę czyli pień doſyć gruby, gałęzie kruche i łomiſte; ſkora wpada w kolor brunatny, drzewo ieſt czerwone, kwiaty wypuſzcza przed liściami, układane ſą w rożę o pięciu liſtkach ſzerokich, małey woni, umieſzczonych w koło; ſrzodek tych liſteczkow zalega kilka praciow naſiennych, obzdłużnych purpurowych lub białych z ſłupkiem teyże ſamey wielkości, ktory ſię wznoſi z kielicha czerwonawego, podzielonego na pięć odcinkow oſtrych. Słupek, mowi P. *Geoffroi*, odmienia ſię potym w owoc prawie okrągły, z iednego końca trochę ſpłaſzczony, wzdłuż naznaczony rowkiem czyli brozdeczką, ſtały, miękki i okryty mchem

bnym; (co iednak nie zawſze bywa) ktorego mięſo czyli ciało ieſt ſoczyſte, białe a raczey bladłe, nieco zakrawaiące na czerwony kolor, dobre do iedzenia, ſmaku wyśmienitego, w ſwym ſrzodku zawiera peſtkę pokreśloną, ktora zamyka migdał gorzki. Liścia brzoſkwini podobne ſą do liścia migdałowego drzewa, ale więkſze i ſmaku nieco korzennego. Z drzewa tego, dobrowolnie lub za narznięciem ſpływa gumma podobna do gummy ktora ſię ſączy z drzewa wiśniowego &c.

Dawni Lekarze brzoſkwinie mieli za pokarm bardzo zły. *Galenus* wymazał ie z rzędu dyetycznych; doświadczenie atóli dowodzi, że ſą pożyteczne żołądkowi i czynią go w [illegible]. Należy iednak mieć wybor w tym owocu, i używać go miernie, chcąc aby nic złego nieſkutkował. Brzoſkwinie maiące zapach i pięknie ubarwione ſą zazwyczay naylepſze; ludzie żołądka zimnego i ſłabego, dobrze ſobie zaradzą, gdy ſię wſtrzymaią od nich. Używaiąc ich bez pomiarkowania, a oſobliwie gdy ieſzcze nie przyidą do ſwoiego ſtopnia doyrzałości, mogą ſkutkować kolki, dyaryą, dyſſenteryą. Pożywane z cukrem rzadko kiedy nabawiaią dolegliwości. Brzoſkwinie pieczone w popiele, wiele Doktorow zaleca iako pokarm bardzo zdrowy powſtaiącym z choroby. Konfitury robione z tego owocu można uważać iako przyſmaki bardzo przyiazne żołądkowi. Zwyczay wprowadzony po między Francuzow od dawności, że brzoſkwinie kładą w gorzałkę,

w ſpirytus wina i cukier bardzo ieſt ſzkodliwy; bo brzoſkwinie napuſzczone temi likworami, bardzo ſą ciężkie do ſtrawienia.

Kwiaty brzoſkwiniowe dodaią żołądkowi wolności; kładą ie w liczbie hydragogicznych, to ieſt ſpedzaiących wodne wilgotności; niekiedy każą ie moczyć w winie lub ſerwatce; końcem laxowania ſię: pożyteczne ſą dla cierpiących puchlinę i na wygubienie robaków. Sok wyciśniony z tych kwiatów i wyklarowany, oraz konſerwa robiona z nich i cukru, maią zarówno też ſame własności. Z tychże ſamych kwiatow gotuią ſyrop bardzo ſławny, znaiomy pod nazwiſkiem ſyropu kwiatow brzoſkwiniowych. Robią go z wymoczenia czyli infuzyi kwiatow brzoſkwiniowych, do ktorey po trzykroć nowe kwiaty wkładaią; kwiaty te wyciſkaią, gdy ſię likwor wyklaruie uſtaniem; potym go warzą to potym z cukrem, aż do ſtężałości ſyropu. Syrop ten lekko purguie, zabiia robaki, znoſi zatkania, i wyprożnia ſerwatkowatości.

Liścia brzoſkwiniowe rozwalniaią brzuch, zabiiaią robaki; można ie kazać warzyć w mleku, w piwie, lub w bulionach odmieniaiących humory bez wymiotow (*alterantia*). Migdałki brzoſkwiniowe, uważaią, iako diuretyczne i dobre przeciwko robakom: robią z nich emulſye w wodach diuretycznych, iako to w wodzie lnicy, czyli lenku Panny *Maryi*, pomornego ziela i innych. Zachwalaią ie iako także zdolne do znieſienia zatkania wątroby.

Mowią że peſtki brzoſkwiniowe dobre ſą na wzbudzenie uryny. Gumma ſpływaiąca z tego drzewa, o ktorey śmy kilka ſłow napomknęli na początku tego artykułu pożyteczna ieſt na kaſzel, flux żołądka, plucie krwią: uchodzi za diuretyczną.

BRZEMIENNOSC. (Szt: Położn:) Brzemienność ieſt ow ſtan, w ktorym niewiaſta, zamieſzkawſzy w śćiſłym ſpoikowaniu z męſzczyzną przy końcu dni kilkunaſtu, doświadcza ſtanu wcale rożnego od owego, w ktorym ſię przedtym znaydowała. Często dosyć nic iey do upodobania przypaść niemoże a wſzyſtko nabawia nieſmaku lub wſtrętu i mdłości. Podlega boleściom ſerca; upławy mieſięczne iuż ſię więcey niepokazuią, a w pierſiach to ieſt: naczyniach mlecznych, proſtym wyrazem w cyckach ktore ſię niezabawem wzdymać zwykły, daią ſię czuć lekkie kłucia. Nieznacznie żywot wznoſi ſię w gorę; nocna ſpokoyność i ſen przerywane bywaią. Stan ten dolegliwości dotyka ſamey duſzy.

Więkſza część zapachow i woni bywa nieznośną kobietom ciężarnym: doświadczaią od czaſu do czaſu lekkiego drzenia, ſłabości nog, a doſyć często boleści żywota i nerek. Niezbywa i na takich kobietach ktorych żołądek wpada pod ten czas w gnuſność; co ieſt przyczyną że podpadaią bolom kolki. Nikną w tey okoliczności wdzięki, bladość panuie na całey twarzy; oczy wpadaią w omdlałość i iakby podbite nabywaią ſinośći; a reſzta ciała podlega pewnemu gatunkowi zwątlałości, ktoraby bardzo ſzkodliwe

w zdrowiu kobiety brzemienney czyniła ſpuſt·ſ,enie, g iyb rozkoſz ſiania ſię za czaſ.m matką nieprzytępiała w niey czucia bolcſnego dolegliwego, ſtanu cieżarności.

Lubo przypadki brzemienności zdaią ſię naturalne i nieuchronne, zważaiąc odmianę naſtępuiącą w całey ciała ekonomii, oraz maiąc baczność na wſzyſtkie uſiłowania natùry w wydoſkonaleniu ſwego dzieła; zawſze atoli bywaią ſtoſowne do temperamentu; ieſt bowiem wiele kobiet, ktore acz brzemienne niemiewaią żadnych boleści ſerca, i śpią bardzo dobrze; inne znowu zamiaſt doświadczania gnuſności żołądka, czuią go wolnym, nadewſzyſtko w początkach: co zdaie ſię zależeć od nieumiarkowanego apetytu kobiet cięzarnych, oraz od odmiany naſtępuiącey nieuchronnie w krwi mieſięczney; a ieżeli potym podpadaią zatkaniu, trzeba przyczynę tego zwalać na wielkość płodu, i na nadzwyczayne rozdęcie macicy, ktore przygniata kiſzkę, oſobliwiey przeznaczoną na otwor odchodowych materyi.

Lubo zatamowanie upławow mieſięcznych ieſt znakiem pewnym brzemienności w kobiecie, ktora ſię dopuściła ſpołkowania z męſzczyzną, z tym wſzyſtkim, gdy procz tego innych znakow niebyło, niemożnaby mu ufać; ponieważ widz'ano kobiety, nigdy ieſzcze niemiewaiące mieſiącow, zachodzące w brzemienność; a przeciwnie inne, lubo obfite miewały upławy, nigdy niemogły zoſtać matkami. Nakoniec znayduią ſię takie, ktore podczas brzemienno-

ści mieſiące ſwoie rownym iak innych czaſow ſpoſobem odbywaią. W tym zachodzi ſżeżcz [illegible] ność przyrodzenia, [illegible] nieſtanowi żadney pewności w zdaniach. Dotykanie ſię ſzyi macicznéy ieſt prawie zarowno [illegible] ſpoſobem [illegible] dzenia ciężarności w przeciągu pierwszych ſześciu tygodni, a niekiedy w przeciągu trzech pierwſzych mieſięcy. Stan tylko gardła, i brzucha może bydź świadkiem pewnym brzemienności a i tak widuiemy kobiety, u ktorych gardło nabrzmiewa i brzuch ſię wznoſi, mimo tego iednak twierdzić o nich niemożna: że ſą w ciąży; gdy, z innych miar poſtępkami niepodaią ſię w żadne porozumienie. Bole ſerca, dolegliwości żoładka, [illegible] ſię, [illegible], bezienność, bywaią także [illegible] często znakami zatamowania [illegible], a w tym przypadku, [illegible] na [illegible] powziąć o zayściu w brzemienność panienki, ktorey rozumne [illegible] nieściąga na ſiebie żadnego podeyrzenia.

Doświadczenie ieſzcze dowodzi nam, że niektore panienki wyieżdżaiące z oyczyzny na zamieſzkanie w okolicach lub na brzegach morſkich, ſą [illegible] zatamowaniu upławow, a nawet tym [illegible] przypadkom, ktore maią za iſtotne piętna pierwſzych początkow brzemienności. Radość, ſmutek, troſk, boiaźń, też ſame ſkutki odnoſzą. Jeżeli kto zarzuci mi, że pod ten czas rzeczone dziewice podpadaią białym upławom, łatwo odpowiem: iż no. Że niezbywa na kobietach, ktore lubo nieciężarne, widzą

ſię im podległo, oſobliwie po odbyciu tejże, lub kilku połogowych rozcięk. ſec-wułkowaty, czyli mleczny łączący ſię z ich pierśi, obojętnym ieſt znakiem brzemienności; niezliczone poſtrzeżenia ſtwierdzaią iż kobiety tłuſte i pełne, podpadły temu wyprożnieniu, ktore ſię nawet u pewnych mężczyzn przytrafia: ſtan pulſu i rozważanie krwi, rownie nic pewnego obwieſzczać niemogą w początkach; nayzupełnieyſzy zatym dowod brzemienności, zawiſł od ſpoſobu życia i od wyznania tey, ktorą poſądzaią o ſtan rzeczony. 2do. Co ſię tycze ruchu i ſkręcań dziecięcia, ktorego ſkutki można uczuć w ſzyi maciczney około trzeciego mieſiąca, ieſt to znak niemylny, ale ieżeli przed upłynieniem tego czaſu, chce kto decydować o ciężarności, tak przez inne ſymptomata, iako przez dotknięcie ſię ſzyi maciczney, wyſtawia ſię często na niebeſpieczeńſtwo dania fałſzywego wyroku; ktory tym ieſt ſzkodliwſzy, iż czaſem może wpłynąć w oczernienie ſławy i zepſucie ſzczęścia naycnotliwſzey poniekąd kobiety; ale ktorą dziwactwo natury czyni podowczas offiarą chciwości lub nienawiści krewnych.

Lubo wſzyſtkie znaki brzemienności ſą tak niepewne, można iednak bez uchybienia prawdy powiedzieć, iż panienka podaiąca ſię w okazya tych znakow, powinna mocno domyślawać ſię odmiany ſtanu, gdy iey mieſiące giną; gdy ſzyia i brzuch powiękſza ſię i nabywa gruboſci; a zatym: że powinna używać wſzyſtkich ſpoſobow zdol-

nych do zmnieyszenia iey trudow i dolegliwości brzemienia; niezaniedbuiąc i owych: ktore ią mogą doprowadzić do szczęśliwego zlężenia, iednaiąc owocowi zawiązanemu w iey żywocie moc i konstytucyą, potrzebne mu za czasem do oparcia się mężnego usilnościom, ktore go w zawitaniu na świat nieminą:

Dyeta naypierwszym iest sposobem, ktorego kobieta cieżarna użyć powinna. Stredz się ma wszystkich pokarmow rozgrzewaiących i napoi w tego gatunku. Cwiczenia ciała gwałtowne, namiętności żywe, zarowno dziecięciu iak matce szkodliwe są. Jeżeli nieużyie tych ostrożności, może się pokazać część iaka upławow miesięcznych; a pod ow czas, to wymuszone wyproznienie, prawie zawsze skutkuie nierzady w macicy, a dziecięcia nabawia okropnych następności. Gdyby się to przytrafiło, zapobiedz należy, życiem regularnieyszym, dyetą, odpoczynkiem, a niekiedy puszczeniem krwi; idąc we wszystkim za radą oświeconego Doktora.

W początku ciężarności, kobieta może podlegać pełności skutkowaney zatamowaniem miesiącow. Cwiczenia ciała czyli przechadzka po rowney ziemi, zażycie powietrza czystego i pogodnego, lekkie pokarmy, sen krotki, szklanka iakiey infuzyi lekkiey, naprzykład ziarna lnianego, korzonkow ślazowych, liści borakowych i innych; (do ktorych przydasz dziesięć granow soli saletrzaney lub soli prunelli), wypita w wieczor i rano, zaradzi tey pełno-

ści. Słowem w tey okoliczności ſtrzedz ſię powinna krwi puſzczenia, lubo bardzo dobrze użyte bydź zdaie ſię w innym bardzo podobnym zdarzeniu. Pierwſze czaſy mieſiąca, czynią puſzczenie krwi ſzkodliwym, a przeciwnie krwi puſzczenie, bardzo ieſt pożyteczne w dalſzych czaſach.

Boleści ſerca i wymiotv, uſpokaia dyeta łagodna i odwilżaiąca; wyłączyć z niey iednak należy mleko i maſło. Dobry potaż robiony z mięſa wołowego, baraniego i ſtarego drobiu, lub iakie ryby morſkie przypiekane, powinny ſłużyć za obiedni poſiłek, a na wieczor doſyć trochę roſołu i parę iay świeżych. Słowem gdyby kobiety były utrzymalſze, niepodlegałyby tak często bołom ſerca i wymiotom.

Gdy pomimo dyety tu wyrażoney nieuſtaią przypadki rzeczonych dolegliwości; potrzeba przed obiadem wziąść poł drachmy opiatu *Salomona*, kilka kropel balſamu *Komandora*, w łyżce wina, lub ſześć albo ośm granow extraktu iałowcowego: ktorakolwiek z namienionych rzeczy, zażyta na poł godziny przed obiadem, uſpokaia bole ſerca i wymioty. Ale chociaż wymienione lekarſtwa ſą bardzo ſkuteczne, zawſze iednak dyetę przyzwoitą nad nie przekładać należy. Wreſzcie niektore kobiety w tym będące ſtanie, czują dobre ſkutki, ziadłſzy przed obiadem pięć lub ſześć iądrek cytrynowych.

Z tym wſzyſtkim, ieżeli do przypadkow wyżey namienionych, przyłączy ſię ocieżałość, cieżkość oddechu, zaurzenie, boleść nerek; i gdy te dolegliwości trwaią aż do trzecie-

go miesiąca, pod ów czas krwi puszczenie zdaie się nieuchronnie potrzebne, ieżeli ciężarna iest mocna i czerstwa. Jeżeli iest mdła i delikatna, daleko lepiey, aby używała limonady w dekokcie, albo syropu limoniowego w wodzie. Można ieszcze pożytecznie używać wody pozryczkowey. Co się tycze purguiących i innych lekarstw, z wielką ich ostrożnością używać potrzeba, i w ten czas gdy ie wyraźnie lekarz przepisze. Jeżeli bole nerek, zdaią się zależeć od gorącości lub konstypacyi serwatka i enemy niemogą uczynić korzystnego skutkowania. Wolność żołądka nieuchronnie iest potrzebą u kobiet brzemiennych. Jeżeli uryny niewypróżniaią się dosyć łatwo, lub niedosyć obficie; potrzeba używać nieco ćwiczenia ciała, i pić obficie tyzannę, zdolną do pomożenia przedechowi, iak to następuiącą:

Weź *Kwiatow wilczego maku* szczypty 2

Każ ie warzyć w poł kwarty wody z tyląż iłością kwiatow dziewanny.

Przecedziwszy to wywarzenie doday:

Wody Cynamonowey drachmy 2
Syropu goździkow ogrodowych uncyą 1

Tyżanny tey zażyć powinna ciężarna iedne szklankę zrana na czczo, a dwie szklanki w wieczor, kładąc się spać, ale tak ciepło: iak będzie mogła wytrzymać; przestrzegaiąc: aby łożko wygrzano i ią dobrze

przy-

przykryto, końcem dania większey pomocy [illegible] czyli transpiracyi:

Trunek ten czyli tę tyzannę, pić ciągle trzeba przez tydzień.

Pomiędzy czwartym i piątym miesiącem ciężarności, dotkliwsza kobiety czuią uciążliwość. Zmiana ta pochodzi od usiłowań dziecięcia chcącego się pod ten czas odwrócić. W tym to przypadku należy uskromić ćwiczenia ciała, oraz ściśle zachować dyetę, [illegible] nadać więcey gibkości, i dziecięciu ułatwić [illegible] lub obrócenia się. Rada [illegible] lekarza, częstokroć w tey okoliczności potrzebna bywa. Jeżeli stan chorey zdaie się wymagać [illegible], bardzo [illegible] używane bydź powinny, bez [illegible] go silenia, zawsze tylko lekkie, a [illegible] niemaią bydź purguiące ani rozjątrzaiące.

Nabrzmiałość nog i udow, a nawet warg wielkich, iest chorobą dosyć pospolitą pomiędzy kobietami brzemiennemi, nadewszystko w ostatnich czasach, w których ciężar i wielkość płodu są tak znaczne: iż niedozwalaią krwi powracać z części dolnych, także iż tym skutkuią nabrzmiałość, ktora zazwyczay niemoże bydź uleczona aż po zlężeniu.

Jeżeli ta dolegliwość łatwa iest do zniesienia, naybespieczniey żadnego na nię niezażywać lekarstwa, procz zawisłych od dyety, ćwiczenia ciała i pokarmow. Gdyby iednak puchlina wzmogła się tak dalece, iżby przeszkadzała poruszeniu części i tamowała ich władzę; iżby się roztropnie o-

W

bawiać należało, aby niekładła przeszkody do oswobodzenia matki od brzemienia; y co się trafiać zwykło powszechnie ku końcowi dziewiątego miesiąca, pod ow czas udasz się do następuiących lekarstw:

Weź *Korzenia mikołayka* uncyą 1
Kapillaru Kanadyiskiego,
Ziela pomurnego, każdego po garści ½

Wszystko każ warzyć w kwarcie wody, i doday dwadzieścia granow saletry czyszczoney.

Co dwie godziny, potrzeba dawać chorey po szklance tey tyzanny.

Jeżeli ten napoy nie czyni żadnego dobrego skutku, dadź iey następuiące lekarstwo:

Weź *Trybuli* garści 4

Utłuc ie w moździerzu aby sok mogł wycisnąć. Doday potym:

Soli piołunkowey drachmę 1

Co godzina dawać trzeba łyżkę iednę chorey, lub też udać się do następuiącego proszku.

Weź *Oczow raczych* drachmy 2
Antimonii diaphoretici,
Soli piołunkowey, każdego po drachmie
Szafranu marsa rozwalniaiącego uncyi ½

Utłuc wszystko w moździerzu, i rozsuć na pakieciki, aby każdy ważył po granow dwadzieścia cztery.

Chora zażywać ich będzie trzy codzień, w cztery godziny, ieden po drugim, popiiaiąc szklanką wyżey położoney tyzanny.

Gdy nabrzmiałość obciążaiąca wielkie wargi tak iest znaczna, iż się obawiać należy aby niebyła zawadą szczęśliwego zlężenia, można w pierwszych momentach pracy, zrobić trochę nacięcia, aby ziednac wypływ wodom.

Hemorody, wielkie także udręczenie i bole sprawuią kobietom ciężarnym. Lecz co do tego przypadku zobacz: HEMOROIDY.

Kobiety ciężarne podlegaią także ociekłościom czyli nabrzmiałościom, albo zbytecznemu rozprężeniu żył w nogach i udach. Choroba ta, ile uznaiąca za przyczynę, iak my iuż nadmienili, ucisk płodu na naczynia macicy; niemoże być zupełnie uleczoną aż po zlężeniu: ale też rzadko za sobą pociąga złe przypadki. Nacierania w wieczór i rano czynione flanelą maczaną w gorzałce, dobrze się udaią: poruszenie ciała, ćwiczenie iego, bindy płocienne, któremi w wieczór otaczaią golenia i uda, do tegoż samego przykładaią się celu.

Kobiety ciężarne podlegaią ieszcze upadkom i stłuczeniom; leczyć ich należy sposobami przepisanemi na takowe dolegliwości. Patrz UPADEK, STŁUCZENIE.

Zachowanie życia dziecięcia i zdrowia matce domaga się ieszcze aby kobiety ciężarne niewstępowały ani na drabiny, ani na stołki, ani na żadne wysokości, ani nie sięgały niczego po półkach i. t. d. Usiłowania, które czynić mogą, wyciągaiąc ręce częs

ſto im były barzo [illegible] Taniec, a o-ſobliwie [illegible] ſkoczne, mogą [illegible] ſie [illegible]dzic matce i dziecięciu; oſobliwie w ko-bietach, nieprzyzwyczaionych z młodości do tego ćwiczenia ciała. [illegible] kobiety brzemienne, wyſtrzegać ſie powin-ny wſzyſtkich gwałtownych poruszeń. Cie-żarne, [illegible] ſię gwałtownego ćwiczenia ciała; przeſtra-chu doznawſzy, lub doświadczywſzy w ſo-bie burz wewnętrznych [illegible]; na wielkie niebeśpieczeńſtwo [illegible] płody ſwe wyſtawiaią, kiedy [illegible] ratunkiem, zapobieżeć okropnym ſkutkom, które tym ſą lekſze, im wcześniey maią przyzwoity ratunek.

Nakoniec brzemienne niewiaſty, niepo-winny używać [illegible] utrudzaiących. Po-winny ſie ſtrzedz [illegible] i gorſetow, które ściſkaią pierſi i [illegible] ie &c. &c.

BUBONOCELE. (Chirur:) [illegible] czyli rupture około członka wſtydliwego, nazwano w ſztuce Chirurgiczney tym grec-kim imieniem *bubonocele*. Bubonocele ieſt ociekłość czyli narzmałość, która ſię zwykła robić, przez uſunienie ſię czyli wyście z ramy brzuchowey kiſzki, lub bło-ny kaidunowey okrywaiącey trzewia, na-zwaney od Anatomików *Epiploon*.

Ten gatunek kiły czyli rupury może bydź dwoiaki, zupełny i niezupełny. *Bu-bonocele* będzie zupełne, gdy części opu-ſzczaią ſię aż do mośznego woreczka w mężczyznach, a w kobietach do wielkich warg.

Iſtotna bardzo ieſt rzeczą, aby Chirurg [illegible] dobrze i [illegible] wſzyſtkie na powie-ci iſtotne [illegible] *[illegible]*, by ſię nie narażał na niebezpieczeńſtwo wzięcia iey za iedno z dwu [illegible], które też ſame o ſobie zdarzać zwykły; i aby nie otworzył przepukliny czyli kiſzki, w tym mniemaniu, że [illegible] zawartey w dymenecie czyli bubonie, wolne iedna wyiście: [illegible] [illegible] [illegible] dla chorego. Kładziemy tu różnice dwóch dopiero wzmiankowanych nabrzmiałości.

Dymenea, czyli Bubon tnąc ſię razem i [illegible]; codziennie powiękſza ſię w ſwey miąższości: część nią uciśniona bywa czerwona, boleiąca, oporna i zapalona. Bubonocele przeciwnie pokazuie ſię nagle po gwałtownym ſił dobyciu, którego [illegible] zdarzy ſię choremu, i [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] wymiotów; ociekłość czyli nabrzmiałość, która ſkutkuie, ieſt miękkawa, ni cierpiętliwa; ſkora nie ma w ſobie ani czerwoności, ani bolu, ani zapalenia; da ſię gnieść w ręce ta ociekłość; czaſami znika, gdy chory ułoży ſię ſpoſobem ułatwiaiącym iey wſunienie, i gdy Chirurg robi operacyą nazwaną *taxis*, o ktorey wkrotce mówić będziemy. Bubon ieſt podługowaty, kila okrągła, i nieco wyprężona, a gdy każe kaſłać choremu, Chirurg czuie lekkie ſtracenie pod palcem położonym na tey nabrzmiałości.

BUBONOCELE, pochodzi niekiedy z przyczyny wewnętrzney, niekiedy z zewnętrzney; otyłość i powſzechne zwolnienie

części stałych są ogólnemi przyczynami wewnętrznemi. Pęk trzewiowy wywierając zawsze znaczne ciśnienie na ogniwa myszek dolnobrzusznych, potrochu rozszerza ie, oraz gotuie przełomyk, ktorym się łatwo kiszka lub *epiploum* wysunąć może. Pomiędzy zewnętrznemi przyczynami *bubonocele*, umieściemy: uderzenia, upadki, gwałtowne silenia się w utrzymywaniu lub dźwiganiu ciężarow, mocne nadzwyczayne krzyczenie, gwałtowny kaszel, wymioty zbyteczne, ieżdżenie na koniu, osobliwiey osob wiel i brzuch maiących, niepomiarkowane używanie kobiet, na reszcie granie na instrumentach dętych.

Gdy ta kiła zwolna opada, chory niewielka czuie uciążliwość, byleby tylko materya ... w ... w kiszce; byle się chory niewystawiał na przeraźliwe zimno, byle ... lub byle w ... gniewu nie wpadał.

Bubonocele w pierwszych zaraz początkach postrzeżona, nie iest szkodliwa; częstokroć chirurg ... wielkiey używa trudności w naprowadzeniu iey. Prognostyk w tey mierze wyciągnąć należy, z wieku, sił, temperamentu, ktore ... przypadłości choroby. Jeżeli choroba nastąpiła po gwałtownych wzruszeniach, prędkiego potrzebuie ratunku: życie chorego w nayprzydatniey ... iest niebezpieczeństwie. Bo gdyby dozwolono siłom iego na mocy upaść, niechybnieby gangrena część ... osiadła, czkawka, febra, pot zimny i śmierć, zakończyłyby w krotkich godzinach życie.

Bubonocele w ktorey ſię i *epiploum* wyſu-
wa, nie tak ieſt niebeſpieczna, iak owa w
ktorey goła kiſzka opada.

Naypierwſzym ſtarunkiem w bubonocele
być powinno aby części wypadłe w ſwoie na-
prowadzić mieyſce. Gdy ſię żadne nie-
przymieſzaią przypadki, gdy choroba ieſt
świeża, gdy ſię chory i nadbiegłość w do-
brym znayduią ſtanie, uſiłować należy, a-
by wypadłą część czyli kiłę wſunąć. Aby
tego dokazać, tak należy ułożyć chorego,
aby muſzkuły dolnego brzucha były w roz-
wolnieniu. Tym końcem popędziwſzy mocz
choremu, każe mu ſię Chirurg wtył poło-
żyć, i wygiąć golenie i uda, a głowę
nachylić ku piersiom, aby rozwolnić wſzki
[illegible]. Potym weźmie lekko
nadbiegłość w rękę, rozmaicie nią miotać
będzie; niekiedy ią to do góry, to nadoł;
czaſami ią wz tuż pociągając, niby dla wy-
ſunienia nowey cząſtki ielita, i nadania tym
ſpoſobem więkſzey przeſtrzeni materyom
zawartym w części kanału będącego za dol-
ną częścią brzucha. Odbicie pęku kiłowe-
go ukoſem ſkierunie ku kości leżącey przy
ſtronie ſtabizny pępkowey; ale go bynay-
mniey zrażać niepowinna długość operacyi.

Gdyby poczuł zatwardzenie materyi w
kiſzce, i gdyby to zatwardzenie kładło ie-
dyną tamę do naprowadzenia oney, uſiło-
wałby ie zmiękczyć kataplazmami odmię-
kczaiącemi, robionemi z liści malwy, ślazu
i rumienia, rozgotowanych na papkę. Po-
winienby przepuklinę nacierać oleykiem ró-
żanym lub lnianym. Gdyby chory był mo-

cny i czerſtwy, puściéby można raz lub dwa razy krew, końcem [illegible] nacyi, i [illegible] Z tego wſunienia opadłey części [illegible] urguiące i palenie tytuniu, często ſame przez ſię udziałały wſunienie kiły, za poſrzednictwem rozdrażnienia kanału trzewowego, ktore ſkutkować zwykły: radzą ich używanie dobrzy praktykowie.

Lecz gdyby chory był niezdrowy, tegoczas natury ſłabey i delikatney, używaiąc ſkutkow [illegible], bardziey by ſię lekarz od uleczenia tey kiły oddalił. Części utraciłyby ſwoią ſprężystość, a rzecz [illegible] trwał by zawſze w [illegible] ſtanie. W takim przypadku, udaćby ſię należało do ſtężaiących tonicznych aby ocucić dzielność włokien trzewnych, i przymuſić ie, łagodnym rozdrażnieniem, do ściągania ſię i ścilkania na maſſę rozprężaiącą. *Belloste* radził kataplazm z łoyna wołowego ſmażonego w oleiu konopnym, ktoren ciepło należy przykładać. Rzeczony Chirurg doſtrzegł, że ten kataplazm, nietylko zapalenie upobiega, ułatwiaiąc wſunienie kiły; lecz nadto, rozpędza ieſzcze wiatry przyrodzone ciała, od ktorych częſtokroć zawiſła trudność w naprowadzeniu kił doświadczona.

Covillard daie pewien ſpoſob na poznanie przypadku w ktorym wiatry [illegible] wſunieniu [illegible]. „ Uważać będziesz „ ciego ſą ſłowa; ieżeli żołądek ieſt rozpręż „ żony; ieżeli chory odrzuca gębą wiatry, „ ieżeli w kiſzkach ſłychać borborygmy i

„ burczenia, i [illegible] rozprężenia nie „ jest [illegible]. W takowych okolicznościach wiziano, że woda zimna, śnieg lub lód, wstrzągały zaraz wewnątrz kiszkę, a to [illegible] skurczenie ją powierzchni: niebezpieczna [illegible] był by rzeczą [illegible] używać tego sposobu we wszystkie bez różnicy [illegible], które [illegible] wodzić można; tylko w przypadku [illegible] może być pożyteczny: w [illegible] zdarzeniu, nagle by nabawić [illegible] skrapiania [illegible] tym rozdęcie, a następność [illegible] gangreny czyli zagorzenie [illegible] (sphacelus). Zdarzało się [illegible], iż nabrzmiałość czyli ociekłość, po [illegible] wszystkich lekarstw użyciu, [illegible] za pośrzednictwem pewnych [illegible], w których zostawał chory. Pan *Louis*, będąc Chirurgiem w szpitalu [illegible], z podziwieniem i zdumieniem na to patrzał, iż pewien żołnierz, z którym miano przystąpić do operacyi bubonocelu, ozdrowiał nagle, każąc się trzymać swym [illegible] do góry nogami. To uzdrowienie było pobudką Panu *Louis*, iż radził toż samo lekarstwo w podobnym przypadku, i doznał szczęśliwego skutku.

Pewnym jest znakiem, iż kiszka weszła w przestrzenia brzuchową, gdy słychać łoskot, który kiła czyni [illegible]: łoskotowi temu dano nazwisko *bulkotanie*; worek kiłowy, nie zawsze wchodzi z kiszką, po [illegible] czas należy go wpychać ale z wolna tak jak i kiszkę, a gdy już i ten worek wsu-

niony będzie, rozkazać też choremu, aby kilka niedziel zwyczayny [illegible] watym nosił podp[illegible].

Jeżeliby wszystkie sztuki pokazały się niedostateczne; i jeżeliby symptomata zawsze w rownym [illegible] gwałtowności trwały; jeżeliby puszczanie krwi, napoie dawane, kąpielezi naparzania odmiękczaiące, żadney nieprzynosiły ulgi; nie można wstrzymać się od przedsiewzięcia operacyi. Zwłoka czasu nayokropnieyszych może nabawić następności. Ułożyć przeto chorego powinien Chirurg, iak my wyżey powiedzieli, narządziwszy wszelkie przygotowanie, uchwyci potym operator skórę palcem wielkim i wtorym rąk obydwoch, tym sposobem iak gdyby [illegible] chciał, i [illegible] da do trzymania pomocnikowi, aby mogł wolną mieć [illegible] do [illegible] się gnypem cyrulickim. Przeciąć powinien tak, aby roztwor zrobiony był po wyżey ognisw myszkowych [illegible] miał uchod zukośny od[illegible] odpowiadaiący [illegible], ktore [illegible] części odrocić powinny, aby weszły do przestrzeni brzuchowey. Gdy tę pierwsza incyzyą zrobi; otworzy worek czyli torbeczkę kiłową, nie pospolitym sposobem, w ktorym używaią narzędzi do odsunienia skory, i ktory radzi rozcinać ostrożnie uroione powłoczki czyli opaski (*tunicæ*), ale wsunie z gory na doł szukadło karbowane i kończyste; skieruie go pobocznie, i w gorę i na doł, oraz zapuści w torbeczkę kiłowa, w ktorey otworzeniu żadney niedozna trudności. Owe błonki, ktore *Dionis*, *Ga-*

rengeot, *Arnaud*, *T*[illegible] *a* [illegible] radza przecinać, [illegible] tkani- n[illegible] [illegible] a tę [illegible] [illegible] [illegible] kałła i nożymożna otworzyć za [illegible] czk, przez dru[illegible]

Niezbywało [illegible] [illegible] zacych aby [illegible] nie otwieraiąc torbeczki kiłowe, czyli [illegible] zachodziło ikurczenie ielita [illegible]. Doświadczenie [illegible] pokazało, że ta [illegible] była [illegible]; że iey [illegible] niemożna bez nieostrożności; i że istotna ieſt rzeczą, otworzyć torbeczkę kiłową, aby ſię [illegible] o ſtanie ielita, i [illegible] przyrośnienia i przy[illegible], oraz z [illegible] które ieuto i epiploon mogły [illegible] zaciągnąć. Znaleziono bliſko dwoch ſintow likvoru odciekłego w [illegible]; bez [illegible] niemogł długo przebywać w przeſtrzeni niżſz[illegible] brzucha, bez ſtania ſię oſtrzeyſzym, żiadliwſzym, i bez ſkutkowania śmierci choremu. Druga ieſzcze przyczyną mocniey zniewalaiącą Chirurgow do otwarcia torbeczki kiłowey ieſt to: że ſkurczenie bywa czaſem za tym workiem czyli torbeczką i że ten przypadek ktorego złe naſtępności uſiłowano [illegible] lub [illegible], ieſzcze [illegible] Pan [illegible]. „Zamknięcie kiſzki, mowi Pan „*Louis*, iey ściśnienie ſię do tego ſtopnia „iż już rozſzerzoną być niemoże, zaciśni nie epiploon w tyle ognowa myſzek „dolney przeſtrzeni brzucha, część epiploiczna, ktora dość często chwyta kiſzkę i ktorey naprowadzenie może bydź „iednoczesne, mogą bydź tyluż przyczy-

„ [illegible] ſkurczenia ieſtra naſtępuiącego [illegible]
„ [illegible].

Po [illegible] tym o [illegible], [illegible] Chirurg [illegible], [illegible] ſię, [illegible] od nas wytknięte, [illegible] a [illegible] po [illegible] na naprowadzenie go [illegible] zamiaru ſwego [illegible] jed [illegible] ſtrzeni brzucha, poto [illegible] rzeczonego [illegible] wadę, podnoſząc oſtre [illegible] w gorę i razem z gnipem wyciągaiąc ſzukadło. Gdy to zrobi, odepchnie wewnątrz zwolna część trzewia działaiącą kiłę, nie kuſząc ſię bynaymniey o wſunienie torbeczki kiłowey, ktora zawſze mocno przylega do otaczaiących ią części.

Jednoſtaynym wſzyſtkich miſtrzow ſztuki lekarſkiey ieſt przepiſem, aby zawſze część trzewia wyciągiąć za przeſtrzenią brzuchową, aby ſię zapewnić, w przypadku, gdy inne części zdrowe ſię pokazuią, ieżeli nie ma ſkurczenia iakiego w kiſzce, lub w mieyſcu przeciwle tym ogniwom myſzkowym lub daley załamaiącym. W tym przypadku należałoby iść za mądrą radą Pana [illegible]itch, pierwſzego Chirurga Krola Polſkiego. Praktyk ten, zaſadzony na właſnym doświadczeniu, radzi uciąć część zawiz [illegible] lub ſkurczoną; a potym za daniem trunku [illegible] choremu zapewnić ſię, co ieſt wyżſzym końcem kiſzki: w koniec ten wyżſzy wprowadzić należy mały wałe-

[illegible] zrobiony z [illegible] y w trąbkę zwiniętey, [illegible] napuszczony o-[illegible] umaczany w o-[illegible]. To zrobiwszy, wpro-[illegible] w koniec kiszki [illegible] prostey czyli od-bytowey; utwierdzać się powinna na mey-scu karta, jednym kolcem igły przechodzą-cey [illegible] obydwa kraie kiszki i wałeczek [illegible] potym [illegible] nitki na dwa lub trzy [illegible] odległości od kanału trzewiowego, i zakręci się trochę uszko pomiędzy węzłem i kiszką; [illegible] po-tym nitki [illegible] i dotąd [illegible] nie-będą, dopokąd niebędziesz [illegible] nadziei; że się iuż zupełnie zagoiła ki-szka, [illegible] karta obróci się [illegible] otworu odby-[illegible].

Gdyby się po otworzeniu torbeczki czyli [illegible] pokazały [illegible] [illegible] i gangrenowate na kiszce, nie-[illegible] bez ostateczney nieostrożności, [illegible] w unieniu czyli naprowadzeniu [illegible]

W [illegible] nieszczęśliwych przypadkach, [illegible] część martwą od żywey, [illegible] zgoienie się czyli zago-ienie [illegible], sposobem dopiero od nas [illegible] vystawio-ne [illegible] na powietrze, nie zawsze stąd [illegible] przyczynę [illegible] go; w [illegible] części [illegible] znaków [illegible] zarażone; gdyby jednak [illegible] zepsuta część wy-

chodzącą z brzucha w kilę, niepotrzeba aby ſię bynaymniey wiązać w [illegible] tym oſtrym narzędziem, ale nigdy zawiązaniem bo po nim powſzechnie naſtępować zwykły wymioty, konwulſye, otoki humorow i okropne boleści.

Gdy iuż naprowadziſz kiſzkę, materye odbytowe prędko kierują ſię nazad ku [illegible] otworu odbytowego, nacierać każeſz brzuch, a ieżeli zapalenie było znaczne, okryieſz go płatuſzkami maczanemi w oliwie rożaney lub w oleiu lnianym. Zawiązanie rany powinno być proſte; odrzucić w nim należy knoty i wſzyſtkie narzędzenia niepożyteczne ktorych używano dawniey: nienależy ſię obawiać uſunienia z mieyſc części, bo w ten czas zoſtaią w naturalnym ſwoim mieyſcu: dopełnić tylko trzeba zamiarow przyrodzenia, iednaiąc zawrzenie rany. Na ten koniec, okryć ią trzeba płatuſzkiem mięciuchnym; czekać dopokąd nie [illegible] ropienia i trzymać ſię zwykłego ſpoſobu w goieniu ran, w ktorych zachodzi uronienie czyli utrata ſubſtancyi.

Obwiąſło nazwane *ſpica* bardzo ieſt utrudzaiące dla przytrzymania narzędzenia. Częſte otaczania, ktore czynić potrzeba w koło ciała chorego, zadaią mu wiele trudow wcale niepożytecznych: pobudka ochędoſtwa powinna go także wygnać z używania. Chociaż nayweikſzey użyieſz oſtrożności binda nigdy czyſta nie będzie: czego unikieſz, gdy tylko ſamego troygraniaſtego obwiąſła łona użyieſz, i przydaſz obwiąſło

ciała na utrzymanie pla[illegible] przyło[illegible]nych na [illegible]. [illegible] roztropność [illegible], aby przez kilka mięśny [illegible] [illegible] [illegible].

P[illegible] założeniu i [illegible] całego cyrulickiego narzędzenia, roztropną ieſt rzeczą, kazać wziąść choremu lewatywę bardzo łagodną, aby wyproźnić kiſzki z zawartych materyi. Dyeta przepiſana powinna bydź ſurowa, nadewſzyſtko pierwſzych dni; ſamemi tylko buliony dawać; czaſami troche dobrego wina iako kordyału. Zalecić trzeba ſpoczynek i zupełne uſpokoienie umyſłu.

BUKWICA. (Bot:) *Betonica purpurea. Bukwica* ieſt roślina maiąca kwiaty nakſztałt paſzczęki, rozłożone w kłoski i ogonka, koloru purpurowego. Liście ey ſą ciemno zielone, ponacinane i zpotowane do koła, podłużne, kończate, maią przy ſwey naſadzie uſzko małe. Smak i zapach maią aromatyczny. Łodygi czworograniaſte i ſęczkowate wznoſzą ſię do wyſokości łokcia naturalnego; korzonek ieſt gruby na cal, długo-włochaty; gorżki w ſmaku.

Sztuka lekarſka używa liścia i kwiatow bukwicy. Są umieſzczone w ſzeregu ceſalicznych i rannych rozwalniaiących. Liścia wyſuſzone i ſtarte na proſzek, ſkutecznie bardzo wzbudzaią kichanie w chorobach ſlegmiſtych głowy. Roztarcie, ktore ſkutkuią w błonie noſa, *pituitaria* zwaney, wzbudza obfite odcieki ſmarkow, ktore kichaiąc nozdrzami wyrzucamy. Ztąd lekarſtwo rzeczone ſzczęśliwie działa w cieczeniach oczu, w chorobach śpiączkowych, w

zatrętwieniu języka i gardła, pochodzącego z materyi lipkich, z ſiadłych i zatrzymanych w gruczołach otaczaiących te wspomnione części, a nawet w ſamym muzgu. Ci ktorzy palą kwiat bukwicy ſam przez ſię lub z tytuniem, rzadko podlegaią rymie mozgowey.

Proſzek ten kichaiący, byłby iednak ſzkodliwy, gdyby ſię pokazywało iakie zapalenie w oczach lub gardle albo też w nozdrzach; gdyby chory miał gorączkę, gdyby był podległy zawrotom lub krwotokom; wſtrzymać ſię także od niego trzeba podczas brzemienności.

Proſzku liści bukwicy używaią ieſzcze iako dobrego lekarſtwa na febrę kwartanę. Zalecaią brać go po drachmie lub po dwoch drachmach w żołtku iaia, we cztery godziny po zakończonym paroxyzmie. Czytamy nawet w autorach, że kilku podagrykow uleczyło ſię długim używaniem dekoktu z kwiatow i liści bukwicy.

Przepiſuią także ten dekokt w przypadkach zatkania wątroby, błony kiſzkowey, i innych trzewiow żołądka; w kolkach nerkowych, w zatamowaniu uryny, w pachlinie i żołtaczce, w kaſzlu, w dychawicy, wilgotney, rymie muzgowey, w zawrotach głowy, drgawce ſerca, wielkiey chorobie, paraliżu, chorobie biodrzaney i rumatyzmach. Biorą ieſzcze kwiaty i liścia bukwicy wymoczone w winie białym: tym ſpoſobem zażywane, dzieła ię rozwalniaią.

Bukwica ſłuży także do użycia zewnętrznego. Jey liścia utłuczone i przyłożone

ne

ne na ociekłości, działaią iak lekarstwa rozwalniaiące. Dodaie się do nich sol na leczenie wrzodow świerzbiących. gdy tylko są mieyscowe. Trawione w winie czerwonym i przykładane na głowę, uśmierzaią iey bole i rozpędzaią migrenę.

Korzonki bukwicy maią skutki bardzo rożne od skutkow liścia i kwiatu tey rośliny; wzbudzaią nudności, wymioty, i sprawuią obfite naturalne odbyty. Bardzo ich rzadko używaią.

Bukwica wchodzi w rożne przyprawy aptekarskie, a niektorych bywa pierwszym gruntem i naygłownieyszą zasadą. Poddana przepędzaniu, dostarcza wody cefaliczney bardzo szacowaney, robią z niey syrop, konserwę, plaster. Jey liścia wchodzą w proszek przeciwko wściekliźnie, w syrop bylicowy i ślazowy, w wodę od ran i w lekarstwo czyszczące robione z opichu. Jey kwiaty wchodzą w wodę powszechną, w wodę Cesarską i w syrop stœchasowy mięszany.

BULIONY. (Mat: Lek:) Wszystkim wiadomo, że buliony nie są co innego, tylko treść wywarzona z mięs rożnych, zioł lub innych istot, ktore gotuią w wodzie z mięsem iakimkolwiek. Rozmaite gatunki bulionow robią: iedne są proste, poiedyncze, inne składane czyli mięszane, i przystosowane do choroby, na ktorą ie przepisuią. Naprzykład w gorączce, buliony powinny bydź proste i lekkie; w stanie wzmagania się sił chorego, nieco tęższe. w skorbucie, żołtaczce, słabości żołądka &c. dawać trze-

ba mięſzane i wcale odmienney natury od tych, ktore ſię przepiſywać zwykły iedynie na naprawę i wzmocnienie ſił.

BULION KRZEPIĄCY.

Weź dwa funty mięſa cielęcego, poł dobrey kury, i ſześć rakow rzecznych; mirobolan w cytrynowych dwie uncye; kaſzy perłowey iednę uncyą; gotuy razem, gdy iuż mięſo uwre, wrzuć w garczek garść liścia meliſſy i przetarznicy, przecedź.

BULION ZOŁĄDKOWY.

Weź trzy funty roſołu kurczęciego, wrzuć do niego gdy wrzeć będzie liścia wrotyczu, czoſnkowego ziela, fiałkow i drvakwi polney, garść iednę; liścia izopowego połgarści: każ zażywać z rana naczczo, i na noc po wieczerzy.

BULION NA PIERSI I PŁUCA.

Weź funt płuc cielęcych, iuiubow, ſebaſtenow, daktyli, fig i rodzenkow wielkich poł uncyi; warz z iarmużem czerwonym w doſtateczney ilości wody. Gdy ſię mięſo ugotuie, wrzuciſz do garczka garść liścia boraku, wołowych ięzykow, ſtonogowca, włoſkow Panny Maryi i głowkę maku białego.

BULION NA SUCHY KASZEL.

Weź uda dwudzieſtu czterech żab, i dwanaście ślimakow winnicznych; niechay wrą

należycie cztery lub pięć minut aby rzuciły pianę, wyimiy ie potym i porozbiiay w możdzierzu. Każ ie znowu wrzucić w kwarcie wody, do wywrzenia polewy z ſześcią rzepami pokraianemi w talerki i garścią ięczmienia oczyſzczonego czyli pęczaku. Rozdziel wszyſtko na dwa buliony, ktore chory zażywać powinien z rana na czczo, dodawſzy 12 granow ſzafranu ſtartego na proſzek. Tego bulionu powinien używać przez mieſiąc, lub połtora mieſiąca, podług potrzeby.

BULION w TABLICZKACH.

Po znacznych i handlownych miaſtach Europeyſkich przedaią tabliczki ważące dwie uncye bliſko robione z galarety zſiadłey tego, rozmaitych mięſiw. Tabliczki te mogą ſię długo w czerſtwości chować, a przeto muſzą być pożyteczne tym, ktorzy długie i dalekie przedſiębiorą podroże, podczas ktorych częſto człowiekowi brakuie na wygodach życia. Częſtokroć iednak myli ſię podrożuiący w ſwoiey nadziei, i z wybornych owych bulionow, żadnego prawie dobrego nie uzywa ſkutku: roztropnie zatym poſtąpią wybieraiące ſię w daleką podroż oſoby, gdy ſame gotować każą takowe buliony, podług naſtępuiącego przepiſu:

Weź mięſa wołowego ile ci ſię podoba, cielęciny, baraniny, ſtarey kury w proporcyi dwoch funtow do dwunaſtu funtow mięſa, indykow ſtarych oſkubanych, wypapro-

ſzonych i pogruchotanych, z ilością proporcyonalną, o którem rogu ieleniego. Wrzuciſz potym wſzyſtko w wielki kocioł, napełniony doſtateczną ilością wody zdroiowey; kocioł ten zatkaſz należycie pokrywką, wſzyſtkie przedechy kotła mocno trzeba pooblepiać mąką rozczynioną, a na pokrywce położyſz ciężar pięćdzieſiąt lub ſześćdzieſiąt funtow. Gdy wſzyſtko pięć lub ſześć godzin powre, obaczyſz czyli kości poopadały z mięſa: ieżeli poopadały, powyimuieſz ie, niezdeymuiąc kotła z ognia. Potym prędko powybieraſz mięſo, albo wſzyſtko razem albo częściami; włożyſz wſzyſtko mięſiwo do praſy wyſadzoney gorącemi blachami żelaznemi, wyciśnieſz w niey ſok, ktory pomięſzaſz z bulionem pozoſtałym w kotle. Wſzyſtek ten bulion przecedzaſz przez ſito włoſiane: dozwoliſz mu oſtygnąć aby tłuſzcz zebrać.

To zrobiwſzy, przyſtawiſz nazad bulion do ognia, przyprawiſz go ſolą, pieprzem, goździkami, i znowu będzieſz warzyć, uſtawicznie mięſzaiąc warząchwią drewnianą, dotąd, dopoki na talerz wylany, niebędzie gęſtniał iak miod praśny.

Pod ow czas odſunieſz od ognia, daſz mu wpuł oſtygnąć, potym porozlewaſz w doniczki, i włożyſz do piekarſkiego pieca po wyięciu chleba. Nabierze ſtężałości przyzwoitey: wreſzcie pokraieſz na tabliczki, tak aby każda ważyła uncyą lub puł uncyi, i użyieſz na rosoł podług potrzeby.

BULWA. (Bot:) Rośtina ta wypuszcza iedne lub kilka łodyg wyłokich na dwanaście i więcey stop, okrytych wielą długiemi liściami, szerokiemi, kończystemi, po brzegach wyrzynanemi głęboko. Kwiatki mu piękne, gwiazdkowane, koloru żołtego. Po tych kwiatach nastepnią nasiona drobniuchne, z ktorych każde u gory uwieńczone iest dwoma listkami i uwinione w listku złożonym w rymenkę. Każda łodyga rzuca rozmaite małe korzenia, ciągnące się poziomo, ozdobione włokienkami włosk wanemi, ktore się wzdłuż i wszerz rozciągaią, pomiędzy ktoremi, w odległości stopy iedney, wyrasta z tego korzenia głownego kilka owocow czyli wyrostkow twardych wznoszących ziemię. Jeden takowy korzeń, wydaie trzydzieści, czterdzieści, pięćdziesiąt a więcey czasem tych owocow; z wierzchu są czerwonawe, grzybiaste i białawe wewnątrz, smaku łagodnego, guzowate i pukłaste w rozmaitych mieyscach, czasami grube iak pięść, i niby zadarte w mały dziubek z tey strony z ktorey chcą rosnąć w miąższość. Skoro łodygi wyschną, owoce zostaią w ziemi przez całą zimę, i wypuszczaią kły na następuiącą wiosnę. Sadzą tę roślinę w ogrodach i polach; sztuka pielegnowania bulwow, zależy na dobrym przewroceniu ziemi a nie na gnoieniu; czego Pan *Tull*, własnym swoim doświadczeniem dowiodł.

Bulwy iedzą surowe i gotowane: gotowane maią smak spodu karczocha; przyprawiaią ie rozmaitemi sposobami. Pan *Tur-*

nyfort kładzie bulwy w gatunku roślin zwanych *corona solis*. Nazywa ią *corona solis parvo flore tuberosa radice.* W Francyi nazwano ią *Topinambour*, bo zabiera początek z kraiu Topinambours w Indyi. Nie trzeba ią brać za iedno z iabłkiem ziemnym, ktore iest rośliną znaną, pod imieniem *solanum tuberosum esculentum.*

BURSZTYN, czyli AMBRA ZOŁTA. (Mat: Lek:) *Succinus vel karabe.* Jest to substancya twarda, poł przezroczysta, koloru rozmaitego, ale naypospoliciey żołtego. Materya ta ma cnotę elektryczną czyli przyciągaiącą. Topi się na ogniu, a za zbliżeniem świecy zapaloney zaymuie się. Prussy Xiążęce iedynym prawie są kraiem, w ktorym się znayduie bursztyn. Zbieraią ie na brzegach morza Baltyckiego, lub w wnętrznościach ziem poblizkich. Bursztyn w pierwiastkach swoich był płynnym; mamy niemylny tego dowod ztąd, że w kawałkach iego znayduiemy muchy i inne owady uwięzione i zasklepione. Do wewnętrznego używania nieprzepisuią go lekarze, chyba w proszku bardzo mieluchnym, i po kilkunastu wymyciach czyli wypławieniach, aby w żołądku mogł się łatwiey rozpuścić. Umieszczaią go iednak w klassie uśmierzaiących i przeciwko-kurczowych wewnętrznych. Ma także moc stężaiącą. Często go zadawaią w dolegliwościach macicznych. Czasami skutkuie dobrze w dyarryach i w dyssenteryi. Niemniey przystoi w plucių krwią i innych krwiotokach; zadaią go od granow 10. aż do poł drachmy i więcey, w

iayku świeżym, bulionie, lub innym przyzwoitym płynie.

Z kleiu tego robią podkadzanie anodynne, ktore bardzo przyſtoi w ſapkach i innych fluxyach w bolach rumatyzmowych i w ſcyatyce.

U Aptekarzy znayduiemy tynkturę, oleiek, ſpirytus i ſol burſztynowe, ktore też ſame maią cnoty co i ſam burſztyn w maſſie; burſztyn biały, ſamym tylko kolorem rożni ſię od żołtego.

BYLICA. (Bot: *Artemiſia vulgaris. Mater herbarum.* Bylica ieſt ziele kilka lat bez przeſadzenia kwitnące (takie zioła będziemy w dalſzym ciągu dzieła nazywać *długokwitne*). Ma korzeń poziomy i czołgaiący ſię, gruby na palec; łodygi bylicy wznoſzą ſię do wyſokości dwoch lub trzech ſtop. Liścia idą na przemiany, z wierzchu ciemnozielone z ſpodu białawe i wyrzynane tak liścia piołunu. Roztarte w palcach daią zapach wonny, ale ſłabſzy i nietak przykry iak piołun. Kwiaty rodzą ſię obſicie po wierzchołkach gałązek i idą w kłoſy; kwiateczki ſą purpurowe Kwiaty te ſą obwiſłe, czym ta roślina rożni ſię od piołunu, do ktorego tak podobna, iż Pan *Linneus*, z obydwoch ieden tylko i poiedyńczy gatunek zrobił.

Bylica ieſt maciczna, przeciw-kurczowa, i pędząca. Szczęśliwe ſprawuie ſkutki w zatrzymaniu upławow mieſięcznych i połogowych. Przyśpieſza zlężenia i wypędza łożyſko. Kobiety zażywaią bylicę wewnętrznie w dekokcie lub bulionie: używaią iey także do kąpieli i do umywania: w dolegliwościach macicznych czyli waporach,

napełniaią nią małe woreczki, ktore letnią na brzuch przykładaią. *Parkinson* utrzymuie, że proszek tego ziela iest wybornym lekarstwem na chorobę stawową; i że iey sok tamuie złe skutki, ktoreby pociągnąć mogła tęga doza opium."

Wielu autorow starożytnych uważało bylicę, iak niemylny sposob ulżenia trudow podrożuiącym i wzmocnienia nog osłabionych długiemi chorobami. Niema w tym nic niepodobnego: bo bylica, wiele w sobie zawiera cząstek lotnych.

Przepisuią się liście bylicowe na dekokt w dozie iedney garści do funta wody; wody z bylicy przepalaney, zażywaią od dwoch uncyi aż do czterech; a stare korzenia obumarłe i wyschłe, podobne do węgla, dawane bywaią w dozie iedney drachmy, w przyzwoitym likworze.

Bylica wchodzi w rozliczne przyprawy Aptekarskie. Xięga Paryzka uczy z niey robić syropu prostego i składanego: wchodzi w proszek przeciwko wściekliźnie, w maść *martiatum*, w plaster *diabotanum* &c.

SYROP BYLICOWY POPRAWIONY PODŁUG *Lemerego.*

Weź cztery garści bylicy świeżo zebraney, pokray, i potłuc, namocz ie potym w czterech funtach wody przepędzaney z bylica. Kaž warzyć dopokąd się czwarta część niewytrawi. Przecedź mocno wyciskaiąc. Doday potym do likworu tego, dwa funty cukru, gotuy do stężałości syropu, a ku końcu zawiąż w węzełku, uncyą soli bylinowey, (*sal plantæ*) trzy drachmy potłuczo-

nego cynamonu, ſpikanardu i ſtroiu bobrowego iednę drachmę.

Syrop ten mocno ieſt zachwalony na wzbudzenie upławow mieſięcznych; rozpędzenie waporow, uśmierzenie kolek wiatrowych, popędzenie uryny i na uſpokoienie bolu głowy. Doza iego ieſt od poł uncyi do uncyi iedney i poł.

C

CACAO. (Hiſt: Nat:) Jeſt owocem drzewa roſnącego dobrowolnie w Ameryce Południowey. Drzewa tego całe wyraſtaią laſy. Rodacy tamteyſi nazywaią to drzewo *cacoyer*. Doſyć ieſt wielkie, bardzo gałęziſte, czaſami wznoſi ſie bardzo wyſoko; korzeń zagłebia ſię w ziemię iak koł, i ku wierzchoiku dopiero powierzchni puſzcza odnożki. Drzewo ieſt dziurkowate, i lekkie; liścia maią nieco podobieńſtwa z liściami pomarańczowemi, ale ſą długie na ośm i dziewięć calow, ſzerokie zaś na cztery, glancowne i śpiczaſto zakończone; farbę maią zieloną, iaśnieyſzą lub ciemnieyſzą, w pomiar lat krzewienia ſię ſwego, kwiaty małe wynikaią w rowniankach. Kielich tych kwiatow ſkłada ſie z pięciu ſztuk, wąſkich, oſtrych i zakończonych w łyżeczki. Owoc tak wielki iak ogorek, kończaſty u dołu, powierzchnią ma podzieloną w paſma melonowe. Nie wiſi na małych gałązeczkach, iak naſze Europeyſkie owoce, ale ieſt przyczepiony w podłuż pnia czyli łodygi i w podłuż grubych gałęzi.

Owoc drzewa *cacoyer* napełniony ieſt, bliſko trzydzieſtu lub trzydzieſtu pięciu migdałami, oddzielonemi od ſiebie ſubſtancyą białą przyiemney kwaſkowatości. Te migdałki podobne ſą do piſtaciow, ale więkſze i grubſze: ſkora ktora ich przykrywa ieſt ſucha i twarda: iądra ich ſą nieco gorzkie, ale ta gorycz, niema w ſobie nic przykrego.

Do Francyi dwoiakiego gatunku przywożą migdałki *cacao*. Jedne przychodzą z Prowincyi *Nicaragua*. Znaiome ſą pod nazwiſkiem *les gros caraques*; inne roſną w Martynice i Saint Domingue. Daią im imię *petit caraque*. Pierwſzy gatunek naybardziey ieſt ſzacowany. Wybierać należy świeży, doyrzały, cieżki, brunatny zewnątrz, czerwony w pośrzodku i przyiemnego ſmaku.

Migdałki *cacao* iedzone ſurowe, ſą proſtym i nieſtrawnym pokarmem. Ponieważ w ſobie zawieraią wiele oliwy; żołądek w krotceby utrudziły; przewrociłyby porządek ſtrawności, powſtałyby z ich używania niebeſpieczne obſtrukcye. Ztąd mieſzkańcy nowego świata, nieużywaią ich nigdy tylko mieſzaiąc z wonno korzennemi. Od nich to mamy ſpoſob robienia czekulaty, ktorey zaſada ieſt *cacao*. *Patrz* CZEKULATA.

CACAO prażone wyprowadza ſkutek przeciwny ſkutkowi czekolaty ſurowey. Ile ſurowa czekolata ieſt pokarmem grubym i ciężkim, tyle prażone *cacao* ieſt dzielne, przenikliwe i lekkie. Oleiek iego wycieńczony ogniem, pobudza do czynności władze trawiące; dzielnie rozdziela humory, pomnaża ruch krążenia, zagrzewa i ożywia

duchy, nadaie mocy organom ciała. Używanie iego ſtałoby ſię okropnym, w przypadkach niecierpiących lekarſtw rozgrzewaiących. *Patrz* ROZGRZEWAIĄCE.

Migdałki *cacao* poddane mocnemu wrzeniu doſtarczaią oleyku, ktory gęſtnieie i ſkłada ſię iak tłuſtość. i ktoremu dano nazwiſko *maſſa cacao*. Francuzi chcąc wyciągać oleiek z migdałow *cacao* muſzą ie prażyć i rozcierać na proſzek; czego nierobią w Ameryce, gdy rzeczone migdały ſą świeże. *Maſſo cacao* ieſt białe, ſmaku przyiemnego; nie gorzknieie iak inne oleyki, ale łatwo i prędko twardnieie.

Oleiek ten może ſłużyć do tego do czego oliwa. Dobrzeby było napuſzczać nim maty weiniane i przykładać na boleſne oraz zapalone hemoroidy, na rozpadliny łona i ryſy warg. Niektorzy Autorowie radzą ten oleiek na dychawicę ſuchą i konwulſyiną. Damy Hyſzpańſkie używaią go do pomad koſmetycznych, na upiękrzenie cery, oraz ſpędzenie czerwoności i chroſt z twarzy.

CACHOU. (Mat: Lek:) czytay *Kachou*. *Cachou* ieſt ſubſtancya złożona z cząſtek żywicznych i gumowatych. Przywożą ią z Indyi w kawałkach tak wielkich, iak iaie kurze, mocno ściśniała, ſuchą i ciężką; kolor zewnątrz ma czerniawy a wewnątrz marmurkowaty, ſmak cierpki i nieco gorzki, ale ta gorzkość niema nic odrażaiącego. *Cachou* to ieſt naprzednieyſze, ktore ſię nayłatwiey rozpuſzcza w uſtach.

Przez długi czas *Cachou* miano za ziemię. Pan *Boulduc* zaczął zbiiać ten przeſąd; a

Pan de *Jussieu* pokazał w wybornym pamiętniku, wydanym w Akademii umieiętności roku 1720, że ta substancya, iest sokiem zsiadłym i stężałym owocu nazwanego *areca*, ktory się rodzi na pewnym gatunku drzewa palmowego na brzegach Coromandel w Indyi. Owoc ten iest tak wielki iak kurze iaie. W śrzodku znayduią materyą podobną do wyczołek iedwabnych lub lnu wyrobionego, koloru marmurowego wewnątrz: materya ta zawiera w sobie nasienie popielatawe zewnątrz. To nasienie popielatawe iest *areka*. Indyanie krayą to nasiono w kawałki, gdy iest ieszcze zielone, i w wodzie ciepłey moczą długo. Gdy tynktura dosyć iest mocna, cedzą ia i stawiaią do wyparowania, dopoked nieuabedzie stężałości extraktu tęgiego. I w tym stanie *Cachou* używane bywa od lekarzy.

Cachou tak wyczyszczone iest toniczne, stężaiące i żołądkowe. Zadaią go pomyślnie w dyarryach długich i uporczywych, oraz w dyssenteryi; uspokaia kaszle konwulsyine i katarowe; broni kanałkow krtanowych od impressyi, ktoreby humory ostre i flegmiste mogły uczynić na ich błonkach. Zastanawia plucie krwią; bardzo dobre działa skutki w *diabetes* (*zobacz to słowo*) w krwiotokach i w zbytecznych upławach miesiącow. Wzmacnia żołądek, i przywraca porządek trawności. Cachou bardzo szczęśliwie używaią, robiąc z niego tynkturę, na utwierdzenie czopka podięzycznego, podniebienia i mandli czyli iagod ślinnych w uściech zwolniałych, dla zbyteczney śla-

mowatości ktora ie oblewa i w nie wsiąka. Wchodzi także w płukania przeciw-skorbutyczne i odporne.

Doza Cachou iest od granow 10 aż do iednego skrupułu, zażywanego w sobie samym, a iedna drachma lub połtory do puł kwarty wody, gdy się ma zażywać w dekokcie na dwie szklanki.

Przed zadaniem tego lekarstwa, zazwyczay poddaią go przygotowaniu, aby było czystsze. Tłuką go na proszek, rozpuszczaią w ciepłey wodzie, przecedzaią i dadzą mu parować, dopokąd niewyschnie.

TYNKTURA z CACHOU.

Weź Cachou oczyszczonego ileć się podobać będzie, naley na to ośm razy tyleż spirytusu winnego. Tym sposobem zrobisz tynkturę, ktorey doza iest od 20. kropel aż do 40.

Dwie drachmy Cachou wrzucone w kwartę wody goracey, natychmiast robią napoy kwaskowy, ktory bardzo dobre skutki sprawuie w gorączkach cholerycznych. Robią także z niego pigułki nazywane pospolicie *grana cachou*, *ziarnka cachou*.

Indyanie bogaci ofiaruią *cachou* osobom, ktore przyimuią z uczciwością w dom swoy. Kraią go na kawałki, okrywaią powłoką wapna, aby się dłużey smak zachowywał i obwiiaią w liścia zieła zwanego betel.

CAROTIDES. (Anat.) To nazwisko dali Anatomicy żyłom pulsowym czyli arteryom

ſzyi, iedney z prawey, drugiey z lewey ſtrony idącey ku głowie. Karotyda prawa czyli żyła pulſowa ſzyi prawa, prawie zawſze wypada z arteryi nazwaney podſankową, ponieważ ſię znayduie pod ſankami czyli kością ramienną leżącą nad pierſiami, od poſpolſtwa zwaną *widełki*. Widziano iednak nieraz, że żyła pulſowa ſzyi prawa, wypadała z zakrzywienia aorty; ale takie przypadki wcale nie ſą poſpolite. Co ſię tycze lewey, zakrzywienie aorty, ieſt zwyczaynym iey początkiem.

Zyły pulſowe ſzyi, pną ſię w gorę w podłuż ruru głośowey aż do wyſokości krtani, niemaiąc innego przykrycia procz myſzek nazwanych *muſculi maſtoidei* (ieſt to rodzay myſzek cyckowatych które ſchylaią głowę) i myſzek zaſkorních: tam ſię rozdzielaią. Zyła pulſowa ſzyina, ktora ſię zdaie bydź dalſzym ciągiem pnia głownego ma nazwiſko *karotydy wewnętrzney*; wchodzi w czaſzkę, wprzod uczyniwſzy potroyne okrążenie; pierwſze w kanał czyli rurę kościſtą kości ſkroniowych, a dwa inne w czaęſzk lochowatą czyli iamiſtą. Druga gałęź żył zwanych *carotides*, udziela ſię częściom zewnętrznym głowy, i z tey też przyczyny nazwano ią *karotydą zewnętrzną*.

CARUS. (Szt: Lek:) czytay KARUS *Carus* ieſt choroba śpiączkowata, podczas ktorey chorzy zoſtaią w pewnym gatunku ſnu letargicznego, bez gorączki, bez czucia, ale oddychaią ſwobodnie, puls maią pełny i mocny.

Choroba ta ma znaki i piętna ſobie tylko właściwe, które ią rozróżniaią od *śpiączki i apoplexyi* z którémiby ią można niekiedy wziąć za iedno. Karotykowie (chorobą *carus* rażeni) nigdy ſię nie budzą, aż przy wyzdrowieniu albo, ieżeli ich przymuſzaią do roztworzenia powiek mocą dawanych kordyałów, lub tęgością zapachów ocucaiących; zawieraią ie w tymże ſamym czaſie, nie czyniąc żadnego innego poruſzenia, ani odpowiadaiąc na zapytania. Oprócz tych znaków, to ieſzcze *carus* ma właściwego ſobie, że ieſt z liczby chorób mocnych i tęgich i trwa krótko: czeſto chory miewa gorączkę, twarz czerwoną, i oczy w poł umarłe. Sen iego zdaie ſię ſpokoynym; nie ſłychać żadnego chrapania iak w apoplexyi. Puls okazały, mocny i żywy, ſtanowi różnicę pomiędzy chorobą *carus* i *ſyncope*; podczas *ſyncope* twarz chorego ieſt blada i trupiaſta, a w *karotykach* przeciwnie, rumiana bywa. Ta dolegliwość częſto przyprowadza do apoplexyi.

Wiele ieſt przyczyn mogących ſkutkować *carus*: uderzenia, upadki, otoki robiące ſię na mózgu, troſki doſkwierne, poruſzenie gniewu, mocne namiętności duſzy; czaſem napada *carus* bez oczywiſtey przyczyny i obwieſzcza ſię ſymptomatami ſpólnemi apoplexyi krwiſtey: z tey okoliczności *Rivierre* pomienionemu gatunkowi choroby *carus* dał nazwiſko *małey apoplexyi krwiſtey* (*petite apoplexie de ſang*). *Carus* przyłącza ſię także do pewnych febr czyli gorączek przerywanych (*intermitten-*

tes); widziano iuż; że mu dał początek odpływ uryny w maſſę krwi, podczas iſchuryi uporczywych, czyli podczas zatrzymań uryny. Humor pedogryczny, roziątrzenie płucow, oraz boleści ſkutkowane od wrzodow lub rakow oſiadaiących macicę, przepalenia głowy, lekarſtwa uſypiaiące; para węgielna, zimno i wapory maciczne, można ieſzcze umieścić w ſzeregu przyczyn ſprawuiących *carus.*

Lekarz pozna przyczynę choroby, wypytuiąc ſię coby mogło bydź powodem do zapadnienia w nię; iako to roztrząſaiąc pilnie prace, ćwiczenia zwykłe i nałogi chorego. Zapewniony będzie, że ieſt ſkutkiem mocnego uderzenia wymierzonego w głowę, gdy pomimo powieści oſob otaczaiących chorego, poſtrzeże na czaſzce nadbiegłość, dęgę, ſiność, lub gdy mu ſię pod palcem da ſłyſzeć chrzeſtanie kości. W tym gatunku zdarzeń, zacząć powinien od ogolenia głowy, aby odſłonić mieyſce w ktorym ſię to chrzeſtanie czyli chrupanie ſłyſzeć daie. Jeżeli chory zapadł w *carus* w ſamą chwilę odebranego cioſu, ieżeli womitował krwią, lub ią oddawał, bądź nozdrzami, bądź uſzami; ieżeli ma gorączkę oſtrą; ieżeli ma twarz czerwoną zapaloną, pałaiącą; oboiętny tylko dadź może prognoſtyk: niebeśpieczeńſtwo ieſt wielkie, obawiać ſię należy wſzyſtkiego złego, za zdarzeniem wſtecznego odbicia.

W tych nieſzczęśliwych przypadkach, nayprzody udać ſię potrzeba do powtorzonego krwi puſzczenia, bądź z ręki, bądź z

nogi

nogi, bądź z ſzyi. Podać choremu do wypicia iaki trunek roztwarzaiący i antiphlogiſtyczny, niech pije buliony bardzo lekkie. Głowę trzymać mu wyſoko. Dawać enemy chłodzące i poſtąpić iak w zdarzeniu przełamania czaſzki. *Patrz*: TREPAN.

W dolegliwościach karotycznych, winnych ſwoy początek iakiey namiętności gwałtowney; przywoływać nayprzod trzeba chorego do zmyſłow, wſzyſtkiemi lekarſtwami wyznaczonemi na apoplexyą. Dać mu do wciągania noſem zapachy mocne; iako to ocet czterech złodzieiow, wodę Lucyi, Karmelicką, Krolowy Węgierſkiey i proſzek bukwicy: zadać iaką enemę rozdrażniaiącą, naprzykład tę:

Weź *Wina wymiotnego ſkłoconego* uncyi 4
Kryſztału mineralnego drachmy 2
Sok pruneli czyli tarnki drachmę 1

Rozpuść kryſztał mineralny i ſol w doſtateczney ilości wody, naley potym wina wymiotnego, przecedź i day enemę

Gdy mimo wſzyſtkich użytych ſtarań i zabiegow, chory niedaie żadney otuchy życia, nietrzeba odwłoczyć ſtawienia dwoch ſzerokich pryſzczow w tyle łopatek: a ieżeli pryſzcze niedoſyć wyprowadzaią ſkutku, doday do tego bańki.

Jeſt pewien gatunek choroby *carus*, ktory ſię obwieſzcza bolami i zawrotami głowy, ſtowarzyſzonemi z oſtrą i ciągle trwałą gorącością, z czerwonością twarzy, z rozpaleniem, częſtym biciem i dzielnością pulſu;

Choroba rzeczona, często napada na ludzi zbytkuiących w napoiach lub iedzeniu, ktorzy są pletoryczni, a żyią w gnuśności i w wygodzie rozkoszney; napada także niekiedy podczas brzemienności.

Każdy się dorozumieć może łatwo, iż z kobietą cieżarną, daleko sobie inaczey postąpić należy, iak z męszczyzną pletorycznym i niewstrzemięźliwym. Męszczyznom, zada Lekarz kilka granow wymiotnego końcem ulżenia żołądkowi zapełnionemu zazwyczay pokarmami lub materyami surowemi i niestrawnemi; a ieżeli żołądek prożny, puści krew. Da enemy robione z szczyru, pomurnego ziela, komonicy swoytkiey, w ktorey rozpuści szczyptę soli. Co się tycze kobiet brzemiennych, przestać trzeba na poddawaniu im do wąchania pary octowey i. t. d.

Niezupełnie rzadką iest rzeczą *carus* w przystępach gorączek ciągłych i przerywanych. Gdy paroxyzm iest lekki, dosyć iest zadać lekarstwa temperuiące i analeptyczne, oczekuiąc końca przystępu. Można naprzykład przestać na daniu infuzyi herbacianey z kilku kroplami wody Lucyi, lub innego iakiego spirytusu lotnego kwaskowego. Można także przyłożyć plaster pryszczący na łytkach

Gdy ominie przystęp, udać się trzeba do lekarstw ogolnych; iakiemi są: puszczenie krwi, wymiotne i purguiące, ieżeli ie chory znieść potrafi. Otworzyć także żyłę w nodze; a ieżeli będzie miał rozpalenie, dać enemy z mięsistości (pulpa) owocu da-

ktyłu leśnego, czyli tamaryndy z ſerwatka lub z winem wymiotnym ſaletrowanym; alboli też ieſzcze z infuzyą korbu leśnego czyli kolokwintydy i kinkiny.

Jeżeliby te wſzyſtkie lekarſtwa pokazały ſię niepożytecznemi; przyłoży Lekarz plaſtry pryſzczące przy pięści na pulſowych mieyſcach, na karku i na głowie, zgoliwſzy włoſy; da kichaiące lekarſtwa z proſzku ciemierzycy, turbitu mineralnego; i każe czynić mocne nacierania po ciele chorego. Będzie także mogł otworzyć karkową żyłę (*jugularem*), lub arteryą ſkroniową; niektorzy Autorowie radzą przypiekać podeſzwy.

Gdy *carus* nieprzeſtaie wraz z przyſtępem, gdy chory ieſt w ſzaleńſtwie, gdy na niego napada hemiphlegia, lub gorączka; iuż żadney niepozoſtaie nadziei przywołania go do życia: można iednak będzie, aby ſobie nic potym niezdołało zarzucić ſumienie, ſprobować, aby co godzina brał po drachmie kinkiny i popiiał herbatą; a nakoniec powtorzyć krwi puſzczenie lub wymioty, gdyby widać było cokolwiek polepſzenia.

Znaki zatrzymania uryny nie ſą bynaymniey dwoyznaczne; o to tylko idzie: aby bydź pewnym, czyli pęcherz był napełniony pod ow czas, gdy *carus* napadł na chorego, ktory oddawnego czaſu moczu niepuſzczał. W tym zdarzeniu, niema ſię czego wachać; potrzeba wyciągnąć mocz za pomocą ſzukadła czyli ſondy, alboli też za pomocą prze-

kłucia pęcherza; śpiączki ustaią zazwyczay, gdy uryny odzyskuią swoy odpływ.

Inne affekcye karotyczne ustąpią dzielności lekarstw zdolnych do zepsucia przyczyny ktora ie skutkowała. (*Patrz* NARKOTYCZNE, WĘGIEL, PRZEPALENIE MUZGU, WAPORY). Gdy choroba trwa długo, przestrzegać należy, aby choremu same lekkie bardzo pokarmy dawać, gdy się dla głodu budzi: ponieważ zazwyczay ogromny miewaią apetyt, niebespieczną byłoby rzeczą, czynić zadosyć ich żądzy.

CATALEPSIS. (Szt: Lek:) *czytay* KATALEPSYS. *Catalepsis* iest dolegliwość śpiączkowata nagle napadaiąca na chorego, i zatrzymuiąca go w takim położeniu, w iakim był przed iey przystępem.

Przystęp tey choroby lubo nagły, zawsze bywa poprzedzany boleściami głowy, ociężałością ciała i pewnym gatunkiem głuptowatości, ale chory nieczuie zbliżaiącey się dolegliwości. Nagle zostaie nieruchomym iak posąg, bez czucia, bez poruszenia, oczy ma otwarte i w iednym statecznie utkwione mieyscu. Gdy go kto potrąci, rusza się całkiem, i zostaie w tym co był przedtym położeniu. Z tym wszystkim członki iego są ruchliwe i utrzymuią takie położenie, do iakiego nagięte będą. Oddech iest wolny, lubo nie tak prędki; puls iest połen, ale zakopany i niewyraźny.

Kataleptycy dopiero w nieiaki czas po paroxyzmie przychodzą do siebie i zdaią się obudzać ze snu spokoynego. To zaś naydziwnieysza, że pod ow czas, głupta-

wość, ociężałość i bole na ktore utyskiwali, mkną nagle, i że osoby kataleptyczne wytrzymawszy przystęp choroby, zdatnieysze są po nim nierownie, do pełnienia powinności swoiego stanu.

Catalepsis iest albo prosta albo pomięszana; pomięszana iest zawsze chorobą chroniczną, tamta, bywa zawsze skutkiem przelęknienia, żywego poruszenia duszy, dokwiernego trosku, zdumienia, zamyślenia głębokiego, zbyteczney pracy &c. czasem podsyca tę chorobę, łażenie śpiący lub wapory maciczne. Wszystkie wymienione przyczyny mogą sprowadzić katalepsyą, ale wcale iey niemożna dokładnie wytłumaczyć. Powiemyż że napadaią przystępy kataleptyczne dla tego: iż płyn nerwowy, niespływaiąc więcey wczęści, niezanosi w nie czucia ani ruchu? ale cyrkulącya utrzymuie się; początek życia krąży po wszystkich członkach, farba cery niemieni się bynaymniey w katalepsyach prostych; spoienia stawowe są prawie w zupełnie naturalnym stanie; zkądże zatym pochodzi to zamięszanie i taki nieład? taiemnicą to iest niezgruntowaną do tych czas, a Physiologia, po długim szeregu rozumowań niewiele znaczących, musi uznać, w tey mierze, niedostateczność swych świateł. Lepiey zatym zupełnie milczeć, aniżeli głosić domysły losem zdarzone, niemaiące gruntowney zasady, ktore niewiele przynoszą sławy sztuce lekarskiey.

W leczeniu katalepsyi dwie rzeczy sobie zakładać powinien Lekarz. Nayprzod: aby

zniosł przyſtęp, powtore aby doſzedł przyczyny tego przyſtępu i walczył przeciwko niey lekarſtwami należycie do wſzyſtkich okoliczności przyſtoſowanemi. Uſiłować zatym będzie, iak nayrychley przywołać do zmysłow chorego puſzczeniem krwi, miarkowanym iego ſiłami, wiekiem i temperamentem; przyłoży plaſtry pryſzczące lub ſtawi bańki; przepiſze, ieżeli okoliczności pozwolą, dwa grana wymiotnego w zamiarze wzniecenia w machinie ciała zbawiennych ſtrząśnień; każe mocne czynić łoſkoty i brzęki nad uchem chorego narzędziami dętemi; a nawet rozkaże nad nim z piſtoletu ſtrzelać; podſtawi mu pod nos ſole lotne i przenikliwe, będzie mu niemi nacierał mieyſca pulſowe i ſkronie. *Boerhave* radzi, aby użyć kichaiących, lub żeby poſtawić piiawki na hemoroidach, ieżeli ie chory ma, aby, ieżeli można, ziednać hemorragią czyli krwio-tok.

Poſtrzeżono, iż gdy dobry byt naſtępował po niedoſtatku i nędzy, katalepſya, winna była ſwoy początek nagłey odmianie ſpoſobu życia i zabaw, tudzież: że takowi kataleptycy miewali uſpoſobienie do waporow macicznych lub hipokondryackich. W takim gatunku zdarzenia, zalecić należy ćwiczenie ciała, przechadzkę; i odrobić, ieżeli tak mowić wolno, temperament chorych, ſtopniami roſtropnie zachowanemi w ſpoczynku i pracy, prożnowaniu i zabawie, uciechach ſtołowych i pomierności.

Jeżeli *Catalepſis* napada na dziewicę cierpiącą zatrzymanie upławow mieſięcznych,

usiłować trzeba wzniecić te upławy lekarstwami pędzącemi, moczeniem nóg w letniey wodzie, naparzaniami odmiękczaiącemi przykładanemi na brzuch &c. *Patrz* UPŁAWY-MIESIĘCZNE.

Pan de *Sauvages* widział żołnierza udręczonego febrą czwordniowką, ktory wpadł w katalepsyą w trzy dni po przystępie febry. Ten znakomity Lekarz dał mu wymiotnego w pierwszym i w drugim paroxyzmie: chory powracał do siebie, ale w trzecim przystępie choroby zginął. Pan *Sauvages* mniema, że ta katalepsya była wodnista, oraz bardzo rożna od katalepsyi i łażenia śpiący; w tych zaś chorobach krew iest gęsta i zsiadła.

Baillou, ieden z owych Doktorow, ktorych pamiątka czyni naywięcey zaszczytu Zgromadzeniu Paryzkiemu, postrzegł, że ta choroba nie iest zupełnie rzadką podczas gorączek ustaiących długo-trwałych i podczas febr czwordniowek. Rzeczony Autor uważa ią iako chorobę śmiertelną z przyczyny zwątlenia sił. Chorzy miewaią twarz bladą i nabrzmiałą; co pewnym iest znakiem, że się krew rozwiązała, i że serwatkowatość zbytecznie obfituie. *Baillou* radzi w tych okolicznościach użycie purguiących hydragogicznych, wymiotnych i rozwalniaiących. Opiat następuiący, zalecaią, iako zdolny zabeśpieczyć przeciwko chorobie *catalepsis*.

Weź *Extraktu omanu i ptasiey rutki każdego po* ... drachmy 2

Wyciągu ciemięrzycy czarney drachm 3
Rhubarbarum w proſzku drachmę 1
Wſzyſztynu kopcrwaſowanego uncyi ½

Wſzyſtko pomieſz y w doſtateczney ilości ſyropu z kwiatow brzoſkwiniowych, zrob z tego opiat; zaday zrana na czczo poł drachmy. Potrzeba także purgować ſię często, puścić krew jeżeli temperament pozwala, prowadzić życie porządne, zachować zupełnie przepiſy dyetyczne, unikać wſzyſtkiego, coby pokoy pomieſzać miało, lub ſprawić w duſzy poruſzenie przykre i nieprzewidziane.

Naſtępujący anekdot, wyięty z dzieła Doktora *Van Swicten*, mile czytać będą lubiący muzykę. Pewien ſtudent Theologii Anglik, rodem, życia bardzo porządnego, maiący około lat dwudzieſtu, wpadł w przyſtęp *catalepſis*. Poſtradał zupełnie zmyſły, utracił mowę, leżał niewzruſzony z roztworzonemi i wſłup ſtawionemi oczyma, puls miał trochę czeſtſzy niż zazwyczay, członki trochę ſkośniałe, uſtępuiące iednak lekkiemu potrąceniu, i zachowuiące położenie iakie im nadawano. Z oſtateczną trudnością przełykiwał dany ſobie napoy. Pan *Denis* Doktor medycyny i Ławnik miaſta *Donay*, wezwany na poradę, dowiedziawſzy ſię, że chory lubił muzykę i grał na niektorych inſtrumentach, tudzież: że lekarſtwa naylepiey przyſtoſowane, żadney nieprzynoſiły ulgi, a nawet że wymiotne ſamo rozprężyło brzuch iak balon przedſięwziął uleczyć tę chorobę, ſpoſobem doſyć nadzwy-

czaynym; rozumiał że muzyka więcey będzie miała mocy nad chorym, niż lekarſtwa; przepiſał ſerenadę, ktora nieodwłocznie dano; tak prędki uczyniła ſkutek, iż młodzian w dwoch minutach zaczął ruſzać nogami i powiekami. i pytaiącemu ſię coby w nogach iego było, odpowiedział: muzykańci ſtoią. Ta chwila była epochą uleczenia iego; codzień miał ſię łepiey, i w krotce do doſkonałego powrocił zdrowia.

CATHARCTICA. (Mat: Lek:) czytay KATARKTYKA. *Catharctica* czyli lekarſtwa katarktyczne albo purguiące, ſą wſzyſtkie lekarſtwa wyprożniaiące ſtolcem materye zawarte w kanale trzewiowym, a to za poſrzednictwem mocnieyſzych i częſtſzych ſkurczeń rzeczonego narzędzia, oraz za pomocą roziątrzenia, ktore zwykły czynić w błonach ſkładaiących go.

Nie wſzyſtkie purguiące maią iednakową dzielność. Niektorych ſkutki bywaią bardzo łagodne; takie uſpoſabiaią tylko materye do wyprożnienia, nieſprawuiąc żadnych kolek; w tych liczbie znayduią ſię: manna, kaſſya, oleiek migdałow ſłodkich, ſyrop iabłczany, tamaryndy &c.

Lekarſtwom tym ſpoſobem purguiącym daią nazwiſko *laxuiących* (*laxativa* czyli *eccoprotica*) Inne iednaią wprawdzie obſite ſtolce, ale ich ſpoſob działania nieieſt gwałtowny ani utrudzaią ciała. Takie nazywaią doſkonałemi katarktycznemi (*catharctica completa*) czyli prawdziwemi purguiącemi (*vere purgativa*). Tu należą rhubarbarum, ſenes, iagodki ſzakłakowe. Nakoniec przy-

puſzczaią ieſzcze trzeci gatunek purguiących nazwany *draſtica*. Skutek ich ieſt bardzo gwałtowny, i używane częſto ſprawuią oprocz kolek gwałtownych, wygryzienia, zapalenie kiſzek i wiele innych przypadkow, ktorych dobrzy lekarze zawſze ſtrzedz ſię powinni. Takiemi ſą: kolokwintyda, gummi gutta, kleſzczowina, &c.

Potrzebną ieſzcze rzeczą zdało ſię Lekarzom podzielić purguiące draſtyczne (*draſtica*) na *phlegmagogiczne*; ktore ſpędzaią flegmę, na *cholagogiczne*; ktore oſobliwiey ſpędzaią żołć; na menelagogiczne, ktore naywięcey działaią około *żołci ſpaloney*, (*atrabilis*) i melancholią, nakoniec na *hidragogiczne*. ktore wyprożniaią wilgoci i ſerwatkowatości. Ten iednak podział ieſt zaſtarzały, i nie zgadza ſię z nowemi doświadczeniami: ſtarożytni uſtanowili go ſtoſownie do zdań ſwoich; ale czaſow naſzych wſzyſcy lekarze przekonani, że lekarſtwa purguiące niemaią żadnego powinowactwa, z temi raczey, niż owemi, ciała ludzkiego rozciekami.

Cząſtki purguiących ſą bardzo ſubtelne. Działanie ich rownie doſięga ſtałych iak płynnych części. Nayprzod wywieraią moc ſwoią na żołądek, zkąd częſte pochodzą nudności; a dopiero w ten czas ſkutkuią wymioty: gdy błony żołądkowe odarte z obwodzących ie ſlamowatości, goło, że tak rzekę, wyſtawione ſą na dzielność cząſtek lekarſtwianych. Purguiące przechodząc potym do kiſzek rozmaite w nich wyprowadzaią ſkutki. Przenika ie tam żołć i ſok pankreatyczny. Cząſtki ich nabieraią wię-

kſzey dzielności za poſrzednictwem ruchu myſzek niżſzey części żołądka, błony poprzeczney *diaphragma* zwaney, oraz kiſzek; podczas tego działania gruczołki trzewiowe zgniecione ze wſzyſtkich ſtron, ſączą obficiey ſok w ſobie zawarty; materye gruntowniey ſok ten przeymuie, rozrzedza i rozwalnia; odrywaią ſię na ten czas i biorą drogę ku otworowi zadniemu, tam ich kieruie powiękſzenie ſił ściągaiących czyli ſkurczaiących kiſzki, oraz ruch perystaltyczny tychże kiſzek.

Purguiące nietylko na żołądek i kanał trzewiowy dzielność ſwoią wywieraią; ſkutek ich udziela ſię wątrobie, śledzionie, poduſzce żołądkowey; władza kolebania rzeczonych trzewiow ieſt znakomitſza, krążenie po nich odbywa ſię z większą żywością; odſączenie żołci i ſoku pankreatycznego muſi ſię także wzmagać, zgoła wſzyſtkie humory muſzą prędzey niż przedtym właściwe ſobie naczynia przebiegać.

Naczynia mleczne przepuſzczaią także cząſtki purguiące w potok krążenia. Cząſtki te krążą ze krwią; rozrzedzaią i roztwarzaią limfę, rozdrażniaią błony kanałow w ktorych ſą zamknięte, uſpoſabiaią ie do częſtſzego ſkurczania ſię; krew dzielniey popędzona, wolniey przenika roſochatości włoſienkowate i zatyka ie. Ztąd doſtrzeżono, że purguiące dane w małey dozie z rozwalniaiącemi, ſkuteczne ſą w wſzyſtkich przypadkach zatkania; że pomnażaią odſączenie uryny i przedech niewidzialny.

Zadne purguiące niema ogolney cnoty. Cnota purguiących zależy od czułości orga-

nów, od temperamentu, od wieku, mocy, i nałogów chorego; od natury klimatu w którym chory mieszka, od pory roku w ktorey zadawane bywaia; od przymiotow powietrza, a nakoniec od gatunku materyi zawartych w żołądku i kiszkach.

Purguiace, ktoreby żadnego nieuczyniło skutku w człowieku silnym, ktorego fibra czyli włokno zaledwo daie się roziątrzyć, byłoby gwałtownym dla osoby słabey i delikatney konstytucyi, ktoreyby włokna udarowane były wielką łaskotliwością; ztąd oświeceni Lekarze zważą należycie wszystkie okoliczności od nas wytknięte przed zadaniem purgansu.

Potrzebę katarktycznych wskazować zwykł stan ciała chorowity. Nauewszystko w chorobach pierwszych drog przystoią; natura obwieszczać zwykła ich potrzebę przez odrzucania i bicia do gardła gorzkie lub smrodliwe, przez skażenie i zepsowanie apetytu, przez bole głowy i żołądka, kolki &c. A zatym bardzo są pomocne w anorexyi i zepsuciu apetytu, w bulimii czyli psim głodzie, w bradypezyi albo słabości żołądka, w ociężałości, w nudnościach, w kardyalgii, w borborygmach, w kolkach, dyarrhyach, dyssenteryach początkowych, robakach, a ogołem mowiąc, w wszystkich przypadkach, w ktorych pierwsze drogi zapełnione są ślamowatościami kwaskowatemi, oślizłemi, żołciſtemi, swędowatemi, ktore mięszaią porządek dyestyi i odsączań. Zadaią ie pomyślnie w wszystkich chorobach, ktore swoy zawiązek winny zakisom nie-

czyſtym zarażaiącym maſſę krwi, a ktorych leżyſkiem ieſt żołądek i kiſzki. Takiemi ſą bole ciężące głowy, oſobliwie po wzięciu poſiłku naſtępuiące, ſzum i dzwonienie w uſzach; oftalmia wodniſta, *glaucoma*, *gutta ſerena*, czyli ślepota iaſna, ryma muzgowa długo trwała, apoplexya wodniſta, dolegliwości śpiączkowate, paralyż, wielka choroba, melancholia, kakochimia, kaſzel, dychawica żołądkowa, gorączki przerywane, kachexya i żołtaczka; wapory maciczne i hipokondryackie; zatkania długie i oporne wątroby, śledziony, błony kiſzkowey; białe upławy, zatamowanie upławow mieſięcznych i hemoroidalnych; *leucophlegmatia*, puchlina, rumatyzmy, choroby ſkorne &c. &c.

Ale ieżeli purguiące zadane w czaſie i umiarkowaney dozie, ſzczęśliwe wyprowadzaią ſkutki; używanie ich byłoby ſzkodliwe i śmiertelne, gdyby ie zaciſano w wſtecżney porze i dozie zbyt mocney; oſobliwie draſtyczne, dziwneby poczyniły ſpuſtoſzenia w ekonomii zwierzęcey, gdyby ie nakazano w czaſie opacznym, lub oſobom zbyt delikatnym i ſłabym.

Potrzeba, (ſą ſłowa oyca ſztuki Lekarſkiey) purgować, gdy natura zdaie ſię przygotowaną do purguiących; *eo ducere, quo natura vergit*. Czynić inaczey, byłoby ſię narażać na wſzyſtkie przypadki towarzyſzące zbytecznym wyprożnieniom (*ſuperpurgationes*), iako to: na ſuchość i wywędzenie warg, ięzyka, podniebienia, gardziela, *œſophagi*, żołądka i kiſzek; roziątrzenie rzeczonych dopiero narzędzi ciała, konwulſye i zapalenia o-

kropne, niechybnieby ſię pokazały. Z wielką bardzo oſtrożnością purgować należy, oſobliwie kobiety ciężarne, oſoby temperamentu pletorycznego, garbate, dychawiczne, cierpiących kiłę, maiących kamień, lub ktorym grożą ſuchoty; tych ktorzy maią gorączkę zapałaiącą i dolegliwości kurczowe; nadewſzyſtko: ieżeli wzmiankowane choroby ucilkaią żołądek Purguiące lekarſtwa byłyby iadem śmiertelnym, z dane po przyſtępach namiętności gwałtownych, iako to naprzykład po przyſtępach gniewu. W wſzyſtkich tych przypadkach, żołądek i kiſzki bywaią w ſtanie zapalenia, ktoremuby dzielność katarktycznych więkſzey ieſzcze nadała mocy. Gdyby przychodzącego do zdrowia purgowano mocnemi purguiącemi, po gorączce zgniłey; zapewneby wrocił do pierwſzey choroby; mowi *Huxhan.*

Nayprzyiaźnieyſzym czaſem, do wzięcia purganſu, iako zabeśpieczaiącego lekarſtwa, ieſt pora ieſienna i wioſienna.

Na wioſnę purgować należy oſoby, ktore podlegały przyſtępom febry trzeciodniowki podczas upału lata; w ieſieni laxować trzeba owych, ktorzy w przeciągu zim poprzedzaiących doświadczali chorob flegmiſtych.

Taki daie przepis Lekarz uczony, ktoremu obowiązani ieſteśmy za doſtrzeżenia pełne wybornych świateł, względem niewidzialnego przedechu. Praktycy, nigdy go z myśli ſpuſzczać niepowinni. Chcąc purgować temperament ſuchy i pletoryczny,

powinien Lekarz rozwolnić naczynia rozprężone puſzczeniem krwi, oraz przygotować materye do ſpokoynego wychodu; przepiſuiąc ſtoſowne do tego napoie; maiąc wzgląd na ow przepis *Hipokratesa*. *Corpora cum purgare volueris, ea fluida reddere oportet.* Materye ktore purguiącemi chcemy wypędzić, potrzeba uczynić płynnemi.

Naprzykład, gdyby trzeba było purgować oſobę maiącą pierwſze drogi zatkane materyami flegmiſtemi, kwaſkowatemi i lipkiemi, roztropnieby ſobie Lekarz poſtąpił, zadaiąc wprzod iakie rozrzedzaiące, iako to: *arcanum duplicatum*, ſol rozrzedzaiącą *Sylviuſza*, waydſztyn koperwaſowany i inne. Możnaby z rzeczonemi iſtotami, a-le w małey ilości, przepiſać kopytnik, koſaciec Florencki, lub alkali ziemne, w przypadku zbyt gorzkich odrzutow, i gdyby była pewność: iż dla przywrocenia ſtrawności; potrzeba nieuchronnie znieść kwaſy w ktore zbytecznie obfituią kiſzki i żołądek. Ale gdyby odrzuty były ſmrodliwe i zatęchłe, udaćby ſię należało do kwaſkow ſaletrzanych, iako to; kremortartary, ſzczawiu, ſoku cytrynowego &c.

Po otrzymanym ſkutku dzielności purguiących, zadać trzeba iaki kordyał lub żołądkowe iakie lekarſtwo, aby utwierdzić błony kiſzek i żołądkowe. Czaſami potrzeba dawać uśmierzaiące, na poſkromienie zamięſzania, ktore w ekonomii zwierzęcey mogą ſkutkować liczne wyprożnienia. Naylepſzemi na takie przypadki tonicznemi ſą:

tynktura goryczki ziela, dyptanu białego, melissy, miętki, kwiatow rumieńca Rzymskiego i limoniada &c. *Patrz* ŻOŁĄDKOWE.

Niektore osoby, tak łaskotliwy maią rodzay żyłokleiowaty, to iest nerwy, że sam zapach lekarstwa, pobudza ie do wymiotow, lub pędzi na stolec. Widziano, i takie osoby, rownie w płci męzkiey iak żeńskiey, ktore bawiąc czas nieiaki w aptece, także poczuły skutki purguiących, iak gdyby umyślnie na purgans wzięły. W efemerydach ciekawych natury, w roku 1676. czyni Autor wzmiankę o pewnym człowieku, ktoremu Doktor dał połknąć kilka kulek zrobionych z ośrzodki chleba zamiast pigułek Frankfortckich, o ktore mocno prosił, i że tym skutecznie został przepurgowanym.

Pomiędzy roślinami, maią cnotę purguiącą korzonki paprotki i innych gatunkow zioł, iako to: kopytnika, przestępu czyli macicy, konitrudu i kosaćcu. Wszystkie te purguiące są gwałtowne, rhubarbarum, ialapa, mechoacau, turbit roślinny, hermodaktyle, czyli korzeń pałuchy, niemaią tak wielkiey gwałtowności. Po tych następuią: senes, liścia szczyrowe, kapuściane; śpinakowe, ptasiey rutki, zamorskiego powoiu, kobylego szczawiu, kaniey przędzy czyli luborzycu; kwiaty brzoskwiniowe, fiałkowe, ziarka kleszczowiny czyli konopi Włoskich, słupiego ziela; roże blade, listeczki senesu, iagodki szakłaku, wilczego łyka; manna, kassya, tamaryndy, mirobolamy; kora bzu, bzu poziomego; gąbka dębowa czyli agaryk dębowy

dębowy. Kroleſtwo zwierzęce niczego nam niedoſtawia procz ſzpiku, ſerwatki i uryny krowich.

Pomiędzy mineralnemi znayduiemy antymonium i merkuryuſz, oraz ich przygotowania rozmaite, ſol Epſoon i de Sedlitz. &c. Są i wody niektore mineralne laxuiące.

W Aptekach maią ſyropy, extrakty, żywice, oraz rozmaite przyprawy tak roślinnych iako kopalnych rzeczy. Tu ſię liczyć powinny ſyropy: kwiatow brzoſkwiniowych, cykoryikowy, roż bladych, ſzyrop iabłczany, ſzakłakowy, goryczkowy, i ſyrop roż ſkładany. Wyciąg rhubarbarum, ciemiężrzycy czarney, i *elaterium*, diagredy, *electuarium lenitivum*, *diaphœnix*, *Catholicum Duplicatum*, konfekt *Hameca*; pigułki hidragogiczne *Bonciuſza*, pigułki dzięglowe i merkuryalne, ſol *Glaubera*, merkuryuſz ſłodki, turbit mineralny, kermes, waynſztyn wymiotny. &c. &c.

WODA MINERALNA PURGUIĄCA SZTUCZNA.

Weź *Soli epſoum* uncyi $1\frac{1}{2}$

Każ ſol tę roztopić w czterech funtach wody: Chory wypiie kilka ſzklanek rano na czczo w przeciągu dwoch godzin.

TYZANNA PURGUIĄCA.

Weź *Tamarynd* uncyi 4
Korzonkow świeżych kobylego ſzczawiu uncyi 2

Warz we dwoch funtach wody tak aby trzy części zoftało. Przecedź potym i doday do przecedzenia od dwoch drachm. aż do poł uncyi faletry czyfzczoney.

Aby ferwatce nadać moc purguiącą, przewarzyć w niey kilka uncyi tamaryndow, lub w niey roztworzyć trochę *pulpæ caffiæ*, a przecedziwfzy rozpuścić faletry.

DEKOKT PURGUIĄCY POSPOLITY.

Weź	*Senefu wypłukanego*	uncyi	3
	Cremor-tartari	drachmę	1

Gotuy w fześciu uncyach wody, żeby wywrzała polowa. Rozpuść przecedziwfzy:

Manny	uncyi	½
Syropu cykoryowego z hrubarbarum	drachm	6
Oleyku anyżowego	kroplę	1

Trunek ten zadafz z rana. Chcąc go uczynić mocniey purguiącym, można dodadź trzy lub cztery grana zkamonii czyli foczni-cy

TRUNEK PURGUIĄCY PRZECIWKO PUCHLINIE.

Weź	*Korzenia ialapy*	drachmy	½
	Jębieru	granow	2
	Soli waynfztynowey	granow	12
	Wina białego	uncyi	3
	Syropu rożanego rozwięzuiącego	uncyą	1

Warz wſzyſtko, przecedź, przecedzeniem roztworz ſyrop.

TRUNEK PURGUIĄCY ANTIPHRENETYCZNY.

Weź	*Liści malwy*	garść	1
	Seneſu	drachm	2
	Soli Waynſztynowey	ſkrupuł	1

Warz wſzyſtko w połſzincie wody zrzodlaney, a w przecedzeniu rozpuść:

Manny	uncyą	1½
Oleyku migdałow ſłodkich	uncyi	½

Trunek ten purguie bardzo łagodnie i nierozpala; ma moc odmiękczaiącą, rozwalniaiącą i oślizaiącą.

TRUNEK PURGUIĄCY ZYWICZNY DLA LUDZI CZERSTWYCH i MOCNYCH.

Weź	*Zywicy ialapy*	granow	12
	Białek od iaia	Nro:	1
	Syropu rożanego rozwięzuiącego	drachmow	6
	Oleyku anyżowego	kroplę	1
	Wina białego	uncyi	2

Zrob trunek podług przepiſow ſztuki.

PIGUŁKI PURGUIĄCE *Sylwiuſza.*

Weź	*Gummy ammoniaku*	ſkrupuły	2
	Soli Marſa kalcynowaney przy ogniu wolnym dopokąd niezbieleie	ſzkrupuł	1
	Myrry i bobrowych ſtroiow	granow	15

Szaffranu skrupułu ½
Kołaczykow alhandal drachmę 1
Żywicy ialapy i szkammonii preparowaney skrupuł 1
Oleyku koprowego kropel 15
Elixyru proprietatis, ile potrzeba

Zetrzey na proszek materye kruche i zamieszay ie czyli rozrob w oleyku koprowym i elixyrze *proprietatis*, abyś ugniotł 40. pigułek, z ktorych trzy albo cztery chory brać będzie zaraz po wieczerzy, lub z rana na czczo. Pigułki te rozdzielaią i odrywaią materye flegmiste i lepkie; rozpędzaią wiatry od tych materyi skutkowane, iednaią obfite stolce bez wszelkiey ciężkości i bez naymnieyszego rznięcia.

CATHOLICUM. (R: Apt:) czytay Katolikum. Catholicum iest lekarstwo purguiące; bardzo rozciągłego użycia w sztuce lekarskiey. Daią go lecząc flux czyli upław żołądka, ktory iuż czas zatrzymać. Bywa także używane w większey części gorączek wolnych. Służy wszystkim wiekom, dzieciom, dorosłym, podeszłym i starym. Cathoacum naywybornieyszym i nayprzyzwoitszym iest lekarstwem purguiącym dla kobiet ciężarnych; bo działa łagodnie żadney nieśprawuiąc ciężkości.

CATHOLICUM DUPLEX PODŁUG XIĘGI PARYZKIEY.

Weź *Korzonkow paprotki dębowey* funta ½
- - - - - - *Cykoryi* uncyi 2
- - - - - - *Lukrecyi* uncyą 1

Liścia rzepiku i słonogowca, każdego po uncyi 3

Każ warzyć przy umiarkowanym ogniu w 6 funtach wody, aby zostało 4. odstaw likwor od ognia i dołay:

Nasienia koprowego uncyą 1

Niech moknie kwadrans, przecedź i wyciśniy. Wrzuć potym w przecedzenie:

Cukru pławionego funtow 4

Każ warzyć wszystko, dopokąd ta mieszanina niezgęstnieie iak elektuaryum; odsuń naczynie z ognia, a potym wrzuć do tey przyprawy:

Pulpæ cassiæ i tamarynd każdego po uncyi 4

Potym wrzucay ieszcze potroszku w naczynie następuiącego proszku, ktory wcześnie nagotować powinieneś:

Rhubarbarum i liścia senesu czyszczonego, startych na proszek, każdego po uncyi 4
Lukrecyi utartey uncyą 1
Nasienia fiałkowego uncyi 2
Czterech nasion zimnych większych otłuczonych, każdego po drachmy 3

Każ znowu ważyć dopokąd się niezsiądzie iak miod stężały.

CEBULA. (Bot:) *Cepa vulgaris.* Roślina kuchenna. Liście iey wychodzi z korzenia.

bywa długie na ſtopę, wąſkie, ſmaku gorzkiego. Z śrzodka tych liści wypada iedna łodyga goła, proſta, okrągła, wyſoka bliſko na ſtop trzy, czcza, wydeta, gruba u ſpodu, na ſwym wierzchołku noſząca głowkę wielką, ktora utrzymuie bukiet kwiateczkow; z nich każdy ſkłada ſię z ſześciu liſtkow białych lub purpurowych rozſadzonych w koło. Gdy te kwiatki opadną naſtępuią po nich owoce troygraniaſte, podzielone na trzy komoreczki, napełnione naſionami prawie okrągłemi czarniawemi. Korzeń cebuli ſkłada ſię z błon okrągławych leżacych tuż na ſobie; ieſt okrągły, ſzeróki, ſpłaſzczony, okryty ſkurką cieniuchną czerwonawą, niżſza iego część zakończona ieſt roſochatością małych włokienek. Cała ta roſl na mocnego ieſt zapachu, wyciſka łzy tym ktorzy ią kraią lub obłupuią. W kuchniach mocno używana. Korzeń cebuli używany ieſt w ſztuce lekarſkiey: ma moc rozwalniaiącą, wygryzaiącą, i rozwięzuiącą; bardzo ieſt dobra przeciwko puchlinie, ſkorbutowi i robakom. Pieczona na popiele, przyśpieſza doyrzenia otokom. Bardzo wiele czyni dobrego oſobom obfituiącym w humory zimne i wilgotne.

Roślina ta była w wielkiey czci i w wielkim poſzanowaniu w Egipcie. Lud ten zabobonny niezliczenie rozmnażaiący boſtwa czcił cebule, i nieśmiał iey iadać, boiąc ſię, aby nie ziadł ktorego z ſwych Bogow. To było powodem *Juwenaliſowi* do napiſania:

Porum & cepa nefas violare ac frangere morſu

O ſanctas Gentes! quibus hæc naſcuntur in hortis
Numina.

Przeciwnie Izraelitowie żałowali na puſzczy cebul, ktore iedli w Egipcie.

CEPHALALGIA. (Szt: Lek:) czytay CEFALALGIA. *Ceſalalgia* ieſt boleść głowy przemiiaiąca, połączona z czuciem ociężałości i rozdęcia czyli rozprężenia tey ſamey części. Ogolna przyczyna tey choroby zdaie ſię przebywać w ſubſtancyi ſkorney mózgu, ktorego naczynia bywaią rozprężone i nadęte, przez ktorąkolwiek z ſzczegulnych przyczyn, o ktorych mowić będziemy.

Bolow głowy ieſt kilka gatunkow. Jedne z nich pewny tylko bok, pewną iey część dręczą, taka ieſt migrena (*Patrz* MIGRENA) Inne ſą kolące i daią ſię czuć, tak iak gdyby gwoźdź ukłuwał. *Patrz* GOŹDŹ MACICZNY.

Przyczynami ſzczegulnemi cefalalgii mogą bydź: pletora lub otyłość chorego, zatamowanie upławow mieſięcznych, hemoroidalnych, lub zatrzymanie innych iakich wyprożnień; pełność pierwſzych drog, dobre bycie z wymyślnym iedzeniem i bezczynność, gorączka, ciężarność, dolegliwość katarowa, oſobliwe przymioty powietrza, oraz prace niektorych rzemieślnikow, mogą ieſzcze bydź tyluż przyczynami cefalalgii.

Gdy boleść głowy utrzymuie pletora, łatwo ią będzie można rozeznać przez znaki zwyczayne w podobnym ſtanie. *Patrz* PLE-

TORA Jeżeli chory prowadził życie prożniackie, nakaże mu się ćwiczenie ciała; da puścic krew więcey lub mniey razy, podług temperamentu i sił iego; da mu się iakie purguiące, niech używa wod mineralnych, ieżeli pora potemu, albolitez dawać mu można mineralne robione, ieżeli prawdziwych niezdoła dostać. Jeżeli bole głowy skutkuią zatrzymane upławy, zaday wypędzaiące (*emmenagoga*); na wzbudzenie upławow hemoroidalnych, postaw przy otworze zadnim piiawki; odnow apertury ieżeliś się dozwolił zrobionym zamknąć, a gdy bol głowy nieustępuie dzielności żadnego lekarstwa, zrob nowe.)

Pomiędzy osobami żyiącemi w rozkoszach i wygodach iest pewien gatunek cefalalgii bardzo pospolity. Zawisł on od pełności osoby i od obsitości zaległych materyi w pierwszych drogach. Łatwo iest poznać ten gatunek cefalalgii, zważaiąc odpowiedzi chorego na przyzwoite zapytania i wywiaduiąc się należycie o sposobie do tych czas prowadzonego życia. Takie głowy bolenie będzie połączone z odrzyganiem, nudnościami, wymiotami, z ociężałością żoładka, z kardyalgią, z nieprzyiemnym smakiem w ustach. Z tych znakow doydziesz, że choroba ma siedlisko w żołądku, bo wymioty i bol głowy niezawsze zależą od pełności rzeczonego trzewia.

Wymiotne są naypewnieyszym lekarstwem przeciwko bolom głowy pochodzącym z pełności. *Hipokrates* znał ich skuteczność, ponieważ mowi w 17. aforyźmie czwartey

ſekcyi, iż trzeba dawać wymiotne, gdy bol głowy ſtowarzyſzony ieſt z mdłmakiem, kardyalgią i goryczą w uſtach. *Si ſit cibi faſtidium, cardialgia, oris amaror, & vertiginoſa capitis gravitas, emetico opus eſt.* Zachodzą iednak przypadki, w ktorychby niebeśpieczno było dawać wymiotne; iako to naprzykład przypadki grożące choremu zapaleniem, pod ow czas ſame tylko purguiące dawać należy, poprzedzić ie puſzczeniem krwi; nakazać napoie roztwarzaiące i dyetę.

Gwałtowność gorączki, prawie zawſze ſkutkuie cefalalgią; przyczyna tego ſkutku ieſt oczywiſta. Każdemu wiadomo, że pod ow czas krew zoſtaie w gwałtownieyſzym, niż zwyczay poruſzeniu, a przeto mocniey bić muſi na ściany naczyń, w ktorych krąży. Ze zaś chorzy leżą poziomie, płyn ten z większą ſię ſilnością unoſi ku częściom wyżſzym niż w ſtanie naturalnym; ztąd arterye i żyły głowy muſzą ſię mocniey rozdymać i wyprężać; bole więc nieuchronnie naſtępować powinny.

Cefalalgia, ktorey w gorączkach oſtrych towarzyſzą uryny blade, czyſte i pozbawione farby, obwieſzcza obłąkanie umyſłu, oſobliwie ieżeli z chorego wychodzą wymiotami materye farby rdzawey, i ieżeli bezſenność łączy ſię z głuchotą. Gdy bol głowy przeſtaie nagle, można przepowiedzieć że chory wpadnie w ſzaleńſtwo lub też w otrętwienie i odurzałość: to uſpokoienie ſię bywa opaczną wrożką, gdy go nie ſkutkuią lekarſtwa, ani ieſt naſtępnością ia-

kiey zmiany choroby. *Patrz* GORĄCZKA OSTRA.

Kobiety brzemienne podlegaią bolom głowy często bardzo gwałtownym; te bole naybardziey się czuć daią w czole; czasami coś przeszkadza ruchom powiek, a ten żadney nieprzynosi ulgi. W takich okolicznościach, nie trzeba się ociągać z puszczeniem krwi nadewszystko ku końcu brzemienności; bo poniewaz na ten czas macica ciśnie na aortę, krew czuiąca opor w dążeniu ku częściom niższym, gwałtownie się wznosi do głowy, co może sprowadzić przystępy apopiexyi, i inne rozliczne zdarzenia, śmiertelne dla matki i płodu.

Czasami bole głowy bywaią szczerym skutkiem rozpalenia się. Pod ow czas piątnem ich bywa, wystąpienie gorąca na twarz, czerwoność oczu, przyćmienie wzroku, ociężałość i odrętwiałość całey głowy oraz konstupacya. To zdarzenie przytrafia się często, gdy hemoroidy chcą wypiywać; enemy, dyeta, tyzanny chłodzące, kąpiele, ćwiczenie ciała umiarkowane, purganse łagodne i puszczenie krwi, zniszczą to złe wraz z iego przyczyną.

Szmelcarze podlegli są bardzo gwałtownym cefalalgiom. Toż mowić należy o wszystkich rzemieślnikach topiących kruszce przy ogniu lampy; iakiemi są: złotnicy i wszyscy, ktorzy muszą lutować roboty delikatne: bo niemogą uniknąć wciągania par materyi, ktore poddaią roztapianiu, oraz oleiow smrodliwych do tego używanych. Te cafalalgie zazwyczay poprze-

dza bol ftały w fzyi i wtyle głowy, czucie ociężałości, ktore naywięcey flychać w czole, oraz taka zgnuśniałość iż fię chory zdaie zawfze drzymiącym.

Leczenie tey choroby ieft prawie takie, iak leczenie kolki Piktawfkiey. *Patrz* Kolika. Choremu nayprzod dać trzeba enemę purguiącą, do ktorey fię weźmie kolokwintydy lub fenefu; w trzy godziny potym, niech zażyie kąfek dryakwi: nazaiutrz zadać mu fześć granow wymiotnego w dwoch fzklankach, ktore wypiie w połgodziny iedna po drugiey. W wieczor weźmie enemę ze czterech uncyi wina i tylu oliwy; potym co dwa dni purgować fię będzie następuiącym trunkiem.

Weź *Senefu oczyfzczonego*	drachmy	2
Rhubarbarum i kołaczykow z agaryku każdego po	drachmy	½
Tamaryndow	uncyą	1

Warz wfzyftko w dwunaftu uncyach wody. Przyday przecedziwfzy dwie uncye manny, i dwie drachmy foli *Glaubera*, na dwie fzklanki.

Inne gatunki bolow głowy, uftąpią dzielności lekarftw zdolnych do zniefienia ich przyczyny. *Patrz* Migrena.

CEPHALEA. (S. L.) Autorowie wprowadzili rożnicę między bole głowy; ftałym i długotrwałym dali nazwifko *cephalea*; nagłe i krotko dręczace zamknęli pod imieniem *cephalalgii*. Ogołem mowiąc *cephalea*

i cephalalgia, przyſtoią wſzyſtkim bolom głowy. *cephalea i cephalalgia*. nie rożnią ſię tylko ſtopniem wyżſzym natężenia i czaſem trwania ſwego. *Patrz tu zaraz przodem* CEPHALALGIA.

CEPHALICA. (Mat: Lek:) czytay CEFALIKA. Ja ie nazywać będę CEFALICZNE. To nazwiſko daią wſzyſtkim lekom, maiącym właſność wyprowadzenia z bolu głowy. Z ich liczby ſą wſzyſtkie wonno-korzenne, pełne duchow czyli ſpirytuſow antiepilepticzne, a ogołem wſzyſtkie, ktore mogą nadać krwi więcey płynności; nerwom więcey czynności i mocy; duchom żywſze i dzielnieyſze krążenie.

Niemożna iednak tych wſzyſtkich lekarſtw używać bez rożnicy żeby oraz chorego niepodać w niebeśpieczeńſtwo. Każdy łatwo dorozumi ſię, iż gdyby ie dano w apoplexyi krwiſtey oraz paraliżu zawiſłym od rozdarcia naczyń muzgowych nieuprzedziwſzy puſzczeniem krwi, zamiaſt znieſienia choroby; ieſzczeby powiękſzono nieład. Krew wprawiona w bieg i lepiey rozrzedzona lekarſtwami gorącemi, mocnieyby parła na kanały ktore ią zawieraią; poczyniłyby ſię śmiertelne ryſy po muzgu; i to ſię to przytrafiało, gdy przy otwarciu trupow, znaydowano iamki rzeczonego trzewia zapełnione krwią wypłynioną za naczyńka.

W przypadkach apoplexyi, nigdy niepotrzeba używać lekarſtw cefalicznych, dopokąd niebędzie zupełnego przekonania o gatunku choroby i dopokąd ſię nie uprzedzi

ogolnemi lekarſtwami: w ten czas tylko widać oczywiſtą ich potrzebę, gdy układ nerwow ieſt w rozwolnieniu i zwątlałości. *Patrz* Wonno korzenne, Antiapoplektyczne, Antiepileptyczne.

Plaſtry pryſzczące, bańki, i wſzyſtkie zewnętrzne rozdrażniaiące, można uważać, iako lekarſtwa cefaliczne. Nieuchybią wyprowadzić ſkutku w wſzyſtkich chorobach głowy, maiących ſwoy początek w atonii i ſłabości organow, iakiemi ſą: odurzałość, utrata pamięci i nieiakaś zwątlałość głupowata, ktorą po ſobie zoſtawuią przyſtępy apoplexyi lub dolegliwości ſpiączkowe. Naparzania ſpirytuſowe przykładane na głowę lub na nogi, czaſami od razu pokonywaią przyſtępy. *Fryderyk Hoffmann* był świadkiem kilku takowych leczeń; widział oraz że te lekarſtwa iednały obfity i zdrowy wypływ ſmarkow przez nozdrze. Wizykatorye i czerwieniące lekarſtwa, przyłożone także pod ſtopy, często zatrzymuią krwiotoki nozdrzowe. Cegły gorące ſkutkuią poty, i tym ſpoſobem leczą bole głowy; moczenie nog znakomicie także pomaga.

Cefaliczne ſą albo zewnętrzne albo wewnętrzne. W liczbie wewnętrznych, liczą wody ſpirytuſowe i wonne, oraz wſzyſtkie lekarſtwa rozmaitych gatunkow, ktore znayduiemy u Aptekarzy. Lekarſtwa cefaliczne zewnętrzne ſą: plaſtry antyapoplektyczne, czepeczki lekarſkie, naparzania wzmacniaiące i wonno korzenne, linimenta, plaſter maſtyxu &c. &c.

PIWO CEFALICZNE.

Weź *Oſkrobin gwaiaku i ſaſafraſu każdego po* uncyi 2

Każ warzyć w ſześciu kwartach dobrego piwa świeżego, dopokąd niewywrze bliſko trzecia część likworu. Potym w naczyniu każ moczyć naſtępuiące rzeczy uwinione w chuſtę:

Weź *Korzonkow piwonii ſamca* uncyi 8
Dzięglu uncyi 4
Calami aromatici
Galganu każdego po uncyi 2
Liścia bukwicy
Szałwii
Iwinki piżmowey
Szanty białey każdego garści 4
Ruty i kwiatow ſtæchaſowych każdego po garści 2
Skorek pomarańcz świeżych uncyi 2
Jogodek ialowcowych i kardamomu, każdego po uncyi 3

Niech moknie to wſzyſtko dopokąd trwa kipienie czyli wrzenie, potym przecedź likwor i zachoway do użycia. Wzmacnia mozg, czyści krew, uwalnia duchy zwierzęce od materyi, ktore ich dzielność tamować mogą. Bardzo dobrym ieſt lekarſtwem w chorobach śpiączkowych i konwulſyinych; ſkutkuie także w paraliżu.

DEKOKT CEFALICZNY.

Weź *Jemiołki dębowey, korzenia piwonii i bukwicy każdego po* drachm 6

Gwaiaku, ſaſafraſu i iagodek iałowcowych, każdego po drachm 3
Liści ſzałwii, bukwicy, maieranu i bazyliki każdego garść 1
Kwiatow ślæchaſu, goździkow lipowych i konwalii, każdych po ſzczypcie

Korzonki i iagodki każ warzyć w ſześciu funtach wody, do wywrzenia trzeciey części. Potym mocz w likworze liścia i kwiaty. Przecedziſz wreſzcie i na każdą dozę brać będzieſz od dwoch uncyi aż do ſześciu.

INFUZYA CEFALICZNA BARDZO ZALECONA PRZECIWKO EPILEPSYI.

Weż *rośliny nazwaney paluſznik i paprotki każdey po* uncyi 4

Poſiekaſz ie drobniuchno, włożyſz do garczka glinianego nie wylewanego, naleieſz wody zrzodlaney, tak aby ſie nią okryły. Poddaſz te materye trawieniu ſię przy łagodnym cieple, przez dzień ieden. Potym przecedziſz wyciſkaiac gąſzcz; likwor będzie miał kolor piwa. Tego likworu zadawać będzieſz pięć łyżek doroſłym, a łyżeczkę dzieciom. *Parkinſon*, Lekarz Niemiecki twierdzi, że leczył epileptykow cierpiących przyſtępy wielkiey choroby trzy i cztery razy na mieſiąć od lat dwudzieſtu i więcey, nic nieużywaiąc, procz tego lekarſtwa. Uważyć iednak należy, że to lekarſtwo nayczerſtwieyſzym tylko oſobom przyſtoi, bo ſprawuie wymioty i purguię dołem.

TRUNEK CEFALICZNY.

Weź *Wody wiśni czarnych* uncyi 3
Wody ſkładaney piwonii
Syropu ſkładanego piwonii, każdego po uncyi ½
Tynktury ſtroiow bobrowych kropli 30
Laudanum płynnego kropli 20
Cynobru antimoniowego ſkrupuł 1

Zmięſzay na trunek ktory dziwnie przyſtoi w chorobach konwulſyinych członkowych, bezſrzednie pochodzących od muzgu lub nerwow. Chory zażyie tego lekarſtwa w ſam czas przyſtępu, lub w czas naywiękſzey dzielności choroby.

CZAPECZKA CEFALICZNA.

Weź *Korzonkow piwonii ſamca wyſuſzonych* drachmy 2
Koſaćcu Florenckiego
Kwiatow lewandy każdego drachmy ½
Kwiatow kocenek Arabſkich drachmę 1
Gałki muſzkatowey i kwiatu muſzkatowego każdego po ſkrupule 1
Styraxu tucyi nayprzedniey ſzey
Labdanum
Burſztynu
Balſamu Toluzkiego każdego po drachmie 1
Oleyku rozmarynowego kropel 5

Wſzyſtkie ſubſtancye kruche zetrzeſz na proſzek, zaſzyieſz w płotno, i zrobiſz iamułkę, ktorą rozgrzewać będzieſz co wieczor, ciepłym dymem kilku ziarnek burſztynu, kadzidła, balſamu Toluſkiego lub in-

innych aromatycznych tego gatunku, ktore rzucisz na zarzące węgle.

Lekarstwo to iest bardzo zalecone w wszystkich chorobach flegmistych głowy i w boleściach zimnych kataralnych.

LINIMENT CEFALICZNY.

Weź *Oleyku gałki muszkatowey otrzymanego przez wyciśnienie*
Oleyku palmowego każdego po drachmie 1½
Oleyku goździkow ogrodowych, rozmarynowego i szałwiowego każdego po skrupule 1

Zmięszay razem. Liniment ten iest skutecznym w dolegliwościach zimnych, flegmistych i kataralnych głowy. Można ieszcze także natrząść w włosy proszku, niżey położonego, a nieczesać się aż po upłynionych 24. godzinach:

Weź *Kosaćcu Florenckiego* uncyą 1
Korzenia piwonii samca uncyi ½
Dzięglu Hiszpańskiego drachmy 2
Drzewa sandalu cytrynowego
Gałki muszkatowey
Kwiatu muszkatowego
Gwoździkow sklepowych każdego drachmy ½
Styraxu płynnego
Balsamu Peruwiańskiego każdego po kropli 4
Oleyku rozmarynowego i lewandowego każdego po kropli 2

Pomięszay wszystko i zrob proszek.

CERATUM (Mat: Lek:) *Plaster wofkowy.* Pod tym nazwifkiem *ceratum*, zamykaią Lekarze wfzyftkie plaftry, ktorych złożenia gruntem iest wofk.

CERATUM GALENA.

Te *ceratum* robi fię od ręki, z wofku białego i z olevku rożanego, ktore fię topią przy wolnym ogniu wprzod wypłukawfzy wofk kilka razy w wodzie. Tym plaftrem okrywaią hemoroidy zapalone i bolefne; używaią go ieftcze w przypadkach inflammacyi, gorącości i świerzbi na fkorze.

CESARIANA. (Chir:) *Operatio cefariana.* Operacya Chirurgiczną, za pomocą ktorey wyciągaią dziecię z łona matki otworzywfzy żywot, gdy go wydobydź niemoga zwyczaynemi fpofobami, nazwane operacya *Cezara.* Twierdzą bowiem, że Juliufz Cezar tą drogą przyfzedł na świat. Ta operacya znana była i używaną w nayodleglcyfzey ftaroży, tności; niema żadnego Autora z flawnych fzych, ktoryby o niey niewfpomniał, i k o fpofobie ofta cznym fzczęśliwym wprawdzie; ale który przynaymniey dziecię ratować może, gdy matka już pod wyrokiem śmierci.

Operacya *Cezara* w trzech okolicznościach ftaie fię potrzebna. *1mo.* Gdy używfzy wfzyftkich fpofobow, pewny ieft Chirurg, że dla wielkości płodu, lub złego kfztałtu iamy ko ści, nigdy ciężarna niezdoła zrodzić drogą przyrodzoną.

2do. Gdy matka umiera, bez poprzedzenia żadnego przypadku, ktoryby mogł płod iey o śmierć przyprawić, y gdy tym samym o życiu iego pewność mieć można.

3tio. Gdy dziecie umrze w żywocie matki, i gdy go [illegible] wyc[illegible]ać niemożna. W drugim, z trzech wymienionych zdarzeń, Chirurg ani iedney chwili tracić niepowinien zwłoką otwarcia trupa, by się nienaraził na płonny skutek swey operacyi, bo płod niemoże żyć długo po śmierci matki.

Z tym wszystkim, ponieważ się przytrafić może, że kobieta żyć będzie, lubo iey ciało okazuie wszystkie znaki śmierci; rozcięcie tak ostrożnie czynić trzeba, iak gdyby sztukę swą na żywym ciele wykonywał Chirurg. Senat Wenecki przekonany o straszliwych skutkach, ktore pociągnąć za sobą może przerznięcie żywota kobiecie, w chwili owey, w ktorey się zdaie wyzionąć ostatniego ducha, przykazał wyraźnie żeby każdy Chirurg, tyle przykładał ostrożności w operacyi Cesarskiey, iak gdyby był zupełnie przekonany; iż ią na żywey kobiecie wykonywa. Ustawa wzmiankowana tak iest roztropna, iż iey przytoczeniem spodziewamy się dogodzić oświeconey czytelnika ciekawości: kładziemy iey osnowę Włoską: *Essendo che nelle donne che muoiono gravide, sia alla creatura esistente nel ventre ogni dilazione pericolosa: percio permettono pure sue eccelenze di medici judetti aprir, per aprir l'istesse mentre vie [illegible] issimo che senza licenza, sotto qualunque*

preteſto non ſi poſſa aprir cadaveri de morti) *da ſufficiente Chirurgo col toglio ſolito à praticarſi nel parto* Ceſareo, *onde reſti nel medeſimo tempo, preſervata la creatura, e la madre ſteſſa, ſe per anco, morta non foſſe; ma ſolo oppreſſa da ſoffocatione iſterica:* e perche tal operazione *ſia fatta da Medici & Chirurghi periti in tali inciſioni, debba il collegio dè Medici portar al Magiſtrato di ſi ſue eccelenze, nota diſtinta dei piu idonei, accio dei medeſimi, ne ſia fatta rolo, ad eſpoſto a chiara intelligenza di ogni uno, nelle publiche ſpeziarie.* Prawo to ieſt bez wątpienia piękne, ale możnaby było dodać, aby żadney kobiety zmarłey przy zleżeniu niegrzebano bez otworzenia trupa: i aby położni lub położnice, przymuſzeni byli dać dowody, iak w takim zdarzeniu poſtąpiły. Niemożna bowiem zataić, że bądź przez niewiadomość, bądź przez lękliwość pomagaiących w pracy rodzenia, wiele matek ginie z owocami miłości; przeto: że ſię nieodważono uczynić operacyi, nic z ſiebie ſamey śmiertelnego niemaiącey, dopokąd ieſzcze czas był.

Gdy płod popadł śmierci w żywocie matki, i gdy Chirurg użył bezſkutecznie ſpoſobow wſzyſtkich, niepowinien zupełnie zwątlać ſił natury, kilka chwil a naywięcey połgodziny, wyſtarczaiącym ieſt czaſem do zupełney determinacyi. Ale powtarzamy ieſzcze, potrzeba bydź zgruntu przekonanym o niepodobieńſtwie zlężenia drogą przyrodzoną, tudzież że ſię natura prożno ſili na wyrzucenie ciężaru. Gdy pod

ow czas matka doſyć ieſzcze ſił ma, męczyć iey dłużey nietrzeba, ale ſię zawinąć koło operacyi.

Gdy dziecię ieſt żywe, a gdy zlężenie dalekie od podobieńſtwa, bądź dla złego kſztałtu dołka wſtydliwego, bądź dla płaſkatości kości krokowey, *os pubis*, nieda Chirurg upływać czaſowi drogiemu dla matki i dziecięcia, drogiemu dla matki, bo bole gwałtownie po ſobie naſtępuiące, oſłabiaią ią coraz bardziey; drogiemu z ſtrony dziecięcia, bo częſte ſkurczania ſię macicy ciſnącey na niego, mogą długim trwaniem śmierć mu zadać. Operacya *Cezara* ieſt okrunta wprawdzie; ale podaie ſpoſob zachowania dwoch iſtot, a przynaymniey iedney; można ią mieć za beśpieczną, gdy ieſt robiona w czaſie na matce zdrowey i czerſtwey, oraz przez zręcznego Chirurga. Od lat kilkunaſtu widziano pomyślne iey ſkutki w rożnych kraiach Francuzkich.

Gdy iuż ſkłoni ſię do operacyi Chirurg, uczyni przyzwoite narządzenia zdaleka od oczow chorey, by ią widok narzędzi przyſzłey męki nieprzeſtraſzał. Użyte bydź powinny naſtępuiące narzędzia: biſtury, ſonda czyli ſzukadło ząbkowane, nożyczki z guzikami, igły nawleczone nitką podwoyną wywoſkowaną, dwa małe wałeczki do zſzywąnia, fleytuſzki, płatki, zgoła wſzyſtko co potrzebne ieſt do obwiązania ciała. Takie narządzenie zrobiwſzy, każe wziąć enemę chorey; zaleci iey aby mocz puściła; podchlebiać iey będzie, że nayſzczęśliwiey

ſwą pracę zakończy, a to końcem uſpokoienia trwożliwego iey umyſłu.

Gdy odda ſtolcem enemę, położy ią na brzegu łóżka, głowa i pierſi nieco wyżey bydź powinny; zasłoni iey twarz; poſtawi kilka oſob mocnych i cierpliwych ktoreby ią mogły utrzymać w niewzruſzonym położeniu, aby żadnego nieuczyniła ruchu, ktoryby mogł zawadzać tokiem operacyi.

Potym ceſ operator, ktory na kilka minut przed operacyą, powinien ſię rozpatrzyć w mieyſcu, uczyni prędkie narznięcie, i zatym biſtury troche po nad mieyſcem ku ktoremu ſię dziecię bardziey kierować zdaie. Pociągnie to narznięcie czyniąc przeſmyk nieco ukośny; od mieyſca w ktorym czynić zwykli punkcyą żołądka będących w puchlinie, aż do położenia kości krokowey (*pubis*) zbliżaiąc ſię na dwie poprzeczne ſzerokości palca.

Rana powinna mieć bliſko ośm calow długości. Skorę, myſzki ukoſne i poprzeczne, ile możności za pierwſzym pociągnieniem przerznąć potrzeba. Otworzy potym (*peritoneum*) kałduna czyli błonę opasaiącą kiſzki, lekko poſuwaiąc biſtury; odłamie [illegible] kiſzki ieżeli ſię położą przy otworze rany, wſunie potym guzik czyli biſtury w [illegible] ząbkowane, lub po palcu ſwoim, aby mogł rozpoznać macicę, i aby ią otworzył. Końcem wyciągnienia dziecięcia (gdyby płod był za macicą co nieraz widziano, nienależałoby otwierać [illegible] trzewia, ale tylko wyiąć płod i błony i zawinąć ranę brzuchową przyzwoicie.

Gdy Chirurg zrobi otwor doſtateczny w macicy, włoży w niego rękę, otworzy błony i wyymie dziecię. Zwyczaynie ſznurek pępowiny wyciągnie potym błonę płodową i oczyści macicę z grużłow krwi które może w ſobie mieć. Potym opatrzy ranę brzuchową, zrobiwſzy dwa lub trzy ściegi zaſzycia, a zoſtawi odchod koło dołu rany na odciek materyi. Nie ieſt atoli rzeczą niepodobną, aby ſię obeyść bez wſzelkiego zſzywania; Chirurg zręczny i dowcipny iakoś potrafi zbliżyć brzegi rany, za pomocą takiego obwiązła łączącego. Niezawodnie tu mamy ſię tu napomnieniem, aby chrzcić dziecko niezwłocznie, ani nawet formuły chrztu nieprzytoczemy. Wſzyſcy Chrześcianie wiedzą, co im Religia w podobnym przypadku nakazuie.

Gdy operacya zupełny ſwoy koniec weźmie, zanioſą chorą do łożka: niektorzy Autorowie radzą położyć ią na wznak, lecz naſzym ieſt zdaniem wraz z uczonym *Heiſterem*, iż lepiey aby leżała na ranie, żeby krew i inne materye wolne oraz łatwe miały wyiście. Zaleci ſię uſługuiącym, żeby chorey w niczym niemieſzali pokoiu; Chirurg dokładnie przepiſze ſpoſob pożycia. Za cały poſiłek, ſame powinny używać bulliony gotowane z wołowiny, cielęciny i baraniny. Za napoy zwyczayny przepiſze tyzannę robioną z korzonkow ślazowych, liści boraku ziela, wołowych ięzyczkow i trybuli; doda do tego ſyrop pięciu korzonkow rozwalniaiących.

Rany będzie częściey opatrywał, iako co 24. godzin, a za każdym opatrzeniem na-

trze brzuch winem czerwonym, oleykiem bobkowym lub oleykiem rożanym, wziętemi w rowney części i letniemi.

CHCĄCKA. (Szt: Lek:) Chcącka iest naywłaściwszą chorobą kobietom ciężarnym. Pod to słowo chcącka podciągaią także *apetyt skażony*. Niektore osoby maią chcącki tak dziwaczne, iżby się nikt przekonać niezdołał do iakiego stopnia apetyt ich iest skażony, gdyby na to oczywistych świadkow niebyło. Jużeśmy wyżey namienili, że młode Panienki i inne osoby płci żeńskiey iadaią węgle, ziemię, gips, wapno &c.

„ Znałem iednę Panienkę, mowi Pan de
„ *Sauvages*, ktora wyznała przedemną, iż
„ naywiększą rozkosz czuła, gdy iadła grzy-
„ by czyli pleśniny czepiące się murow pre-
„ wetowych. „

Apetyt skażony zawsze iest znakiem złego stanu żołądka i skażenia humorow. Powiedzieliśmy pod artykułem APETYT, iakie są na to lekarstwa. *Patrz* ANOREXYA APETYT. Na zniesienie tych chcącek dosyć czasem iest użyć sposobow moralnych. Do Lekarza należy, aby uczynił roztropny ich wybor.

CHIMIA iest sztuka rozbierania czyli rozkładania ciał, końcem odrobienia i złożenia ich powtornego, po poznaniu ich własności, za pośrzednictwem rozbioru (*analysis*) i kombinacyi. Umieiętność ta ma za przedmioty wszystkie ciała podpadaiące pod zmysły, bądź kruszczowe, bądź roślinne, bądź zwierzęce. Powszechnie mniemaią, że początku Chimii zasiągać należy od pierwszych wiekow świa-

tr. Pismo Swięte nas uczy, że *Tubalcain* ktory ieſt Wulkanem Starożytnych, a ktory był oſmym człowiekiem po Adamie, robił ſprzęty żelazne i miedziane: ale żeby te kruſzcze ciągłe pod młotkiem zrobić, muſiał ie koniecznie *Tubalcain* poddać przygotowaniu, ktore ſię każe głębſzych wiadomości dorozumiewać. *Moyżeſz* umiał także złoto uſpoſabiać do picia. Operacya ta, tak wiele wyciąga pracy, iż mało ieſt Chimikow naſzych czaſow, ktorzyby ią potrafić mogli. A zatym Chimia we wſzyſtkich wiekach znana była od ludzi; ſtała ſię tak iſtotną cząſtka ſztuki lekarſkiey, iż czaſow naſzych niema żadnego oświeconego Lekarza, ktoryby niebył Chimikiem. Chimia wiele ſię przyłożyła do poſtępkow Fizyki; iey to dzieło, że poſiadamy dokładną wiadomość ciała. Chimia ze wſzyſtkich umieietności nayſkrzętniey poſtrzega. Dobry Chimik nieprzeſtaie na ſłowach, niezaſtanawiaią iego chęci prożne ſzperania; teorya podaie mu przewodniczą rękę do praktyki; a że widok ſkutkow przedziwnych, ktore mu wſkazuie ta teorya nowego dodaie bodźca ciekawości iego; dopotąd nieprzeſtaie ſwoich doświadczań, dopokąd niezobaczy z bliſka tego wſzyſtkiego, co zacieczonemu iego wzrokowi, pokazało ſię w odległości.

Chimia daie poznać lekarzowi pierwſze początki, z ktorych ſię ciało człowiecze ſkłada. Naucza go, iż pierwſze-ſkładowe (*elementares*) włokna tego ciała, ſą ſzczeremi mogiłkami ziemiſtemi, połączonemi

pewnym gatunkiem ki[illegible]u, ktorego czaftki fąd tylko ogien rozłączyć może: [illegible]e wszyftkie rez[illegible] w [illegible] [illegible], fą [illegible] z [illegible] pokarmow wziętych &c. C[illegible] uczy Lekarzy iak [illegible] poftępowac w leczeniu chorob, pochodzących z przyczyny [illegible] *ab acido [illegible]* [illegible] alkalescencyiney, *ex [illegible]* &c. Ona daie po[illegible] poboru czyli [illegible] ku &c [illegible]. Ch[illegible] ma[illegible]gnefow [illegible], [illegible] Lekarz o[illegible]świ[illegible] powinien: aby [illegible] [illegible] z [illegible]ey nad iego głową [illegible] [illegible] zarwin młodym Lekarzom [illegible]eży; aby fię przykładali do na[illegible] [illegible] [illegible] ona ieft pożyteczna Chirurgii: Chimią iedynym ieft dla [illegible]nego Chirurga fpofobem, do wy[illegible] fię nad gmin proftych, że tak rzekę, rzemieślnikow cyrulick[illegible]ch.

CHIRURG. Tak nazywamy człowieka, umieiącego leczyć choroby zewnętrzne. Oprocz przenikliwości wzroku, ochedoftwa i [illegible]ości zmyflu dotykania, Chirurgia wyciąga iefzcze, do [illegible]ych fię na wykonanie iey przepisow, tychże famych przymiotow, ktorym fię [illegible] w biegłych i [illegible] Lekarzach. Tak Chirurgowie iak Lekarze, bywaią częfto zaśczyceni powierzeniem [illegible] neyważnieyfzych [illegible] pokoiu i [illegible] familii: rowna zatym [illegible] potrzeba roztropności. Chi[illegible] [illegible] także [illegible] przyftoyność w [illegible] ciała, [illegible] w fpofobie obco-

wania, łagodność i uprzeymość w mowie; przyftęp iego ma w chorym wzniecać zaufanie; obyczaie powinny bydź nienagarne, pożycie iednoftayne i rzędne. Te fą fpofoby, ktoremi może doyśdź wziętości gruntowney i trwałey.

Ileż to Chirurgia, z fiebie famey tak fzacowna, niecierpi ztąd zakału, że fię nią zatrudniaią ręce niezgrabne, ktore niewzięły naymnieyfzych początkow prawdziwey edukacyi? Iluż ią nieokrywaią obelgami ludzie niewiadomi, ktorych bezczelność i głupftwo uwodzi lud gminny, nieszczęściem zbyt łatwowierny; ktorzy gnuśną fwoią [illegible] fzkodliwym dla ludzkości użyciem fztuki Chirurgiczney utrzymuią, i ktorzy przybieraią tytuł Chirurgow, pierwfzym nawet krokiem nie wfzedłfzy na drogę tey fzacowney fztuki. Nieieft nafzym przedfięwzięciem ani nafzą rzeczą przekładać iak ufilnie tym zdrożnościom zaboyczym zdrowia ludzkiego zapobiegać należy. Zakończemy ten artykuł ciekawym anekdotem wyiętym z dzieła fławnego *Van Switen.* Pokazuie on oczywiście iak oświecony Chirurg w przemyślu [illegible] powinien:

„*Moliere* radził się czafami fwey fłużą-
„cey, twierdził nawet, że go nieraz nauczy-
„ła iż radami niższych ftanem i edukacyą
„gardzić nienależy. Lekarze nadewfzyftko
„naśladować go powinni. Nayprościeyfi
„ludzie, ktorych doświadczenia ofwobo-
„dzone fą od wszelkiego uprzedzenia, mo-
„gą bydź ich nauczycielami! Pewien wiel-
„ki Lekarz, bardzo biegły w Chirurgii,

„ był dnia pewnego wezwany do iednego
„ wieśniaka, ktoremu wpadł odłupek żela-
„ za w oko. Ruſzył wſzyſtkich ſpoſobow
„ znaiomych na wyciągnienie go: użył po-
„ mocy niektorych narzędzi, ale nic nie-
„ ſkutkowało. Oko oſiadło zapalenię; pu-
„ ſzczono krew choremu; że ſię zaś oba-
„ wiano gorączki, ktora w rzeczy ſamey
„ rozniecila wkrotce ſwe ognie, nakaza-
„ no mu dyetę bardzo ſurową; ale te za-
„ biegi nieoſwobodzały oka od odłupku że-
„ laza, ktory mu wiele dolegliwości ſprawo-
„ wał; odłupek ten tak był mały, iż nay-
„ mnieyſze inſtrumenta i naydelikatnieyſze
„ zaiąć go niemogły. Lekarz rozpaczał o-
„ ſkutku. Zona niemogła bez śmiechu pa-
„ trzać na iego ſtroſkanie. Chciała ſię z
„ nim założyć, że natychmiaſt uleczy wie-
„ śniaka chorego, i że podobno biegleyſza
„ ieſt nad niego, lubo za bardzo doſkonałe-
„ go uchodzi, ponieważ wie ſpoſob wywa-
„ bienia z oka odłupku żelaza od razu ie-
„ dnego, ktory, pomimo uſiłowanie iey mę-
„ ża, leżał uporczywie w oku. *Fabrycy Hil-
„ dan*, on tu bowiem ieſt Hiſtorykiem i A-
„ ktorem, zdziwił ſię mocno na takie przy-
„ rzeczenie. Niedorozumiewał ſię nigdy ty-
„ le nauki w małżonce; lecz nakoniec po-
„ zwolił: aby tą razą była iego nauczyciel-
„ ką: bierze ią więc z ſobą; idą do wieśnia-
„ ka, ktorego zaſtaią ieſzcze ſłabſzego iak
„ wczoray. Nowa Lekarka, nieſtracha ſię
„ bynaymniey iego ſtanem: mowi mężowi
„ aby otworzył oko i mocno trzymał roz-
„ dzielone powieki; wyciąga potym z kie-

„ fzeni magnes, ktorym trofkliwie i iak „ może naybliżey powłoczy przed powierz„ chnią oka; unofi go raz w ten, drugi raz „ w ow kąt, nie bez boiaźni o fpełznienie „ fkutku tey operacyi; niedługo iednak tra„ piła fię boiaźnią, w kilka chwil widzia„ no odłupek ulatuiący ku magnefowi. Ła„ two fię każdy dorozumie, że niezamil„ czała fwoiey radości. Co fię tycze *Fa„ brycego*, pokazał fię wdzięcznym, wyznał „ choremu, iż gdyby nie ona, nigdyby mu „ nieprzyfzedł na myśl tak fzczęśliwy fpo„ fob. Wfzyfcy niezmiernie uciefzeni zo„ ftali „

Van-Svieten wziął ten anekdot z famego *Fabrycego*, i cytuie go tak iak my położyli, dodaiąc na końcu:

Fabr: Hildanus Cent: 566. fl: 21.

CHIRURGIA, ieft owa część fztuki Lekarfkiey, ktora uczy zaradzać chorobom zewnętrznym za pofrzednictwem operacyi ręczney. Jeft ona naydawnieyfzą cząftką medycyny; w dzieciństwie iefzcze świata była w ludzkim używaniu. Starożytność baieczna maluie nam *Centaura Chirona*, zatrudniaiącego fię leczeniem ran. On nauczył fwoich wychowańcow leczyć wrzody, on odkrył włafności i fkutki rośliny centaurea zwaney, ktora otrzymała nazwifko fprawcy fwoiey wziętości. Tenże fam *Centaurus* zoftawił kilku uczniow, pomiędzy ktoremi liczemy Xiążęta i poł-Bogi, iakiemi fą *Herkules*, *Efkulapiufz*, i ich potomkowie, *Patrokl*, *Machaon*, fam *Ulifses*, oraz inni

woiownicy, ktorych waleczność na wieki sławną będzie, byli także biegłemi w leczeniu ran i postrzałow; znane się nawet, że wyborny i wysoki Poeta, ktoremu winniśmy Iliadę, Odyssea, biegły był w Chirurgii: w poemacie iego znayduiemy opisy tak piękne, obrazy tak bijące i tak dokładne kalectw, ktoremi się bohatyrowie Grecy i Troiańscy dokupili sławy, iż się niemożna wstrzymać od uznania w *Homerze* razem i Poety i Chirurga.

Egypt tak znakomite od Chirurgii otrzymał dobrodzieystwa; sztukę tę miał za tak zbawienną, tak szlachetną i tak wysoką, iż ołtarz *Apisa*, naypierwszego w narodzie swoim Chirurga okadzał kadzidłem wdzięczności. Mieszkańcy tego bogatego kraiu przekonani byli, iż posiadaiący talent przywracania ludziom zdrowia i życia, zasługuią na Tron pomiędzy nieśmiertelnemi. Egypt miał sławnych mistrzow, niezbywało na nim i Rzymowi; Gaulowie zaszczycali się niemi koleyno: za czasem sztuka ta rozszerzyła się i wiadomości rozkrzewiły się do tego stopnia, iż przymuszone zostało towarzystwo mieć szczegulnych i osobnych ludzi, ktorychby całkowitym zatrudnieniem były choroby zewnętrzne, to iest Chirurgia; ktora w pierwiastkach była razem zabawą leczacych choroby wewnętrzne

Od epochy podzielenia na części sztuki medyczney, Chirurgia miała zawsze ludzi znakomitych *Patrz Marc: Aurel: Sever de medicina efficaci*, tudzież *l'Histoire de la Médecine* de Mr: le *Clerc*. S *Ludwik* nielę-

kes się [illegible] Miasta Krolewskiego, g[illegible]; *Filip* [illegible] i Król *Jan* [illegible] przyznali zaś [illegible] ustaw [illegible] wykonywania operacyi Chirurg[illegible] tym, którzyby od [illegible] i od [illegible] potrzebnych, do [illegible] *Franciszek* I. Krol Francuzki, [illegible] Akademią, [illegible] im [illegible] sa[illegible] [illegible] od [illegible]. W [illegible] [illegible] Chirurgii [illegible] *Thierego de Hery*, [illegible] *Paré*, który był Konsylarzem i pierwszym Chirurgiem Królów Francuzkich: *Henryka II. Franciszka II. Karola IX i Henryka III.* Słynął potym *Jakób d'Amboise, Pigrai, Habicot, Guillemeau*, i inni znakomici swą sztuką mężowie.

Chirurgia Francuzka utraciła swoy blask 1655. gdy została złączona z zgromadzeniem Balwierzy, którym pozwolono wykonywać nie [illegible] operacye, jako to [illegible] puszczenie, przykładanie plastrów [illegible], stawianie baniek, i opatrywanie [illegible] iż y[illegible]szych. Ci balwierze zuchwale powstawali przeciwko swym nauczycielom, i znaleźli protektorow w zgromadzeniu Lekarzów Paryzkich, ktorzy ich już przypuścili byli do szkoł swoich, dali im nauczycielow, i kazali tłumaczyć xiążki dla ich oświecenia. Trzoda ta podła i nieuczona, wkrotce by-

ła okryta pośmiewiſkiem i zniewagą; wielcy miſtrze ſztuki nadaremnie głos podnoſili i wołali przeciwko tey nowości. Zapadł wyrok połączenia i ſtwierdzony był 1660. Mimo tego ſtanu upodlenia, akademia umieiętności, od pierwſzych czaſow założenia ſwego, przyimowała Chirurgow, ktorzy iey zdaniem, zaſługiwali na ten zaſzczyt. *Gayant i Pequet*, *Mery*, *Petit*, *i la Peyronie*, byli w tey liczbie; a oſtatniemu zachowało niebo ſławę wyrwania Chirurgii z ſtanu niepamięci i niewiadomości, w ktory wtrącona była. On to uknował zamyſł Akademii Chirurgiczney, ktora pierwſzą ſeſſyą ſwoią miała 18. Grudnia 1731. ale ktora niezyſkała prawney ſwey bytności aż 1748. bytność tę, gruntowniey ieſzcze zabeśpieczono iey 1751. uſtawa ta przywraca Chirurgią do dawnieyſzego ſtanu i rozkazuie: aby wſzyſcy, ktorzy chcą praktykować Chirurgią w Paryżu, byli ogłoſzeni Miſtrzami nauk wyzwolonych w iakiey Kroleſtwa Akademii.

Urządzenie to wzięło ſkutek zamierzony od Pana de *la Peyronie*. Kandydaci utrzymywali w ięzyku łacińſkim ſwoie ćwiczenia; a światła, wymowa i doświadczenie pierwſzych, ktorzy przyiętemi byli, zdawały ſię obwieſzczać, iż świetne dni Chirurgii, na potym zawſze upływać będą bez naymnieyſzey zmiany. Lecz ta ieſt dola rzeczy ludzkich, iż naylepſze uſtawy niemogą ſię utrzymać, gdy nieſą iednoſtaynym tonem kierowane: potrzeba było iedynie aby naſtępca Pana *la Peyronie* pokazał ſię ſtałym

i mę-

i mężnym w utrzymywaniu ſztuki ſwoiey na nowym ſtopniu wywyżſzenia, do ktorego ią doprowadzono; należało oddalać kandydatow mierność tylko przechodzących w talentach ſwoich, ktorzy ſię ciſnęli do zgromadzenia Chirurgow; niedozwalać, aby złoto ſłużyło za osłonę ich niewiadomości, aby nakoniec nieprzypuſzczano do ćwiczeń publicznych ludzi zaledwo umieiących czytać.

Akademia Chirurgii wydała 4 tomy *in 4to.* ſwoich Pamiętnikow, w ktorych znayduie ſię mnoſtwo ogromne ciekawych i pożytecznych rzeczy, wielki czyniących zaſzczyt Autorom ſwoim. Pan de *la Martiniere*, pierwſzy Chirurg Krola Francuzkiego *Ludwika XV.* uniosł ſię nayżywſzą gorliwością w utrzymywaniu Przywileiow Chirurgii Francuzkiey. Jemu obowiązany ieſt Paryż za wytępienie uprzywileiowanych niewiadomcow, ktorzy i ſztukę Chirurgii i ſamych Chirurgow okrywali nieſławą.

Chirurgią dzielą na teoretyczną i praktyczną. Pierwſza tłumaczy przepiſy ſztuki, druga ie do użycia ſtoſuie. Teorya Chirurgiczna uczy iak poznawać chorobę, iak rozroznić iey przyczynę, naturę, iak zatamować iey poſtępki, i uprzedzić ſzkodliwe albo przykre ſkutki do ktorych dąży; aż dotąd Chirurg czerpa wiadomości ſwoie w obfitym zrzodle ſztuki lekarſkiey. Wreſzcie Anatomia i Fizyka ſą zaſadą naygruntownieyſzą, iak Chirurgii tak Medyki. Obydwie zaś maią iedenże przedmiot to ieſt:

ciało ludzkie chore, i obydwie dążą do iednego celu, to ieſt do uleczenia go.

CHLEB. (Diet:) Chleb może być iż nazwany pokarmem naywybornieyſzym. Używanie iego, ieſt powſzechne, i godzien ze wſzech miar tey ogolney wziętości. Chleb ieſt pokarmem naypoſilnieyſzym, bo materye, ktorych do robienia go używaią, wſzyſtkie ſą obciążone cząſtkami tłuſtemi, oleiowatemi i balſamicznemi. Naypowſzechniey chleb robią: z żyta, pſzenicy, ięczmienia, owſa, tatarki, z żyta tureckiego czyli Indyiſkiego. Naylepſzy ieſt chleb pſzeniczny; nayzdrowſzy i nayprzyiemnieyſzy w ſmaku. Aby go uczynić lekkim i łatwym do ſtrawienia, mąkę pſzeniczną pomięſzać należy z niewielką ilością otręb. Gdy ſię nieco otręb przymięſza do mąki, otręby te, za pośrzednictwem ſwoich cząſtek grubych, niedozwalaią ſię cząſtkom mąki zbyt ściśle łączyć i kleić, chleb czynią dziurkowatſzym, czyli nietak zbitym, a co ztąd wynika, łatwieyſzym do trawienia. A więcey ieſzcze powiedzieć można: otręby ścieraią, chłodzą i wiele innych bardzo dobrych wyprowadzaią ſkutków.

Chleb żytny nie tak tuczy iak pſzenny, i nieco rozwalnia żołądek.

Chleb ięczmienny ma moc czyli cnotę chłodzącą, ale nieieſt tak poſilny iak żytny i pſzeniczny.

W kraiach pułnocnych, gorzyſtych, w ktorych nierośną inne gatunki zboża, pieką chleb z owſa. Chleb ten doſyć ieſt poſilny.

Tatarka, w wielu ta że mieyscach dodaie mąki na chleb łatwy do strawienia, ale mało tuczący.

Z żyta Tureckiego bardzo cięzki i trudny do strawienia chleb robią. A zatym niepotrzeba go używać. Każdemu wiadomo, że złe i cięzkie trawienie, iest zrzodłem nieskończoney liczby chorob, na ktorebyśmy się narażali, gdybyśmy iedli chleb pieczony z ciasta źle wyrusżonego, niedobrze zagnieconego i wypieczonego. Chleb dobry, powinien bydź należycie wypieczony, z tym wszystkim, chronić się potrzeba zbytku. Jeżli będzie zbyt przepieczony, staie się twardym; ieżeli nie dosyć będzie miał ognia, zostanie papkowatym; przez co będzie cięzał na żołądku i trudno go strawisz. Niepotrzeba ieść chleba zbyt świeżego, bo pod ow czas wzdyma żołądek; lepiey poczekać aż zaczerstwieie. Ponieważ każdy pokarm tym iest zdrowszy, im ślamowatość składaiąca go lepiey wyrobi, idzie zatym, że skorka chleba iest zdrowsza iak osrzodka, bo ogień lepiey ią w piecu wytrawił. Ztąd zawsze skorkę bardziey radzą za posiłek chorym. Nadewszystko przystoi, flegmistym, cierpiącym puchlinę, osobom zbyt rozwolnionego żołądka, a nawet nieźleby było dawać im skorkę chleba przypiekaną. Skorka chleba pieczona ściesnia i ściąga; bo stawszy się bardzo dziurkowatą i bardzo gąbczastą, chłonie w siebie wilgoci obfite, ktore rozwalniały części. Osrzodka chleba, wyborna iest na kataplazmy; ma w sobie bardzo wiele zawiąz-

kow oleiowatych i wodniſtych, zdolnych do nadania częściom więkſzey ruchliwości i gibkości. Z drugiey ſtrony, za poſrzednictwem ſwoich ſol lotnych, roztwiera dziurkowatości teyże ſamey części, rozpędza i wycieńcza ſoki grube, ktore ſię do niey zebrały.

CHLEB SWINI. *Patrz* SWINIAK.

CHLOROSIS. *Patrz* BIAŁA CHOROBA.

CHŁONIĄCE. (Mat: Lek:) *Abſorbentia.* Nazwiſko chłoniących daią wſzyſtkim lekarſtwom, ktore maią własność brania w ſiebie humorow nadobfitych, zawartych w żołądku, lub w trzewiach i kiſzkach. Lekarſtwa takowe mogą bydź przykładane zewnętrznie, lub wewnętrznie zażywane.

Lekarze niezgadzaią ſię w zdaniach o lekarſtwach chłoniących. Niektorzy zachwalaia ie iako bardzo ſkuteczne przeciwko więkſzey części chorob mocnych i chronicznych; inni mniemaią: że ſą ſzkodliwe z tey przyczyny, iż mięſzaiąc ſię z ſokiem kleiowatym żołądka i kiſzek, tworzą papkę pewną, ktora ſię przylepia do błon tych trzewiow, czym podług nich, zatyka drogi mleczne, i kładzie zawadę, aby krew świeżą miazgą *chilus* niebyła ochładzana i odnawiana.

Ale nieprzyzwoitość ta, ieżeli ſię w rzeczy ſamey znayduie, bardzo ieſt lekka, i niezasługuie na tak wielką uwagę: aby ſię iey ſprawiedliwie obawiać można, potrzebaby chłoniące w bardzo mocney dozie dawać, i używanie znaczny czaſu przeciąg zachowywać, a i w tym nawet przypadku,

działanie i ruch trzewiow, uſtawiczny przedech, ktory ſię robi przez błony i przechod potarmow, zawſzeby ſię opierały temu mniemanemu materyi przykleieniu.

Dwom gatunkom kiſzenia podpadaią pokarmy w żołądku, iednemu kiſzeniu kwaśnemu, drugiemu alkalicznemu. (*Patrz* KISZENIE). W pierwſzym przypadku chłoniące przytępiaią działanie ſol i one neutralizuią. (*Patrz* SOL NIIAKOGATUNKOWA.) Może chłoniące maią ieſzcze inną iaką własność nam nieznaiomą.

Prawda ieſt i niezawodna, iż ſame lub zewnętrznie pomięſzane z mięſem, przyśpieſzaią zbutwiałości i zgnilizny. Niemogaż tymże kſztałtem i wewnętrznie działać? Niemożnażby ſię domyślać, iż część nayſubtelnicyſza tych proſzkow chłoniących w krew przechodzi? Ze część ta, rzeczonym ſpoſobem wprowadzona do maſſy humorow działa kſztałtem gnoiących, i że przyśpieſza zgnilizny płynow, co powinno bydź piątnem charakteryſtycznym kokcyi?

CHŁONIĄCE nayużywańſze ſą ſkrzela tłuczone i wſzyſtkie pławy ſkorupiaſte; kości palone lub wyſuſzone, kredy, ziemie mogące ſię obracać w ſzkło, i inne tego gatunku iſtoty.

Chłoniących wyciągaią wſzyſtkie choroby bądź mocne, bądź chroniczne czyli długo trwałe, w ktorych funkcye żołądka podpadaią nieładowi. (*Patrz* OSTROŚĆ HUMOROW.) Doktor *Harris* mocno zaleca ten gatunek lekarſtw na choroby dziecinne.

CHMIEL. (Mat: Lek.) *Lupulus*. Kwiaty chmielu famcze fą bardzo małe, fkładaią fię z kielicha pięcio-fztucznego bez liftecżkow, oraz pięciu pręciow nafiennych, nad ktoremi goru eé pięć podłużnych wierzchołkow; zgromadzone bywaią w grona w podłuż łodygi: kwiaty chmielu famicze, zbliżone fą w głowkach; maią iedne okrycie ogolne i po iednym fzczegulnym, ktore fię fkłada z czterech fztuk, i zamyka ośm kwiateczkow, maiących po iednym kielichu z iedney fztuki powftaiącym; zawiązek pierwfzy, ftaie fię torbeczką prawie sferyczną czyli okrągłą, ktora ieft famym ziarnem.

Chmiel wypufzcza długie łodygi, cienkie, oftre i wiłkowate. Wyrafta bez uprawy w podłuż drog, w płotach i w lafach w niektorych kraiach, a w niektorych trefkliwie około niego chodzą.

Chmiel ten ieft dobry, ktory ma wiele żołtey mąki w głowkach; ktory ieft lipki i miękkawy w dotknięciu, i ktory roztarty w ręku roztacza mocną wonię; w niektorych kraiach iedzą młode latorośli chmielu, przyprawione iak fzparagi; ale nayglownieyfze użycie tey rośliny ieft do piwa.

Wywarzenie korzenia chmielowego uchodzi za rozwalniaiące; aby ie uczynić fkutecznym na wzbudzenie potow funt ieden korzenia chmielowego, moczą przez całą noc, w ośmiu funtach wody; to wfzyftko warzą potym do wywrzenia trzeciey części; dla powiękfzenia mocy, dodaią korzonkow

pietrufzki i pfiey pafzy. Doza tey tyzanny ieft ośm uncyi.

Podług niektorych, młode latorośle chmielu, moczone na gorącym popiele w winie białym lub ferwatce, czyfzczą krew, i dobre fą na dolegliwości liſzaiowate, świerzb, i inne choroby fkory

Miefzaią czafami chmiel z ptafią rutką na fyrop, ktory bardzo ma bydź fzacowany na fzkorbut: twierdzą że go pożytecznie używać mogą ofoby podległe waporom, hypokondryi i dolegliwości macicznoy.

Doza chmielu ieft od puł garści do całey garści na funt dekoktu lub infuzyi; foku z niego wyciſkonego daią od 2 uncyi do 4. Liścia zewnątrznie przyłożone, uchodzą za anodynne i rozwięzuiące.

CHOLÉDOCHUS. (Anat:) Tak nazywaią Anatomicy kanałek z żołci przez wątrobę do kifzki *duodemenum* nazwaney idący. Daią ieſzcze to imię torbeczce żołci i naczyniom wątrobnym. Kanałek zaś o ktorym wfpomnieliśmy powftaie z połączenia kanału wątrobnego wychodzącego z wątroby i kanału wychodzącego z torbeczki żołci nazwanego *ductus cyſticus*. Jeden tylko ztąd kanalik powftaie, ktory otwor fwoy upufzcza w *duodenum*, przedzieraiąc fię ukośnie przez iego błony.

CHOLERA-MORBUS. (Szt: Lek:) *Cholera-morbus* ieft to choroba mocna i oſtra, ktora, często, w krotkim czafie zakończa życie chorego. *Hypokrates* uznaie dwa iey gatunki: *fuchą i wilgotną*. *Cholera-morbus* wilgotna, ma właściwe fobie pią-

tno; wymioty żołci, obfite odchody, czefte nudności, chęć do ftolca daremną, okrutne boleści w dolney części brzucha, i upadnienie fił Czefto, i gdy fię złe powiękfza, chory miewa kurcze w łytkach; nogi i ręce zimne; pot zimny rozlewa fię po całym ciele; puls ieft drobny, twardy, zakopany; chory mdleie, utyfkuie na nieznośne gorąco, ustawicznie pić woła; potym przyftępuie czkawka drganie ferca, ściąganie członkow, ofobliwie rąk i nog; palce fię krzywią, paznokcie finieią, twarz przybiera kolor czarniawy; wkrotce chory cierpi zawroty: obficiey z niego żołć idzie i gorą i dołem; ściągnienie kurczowe pęcherza tamuie zupełnie wypływ uryny; głos fię przytłumia; bicie arteryi zaledwo fie czuć daie; konwulfye i zatchnięcia dufzące gwałtownie po fobie naftępuią; chory nakoniec fili fię bez wfzelkiego fkutku na wymioty, śmierć przyśpiefza końca tym wfzyftkim przypadkom.

W fuchey *Cholera morbus* brzuch ieft twardy, ściśniony; daie taki prawie dźwięk iak bęben, gdy weń uderzą; chory wiele oddaie wiatrow i dołem i gorą; niemiewa wymiotow ani ftolca; fkarzy fię na dofkwierne bole w piersiach i w boku.

Lubo ta choroba wielkie ma podobieńftwo z dyarryą żołcianą i z dyffenteryą, rożni fię iednak od obydwoch, bo *1mo.* Prawie z nienacka i nagle napada na chorego; poftępki iey fą okropne, i kończy fię naydaley w fiedm lub ośm dni. *2do.* W *Cholera morbus* wyrzuty niefą krwawe, chyba gdy fię

choroba wznieſie do naywiękſzey mocy; przeciwnie w dyſſenteryi ſtolec nawet w początkach krwią bywa zczerwioniony. 3tio. Trudność ſtolca i bezſkuteczna chęć do niego, niebywaią tak uporczywe w *cholera-morbus*. 4to W dyſſenteryi wymioty ſą tylko przypadkowe, nie wchodzą w iſtotę choroby; przeciwnie nieoddzielnie towarzyſzą chorobie *cholera-morbus* 5to. Dyſſenterya ieſt zaraźliwa, a *cholera morbus* nie. 6to Na koniec, *cholera morbus* rożni ſię od dyaryi cholerycznèy, bo tę nieco inaczey ſkutkuie tylko nieczyſtość pełna żołci ſkierowana ku ſpodowi kiſzki odbytowey, przez ściągnienie czyli ſkurczenie ſię peryſtaltyczne kiſzek, przeciwnie w *cholera-morbus*, poruſzenie to dzieie ſię opacznie, i to to ſkutkuie wymioty, głowne naſzey choroby piątna.

Stolica cholery choroby ieſt w żołądku i kiſzkach, nadewſzyſtko w duodenum, ktore zawſze znayduią zapalone lub zgangrynowaciałe przy otwarciu trupow. Przyczynami iey ſą wſzyſtkie materye kwaśne, ſlegmiſte i ſłone, ktorych przebywanie wprowadza cierpkość, rozdrażnia błonę wewnętrzną kanału pokarmowego, i pobudza go do ſkurczań nadzwyczaynych. Takiemi ſą wſzyſtkie iſtoty iadem trucizny zarażone, arſzeniczne, merkuryalne, antymonialne lub koperwaſowe; rozwiozłości czeſte, pokarmy tłuſte i pełne zgnilizny, owoce cierpkie, likwory niewykiśniałe, namiętności iadowite, purganſy zbyt mocne, oziębienie ciała: bole kłucia ſię zębow, ſą także przy-

czyną, że cholera choroba dosyć iest pospolita między dziećmi.

CHOLERA, choroba ta bywa skutkowana zbyteczną ciepłemi atmosfery, ktora żołć w gorę wznosi, prażyją, osusza, i krew ogałaca z właściwego iey *vehiculum.* W kraiach gorących bardzo iest pospolita, w naszych klimatach bardzo rzadka. *Sydenham* twierdzi, że przez cały ciąg praktyki swoiey raz tylko miał z nią do czynienia.

W przypadku o ktorym mowa, dawać zaraz purgujące, ściągające lub usypiaiące, byłoby popełnić błąd gruby i zabóyczy. Pierwsze lekarstwa z wymienionych, pomnożyłyby nieładu, bardziey rozjątrzaiąc błony żołądka i kiszek: ściągaiące i usypiaiące (*narcotica*), zadane zaraz na pierwszym wstępie choroby, wstrzymałyby wyprożnienie materyi, od ktorych natura oswobodzić się usiłuie. Dla tego Lekarz wezwany w pierwszych czasach choroby, przyłoży swego starania do uspokoienia ostrości materyi rozwarzaiącemi i łagodzącemi, aby w dalszym przeciągu leczenia, mogł łatwiey ziedać ich wyprożnienie przez stolec, podług aphoryzmu *Hipokratesa*. Chcąc materye ktore wypędzić z ciała, trzeba im wprzod nadać pewien stopień płynności.

Ta praktyka była praktyką *Sydenhama*; potwierdzona została przez Para de *Sauvage*, za nią idą wszyscy oświeceni Lekarze. Gdy *Sydenham* przybywał do chorego rażonego cholerą chorobą przed kilku godzinami, kazał mu zaraz pić dużo wody kurczęciey,

lub wody letniey; potym przepiſywał enemy z wody letniey w ktorey kazał rozpuſzczać uncyą ſyropu fiałkowego, ſałacianego, portulakowego lub grzybieńcowego.

Skoro ſię nieład uſpokoił trochę, przepiſywał iakie koiące lekarſtwo, n. p. mogł chory zażyć przeciw womitnego de *Riviere*, lub też łyżkę albo dwa ſyropu limoniowego z 20 granami ſoli piołunkowey. Zalecaią ieſzcze naſtępuiącą mixturę:

Weź wody pędzoney z ſałaty i kurzey nogi każdey po uncyi 2
- - - *z maku polnego*,
- - - *z meliſsy każdey po* uncyi ½
Laudanum płynnego Sydenhama kropel 16

Zmieſzay i zaday łyżeczkę tey mixtury, co kwadrans, dopokąd zupełney choremu ſpokoyności nie przywroci; ten ieſt iedyny ſpoſob utrzymania w chorym bulionow, ktoremu w iednoſtaynych czaſach dawać potrzeba. Gdy wymioty porzucić nie chciały chorego, Pan de *Sauvages*, niewahał ſię bynaymniey zadawać powtornie przeciw-wymiotnego Pa. de *Riviere*, ktore nieco innego ieſt tylko ſol piołunkowa. Zadaie ſię w łyżce ſoku limoniowego, w dozie iednego ſkrupułu dzieciom aż do roku ſiodmego; w dozie dwoch ſkrupułow od roku dwunaſtego aż do dwudzieſtego, a w dozie drachmy wſzyſtkich innych wiekow ludziom.

Gdy pragnienie ieſt mocne, pozwoli ſię choremu picie limoniady; a w trzy lub

cztery dni po ustąpieniu przypadkow, każ mu wziąć następuiący trunek na purgans:

Weź *Rhubarbarum grubo utłuczonego* drachmę 1
Myrobolanow drachmę 1½

Zrob z tego dekokt; do ktorego dodasz uncyą syropu składanego cykoryi lub dwie uncye manny.

Lecz gdyby przystępy były gwałtowne, gdyby chory był temperamentu atchletycznego; gdyby puls miał mocny, pełny, wysoki, gdyby miał gorączkę i gdyby mu groziło zapalenie, niebyłoby żadnego skuteczniey szego lekarstwa nad puszczenie krwie, to powtorzyćby należało podług potrzeby. dopiero potym przedsięwziąć wyżey opisane leczenie. Można będzie, ieżeli tak każe potrzeba, zadać chłoniące; iako to naprzykład proszek kamieni raczych, skrzel ostrygow, rogu ieleniego palonego, korale preparowane i inne. Zalecaią także dryakiew

Częstokroć dopiero w kilkanaście godzin po przystępie choroby przywołany bywa Lekarz: często zastaie chorego wywnętrzonego z sił przez wymioty dziesięcio lub dwunasto godzinne, iuż ręce i nogi zimne maiącego i częste synkopy. Pod ow czas właśnie trafia się zdarzenie wyciągaiące zażycia iakiego lekarstwa koiącego; aby za iego pośrzednictwem, dać naturze czas do pokrzepienia sił zwątlonych poniesionemi trudami. *Sydenham* w tych przypadkach ra-

dzi wrzucić 25. kropel laudanum płynnego w uncyą wody cynamonowey, i trunku tego zadawać rano i w wieczor, nawet po ustąpieniu wymiotow, dopokąd chory zupełnie nieprzyidzie do siebie.

Jest pewien gatunek cholery choroby, bardzo okropny dla dzieci. Choroba ta napada na nie za zwyczay w czasie kłucia się zębow, lub gdy im zbytkiem ieść pozwolą. Niemożna rozdymać dzieci wodą kurczęcią lub wodą ciepłą: delikatne ich organa, nieznioględby dadź odporu tak mocnemu leczeniu Purganse także niezrobiłyby innego skutku przocz powiększenia choroby, w podobnym przypadku samo laudanum tylko przystoi. Zadać go należy dwa, trzy lub cztery krople, podług wieku i mocy małego, w łyżeczce cienkiego piwa, albo iakiey wody pędzoney z cykoryi, sałaty lub portulaki &c To lekarstwo trzeba powtarzać do zupełnego uleczenia.

Cholera choroba sucha, daleko innego wyciąga sposobu leczenia, iak cholera choroba wilgotna: usiłować będzie Lekarz zmnieyszyć rozprężenie spazmodyczne brzucha i uspokoić gorącość na ktorą zazwyczay narzekaią chorzy. Pilne da baczenie, aby mu nic niedawano; coby go do wymiotow pobudzać mogło, na brzuchu przyłożyć rozkaże naparzania odmiękczaiące Oto iest przepis naparzania, ktorego *Baillon* sławny lekarz Paryzki używał w chorobach tego gatunku:

Wez *Kwiatow: rumienia i komonicy swoyskiey każdego* garść 1

Anyżu i kopru każdego uncyi ½
Orzechow czyli kaſztanow ziemnych uncyi ½
Roż [illegible] ſzczyptę 1

Z tego wſzyſtkiego zrobiſz mocny dekokt i dodaſz, ieżeli ſię upodoba, dwie uncye cukru. Potym w tym likworze maczać będzieſz płatki, i przykładać choremu tak ciepło iak znieść potrafi; daſz baczenie, aby za każdą razą wyſchnie powtornie maczać. Zalecıſz oprocz tego enemę z bulionu z ielit, a ieżeli potrzeba, to ieſt: ieżeli rozprężanie ſłabizny podżebrowey trwa nieprzeſtannie, nakażeſz choremu kąpiel ciepłą. Tak radzi oyciec ſztuki Lekarſkiey.

CHOLERYCZNY (Phyſiol.) Mowią, że człowiek ieſt choleryczny, gdy wſzyſtkie znaki powierzchowne dowodzą, iż w nim żołć obſicie ſię odſącza. W tym ſtanie, władze duſzy i ciała, bywaią zazwyczay piękne i okazałe. Człowiek taki, bywa czynny, obrotny, bezſenny, pracowity, rzeźwy, nieco płochy, porywczy, gniewliwy. Imaginacyą ma żywą, w zdaniu ieſt ſkory, reflexya bardzo rzadko potrafi zatamować ułożone od niego zamyſły, a pierwſzy zamach, prawie zawſze wſzyſtkie czynności uſtanawia. Taki lubi wrzawę, uſtawiczne poruſzenie i nieſpokoyność. Człowiek choleryczny mało ſię czemu dziwi; gorącość i porywczość pociąga go gdzie indziey, gdy napada na wſtrzymuiący go opor; nieſtateczność podoba mu ſię, więcey powiem, ieſt

iego żywiołem. Miawszy te ślady, już prawie żadną miarą niemożna powątpiewać o temperamencie cholerycznego człowieka: lecz przymioty ciała dokończą iego obrazu.

Puls człowieka cholerycznego, bywa zazwyczay wielki wyniosły, twardy i częsty. Skora sucha, często pałaiąca, iednostaynie brunatnieysza lub żołtawsza; włokna twarde wyprężone, suche; że przeto mocniey dzielność wywieraią na części płynne, rzeczki muszą płynąć żywiey, muszą być subtelnieysze, rzadsze, i swobodniey muszą wnikać w rozchatości włoskowate (*ramificationes capillares*); bieg krążącey krwi niemoże się pomnożyć, żeby oraz nieparowało z niego więcey cząstek wodnistych; ztąd więcey suchości i więcey twardości w włoknach; więcey ciepła w ciele.

W tym przypadku myszki są mocne i należycie wyrażone; przeto też ludzie temperamentu cholerycznego są czerstwi, mocni, zdolni ponosić naywiększe trudy. Cera ich iest chuda i niepiękna; oko maią żywe, iskrzące się, spoyrzenie śmiałe, chod mężny i odważny. Ciało cholerykow okryte bywa wielkim mnóstwem włosow czarnych, nadewszystko w przedniey części piersi; włosy miewaią kasztanowate lub czarne, brodę gęstą i tegoż samego koloru. Oprocz tego cholerykowie, prawie zawsze maią zatwardzenie, ich odchody są twarde i suche; dla tego też podlegaią hemoroidom.

Te ſą głownieyſze piątna temperamentu cholerycznego. Bardzo wiele zależy wdaiącemu ſię w praktykę ſztuki lekarſkiey, aby w nich niebył obeym: inaczey podpadałby w każdą chwilę omyłce, i ręką zaboyczą podawałby lekarſtwa rozgrzewaiące w tych przypadkach, w ktorych choroba wymaga chłodzących.

Ze zaś roztrwonienie czyli parowanie cząſtek wodniſtych ciała naſzego rozciekow, w oſobach temperamentu cholerycznego, bywa znakomite, łatwo każdy zrozumieć może, iż im nakazać trzeba używanie pokarmow ślamowatych, i pozwolić im żywności mocnieyſzey niż ludziom inaego temperamentu.

Poſt, dyeta, pokarmy rozgrzewaiące, namiętności gwałtowne, ćwiczenia długie i utrudzaiące, bezſenności, wina mocne, powietrze ſuche i gorące, ſą przeciwne cholerykom. Powinni zawſze przeſtrzegać odwilżaiącego ſpoſobu życia, i nieużywać potraw bardzo korzennych, oſobliwie podczas lata.

CHORION (Anat:) To nazwiſko ma nayzewnętrznieyſza błona okrywaiąca płod w żywocie matki. Ta błona dokładnie zapełnia macicę przez wſzyſtek czas ciężarności; w niey ſię ſuguię niezliczona liczba naczyń błony w ktorey ſię dziecię rodzi czyli łożyſka (*placenta*).

CHOROBA. (Szt: Lek:) Jeſt ſtan złego uſpoſobienia rozciągaiącego ſię do wſzyſtkich prawie części ciała, lub przebywaiącego w niektorych tylko zmyſłowych narzędziach; to złe uſpoſobienie ſkutkuie za-

wadę

wadę i nieład w wykonywaniu iedney lub kilku funkcyi naturalnych; a nawet czasami zupełnie przerywa z nich ktorą, lub wszystkie, wyiąwszy bicie serca. Człowiek poświęcaiący talenta swoie leczeniu chorob, nayprzod przyłożyć się powinien do doskonałego poznania ich natury, mocy, trwałości, skutkow iakie po nich nastąpić mogą, i odmian ktorym zwykły podpadać. Ma potym wiedzieć, iaki wiek, iaka pora roku, iaki czas, iakie mieysca przystoią zamożeniu się i rozkrzewieniu onych. Zbliżywszy się do łoża chorych, powinien roztrząsać troskliwie usposobienie i stan ich umysłu, ich o[...]yczaie, mowy, sny, układ i cery twarzy, mnieyszą dobę trzewiow, oddychanie; ma się mocno i z uwagą zastanawiać nad ich pulsem, apetytem, sposobem życia, zwykłemi pokarmami, układem całego ciała, gestami; zgoła baczność swoię rozciągnąć powinien aż do odbytow przyrodzonych, aby z tego wszystkiego mogł wyciągnąć dokładne swego postępowania prawidło[...]

Choroby dzielą się ogolnie na ostre, i na chroniczne, czyli długo trwałe. Pierwsze w krotkim czasie daią wyrok śmierci lub życia chorego; drugie niewymierzaią tak ogromnych ciosow z nienacka; ale zdaią się zwolna wątlić całą machinę ciała.

Pomiędzy chorobami ostremi, są takie: ktore większey części ludzi swym iadem zarażonych śmierć zadaią: do tego szeregu należą apoplexya, szaleństwo, gorączka morowa, zapalenie pęcherza i inne. Drugie wą-

ſpliwy maią koniec, to ieſt: że rowną czyniąc otuchę życia iak śmierci, między temi rachuią ſię letarg, ślinogorz, pleura, peripneumonia, zapalenie żołądka, macicy, nerek i t. d. » Podobnież choroby chroniczne, inne ſą niebeśpiecznieyſze, inne łagodnieyſzemi grożą przypadkami. Katar muzgu, febra czwordniowka, pedogra, ſtawowa choroba, świerzb, parchy, naprzykład, nie każą ſię lękać żadnego ni beśpieczeńſtwa, byleby ſię tylko poboczne nie wmieſzały przypadki: Melancholia, otok czyli wrzod w pierſiach, rozwolnienie żołądka, biegunka, puchlina, wrzodna choroba; kamień nerek i pęcherza, hemoroidy, zarazy weneryczne, kładą pomiędzy wątpliwſzemi, te bowiem częſto tak każą ekonomią źwierzęcą, że ią zgruntu pſuią i chorego prowadzą do grobu. Nakoniec, ſą między chronicznemi i takie, ktorych przybycie, obwieſzcza niebeśpieczeńſtwo prawie pewne: iako to wrzod w płucach, febra czyli gorączka hektyczna niewątpliwa, zwątlałość, rak zwrzodowaciały lub ſkryty &c.

Są ieſzcze i takie choroby, ktore ſię zamieniaią w inne, a to dwoiakim ſpoſobem, bo albo choroba pierwſza nieopuſzczaiąc ſwego ſiedliſka dozwala przyſtępować wtorey; albo rozchodzi i znika aby uczyniła mieyſce inney po ſobie naſtępuiącey; tym ſpoſobem gorączka iednodzienna (*febris ephemera*) może ſię zamienić w gorączkę zgniłą; *febris ardens*, czyli gorączka piecząca; pleura i ślinogorz, mogą bydź przy-

czyną *peripneumonii* (a) iak peripneumonia może wprowadzić ſzaleńſtwo. *Pleura i peripneumonia* często zdarzaią ropienie (*ſuppuratio*) pierſi, a potym naſtępuią ſuchoty i biegunka. Podobnież paraliż naſtępuie po apoplexyi i kolce; puchl na może oſiądz mieyſce krwiotoku macicznego, lub hemoroid nadto obfitych. Nakoniec dobrze ieſt nieprzeſtanną mieć na to uwagę: że każda choroba, będąca naſtępnością inney, ieſt częſtokroć śmiertelna; bo naturze wywnętrzoney w ſiłach przez pierwſzą, może braknąć na dzielności oparcia ſię drugiey.

Z tym wſzyſtkim, zmienienie ſię choroby iedney w drugą można niekiedy wziąć za znak przyiazny i dobroczynny. I tak ſzczęśliwą ſobie czynić zwykli wróżkę o końcu peripneumonii, gdy ſię za uchami robi otok mogący doyrzewać i ropieć. Przeciwnie, bardzo niebeſpieczną ieſt rzeczą, gdy choroba z części mniey iſtotney przechodzi do części iſtotnieyſzey; iako to z zewnętrznych części do trzewiow lub do części nieuchronnie potrzebnych do życia.

Wſzyſtkim wiadomo, że ſą choroby ſzczegulniey właściwe pewnym wiekom, pewnym porom roku, pewnym umiarkowaniom powietrza i pewnym mieyſcom.

Choroby wieku dziecinnego.

Każdy zna doſkonale co ieſt dziecińſtwo? w tym wieku wſzyſtkie działania idą dro-

(a) *Płuc zapalenie z kaſzlem i febrą.*

gą Mechanizmu, i dla tego, od dziecięcia zapadłego w chorobę, nietylko ciężkó, ale niepodobna powziąć iakiego światła. Krzyk tylko iednym dla niego ieſt ſrzodkiem, ktorego używa do obwieſzczenia, że mała iego natura upada pod ciężkością nieładu. Częſtokroć dziecinne życie, zawiſło od pierwſzego momentu ziawienia ſię na świat. Dobre lub złe ukſztaltowanie pewnych części; zachowuie go, lub mu wkrotce wypowiada mieyſce z pomiędzy iſtot świat widzialny zapełniaiących. Jeżeli ſpodek kiſzki odbytowey, czyli dziura ktorą materye gnoyne wyproźniać ſię powinny; ieżeli otwor zewnętrzny rurki pęcherzowey, ktorym uryny płynąć maią, nieſą przedziurawione; natura niemogąc ſię oſwobodzić od uciążliwych ſobie rzeczy, poddaie życie dziecięcia wielkiemu niebeśpieczeńſtwu; kiedy uchybiona będzie pomoc ſprawney ręki uczonego Chirurga. A zatym, gdyby położna poſtrzegła: że dziecię, w przeciągu czterech lub pięciu po narodzeniu ſię godzin, nic ani ſtołeczkiem ani moczeniem nieoddaie, niepowinna odwłoczyć pilnego wſzyſtkich części przeyrzenia, a ieżeli ſama nieieſt w ſtanie uſłużenia doſkonałego, przyzwać ma biegłego w tey mierze Chirurga. Lepiey iednak ieſt, zaraz przy urodzeniu, roztrząſnąć należycie całe dziecinne ciało. Może ſię także trafić, że ucho nie będzie miało zewnętrznego otworu; Chirurgia naſtręcza rozmaite zapobieżenia temu ſpoſoby. Procz tego mocną mieć trzeba na to uwagę, czyli dziecię nie-

odrzuca iednoftaynie pierfi. Odrzucenie to politku, ktore częfto przypifuią wftrętowi dzieci cia do pokarmu, zawifło niekiedy od nieudolności rozdłużania i poruſzania ięzyka; ponieważ pod tą ciała częścią ieft ſtrefa czyli przepaſka, ktora, ieżeli zbyt krotka będzie, lub ieżeli zbyt zachodzi ku końcowi ięzyka, przeſzkadza iego funkcyom. Działanie ięzyka miewa ieſzcze przeſzkody ſwoie, z ſtrony nadbiegłości iedney lub dwoch, ktore zwykły ſię pokazywać na częściach pobocznych nitki podięzyczney, o ktorey mowiłem. Nakoniec, narzędzie widzenia, zazwyczay niepodpadaiące ściſłemu roztrząſaniu, może ponoſić ſzwank przez ściſłe złączenie ſię i zewrzenie powiek. W tym przypadku uważyć trzeba, czyli powieki niedoſyć roztworzyſtości maią, czyli też zupełnie ſą z ſobą zwarte; takie zdarzenie, ogołaca oczy z ſpoſobności wykonania funkcyi z natury temu zmyſłowi właściwych. Ktoby chciał nauczyć ſię ſpoſobow zaradzenia przełożonym nieprzyzwoitościom, może zaſiągnąć rady w dziele bardzo ſzacownym Pana *Portal* wydanym w Francyi pod tytułem: *Précis de Chirurgie*

Dziecię, w pomiar nabywania wzroſtu, podlega chorobom, ktore można uważać iak iemu właściwe. W liczbie tych chorob znayduie ſię iedna, maiąca prawie zawſze za głowną przyczynę ſpoſob karmienia dziecięcia. Nieſtrawności z złego pokarmowania pochodzące, pociągaią za ſobą robaki. Odrzuty gorzkie, ktore paruią uſta,

ślinienie, wymioty, czkawki, pragnienie; apetyt raz bardzo żywy i ostry, drugi raz mdły; nareszcie wzdęcie brzucha, rznięcia, świerzbienia nosa; złe przymioty materyi gnoiowych, konwulsye i zgrzytanie zębow, nie zostawuia żadnego powątpiewania, o bytności robakow w pierwszych drogach.

W podobnych przypadkach radzą używać warzonego mleka lub wody, w ktorey wprzod należy gotować merkuryusz surowy, uwinięty w węzełek skorzany, nakoniec proszek z *semen contra* czyli proszek przeciwko robakom. Że iednak tey chorobie często towarzyszą przypadki cięzkie, nietrzeba w niey zasadzać się na swoich własnych światłach.

Gorączka dziecinna niemniey iest podeyrzana. Częstoby się ozukano, gdy w niey zawierzono biciu arteryi skutkuiących w nich puls. Czerwoność twarzy, gorącość albo rozpalenie skory, pragnienie i niespokoyności, niotek dwoyznacznemi są znakami. Co się tycze puszczania krwi i purguiących, w ich użyciu bardzo ostrożnym bydź trzeba. Poty, ktorym podlegaią; dyarye, gdy nie są nadto obfite, a przytym gdy maią pewien przymiot, czasami bywaią bardzo zdrowe dla dzieci, byle tylko utrzymywać ich w przyzwoitym sposobie życia, tak co do pokarmow iak co do ćwiczenia ciała. Bo nakoniec dostrzeżono, iż większa część chorob dziecinnych zawisła od uchybienia baczności, na dwa rzeczone a nayistotnieysze punkta.

Miękkość włokien dziecinnych, i cienuchność utkania pierwſzego ich ſkorki, ſą dwie przyczyny ſprzyiaiące działaniu powietrza wilgotnego na młodociane te i świeże utwory; ztąd pochodzą kaſzle gwałtowne: **złączone z trudnością** oddychania; ztąd okrutne bole i wymioty doſyć częſto krwawe. Więcey powiem, przecięcie oddechu prawie zawſze zdarzać zwykło ową chorobę, ktorą nazywaią Lekarze *cucullus morbus* (*Zobacz to ſłowo w nnieyſzym Dykcyonarzu*) Jeżeli ta choroba w zaniedbaniu poydzie w pierwſzych ſwoich początkach, może potym przybrać charakter zaraźliwości, ponieważ do przyczyn zwyczaynych, oſobliwe i ſzczegolne niekiedy łączyć ſię zwykły.

Zaledwo dzieci pierwſzego roku życia doydą, natychmiaſt wyſtawiane bywaią na rozliczne inne przypadki. Dentycya, chcę mowić kłucie ſię zębow, bywa dla nich bardzo niebeśpieczną ſkałą. Rozwiianie ſię natury niezawſze ma iednoſtayne znaki charakteryſtyczne. U niektorych, przypada zatwardzenie i ſkutkuie konwulſye: u innych biegunka, ktora mowiąc prawdę: nie ieſt tak niebeśpieczna. Lecz w obydwoch przypadkach, chory legnąć może, ieżeli chodzący koło niego, niezwroca uważnego oka na ſtan uſt wewnętrzny. Slinienie obſite, rozdrażnienie czyli roziątrzenie, zapalenie działeł; ich nabrzmiałość, ich rozprężenie znakomite, małe wrzodziki nazwane *aphtæ*, częſto oſiadaią części namienioną. Zapobiega ſię ich ſkutkom, nacieraiąc lek-

k, trochą miodu rożanego do ktorego wpuścić należy kilka kropel kolliru *Lanfraka*. lub nieco soku cytrynowego. Nakoniec czerwoność i chrosty, ktoremi twarz okryta, oczywiście dowodzi, że natura pracuie około zębow wykiucia, co ieszcze potwierdzone bywa farbą odbytow gnoynych, ktore raz zielone, drugi raz białawe bywaią. Jednym słowem powiedzieć można, że to działanie przyrodzenia, bardzo drogo opłacaią dzieci. Lubo Chirurgia i sztuka lekarska podaią sposoby uzdrawiaiące; zdami się iednak, że mogę powiedzieć, iż częstokroć pomoc ta, tyle tylko iest korzystna, ile sama natura łamać może zawady, przeciwiące się swey usilności; bo ieżeli brzegi komoreczek zębowych (*alveolæ*) bardzo są przegięte, lub zupełnie połączone, wszystkie zabiegi płonno uronione zostaną, ieżeli nieprzystąpiemy do przecięcia tych komoreczek narzędziem ostrym na co iednak, dopiero po mocnym i głębokim roztrząśnieniu, odważać się należy.

Puszczenie krwi z nogi często uspokaia konwulsye rąk, gęby, oczow i innych. Puszczenie krwi z reki niebywa pożyteczne, tylko w konwulsyach nog. Ale prawie we wszystkich tych przypadkach, likwor anodynny mineralny *Hoffmana* dosyć dobrze skutkuie, byle umieć stosować dozę iego do chorego wieku i do własności choroby. Mimo tych wszystkich ratunkow, ginie czasem chory, że niewcześnie dawana miał pomoc. Nakoniec roztwarzaiące, rozwolnieniem brzucha, iednaią także bar-

dzo dobre ſkutki. Radzą także nacierać dziąſła muſzczkiem zaięczym, lub też krwią z grzebienią koguciego; dać ſſać korzeń ślażowy warzony w mleku &c. Tych ſpoſobow leczenia nietrzeba odrzucać w przypadkach proſtych, ale w zawiłych, potrzeba koniecznie zaſiągnąć rady Chirurga, Dentyſty i oświeconego; on niech wyrokuie, czyli ſię należy przyſtąpić do operacyi.

Natura tychże ſamych trzyma ſię prawideł w działaniu względem dzieci, co i względem doroſłych. Wyprożnienia ich, powinny bydź w ſtoſunku branych pokarmow; ieżeli ten ſtoſunek nadwerężony bywa, zdrowie ſię osłabia. Klucie ſię zębow, iakom wyżey powiedział, może bydź przyczyną zatwardzenia lub biegunki. Inną także razą, wada temperamentu dziecinnego ſkutkuie te obydwa przypadki. Oczywiſta ieſt, że mleko grube i rozgrzane zdolne ieſt do zatwardzenia, tudzież że mleko ſerwatkowate lub złych przymiotow, uchybienie porządku pożycia; bądź co ſię tycze wyboru, bądź co ſię tycze ilości pokarmow, ſkutkuię dyarryą. W zatwardzeniu, materye gnoyne ſą twarde i zapieczone, uryny oſtre i gorące. Twarz okryta bywa chroſtami; cera pełna żywości. W dyarryi, odbyty gnoyne ſą płynne, cera blada, a dziecię wpada w nieiakieś zwątlenie i omdlałość, ktore go mogą o śmierć przyprawić, ieżeli biegunka ieſt znakomita i trwa długo. Ale ieżeli pomierna, niepotrzeba ſię śpieſzyć z iey zatrzymaniem. Nakoniec ieżeli zatwardzenie i dyarrya, zależą od wady

temperamentu: leczenie obydwoch powierzyć należy biegłemu Lekarzowi. Rzadko się trafia aby biegunce nietowarzyszyły rożne przypadki; iako to, rznięcia i bole w niższey części żołądka, zapalenie lub zwrzodowacienie pośladku; częsta cheć stolca, wyrzuty zgniłe, kleiowate, oślizłe i krwawe. W tym przypadku biegunka bierze nazwisko dyssenteryi. Namieniona dopiero choroba, okropne za sobą może pociągnąć skutki, ieżeli ich przyśpieszy wada wątroby. Rozdęcie i nabrzmiałość gruczołow *mesenterii* niemniey iest podeyrzane. Pod owczas nic lepszego niemożna uczynić, iak obmywać często ryl poślادka bolącego mlekiem przegotowanym z trybula, ktorą nawet przykładać, ale uważnie można. Kąpiele w wodzie ielitey zwierzecych oraz inne lekarstwa teyże samey klassy, bardzo dobre wyprowadzaią skutki. Zmnieyszaią gwałtowność zapalenia, uśmierzaią boleści, uprzedzaią usunienie się spodu kiszki odbytowey, a czasem bronią wstępu gangrenie. To cośmy powiedzieli, dostatecznie okazuie, iak wielkiey wagi iest rzecza aby w podobnych przypadkach, niezaładzać się na własnym świetle. Nakoniec ieżeli poślادek lekkiemi otoczony iest wrzodami, wino przekładać należy nad lekarstwa maściste, iakiemi są cerata, plastry z wosku i oliwy i inne w powszechności maści. Woda Pana *Goularda*, lekkie rozpuszczenie soli *Saturna* w wodzie iker żabich, bardzo dobrze skutkowały w prostym roz-

padnieniu ſię ſpodu kiſzki odbytowey, gdy zapalenie nieieſt gwałtowne, i gdy chodzą koło chorego niezaniedbnią dadź do wewnętrznego zażycia lekarſtwa zdolnego do zmnieyſzenia wady ſkutkuiącey zewnętrzne przypadki.

Jużem dał uczuć pożyteczność iednego trybu pożycia: ſądzę ieſzcze moią powinnością powiedzieć nieco w tey mierze, oſobliwie dla dobra tych matek zbyt powolnych, ktore mniemaią, iż ſię zdobywaią na nayznakomitſze dowody miłości ſwoiey, pozwalaiąc dzieciom iśdź za nierządną i nieumiarkowaną chucią apetytu niewczeſnego; ale ztąd powſtaią wymioty, ktore z początku zdaią ſię bydź naturalnemi; bo mniemać zwykli, że ſię ſam żołądek oſwobadza z ciężaru nieſtrawionych pokarmow. Inaczey atoli o nich ſądzić należy z zapachu zgniłego lub kwaſkowatości materyi wyrzuconych. Wkrotce potym ſtaią ſię przeciw-naturalnemi, bo żołądek mocne czuiący przykrości w ſprawowaniu ſwych ſunkcyi trawiących, traci zupełną moc ſwoią, i nic w ſiebie przyimować niemoże. Nieznacznie rozciekı ciała napuſzczone złą miazgą (*chylus*) daią okoliczność wymiotom oślizło-kleiowatym, pełnym żołci, a niekiedy krwawym. W pierwſzym przypadku ſpoſob ratowania ieſt bardzo łatwy. Nic nietrzeba robić, tylko pokarm dziecięcia przyſtoſować należycie do iego wieku i dzielności temperamentu. Jeżeli żołądek nadto ieſt zepſuty, niechay przez czas niejaki nic na wieczerzą nieiada; na mieyſce wieczornego poſiłku,

niech używa drvakwi, konfektu iacyntowego, lub extraktu iałowcowego w dozie gran dwunastu. Można ieszcze w godzinę obiednią dać mu cztery lub pięć granow rhubarbarum w proszku pomiędzy dwiema grzaneczkami chleba. W drugim iednak przypadku, daleko inaczey maia się rzeczy. Z wielką bardzo ostrożnością lekarstwami szafować należy. Zupełnie odrzucić gwałtownie purguiące; ktore skutkuiąc pewien gatunek zacieśnienia w kiżkach, pomnażaią wymioty.

Obżarstwo, ta wada wrodzona prawie wszystkim dzieciom, nakłania ie do iedzenia wszystkiego czego dopaść mogą; czasami nawet do pożycia istot zarażonych iadem trucizny, ktore skutkuią wymioty; ale sama natura odkrywa ziadliwość onych. Miotania konwulsyine, nudności, bole serca, zapalenie ust i oczow, oznaczaią truciznę gwałtowną, dzielną, i rożniącą się od narkotycznych, iakiemi są opium, mak, oraz inne dziedziczące całę usypiaiącą. W ostatnim tym zdarzeniu, nogi i ręce bywaią zimne, brzuch wzdęty, wszystkie członki w drząćzce. Co się tycze iadu, udzielonego ukąszeniem zwierząt, pomimo symptomatow teraz wyrachowanych, dostatecznie oznaczane bywaią zewnętrzną raną.

Nakoniec ponieważ wymioty mogą bydź symptomatem, odry, ospy, goraczek ciągłych, przerywanych, i innych; takich wymiotow niepotrzeba wstrzymywać nagle; przed doskonałym poznaniem i ocenieniem

przyczyn wzbudzaiących one, i ſkutkow ktore za ſobą mogą pociągnąć.

Niemniey iſtotną ieſt rzeczą roztrząſać pilnie ſtan brzucha dziecinnego; ieżeli ſię w nim pokaże wzdęcie przeciw-naturalne, a dziecię przytym będzie blade, omdlałe i niby w pewnym gatunku chudości; lubo podług potrzeb wieku czyni zadoſyć apetytowi; obawiać ſię trzeba aby na niego niepadła iaka chroniczna choroba, ktora nayczęściey, za przyczynę miewa rozdęcie gruczołow błony kiſzkowey. Inną znowu razą, wzdęcie brzucha zależy od przebywania odbytow w kanale trzewiowym. Jeżeli dziecię niemiewa wolnych ſtołeczkow; ieżeli uſtawicznie puſzcza wiatry, ieżeli czuie wichry w kiſzkach; ieżeli oddech ma ciężki; nakoniec ieżeli doświadcza boleści opieraiąc ſię o co brzuchem, powątpiewać nienależy, że wzdętość rzeczoney części pochodzi od wiatrow. - Lubo w podobnych okolicznościach dyeta czeſto zaradza przypadkom, niebrakuie iednak takowych zdarzeń, w ktorych ſię mocno obawiać należy przybycia kiły brzuchowey. Słowem, aby dobrze wyrokować o wzdęciu brzucha, wcale potrzebną ieſt rzeczą roztrząſnąć ułożenie niżſzey części pierſi; bo ieżeli ta wklęſłą ieſt, brzuch muſi ſię wydawac wyżſzym.

Choroby o ktorych mowiłem, częſto ſkutkuią wycieńczenie i chudość. Ta choroba ma ſobie dane imię: *atrofii* (*atrophia*). Atrofia przypadkowa, częſto zawiſła od pewnych chorob, ktorych gwałtowność krotko

trwała. Zamiaſt ſzkodzenia niebeśpieczeńſtwem, częſto bywa pomocną i prowadzi do prędkiego ozdrowienia, byle tylko nieodſtępować prawideł przepiſanych na to zdarzenie od oświeconego Lekarza. Drugi gatunek *Atrofii* nazwany ieſt *atrofią iſotną*, bo mu prawie zawſze towarzyſzy mnoſtwo przypadkow bardzo okropnych, z przyczyny, że daie znaki bytności robakow, wrzodow płucnych &c. Inną razą wſkazuie iad weneryczny, ſkorbutyczny, trądowy lub liſzaiowy. Wzdęcie czyli twardość brzucha; wſtręt do pokarmow, ktoren ſkutkuie gorączka wolna; kaſzel ſuchy, i zła ſtrawność, ſą prawie zawſze nieodłączone od tey choroby, ktora ma wielki związek z ſuchotami dziecinnemi. Te ſą choroby pierwſzego człowieka wieku, to ieſt: dzieciństwa. Znayduie ſię ieſzcze i innych wiele, ktore opuſzczamy w tym artykule, ile gdzieindziey umieſzczone. *Patrz* (Dzieci, Choroba Angielska Klucie Zębow &c)

Choroby wieku dorastania. (a)

W pomiar wzraſtania dziecinnego w lata; w pomiar odmiany ktorey go poddaią zwykle

---

(a) Adoleſcentia *od* Adoleſco, *co znaczy dorastam.* Wiek młodości *niezdaie mi ſię dobrym wyrazem do oznaczenia, tey życia naſzego pory o ktorey tu mowić będziemy. Z drugiey strony zważaiąc zwyczay rodowitego ięzyka, ktory męſzczyznę, zdatnego iuż do małżeństwa a ieſzcze niebędącego w tym stanie, nazywa* młodzianem;

mu pokarmy, ćwiczenia i zabawy, wzmagania się całego ciała w ogromnieyszą rozległość i czerstwieysze siły, słowem, w pomiar tego, iak się natura rozwiia pod rozlicznemi kształtami; ekonomia zwierzęca podległa iest rożnym gatunkom chorob

Bole skutkowane kluciem się zębow, niezawsze się kończą na przytoczonych wyżey zdarzeniach. Dopokąd dwadzieścia zębow, nieprzerznie sobie w dziąsłach drogi, życie dziecinne podpada ustawicznemu niebespieczeństwu. Jeżeli miła ta istota człowieka, tak okrutnie cierpiała, w wyrastaniu zębow przednich i kiełkow; niemniey ponieść będzie musiała w sypaniu się trzonowych, w ktorych kształt nietak stosowny iest do rozdzielenia czyli przerznięcia dziąseł; i dla tego też miotania konwulsyine towarzyszące wyrastaniu zębow, wznoszą się pod ow czas do naywyższego stopnia.

Nakoniec postrzegaią, że od roku trzeciego lub czwartego, aż do piątego, daleko więcey dzieci ginie, niżeli w przeciągu czasu, ktory ściśle mowiąc, nazwać się powinien dziecińtwem. Lubo dzieci, od pierwszey urodzenia chwili zdolnemi są do

---

wiek zwany po łacinie pubertas, *czyli wiek pokwitania płci oboiey, nazywać będę wiekiem młodziuńskim; niemogłem zatym* adolescentia *tłumaczyć wiek młodości, iuż dla uniknienia dwoyznaczności, iuż dla własnego przekonania, że* adolescentia, *niemoże się dobrze tłumaczyć wyrazem:* młodość.

zniesienia wszelkich obwiązań; mogę iednak zdaniem moim, uważyć, iż te ktorych niepowiiano, prawie wszystkie proste na świat wychodzą; przeciwnie powiiane, i ktorych wady okazały się w kilka czasow po narodzeniu, nieotrzymuią żadney pomocy z srzodkow na ich ratunek użytych. Nayiępszą iest rzeczą przestrzegać, aby się niemordowały długim staniem na nogach. W pierwszych czasach wszystkie wady można uważać iako proste wypadki z słabości niemowlęcey, i zbyt błahey stałości łożysk kosnych, ktore niemogą się oprzeć mocy pieluch używanych do powiiania. Zgoła położenie czyli ułożenie ciała dziecinnego w kolebce lub na ręku piastunki, wiele się przyczynia do fałszywey Angielskiey choroby, (*rachitis*), ktora lubo nieskutkuie chudości znakomitey, wyciąga przecie, aby dziecię oddychało, swobodnym wiosek powietrzem i aby mu przepisano pomierne ciała ćwiczenie.

Inaczey trzeba myśleć o prawdziwey chorobie Angielskiey, skutkowaney dobywaniem się zębow, o ktorym iuż namieniłem a pod artykułem Klucie Zębow, pomowię obszerniey, a do ktorego oraz przyłączać się zwykły wady szczegolne wrodzone dziecięciu lub od niego zasiągnione w czasie ssania piersi Wady te wzrastaią oczywiście, i często towarzyszą im przypadki ciężkie, iako to: wole, gorączki wolne, biegunki, nabrzmiałość, wzdęcie brzucha, a nawet puchlina i żołtaczka. Purganse powtarzane; szklaneczka infuzyi rhubarbarum wzięta co rano

na

na czczo, bardzo bywaią pożyteczne... Sztuka Lekarſka, ieſzcze inne podaie leczenia ſpoſoby, ktorych wybor uczynić powinien Lekarz oświecony; bo w przypadku połaczenia ſię defektow, ſtan ten przybliża ſię do natury *Dziecinnych ſuchot*, ktore tylko naſtępuią po chorobie zwaney *morbus cucubus*. Rożnica ta zdała mi ſię nieuchronnie potrzebna, do nakłonienia rodzicow, aby [illegible] nie powierzali takowych lub nieroztąnych, ale w przypadkach wątpliwych, aby ſię udawali do Lekarzy i Chirurgow uczonych.

Przeſąd często wprowadza wiele dzieci, ktore utrzymuią ſię mocno w umyſle rodzicow, bywaią przyczyną ich nad tym ſwoie potomſtwo troſkliwości. Gdy dziecię nie może utrzymać uryny, przeſz drugi trzeci lub czwarty rok wieku albo więcey, nayſurowſzey używaią kary, do poprawienia w nim tey wady: ſurowość ta okropne może mieć ſkutki. Lubo guſtna nieczułość bywa często pierwſzym początkiem nieudolności wſtrzymania uryny w dzieciach; iednakże ſen głęboki, wielość i iakość napoiu oraz pokarmow im dawanych, mogą ich pobudzić do puſzczenia moczu pomimo wiedzy. W podobnych okolicznościach wſzyſtka wina pochodzi od rodzicow, ſkutek zaś ieſt nieuchronną naſtępnoscią z porządku natury wypływaiącą. Co ſię tycze nieutrzymania uryny ſkutkowanego ſłabością części, ktore ią powinny utrzymywać i niedozwalać iey wyciekać aż w czaſie przyzwoitym, nie można iey przypiſywać ani rodzi-

Dd

com ani dziecięciu. Istotną więc iest rzeczą uczynić tę rożnicę, a nadewszystko w płci żeńskiey, ktorey konstytucya z przyrodzenia iest słaba. Jeżeli ta przywara rośnie wraz z laty, zamienia się w nałog i żadnych odtąd niezna granic, zawsze tysiącznych nabawia nieprzyzwoitości. Dyeta nieco sucha, ćwiczenie ciała umiarkowane, i używanie napoiow stężaiących, iedynemi, są srzodkami, ktorych pomyślnie chwycić się można. Materacyki robione z popiołow wilkow winnych i z popiołow iałowcowego drzewa, często bardzo dobre wyprowadzały skutki. Maiąc na to baczność, aby dzieciom kazano moczyć przed położeniem się na spoczynek nocny, o poł-nocy, i z rana, skoro się tylko obudzą; znacznie się im oszczędzi kary, częstokroć niezasłużoney.

Przypadki, ktorym dzieci naypowszechniey podlegaią, zdaią się obwieszczać, że od samey narodzenia chwili, prawie rowno z dorosłemi są poddane wielu rozmaitym chorobom. Ospa często staie się spustoszeniem familii, przez okropne skutki, ktore iey towarzyszyć zwykły. Ta hydra nieoszczędza żadney części ciała, prawie zawsze twarze szkaradnością zaraża. Niemożna nigdy dostatecznie wysławić gorliwości tych szacownych ludzi, ktorzy usiłowali zniszczyć lub przynaymniey ułagodzić ten iad morowy. Pomyślne skutki zdaią się upoważniać zaszczepianie. Ale że tu idzie, o wprawienie dziecięcia w chorobę, ktoreyby podobno nigdy niemiało; że z drugiey strony bardzo trudną iest rzeczą ocenić do-

ſtatecznie przymioty jadu, ktorego tym końcem używany; że nakoniec muſi nieuchronnie naſtąpić pewny gatunek burzy w Ekonomii zwierzęcey, aby ſię ten jad pożyczany czyli raczey przybierany rozkrzewił i na wierzch wydał; wątpić niemożna, iż namieniona operacya zaſzczepiania oſpy wyciąga bardzo wielkiey i głębokiey rozwagi, ile że ſtałe mamy przykłady, iż oſpa zaſzczepiona, niewyłącza zupełnie od powrotu czyli powtornego wyrzucenia oſpy naturalnie rozgnieżdżaiącey ſię w ciele. Wreſzcie, lubo ſię wyſilono zupełnie na dowody, iż zaſzczepianie ma oczywiſte korzyści, i że nie tyle czyni ſpuſtoſzenia co oſpa z dobrowolnego natury powodu przychodząca; z tym wſzyſtkim, gdy dziecię zaſzczepioną maiące oſpę umiera, żałość dopina pod ow czas oſtatniego ſtopnia doſadności. Pod ow czas tkliwość oyca i matki przechodzi ſwoią dzielnością wſzyſtkie inne pobudki, i wſkrzeſza obumarłe przytłumieniem ſwe prawa. Znaki poprzedzaiące oſpę bądź naturalną bądź ſztuką rozgnieżdżoną bywaią powſzechnie: drzączki, ogrożki, gorączka, bole głowy, grzbietu, kichanie, chęć ſpania, zwątłałość, coś nakſztałt pomięſzania zmyſłow, nudności, wymioty, zmurzenia: kolki, gorącość uryny, nieumiarkowane pragnienie, rozpalenie ſkory i inne. Choroba ta w miarę wzmagania ſię wewnętrznego, oczywiściey daie ſię zewnątrz poznawać. Naypierwſze kroſtki pokazują ſię na twarzy i na pierſiach, około czwartego dnia, a niekiedy prędzey. Nie-

znacznie dokonywa natura wyrzucenia, a rozmaite części ciała okrywaią pryſzcze, ktorych wzdętość i kolor ſą piątnami ſtanu choroby ſtraſzliwſzey w młodym wieku iak w dziecińſtwie. Pierwſze dwanaście lub piętnaście dni ſą zazwyczay czaſem krytycznym. Gdy ſkorupy zaczynaią opadać, powſzechnie chorego maią za wyſzłego z niebeśpieczeńſtwa. Ale że często bywaią peryodyczne odwroty, ktorych zdarzenie wymaga właściwego ſobie leczenia ſpoſobu, udać ſię należy do rad roſtropnych Lekarzy. *Patrz* Ospa.

Pomiędzy choroby wieku doraſtaiącego, należy ieſzcze policzyć odrę. Ta rzadko bywa niebeśpieczna. *Patrz* Odra.

Delikatność ſkorki dziecinney i doraſtaiących, poddaie ich chorobie uciążliwſzey i boleśnieyſzey daleko niż ſzkodliwey, gdy choremu w początkach niezbywa na potrzebney pieczołowitości. Wſzyſtkim wiadomo, że zamrożenie zwykło ſkutkować świerzbienie i ſinawą nabrzmiałość rażonych ſobą części. *Patrz* Odziębienie Odmrożenie.

Choroby wieku młodziańſkiego.

Wiek młodziańſki w męſzczyznach poźniey ſię obwieſzcza iak w oſobach płci żeńſkiey. Pierwſze ziawienie ſię upławow mieſięcznych, ktore bywa poprzednikiem wieku tego, doſyć iawnie pokazuie ſilenie ſię natury. Jeżeli ſą dobrego temperamentu, znayduią ſię pod ow czas w ſtanie mocy i wzroſtu. Poſtać ciała i kibić nabywa

doſkonałości: cera przybiera ſię w świeżą piękność, ſzyia i gors ładnieie, ſłowem odkrywaią ſię wſzyſtkie cudowne taiemnice natury. Ale zaledwo dochodzą chwili owey, ktora ich ma wyłączyć z liczby dzieci, gdy doświadczaią tyſiącznych dolegliwości. Czuią bole w nerkach, bole głowy; omdlałości, nudność, zatchnięcia, ociężałość w częściach przyrodzonych, nakoniec ſtrzykania w pierſiach, ktorych wzdymanie obwieſzcza bliſki przyſtęp mieſiącow. Niemożna doſtatecznie ograniczyć czaſu, w ktorym ſię te przypadki ziawiaią. Niektore dziewczyny dopiero w pietnaſtym, ośmnaſtym lub dwudzieſtym roku, inne zaś zaraz w dzieſiątym zaczynaią upławować. Rożność ta zawiſła poczęści od temperamentu, po części od urządzenia organow do tey operacyi przeznaczonych. Zawiſłe także od uſpoſobień tego oboyga, czas ten z więkſzą lub mnieyſzą uciążliwością przepędzaią. Ten kres, może bydź epochą ich ſzczęścia lub zguby.

Powietrze wolne, czyſte i pogodne: ćwiczenia ciała na koniu lub piechotą, bardzo ſkutecznemi ſą rzeczami. Jeżeli iednak te nie ſą pożyteczne, udać ſię należy do puſzczen krwi z nogi, do moczenia nog, do wyſtawienia ich na parę roślin odmiękczaiących. Aby z oſtatniego gatunku kąpieli pewną odnieść korzyść, należy kazać warzyć dobrą garść zioł odmiękczaiących w trzech lub czterech kwartach wody, przez kwadrans ieden; wſzyſtko wrzucić do naczynia, na ktorymby chora u-

fiaśiź mogła i odbierała parę tak ciepłą iak znieść bez uciążliwości można Woda z kwiatow pomarańczowych, ktorey można dodać, pomnaża skuteczność podanego lekarstwa, ktore ciągle przez dni pięć lub sześć przynaymniey w używaniu mieć trzeba, dwa razy na dzień, za każdy raz siedząc nad parą godzinę, dopokąd się upławy miesięczne niepokażą Do podanego dopiero sposobu, można ieszcze dodadź niżey wyrażony napoy. Weź wina czerwonego, białego praśnego miodu, szafranu wschodniego, proszku cynamonowego, każdego ilość pomierną Pomięszay to wszystko razem i z day w wieczor chorey w godzinę po położeniu się Woda Karmelicka, Kolońska, wino i miod praśny, wyprowadziły nieraz pomyślne skutki, gdy ie poprzedzono, puszczeniem krwi, kąpielami &c. Piiawki przystawione do wielkich warg części przyrodzonych, są niekiedy potrzebne.

Jeżeli wymienione lekarstwa nieskutkuią, choroba przybiera na siebie charakter, ktory może okropne pociągnąć następności; iako to: chorobę białą, żołtaczkę, puchlinę i inne. W chorobie białey, (iak się powiedziało wyżey), cera traci swoią świetność, skora twarzy i okrąg oczow nabiera nieiakiey zielonkowatości. Znużenie, ociężałość ciała, nabrzmiałość powiek, goleni i stop, bole głowy, ciężkość oddychania, drganie serca, zazwyczay towarzyszą tey chorobie. Ale, ieżeli zatrzymanie upławow miesięcznych skutkowała iaka nieostropność, daleko łatwieyszą iest rzeczą uleczyć z nie-

go wytkniętemi ſpoſobami, iak pod ów czas, kiedy uznaie za przyczynę wadę krwi, lub ſzwank narzędzi zmyſłowych przeznaczonych do wyprożniania mieſiącow. *Patrz* UPŁAWY MIESIĘCZNE.

Zołtaczka zawſze obwieſzcza iakowy nieład w częściach należących do odcedzania krwi mieſięczney, a czeſto zawady w trzewiach oraz kanałach ſłużących do przygotowania i odſączania żołci. Farba żołta ſkory, białka oczu, ślina i pot czaſami też ſame farbę maiące, oczywiście daią poznać gatunek i przybyſzowe przymioty rzeczoney choroby, ktorey niemożna brać za iedną z chorobą białą oznaczaną powſzechnie wymiotami i innemi przypadłościami. Gniew, troſk, nudność, mogą dać przyczynę tey chorobie.

Gdy żołtaczka zawiſła od zatamowania mieſiącow lub innego wyprożnienia, nienależy zaniedbywać puſzczenia krwi, oſobliwie gdy chora będzie pletoryczna. Wymiotne rownie może bydź pożyteczne, ieżeli mu ſię ſtan żołądka nieprzeciwi: nakoniec potrzeba użyć purganſow łagodnych. A ogołem nie rwać ſię do żadnego lekarſtwa, bez gruntownego poznania przyczyny.

Panienkom zoſtaiącym w owey okropney porze wieku, w ktorey ſię z gorącością czucia wſzyſtkie odzywaią i rozwiiaią namiętności, nic tak nieſzkodzi, iak uczęſzczanie na pewne rozwiozłe ſchadzki. Toż ſądzić należy o czytaniu xiążek zarażonych wſzetecznością, oraz o widoku malowideł, o-

brazow i posągow nieprzystoyną nagość wyrażaiących Zewnętrzne zmysły tak mocno bywaią niemi rażone, iż odebraną impresssyą, bez naymnieyszey zwłoki do samego gruntu duszy zanoszą W osobach temperamentu żywego, skoro tylko raz namiętności zagruntuią swoią powagę, rzadko bardzo trafia sie, aby ich niepogrążyły w zupełney rozwiozłości Słowem, zbytek owych rozątrzeń, ktore nazywamy *rozątrzeniami maciczuemi*, wznosi się niekiedy do tego stopnia, że dziewice od nich napastowane albo natychmiast pod ich nieznośn ścią padaią, albo, ieżeli wczesnych nieużyią lekarstw, długo gnuśnieią i ięczą w stanie nayniezności eyszey omdlałości. Trafia się iednak bardzo często, iż gdy usiłuiemy barzliwe te i gwałtowne natury miotania lekarstwami poskromić, nieinaczey dochodziemy celu tylko osłabiaiąc ią, ktora porym, za przewodnictwem rozeznania, odzyskuie zupełną moc i dzielność swoię, ieżeli nieużywamy oporu naygwałtownieyszego w odmawianiu iey tych rzeczy, o ktore tak usilnie naiega. Jeżeli w ktorych, tedy w tych osobliwiey okolicznościach, maią ścisły obowiązek rodzice, aby rzetelne przywiązanie, przekładali nad dostoyność urodzenia i swobody bogactw. Ocalaiąc cnotę, sławę, i życie corkom swoim, wypłacaią naturze dług zaciągniony przez zaniedbanie albo gnuśność w ich wychowaniu popełnione. Z drugiey strony wiadomo, iż człowiek zawzięty na uczynienie dosyć dopiekaiącey mu żądzy, wszy-

ſtkich używa ſpoſobow dopięcia ſwego: ztąd wynikaią owe bezczelne ſrzodki, ktorych przyſtoyność niepozwala wymieniać, a ktorych okropne ſkutki, idąc torem Pana *Tiſsota*, oraz innych przyiaznych ludzkości Lekarzow, wyrachuiemy pod artykułem: SAMOGWAŁT. W ſmutnych tych okolicznościach cierpiącego dziewictwa, można ſię udać do puſzczenia krwi; do kąpiel tak letnich iak zimnych; można używać lekarſtwa uſpokaiaiace, emulſye czterech naſion zimnych, *agnus caſtus*, tyzanny z gzzybieńca i innych.

Oprocz tego com dopiero powiedział, przerwanie porządnego upławowania, doſyć częſto ſkutkuie ślinogorze i kroſtowatość ciała, ktore zwykło ſkutkować wrzenie krwi Slinogorz o ktorym tu mowa, zawiſł na trudności połykania, i na lekkim zapaleniu podniebienia, iezyczka i gruczołkow ślimących. Tyle tylko niebeśpiecznym bywa, ile go zaniedbuią. Że zaś zależy od mnogiey maſſy i od ostrości krwi, znika wkrotce za poſrzednictwem dyety i za użyciem ſpoſobow zdolnych do wzniecenia mieſiącow, do zmniyſzenia maſſy krwi i do ochłodzenia iey. *Patrz* ZATRZYMANIE UPŁAWOW MIESIĘCZNYCH.

Kobiety młode, żywe, temperamentu krwiſtego, doſyć ſą podległe migrenom, bolom głowy, płynieniu krwi z noſa, na koniec zalśnieńcom. Gdy oſtatnio-wymienione przypadki uznaią za przyczynę ſpoźnienie wypływu kwiecia niewieściego, potrzeba ten wypływ lekarſtwami wzbudzić. Ale ie-

żeli pomimo przywrotu upławow trwaią, przemywać należy oczy wodą ziela zwanego *świczki*, mocno rozrzeźwioną wodką. Można na to mieysce użyć wody rzeczney, a ieszcze lepiey studzienney. Jeżeli zaśnienia skutkuią mgły w oczach, radzą rozpuszczenie czterech granow soli *Saturna* w czterech uncyach wody babczaney i w iedney uncyi rożaney wody.

Migreny i bole głowy, dosyć często zawisły od wady żołądkowey lub niedostatku cyrkulacyi. Gdy zewnętrzne przyczyny żadne niedały im początku, dobra iest rzeczą zapewniać się o temperamencie osoby. Kiszenie żołci może także bydź głowna ich przyczyna. Ta okoliczność tycze się Doktora. Kichaiące niekiedy posłużyły w przypadku, w ktorym smark zatrzymany wznieca bol głowy. Bole głowy zawisłe od kataru muzgowego, wyciągaią aby głowę i nogi trzymać w należytym cieple.

Co się tycze płynienia krwi nosem, nim bynaymniey się przestraszać nietrzeba, gdy nieiest ani zbyt znakomite, ani zbyt częste, i owszem niekiedy bardzo bywa pożyteczne młodym Panienkom, gdy mu nietowarzyszą osobliwsze symptomata; iako to: czerwoność twarzy, opadnienie sił, bole serca, gorącość wnętrzności, zatwardzenie i inne. Pod ow czas nietylko to naturalne krwi upuszczenie nieiest zdrowe, ale nadto często bywa znakiem iakiey choroby krytyczney.

Jeżeli płynienie krwi z nosa, zawisło od obfitości krwi i dzielności oney, i ieżeli z

niego powſtaie hemorragia należy ie wſtrzymać. Na to dobre ſa: Pokrzywy potłuczone i ſkropione wodą przepędzaną z teyże ſamey rośliny. przyłożone pod podeſzwę i na dłonie rąk; liścia taſznika utłuczone w moździerzu z białkiem iaia i z octem; z ktorych trzeba zrobić kataplazm i przyłożyć na czole; ſzafran marſa preparowany z ſpirytuſem ſiarczanym w oleyku iemiołki iabłonkowey, ktoren przykładaią na nos; ſkorupy iay palone na proſzek na łopatce rozpalney iak naymocniey, ktore ſtarte miałko wdmuchiwać należy do nozdrzy. Mech rosnący u ſpodu drzewa grabowego utarty w rękach i zażyty iak tabaka. nakoniec liścia miętki noſzone pod ięzykiem i w nozdrzach; krew płynąca z noſa, uſuſzona na rozpaloney dachowce, ſtarta na proſzek i w nozdrze wdmuchiwana &c. Gdyby ſię te rozmaite ſpoſoby nieudały, trzeba przedſięwziąść puſzczenie krwi z nogi i inne przyzwoite lekarſtwa. *Patrz* NOS. Widziano także nieraz, że płynienie krwi z noſa zaſtępowało odchod kwiecia mieſięcznego i hemoroid. Nakoniec ponieważ wyprożniania krwiſte, zazwyczay maią za cel, nadgrodzenie zatrzymanych upławow mieſięcznych, niemożna doſtatecznie opowiedzieć, iak wielkiey trzeba oſtrożności w zaſtanowieniu krwi ciekącey z noſa kobietom.

Bole ſerca wymioty, dolegliwości żołądka, leczyć potrzeba podług nayściſleyſzych przepiſow. Naymnieyſze uchybienie lub obłąkanie ſię w tey mierze, może okropne pociągnąć ſkutki.

Przyczyny ociężałości, dzwonienia w uſzach, ophtalmi, wymagaią nayſurowſzego roztrząśnienia, przed ktorym, ani przyſtąpić można do leczenia oſob płci żeńſkiey, oſobliwie Panienek, ktore od niejakiego czaſu mieſiącami ſpływać przeſtały.

Choroby wieku mezkiego.

E P O K A I.

Choroby napadaiace na ludzi w wieku mezkim, powinny bydź uważane pod dwiema rożnemi od ſiebie epokami. Ze zaś tu oſobliwiey mowić przedſięwzieliśmy o chorobach płci żeńſkiey; bo meſzczyzni niemaią tak znakomitych dolegliwości, do pewnych por życia przywiązanych; mowiemy, iż pierwſza ta epoka tycze ſię kobiet, ktore ſie obowiązały ślubem czyſtości; druga właściwa ieſt owym ktore idąc w prawa małżeńſkie, wypłaciły naturze dług od ſiebie zaciągniony. Jeżeli wyłączemy choroby krytyczne, te o ktorych mowić zamierzamy, prawie zawſze zależą od naſtępności zleżenia i zatamowanie upławow położnych. Niebędziemy ſie w tey mierze rozſzerzać bardzo, bo z wyrażnego zamiaru, rzecz całą iaśnie wytłumaczemy pod artykułem Połog tudzież pod innemi z tym maiącemi związek. Naywiękſzey godnemi uwagi, zdaią mi ſię choroby pierſi, ktore ſię powſzechnie odzywaią w wieku trzydzieſtym lub trzydzieſtym piątym w kobietach żyiących w bezżeńſtwie, lub w Pa-

nienkach, ktorych upławy mieśięczne popadły iakiemu nieładowi. To s[illegible] ſię ofobliwie do tych, ktore w dzieci[illegible] wycierpiały iaką ciężką chorobe; lub ktore wiele użyły trudności w wypuſzczeniu pierwſzych upławow. Gdy w 25. roku natura niebierze gory, przytrafia ſię dofyć czeſto, że ofoba chudnie: cera iey pokazuie ſię ſina, oczy ciemnieią i w doł zapadaią: oddech ieſt pracowity, nakoniec pokazuie ſię kaſzel, ofobliwie w wieczor i rano. Choroba ta nazywa ſię *ſuchoty*; czeſto ią brano za iedne z chorobą płucną (*pulmonia*) Jad trędowacizny, ſkorbutu lub wenerycznej uciechy; bole żołądka, lub też bole ſłabizny podżobrowey, mogą do niey bydź przyczynami. Może też i dziecię wraz z ſobą te wady przynieść na świat; bądź zaciągnąwſzy ie w żywocie matki, bądź przeiąwſzy ie od mamki w pokarmie. Każdemu wiadomo, że rozwiianie ſię natury ieſt okropnym i bardzo niebeśpiecznym dla dziewcząt kreſem. Że zaś ſuchoty nigdy nieczynią gwałtownych i ſkorych poſtępkow, wolnemi ſię ſadzą ludzie od poſtrzegania ich w pierwſzym zawiązku. Jeżeli, na zbliżenie ſię czaſu uſtanowionego do wybuchnienia upławow płci żeńſkiey, ſymptomata rzeczoney choroby dają ſwoie znaki prędkie, trzeba podſunąć lekarſtwa, oraz roztrząſnąć w iakim ſię ſtanie znayduią pierſi i część dolna brzucha; inaczey choroba nieznacznie wzmagałaby ſię: na ten czas upławy czuią mocno opor w przedarciu ſię zewnątrz, lub na ich mieyſce wychodzi płyn

limfatyczny natury bardzo rożney od płynu mieſiącow: chora wygląda iak rozdęta; czaſami pierſi (czyli cycki bywaią rozprężone, wzdęte, nadbiegłe, miękkawe, gdy tym czaſem reſzta ciała chudnie znakomicie. Nakoniec trudność oddechu wyżſzy coraz oſiada ſtopień; plwociny wychodzą gęſte, białawe, ropiaſte, ułła paruią wonię złą Wſzyſtkie te ſymptomata wzmagaią ſię z wiekiem; a chora cefyć czeſto traci życie w puchlinie. Poſtrzegaią ieſzcze lekarze, iż oſoby naypodleglcyſze tym przypadkom, maią zazwyczay moſtek wąſki lub płaſkawy, a łopatki wzniesione iak ſkrzydła nietoperza. Zwyczay noſzenia ſznurowek niemało ſię przyczynia do płucia i każenia pierſi, oraz do przyśpieſzenia tey choroby, w ktorey leczeniu bardzo przezornym i oſtrożnym bydź potrzeba względem puſzczenia krwi i zadawania purganſow, nayprzyzwoitſzą zdaie ſię rzeczą nakazać mleko za wſzelki pokarm Syrop bluſzczu ziemnego ktorym można ſłodzić wodę przeznaczoną za napoy, infuzya zioł rannych i kapilorowych,. rownie ſą ſtoſowne. Kleiek ięczmienny, ryżowy, mogą ſłużyć za grunt i zaſadę pokarmow. Nakoniec ſok ſałaciany, cykoryowy, czaſami użyte były pomyślnie. Na uśmierzenie kaſzlu, ſkutecznie można przepiſać infuzyą ślazu bez cukru, oraz ſok lukrecyowy, ktoren powoli w uſtach rozpuſzczać powinien chory.

Zatrzymanie upławow mieſięcznych rozmaite przybiera na ſiebie poſtaci, ſtoſownie do części ciała na ktore dzielność ſwą wy-

wiera. Łatwo można zaradzić drganiu czyli rozkołyſaniu ſerca, ieżeli w budowli tego narzędzia czucia, niema żadney iſtotney przywary. Pod ow czas doſyć ieſt zmnieyſzyć ilość krwi: ale ieżeli drżenie ſerca ma za przyczynę wadę iaką ułożenia wzmiankowaney części, ſtaie ſię prawie nieuleczone. Dziewice maiące białą chorobę, cierpiące dolegliwości maciczne, inne oraz kobiety, oprocz namienionych chorob, żyiące w prożniactwie, ſą także podległe rozkołyſaniu ſerca. Z drugiey ſtrony, ieżeli choroby ſkorne źle uleczone były, ieżeli żołądek niedobrze odbywa ſwoie funkcye, zawſze ſerce może podlegać drganiu. Nakoniec obfitość krwi, ſtare wrzody, zatrzymanie utrat zwykłych czyli zwykłych upławow, mogą nabawić palpitacyi.

Z tego wſzyſtkiego cośmy dotąd mowili łatwo wnieść można, że cała ſztuka leczenia tey choroby, zależy na ściſłym roztrząśnieniu przyczyny przed zadaniem lekarſtw. Czaſami doſyć ieſt przywołać zatamowane mieſiące lub inne wyprożnienia młodych Panienek, ſpoſobami na to wyznaczonemi. *Patrz* ZATAMOWANIE UPŁAWOW. Nadto trzeba uważyć ieżeli do drgania ſerca nie przyczynił ſię ſmutek lub nagłe zdięcie ſtrachem. Słowem iakakolwiek będzie przyczyna rozkołyſania ſerca chory baczność mieć powinien uſtawiczną aby ſpokoyne i łagodne prowadził życie i zachował dyetę chłodzącą. Czaſami puſzczenie krwi i purganſe ſą potrzebne: ale o tym Lekarz oświecony ſądzić powinien.

Sciśle mowiąc, niepotrzeba rozkołyſania ſerca, brac za iedno z iego drzeniem. Drzenie ieſt ſtan ſłabości tego narzędzia życia i omdlałości w odbywaniu funkcyi. Słabość pulſu, ktory bywa omdlały i nierowny, przerywany, lub podległy innym odmianom. Bole w okolicy ſerca, zawroty, zaſnienia, rozdęcia wnętrzow i inne, często towarzyszą podobnym przypadkom.

Radość i ſmutek, bywaią ieſzcze przyczynami pewney choroby, ktorą rozrożnić należy od rozkołyſania ſerca i drzenia. Nazywa ſię ta choroba *ściśnienie ſerca*. W początkach, ieſt tylko pewnym gatunkiem ciężkości, zmieſzaney z nieiaką nudnością bolesną w okolicy ſerca. Ten pierwſzy ſtan, nic w ſobie niema procz utrudzenia. Ale ieżeli ſię przypadłości choroby wzmogą; wzdychania, ktorym ſię chory wymykać z pierſi pozwala, wſkazuią iawnie ſtolicę bolu. Wreſzcie ieżeli choroba znacznieyſze czyni poſtępki, łkania przecinaią oddech, łączą ſię z ſymptomatami ſtraſzliwemi a niekiedy ſmutnemi dla chorych: tamuie nakoniec oddechnienie gwałtowne ſerca zalanie. Wciąganie narzędziem powonienia zapachow mocnych, iako to naprzykład: lodekarmu, ſpirytuſu lotnego ſoli Ammoniackiey, ſoli Angielſkiey, oleyku burſztynowego &c. niepowinno bydź zaniedbane. Woda z kwiatow pomarańczowych, krople Angielſkie, woda Lucyi &c. używane w małych dozach, ſą tyluż lekarſtwami ogolnemi i razem ſzczegolniey właściwemi, ktore można zadawać wewnętrznie. Wſzyſtkie

te

te przypadki, dosyć często poprzedzane bywaią, synkopą albo zemdleniem, a niekiedy z niemi stowarzyszone. Chorobę tę powszechnie obwieszcza kordyalgia, czyli słabość żołądka, omdlałość wszystkich sił, bladość twarzy, zaćmienie wzroku, dzwonienie w uszach, zmnieyszenie a następnie utrata ruchu wszelkiego i czucia. Zimność nog i rąk, słabym bywa znamieniem synkopy. Działanie pulsu, oddechu, tak czasem bywa przecięte, iż chorego biorą za umarłego, i odstępuią go iak pozbawionego życia. Giętkość iednak i ruchliwość członkow, przeciwnie przekonywać powinna. *Synkope* ma kilka stopniow. Obwieszcza się powszechnie i zwolna znakami dopiero opisanemi. Inną razą, przystępuie nagle. Trwa krocey lub dłużey, a wychodząc z niey czuie się człowiek mocno skołatanym. Niedostatek żywności, proste krwi puszczenie, lub wielkie utracenie tego żywiącego nas płynu, zbytki stołowe, zbytki spolkowania z męszczyznami; żywe namiętności, boiaźń, widok iakiego przedmiotu rażącego, gwałtowne ćwiczenia ciała, ktore iednaią obfite poty, wreszcie pewne zapachy mogą w kobietach skutkować synkopy. Dolegliwość ta iest przypadkowa: zaradzaią iey powszechnie poddaniem do powonienia tęgich iakich wodek lub spirytusow. Kładą w usta sol, biią w ręce, leią w garło kilka kropel lodekarmu czyli wodki karmelickiey, lub innych podobnych likworow. Nokoniec kładą chorą w tył: ale nadewszystko baczność mieć należy na od-

ſznurowanie gorſetow, rozwiązanie ſzyi i ſpodnic, wynieść potrzeba chorą na wolne powietrze; ponieważ częſtokroć w nagłą utratę czucia i zmysłow, ſamo gorąco niſkiego mieſzkania wprowadzić może. Oprocz tego pryſkaią na twarz wodą zimną. Spoſobu tego bardzo roſtropnie używać należy; a nawet wcale go opuścić, ieżeli chora ieſt w czaſie krytycznym.

Oſtatnią chorobą, ktorą zdaniem moim w tym mieyſcu roztrząſnąć należy, ieſt czkawka; dzielą ią na *czkawkę proſtą i przemiiaiącą.* Słaba ieſt z ſiebie dolegliwość, gdy iednak trwa długo utrudza nieumiernie. Kobiety cierpiące na macicę i hypokondryczne dosyć częſto zapadaią na czkawkę. Zatamowanie wyprożnień, wſiąknienie wewnątrz chorob zaſkornich, pokarmy nieſtrawne, zbytek w iedzeniu i piciu, częſto nabawiaią czkawki. Przecięcie oddechu na czas nieiaki; proſte picie wody zimney lub wyleconey, zatrzymanie tchu, nagłe zaſtanowienie i nieſpodziany a lekki poſtrach, ſą wybornemi ſpoſobami na uleczenie czkawki przypadkowey. Co ſię tycze innego rodzaiu czkawki *Patrz.* CZKAWKA.

EPOKA II.

Wapory, ktorym oſobliwiey kobiety podlegaią, ſtały ſię chorobą modną. Mało ieſt domow, w ktorychby to nazwiſko chorob niebrzmiało. Ztąd wtrącaiący ſię w ſztukę leczenia, potrzebną oſądzili rzeczą korzyſtać z tego zapewnienia ſię kobiet, i utrzymywać w tey mierze ſpory, ktore, ie-

żeli nie idą na ulgę chorym, służą iednak do zieanmia uznania swym Autorom w umysłach osob prożnych; zarowno ceniących starunek o zdrowie, z starunkiem o ubiory i stroie. Prawdziwi i dobrzy Lekarze; w ten czas tylko przyznawaią wapory, gdy są rzeczywiste. Opisuią ie: że są usposobieniem tkliwym i prędkim do roziątrzenia nerwow; ktore pociąga chorych do ruchow kurczowych ustawicznych, zkąd powstaią wszelkiego gatunku przypadki, i pod wszelkiemi rodzaiami postaci.

Zbyteczne rozwolnienie włokien, krew nadto rozrzedzona; w innych znowu okolicznościach zbyteczna stężałość, lub suchość włokien; (co rzadko się przytrafiać zwykło,) zatkania trzewiow niższey przestrzeni żołądka; zatkania wątroby, śledziony, poduszki żołądkowey; łaskotliwość żołądka i kanału trzewiowego; iady: skorbutyczny, pdogryczny, rumatyzmowy, weneryczny i inne, nakoniec imaginacya mocno wzruszona, bądź iakąkolwiek przyczyną, są w ogolności przyczynami waporow, ktore nayczęściey biorą swoy początek z miękkości, z gnuśności, z zbytecznego przykładania się do nauk, z gwałtowności namiętności, osobliwie u dziewcząt i kobiet.

Prawdziwe wapory, niedozwalaią tego stanu spokoyności kobietom, w iakim widziemy z chimer narzekaiące na nie. Ziewania, czkawki, omdlałości, żywość większa rumieńca iagod; inną znowu razą bladość twarzy, żywość oczu, wzmożenie się pulsu; miotania konwulsyine, bezsenność

Ee ij

lub ſen głęboki, zwątlałość, nakoniec ſmutek lub zbyteczna radość, bywaią zazwyczay ſymptomatami waporow. Wapory zarażaiące ekonomią zwierzęcą ſtanem konwulſyinym, nayczęściey napadaią na młode Panienki, a ſkutkuiące zwątlenia, wywieraią ſwą dzielność, na kobiety zaſzłe w lata. Poſtrzegaią ieſzcze, że wapory nie nacieraią na kobiety przeſzło pięćdzieſiąt lat maiące, lecz od roku dwudzieſtego aż do czterdzieſtego, trwa pora naywiękſzey ich gwałtowności w kobietach, ktore niemaią ſpoſobu wypłacić naturze winnego długu, i w owych, ktore zbyt wcześnie pozbawione ſą ſłodyczy łoża małżeńſkiego, po zakoſztowaniu onych; iakiemi ſą młode wdowy. Ale i na wdowy rzadko napadaią, byle tylko niezbytkowały w kawie i tęgich likworach. Z tego wſzyſtkiego com przełożył, łatwo każdy wnieść może; że wapory ogolnie mowiąc, zawiſły od ſpoſobu życia kobiet; i że nayczęściey, wolneby były od nich, gdyby chciały użyć ćwiczenia ciała ſtoſownego do ich ſił i temperamentu; gdyby ſię ſtarały oddychać powietrzem czyſtym i pogodnym; gdyby powietrze często odnawiały w ſwych pokoiach; gdyby ſię chroniły ognia faierek i piecow, ſłowem gdyby nieſzukały pokarmow ſam tylko guſt łechcących, ale używały ſtanowi i zdrowiu ſwemu przyzwoitych. Mięſa kruche, dobrze i przyzwoicie nagotowane, oſobliwie pieczone lub ſmażone, zioła czyli iarzyny ogrodowe, iako też i owoce świeże, maią ſwoie korzyści.

Co ſię tycze napoiow, powinny używać wina ſtarego i przyiemnego, leiąc do niego dwie trzecie części wody, i niepić więcey tylko ile potrzeba aby ſię pokarmy rozpuściły w papkę klarowną. Jabłecznik, piwo, miod, likwory mocne bynaymniey nieprzyſtoią oſobom podległym waporom, przeciwnie woda zimna bardzo ieſt zdrowa. Czas ſpoczynku powinien mieć ſwoie granice. Spać potrzeba tylko tym końcem, aby wytchnąć po utrudzeniach dziennych, a umyſł i ciało przyſpoſobić do prac iutrzeyſzych. Dobrzeby ieſzcze było kłaśdź ſię tak wczas, aby niebydź wyſtawioną na impreſſye powietrza lub parowania ziemi, ktore ſię ſzkodliwſzemi ſtaią po zayściu ſłońca. W czaſach pogodnych trzeba wſtawać bardzo rano, bo chwile ranne ſą nayprzyiaźnieyſze zabawom umyſłu i ciała.

Sprawiedliwie także poſtrzega Pan *Whitt* w Traktacie ſwoim o waporach, iż częſte kąpiel ciepłych używanie, potrzebuie względow i uwagi, oſobliwie co do oſob podległych waporom. Jeżeli wapory maią za przyczynę zwolnienie nerwow; kąpiele ciepłe ſą wcale przeciwne, chyba gdyby na ſamym z nich wyiściu, zaraz weyśdź można do zimnych. „ Nic niema właściwſzego, dodaie wzmiankowany Autor, do wzmocnienia części ciała tak wewnętrznych iak zewnętrznych, nad ten gatunek kąpiel przemiennych. „

Kobieta podległa waporom, tak ſię okrywać powinna, aby tylko pomierne zachowywała ciepło. W niedoſtatku przyzwoitych

ćwiczeń ciała, tarcia lekkie, ofobliwie niż-
fzey przeftrzeni żołądka, w okolicy wątroby i śledziony, mogą wyprowadzić dobre fkutki; wefołość i rozrywki, fą nieuchronnie potrzebne w waporach pochodzących z melancholii. *Patrz* WAPORY.

Procz waporow, należy ieszcze bardzo wiele innych chorob ściągaiących się do tey drugiey epoki, ktore tu opuszczamy, ile dokładnie opifane pod przyzwoitemi artykułami, iako to: ROZIĄTRZENIE MACICY, UPŁAWY BIAŁE, MACICA, i tym podobne.

Choroby wieku podefzłego i zgrzybiałego.

Wiek ten, przepowiadaiący uftanie całkowite władz wfzyftkich, dotkliwiey lub pomierniey d[illegible] legliw[illegible]ywa, ftofowne do przepędzonego w latach młodych życia, i nadwerężenia temperamentu przyrodzonego. Ponieważ w nim pr[illegible]ciech i krążenie po ciele rościekow, nie ieft iuż tak obfite i żywe; te dwie przyczyny głowne, fkutkuią zazwyczay rumatyzmy, podogrę, chorobę ftawową, katary, nieftrawności, flabości żołądka, biegunki &c. Choroba ftawowa, może fię okazać we wfzyftkich mieyfcach, gdzie tylko fą iakie fpoienia ftawow; ale zazwyczay przeftaie na dręczeniu rąk i nog. *Patrz artykuły wfzyftkich wymienionych chorob.* I to co do chorob właściwych wiekom człowieka.

Co fię tycze rozmaitych pór roku; dobrą rzeczą ieft wiedzieć, że fluxye, kafzel, krwio-toki, czyli płynienia krwi, kafzle &c

ſłowem wſzyſtkie choroby pochodzące od wzburzenia ſię humorow, częściey napadaią w wiośnie, iak w innych czaſach; w lecie doſyć poſpolicie panuią gorączki zapalaiące i ciągłe, febry trzeciodniowki, zapalenia &c.

Jeſień, mowi ieden wielki Lekarz, ieſt nayniebeśpiecznieyſzą częścią roku; żadney nie ma zdolnieyſzey do ſkutkowania chorob śmiertelnych i zaraźliwych: oſoby wycieńczone długiemi ſłabościami, zazwyczay giną w ieſieni; ieſień często naraża na febry czyli gorączki ciągłe, na febry czwordniowki, epilepſyą, manią, ſuchoty, i inne.

Zima rozgnieżdża zawroty, apoplexye, letargi, katary muzgowe, ſapki, kaſzle, bole gardła, bokow, pierſi, i inne.

Możnaż przepowiedzieć rozmaite choroby z rożnego umiarkowania powietrza i por roku? Od wiekow, wſzyſcy nayſzacownieyſi i nayoświeceńſi Lekarze, odpowiadali na to zapytanie przytwierdzeniem. Gdy po zimie ſuchey, podczas ktorey panowały wiatry połnocne, mowi Pan *Lommius*, naſtępuie wioſna dżdżyſta i ogrzewana wiatrami południowemi; można przepowiedzieć że lato będzie płodne w febry czyli gorączki oſtre, w ophtalmie, w dyſſenterye, oſobliwie dla kobiet i męſczyzn temperamentu wilgotnego. Jeżeli po lecie ſuchym, w ktorym panowały wiatry pułnocne, ieſień ieſt dżdżyſta i ciepła, naſtępuiąca zima przyſporzy bolow głowy, kaſzlow, fluxyi, chrapek; a ieżeli zaś po lecie ſu-

chym i zimnym, ieſień ieſt zarowno zimna i ſucha, czas ten wprawdzie będzie przyjazny temperamentom wilgotnym, a nadewſzyſtko kobietom; ale ophtalmie ſuche, gorączki oſtre rozpoſtrą ſwoie panowanie. Podobnym ſpoſobem, mowi tenże ſam Autor, rozmaite przymioty powietrza, podług tego, iak ieſt pogodne, pochmurne lub dżdżyſte, i podług rozmaicie wieiących wiatrow, ſłużą do przepowiedzenia rożnych chorob.

Od tych uwag przeydźmy do tego, co ſię ſamego chorego tycze. Gdy nim powoduie lekarz roztropny i biegły, przykładaiący wſzyſtkich ſił ſwoich na uleczenie go; a gdy pomimo tak pieczołowitych zabiegow ſtan chorego w niczym ſię nie poprawia; mowić można że ieſt w niebeśpieczeńſtwie. Jeżeli ſię w umyśle iego pokazuie iaka nieſpokoyność i pomięſzanie, można ieſzcze złą wyciągać wrożkę. Z obyczaiow ieſzcze chorego, można zaſiągać znakow prawdziwego iego ſtanu, bo przeciwności w charakterze, zawſze niepomyślnie wſkazuią. Gdy chory nic niemowi, albo zbyt wiele, gdy moc choroby mięſza umyſł iego; ieżeli zbiera płatki lub ſłomki po kołdrze; gdy mu ſię roi, iakoby go napaſtowali zboycy; iakoby widział piekło zgromadzone około łożka ſwego i czatuiących na ſiebie diabłow; ieſzcze i w ten czas ſtraſzliwa wrożka Stan iego, daleko ieſt ſmutnieyſzy, kiedy ma muzg tak przewrocony, iż wſzyſtkiego zapomina, niepoznaie ſwoich krewnych, przyiacioł; nakoniec, iuż

ieſt w podwoiach śmierci, gdy ani widzi ani ſłyſzy, oraz gdy nogi i ręce ma zimne, i zſiniałe.

Sen wchodzić powinien w głowne roztrząśnienia chorob ; ieſt okropnym, gdy ſię zdaie pomnażać złe, przyiazne znowu daie wrożki, ieżeli bole koi; ſen głęboki, naſtępuiący po utracie przytomności i zdrowego rozſądku, połączony oraz z oziebnieniem nog i rąk, oznacza niebeśpieczny ſtan Sen głęboki, ktoremu towarzyſzy ſłabość pulſu, oziębnienie nog i rąk obwieſzcza śmierć bliſką.

Marzenia podczas ſnu, godne ſą także uwagi i zaſtanowienia Lekarza.

Zewnętrzna poſtać chorego może doſtarczyć znakow: ieżeli twarz iego mało ma rożnicy z twarzą zdrowey oſoby, więkſzą przybierać należy otuchę, ieżeli przeciwnie oczy zapadaią w doł, ſkronie ſą wyſchłe, nozdrzowe dziurki zimne; farba ſkory ſina lub czarna; uſta i powieki wybladłe; można twierdzić: że chory w oſtatnim zgonie.

Co ſię tycze ułożenia i poruſzeń chorego; z tych także można wyciągnąć przyzwoite oświecenia.

Stan oddechu nigdy nieunika uwagi oświeconych Lekarzy, ieżeli ieſt łatwy i ſwobodny, dobrym bywa znakiem; gdy przeciwnie oddech ieſt nierowny i przecinany, daleko znakomitſze zachodzi niebeśpieczeńſtwo; gdy chory niemoże oddychać leżąc, ale kiedy muſi ſiadać chcąc zwolnić zatchnięciu, obawiać ſię należy zadławienia. Gdy oddychaiąc wypuſzcza noſem lub uſtami parę zimną, bardzo okropną ieſt wrożką.

Puls, ten wierny tłumacz ſtanu ſerca, może ſię wiele przyczynić do oświecenia Lekarza, iaką ma powziąć nadzieię o chorym. *Patrz* PULS.

Apetyt lub niechęć chorego do potraw, pomaga także wiele w wniosłkowaniu o ſtanie chorego; widząc że niema wſtrętu do niczego, co może bydź użyte w pokarmie lub napoiu, dobra zabieray otuchę; obmierżenie ſobie wſzyſtkiego, źle bardzo wroży. Gdy to obmierżenie przytrafia ſię na ſchyłku choroby, lub w innym iakimkolwiek czaſie, ieżeli przytym wyniſzczone ſą ſiły, oznaymuie powtorne zapalenie w czaſie ozdrowienia.

Przeydźmy do tego co ſię tycze znakow podpadaiących rozeznaniu. Pod tym ogolnym i rodzałowym nazwiſkiem, zamykamy plucie, czyli plwociny, odbyty przyrodzone, uryny i poty. Plwociny obfite w dni *criſis* i ktorych odeyście ulgę choremu ſprawuie, obwieſzcza ozdrowienie. Wyrzut czyli odbyt przyrodzony zawſze ieſt dobry, gdy bywa mierny, ciągły, gęſty i czerwonawy czyli liſowaty, i gdy niema inney woni iak odchod człowieka zdrowego: złym ieſt, gdy bywa zbyt twardy, lub zbyt płynny, zbyt rumiany, lub biały: z tym wſzyſtkim odbyt liſowaty czyli rumiany, pomyślnie znaczy na ſchyłku choroby; wyrzuty zielone ſą także złe; wyrzuty tłuſte, kleiowate, lipkie, ślimaczące ſię, ſmrodliwe, pieniſte, lekkie iak łayno krowie: wyrzuty pomięſzane z wielką ilością żołci, krwi, ropy a przytym czarne źle znaczą.

Ogladanie uryny bardzo wielkie rozpościera światło nad rzeczywiſtym ſtanem chorego: nieprzeto tak mowie aby wſkazywało nieomylnym i pewnym ſpoſobem naturę, ſtopień choroby, iako zwykli utrzymywać owi publiczni zwodziciele, ktorzy przyięli rzemiosło łudzenia za pieniądze; ale przynaymniey uryna naſtręcza wnioſki oświecaiace lekarza. Naylepſza uryna ieſt koloru złotego, ktora ma gaſzcz biały, lekki i bardziey wzniesiony w ſrzodku. Uryna krwawa i ktora po wyſtaniu ſię, opuſzcza na doł gaſzcz podobny do krwi zſiadłey, daie poznać, że nerki rznie iakiś kamień. Ježeli ieſt obciażona cząſtkami ropiſtemi, można ſię domyślać wrzodu w nerkach lub w pęcherzu; ſłowem, uryny obſitość, gaſzcz, wonia, godne ſą uwagi rozſądnego Lekarza. *Patrz* URYNA.

Poty częſto bywaią zbawienne w chorobach, gdy naſtępuią po znakach kokcyi; niektore iednak można brać za bardzo złe wrożki. Takie naprzykład ſą poty zimne, i bywaią w chorobach oſtrych ſymptomatami śmiertelnemi. Ogołem można ie brać za złe znaki, gdy po nich naſtępuie ogrążka i drzenie; nic także dobrego nieobiecuią gdy ſą zbyt obſite i uſtawiczne.

CHOROBA UROIONA. (Szt: Lek:) *Patrz* HIPOKONDRYA.

CHOROBA CZARNA. (Szt: Lek:) Jeſt to oſtatni ſtopień hipokondryi i dolegliwości maciczney. *Hipokrates* twierdzi: że podów czas chory womituie żołcią czarną, ktora częſto miewa kwaśną oſtrość octu, iednak

dodaie: to fymptoma niezawfze i nie we wfzyftkich ludziach iednak nie bywa; złożonych chorobą czarną widziano wyrzucaiących famą materyą fubtelną i ciągłą, lub żołć zielonawą. Poftrzeżenie dowiodło: iż gdy materya drogą wymiotow wyrzucona była czarna, krwawa; parowała złą bardzo wonią, wzniecała kifzenie z ziemią, na ktorą rzucona była, zapalała gardziel i zęby zarażała cierpieniem. Nakoniec dobrą ieft rzeczą uważyć, że wymioty można brać w tych okolicznościach za pewien gatunek *crifis*, bo w krotkim czafie po nich, chory czuie ulgę: *Crifis* iednak ta, niema w fobie owych fzczęśliwych przymiotow, ktore ią czynią dofkonałą; wymioty wzbudzaią apetyt, ktoremu niemożna uczynić zadofyć bez doświadczania bolow żołądka i rznięcia: ftan takowy pociąga za fobą gorączkę, maiącą za towarzyfzow bol głowy, ftrętwienie członkow; oczy fię przywieraią, fkora przybiera farbę czarniawą, fchudnienie nagle fię pokazuie, wyrzuty ftolcowe fą czarne; fynkopy co moment powracaią, flabość oftateczna panuie; trofk, niefpokoyność i fmutek wzmagaią fię do naywyżfzego ftopnia; nakoniec chory, namęczywfzy fię tym fpofobem przez czas nieiaki, umiera.

Wiele Autorow utrzymuią, że przyczyną wzniecaiącą tę chorobę nieco innego ieft tylko żołć leżąca bardzo długo i opoiona kwafkowatościami. To zaś dało im powod do wzmiankowanego zdania: iż ofoby rażone hyfterycyzmem i hypokondryacyzmem, ktorych choroba czarna ieft oftatecznym fto-

pniem, obfitują nadewszystko w kwasy; iż farba materyi wychodzących wymiotami lub stolcem, smak, zapach, impressya ktora skutkują na gardzielu i zębach, zdaią się potwierdzać to mniemanie. Zatkania zaś trzewiow niższey części brzucha, zatamowanie upławu hemorodyalnego i miesięcznego, gwałtowne troski, hypokondryacyzm i hystерусyzm, uważaią iako przyczyny sposobiące do czarney choroby. Otworzenie kilkakrotne ciał ludzi zmarłych na czarną chorobę, dowodzi: iż bytność *atrabilis* (*żołci spaloney*) przypuszczana od starożytnych, tudzież ich zdanie o uczęstnikowaniu śledziony w tym odsączaniu, nie są tak pozbawione prawdy, ani tak od niey dalekie iak dzisieysi utrzymywać chcieli. Widziano nieraz tkaninę śledziony stoczoną wrzodem, inną znowu razą widziano ią niby gangrenowatą, niekiedy znowu czarniawą lub zgruntu skażoną.

Prognostyk tey choroby iest bardzo zły. *Hipokrates* twierdzi, że wyrzuty czarne bez gorączki lub z gorączką, na początku lub przy końcu choroby, bardzo złą czynią wrożkę; ieżeli się te przypadki iszczą na osobach wycieńczonych, można mowić że są poprzednikami śmierci bliskiey; zdarza się niekiedy, ale bardzo rzadko, iż te wyrzuty czarne są kryzą bardzo doskonałą, doświadczano: iż niekiedy kładły tamę nieładom w działaniu wątroby, trzewiow żołądkowych. Czytamy w Hipokratesie: iż takowe odbyty; zakończyły pewnego razu gorączkę ostrą i spędziły nabrzmiałość śle-

dziony; trafiało się także niekiedy że były kryzą melancholii.

Ponieważ ta choroba bardzo rzadko nadarza się w praktyce, prawie wszyscy piszący o niey, dzielą się w zdaniu o wyborze przyzwoitych na nią lekarstw. Porownanie uczynione od nas zdań rozmaitych Autorow o leczeniu iey, oraz uwagi głębokie, ktore nam podały rozmaite indykacye. (*Patrz to słowo*) były nam pobudkami do podania następuiącego sposobu.

Gdy spazmy czyli kurcze są częste, gdy kolki dopiekaią żywo, i ostre bole dręczą, zdaniem naszym: kamfora, stroie bobrowe i saletra, mogą bydź pomyślnie użyte, gdy materye oddane wymiotami lub stolcem, okazuią w sobie charakter kwaskowatości, mniemamy, że pod ow czas należy użyć ciśłoniących ziemistych; ale ponieważ te lekarstwa niczby niezdziałały dobrego, gdyby niemiano głowney uwagi na grunt choroby: rozumiemy ieszcze, iż z nią niemożna z większą nadzieią zwycięstwa walczyć; iako uzbroiwszy się aloesem, wyszlynem koperwasowanym, mydłem, rhubarbarum; przygotowania Marsa czyli żelaza: wody mineralne rdzawawe czyli żelazne służą także; dzielność ostatnio-wymienionych lekarstw zawiśla na poprawieniu żołci, na uczynieniu iey biegu łatwieyszym, na zniesieniu zatrudnień niższey części żołądka, skutkowi onych dopomagamy przez purganse przyzwoite melanagogiczne (a) powtarzane często.

(a) *Zołć purguiące.*

CHOROBA WSZAWA. (Szt: Lek:) MORBUS PEDICULARIS. Stan w ktorym doświadczamy świerzbienia nieprzerwanego, ktore skutkuie obecność pewnych zwierząt w nazwanych WSZY, zowiemy chorobą WSZAWA, choroba ta pospolita iest dzieciom; dorośli podlegaią iey, niekiedy to złe wznosić się zwykło do tak wielkiego stopnia: że wszystkie członki okrywaią wszy, a nawet że się zdaią wychodzić zpod pierwszey skory ciała naszego, gdy chory, przyciśniony świerzbieniem, zdziera pierwszą iey powłokę. Chorobę wszawą, możnaby podzielić na tyle gatunkow, ile iest gatunkow wszy, ale rozmaitość i rozliczność podziału, skutkowałaby zamięszanie w umyśle; a potym na mało się zdadzą te podziały w praktyce. Powszechniey chorobę wszawą dzielą na trzy gatunki: Pierwszy gatunek skutkuią wszy zwyczayne ktore się osobliwiey głowy czepią; drugi gatunek iest dziełem mendoweszek, ktore się wciskaią w skorę części rodzaynych okrytych włosiem: nakoniec ostatniey choroby wszawey przyczyną, bywaią małe robaczki zaskornic, ktore się czepią rąk i wnikaią w skorę okrywaiące iey powierzchowność. Tatay o pierwszym tylko gatunku mowić będziemy, co się tycze dwoch drugich odsyłamy do artykułu MENDOWESZEK.

Wielu Autorow, odmiane wody, uważa iako przyczynę dosyć powszechną choroby wszawey. Inni twierdzą, że przerwanie iakiego nałogowego ćwiczenia; powszechnym iest początkiem tey obmierzliwey

dolegliwości. Inni znowu utrzymuią, że w chorobę wſzawą wprowadzi używanie pewnych pokarmow, iako naprzykład fig. Naſzym zdaniem naypowſzechnieyſzą tey choroby przyczyną ieſt nieochędoſtwo. Skłonność humorow do ſkażenia, może uyśdź za przyczynę przeduſpoſabiaiącą; doſtrzeżenie pokazało, że częſto bywała ſymptomatem gorączek wolnych hektycznych oraz ſuchot.

Choroba wszawa więcey w ſobie ma obmierźliwości iak niebeśpieczeńſtwa. Z tym wſzyſtkim *Aryśtoteles* świadczy, że niekiedy przyprawiała o śmierć.

Ochędoſtwo ſamo bywa bardzo częſto, ieżeli nienaycześciey, lekarſtwem ruguiącym wſzawą chorobę, każą podczas niey golić głowę, i zazwyczay otrzymuią zupełnie z niey uzdrowienie. Gdyby pomimo tych zabiegow pokazała ſię krnąbrną, oczywiſty znak zmiany złey rozciekow. Pod ow czas żołądkowe gorzkie wzięte wewnętrznie i zewnętrznie niepowinny bydź oſzczędzane, używać należy ziela wſzawego, zwanego inaczey *gnidoſz* albo *ſokola gryka* (*śtaphiſagria*) w dekokcie; tym wywarzeniem obmywaią ſię części oſiadłe robactwem. Cewadilla (inaczey proſzek kapucyńſki) może ſłużyć do nacierania członkow, niezawadzi także maść ſzara, ale ochędoſtwo powinno bydź wſtępem do leczenia; każą częſto odmieniać bieliznę; przepiſuią kąpiele. Nie odrzeczy będzie uważyć w tym mieyſcu, iż oſoby od znacznego czaſu cierpiące mnoſtwo wſzy, niepowinny nagle myśleć o zupeł-

pełnym ich wytępieniu, śmierć często była skutkiem podobnego pośpiechu; w takim przypadku nayprzod laxować potrzeba, a potym blisko przez dni piętnaście, postąpić iak w chorobach skornich. *Patrz* Skora.

CHOROBY RZEMIESLNICZE. (Szt: Lek:) Większa część ludzi zyskuiąca pożycie z pracy stanu przyiętego, znayduie, w sposobie poszukiwania żywności, źrzodło nayokropnieyszych klęsk i bolow. Droga t[illegible]ka narodu ludzkiego; od możnych [illegible] szczupłą wagą złota, a to, co ma nayd[illegible]szego poświęcaiąca potrzebom towarzyskim rzeczywistym lub uroionym, godna iest zastanowienia Filozofa Lekarza. Człowiek przykuty do warsztatu potrzebą życia, upośledzony w życiu cywilnym dla tego: że na wygodę innych pracuie; w samym dziele pożyteczności dla wspoł-obywatelow, gotuiący sobie niezmazane cechy uroioney podłości stanu, zasługuie na szczegulne sztuki Lekarskiey względy. Z tego powodu, pod ninieyszym artykułem, przedsięwzięliśmy umieścić wszystko, co tylko nayporządnieyszego, tak dzisieysi iak starożytni Lekarze, o chorobach właściwych każdemu rzemiosłu w pismach swoich, zostawić mogli. Nadto, do chorob ktore rozmaite rzemiosła ściągaią na ludzi pracą wyrabiaiących sobie pożywienie, przydamy pod ninieyszym artykułem choroby stanow wyzwolonych; ztąd nayprzod mowić będziemy.

O CHOROBACH APTEKARZY.

Zapytaymy ſię nayprzod tych, ktorzy chodzą około przygotowania lekarſtw używanych tak pomyślnie na pokonanie chorob nayuporczywſzych; zapytaymy ſię ich mowię, czyli uſiużne zdrowiu ludzkiemu prace, nigdy na ich zdrowie nie ściągnęły okropnych ſkutkow? Odpowiedzą nam: że przygotowania niektorych lekarſtw, iako to przygotowanie opium i tarcie much hiſzpańſkich na płaſtry pryſzczące, wyſtawiały ich, nieraz, na naygorſze choroby. Zdurzenie i zawroty, zazwyczay nacierać na nich zwykły po uprawie opium; ocet ieſt uprzedzaiącym lekarſtwem przeciwko wſzyſtkim, ztąd wyniknąć mogącym nieładom. *Etmuller* wyraźnie zaleca iego użycie w podobnych przypadkach. Trudność puſzczania uryny, bywa częſtokroć naſtępſtwem tłuczenia i rozcierania much Hiſzpańſkich; wſzyſtkim wiadomo, do iakiego ſtopnia ſubſtancya tych much ieſt lotna, i iak, działanie, oney ſzkodzi nerkom i pęcherzowi, na ktorych naybardziey oſiadać lubi. Jeżeli uważnie wpatrzemy ſię przez drobnowidz w muchy Hiſzpańſkie, poſtrzeżemy: iż ſą ze wſzyſtkich ſtron naieżone małemi żądełkami, ktore w nich tworzą ſzkodliwą właſność wrzodzenia części, do ktorych ſię czepią. A przeto z naytroſkliwſzą oſtrożnością Aptekarze trzeć i tłuc maią rzeczone muchy; bo zawſze obawiać ſię powinni, oſobliwie, gdy w miałki pył ſą obrocone;

aby mogiłki nayſubtelnieyſze. [illegible] ſię na atmosferę, nieprzenikały w [illegible] pod czas wciąg[illegible]. Na zabeśpieczenie ſię przeciwko zł[illegible] ſkutkowi, maią [illegible] pod czas ich tłuczenia; lub też emulſye robione z ziarek melonowych; tym ſpoſobem, [illegible] czuią działania ſzkodli[illegible] trucizny, ktorą [illegible] wywierać zwykła na pęcherz.

Lecz nietylko opium i muchy H[illegible] ſzkodliwe ſą Aptekarzom w przygotowaniach; Pan *Ramazzini* uczy nas, iż wapory podnoſzące ſię z kolokwintydy, podczas oddzielania iey na kilka części [illegible], bawiących ſię tym podziałem, zarażały kolkami i dyaryami.

Wonie wylatuiące z rozmaitych ſubſtancyi, ktorych Aptekarze używaią do przygotowania rozmaitych lekarſtw, ſą ieſzcze zrzodłem ich chorob. Wonie, im więcey w ſobie maią przyiemności, tym mniey bywaią ſzkodliwe. Autor ninieyſzego artykułu twierdzi: iż ſam znał wielu Aptekarzy, ktorych wonia paruiąca z infuzyi roż, (a tę infuzyą powſzechnie pod czas wioſny robić zwykli) przyprawiała o nieznośne bole głowy, a niekiedy o fluxy żołądkowe.

Aby ſię zabeśpieczyć naprzeciwko tym przypadkom, wychodzić powinni z *laboratorium*, ſkoro ſię tylko uczuią dotkniętemi; alboli też, niechay wciągaią wonią zapachow naypoſpolitſzych ſobie. Aby zrozumieć, iak wiele nieładu w ekonomii zwierzęcey ſkutkuią zapachy mocne, doſyć ieſt rzucić

Ff ij

okiem na poczynione w tey mierze doświadczenia od Autorow pełnych ſławy i umieiętności. *Levinius Lemnius*, piſze: że mieſzkańcy Arabii bywaią czaſem tak uciśnieni zapachami ulatuiącemi z roślin wonnych, znayduiących ſię w wielkiey obfitości w rzeczonym kraiu; iż zupełne użycie zmyſłow tracą, i przez czas nieiaki pokazuią ſię niby wyzuci z życia. Do wyciągnienia ich z tak okropnego ſtanu, nieużywaią innego ſpoſobu procz zbliżenia ich do mieyſc, w ktorych ſmrod ieſt nayznacznieyſzy. *Kaſper Alexer* przytacza z tey okoliczności bardzo dziwny przypadek. „Pewien rybak, iego ſą ſłowa, będąc przyzwany na dwor *Sebaſtyana* Krola Portugalſkiego, tak zoſtał omdlonym zapachami rozwaniaiącemi powietrze pałacu Monarchy, iż natychmiaſt utracił zmyſły i padł iak martwy. *Tomaſz Arega*, mowi daley tenże ſam, przywrocił go do życia, rozkazawſzy go nieść na brzeg morſki, gdzie go taczano w kale" *Bacon* twierdzi: iż nieraz poſtrzegł, że ludzie dobywaiący zapachow z ſkrzynek lub puſzek, w ktorych długi czas zamknięte leżały, wyſtawuią ſię na niebeśpieczeńſtwo wpadnienia w gorączkę i choroby rozpalaiące.

CHOROBY CHIMIKOW.

Lubo ſię Chimicy chełpią, że poſiadaią ſztukę powodowania podług ſwey woli wſzyſtkiemi kruſzczami; nieposiadaią atoli taiemnicy uniknienia ſzkodliwych ich impreſ-

ſyi; i czeſtokroć widzą ſię udręczonemi temi ſamemi chorobami, na ktore narzekaią rzemieślnicy pracuiący około podobnych materyi. *Leonard z Kapui* piſze że *Teophraſt* i *Van Helmond* ſławni Chimici zaciągnęli rozliczne choroby przy gotowaniu lekarſtw. *Junchen* w ſwey Chimii doświadczaiącey, zaręcza: iż doświadczenie ſtwierdziło, że większa część pracuiacych około przygotowania ſzkła antimonialnego (*vitrum antimonii*) zapada w ſuchoty i ſtaie ſię podległą zawrotom. *Etmuler* wyznaie otwarcie, że gdy dnia pewnego czynił operacyą Chimiczną w naydoſkonalſzym będący zdrowiu, naczynie wſrzod ſamey operacyi pękłe, wypuściło dym ſiarki i antimonii, ktory tak mocno uderzył na iego płuca, iż uſtawicznie kaſłał. *Tachenius* ſam maluie bardzo wybitnie obraz dolegliwości, na ktore go prace Chimiczne naraziły. „ Gdym ſię dnia pewnego „ bawił ſublimowaniem arſzeniku, i gdy po„ kilkakrotnym ſublimowaniu odkryłem „ naczynie; poczułem nayprzody zapach, „ ktorego wonność uprzeyma mocno mię „ zdziwiła; w połgodziny potym, dały mi „ ſię czuć bole w żołądku, ściśnienie, wiel„ ka ciężkość w oddychaniu; zdięły mnie „ bole kolki, ogulne w całym ciele drze„ nie, nakoniec konwulſye; oliwa i mle„ ko, przywrociły mi nieco zdrowia; ztym „ wſzyſtkim przez całą zimę dręczony byłem „ gorączką hektyczną, podobną do gorączki „ wolney, ktorą nakoniec uleczyłem, używa„ iąc dekoktu zioł rannych i iedząc wierz„ chołki kapuściane.

Czynilibyśmy naſzym zdaniem wielką krzywdę Chymikom, gdybyśmy ſię zapuſzczali w wyſzczegulnienie lekarſtw zabeśpieczaiących i leczących; ludzie idący w zabiegi do kreſu tak ſzlachetnego i tak pełnego niebeśpieczeńſtw, zawſze umieią roztropnie kierować ſwemi poſtępkami, ani im może bydź tayno, iakie ſztuka naſtręcza ſpoſoby, do uniknienia nieſzczęść, ktore im grożą.

CHOROBY MALARZY.

Malarze ſą także podlegli rozmaitym chorobom, iako to drzeniu członkow, kachexyi, melancholii, utracie władzy powonienia, uſtawicznym bolom ſerca, bolom żołądka i kolkom gwałtownym; prawie wſzyſcy maią twarz wybladłą i bez cery; ciało ſuche i bez tuſzy; grzbiet zawſze ſchylaią, aby po części ukoili bole żołądka, ktorych doświadczaią: rzadko ſię trafia aby malarz doſzedł podeſzlego wieku. Uſtawiczne ſiedzenie, geniuſz tworczy, ktory nieprzerwanie zatrudnia ſię wyobrażeniami fantaſtycznemi, i nakłania do unikania ſpołkowania z ludźmi, wielu autorow brało, za przyczynę chorob właściwych malarzom. Z tym wſzyſtkim gruntowniey twierdzić można, że choroby te ſkutkowane bywaią od rozmaitych materyi wchodzących w ſkład kolorow, ktorych używaią i uſtawicznie trą oraz mieſzaią: takiemi ſą: minia, czyli wapno ołowiane; bleywas; oley orzechowy, lniany, merkuryuſz, złotokoſt czyli

auripigment, tudzież inne przygotowania kruszczow zarowno szkodliwe: moim zdaniem, możnaby ieszcze, rozmaite na nich biiące dolegliwości, przypisać ostatecznemu nieochędostwu; widziemy w samey rzeczy, że zawsze w iedney pracuią sukni; co iest przyczyną: iż z dobrey woli, bezustannie oddychaią parami bardzo niezdrowemi. *Fernel* przytacza historyą iednego malarza, ktora lepiey nad wszystkie medykow uwagi dowodzi, na iak wiele dolegliwości narazaią się osoby poświęcone temu gatunkowi pracy. Pewien młody człowiek, iego są słowa, obrawszy sobie malarstwo za stan pożycia, gdy przez nieiaki czas pracował, nayprzod czuł drzenie w ręku; potym konwulsye; nakoniec wzięły go bole żoładka i słabizn podżebrnych tak gwałtowne, iż co chwila rozumiał się bliskim śmierci Wszystkie zabiegi o ziednanie mu ulgi czynione, żadnego nie brały skutku; enemy, naparzania, kąpiele prożno użyte były, lubo względem nich wszelkiey rozstropności i przezorności używano, w ten czas tylko czuł trochę ulgi, gdy trzech lub czterech ludzi całemi siłami wspierało się na iego brzuchu: pod ow czas mocne ciśnienie na żołądek, zmnieyszało iego boleści. Ten stan okropny trwał lat trzy, zakończyły go suchoty, ktore nieszczęśliwego malarza w kraie śmierci wprowadziły.

Gdy malarze zapadaią w wymienione choroby; w choroby, ktore mogą zarażać ludzi wszelkiego stanu, ale ktore w ninieyszych okolicznościach wcale odmienną zwy-

kły miewać przyczynę; do lekarſtw poſpolitych, przydać należy lekarſtwa znakomite ſkutkami ſwemi przeciwko bolom wznieconym od waporow kruſzczowych. Kolkom, nayczęściey i nayſzczegolniey podlegać zwykli malarze, leczenie ich wyſzczegolniemy pod artykułem Kolki Malarskie.

CHOROBY SZTYCHARZY.

Sztycharze pracuiący rylcem czyli dłutem i ſerwaſerem, maią także właściwe ſobie choroby. Cwiczący ſię w wyrabianiu miedzi, oddychaią bez przeſtanku parami tego kruſzczu, co ich zarazić muſi kłociem i roziątrzeniem pierſi, kaſzlami, płuciem krwią, trudnością oddechu. I dla tego zazwyczay bywaią chudzi i nie maią tuſzy.

Życie zaſiedziałe, ktore prowadzą, wyſtawia ich na choroby żołądka, na mierziączkę, brak apetytu; czyni podległemi chroſtom, liſzaiom, ſłowem wſzyſtkim chorobom zabieraiącym początek z zley ſtrawności i z oſtrości krwi.

Zapobiegliby tym rozmaitym przypadkom, podeymuiąc nieco ćwiczenia ciała, uſiluiąc, aby nie brali w ſiebie pary miedzi i ſerwaſeru, używaiąc mleka roztwarzanego, lub iakiey wody ślazowey.

CHOROBY DRUKARZY.

Lubo wiekſza część profeſſyi, wymaga po przywięzuiących ſię do ſiebie uſtawicznego ſiedzienia, ieſt atoli i taka, przy

ktorey ustawicznie stać potrzeba. Mowię tu o drukarzach, z ktorych iedni pilnuią składania liter, drudzy wybiiania w prassie, wszyscy zas stoiąc odbywać muszą pracę swoią.

Przywiązani do układania liter wystawieni są na choroby oczow. Przyczynę tey słabości dostrzegamy w potrzebie nieustanney wlepiania oczow w litery czarne podczas składania pisma lub rozrzucania go. Farba ta czarna obciąża wzrok i miesza imaginacyą robotnikow drukarskich, tak dalece: iż nawet podczas snu litery te maią na myśli, a prawie tuż pod oczyma; gwałt ktory cierpi zrzenica oka, gdy wzrok iest tak długo w litery wlepiony, skutknie nadzwyczayną zmianę w włoknach, z ktorych powstaią błony oka.

Ci, ktorzy przywiązani są do prassy, nakoniec zarażeni bywaią drzeniem członkow, puchliną i wrzodami nóg. Z tym wszystkim choroby rzeczonych robotnikow, pochodzą od samych stałych części; ztąd bardzo trudne do uleczenia: życzyćby im potrzeba dla zdrowia, aby koleyno pracowali około układania liter i robienia prassą; zapobiegliby znaczney części bolom; na ktore są wystawieni.

W reszcie składaiący pisma, mogą używać okularow wzrok ochraniaiących; gdy czuią zmordowany wzrok, powinni chwile iaką w wolnym powietrzu oczy trzymać niczym niezatrudnione, mogą także przecierać oczy zrana i wieczor wodą świeczkow zie-

la, lub wodą proſtą, wpuściwſzy do niey kilka kropel gorzałki.

Robiący proſami, powinni ſobie nacierać z rana i wieczor ręce oliwą, chronić ſię trunkow, nie mordować ſię zbyteczną pracą, dla nadgrodzenia dnia iednego, co przez zbałamucenie ſię ochybili.

CHOROBY

Muzykantow, Patronow, Kaznodzieiow, ſłowem tych wſzyſtkich, po ktorych ſtan wyciąga śpiewania, lub częſtego mowienia głoſem natężonym.

Niema żadnego by też nayniewinnieyſzego w ſobie i nayzdrowſzego ćwiczenia ciała, ktoreby ſię ſzkodliwym nie ſtało przez zbyteczne używanie: Muzykańci, Patronowie, kaznodzieie, i inni, codziennie doświadczaią tey prawdy względem śpiewania i mowienia. Ćwiczenie to tak korzyſtne i zdrowe względem innych, dla nich ſtaie ſię zrzodłem nieſkończonych chorob. Większa ich część rażona bywa kiłą, iako tego doſtrzegli *Falloppiuſz* i *Mercurialis.* Chrzypki, zerwanie naczyń w pierſiach i zawroty, ſą im ieſzcze bardzo poſpolite.

Ci ktorzy ſię poświęcaią na ten gatunek życia, dobrze zrobią, ieżeli noſić będą pas, końcem zapobieżenia zerwaniu, ktore im grozi, kąpiele w wodzie letniey, bardzo dla nich ſą pożyteczne, iuż to dla zachowania głoſu, iuż dla naprawy wſzelkiey chrapliwości. Skoro poczuią boleść w pierſiach, i gdy uſtawiczny kaſzel obwieſzczać im będzie nadwe-

rężenie płuc, nayroſtropniey poſtąpią, zrzekaiąc ſię dawnego ſtanu.

CHOROBY RYBAKOW i MAYTKOW.

Rybacy i Maytkowie podlegaia także chorobom ſzczegolnym. Ponieważ bezuſtannie oddychaią wilgotnym powietrzem; ponieważ zazwyczay żyią pokarmami lipkiemi i rybami, muſzą niechybnie złey przyſparzać miazgi (*chylus*) oraz naſtępnością nieuniknioną, podlegać zatkaniom, ktore ſię często na puchlinie kończą. Poſtrzeżono także, że wrzody na udach, częſto doſyć napaſtuią ten gatunek ludzi, a ogolne poſtrzeżenie twierdzi, że wſzyſtkie nacieraiące na nich dolegliwości, maią uczęſtnictwo w właſnościach ſkorbutowych Maytkowie i rybacy, doſyć ieſzcze częſto bywaią podlegli konſtupacyi, a oſobliwie przebywaiąc na morzu, bo lubo więcey nie rownie iedzą iak mieſzkaiący na lądzie; powietrze iednak, ktorym oddychaią, obciążone parą ſolną ſzczegolniey ich uſpoſobia do tey dolegliwości.

Leczenie chorob rybackich i maytkowſkich, wymaga oſobliwſzey uwagi i przezorności, ktorych nigdy z umyſłu tracić niepotrzeba wezwanemu do dania im ratunku; ich rodzay życia zupełnie odmienny od życia mieſzkańcow ſtałego lądu, przykrość i oſtrość powietrza, na ktorą uſtawicznie ſą wyſtawieni, bezprzeſtanne lękanie ſię śmierci, to wſzyſtko, mowię, połączone razem, choroby ich piątnuie bardzo

złym charakterem. *Tomaz Bartolin* oſtrzega wyraźnie, iż mu doświadczenie pokazało, że lekarſtwa dawane temu gatunkowi ludzi, tyle tylko ſkutkowały, ile w mocney dozie użyte były, a nawet w dozie daleko większey, niż ſię przepiſywać zwykło mieſzkańcom miaſt wielkich.

CHOROBY, ROLNIKOW.

Choroby właściwiey napadaiące na rolnikow ſą: pleura, peripneumonia, dychawica, kolka, roża, ophtalmia, ślinogorz, bole zębow i ich ſpruchniałość: powietrze, ktorym oddychaią, oraz złe pokarmy, ktoremi żyią, mogą bydź uważane, iako przyczyny okolicznością tylko wpływaiące w ſkutkowanie tych rozmaitych chorob. Mowiemy, że powietrze leży ſię pomiędzy przyczynami ich niezdrowia. W ſamey rzeczy, iakże bydź może, aby wyſtawieni, wśrzod wioſek na wſzyſtkie iego natarczywości, nie mieli ztąd ponoſić żadney ſzkody na zdrowiu; mowiemy powtore, że pokarmy, ktoremi ſię zaſilaią, bywaią także zrzodłem ich niemocy. Iluż bowiem nie widziemy rolnikow, ktorzy, wchodząc do chaty po całodzienney w polu robocie, ſpieczeni gorącością upałow ſłonecznych, lub okryci roſą, zaſilaią ſię pokarmem lipkim i grubym, iako to bobem, grochem &c. a tym ſamym rozcieki ſwoie zarażaią ſiadłością, czym wyſtawuią ſię na niezliczoną liczbę chorob.

Poſtrzeżono, że gorączki zapalaiące, ſą także bardzo poſpolite pomiędzy rolnikami

na poczatku lata, a dyssenterye na początku wiosny. *Zacchias* twierdzi, że uważył, iż ogrodnicy są skłonnieysi do kachexyi i puchliny.

Nie iest zamysłem naszym zastanawiać się tu nad leczeniem chorob rolniczych; ponieważ się w niczym nie rożnią od chorob panuiących i po miastach wielkich; odsyłamy czytelnika do rozmaitych artykułow Dykcyonarza naszego; zatrudniemy się tylko rozmaitemi i szczegolnemi uwagami, ktore powinni mieć lekarze, gdy są wezwani do poratowania nieszczęśliwych tych nędzarzow, w pleurze i innych chorobach piersi, ktorym podlegaią, leżących. Nie należy tak mocno używać krwi puszczenia iak w miastach wielkich; bo ciała rolnikow wycieńczone ustawiczną, pracą nie są w stanie ponoszenia wielkich utrat. To tylko dziwną iest rzeczą, że rolnicy napastnieni chorobami ostremi, bardzo często leczą się, nie tylko bez wszelkiey pomocy lekarstw, ale nawet biorąc pokarmy tuczące dosyć. *Galen* opisuie nam przypadek iednego z tych ludzi, ktory uciśniony nieznośnemi bolami kolki, doszedł uleczenia swego; ściągaiac się, iedząc czosnek z chlebem i nie przerywaiąc pracy sobie zwykłey.

Ale ieżeli puszczania krwi obsitę i często powtarzane, często bardzo złe skutki przynoszą w chorobach ostrych rolnikow, purganse gwałtowne, nie są im przyiaźnieysze. Wymiotne daleko lepiey się udaią; dostrzeżono, że bańki nasiekiwane są dzielnym spo-

ſobem leczenia, ktorego zaniedbywać nienależy. W ich gorączkach ciągłych ieżeli ſię zdarzy zapiſywać iakie *alexipharmaca*, brać ię należy z klaſſy lotnych.

CHOROBY PERUKARZY.

Perukarze podlegli ſą chorobom ſkutkowanym od pudru ktoren uſtawicznie w ſiebie wciągaią, tudzież od nieochędoſtwa w ktorym żyią; ten pył niezmiernie ſubtelny, w ktorym uſtawicznie zoſtaią, przechodząc przez oddech, oſiada na kanałach płucnych, a z czaſem może ie zatkać; co ich zaraża kaſzlami, dychawicą, chrzypką, ciężkością oddychania. Część tego pudru przechodząc przez kanał pokarmowy, zbiera ſię w żołądku i w nim ſkutkuie mierziączki czyli nudności; bole ſerca, wymioty, wſtręt do pokarmow i nieſtrawność.

Oprocz tego, nieochędoſtwo, w ktorym żyią tego gatunku ludzie, noſzący zawſze ſuknie zaſolowane i natrzepane pudrem, czyni ich podległemi świerzbieniu ſkory, chroſtom i owadowi.

Przezorni więc bydź powinni Perukarze w tym, aby odwilżali pierſi i żołądek, piiąc codzień kilka ſzklanek wody, końcem ſpłukania tey materyi papkowatey, ktora ſię w ich ciele tworzy; oraz końcem zapobieżenia, żeby nieoſiadała i niekleiła ſię z rozmaitemi częściami ciała, bo tym tokiem, mogłaby ſkutkować zatkania.

Powtore bardzoby było dobrze, gdyby ſię częſto purgowali dwoma drachmami liſte-

czkow ſeneſu, dwoma uncyami manny, tudzież dwoma granami wymiotnego, w dwoch ſzklankach; aby mogła, ieżeli może ſpływać materya, utworzona oſiadaniem pudru. Powinni oraz mieć baczność na to, aby twarz i ręce myli ieden raz albo dwa razy na dzień, aby wycierali ciało chustą wſtaiąc i kładąc ſię, żeby iak nayczęściey odmieniali bieliznę. Wreſzcie, ieżeli te wſzyſtkie zabiegi, niemogą pokonać dręczących ich dolegliwości, powinni koniecznie porzucić ſtan ſwoy.

CHOROBY KROCHMALNIKOW.

Zadnego niema ktoryby niewiedział, że krochmalnicy gniotą czyli depczą zboże nogami, wymoczywſzy go wprzod w przyzwoitych naczyniach napełnionych wodą, aby z niego zrobić maſſę, ktorą potym ſuſzą na słońcu. Lubo pracę ſwoią na wolnym wykonywaią powietrzu, z tym wſzyſtkim para kwaſkowa, wznoſząca ſię z tey maſſy ubitey, tak ieſt mocna, że często doświadczaią ciężkości na pierſiach, bolow głowy nieznośnych; ciężkości oddychania prawie nieprzełamaney, uciążliwych kaſzlow, niekiedy tak gwałtownych, iż muſzą przerywać pracę, aby natychmiaſt zadławionemi niebyli.

Aby uniknąć tych gatunkow chorob, mowi Pan *Ramazzini*, krochmalnicy, zawſzeby powinni do robot ſwoich wybierać mieyſca bardzo obſzerne, ktorychby ſię powietrze bezprzeſtannie odnawiało za pomocą otworow przeciwko ſiebie zrobionych, ktoreby

częfto otwierać należało, końcem obfitego przyciągnienia powietrza.

Mogliby ieſzcze inney użyć przezorności rzeczeni robotnicy, w zamiarze zabeśpieczenia się przeciwko ſzkodliwym parom, biiącym do gory w około nich; to ieſt: mogliby całe ciało osłonić ſkorą dobrze opiętą, i w niey dwa tylko ſzkiełka na przeciwko oczow umieścić, dla zachowania widoku. Inni radzą ieſzcze krochmalnikom, aby na ſzyię wdziewali kryzy papierowe robione nakſztałt leyka, ſzerſzą ſtroną obracaiąc ku głowie, tym ſpoſobem, mowią, kierunek pary łamałby się, i beśpieczniby byli od nagłego oraz proſtego parowania materyi zakiſiałey krochmalu.

Gdyby się przypadki wzwyż namienione przytrafiły, bądź dla zaniedbania wſzelkich oſtrożności, bądź dla złego i niedokładnego ich użycia: zacząć należy od nacierania im ſkroni, nozdrzow, wodą Lucyi, wodą dryakwianą; potym zadawać im oleyku migdałow ſłodkich po łyżeczce, dopokąd niepoſtrzeżeſz, że kaſzel i dławienie się nieco ſpokoić się zaczyna.

Za napoy mieć będą emulſyą robioną z dwunaſtu migdałow wyłuſkanych i utłuczonych w moździerzu; na ktore naleieſz poł kwarty wody ślazowey, i do ktorych dodaſz, przecedziwſzy wſzyſtko, trochę cukru kanaru.

Gdy przypadek ieſt lekki, przeſtaią na daniu choremu ſzklanki wina dobrego, i każą codziennie zażywać poł drachmy dryakwi: ieżeli przeciwnie, wſzyſtkie ſympto-

mata

mata obwieſzczaią więkſze natężenie złego; ieżeli kaſzel ieſt bardzo gwałtowny, udaią ſię do puſzczenia krwi.

Wielu Autorow radzi, aby w tym przypadku laxować enemą. Kładziemy tu tey enemy przepis; naſzym zdaniem doſyć przyzwoity:

Weź *Miodku merkuryalnego*	uncyi	2
Diaphœnixu (a)		
Diaprunu (c) *każdego po*	uncyi	1

Każ rozpuścić wpoł kwarcie wody.

Można zakończyć leczenie używaniem pigułek, ktore maią cnotę wytępienia kwaſu roztoczonego po krwi. Takie ſą naſtępuiące:

Weź *Mydła z Alikantu*	drachmy	2
Szafranu rozwalniaiącego Marſa	drachmy	½
Oczow raczych	ſkrupuły	2
Syropu piołunkowego,	ile potrzeba	

Porob pigułki ważące ſześć granow; chory zażywać będzie po cztery, trzy razy na dzień.

CHOROBY
chodzących koło kąpieli.

Funkcye łaziennikow i koło ſuchych wanien chodzących, wymagaią, aby zoſtawali zamknięci w mieyſcach gorących i wilgotnych,

(a) Diaphænix. *Lambitywum Daktylowe.*
(c) *Lambitivum z śliw.*

i aby oddychali powietrzem często pozbawionym powiękſzey części przyrodzoney ſprężyſtości, obciążonym parą oddechu i przedechu oſob chorych, znayduiących ſię w łaźniach; co ich wyſtawia na wielorakie choroby. Nierzadko przytrafia ſię, iż ludzie poświęceni temu gatunkowi życia, zapadaią w kachexyą, miewaią drzenie po wſzyſtkich członkach; na rozmaitych częściach ciała oſiadaią wrzody, a nakoniec giną rażeni anaſarkiem czyli puchliną przez wcedzenie ſię. Z tym wſzyſtkim mowić można, iż zaduſzenia czyli zathnięcia nayczęściey zwykły dręczyć łaziennikow. Gdy te trudności oddychania napadną, potrzeba natychmiaſt przenoſić chorych na mieyſca wyſtawione działaniu wolnego powietrza; rozwolnić im natychmiaſt ſuknie koło ſzyi i na pierſiach, dadź im do powonienia zapachow dzielnych, naprzykład wodę Lucyi; trzeć ręce i nogi flanelą; ſłowem uſiłować ożywić krążenie, daiąc im do połknięcia kilka łyżek wody Karmelickiey z wodą czyſtą.

Aby ſię uchronić przyſtępow, łaziennicy wychodzić powinni natychmiaſt z łaźni, ſkoro poczuią lekki ucisk na pierſiach; potrzebna im oſtrożność: żeby zbyt bliſko nieſtali i niebrali w ſiebie pary wod, w ktorych chorzy ſiedzą zanurzeni. Dla więkſzego beſpieczeńſtwa, niechay ſię naciéraią octem, i niech parę iego kilkakrotnie ciągną w ſiebie, odbywſzy zwykłe ſobie powinności

Autor *Dykcyonarza zdrowia (Dictionnaire de la ſanté)* radzi: aby po otrzężwieniu zem-

dlałym zatchnieniem łaziennikom, dawać następuiącą enemę.

Weź *Diaphœnixu* . . . uncyą 1
Kryſztału mineralnego drachmy 2
Wina wymiotnego ſkłoconego uncyą 1

Rozpuść wſzyſtko w doſtateczney ilości wody na iednę enemę, ktorą powtarzać będzieſz co cztery godziny, dopokąd ſię pierś niepokażą zupełnie wolne.

CHOROBY PRACZEK.

Praczki, ktore iak każdemu wiadomo, ręce i nogi miewaią uſtawicznie w zimney wodzie, zapadaią w kachexyą, puchlinę: bywaią także podległe zatamowaniu upławow, kwiatu niewieściego, co ſkutkuie nieźliczone dolegliwości: biała choroba, nabrzmiałość nog, *oedomata*, leucophlegmacya, ſą ieſzcze owocami, ktore dosyć częſto odnoſzą z prac ſwoich. Robiące ługi, narażaią ſię na inne dolegliwości; więkſza ich część miewa kaſzle, uſtawiczne bole głowy, a wreſzcie dychawica ie opada, wſzyſtkie te przypadki pochodzą z pary ługu wrzącego, w ktorym nieuſtannie maczaią ręce, i ktorego wapory maią uſtawicznie przed oczyma i pod noſem. Wapory te, ſtaią ſię nierownie ſzkodliwſze; kiedy mięſzaią wapno z popiołem, lub go wcale zamiaſt popiołu używaią. *Grzegorz Horſtius* przytacza hiſtoryą pewney ſłużącey, ktora naraziwſzy ſię na parę wychodzącą z

balii napełnioney ługiem; w mgnieniu oka uczuła bardzo wielkie bole w piersiach, ktore ią nabawiły nayokrutnieyszego udręczenia na przeciąg lat siedmiu, a ku końcu tych zaprowadziły do grobu.

Ten przykład dowodzi sposobem bardzo przezwyciężaiącym, iak dymy ługowe są nieprzyiazne piersiom. Ostrość ługowa zaraża ieszcze ręce praczek chrapowatością i rozpadlinami. Uniknąć właściwych stanowi temu chorob, nie nachylaiąc się ile możności na parę ługową; używaiąc wszystkich potrzebnych ostrożności, aby ie od nosa i ust odpędzić; niemięszaiąc nayumnieyszey ilości wapna do ługu; niepowinny także zaniedbywać częstego nacierania rąk maścią rożaną i balsamem, maią się wstrzymywać od pokarmow tłustych, i niedopuszczać się żadney niewstrzemięźliwości, tak w piciu iak w iedzeniu.

Powinny także praczki mieć ostrożność, aby zrzucały bieliznę, i suknie zmoczone, skoro tylko zakończą robotę: wiele ieszcze odniosą korzyści, ieżeli często czynić będą nacierania i tarcia, po rozmaitych częściach ciała; ten iest iedyny sposob ożywienia przedechu, ktorego zatamowanie lub nieład, bywa przyczyną, bardzo wielkiey części chorob im właściwych.

Co się tycze katarow, pewnych gatunkow kaszlu, choroby białey, tudzież innych dolegliwości, mogących napaść na kobiety żyiące z prania chust: te niewyciągaią szczegolnieyszego sposobu leczenia. *Patrz* za-

tym, cośmy powiedzieli, pod każdym z oſobna artykułem.

CHOROBY RZEZNIKOW.

Wſzyſtkim wiadomo, że materye zwierzęce gniią w bardzo krotkim czaſie, i roztaczaią po powietrzu cząſtki trupiaſte, do wielu chorob uſpoſabiaiące tych, ktorzy ie oddechem wciągaią. Ztąd wynika, iż rzeźnicy w zabiiarniach i iatkach oddychać muſzą powietrzem obciążonym parami bardzo niezdrowemi, oraz muſzą podlegać ſzczegolnieyſzym dolegliwościom; wymioty, cefalalgie, utraty apetytu, ciężkość pierſi, ſą poſpolitſzemi ich chorobami.

Jeżeli ich chcą uniknąć, powinni ſkrapiać mocno wodą ſwoie zabiiarnie; otwierać razem dwa lub trzy przeciwko ſobie będące okna, aby wypędzić maſſę zepſutego powietrza, a wpuścić czyſtſze; często wciągać w ſiebie ocet, pić limoniadę, i często wychodzić na powietrze wolne.

Ze zaś rzeźnicy często ſię znayduią w parze krwi zwierząt zabitych, biorą w ſiebie porami chłoniącemi ſoki bardzo tuczące, ktore w nich powiękſzaią pełność, i utrzymuią w ſtanie pletory nałożney; dla tego to bywaią podlegli apoplexyi, i uderzeniom krwi w muzg, krwiotokom, zatchnięciom i zaduſzeniom. Mogą ſię zabeśpieczyć przeciwko tym okropnym zdarzeniom, puſzczaiąc krew ſtałych czaſow, piiąc dużo wody cielęcey, limoniady, ſerwatki; zachowuiąc dietę przez dni kilka, ilekroć ſię uczuią

znurzonemi, ciężkiemi; wſtrzymuiąc ſię od wina, od likworow; chroniąc ſię troſkliwie wſzelkiey niewſtrzemięźliwości w iedzeniu.

CHOROBY PIEKARZY.

Piekarze, ktorzy zapełniaią ſtan, bez wſzelkiey wątpliwości, nayużytecznieyſzy życiu, na wiele wyſtawieni ſą chorob. Gdy wyſypuią mąkę zawartą w worach; biorą oddechem cząſtki mączaſte lataiące po atmoſferze, ktore przenikaiąc w ich płuca, czynią ich podległemi kaſzlom, dychawicy, chrzypkom. Całą noc przepędziwſzy w upale piecow, gdy z rana na wolne i świeże powietrze wychodzą, częſto bywaią zarażeni katarem, rymą, pleurą, fluxyami pierſi; oczy maiąc zawſze wyſtawione na impreſſyą ognia, płomieni, oraz kurzu mącznego, ſtaią ſię ieſzcze podległemi innym dolegliwościom. Wiele im przeto zależy na tym, aby ſię ſtrzegli wſzelkich nagłych odmian ciepła i zimna; zawſze powinni mieć głowę przykrytą chuſtką lub czym innym, aby beſpieczni byli od dzielności płomieni i przenikliwości kurzu mącznego; powinni także częſto myć twarz wodą, płukać gardło octem roztworzonym wodą; purgować ſię częſto; brać na wymioty, ile razy czuią ciężkość; wymywać oczy połową wody rożaney i połową wody babczaney.

Nie podlega żadnemu zaprzeczeniu, iż wielkie gorąco, w ktorym obowiązani ſą żyć, czyni ie podległemi rozwiązaniu krwi,

ſzkorbutowi, kachexyi; aby uniknąć tych okropnych nieprzyzwoitości, powinni ſię ſtarać o oddychanie powietrzem czyſtym i pogodnym przed ſpaniem, a w nocy wſtrzymać ſię od wina oraz likworow mocnych. Katary, rymy, pleury, fluxye pierſi, tak ſię leczą iak i inne, to tylko wyiawſzy, iż ponieważ bywaią ſkutkowane przez niedoſtatek przedechu; wſzyſtkie zamiary lekarza powinny dążyć, do otwarcia tego wyrzutu. I dla tego, każe chorego położyć w izbie doſtatecznie wygrzaney; każe mu trzeć wſzyſtkie członki oliwą, uda ſię do lekarſtw wzbudzaiących przedechy. Częſtom poſtrzegał z wielkim podziwieniem, mowi Pan *Ramazzini*, że nayciężſze pleury, napadaiące na piekarzy, brały ſwoy koniec w bardzo krotkim czaſie, przez pot lekki.

Niemoc, czyli ſłabość ſkutkowana parą węglow, nayczęściey zwykła nacierać na piekarzy: maią zwyczay przygaſzać węgle, aby z nich robili zarzewie, ktore potym przedaią; końcem otrzymania tego zarzewia, ſtawiaią ie w piwnicy pod naczyniami glinianemi. Gdy zaś potym idą wybierać te zarzewia, częſto im ſię przytrafia, że natychmiaſt padaią omdleni zadławieniem, i tracą zmyſły.

Pod ow czas, naypierwſzym powinno bydź ſtaraniem, aby ich przenieść w powietrze czyſte; nacierać im mocno ſkronie i nozdrza octem tęgim, i dać enemę z tabaki. Można ieſzcze trzeć całe ciało flanelą umaczaną w ſpirytuſie winnym. Gdy

te ſpoſoby ożywią krwi krążenie, dać im wypić ſzklankę wina, wſypawſzy trochę goździkow ſklepowych i gałki muſzkatowey. Naypewnieyſzym ſpoſobem, uniknienia tego przypadku ieſt: aby wchodząc do piwnicy (mowi autor *Dykcyonarza zdrowia*) rzucić kawałek zapalonego papieru: ieżeli ſię pali zupełnie, nie trzeba ſię obawiać niczego, ieżeli gaśnie, nie należy wchodzić do piwnicy, ale naſtępuiącego użyć ſpoſobu. Wziąść ſnopek ſłomy, położyć go we drzwiach lub na ſtopniach ſchodow piwnicznych; zapalić ten ſnopek, tak zapalony zaſtępuie, że tak rzekę mieyſce bańki i dzielnie przyciąga powietrze zewnętrzne, pędzi go do piwnicy; w tym ſamym czaſie otworzyć należy okno piwniczne, aby powietrzu ziednać wolne przeyście; to zrobiwſzy wrzuciſz ieſzcze papier zapalony, i zobaczyſz czy ſię płomieniem ſtrawi; ieżeli nie, powtorzyſz znowu, com wyraził wyżey, dopokąd ſię powietrze zupełnie nie odnowi. Tym ſpoſobem piekarze uniknąć mogą okropnych przypadkow, na ktore ſą codziennie wyſtawieni. *Patrz* WĘGIEL.

CHOROBY BROWARNYCH, czyli GORZELNIKOW.

Ponieważ likwory kiſzące niſzczą poczęści ſprężyſtość powietrza i atmosferę obciążaią parami niezdrowemi, przeczyć nie można, że gorzelnicy, obowiązani długo przebywać w gorzelniach, muſzą bydź podle-

gli zaduſzeniom, ciężkości oddechu. Ztąd doſtrzeżono, że te choroby nayczęściey, na browarnych, napadać zwykły.

Ludzie tego gatunku, nie mogą ſobie lepiey zaradzić, iak otwieraiąc uſtawicznie okienka gorzelń; każąc w nich robić kilka przeciw ległych otworow, aby ſię powietrze przewiewało wolnie; wielką także odnieść mogą korzyść, nacieraiąc nozdrza octem czterech złodzieiow, lub ſolą ammoniacką, przed wnyściem do gorzelni, gdzie zaprawuią likwory na kiſzenie.

Opoienia muzgu, bole ſerca, ſą ieſzcze chorobami doſyć poſpolitemi browarnym; zwyczay używania piwa świeżowarzonego, pod czas obiadu; a niekiedy pomiędzy obiadem i wieczerzą, wtrąca ich w te przypadki; zabeſpieczą ſię przeciwko nim, ieżeli rzeczone piwo roztwarzać będą wodą i ſkromnie go używać zechcą; kaſſa czarna, dobre w nich robi ſkutki, ilekroć ulubiony napoy, wznieci opoienie.

CHOROBY KARCZMARZY

Jeżeli para wznoſząca ſię z likworow kiſzących, może bardzo zaſzkodzić, przeto: że powietrzu odeymuie ſprężyſtość i moc, niezawodna także, iż parowanie likworow iuż zkiſiałych, bywa niekiedy ſzkodliwe. Wiele przeto zależy karczmarzom na tym, aby używali tych ſamych, co browarni, oſtrożności, gdy wchodzą do piwnic; aby w nich robili otwory dla odnowienia powietrza; aby tam długo nie bawili, na-

dewszystko gdy w piwnice młode wina wstawią. Jeżeli im się przytrafi wpaść w zatchnienie, powinni natychmiast na wolne powietrze wychodzić; gdy zapach wina, wprawi ich w opoienie, powinni pić lekką kaffę; ciało całe nacierać flanelą, spać w dobrym cieple; aby wzbudzili poty.

Inne choroby, ktorym podlegaią karczmarze, bywaią zazwyczay owocami zabiegow ich zbrodniczych, gdy przyprawuią wino glevtą, bleywafem, wodkami; gnoiem gołębim. Pod owczas rzeczone choroby uczestnikuią w własnościach kolki malarskiey, i takiego iak one wyciągaią leczenia.

CHOROBY
tych, ktorzy francowatych naciéraią merkuryuszem.

Merkuryusz, iest nayskutecznieyszym lekarstwem ze wszystkich aż podziś dzień wynalezionych, na zniszczenie iadu wenerycznego. Rozterty w rowney części tłuszczu czyli sadła, daie maść, ktorą nacieraią chorych. Chirurgowie oddaiący te usługę, skażonym, iadem nieporzadney miłości, rozpustnikom; narażaią się na rozmaite choroby, zawisłe od obecności merkuryuszu w humorach; bo nadaremnie uzbraiaią się rękawicami, przed rozpoczęciem zbawienney dla francowatych usługi; merkuryusz, zawsze sobie drogę zrobić potrafi i wewnątrz przenika; gdy czynią nacierania przy wielkim ogniu, biorą oddechem pary

merkuryalne, ktorych ſkutek bardzo ieſt ſzkodliwy nerwom i muzgowi. *Fabrycy Hildan* wzmiankuie o pewney kobiecie, ktora będąc przytomną nacieraniom merkuryalnym męża, miała tak obfitą ſaliwacyą, iż iey ſię w uſtach kilka zrobiło wrzodow. *Fernel* w traktacie ſwoim o chorobach wenerycznych, twierdzi, iż poświęcaiący ſię uſłudze francowatych, w nacieraniu ich merkuryuſzem, wkrotce miewaią darcie rąk. La *Frambeiſiere* namienia o pewnym chirurgu, ktory po kilkakrotnym natarciu merkuryalnym iedney oſoby, był podległy uſtawicznym zawrotom.

Chirurgowie przepędzaiący życie ſwoie na nacieraniu merkuryuſzem oſob zarażonych iadem wenerycznym, powinni ſię koniecznie wyrzec tey niebeſpieczney zabawy, ieżeli chcą uniknąć wzmiankowanych od nas nieſzczęść. Tym ſprawiedliwſzą unoſiemy ſię gorliwością, daiąc im tę radę; im pewnieyſza, że ſami chorzy, bez naymnieyſzey nie przyzwoitości, mogą ſobie czynić tę przyſługę.

CHOROBA KOPIĄCYCH i PREPARUIĄCYCH SIARKĘ.

Siarka, liczy ſię pomiędzy nayużywańſzemi tworami kopalnemi; iey pary ſkutkuią także bardzo złe przypadki: dychawica, ciężkość oddechu, chrzypka, bole oczow, ſą chorobami zwyczaynie napaſtuiącemi ludzi, koło preparowania i dobywania ſiarki, chodzących. Wſpomnieni robotnicy po-

winni używać wſzelkich, iakie tylko bydź mogą, ſpoſobow, aby tych par nie brali w ſiebie oddechem; ponieważ one naywięk'ze ſprawuią nieładv w płucach. Gdy iuż zapadną w kaſzel, w chrapkę &c powinni używać ſyropu ślazowego, emulſyi robionych z ziarek melonowych, tyzanny ięczmienney, oleyku migdałow ſłodkich; moim zdaniem, więcey by odnieśli korzyści, gdyby zachowali dyetę białą.

CHOROBY GORNIKOW, czyli LUDZI PRACUIĄCYCH w KOPALNIACH.

Rzemiosło gornikow grzebiących w wnętrznościach ziemi, dla wydobycia kruſzczow i innych kopalnych rzeczy, ieſt bez wątpienia nayſzkodliwſze zdrowiu. Suchoty, apoplexya, paraliż, kachexya, drzenie nog, utrata zębow, wrzody działowe, bolenie i darcia w członkach, zazwyczay bywaią owocem ich prac. Parowania mineralne, pomięſzane z powietrzem, ktore w ſiebie przez oddech biorą, nayprzod w płucach wzniecaią ſmutne uczucie ſzkodliwey impreſſyi ſwoiey. Gdy naſtępnie przeyda w maſſę krwi, wywieraią ſwoią dzielność na muzg i części nerwowe: zkąd powſtaią dopiero wyrachowane choroby

Wſzyſtkie miny ſą bardzo niebeſpieczne dla tych ktorzy w nich pracuią, iednakowo, zawieraiące w ſobie merkuryuſz, nayokropnieyſzemi grożą klęſkami. *Etmuller* mowi w ſwoiey mineralogii, że nie w zupełnym przeciągu czterech mieſięcy, rażeni

bywaią drzeniem ogolnym, że wpadaią w paraliż i podlegaią szaleństwu. W dzieiach filozoficznych towarzystwa filozoficznego Krola Angielskiego, czytamy: iż się znayduią takie miny merkuryalne, w ktorych nie można więcey robić iak godzin 6. *Van Helmonti*, w traktacie swoim o dychawycy, i kaszlu, wspomina o pewnym gatunku dychawycy szczegolniey właściwym tym ktorzy się zatrudniaią wyprawowaniem kruszczow.

Nie tylko wewnętrznym częściom szkodzą parowania kruszczowe; ręce, nogi, oczy, gęba, czuią także niewypowiedzianie ziadliwą ich dzielność. *Agricola* twierdzi, że widział ręce i nogi, kilku robotnikow podziemnych wygryzione aż do kości. Ale oprocz parowań kruszczowego, ktore iakośmy dotąd widzieli, są zrzodłem nieniezliczoney liczby chorob, przepędzaiący życie swoie na wyszukiwaniu kruszczow w łonie ziemy, obawiać się ieszcze powinni pewnych malutkich zwierzątek, podobnych do paiąkow; ktorych ziadliwe ukąszenie, może wprawić w stan naynıebespiecznieyszy. Ten gatunek owadow znayduie się naybardziey w minach srebrnych.

Dziwotwory nocne, nadzwyczayne istoty, ktorych określić nie podobna, przez wielu autorow nazwane diabłami podziemnemi, dopełniaią udręczenia tych biednych ludzi. Wiele osob pociągało w powątpiewanie ich bytność, iednakowoż stwierdzoną została od niezliczoney liczby ciekawych, ktorzy się o niey własnemi zapewnili oczy-

ma. Sam *Ramazzini* zapewnia, iż mu pewien człowiek godny wiary powiadał, iż prawie wſzyſcy pracuiący w minach, często od tych diabłow ściganemi byli; że dognani od nich, dosyć poſpolicie we dwa lub trzy dni umierali; ci zaś, ktorym niezbywało na ſpoſobie i zręczności uciekniecia przed ich pogonią, wychodzili zdrowi i ocaleni. Dzieie filozoficzne towarzyſtwa Krolewſkiego Angielſkiego, czynią wzmiankę o tych diabłach podziemnych.

Łatwo ſądzić można z tego cośmy powiedzieli, iż powietrze obciążone parami kruſzczowemi, ieſt naypoſpolitſzą przyczyną chorob robotnikow podziemnych, chcę mowić gornikow.

Wiele bardzo, przeto, na tym zależy, aby ſzukać wſzelkich ſpoſobow, oczyſzczenia powietrza tych mieyſc podziemnych; powietrze bowiem to, ſkażone parowaniem kruſzczowym, ieſzcze ſię bardziey zmienia oddechem uſtawicznym, będących w nim ludzi, tudzież waporami świateł zapalonych. Są wynalezione umyślne machiny do tego. Aby zapobieżeć zwiędnieniu czyli ſkaleczeniu nog i rąk robotnikow, każą im kłaśdź rękawice i łyſtcianki (a) czyli nagolenice. *Juliuſz Pollux* uczy nas, iż za iego czaſow, pracuiącym w minach, kazano kłaśdź ubiory miedziane, aby wapory mineralne niemogły wywierać dzielności ſwoiey na ich ciała. Powiada także, że im przycze-

(a) *To ſłowo nieieſt nowo wymyślone ale ſtarożytne.*

piano do uſt pęcherze doſyć ſzerokie, aby niemogli oddychać kurzem wznoſzącym ſię w minach. *Kirchers*, maſkę ſzklanną, uważa iako nayniebeśpieczniey ſzy ſpoſob uchronienia ſię od ziadliwości waporow arſzenikowych, i przeto radzi, aby pracuiący w minach zawieraiących arſzenik, nigdy niezapominali, ani zaniedbywali używać tey oſtrożności.

Doktorowie rozmaite podaią ſpoſoby, tak na zabeśpieczenie ſię przeciwko rożnym chorobom gorniczym, iako też na uleczenie ich. Zalecaią mocno iako *præſervativum*, likwor robiony z oleyku wayaſztynowego; laudanum i oleyku z koperwaſu czerwonego naturalnego (*colchotar*); likwor ten dyſtylowany, bierze ſię w dozie trzech granow. Soki tłuſte, wina dobre, uchodzą także za lekarſtwa broniące, ktorych ſkuteczność doſyć uznana. Zarażonym iuż parami, radzą balſam z pokrzywy *Hoffmana*; nakazuią im, aby zaprawiali pokarmy ſolą ſaletrzaną, oraz ſolą wyciągnioną z hałunu. *Junchen*, w ſwoiey Chymii doświadczaiącey, mowi: że ſpirytus ſoli ſłodzoney, bardzo ieſt dobry na zatamowanie nieładow, ktoreby wapory metalliczne, ſkutkować mogły, w ekonomii zwierzęcey.

Na ścieranie i doprowadzenie do zupełnego zagoienia wrzodow dziąſeł i gęby, o ktorych my iuż na początku tego artykułu powiedzieli, niema lepſzego lekarſtwa, iak gargaryzmy mleczne, takie płukania ułagodzą i ſpędzą cząſtki wygryzaiące, ktore częśći rzeczone odzieraią z ſkory. Z tey

to przyczyny *Agricola* utrzymuie, że masło, bardzo przysłoi, ludziom pracuiącym w minach ołowianych. Gdy ręce i nogi popadną kalectwu, co się często trafia w minach, w ktorych dobywaią *pompholix* czarny, można, iak świadczy *Pliniusz*, doyśdź uleczenia ich, za pomocą proszku *d'asso*; ponieważ postrzeżono, mowi on, iż ci ktorzy skazili nogi i ręce w pracach kopalni, leczą się w wydawaiących ten gatunek kamienia.

Etmuller szczegulnieysze podaie sposoby na uleczenie dychawicy, maiącey za przyczynę wapory metaliczne; niepowinny podług niego bydź kurowane iak gatunki pospolite dychawicy; merkuryusz słodki, turbit, purguiące solami, *antimonium diaphoreticum*, bezoard słoneczny, są lekarstwami, do ktorych się udawać należy.

Choroby oczow skutkowane od teyże samey przyczyny, leczą się lekarstwami wziętemi z Krolestwa kopalnego. *Holstius* naucza nas, iż oftalmią skutkowaną waporalemi kruszczowemi, i opieraiącą się mocy lekarstw zwyczaynych, uleczył mineralnemi, zadawanemi wewnętrznie, koliry robione z odrobinek miedzi, z wielkim skutkiem używane bywaią w tych okolicznościach. Starożytnym znaioma była cnota tego kruszczu co do oczow; bo *Macrobiusz* zapewnia, że pracuiący w minach, w ktorych się znayduie miedź, maią zawsze wzrok piękny i bez wady; można także do kolirow użytych mięszać saletrę, bo podług świadectwa *Pliniusza*, przyiazna iest oczom. Ogołem mowiąc, choroby maiące za przy-

czynę

czynę parowania kruſzcowe, leczą ſię lekarſtwami, zabranemi z klaſſy kopalnych rzeczy.

Parowania kruſzcowe, nietylko tym ſzkodzą, ktorzy pracuią w minach, zarażaią ieſzcze i rzemieśnikow, robiących około kruſzcow z łona ziemi wydobytych. Prawda ieſt, że tych zdrowie nietak prędko podpada ſkażeniu, bo żyią w powietrzu daleko czyścieyſzym; ale w przeciągu lat liczných, tym ſamym podległemi ſtaią ſię dolegliwościom. Pod ow czas udać ſię należy do lekarſtw wyżey wzmiankowanych; ale im w mnieyſzey dozie przepiſywać należy.

CHOROBY PRACUIĄCYCH OKOŁO MIEDZI i CYNY.

Pracuiący około miedzi i cyny, to ieſt ci ktorzy ie topią, lub uſpoſabiaią do rozmaitego użycia, ſą wyſtawieni iako garncarze i ołownicy, na przepędzanie ſłabego i omdlewaiącego życia. Cząſtki nayſubtelnieyſze, paruiące z miedzi, ktorą uſtawicznie rozpalaią, aby iey nadać więcey ciągłości, przenikaią do ich płuc i do ich żołądka, wzbudzaią kaſzel ſuchy, i częſto daią przyczynę dychawicy, zaduſzeniom i zawrotom. Dolegliwości, na ktore ſię narażaią robiący koło cyny, prawie ſą też ſame, ktore zwykły otaczać topiących ołow. *Etmuller* przytacza zdarzenie pewnego konwiſarza; zdarzenie to dowodzi, iak rzeczony kruſzec nieprzyiazny ieſt płucom. Czło-

wiek ten, mowi on, nayprzod podległy był kaſzlowi bardzo dręczącemu, a potym uczuł ſię tak uciśnionym na pierſiach, i tak wielką miał trudność w oddychaniu, oſobliwie w nocy, że był przymuſzony wyiśdź z łożka, otworzyć okna i biegać całą noc iak *śpiącochod*, aby ſię niezaduſił. Wſzyſtkie te dolegliwości, mowi daley, uſpokaiały ſię na ſam świt dnia.

Maſło, mleko, emulſye robione z migdałow i ziarnek melonowych, tyzanny ięczmienne, i wſzyſtkie lekarſtwa podobnych własności co te, ſprawuią ulgę w wyrażonych chorobach: ſtrzedz ſię należy troſkliwie wſzyſtkich maiących cnotę oſuſzaiącą; bo ich ſkutek powiękſza złego, i przyśpieſza śmierci tych nędzarzy.

CHOROBY ROBIĄCYCH KOŁO ZELAZA.

Doświadczenie codziennie dowodzi, że choroby oczow, bardzo częſto napadaią na tych, ktorzy robią koło żelaza; iako to na ſluſarzy, kowalow, &c: za te rozmaite dolegliwości obowiązani ſą czaſtkom ſiarczyſtym, ktore bez przeſtanku wylatuią z żelaza rozpalonego, tudzież uſtawicznemu ogniowi, przed ktorym ſtać muſzą. Gdy wpadną w namienione choroby można im przepiſać używanie mleka niewieściego, wody ięczmienney; ponieważ wyliczone lekarſtwa okazały bardzo znaczne ſkutki, w przypadkach, ktore ſię zdawały nayſmutnieyſze i naymnieyſzey pozbawione nadziei. Poſtrzegłſzy, że oczy maią nabrzmia-

ſe, udaią ſię do antiphlogiſtycznych poſpolitych, wprzod, niż ſię zabieraią do przepiſania uſkramiaiących i łagodzących, ktoreśmy napomknęli. Serwatka z mleka krowiego, emulſye z ziarnek melonowych: ſłowem ſpoſob życia chłodzący i odwilżaiący, bardzo ieſzcze przyſtoi temu gatunkowi rzemieślnikow. Cwikła, ktorey cnotę w utrzymywaniu wolności żołądka uznano, ieſt im także bardzo pożyteczna, ponieważ u nich częſtym ieſt nałogiem konſtupacya. Gdy choroby oczow, uporczywe ſą u tych, ktorzy pracuią koło żelaza, mowi Pan *Ramazzini*, częſto z wielką pomyślnością, zapiſuią im używanie wody, w ktorey gaſzono rozpalone żelazo.

CHOROBY SWIECARZOW.

Niema żadnego rzemiosła, w ktorymby tak ſmrodliwemi zapachami uciśnieni byli robotnicy, iak rzemiosło świecarzy. Chceſzże (mowi *Ramazzini*) mieć wyobrażenie ſmrodu, ktory ſię daie czuć w mieyſcach gdzie robią świece? wyſtaw ſobie w myśli parowania i oddechy zaraźliwe, ktoremi ziome kloaka poruſzona; lub owe, ktore wychodzą z iaſkini ſtarożytnych prowadzącey do piekłow. A więc ci rzemieślnicy muſzą podlegać wielu przypadkom. Jakoż widziemy, iż rzemieślnicy rzeczonym gatunkiem roboty przyniewoleni do wciągania oddechem cząſtek tłuſtych i zwierzęcych, ktore ſię wznoſzą na powietrze z łoiu wrzącego w naczyniach miedzianych, podlega-

ią bolom ferca, wymiotom, utracie apetytu, bolom głowy, ucifkom pierfi. Lekarftwa dotąd wynalezione przeciwko impreffyom łoiu, w bardzo małey fą bezbie; naybardziey zalecano wymiotne preparowane, nadewfzyftko miod z octem z cebuli morfkiey, robionym, przewarzany na fyrop; wymiotne w dozie dwoch granow dane w enemie, może bydź także użyte; ale niema tyle pożytkow, iak miod warzony z octem na fyrop o ktorym my mowili Radzą potym brać foku czyfzczonego trybuli, cykoryi dzikiey, melifiy, łyżkami: lub też choremu kazać połknąc poł drachmy dryakwi, z fokiem pomarańczy gorzkiey.

Swiecarze bardzo dobrze fobie zaradzą, gdy łoy topić będą pod wolnym niebem i gdy częfto nacierać będą nozdrza, ufta i fkronie octem.

CHOROBY KOTLARZY.

Na kotlarzy nayczęściey nacieraią: głuchota, dychawica, zatchnięcia i kafzle fuche. Głuchotę w rzeczonych rzemieślnikach fkutkuie uftawiczny łofkot, ktoren rozbiiaiąc miedź, czynią. Łofkot ten tak ieft gwałtowny, że włoknom błony bębenkowey odbiera fprężyftość. Dychawica i inne choroby, o ktorychmy mowili, wznieca- ią pary miedziane wznofzące fie na atmosferę, i weifkaiące fię w ich ciało przez oddech. Kotlarze zabefpieczą fobie fłuch, gdy niezaniedbaią kłaśdź w ufzy bawełnę przed zaprzęgnieniem fię do roboty; co fię

tycze chorob pierſi, na ktore ich para kruſzczowa naraża, mogą uſkromić ich gwałtowność, zażywaiąc kilka łyżek oleyku migdałow słodkich na dzień, używaiąc orżady, mleka i ſerwatki. Jeżeli zaś pierſi maią zupełnie ſkażone, i ieżeli im grozi płucna choroba, powinni poprzeſtać rzemiosła.

CHOROBY KAMIENIARZY.

Robotnicy pracuiący w gorach kamiennych wyſtawieni ſą na wiele chorob. Kaſzel, dychawica pulmonia, kachexya, nayczęściey na nich napadaią; choroby te zazwyczay ſkutkuie kurz podnoſzący ſię z kamieni, ktore dobywaią i ocieſuią. Uczy nas bowiem *Diemerbœk*, że znalazł pęcherzyki płucne zapełnione małemi ziarnkami piaſku, prawie w wſzyſtkich trupach kamieniarzy, ktore mu ſię rozbierać zdarzyło. Lekarze godni wiary, piſzą ieſzcze, iż znaydowali odłomki kamieni, w żołądku i kiſzkach, robotników tego gatunku.

Lekarſtwami nayprzyzwoitſzemi kamieniarzom ſą wymiotne i purguiące, w ſamey rzeczy, muſzą koniecznie dążyć do wypędzenia zewnątrz cząſtek ziemnych, ktoreby mogły wnikać w ich płuca, żołądek, kiſzki, i ktore zbiianiem ſię naſtępnym nowey materyi, mogłyby ſporządzić ukſztałcenie kamieni w tych rozmaitych częściach.

Można im także radzić, aby podczas roboty oſłaniali uſta papierem w gorę załamanym, końcem zabronienia wſtępu przez

oddech mogiłkom ſzkodliwym lataiącym po atmosferze.

CHOROBY SZEWCOW.

Nieuchronna potrzeba ſiedzenia z zgiętym grzbietem, w ktorey ſię uſtawicznie znayduią ſzewcy, czyni ich podległemi bolom nerek, i hemoroidom; częſto także ręce ich widuiemy obſypane brodawkami i zryſowane zanokcicami; wapory i exhalacye, wypadaiące z wody i z ſkor, koło ktorych uſtawicznie robią, roztaczaią po powietrzu cząſtki ſzkodliwe, każące czyſtość atmosfery, i poddaią ich wielu chorobom, iako to dychawicom, cieżkości oddechu, zadławieniom. Szewcy białogłowſcy, żołty lub czerwony kolor daiący korkom, ściągaią także na ſiebie rozmaite choroby, ktore dręczyć zwykły złocących kruſzcze i malarzy; iako to: kolki, paraliże, choroby ſerca, żołądka, tudzież inne wymagaiące tego ſpoſobu leczenia co i kolki malarſkie. *Patrz* KOLKI MALARSKIE.

Szewcy uchronią ſię bolow nerek i hemoroid ktore im grożą, ieżeli będą mieli baczność na to, aby ſię zawſze trochę przechodzili po odbytey robocie ſwoiey, i aby ſobie co wieczor idąc ſpać rozcierali nerki, zabeśpieczą ſię przeciwko zanokcicom i brodawkom, myiąc co rano i co wieczor ręce wodą letnią.

Aby uniknęli dolegliwości, ktore ſkutkuie oddychanie powietrzem niezdrowym; powinni codziennie otwierać okna izby war-

ſztatowey i wykadzać ie octem. Nałog, ktory maią po więkſzey części, zaſklepiać ſię, że tak rzekę, codziennie, w mieyſcach ciaſnych, ſprawuie: że wonia paruiąca z rzemieni i ſkorek, wciſka ſię oddechem w ich ciała, i zaraża wymienionemi dolegliwościami.

CHOROBY GARBARZY.

Rzemioſło garbarzy ieſt naynieochędożnieyſzym rzemioſłem. Wonia paruiąca z ſkor i materyi zgniłych zwierząt, częſto bywa tak zarażona, iż nieraz poſtrzeżono, że konie, ktore iey oddechem zaciągnęły, przechodząc koło mieyſc, gdzie wſpomnieni rzemieślnicy pracowali, brały na kieł i ſkręcały w inną ſtronę: ile razy ie chciano zniewolić, do przeyścia teyże ſamey drogi. Jeżeli wonia ſkor rozgnoionych ieſt tak mocna, ileż nieprzynoſi ſzkody rzemieślnikom, obowiązanym uſtawicznie wciągać ią w ſiebie? muſi koniecznie wnikać w ciało oddechem i kazić przymioty rozciekow. Ztąd widziemy codziennie, że ten rodzay rzemieślnikow ieſt wybladły, dychawiczny, pozbawiony cery, zarażony puchliną, podległy plamom gangrenowatym, ſkorbutycznym, ſwędzeniu ſkory &c.

Ponieważ zaś prawie wſzyſtkie choroby garbarzy, pochodzą z ſkażenia i zepſucia powietrza ktorym oddychaią; wiele zależy na tym ich zdrowiu, aby ile możności oddychali powietrzem czyſtym i zdrowym; niechay częſto wychodzą na ſpacyr za mia-

ſto, niech płoczą mieyſca w ktorych pracuią, niech w nich uſiłuią utrzymywać krążenie porządne powietrza, robiąc otwory w ścianach przeciw-ległych; bardzo dobrze także zaradzą ſobie, gdy wſzyſtkie potrawy zaprawiać będą octem, często używać limoniady oraz chronić ſię mięſiwa ſłonego i korzennego.

CHOROBY BIEGUNOW czyli LAUFROW.

Starożytni dawali dzieci ſwoie na naukę biegania, aby iak mowili, mogły z większą gwałtownością i z większym pośpiechem uderzać na nieprzyiacioł, aby umiały ſzybko zaſtępować mieyſca korzyſtnieyſze do pokonania ich, i aby im niezbywało na zręczności w uganianiu ſię za uciekaiącemi. *Plato* chciał także, aby ten rodzay ćwiczenia wchodził w układ edukacyi dziewcząt; aby, w czaſie woyny, mogły poyśdź w pochod na obronę Oyczyzny i zemſzczenie ſię za krzywdę ſwych Bogow domowych. Wprawa do biegu. czaſow naſzych zaniedbana od zatrudniaiących ſię układaniem młodzieży, nieieſt w używaniu, tylko pomiędzy gminem poſpolſtwa, ktore wchodzi do ſłużby Panow wielkich w charakterze biegunow czyli Laufrow, a ktorego powinnością ieſt, bieżeć pędem przed końmi zaprzężonemi do poiazdu, lub noſić liſty, na ktore odpiſu bardzo pilno potrzeba. Ale ten gatunek ludzi wyſtawiony ieſt na wiele chorob, *emophtiſis*, dychawica i kiły, ſą chorobami, ktorym czyli prędko

czyli pożno podlegaią. Prawie wſzyſcy ſą chudzi, opadli z ciała, podległi bolom głowy, moczeniu krwią, chorobom oſtrym, iako to pleurze, peripneumonii. Rozdęcie śledziony ieſt ieſzcze z liczby poſpolitych im dolegliwości. Tkanina miękka i zwolniała rzeczonego trzewia, ſprawuie iż w niego wiecey krwie wpływa niż wypłynąć może, zkąd pochodzi nabrzmiałość i wzdętość. Dla tey to przyczyny dawnieyſzych czaſow wypalano im śledziony, bo iak mniemano śledziona przeſzkadzała i ſzkodziła biegowi.

Niebędziemy ſię tu bawić opiſaniem ſpoſobow leczenia chorob ſzczegulniey napaſtuiących Lauſrow, iakiemi ſą: dychawica, pleura oraz inne wyliczone. Czytelnik znaydzie ie opiſane ze wſzyſtkiemi okolicznościami w ninieyſzym dziele, radząc ſię artykułow, w ktorych o nich mowa. Przeſtaniemy tylko na zaleceniu pewnych oſtrożności, ſłużących do uniknienia większey części chorob im właściwych.

Zapobiegną kiłom, używaiąc paſa kiłowatych; unikną chudości i opadnienia ciała, żyiąc pokarmami odwilżaiącemi, nacieraiąc ſię oliwą, i kąpiąc ſię iak można nayczęściey. Zabeśpieczą ſię przeciwko *emophtyſis*, ktora im grozi, każąc ſobie krew puſzczać ſtałych czaſow. Jeżeli im będzie dokuczać rozdęcie śledziony, uczuią ulgę zrobiwſzy umiarkowaną przechadzkę, wprzod udawſzy ſię do lekarſtw, przyzwoitych na taki przypadek. W chorobach oſtrych, naymocniey nalegać potrzeba na

puſzczenie krwi, z tey przyczyny, że płuca ſą nayſłabſzą cząſtką ciała w Lauſrach.

CHOROBY DZWIGONIOW czyli DRĄZNIKOW.

W miaſtach, nadewſzyſtko wielkich, handlownych lub portowych znayduie ſię wielka liczba drążnikow. Ich zabawa, ktora, iak każdemu wiadomo, ma za cel dźwiganie na barkach towarow, lub innych iakich ważnych ciężarow; wyſławia ich na wiele chorob, ponieważ pęchyrzyki płucne, rozdyma wielkie mnoſtwo powietrza, gdy chcą podnoſić iakowy cężar, a pierſi w uſtawicznym zoſtaią uciśnieniu, bo ie w tył ciągną paſy czyli popręgi iaſeł; podlegaią zerwaniu naczyń krwiſtych znayduiących ſię w płucach, a zatym pluciu krwią; dychawica, nabrzmienie czyli ociekłość żył, należą także do liczby chorob, zatruwaiących, wioſnę lat drażnikow. Inney ieſzcze dolegliwości dzwigonie podlegaią, to ieſt: ſtaią ſię garbatemi: łatwo każdy poymnie, że to ukſztałcenie opaczne ciała zawiſło od nałogu uſtawicznego zginania ſię w dźwiganiu cężarow; kiły ſą także bardzo częſte między niemi; zazwyczay winny ſwoy początek gwałtownym ſileniom ſię, ktorych używaią walcząc między ſobą o pokazanie większey mocy.

Hildanus przytacza przykład pewnego drążnika, ktory mocuiac ſię z wſpołtowarzyſzem, nadarzył ſobie opadnienie *epiploum* w woreczek moſzny, i umarł z tego w przeciągu dni ſiedmiu. *Felix Plater* zarę-

eza, iż sam doświadczył, że drążnicy nay-bardziey podlegać zwykli suchotom.

Z tego cośmy dotąd mowili, łatwo poznać, ktorym chorobom naybardziey podlegaią drążnicy. Doktor przywołany do poratowania ich zdrowia, bacznym bydź bardzo powinien na puszczenie krwi, zadanie wymiotnego i przepisanie lekarstw krzepiących zwątlałość, iakiemi są kąpiele, tarcia i inne tego gatunku. Ostrzedz ich powinien, że naylepszym sposobem zapobieżenia kiłom iest używanie podpaski, tudzież: aby się nigdy dla chełpliwości, nie silić w dobywaniu mocy.

Ponieważ ludzie tego gatunku, pocić się mogą w każdą chwilę, i tak spoceni muszą przechodzić w powietrze zimne, narażaią się także na choroby pochodzące z zatamowania przedechu. Ostrzedz ich należy, że niemogą lepiey uczynić, iak gdy wypiią szklankę wina dobrego gdy się postrzegą oblanemi potem, i nieprzestaną chodzić z wolna, dopokąd ten pot dobrowolnie nieustanie.

CHOROBY ZŁOTNIKOW.

Wszystkim wiadomo ilu złego merkuryusz iest zrzodłem dla zabawiaiących się pozłotą kruszczow; pomimo wszystkich przezorności zawsze oddychaią zaraźliwemi parami, co ich czyni podległemi zawrotom, dychawicy, paraliżowi: rzadko się trafia, aby takowi rzemieślnicy dochodzili wieku podeszłego. A gdy pewien czas przeżyią, do tak okropnego przywiedzeni bywaią stanu,

że śmierć ieſt iedynym celem ich żądzy. *Junchen* w ſwoiey Chimii doświadczaiący powiada: że ich ſzyia i ręce wkrotce opanowane bywaią drżeniem, i że mocno utracaią zęby. *Fernel* też ſamę rzecz zaświadcza, w dziele wydanym od ſiebie o chorobach wenerycznych: oprocz tego przywodzi wiele uwag bardzo mocnych, z okoliczności chorob, na ktore ſię narażaią pozłacaiący. Pomiędzy innemi kładzie zdarzenie godne przytoczenia. Pewien człowiek, mowi, będąc przytomny pozłacaniu wazy ſrebrney, natychmiaſt ſtał ſię głaptawym, głuchym i niemym, że oddechem wziął w ſiebie parę żywego ſrebra. *Foreſtus* przytacza hiſtoryą prawie podobną, o pewnym złotniku, ktoremu dym merkuryuſza przyśpieſzył paraliżu. Nieſkończylibyśmy, gdybyśmy chcieli przytoczyć wſzyſtkie przypadki ſkutkowane wyporem merkuryuſzu, o ktorych namienili Autorowie nieſkażoney wiary. Z drugiey ſtrony, przypadki te, codziennie podpadaią wzrokowi naſzemu, oſobliwie po wielkich miaſtach, w ktorych zbytek wzmogł ſię do tego ſtopnia, iż nic niema w nich pięknego, coby niebyło okryte złotem. Z tym wſzyſtkim, pozbawilibyśmy czytelnika wiadomości bardzo intereſſuiącey, gdybyśmy tu zaniedbali namienić o poſtrzeżeniu *Boriciuſa.* Wiadomość ta, ściąga ſię do oſoby pewnego Duńczyka, ktory wiek ſwoy przepędzał na pozłacaniu małych blaſzek ſrebrnych. Ten człowiek, dnia pewnego pochłonąwſzy nieuważnie parę merkuryuſzu, zapadł natych-

miaſt na zawrot głowy, połączony z nieprzełamaną trudnością oddechu; bladość okryła całą twarz, drzenie oſiadło wſzyſtkie członki, ſłowem, pogrążony był w tak ſmutnym ſtanie, że co moment mniemano, iż ducha oſtatniego wypuſzcza. Biegły i uczony naſz podſtrzegacz przywrocił go życiu, wzbudzaiąc pot rozmaitemi alexyfarmatycznemi, a nadewſzyſtko wywarzeniem korzonkow biedrzyńca i łomikamienia (*ſaxifragá*).

Lekarſtwami ogolnie przyzwoitemi do zapobieżenia niełądom, ktore wapory merkuryalne ſkutkować mogą, w rzemieślnikach wciągaiących ie w ſiebie oddechem, ſą te, ktorym przyznano moc czyli cnotę pobudzenia do ruchu duchow zwierzęcych, oraz krwi, tudzież cnotę wzbudzania potow. W ſamey rzeczy, merkuryuſz zatrętwia i ociężałemi czyni wſzyſtkie członki, a rozcieki, ogałaca z płynności, co na oko pokazuią doświadczenia wyżey przytoczone, i co ſtwierdza otwarcie trupow tych ludzi, ktorzy pomarli wciągnawſzy w ſiebie wiele pary merkuryalney; w tych bowiem trupach, znayduią Anatomicy krew zſiadłą i ſkrupioną w torbeczkach ſerca. I dla tey to przyczyny, wod kordyalnych i ſpirytuſowych, a nawet ſpirytuſu winnego użyć należy. Można ſię także udać do ſpirytuſu ſoli ammoniackiey, oraz do ſol lotnych, iako to ſoli rogu ieleniego &c. Ponieważ dryakiew ma niejaki gatunek cnoty uſypiaiącey; za podeyrzaną ią mieć trzeba. Wywarzenia roślin alexifarmatycznych, iako

to bernardynka i wężownika czyli żmiiowca, mogą także bydź użyte *Fallopiusz* pisząc o kruszczach i minach, zaleca piasek złoty, zasadzony na tym, że się merkuryusz czepi złota z niewymowną szybkością, i łączy się z nim ściśle. *Marcin Lister* radzi dekokt gwaiakowy. *Potier* twierdzi, że siarka sublimowana, moczona w winie, ma bardzo znakomitą skuteczność przeciwko chorobom zawisłym od merkuryuszu, gdy obfitość humorow wskazuie potrzebę purgowania: w tych okolicznościach zażyiesz lekarstw daleko mocnieyszych, niż zazwyczay: strzedz się atoli potrzeba puszczenia krwi; bo to prawie zawsze złe powiększa: często nawet prowadzi do grobu. Zaleci Lekarz chorym aby używali ćwiczenia ciała i mieszkali w ciepłych mieyscach. *Patrz* KOLKA METALICZNA czyli KRUSZCZOWA.

CHOROBY GRUBARZY.

Wszystkim wiadomo, iak starożytni wielką mieli pieczołowitość o ciałach ludzi zmarłych; zatrudniali kilku niewolnikow umywaniem trupow, balsamowaniem ich, paleniem kości, tudzież zbieraniem popiołow, ktore potym troskliwie chowali w trunienkach czyli raczey pudełkach. Pieczołowitość ta uznana czasow naszych za zbyteczną i niekorzystną; przestaiemy powszechnie na zaniesieniu ciał zmarłych ludzi do lochow robionych pod posadzką kościołow, lub do dołow kopanych na cmentarzach Ludzie zatrudniaiący się oddawaniem tey ostatniey

przyſługi, podlegli ſą wielu chorobom. W ſamey rzeczy, iakżeby to bydź mogło, aby ci ludzie, obowiązani często zſtępować do mieyſc podziemnych pełnych zgniłych lub poł-zgniłych trupow, niebyli napaſtowani od wielkiego mnoſtwa dolegliwości? Pary podnoſzące ſię z tych materyi zwierzęcych, rozwiązanych przez zgniliznę, wſunione w ciało drogą oddechu, niepowinnyż kazić rozciekow i niemaiąż w całą machinę wielkiego wprowadzać nieładu? Ztąd widziemy codziennie, iż namienieni ludzie, bywaią zarażeni malignami, puchlinami; albo przy zdrowiu naydoſkonalſzym maią cerę bladą, ſiną, twarz wywiędłą; wpadaią w kachexyą, i nagłą śmiercią giną w ten czas, gdy ſię tego naymniey ſpodziewali. Pan *Ramazzini* twierdzi, iż uważał, że grubarze nigdy niedochodzą wieku podeſzłego; powietrze zepſute, ktorym oddychaią, ilekroć zſtępuią do lochow przeznaczonych na grzebanie, ieſt dla nich zrzodłem obſitych chorob, ktore ich w wiośnie lat zabieraią. Że zaś zgniłość trupow może ſkazić czyſtość powietrza, oczywiſta ztąd, że trupy pozoſtałe na placu bitwy po krwawych potyczkach, bardzo czeſto ſkutkuią mor w wſzyſtkich na około ſąſiedzkich mieyſcach; ieżeli ſię z ich zagrzebaniem niepośpieſzą. Niedziwna zatym, że grubarze wyſtawieni ſą na choroby morowe. Twierdzą, że gdy pewien z nich zagrzebawſzy dziecię znacznego urodzenia w ſukniach i trzewikach, zdięty był gwałtowną żądzą zabrania tych łupow; umyślił,

za naypierwszą zdarzoną porą, spuścić się do grobu na dopełnienie swego pragnienia. Wkrotce potym, postrzegłszy drzwi kościoła otwarte, pobiegł skwapliwie odwalić kamień zasłaniaiący wnyście do podziemnego lochu, aby dopiął przedsięwziętego zamysłu; przyszedłszy do trunny zaczął zdeymować trzewiki umarłemu, ale natychmiast uczuł się zatchniętym i padł trupem. Ten przykład tak straszliwy, dowodzi ieszcze niezawodnie tego, cośmy powiedzieli o skażeniu powietrza w lochach grobowych.

Grubarze uniknęliby grożących im chorob, gdyby przed spuszczeniem się w groby płukali gębę octem nieco mocnym i gdyby nosili na sobie poduszeczki, natrzepane dobrze octem czterech złodzieiow. Dobrze ieszcze uczynią, gdy wcześnie lochy owe podziemne, przed wstąpieniem w nie otworzą, gdy po odprawieniu usługi Chrześciańskiey, odmienią zaraz suknie i bieliznę. Jeżeli ich choroba zniewoli, rzadko bardzo należy udawać się do krwi puszczania; pod ów czas purguiące, daleko lepiey skutkuią, iak wszystkie inne lekarstwa.

CHOROBY FOLARZY.

Ci rzemieślnicy wstępuią w poł-nadzy w wąborki napełniane uryną zagniłą i smrodliwą, gdzie foluią czyli gnietą wełny i sukna. Taka kąpiel nog i rąk, mowi Autor *Dykcyonarza zdrowia*, parowania tak zaraźliwe, iak te ktore się wznoszą z podobnych uryn; brudy oleiowate sukien i wełny,

ny, uderzaiące w nozdrza i roztaczaiące się po powierzchni ciała tych ludzi prawie nagich, są zrzodłami chorob prawie ustawicznych. Podług dostrzeżenia, naybardziey podlegaią: kachexyi, bladości, dychawicy, kaszlom, nabrzmiałościom goleni i stop, bolom serca głowy i żołądka.

Gdy Folarze zapadną w kachexyą i gorączkę wolną, mowi Pan *Ramazzini*, postrzegłem, iż wymiotne iest sposobem leczenia, ktorego się nadewszystko trzymać należy; purgansy gwałtowne stolcami, maią także wielkie skutki pod ow czas, (iesżcze iego są słowa) rownie iako rozwalniaiące i rozpędzaiące zatkania, naprzykład syrop kachektyczny *Fernela*, wina wyłużone opisane przez Pana *Willis*, spirytus uryny, sama uryna. W wszystkich chorobach naciera iących na rzeczonych rzemieślnikow, do krwi pusżczenia z wielką ostrożnością przystępować należy. Mogą się zabespieczyć przeciwko chorobom, ktorym są podlegli, zawsze otworem trzymaiąc mieysca swey roboty: myiąc ciało rano i wieczor wodą zimną; biorąc w siebie kilka razy na dzień, wonią octu i spirytusu soli amnoniackiey, ocieraiąc się z brudu gębką napuszczoną winem białym bardzo mało zagrzanym; czyniąc częste nacierania, i często odmieniaiąc bieliznę.

CHOROBY ZOŁNIERZY, *Patrz* ZOŁNIERZ.

CHOROBY LITERATOW, *Patrz* LITERAT.

CHOROBY OLEIARZY.

W wſzyſtkich kraiach obfitujących w orzechy, wielkie mnoſtwo orzechow trawią robiąc z nich oley, ktory powſzechnie ſłuży do oświecania domow ubogich, podczas nocy. U nas w Polſzcze robią ieſzcze oleie konopne, lniane, rzepakowe, bukwiane i używaią ich, iak każdemu wiadomo do omaſzczenia potraw w dni poſtne. Spoſob robienia oleiow każdemu ieſt wiadomy, niezaſtanowiemy ſię zatym nad iego opiſaniem; powiemy tylko, że podczas tey pracy, wznoſzą ſię pary tak niezdrowe i wom tak zaraźliwey, iż robiący koło oleiu czeſto napaſtowani bywaią, bolami bardzo dokuczaiącemi, iako to kaſzlem, ciężkością oddechu, bolami głowy, zawrotami i kachexyą. Doday do tego, iż ponieważ rzeczeni robotnicy prawie zawſze noſzą na ciałach ſwoich ſuknie zaſmolone, oſobliwie gdy ſię zwykłą pracą zatrudniaią: zwykli doświadczać zatamowania przedechu, co ich naraża na wiele chorob oſtrych: aby poiąć, iak parowania oleiu orzechowego ſą ſzkodliwe ciału, doſyć ieſt zamknąć ſię na godzinę lub dwie w izbie niemaiącey komina i dobrze ze wſzyſtkich ſtron opatrzoney, przy lampie napełnioney tym oleiem; bol głowy, pewien gatunek odurzenia, ktore napadną w przeciągu pewnego czaſu, dadzą poznać, iak ſię lękać należy okropnych tego światła ſkutkow. Pan *Ramazzini* przytacza z tey okoliczności, co ſię zdarzyło pewnemu literatowi, ktory obowiązany będąc z przyczy-

ny fzczupłego fwego maiątku, na światło do fwey izby używać rzeczoney oliwy, wpadł nakoniec w pewien gatunek letargu, trwaiącego dni kilka bez przerwy.

Lekarftwami naybardziey fkutecznością fwoią zalecconemi, przeciwko fmutnym impreffyom parowania cząstek oleiowatych, fą wymiotne, nadewfzyftko waynfztyn wymiotny; purganfe gwałtowne, miod z octem cybuli morfkiey gotowany na fyrop, fą także bardzo zalecone na podobne przypadki.

CHOROBY POSTYLIONOW.

Chorobami napadaiącemi fzczegolniey na poftylionow fą: kiła, dychawica, pedogra; podlegaią ieszcze zerwaniu naczyń piersiowych, a podług uwagi *Balloniufza* grożą im iefzcze, choroby nerek, rozpadliny около otworu zadniego, fiftuły. *Hippokrates* dodaie, że nierzadką ieft rzeczą widzieć ich obfypanych wrzodami głębiowatemi na fzwie między ftolcem a członkiem wftydliwym, oraz udręczonych nabrzmiałością i ociekłością żył w udach. Takie dolegliwości napadaią na poftylionow, a ogołem mowiąc, na wfzyftkich, często ieżdżących na koniu; nietrudno wytłumaczyć tego przyczynę. Uftawiczne ftracenia, ktore na fiodle odbieraią, aż nadto wyftarczaią na fkutkowanie nieładu w ekonom i części ftałych i płynnych; przez porządną naftępność mowić można, że te rozmaite dolegliwości, fą oczywiście i początkowie fkutkami gwałtownych ftanow, w ktorych fię znayduią

myfzki, podczas zbytecznego ćwiczenia ciała, zwyczaynego rzeczonym ludziom, w całym ciągu życia Doftrzeżono także, że prawie wfzyfcy poftylionowie ftaią fię nieudolnemi do małżeńfkiego zeyścia; co pochodzi, mowi *Hipokrates*, z niéładu, ktory uftawiczne miotanie ciała w prowadza w ich lędźwie i części rodzayne.

Ztąd iednak wnofić nienależy, że iazda konna ieft niepożyteczna. Skutkuie bardzo pomyślnie używana fkromnie; w chorobach chronicznych bywa lekarftwem wybornym. *Awicenna* zaleca ią mocno cierpiącym kamienie w nerkach i zatrzymanie uryny. *Tomafz Sydenham* twierdzi, że naydziwnieyfze wyprowadza fkutki w zatkaniu wątroby i śledziony

Ponieważ choroby poftylionow niczym fię nierożnią, od chorob dręczących innych ludzi, niezatrudniemy fię tutay wyfzczegolnianiem fpofobow leczenia onych. Ciekawy w innym mieyfcu dzieła nafzego znaydzie wfzyftkie przepify. Przeftaniemy tylko na przełożeniu im: co maią robić końcem uniknienia grożących im niefzczęść. Zabeśpieczą fię przeciwko kiłom, używaiąc podpafek; gdy doftrzegą: że im grozi zerwanie naczyń pierśnych, tudzież choroby nerek i pęcherza, powinni porzucić natychmiaft ftan fwoy; bo nic dla nich pod ow czas niema tak przeciwnego, iak ten gatunek życia.

CHOROBY SZKLARZY i PRACUIĄCYCH KOŁO FABRYK ZWIERCIADLANYCH.

Ci rzemieślnicy, przymuſzeni pracą ſobie zwykłą, na narażanie ſię na zbyteczne gorąco, ktore im niedozwala oddychać innym powietrzem tylko rozrzedzonym, zbytecznie ciepłym; ktore ſuſzy ich ſoki; ciężki ſprawuie oddech, przeſzkadza wolnemu krążeniu w płucach: podlegli ſą dychawicy, ciężkiemu oddechowi, pluciu krwią, bolóm pierſi, zawrotom, zaſnieniom oczow, a nawet niekiedy apoplexyi. Doświadczenie pokazało że używanie wina i gorzałki, w nich zbyt częſte, ieſt także przyczyną, ktora im bardzo przyśpieſza wſpomnionych dolegliwości. Naypierwſzym zatym ſtaraniem powinno bydź wſtrzymanie ſię od oboyga, ieżeli ſą przyiaźni zachowaniu ſwego zdrowia; woda ślazowa ma ſkuteczną i powſzechnie uznaną cnotę czyſzczenia krwi, oraz zachowania iey w ſtanie przyzwoitey płynności Ztąd zdaniem naſzym, bardzo dobrze uczynią, gdy ſię wciągną w używanie oney, lub inney iakiey też ſame własności maiącey. Z drugiey ſtrony, baczni bydź powinni, aby za naymnieyſzym poczuciem zadławienia oddechu, wychodzili z huty, dla nabrania naturalnieyſzego powietrza: tym ſpoſobem unikną wiele przypadkow zdarzaiących ſię ludziom tey pracy poświęconym. Katary, ſapki, fluxye, dyſſenterye, ſłowem wſzyſtkie choroby, ktore maią za przyczynę, zatamowanie przedechu, częſto ieſzcze zarażaią rzeczonych rzemie-

ślnikow, ktorzy przepędziwszy kilka godzin przed wielkim ogniem, płocho wystawują się na chłodne powietrze.

Co się tycze robotnikow pracuiących w rękodzielniach źwierciadlanych, ponieważ muszą ustawicznie mieć w ręku żywe srebro, kruszec ten ulotny i subtelny przenika w płuca, oraz w nich straszliwe skutkuie niełady, albo też ieżeli się wsuwa do głowy, bywa przyczyną zawrotow, dzwonienia w uszach, w porow, drzenia, paraliżu, epilepsyi &c. mogą także, iak widziano nieraz, podlegać kolkom malarskim.

Nie tu niewspomniemy o postępkach lekarza chcącego uzdrowić schorzałych szklarzy lub robotnikow manufaktur zwierciadlanych; tak się sprawować powinien, iak w chorobach rzemieślnikow, używaiących do roboty kruszczow, i zawsze wystawionych na wielki ogień.

CHOROBY PREWETNIKOW, STUDNIARZY, *oraz wszystkich czyszczących głębokie, zatęchłe i smrodliwe lochy.*

Ludzie pracuiący około czyszczenia prewetow, wystawuią się na choroby bardzo niebespieczne, a częstokroć śmiertelne. Pary podnoszące się z materyi gniiących w tych mieyscach podziemnych, sprawuią im dosyć pospolicie doskwierne bole oczow, ktore czasem kończą się na zupełney ślepocie. Rzeczeni robotnicy, mogą się zabespieczyć przeciwko tym bolom, maiąc staranie, aby iak nayprędzey kończyć pracę ile możności;

po tey ſkończoney pobydź nieco w mieyſcach ciemnych, i przemyć oczy wodą albo mlekiem letnim. Wielu Autorow twierdzi, iż poſtrzegli, że używanie kohru, robionego z dobrego wina białego ſtarego należycie, w ktorymby wprzod wymoczono ſzczyptę świczkow ziela, wiele przynoſi ulgi tym nędzarzom. Można im także zalecać, aby ſobie powieki nacierali, ſłodką i iak nayświeżſzą śmietaną, wprzod niż ſię ſpuſzczą do lochow, tym ſpoſobem będą mogli przytępić zgryźliwe działanie ſol ulatuiacych z ſmrodow, ktore czyſzczą; a ktorych ſkutek tak ieſt ſzkodliwy wzrokowi.

Paraliż właściwy prewetnikom, od Francuzow nazwany *plomb*, ieſt ieſzcze wielką klęſką wyprożniaiących lochy ſmrodliwe: przyſtęp tego paraliżu ieſt okropny i śmierć ſprawuie bardzo wielkiey ich liczbie. Gdy ſię ſpuſzczaią do lochow, niedobrze oſwobodzonych z zaraźliwości powietrza; światło: ktore z ſobą biorą, zapala pary podnoſzące ſię z nieczyſtości w głębi lochu przebywaiących; co ich bardzo częſto w iednym oka mgnieniu duſi; przytrafia ſię atoli czaſem, gdy prędki odbiorą ratunek, że wychodzą z tego okropnego przypadku; ale oparzenie czyli ſpalenie ogolne całey ſkory ciała, zadaie im nieſłychane boleści, a częſto odeymuie władzę kilku członkow. Rzeczone pary niezawſze tak gwałtownie działaią; ale lubo i zwolna moc ſwoią wywieraią, ſkutek ich niemniey przeto bywa okropny. Przytrafia ſię częſto, że z wolna przecinaią oddech, i nieznacznie obciążaią gło-

wę, tak dalece, że człowiek pada, iak gdyby był apoplexyą uderzony.

Gdyby w czasie przyzwoitym wyciągniono prewetnika z lochu, ktorego się wapory z trzaskiem zapaliły; i gdyby gwałtowności tego przypadku opłacił się samym spaleniem powierzchni ciała oraz wielką trudnością oddychania; nietrzeba naymnieyszey chwili ronić, ale udac się skwapliwie do nayzaleceńszych i nayskutecznieyszych ratowania sposobow. Ciężkość oddechu, ktorą ich ciska i grozi zaduszeniem, powinna bydź leczona iak pleura sucha: spalenia smarować należy maścią topolową (*unguentum populeum*) oraz innemi, ktorych skuteczności doznano na oparzelizny. *Patrz* Oparzelizna. Z tym wszystkim niezbywa na sposobach uprzedzenia tak strasżliwych przypadkow; naypewnieyszy sposob iest, rzucić w loch kilka garści słomy zapaloney przed spuszczeniem się; tym sposobem można wyczerpnąć ten wapor szkodliwy, ktory się rozprasza w pomiar zapalenia się, i ktory dopiero w ten czas gaśnie, gdy zupełnie strawionym zostanie.

Skutki innego gatunku pary, duszącey nieznacznie, o ktorey my mowili powyżey, można uprzedzić prawie tak prostym, iak tamte sposobem; daliśmy poznać, że owa para ma własność gaszenia płomieni. Można zatym, przed spuszczeniem się do kłoaki szukać pewności, czyli w nie kloaka obfituie, za pomocą świecy uwiązaney na sznurku i spuszczoney głeboko; ieżeli świca gaśnie, śmiało twierdzić należy, że się niemo-

żna ſpuſzczać bez żadnego niebeśpieczeńſtwa. Chcąc wytępić ziadliwą tę parę, trzeba do połowy głębokości ſpuſzczać faierki napełnione zarzacemi węglami, ktore za każdym wygaśnieniem odnawiać potrzeba przez przeciąg dni trzech.

Gdyby ſię trafiło nędznym tym robotnikom, uchybić wzmiankowanych oſtrożności, a w tey mierze iſtotnych; i gdyby zaś padli w gatunek apoplexyi, o ktorym my u iuż mowili; nietrzeba tracić czaſu, ale użyć ſkwapliwie wſzyſtkich lekarſtw, zdolnych: do ożywienia zwatloney cyrkulacyi, oraz do utrzymania ciepła i płynności krwi. W tym zamiarze; zacząć należy od tarcia na ſucho, rąk, nog, zgoła wſzyſtkich części ciała, potym daią ſię choremu do wciągania powonieniem ſole lotne: uſiłuie ſię wzniecić i ocucić grę organow oddychania, wlewaiąc do gardła trochę miodu warzonego na ſyrop z octem cebuli zamorſkiey; nakoniec udaią ſię do dymu tabacznego, ktory wpuſzczaią w nos, a nawet w gębę chorego; daią enemy z wywarzenia tey rośliny, a ciałem zapadłego robotnika, ruſzaią bez przeſtannie. Wreſzcie gdy widzą zupełnie przywrocony oddech, zadaią lekki kordyał; iako to naprzykład wodę meliſſy ſkładaną, roztworzoną trochą wody nieſkładaney cynamonowey. Zadanie iedney łyżeczki lub dwoch tego likworu doſtatecznym pod ow czas będzie lekarſtwem i dokona wyrwania chorego z niebeśpieczeńſtwa bliſkiey śmierci; doſtrzeżono, iż w wymienionych przypadkach, puſzczenie krwi, zawſze było niebeśpieczne i ſzkodliwe.

CHOROBY ROBIĄCYCH KOŁO GIPSU i WAPNA.

Rzemieślnicy robiący koło gipſu; ktorzy ſą wyſtawieni na upał piecow w ktorych go pieparuią; ktorzy go uſtawicznie gniotą i przedaią w ſklepach ſwoich używaiącym go do rozmaitych dzieł, naczyń, potrzebnych wſpołeczności; ſą bardzo często napaſtowani od chorob bardzo niebeśpiecznych. Wapno rownie wielkiemi grozi przypadkami chodzącym koło ſiebie. Wiadomo wſzyſtkim, że gips ieſt umieſzczony w klaſſie trucizn; w ſamey rzeczy, wypity w pewney ilości rozmąconey w wodzie, ſprawuie śmierć. Tym ſpoſobem *L. Proculeius*, ieden z faworytow *Augusta*, cierpiący bole żołądka nieznośne, zadał ſobie śmierć, podług świadectwa *Pliniuſza*. Mowi on, że *Proculeius* wypił ſzklankę wody, w ktorey rozmącił kawałek gipſu.

Uważano, że robiący koło gipſu, zazwyczay wpadaią w dychawicę, kachexyą, hipokondryą, że ſą bladzi, wywiędli. Ci ktorzy z gipſu wyrabiaią poſągi, i inne wſpaniałe zabytki, tym ſamym podlegaią chorobom, ktore dręczą pracuiących około utworzenia go. Starożytni podali rozmaite lekarſtwa, na dolegliwości dręczące robiących koło gipſu. *Galen i Guainerius* radzili im pić wywarzenie popiołow z wiikow latorośli winnych, i twierdzili, że to wywarzenie, miało ich bronić od złych ſkutkow gipſu. *Senert* zaleca odchody naturalne myſzy, czyli łayno myſie, Pan *Ramazza-*

ni daie wielkie pochwały oleykowi migdałow słodkich, tudzież emulsyom robionym z ziarnek melonowych Wielu innych twierdzi, iż postrzegli, że tyzanna gotowana z ślazu i krowiego mleka roztworzonego mocno wodą, często bardzo wiele dobrego sprawuie. rzeczonym rzemieślnikom, podczas chorob, o ktorych my mowili.

Wapno naraża także na szkodliwe choroby robiacych go, iakośmy uważyli na początku artykułu. W przeciągu pewnego czasu, ci nędzarze rażeni bywaią ustawicznym drżeniem, i powszechnie giną na dychawicę lub suchoty. Palący wapno i robiący koło niego, bardzo sobie dobrze zaradzą, gdy często piersi odwilżać będą tyzanną ślazową, lub wodą z kwiatow ślazowych z syropem fiałkowym; używanie mleka i masła; będzie im bardzo pożyteczne; ztym wszystkim mleko roztworzone wodą lepiey im przystoi, iak samo mleko przezsię. Powinni mieć wielką baczność, aby wychodząc z pomiędzy pieców swoich, nienarażali się na zimne powietrze, aby niebrali w siebie pary wapienney, i wolne powietrze wciągali bez przestanku.

CHOROBY GARNCARZY i OŁOWIEM ROBIĄCYCH.

Drzenie rąk, paraliż, zawroty, kachexya, padanie zębow, utrata cery, są zazwyczay owocami, ktore ołownicy i garncarze z prac swoich odnosić zwykli: winni zaś te wszystkie dolegliwości parowaniom czyli dymom

kruszczowym, ktore się podnoszą z materyi ich roboty. Gorącość ustawicznego ognia w ktorey się znayduią, połączona z cząstkami niezdrowemi odrywaiącemi się od kruszczow, nabawia ich ieszcze kolek teyże samey natury, co i owe o ktorych rzecz będziemy mieli pod artykułem KOLKI MALARSKIE.

Rzadko się trafia, aby ci rzemieślnicy, zapadłszy w wymienione choroby zupełne odzyskiwali zdrowie. Szluka lekarska nieodkryła ieszcze dla nich żadnego *specificum* (a). W tych okolicznościach powinnaż przestawać na powierzchownym leczeniu? W samey rzeczy, iakże inaczey może naprawić niełady zaszłe w budowli ich ciała, kiedy się nigdy niezwykli udawać do Lekarzy, przed zupełnym wszystkich władz zwątleniem; i kiedy z drugiey strony, tak zazwyczay bywaią upośledzeni w rzeczach potrzebnych do życia, iż zupełnie nieSą w stanie łożenia na potrzeby ratowania zdrowia? Pan *Ramazzini* twierdzi, że postrzegł, iż nacierania rąk i nog oleykiem skalnym, często przywróciły zdunom czerstwość rzeczonych części ciała; można będzie zmnieyszyć im zawrotow, tudzież innych chorob, za pośrzednictwem wymiotnego i utrzymuiąc wypływ materyi przez żołądek; co się tycze kolek i rznięcia tych rzemieślnikow, leczone bywaią iak kolki malarskie. *Patrz tego słowa.*

(a) *Pewnic i szczegolnie im właściwego lekarstwa.*

CHOROBY DZIECINNE *Patrz* DZIECI.

CHOROBY USZOW. *Patrz* USZY.

CHOROBY OCZOW. *Patrz* OCZY.

CHOROBA NEAPOLITANSKA. *Patrz* WENERYCZNA CHOROBA.

CHOROBA STAWOWA. *Patrz* STAWOWA CHOROBA.

CHOROBY OSTRE. *Patrz* OSTRE CHOROBY.

CHOROIDES. (Anat:) Anatomicy daią przymiotne nazwisko *choroides*, kilku błonom, ktore podobne ſą do błony *Chorion* przeplataniem naczyń ſwoich. W tym to rozumieniu nazywaią *plexus choroides*, *plecionką choroidyczną*; powikłanie złożone z dwoch błon oraz nieźliczoney liczby arteryi i żyłek, ktore wpadaią otworkami ſwoiemi w czwartą iamkę czyli dołek czwarty *duræ matris*.

Przydaią także imię *choroides* drugiemu przykryciu kręgu ocznego, ktory ieſt niby *chorion* błona względem zmysłu widzenia. *Patrz* Oko.

CHRAPANIE. (Phyſiol:) Jeſt ow dźwięk przytłumiony i gruby, ktory wydaią uſta niektorych ſpiących oſob. Łoſkot ten czyni głos, ſkutkuie przechod powietrza, ktore zaſtaiąc rurki nozdrzowe prawie zupełnie zatkane, z wielką trudnością robi ſobie drogę do wyiścia zewnątrz. Z tąd pochodzi, że oſoby chrapiące, prawie zawſze śpią z otwartemi uſtami. Chrapanie żadney

nieſprawuie dolegliwości, wyſuſza tylko podniebienie i ięzyk Ludzie chrapiący we śnie, obudziwſzy ſię, procz oſchłości czuią ieſzcze bardzo zły ſmak w uſtach; ktory pochodzi z wyparowania śliny, a wyparowania tego przyczyną bywa, gorącość powietrza wychodzącego z płuc wraz z oddechem. Chrapanie daleko niewygodnieyſze ieſt towarzyſzom łoża chrapaiących, niżeli ſamym chrapaczom.

CHRAPKA. (Szt: Lek:) Wyrazu tego używaią w ſztuce Lekarſkiey do oznaczenia odmiany głoſu w ton grubſzy i razem obrażaiący niezgodną harmonią uſzy. Przypadek ten ieſt ſymptomatem ſpływu katarowego w organ głoſu, to ieſt w krtań i iey myſzki; ktore w tym ſtanie bywaią opoione limfą gęſtą i obfitą, a tym ſamym niemogą odbywać przyzwoicie głownych funkcyi, do ktorych ſą przeznaczone.

Przyczyny chrapki ſą te ſame, ktore mogą ſkutkować *Katar* *Patrz* KATAR. RYMA. Tam znaydzieſz ſpoſoby leczenia chrapki.

CHRONICZNY. (Szt:Lek:) *Chronicus morbus.* Chronicznemi nazywaią Lekarze wſzyſtkie choroby, ktorych kokcya dzieie ſię bardzo powoli (*Patrz* COCTIO) i długiego potrzebuie przeciągu czaſu. W dolegliwościach chronicznych, mowi *Celſus*, zdrowie i śmierć bardzo ieſzcze dalekiemi bywaią Tę choroby tak rozmaite maią ſwoie poſtaci i kſztałty, iak ſą rożne wieki życia ludzkiego: ſą niektore oſtre i momentalne, iak epilepſya, inne znowu wolne, iako to gorączki i kachexye. Znayduią ſię niektore

maiące nierownie uporczywfze i wytrzymalfze przyczyny, oraz w części ftałe większą nierownie wprowadzaiące oftrość.

Przyczynami chorob chronicznych fą: furowość, niedowarzenie humorow, rozwolnienie części ftałych, a niekiedy zbytecznie ich rozdrażenie; częftokroć winny fwoy początek iakiemu uchybieniu lub zbytkowi w fpofobie codziennego pożycia, lub nieftrawnościom.

Gdy części ftałe popadną rozwolnieniu z iakieykolwiek przyczyny wzmiankowaney pod artykułem: Rozwolnienie, włokna tracą fwoią fprężyftość; iuż pod ow czas nie maią tyle mocy aby odpierały czynność płynnych; rozcieńczi będą ftać niewzrufzenie w naczyniach i w nich pogęftnieią, ferwatkowatość (*ferofitas*) ufiłuiąc fię wymknąć, powiękfzy nieład, maceruiąc włokna części ktore będzie oblewać, i dokona zupełnego zwolnienia części ftałych. Ztąd wynıknie: kachexya, kakochymia, puchlina, zgoła wfzyftkie choroby wcedzenia, znane od Lekarzy pod nazwifkiem: *morbi à feroſa colluvie.*

Niektore choroby chroniczne zawifły od tęgości i oftrości części ftałych takiemi fą, melancholia i wielka choroba; ale ta oftrość nieieft iedyną przyczyną rzeczonych chorob, można twierdzić, że ona działa we wfzyftkich hipokondryakach i epileptykach; pierwiaftkowa atoli przyczyna ieft ukryta: częfto, ba nayczęściey tą pierwiaftkową przyczyną bywaią ofiarki takiey oftrey i mocney dolegliwości: w famey rzeczy, mowi *Hipokrates*,

gdy natura niemiała doſtatecznych ſił, na dokończenie zupełney kokcyi choroby, obawiać ſię potrzeba, aby nieſkutkowała nieładow, naprzykład, gorączek uporczywych i. t d.

Z tego cośmy dotąd mowili, wynika: że w chorobach chronicznych dwoch wſkazań Lekarz dopełnić powinien. Gdy części ſtałe ſą w rozwolnieniu i bez-władności, przyłożyć ſię powinien do przywrocenia im tonu: ieżeli w włoknach pokaże ſię zbyteczna oſtrość, tęgość, potrzeba ie zwolnić i doprowadzić do takiego ſtopnia gibkości, iaki zdrowiu potrzebny; nakoniec, ieżeli widzi rozwiązanie rozciekow, potrzeba wyproźnić wſzyſtko, co przeſzkadza do ſpoienia płynow.

Gorączka podług *Dureta* ieſt naylepſzym ſpoſobem na znieſienie nieładu zimnego, ona bowiem, ſkutkuiąc kokcyą humorow, przywraca ton włoknom, dodaie mocy płynowi nerwowemu, i otwiera drogę, ktorą duchy zwierzęce iść powinny, aby każdey części doſtawiały życia i czucia: a ſkutek ten zbawienny, poty naozewſzyſtko wyprowadzaią. *Duret. in coac. pag. 369.* Tym ſpoſobem uczy nas doſtrzeżenie, że febra czwordniowka leczy wielką chorobę; byleby tylko po paroxyzmie febry nienaſtępował przyſtęp kaduka, podług aforyzmu *Hipokrateſa: febrem convulſioni ſupervenire melius eſt, quam convulſionem febri.* Aphor. 26. ſect 2 Widziemy także dzieci prowadzące życie zapełnione dolegliwościami i chorobą, aż do wieku młodzieńſkiego po-

kwi-

kwitania, i ktore niecieſzą ſię życiem, aż dopiero pod ow czas, gdy ich napadnie febra, i oſiądzie mieyſce wſzyſtkich ſłaboſci, niemoc, ktore cierpiały Rachialgia, zawſze ſię kończy przyſtępami febry w ſtałe czaſy powracaiącemi. Poſtrzeżenie codzienne uczy nas, że uporczywe oftalmie, głuchoty, i paraliże niedoſkonałe, nikną bez powrotu, gdy na ich mieyſcu oſiada febra. Suchoty początkowe częſtokroć kończą ſię na ſtanie *criſis*; ale żadna *criſis* niebywa bez febry. *Patrz* FEBRA.

Choroby chroniczne maią ſwoie wzruſzenia krytyczne, iak choroby oſtre, gdy natura nieieſt tak uciśniona, aby iey brakowało ſił na pokrzepienie ſię: czyni niekiedy uſiłowania, ktore w mgnieniu oka zmieniaią ſtan chorego: tym ſpoſobem krwiotoki nozdrzowe oddalaią marazm grożący choremu; tyſiączne także mamy doświadczenia dolegliwości długich i nałogowych, ktore ſię zakończyły na przyſtępach choroby ſtawowey, lub na upławie hemorodyalnym; częſtokroć panienki nieodzyſkuią ſtanu czerſtwości, aż za pomocą i poſrzednictwem gorączek przerywanych: choroby nerwowe bardzo ciężkie, miewaią także niekiedy ſwoie *criſes* i widziemy że epilepſye biorą koniec przy pierwſzym wſtępie wieku pokwitania, w ktorym to czaſie, cała natura rozwiia ſię w człowieku: przyſtępy peryodyczne dolegliwości macicznych i migreny, ſą, iak mowi *Hoffman*, ſzczeremi burzami; (*criſes*) ktore wznieca natura; lecz oraz nadto ſłabe, aby ią zupełnie oſwobodzić

miały: a zatym burze czyli *criſes* choroby chroniczney, czaſami robią chorobę oſtrą. *Patrz* OSTRA CHOROBA.

A więc lekarz roztropny podſtrzegać będzie wſzyſtkie rozmaite poruſzenia natury; uczyć ſię będzie, że tak powiem, ſztuki poznawania wſzyſtkich iey chęci. Jeżeli części ſtałe będą w rozwolnieniu i atonii, zada lekarſtwa zdolne do znieſienia takowego ſtanu: niemoże wybrać ſkuteczniejſzych iako rozwalniaiące: ich ſkutkiem w takowym przypadku będzie, nagabanie lekkie, i wolne pobudzanie włokien; wyciśnienie ſerwatkowatości, przemieſzkuiącey w przedziałach ich mogiłek: nadanie im przyzwoitey ſprężyſtości, tonu, i mocy: zmnieyſzenie humorow zgęſtniałych, i uſpoſobienie tych humorow do tego, aby za wzbudzeniem zbawienney gorączki, mogły bydź nazad wchłonione w drogi krążenia krwie. *Patrz* ROZWALNIAIĄCE.

Ale gdyby ſtałe części wykraczały zbyteczną tęgością i rozprężeniem: potrzebaby ſię mocno chronić zadania nagabaiących (*ſtimulantia*); bo te rozniecilyby ieſzcze bardziey ogień, zamiaſt przytłumienia go: w takowym przypadku, potrzeba uſiłować, aby znieść zbyteczną tęgość części ſtałych, a dopiero potym przyſtąpić do lekarſtw zdolnych do znieſienia rozprężenia naczyń. Wiele także na tym zależy, aby rozpoznać przypadki, w ktorychby zadane lekarſtwa płonnie ranione były: doświadczać lekarſtw wcale niepożytecznych trzebaby wyſtawić ſię na hańbę. Toby iednak zda-

rzyło się, w ostatnim naprzykład stopniu suchot płucnych, gdy krew tak iest skażona, iż niema rozsądney nadziei, poprawienia iey.

Zakończemy ten artykuł, uwagą rozsądną Pana *Baglivi:* to iest: iż dolegliwości trzewiow, nigdy rozpędzić niemożna, chociażby z drugiey strony naylepsze podchlebiały znaki, dopokąd ięzyk nieodzyska farby sobie przyrodzoney, i niebędzie w stanie rozpoznawania przyzwoitego smakow: ta uwaga nadewszystko iest pożyteczna w chorobach żołądkowych, ktore naywiększey po Lekarzu domagaią się cierpliwości.

Ostrożnym bardzo bydź potrzeba względem używania kinkiny w gorączkach chronicznych: tu to baczność mieć potrzeba na uwagę Pana *Baglivi*; doza iedna kinkiny bywa częstokroć zawadą do uleczenia, i wznieca szkodliwe *metastases* w iakiey części ciała, iako powiemy pod artykułem KINKINA.

Chory rażony dolegliwością chroniczną, powinien się starać aby żył w dobrym powietrzu, ćwiczyć swe ciało, szukać rozrywki: Lekarz zważyć powinien, ieżeli choroba niema iakiey przyczyny moralney. W takim zdarzeniu, czerpałby lekarstwa koiące, w klassie moralnych lekarstw. (*Patrz* KOIĄCE) i usiłowałby zniszczyć szkodliwą namiętność, wzniecaiąc nową pożyteczną zdrowiu.

CHROSTY. (Szt: Lek:) Chrosty są małe nabrzmiałości czerwone mniey lub więcey maiące w sobie inflamacyi, ktore się wznoszą na skorze twarzy, nosa, brody, czoła.

Te wzdęcia skornie mogą mieć rozmaite przyczyny. Czasami bywaią owocami nie-

wſtrzemięźliwości i wieńczą noſy piiakow; często na czole ukſztałcaią wieniec weneryczny, gdy maiący ie zarażony ieſt iadem francy: inną znowu razą, bywaią ſkutkiem złey ſtrawności lub znakomitey gorącości. Gdy chroſty pochodzą z rozkoſzy Bachuſa, nietrudno ieſt rozpoznać ich przyczynę i przyzwoite wynaleść lekarſtwo; lecz rzadko bardzo, aby w tym gatunku przypadkow ſłuchano Lekarza; bo piiacy wcale ſię niedadzą nakłonić do odſtąpienia tego, co ieſt zaſadą ich roſkoſzy, ile niemaiąc inney dolegliwości, procz tey, ktora ich twarze oſiada; mało ich to obchodzi że na noſie dźwigaią dwa lub trzy cale tradu, byleby tylko pić mogli: takim nałożnym deboſzom, pozwolić trzeba dokonać życia w tey powierzchowney ſzkaradności; podobne bowiem leczenia nigdy ſławy nieprzynoſzą Lekarzowi, bo ieżeli kiedy rad iego przeſtrzegaią, to tylko końcem zręcznieyſzego omylenia ich w czaſie.

Chrosty maiące za początek ſwoy wady funkcyi trawienia, zazwyczay bywaią ſtowarzyſzone z ſłabością żołądka, z odrzutami oſtremi, z wiatrami, z kolkami żołądkowemi, ociężałością i niezbytą chęcią ſnu. Lekarſtwa gorzkie, żołądkowe, oſobliwie wino kinkiny, bardzo dobrze ſkutkować będą w tych przypadkach. *Patrz* Słabość Żołądka.

Gdy chroſty wyrzuca zbyteczna gorącość, niemaſz większey trudności w rozpoznaniu ich przyczyny; potrzeba ſię radzić wieku, temperamentu, mocy, nałogow i zwykłych ćwiczeń chorego. Poſtąpić ſobie należy po-

dług wyrażonych ſpoſobow w artykule Wrzenie Humorow.

Chrosty przypadkowe i przemiiaiące, nayczęściey bywaią ſkutkiem nieczyſtości chuſty, ktorą ſię twarz otrzeć zdarzy, lub zakłucia iakiego owadu.

Te małe chroſtki łatwo ſpędzić można umywaiąc ſię mlekiem panieńſkim robionym z kilku kropel extraktu *Saturna* rozpuſzczonych w kubku wody. Ocet wodą roztworzony ieſt także bardzo dobry.

Chrzan (Bot:) *Raphanus major orbicularis vel rotundus*, *Raphanus hortenſis*, *radicula ſativa dodonei*, ieſt roślina bardzo znaioma, ktorą ſadzą w ogrodach; bardzo dobra do iedzenia. Kwiaty chrzanu ſą o czterech liſtkach, piątnowane plamami czerwonawemi, albo też purpurowemi ułożone w krzyżyk; po tych kwiatach naſtępuie łupina czyli łuſka w kſztałcie rogu, gruba, gąbkowata, rozdzielona błoną cieniuchną na dwie torbeczki czyli komoreczki, ktore zamykaią naſiona okrągłe. Liścia chrzanu ſą ſzerokie, twarde, koſmate, i doſyć znacznie wyrzynane po brzegach; łodygi chrzanu wznoſzą ſię do gory na trzy lub cztery ſtopy, i bardzo ſą roſochate. Korzeń chrzanu ieſt długi, ſkłada ſię z iedney ſztuki, gruby, mniey a czaſami więcey mięſiſtości maiącey; biały lub czerwony, czaſami czarniawy, ſmaku oſtrego i gorzkiego, lecz przyiemnego.

Chrzan, oprocz wielkiego użycia do pokarmow, ſłuży także w wielu okolicznościach ſztuce Lekarſkiey. Uważany iako

pokarm, mało ieſt pożywny, i wiele ſprawuie wiatrow. Korzenia chrzanu ſą rozwalniaiące, wycieńczaiące i antiſkorbutyczne; wznieciaią wypływ uryny. dobrze bardzo ſkutkuią w kamieniu pęcherza i nerek, wypędzaiąc piaſek z kanalikow urynnych. W ſztuce Lekarſkiey używaią korzeni i naſion, na rozpędzenie kamienia, na wzbudzenie uryny i upławow mieſiecznych, na znieſienie zatkania wątroby i śledziony. Używanie chrzanu, bardzo ieſt pomocne flegmatykom. Sok wyciśniony z korzenia i z naſion, wzięty z rana z miodem praſznym, ieſt bardzo dobroczynny, nadewſzyſtko, ieżeli zażyty będzie po ſzklance ſerwatki; bardzo wiele ulgi przynoſi w kaſzlach zaſtarzałych i flegmiſtych; ſok zmięſzany z troſzką cukru, ieſt bardzo dobry na wyczyſzczenie żołądka, na płuca, bole nerek i pęcherza; zadaie ſię w dozie trzech lub czterech uncyi. Wody z niego pędzoney, przepiſuią aż do czterech uncyi w trunkach rozwalniaiących. Codzienne używanie chrzanu, może uleczyć z puchliny początkowey. Niemożna go nigdy bez pożytku zalecać w przypadkach dolegliwości ſkorbutyczney: roztarty korzeń przykładaią pod ſtopy, od maligny i od puchliny. Niektorzy autorowie umieścili naſienie chrzanu w klaſſie wymiotnych ſłabych; pod ow czas iey doza ieſt od poł drachmy do dwoch drachm. Samo przez ſię wzięte uſtami, ſkutkuie ckliwość.

Drugi gatunek chrzanu, od łacinnikow nazwany *raphanus Ruſticanus, cochlearia ſolio cubitali, Raphanus ſylveſtris, ſeu amora-*

cia multis, ieſt ow, ktoren *Tournefort* umieścił pomiędzy gatunkami warzęchwy (*cochlearia*). Kwiaty tego chrzanu ſą o czterech liſtkach białych, ułożonych w krzyż; po nich naſtępuią małe owoce, prawie okrągłe i wzdęte, zawieraiące naſionka: liście tey rośliny, ſą długie, ſzerokie, kończyſte, farby zieloney piękney, podobne do liści rhabarbarum mnichow, ale więkſze i chropowatſze; łodyga ieſt wyſoka na połtory ſtopy, proſta, tęga, lochowana, wewnątrz czcza. Korzeń długi i gruby, ciągnący ſię poziomo, biały, ſmaku bardzo oſtrego i piekącego. Roślina ta rośnie w ogrodach na mieyſcach wilgotnych, bliſko ſtawow i rzek.

W ſztuce lekarſkiey naybardziey używaią korzenia tey rośliny; ſkrobią ią dla przyprawy mięſiwa; niektorzy dali iey nazwiſko muſztardy Niemieckiey: ma cnotę rozwalniaiącą, ieſt gorąca, oſuſzaiąca, rozwięzuiąca i wycieńczaiąca; wybornym ieſt lekarſtwem na ſzkorbut pochodzący z rozwolnienia i bezwładności części ſtałych oraz zſiadłości kleiowatey płynnych: w tym przypadku zadawana bywa w dekokcie, albolitéż moczą ią w winie z innemi roślinami przeciw-ſzkorbutycznemi; pobudza mocz i bardzo przyzwoitą ieſt na rozrzedzenie ślamowatości nerek, pęcherza, i innych trzewiow niżſzey przeſtrzeni brzucha. Jey ſok lub wymoczenie w occie, zażyte letnio z miodem praśnym i popite wodą, wznieca wymioty. Korzeń ten utłuczony, lub ſok z niego wyciśniony przyłożywſzy na ſtłuczenie czyli ſiniaki, ſpędziſz ich blizny; ale

go odiąć należy ſkoro tylko gryść pocznie. Suchotnikom każą pić mleko warzone z korzeniem tego chrzanu; zarażeni puchliną, doznaią ulgi piiąc wino, w ktorym moczono korzeń chrzanu. *Ettmuler* piſze, że widział kobietę maiącą puchlinę i ſzkorbut, z nabrźmiałością nog, oraz kaſzlem, ktora, po ogolnych lekarſtwach uleczoną zoſtała, korzeniem chrzanu dzikiego, moczonym w winie z rzerzuchą wodną, poſiekanym i potłuczonym w oſobnym mozdzierzu, bez wſzelkiego innego likworu; chora piła przecedzenie, ktore ściągało wody gorą i dołem. Chrzanu dzikiego używaią do płukania uſt, przeciwko zgniłości dziąſeł, tudzież wyciągaią z niego ſpirytus i tynkturę bardzo ſkuteczne. Do kataplazmow rozdrażniaiących, często używaią tey rośliny, z naſieniem gorczycy, z ſtaremi drożdżami i octem.

CHRZĄSTANIE. (Chir:) Chirurgowie tym wyrazem oznaczaią łoſkot, ktory czynią kawałki kości złamanych, podczas zobopolnego ſtykania ſię w naprowadzeniu części wyruſzonych z mieyſca wywinieniem lub złamaniem. Wielka obfitość pokarmowego ſoku zebrana w ſpoieniu ſtawowym, może także ſprawić chrząſtanie podczas ruſzania tym ſpoieniem. *Patrz* Sok Pokarmowy Ankiloza Wytknięcie.

CHRZĄSTKA. (Anat:) Anatomicy nazwiſkiem tym oznaczaią części białe, glancowne, gładkie i naytwardſze po kościach w ciałach zwierzęcych. Chrząſtki zawſze ſą przykleione do końcow kości, a

to dla ułatwienia ich ruchow. Bywaią mocnieyſze lub ſłabſze, w pomiar większey lub mnieyſzey pracowitości funkcyi, do iakich część im przyległa, od natury ieſt przeznaczona. Części chrząſtkowate ogołocone ſą z czucia, ponieważ żyły ſuche w ich utkanie wchodzące, oraz błonka ſubtelna każdą kość okrywaiąca (*perioſteum*) z ktorey powſtaią, ſą w nich bardzo przyciśnione i przygniecione: co wielką dla nich ieſt zawadą w przeſyłaniu odebranych wrażeń do duſzy.

CIAŁO. (Chir:) Ten wyraz *ciało* znaczy poſpolicie części muſzkułowate człowieka: ciała niezawſze zachowuią iednoſtayną gradacyą w ranach i wrzodach: czaſami wznoſzą ſię pod poſtacią grzybow czyli ſzyſzek miękkawych; pod ow czas należy ie ſtłumić używaiac lekarſtw wyrażonych pod artykułami: Kaustyczne, Kateretyczne, można ie będzie potrząſnąć proſzkiem koſaćcu Florenckiego, lub rownemi częściami ciecíorki dzikiey i ſawiny ſtartych na proſzek; nad wſzyſtko iednak kamień piekielny przenoſić należy. Potym można używać maści, robioney z czterech uncyi miodu praſznego białego, ſiedm uncyi octu i pięciu uncyi gryſzpanu. Zalecaią także naſtępuiący proſzek:

Weź *Korzonkow koſaćcu*
kokornaku okrągłego
mlecznika, każdego uncyi ½
bleywaſu
mirry, każdego drachmy 2
Liści ſawiny ſuchych

hałunu palonego
præcipitati rubri każdego drach: I
Oleyku gwoździkow ſklepowych ſzkrup: I

Pomieſzay wſzyſtko i zach way proſzek od potrzeby: nim potrząſać będzieſz ciała ślimaczące ſię i kości nadprochniałe. Lekarſtwo to niedopuſzcza zgnilizny i gangreny.

CIARLATAN. Lekarze takie daią nazwiſko owey klaſſie ludzi, ktorzy pozbawieni wſzelkich początkow, umieiętności i nauki, wtrącaią ſię w praktykę ſztuki Lekarſkiey i Chirurgii, a powſzechną łatwowierność, łudzą okazałością mniemanych ſekretow, w przewrotnym ich muzgu od niewiadomości i głupſtwa ſpłodzonych: bezczelność i wielomowſtwo, ſą powſzechnym ſrzodkiem, ktorego używaią ciarlatani na zalecenie ſiebie. Powſzechność nigdy niemoże nadto bydź oſtrożną w ſtrzeżeniu ſię tych ſzkodliwych owadow, ani zdoła wyłraczać zbyteczną niewiernością w woreczki, antydoty, *ſpecifica*, opiaty, proſzki, elixyr &c. ktore mienią bydź ogolnemi na wſzyſtkie choroby lekarſtwami, a ktore ſą prawdziwym zrzodłem tyſiącznych dolegliwości. Naſi kuglarze, ciarlatani w niczym ſię nierożnią od ſtarożytnych co do charakteru, „ tenże ſam „ geniuſz rządzi niemi; tymże ſamym du„ chem co tamci ſą zaięci; do iednegoż z „ niemi dążą celu: to ieſt: aby zyſkuiąc „ zgromadzić pieniądze, i dla ſwego do„ bra łudzić łatwowierną powſzechność „ *Encyclopedie*.

CIECZENIE z OCZU. *Patrz* EPIPHORA.

CIELE (Szt: hod: bydl:) Jest zwierz domowy czworonożny, płod krowy. Mięso iego dostarcza ludziom wybornego pokarmu; iest bowiem nietylko bardzo przyiemnego smaku, ale nadto bardzo zdrowe; iakimkolwiek bądź sposobem przygotowane. Rozwalnia żołądek: tego używanie zalecaią osobom słabym, bawiącym się sedentaryą i cierpiącym na piersi. Buliony z nożek cielęcych bardzo są pożyteczne osobom napastowanym dolegliwościami piersi; kobietom roniącym krew: te buliony przepisywać należy w przypadkach krwiotokow i plucia krwią.

Cielę ssące ieszcze, nadewszystko dwochmiesięczne, roztropnie przekładaią nad ciele odsadzone od cycka: nayszacownieysze go dostawia pokarmu, byle tylko było zupełnie zdrowe.

Cieleta wystawione bywaią na liczne bardzo choroby, a częstokroć bardzo trudno zachować ie od nieszczęścia. *tmo* Podlegaią nałogowi brzydkiemu, że podczas używania cyckow ssa często koniec knotka przyrodniego: to ssanie, ieżeli mu się niezapobieży, wciąga ie w ostatni stopień wywiędłości. Aby zapobieżeć tey nieprzyzwoitości, chodzący koło cieląt, powinni codziennie przesunąć rękę po pod brzuch onych, końcem doświadczenia, ieżeli sierć otaczaiąca koniec knotka nieiest zwilgocona bardziey, niż ią zwilgocić może odchodząca uryna: powinni także ustawicznie podstrzegać cielęta: a w przypadku, gdyby odkryli przyczynę ich chudości, niech im

powkładaią kagańczyki, lub inney iakiey oſtrożności, przeciwko temu niech używa.

2do. Gdy cielę ſſać niemoże, należy mu doſkonale obeyrzeć wewnętrze gęby, i zobaczyć ieżeli niema barwenek. Poſtrzegłſzy barwenki, zaradzi ſię im ſpoſobem wyrażonym w artykule BARWENKI.

3tio. Dorozumiewać ſię można, że cielę ma parchy, gdy powłocząc ręką po grzbiecie, czuie człowiek chropowateść i niby rozpadlinę ſkory, i gdy widzi ſierć naieżoną. W tym zdarzeniu ſmarować ie potrzeba oleykiem ſiemienia konopnego rozpuſzczonym z świeżym maſłem.

4to. Gdy na cielęta napadnie dyarrya lub dyſſenterya, naylepſzym na to ſpoſobem ieſt, dać im z rogiem iedne drachmę *Diascordium* preparowanego bez miodu, pomięſzanego z winem i wodą ciepłą. Trzeba mieć baczność, aby cielęta chore nieſſały przez godzinę, przed i po zażyciu tego lekarſtwa.

5to. Gdy rzeczone zwierzęta zachoruią na konſtupacyą, przepurguieſz ie naſtępuiącą przyprawą:

Weź uncyą manny, każ ią rozpuścić, w kwaterce wody i przymięſzay dobrą łyżkę gorzałki Rozczyń tym wſzyſtkim umiarkowana ilość mąki pſzeniczney, abyś zrobił pigułki, ktorych trzy lub cztery co rano zadawać będzieſz, gdy cielę poſſie. Aby zaś cielę łatwiey mogło połknąć te pigułki, umaczaſz ie w mleku, i poty to lekarſtwo zadawać będzieſz, poki konſtupacya nieuſtanie.

CIEPŁO (Phiſiol:) Przez to ſłowo ciepło powſzechnie oznaczamy owo czucie, ktore w ciele naſzym wznieca ogień przyſuniony do iègo powierzchni Ciepło panuiące wſrzod nas, a ktore zowiemy *ciepłem naturalnym przyrodzonym*, wzniecone bywa ruchem popędliwym i ſzybkim materyi ogniſtych, przez ſtrącanie ſię i opor ciał. Materya ta we wſzyſtkich ciałach ma ſwoią bytność: ona to otwiera pory, oddziela płyny, rozrzedza części ſtałe i rozciąga ie w pomiar przyrodzoney im twardości. Niemaſz żadnego człowieka, moim zdaniem, ktoryby czaſem niedoznawał większego iak zwyczaynie ciepła, i ktoryby niebył przekonanym, iż to ciepło uſtaie wraz z ſkutkuiącą go przyczyną. Cwiczenia ciała niecoo gwałtownieyſze, pokarmy pełne cząſtek ſpirytuſowych, poruſzenie gniewu, wzniecaią gorącość, tak iak atmosfera rozpalona ogniem, wznieciłaby upały; a zatym materya w tym przypadku działaiąca wſrzod nas. muſi bydz taż ſama w rozmaitych wymienionych przypadkach: ieſt to płyn bardzo ſubtelny, działaiący na naſze organa, i rozcieki ciała pobudzaiący do biegu: płyn ten ieſt materyą ogniſtą, powietrzną, nadpowietrzną lub elektryczną, iak ſię ią nazwać będzie podobało.

Ktoby ſię o tym chciał przekonać, niech zawieſi człowieka na ſznurach iedwabnych, niech go potym elektryzuie, niech wyelektryzowanego dotyka; zobaczy, iż ze wſzyſtkich części wypadać będą iſkry połyſkuiące. *Patrz* ELEKTRYCZNOŚĆ.

Bez wątpienia, żaden z czytelnikow, niewyciąga po nas: abyśmy artykuł ten o cieple w tey przystawili obszerności, w iakiey pisany bydź może. Obowiązkiem iest naszym, abyśmy niezboczyli od zamierzonego celu, przestać na samych uwagach wszystkim pożytecznych i nieprzechodzących ogolnego stopnia poięcności.

Ciepło w ciele ludzkim, dwie ogolne przyczyny pomnażać mogą. Pierwsza z tych przyczyn działa, powiększaiąc ilość cząstek ognistych; druga wyprowadza swoie skutki, pobudzaiąc do znakomitszego biegu ogień przyrodzony każdemu w szczegulności zwierzęciu. Materya ognista może bydź pomnożona rzeczywistym ogniem naszych ognisk, piecow, kominkow, upałem słońca, odebranym od ciała bezśrzednie lub pośrzednictwem sztuki katoptryczney; przez pokarmy, przez lekarstwa gorące, rozpalaiące spirytusy, sole alkaliczne stałe, oleyki empireumatyczne, wonnokorzenia gorące, kamienie palne; przez kąpiele wod cieplicznych, przez suche wanny, przez łaźnie robione z piasku rozpalonego promieńmi słonecznemi.

Dzielność mechaniczna organow ciała, krążenie krwie, czynność odporna części stałych, są ieszcze przyczynami ciepła; ponieważ pobudzaią mogiłki ogniste do wzaiemnego strącania się, i do związku; czego przypadek widziemy w płomieniach dwoch świec na wzaiem do siebie zbliżonych. Ciepło to zawsze zachowuie zupełny stosunek z natężeniem przyczyny skutkuiącey.

Wſzyſtkim powſzechnie wiadomo, iż praca umiarkowana wzbudza w człowieku iednoſtayne ciepło, ale mocnieyſze iak w ſtanie naturalnym: bo krew ieſt pod ów czas w ſilnieyſzym poruſzeniu, i bo odporne działanie części ſtałych bywa znak mitſze: lecz gdy praca ieſt zbyteczna, gdy ciśnienie, tarcie i odporne działanie nabiera większey dzielności, ciepło pomnaża ſię, i boleſne wznieca czucie w częściach bardziey wyſtawionych na tarcie. To ſię zwykło przytrafiać w udach oſób długo i wiele ieżdżących na koniu; w nogach pieſzo odbywaiących podróże: gniew, radość, zacieczenie myśli, miewaią także rozmaite ſkutki, z okoliczności ciepła, ktore wzniecaią.

W płucach naywiękſze znayduie ſię ciepło ze wſzyſtkich części ciała człowieczego; bo w nich ieſt nayznakomitſze tarcie. Wſzyſcy ogolnie przekonani ſą, że krew ż[illegible] przybywa do prawey torbeczki ſerca w [illegible] cieple daleko niżſzym od ſtopnia ciepła arterya!nego; pod ów czas bywa d[illegible] w kanały ciaſne arteryi p[illegible] rzenika w roſochatości naywło[illegible], i taby nebywała zbyte[illegible] gdyby powietrze nieprzyby[illegible] [illegible]e go. *Patrz* Oddech.

[illegible] rownowagi tego ciepła przyr[illegible] ſtało zdrowie, ſiła i dobry [illegible] naybardziey ſię ſtarać powinien o zachowanie tey rownowagi. A za[illegible], gdy ciepło atmosfery większe ieſt niż [illegible], i gdy to poſtrzegaſz po obfito[illegible], po bezſenności &c. maſz ſię

udać do napoiow chłodzących; iako to: do wod kwaſkowych i ſaletrzanych; do tyzann robionych z ziela *alleluia*, z ſzczawiku, grzybieńca i innych; aby wcześnie zapobiegać nieładom, ktoreby takowy ſtan mogł za ſobą pociągnąć; iakiemi ſą: rozwiązanie humorow i zgnilizna; oſchłość i zatwardniałość części ſtałych, zſiednienie ſię płynow, zwolnienie krążenia krwi i śmierć.

Ciepło czyli upały gorączkowe pochodzą także iedynie z ſzybkości krążenia; zawſze ie natura oznacza podwyżſzeniem pulſu, i częſtſzym iego biciem &c. Takim upałom zapobiegać należy lekarſtwami wyrażonemi pod artykułem: Gorączka.

CIEMIĘRZYCA. (Bot:) Ciemięrzyca, roślina tak ſławna pomiędzy ſtarożytnemi, w Lekarſkiey ſztuce na dwa głownieyſze dzieli ſię gatunki, to ieſt na ciemięrzycę białą i czarną.

Ciemięrzyca Biała. *Helleborus albus*, albo *veratrum flore ſubviridi*, da ſię poznać po naſtępuiących znamionach: kwiateczki ma ułożone w rożyczkę, farby zielono-białawey; owoc po nich naſtępuiący, zazwyczay ſkłada ſię z trzech odnożek błonkowatych, ktore zawieraią ziarna podługowate, białawych i okrążonych liſtkiem błoniaſtym.

Korzenia tey ciemięrzycy ſą włokniſte i liczne, wypadaią niby z głowki cybulkowatey i żołtawey; długie, grube iak palec wielki, zewnątrz oliwkowate, wewnątrz białe, ſmaku gorzkiego bardzo oſtrego i nieprzyiemnego, ktory wzbudza do wymiotow,

łody-

łodyga ieſt wyſoka od dwoch do trzech ſtop; okrągła, proſta, wydrążona czyli czcza; z ktorey wypadaią liſtki na przemian, kſztałtu liſtkow babczanych; ale bardziey żyłkowate, więkſze i iaśnieyſzey zieloności; z poſrzodka tey łodygi wykluwaią ſię kwiatki, ſpoſobem gronow.

Korzeń ciemierzycy białey, rachuią pomiędzy wymiotnemi i purguiącemi naygwałtowniey; niepozwalaią iey używać tylko w bardzo nagłych przypadkach, i gdy inne lekarſtwa żadnego nieuczyniły ſkutku: nie z mnieyſzym niebeśpieczeńſtwem używaią tego korzenia ſtartego na proſzek, do wzbudzenia kichania; ponieważ dla dzielności ſwoiey, może ſkutkować gwałtowne poruſzenia w muzgu.

Ciemierzyca Czarna, ktora czaſow naſzych uchodzi za gatunek odmienny od poprzedzaiącey rośliny, ieſt dwoiaka, *ciemierzyca czarna czerwono-kwiecista (helleborus flore roſeo)* i *ciemierzyca zielono-kwiecista (helleborus niger vulgaris flore viridi)*.

Korzeń oboyga tych gatunkow rośliny, nieieſt iako niektore, prawdziwą ciemierzycą *Hipokrateſa*, znaną w Botanice pod nazwiſkiem: *helleborus orientalis caule præalto, flore purpuraſcente.* Tournefort.

A co więkſza, uważyć potrzeba, że korzenie za zwyczay przedawane za ciemierzycę, należą do innego gatunku rośliny, znaney pod imieniem *christophoriana* (krzyſztofowka) czyli *ziele S. Krzyſztofa.*

Pan *Tournefort* naſtępuiący podaie ſpoſob rozpoznania, czyli korzeń przedany za

ciemięrzycę, użyteczny ieſt ſztuce Lekarſkiey: potrzeba, mowi on, namoczyć go w doſtateczney ilości wody zrzodlaney, i potym dyſtyllować w alembiku; ieżeli woda wychodząca z alembika niema ſmaku, odrzuć korzenie, iako niepożyteczne; ale ieżeli woda przepędzona ieſt oſtra i cierpka, można ich użyć.

Nietrzeba atoli mniemać, iżby korzeń *Krzyſztofowki* miał bydz bez cnot wſzelkich; iak uważa Pan *Lieutaud*; wzbudza on wymioty i purguie.

Korzenie ciemięrzycy czarney przepiſuią ſię ſame w ſobie lub w wywarzeniu: doza, w pierwſzym przypadku, ieſt od 12 granow aż do puł drachmy, w wywarzeniu, dwoie tyle.

Extrakt robiony z korzenia teyże ſamey ciemięrzycy, daie ſię od 8. granow, aż do iednego ſkrupułu.

Niektorzy kładą ciemięrzyce w klaſſie kolokwintydy, i mniemaią, że im niezbywa na własności uſypiaiącey, mimo własności wymienionych Możnaby ich zażywać na apoplexye, manią czyli ſzaleńſtwo, parchy, świerzby i inne choroby tego gatunku; ale oſoby zażywaiące powinny bydź mocne; chorowici, kobiety i dzieci zaſzkodziłyby ſobie używaniem iey, czyli mowiąc iaśniey, czaſow naſzych, odſyłaią ciemięrzycę do ſzeregu lekarſtw bydlęcych.

CIERNIE BIAŁE. (Bot:) *Berberis dumetorum. Berberis vulgaris.* Ciernie białe ieſt krzewik maiący kwiatki rożyczkowate, żołtawe, woni mocney i nieprzyiemney, roz-

łożone w grona, złożone z ſześciu liſtkow wdrążonych, okrągławych i roztwartych; kielich ſkłada ſię także z ſześciu części, prawie tak długich iak liſtki; prąciow naſiennych rowna liczba; ſtępelek ieſt ciałem cylindrycznym, nad ktorym goruie znamiono długie i ſzerokie. Owoc naſtępuiący po kwieciu cierni białych, ieſt okrągły, ma piękną czerwoność, rozłożony w gronka iak porzyczki, ſmaku kwaśnego. Liścia tego krzewiku ſą zielone, iaykowate, drobniuchno ząbkowane, ſmak maią kwaſkowaty.

Ten krzewik wznoſi ſię aż do 10. lub 12. ſtop, gdy ieſt dobrze hodowany: rośnie dobrowolnie w laſach i chruſtach, gdzie niemiewa więcey wyſokości nad ſtop 5. Łodygi wypadaią z ſamego ſpodu krzewiny. Są doſyć proſte, ſkorkę maią glancowną, cienką, u gory popielatą, u dołu żołtą; młode gałązki ieżą ſię ſłabemi i długiemi kolcami. Korzonki bardzo liczne, pokryte ſą ieſzcze żołtſzą korą iak łodygi.

Sztuka Lekarſka, ſamych tylko owocow używa, ktore dodaią ſoku chłodzącego i ſtężaiącego. Pomyślnie go przepiſuią w dyſſenteryach uporczywych, w krwiotokach, w rozwiązaniu zgniłym krwie i żołci. Zdolny ieſt do przywrocenia apetytu, do wzmocnienia żołądka, do uśmierzenia upałow gorączki i zapaleń wewnętrznych. Robią z niego ſyrop, rob, galaretę, ktore bardzo na ochłodzenie zalecaią.

Sok cierni białych, wchodzi w ſyrop ſtężaiący, w ſyrop i tynkturę koralową. Owoce całkowite wchodzą w ſyrop myrtowy i.

w proſzek *diarrhodon*. Używaią naſionek do proſzku ſtężaiącego, do elektuaryum z pſillium i diarprunum; w diaſcordium i maść Hrabiny de Kent.

CIĘZARNOSC, *Patrz* BRZEMIENNOSC.

CIĘZKOSC PIERSI. (Szt: Lek:) *Oppreſſio pectoris*) Przez to ſłowo rozumie ſię powſzechnie uciśnienie i zatchnienie w pierſiach, połączone z trudnością oddychania, i ogolną nieſpoſobnością ciała.

Stan takowy, niebywa poſpolicie chorobą, ale tylko ſymptomatem znaczney dolegliwości: towarzyſzy dychawicy, fluxyom pierſi, pulmonii, ſynkopie, chorobom oſtrym.

Oſoby waporyczne częſto doświadczaią ciężkości pierſi. Kobiety w tym ſtanie waporow będące, czuią niby kulę i znakomity ciężar na pierſiach, co im ſkutkuie gwałtowne zatchnięcia.

Jeſt ieden gatunek ciężkości pierſi, ktory napada na pewne oſoby po obiednim poſiłku: ten przypadek częſto pochodzi z zbytku pokarmu, lub zbyt śpieſznego iedzenia: zapobieżeć temu należy, iedzeniem wſtrzemięźliwſzym i powolnieyſzym. Przeciwnie, gdy ta dolegliwość natrze na oſoby mało i zwolna iedzące, zależy od ſłabości żołądka; a nawet częſto od wątroby, ktora nie dobrze wykonywa ſwoie funkcye, ieſt nieco rozprężona; ktora ciągnie ſwym ciężarem *diaphragma*, i ſkutkuie zatchnięcie. Na ow czas, w pierwſzym przypadku zapobiega ſię, przywracaiąc żołądkowi dzielność to-

niczną; w drugim zaś, rozpędzaiąc zatkanie wątroby.

Wielu osob w czasie upałow i nawałności cierpi ciężkość piersi, osobliwie, gdy wiele iest chmur, a powietrza żaden wiatr nieporusza. W takim zdarzeniu, potrzeba wyiść na świeże powietrze, drzwi i okna zostawić otwarte, aby powietrzu ziednać przebieg wolny, wypić szklankę zamrożoney wody, końcem zgęszczenia płynow zbyt rozrzedzonych. Lody cytrynowe, są także bardzo pożyteczne; w tym przypadku, należy sobie uczynić wygodę, rozpinaiąc wszystko, coby mogło utrudzać cyrkulacyą.

Gdy ciężkość piersi iest symptomatem choroby, leczy się używaiąc lekarstw wytępiaiących zawiązek chorobny. Bywaią iednak przypadki, w ktorych ciężkość piersi tak bywa mocna, iż niemaiąc względu na głowną chorobę, Lekarz, musi usiłować ziednać iaką ulgę choremu, puszczeniem krwi, enemą, purgansem.

CIEZKOSC ODDECHU. *Patrz* ORTHOPNOEA

CIRSOCELE. (Chir:) Tak nazwano nabrzmiałość czyli ociekłość żyły, czyli sznurka spermatycznego; ktora robi niby węzełki iakie, i rozciąga się często po wszystkiey substancyi iąder, ktora pod ow czas zwiększa znakomicie swoią obiętność. Często dosyć to słowo mięszaią z słowem *Varicocele.* W samey rzeczy obydwa iedno znaczą.

Pospolite przyczyny *Cirsocele* bywaią wewnętrzne lub zewnętrzne. Przyczynami ze-

wnętrznemi, ſą wſzyſtkie ćwiczenia gwałtowne, uderzenia ſtłuczenia, przygniecienia, upadki, i inne tego gatunku. Wewnętrzne bywaią: zgęſtnienie krwi, wolność krążenia opieſzała, lub iad iaki zarażaiący maſſę płynow. Nieieſt rzadką rzeczą widzieć *cirſocele* towarzyſzącą boleściom, ktore ſkutkuią hemoroidy. Czaſami ta choroba naſtępuie po zbytecznych rozkoſzach; niekiedy napaſtuie żyiących w bezżeńſtwie dla przyiętego ſtanu, dla przyzwoitości, lub dla przymuſu. W wſzyſtkich tych przypadkach, nie co innego rozpręża i rozdyma naczynia ſpermatyczne, tylko obfitość naſienia.

Cirsocele z ſiebie ſamey nic niema niebeśpiecznego. W ten czas dopiero grozi nieſzczęściem, gdy bole ſą tak okropne, tak ciągłe: iż chorego pozbawiaią ſnu i ſpoczynku, a naczynia rozprężaią ſię ogromnie. Jeżeli chory ieſt bezżenny, naylepſzym dla niego lekarſtwem byłoby poięcie żony. Ale że to niezawſze bydź może, ani zawſze przyſtoyność pozwala Lekarzowi otworzyć myśl ſwoią; inney powinien drogi do uleczenia ſzukać. Jeżeli chory ieſt młody, czerſtwy, rozpalony, puści mu raz lub dwa razy krew, podług potrzeby; przepiſze ſpoſob życia odwilżaiący, napoie kwaſkowate, i każe czynić naparzania rozwalniaiące: wodką bzową pomieſzaną z wodą i iedną uncyą ſpirytuſu winnego do funta likworu. Woda roślinno-kruſzczowa letnia, ieſt także bardzo dobra. Robi ſię z kilku kropel wyciągu *Saturnowego*. *Patrz* Olow, Saturn.

Gdy nabrzmiałość pochodzi z ſłabości lub ſtłuczenia naczyń, potrzeba ſię udać do wzmacniaiących: takiemy ſą wywarzania roślin wonnych w wodzie lub w winie. Chory, ieżeli ieſt ſłaby, powinien zachowywać dyetę ſuchą; nakaże mu Lekarz ćwiczenie ciała i rozweſelenie myśli. Gdy choroba, dzielność wſzyſtkich lekarſtw płonną czyni, i wzmaga ſię coraz bardziey, potrzeba ſię udać do puſzczenia krwi i do podpaſek, a nawet roztropną ieſt rzeczą, noſić ie zaraz z początku choroby.

Niektorzy Chirurgowie, ſkłaniaią ſię do kaſtrowania, czyli trzebienia, gdy *cirſocele* ieſt znakomita. Przywięzuią naczynia ſpermatyczne z przedłużeniem (*peritonii:*) błony opienaiącey kiſzki do łona; a wyrzynaią co tylko ieſt ociekłe. Tego ſpoſobu, dopiero po wyczerpanieniu wſzyſtkich, chwytać ſię można; a i w tym przypadku, nietrzeba wiązać ſznureczka. *Patrz* Trzebienie. Lepiey nierownie iśdź za radą *Heiſtera*. Jeżeli ociekłości, w ſamych ſię tylko błonach iądra znayduią, chce: aby ie w podłuż otworzono, końcem uprzątnienia rozdęcia i końcem mieyſcowego krwi puſzczenia; ieżeli zaś i iądro ociekło, żąda aby uczynić naſiekania. Okrywa ſię nayprzod ſleytuſzkiem ſuchym, a w naſtępuiących opatrzeniach, używa ſię balſamu iakiego rannego. Tym ſpoſobem, dodaie Pan *Heiſter*, uſpokaiaią ſię boleści, ktore dręczyły chorego; lekarz zaś ma tę pociechę, iż ieżeli naczynia były ſłabe, zagoienie rany wzmacnia ie, i doprowadza do ſtanu zdrowia.

CISKAWKI. (Chir:) *Carnositates.* To nazwisko dano mniemanym wyrostkom mięsistym, ktore podług powieści pospolitey, rozmnażaią się w kanale żyły urynney, iey diameter ścieśniaią, i tym sposobem przeszkadzaią odpływowi moczu.

Przekonano się, iż te ciskawki, te zawady, nie są prawdziwemi ciałkami wznoszącemi się w kanale żyły urynney: ale blizny dawnych wrzodow wenerycznych twarde, głąbiste, czasami skirowate; niekiedy znayduią się w szyi pęcherza, niekiedy w *verumontanum* czyli w podłuż rurki urynney.

Ta dolegliwość zazwyczay napada na osoby, ktore prowadziły życie rozwiozłe i podlegały rożnym przypadkom wenerycznym. Nacieraią na nie lekarstwy wilgotności grube ścieńczaiącemi; nacieraniami merkuryalnemi szwu między stolcem i członkiem wstydliwym, oraz lekarstwami przeciwwenerycznemi. Tu to wypada okoliczność używania świeczek wydrążonych, o ktorych mowić będziemy w artykule *Swieczki*, aby lekarstwo ścieńczaiące grubą wilgotność prosto skierować na zawadę, a resztę kanału zachować od impressyi wygryzuiącego.

Roztropność wymaga, aby zacząć od wsuwania świeczki odmiękczaiącey tylko, (*Patrz* Swieczki) końcem przygotowania kanału ścieśnionego do rozszerzenia. Zapuszczać trzeba codzień świeczkę iak tylko można, bez wszelkiego iednak gwałtu; postrzegłszy że operacya pomyślnie idzie, kontynuować daley potrzeba.

Jeżeli zaś świeczka odmiękczaiąca żadnego nieprzynoſi ſkutku, użyć trzeba będzie świeczek rozpuſzczaiących (*fundentes*) a potym wygryzaiących.

Kilkanaście lat temu, iak pewien Chirurg Paryzki nazwany *Daran*, obwieścił powſzechności świeczki rozpuſzczaiące ſwoiego wynalazku. Lekarſtwo to ſzczęśliwe miało ſkutki, i znacznie powiękſzyło maiątku wynalazcy. Przepis ich użyczony zoſtał powſzechności.

SWIECZKI ROZPUSZCZAIĄCE PANA DARAN.

Weź *Oliwy* funt 1
Wina czerwonego funta ½
Gołąbka lub kurczę żywe i oſkubane.

Wſzyſtko to włożyſz w rynkę nową glinianą, każeſz warzyć przy ogniu rownym, dopokąd ſię wino niewytrawi. Pod ow czas, wyimieſz gołąbka lub kurczę, a w mięſzaninie roztopiſz:

Woſku żołtego i ſmoły Burgońſkiey każdego po uncyi 4
Sperma ceti uncyi 2
Diabotanum uncyą 1

Potym dorzuciſz dwie drachmy lub więcey, podeſzwy ſpaloney i ſtartey na proſzek, ſtoſownie do ſtopnia zgryźliwości, iaki nadać zechceſz świeczkom. Wſzyſtko to mieſzać będzieſz kopyſtką, dopokąd nienabędzie przyzwoitey ſtężałości, i porobiſz świeczki iak wyrażamy pod artykułem Swieczki.

CKLIWOSC. (Szt: Lek.) Jeſt zbieranie ſię na wymioty, ſtowarzyſzone z nieſmakiem czyli obmierzliwością, nudnością żołądka, i z obfitym odſączeniem ślyny w uſtach.

Ta choroba rożni ſię od wymiotow w tym: że ieſt pierwſzym ich ſtopniem tudzież że nie ma tak ciężkich ſymptomatow. Ckliwość może bydź ſkutkowana od rozmaitych przyczyn. *Hildan* poſtrzegł, że ią niekiedy ſprawowało zalężenie ſię robaka ſamotnika. (*Patrz to ſłowo:*) Pewna młoda kobieta, iego ſą ſłowa, miała ckliwości, odrzygania, nieſmak i obmierzliwość oraz częſte bole brzucha, rznięcia i ſłabości żołądka; zażyła proſzek robiony z rhubarbarum, ſeneſu, turbitu, agaryku z ſyropem rożanym, wyrzuciła ſtolcem robaka ſamotnika znakomitey wielkości, i potym zupełnie ozdrowiała.

W początkach brzemienności, kobiety doznaią także tego gatunku dolegliwości: nic im nieſmakuie, apetyt maią ſkażony, i flegmę wyrzucaią uſtami; wielu Autorow twierdzi, iż ſię to dzieie przez nieuchronny ſkutek odbiiania krwi maciczney na naczynia gaſtryczne (*pochodzące od żołądka*), tudzież przez ſkutek wzruſzenia wznieconego w chwile poczęcia, z ktorego prawie natychmiaſt znaczny w naturze, oraz w udzielaniu płynu nerwowego, wynika nieład. Ta dolegliwość częſto pełznie przed piątym mieſiącem. Ckliwość ta, nic za ſobą pociągnąć niemoże, gdy ieſt umiarkowana; ale kiedy nabiera gwałtu, można ſię roztropnie obawiać poronienia. W pierwſzym zdarzeniu, pra-

wie nic robić niepotrzeba; ta dolegliwość ieſt ſzczerym natury podſtępem, tym końcem od niey użytym, aby kobiety ciężarne, niebrały więcey pokarmu niż w tym ſtanie przyſtoi, w ktorym oczywiſta bywać zwykła pletora. Można iednak pozwolić zażycia kilku łyżek wina *de Rota*: można także poradzić napoie kwaſkowate Gdy ckliwość tak ieſt gwałtowna, iż grozi poronieniem; potrzeba ſię udać do puſzczenia krwi, do dyety, i kobiety cierpiące ie, purgować dwoma uncyami manny, drachmą ſoli *Glaubera* i iedną uncyą ſyropu iabłczanego. *Barbete*, *Jan Rhodius* i wielu innych, wſpominaią o pewnym gatunku ckliwości, ktory ſkutkuie ſkir poduſzki żołądkowey. Kładziemy tu poſtrzeżenie *Jana Rhodiuſa*. Pewna kobieta podeſzła, miewała ckliwości po obiedzie, wpadła w atrophią (*ſchnienie*), i umarła. Za otwarciem trupa znaleziono poduſzkę żołądkową tak twardą iak kamień, a ponieważ to trzewie leży pod żołądkiem, ktoremu ſłuży za podporę, żołądek niemogł ſprawować funkcyi trawienia, będąc uciśnionym twardością iego. Wielu Autorow mowi o ckliwościach zawiſłych od kiły czyli uſunienia żołądkowego; ckliwości te bywaią, iak mowią, naſtępnością wſunienia ſię żołądka w pierſi, za przerwaniem błony pierſiowey poprzeczney (*diaphragmatis*). *Sennert*, *Bonet*, *Bartholin* widzieli tego przykłady. *Bonet* wſpomina ieſzcze o pewnym gatunku ckliwości, ſkutkowanym przez ściśnienie żołądka. *Karol Piſon* był świadkiem tego przypadku zdarzonego po ogromnym otoku w-

nerkach, ktory zapełniał prawie całą obietność dolney przeftrzeni brzucha. Tenże fam Autor, mowi o ckliwości żołciftey, to ieft fkutkowaney zbyteczną obfitością żołci w żołądku. Mowi ieszcze w innym mieyscu, że gdy kamień ieft w nerkach, często fprawuie ckliwości; co ztąd pochodzi, iż natura ślepo ufiłuiąca wypędzić kamień ktory ią utrudza, fkutkuie uftawiczne poruszenie w żołądku, kołac go: lub też, iż rzeczone trżewie roziątrza uryna pomięszana z krwią, albo nakoniec, że nerwy żołądkowe przez fympatyą fą roziątrzone. Przytacza ośm czyli dziewięć przypadkow tego gatunku, ktore widziano po otwarciu trupow. Kładzie także poftrzeżenie bardzo ciekawe o ckliwości, fkutkowaney fkażeniem nafienia. Pewien męfzczyzna bardzo wylany na rozkofzy miłości, gdy nakoniec czyfte zaczął prowadzić życie, w poł roku potym, miewał czefte ckliwości i umarł wreszcie na epilepfyą. Za otworzeniem trupa, niebyło żadney części fkażoney, nafienie tylko znaleziono zielonkowate zebrane w kanale donośnym. Pan *de Souvage* przytacza, że w trupie pewnego męfzczyzny, zmarłego na ckliwości długo bardzo trwałe, znaleziono apoftema zapełnione funtem ropy białey i kamykami tegoż koloru, pomiędzy fercem i lewym otworem żołądka; otok ten roziątrzał żołądek, z tym wfzyftkim ropa niebyła fmrodliwa, niebyło żadney gorączki.

Naypowfzechnieyfzą ze wfzyftkich ckliwości ieft bez wątpienia owa, ktora zawifła

od złey miazgi (*chilus*); tey ckliwości towarzyſzyć zwykła ciężkość epigaſtryczney przeſtrzeni, ciężkość głowy, gorycz w uſtach i nieſmak: obwieſzcza ona zbior materyi złego gatunku, cholerycznych, oſtrych, lepkich i przylegaiących do żołądka.

Gdy ten gatunek ckliwości nieuſtępuie napoiom roztwarzaiącym letnim; nacieraią na nią wymiotnemi.

CMIENIE w OCZACH. (Szt: Lek:) Cmienie w oczach ieſt gatunek choroby imaginaryiney czyli uroioney, ktora ma za głowne ſymptoma błąd wzroku względem przedmiotow; tak dalece, iż oſoby podpadaiące tey ſłabości, mniemaią, że widzą rzeczy, ktorych wrażenia ich oko rzeczywiście nieodbiera, n. p. zdaie ſię im, że widzą muchy, iſkry, ſarby rozmaite, płatki i. t. d.

Pomiędzy ćmieniem oczu i zakrętem czyli zamierzchem, ta zachodzi rożnica: że w zawrocie; chory rozmaite tylko nadaie kſztałty poſtrzeżonemu przedmiotowi, i przypiſuie mu poruſzenia, ktorym niepodlega; przeciwnie w ćmieniu oczu, ſame tylko uroione iſtoty widzi. I tym ſię ieſzcze te dwie choroby rożnią, że zakręt czyli zamierzch wzroku, zawiſł od nieładu muzgu; ćmienie zaś niema inney przyczyny, procz wady w zmyśle widzenia.

1mo. Mowią: że ćmienie oczu ieſt w *błonie ſiatkowey*; gdy oſoba w nie zapadła, zawſze widzi przed oczyma płatki paięczyny, lub mdłe iakie i lekkie cienie.

2do. Cmienie w oczach ieſt *promieniſte*, gdy ſię choremu zdaie, iż widzi iakoby z

punktu świetlistego wypadały promienie rozpierzchaiące się na wszystkie strony, i utwarzały okręg światła w koło przedmiotu dostrzeżonego. Ten gatunek ćmienia przytrafia się, gdy w nocy i w poł-roztwartemi oczyma patrzemy na świece w znaczney odległości postawioną.

3tio. Niekiedy ćmienie oka skutkuie kropla krwi wciekła do tkaniny błonki siatkowatey; ta bowiem kropla przecina promienie wypadaiące z przedmiotu, i skutkuie, że się nam wydaie zupełnie ciemne a przynaymniey czarniawe. W tym przypadku zawsze mamy przed oczyma coś naksztalt muchy, ktora tym znaczniey swoią wielkość utraca, im się bardziey do przedmiotu zbliżamy.

Cmienie oczu w błonie siatkowey albo iest przemiiaiące, albo stałe. Cmienie w błonie siatkowey stałe, ma też samę przyczynę, ktorą ćmienie wprowadzaiące nas w mniemanie, iż zawsze widziemy przed oczyma muchę; to iest przeyście kropli krwi w naczynia wodniste błony siatkowey; lub zerwanie ktorey arteryiki krwistey, następuiące po iakowym uderzeniu lub upadku, po szaleństwie, zapaleniu błonek muzgowych, zbytecznym biciu w oko promieni słonecznych, lub iakieykolwiek inney przyczynie podobney.

Cmienie oczu w błonie siatkowey przemiiaiące, nie zkądinąd pochodzi, tylko z rozpreżenia serwatkowatego lub limfatycznego naczyń błony siatkowatey.

Ogolnym lekarstwem, na drugi i trzeci gatunek ćmienia, iest: używać szkła

powiękſzaiącego lub okularow katarakto-wych. Pod ow czas, promienie światła, nabrawſzy więcey dzielności z ſwego połączenia, przebiią ſię przez zaciekłą materyą, doſzedłſzy w głąb błony ſiatkowey, odmaluią na niey przedmiot, a chory iuż żadnego niebędzie póſtrzegał cienia.

Starożytni w tym gatunku przypadkow robili mnoſtwo lekarſtw, ktore nayczęściey żadnego nieprzynoſiły ſkutku, a czaſami bardzo wiele złego nabawić mogły. Naznaczali bardzo wiele kolirow i nakadzań, aby zniſzczyli przyczynę złego, ktorey ſię tam dorozumiewali gdzie nigdy niepoſtała; to ieſt w błonie rogowey lub w humorze woduiſtym.

Teraźnieyſi więcey maiący oświecenia w teoryi i praktyce ſztuki leczenia, w przypadku ćmienia oczu, udaią ſię do puſzczenia krwi z ręki, nogi i żyły karkowey, gdy choroby przyczyną ieſt zapalenie w kręgu oka lub w muzgu. Jeżeli ćmienie to, winno ſwoy zawiązek upałom ſłonecznym, oko chorego, przemywaią w wieczor i rano wodą zimną; niekiedy nakazuią kąpiele; ten ſpoſob udał ſię bardzo dobrze *Boerhawemu* w podobney okoliczności. Gdy ſię Lekarz dorozumiewa, że zbyteczna krwiſtość utrzymuie chorego w ćmieniu oczow; przepiſuie mu dyetę umiarkowaną; dobywa krwi z żyły obſiciey lub oſzczędniey, podług okoliczności; uſiłuie przywrocić upławy mieliczne lub inne zatrzymane przed tą chorobą. Gdy to ćmienie oczow, napada na oſoby, ktore zwykły dużo czytać w nocy, należy im przykazać aby porzuciły

ten nałog, oraz zapobieżeć zbyteczney czułości, ktorey w tym zdarzeniu błona siatkowata nabywa. Tym końcem, radzą często przemywać oczy wodą świeżą.

Zaleci ieszcze Lekarz używanie okularow zwanych *conserves* lub szkiełek płaskich, zielonych lub żołtych, aby tym sposobem poskromić blask światła; nadto chory bardzo dobrze sobie zaradzi, gdy w prost siebie stawiać niebędzie świecy, i zastawi ią ciennikiem z kitayki zieloney, lub pod blachą pukłastą wewnątrz wybielaną, iaką robić zwykli do lamp. Ten iest iedyny sposob, na ziednanie sobie światła zawsze iednostaynego.

Tych przestrog, nieuchronnie używać powinni złotnicy, kleynotnicy czyli iubilerowie, zegarmistrze, sztycharze, hafciarze, szklarze, słowem wszyscy rzemieślnicy pracuiący około materyi delikatnych i takich ktore potrzebuią przenikliwego wzroku Pisarze, kopiści, komissanci rozmaitych kantorow, ludzie gabinetowi, i szczegolniey przywięzuiący się do nauk, powinni zachować uwagi wyżey zalecone od nas

Cmienie w Oczach *promieniste*, iest zawsze przypadłością *epiphory*, *ophtalmii* wilgotney, lub ambliopii, i zasadza się na wielkiey czułości błony siatkowatey. Cieczenie łez, zwyczayne w takowym przypadku, iest przyczyną, iż promienie światła wypadaiące z przedmiotu postrzeżonego, podpadaią odłamaniu i sprawuią widok ciemny. Zadnego niemasz, ktoryby tey pra-

wdy

wdy niedoſtrzegł, ilekroć mu ſię płakać zdarzyło.

Uleczenie tey choroby zależy od zmieſienia przyczyny utrzymuiącey ią; potrzeba użyć wſzelkich uſilności na rozpędzenie *epiphory*, lub *ophtalmii wilgotney*, à pod ow czas pewnie ſię doydzie pożądanego kreſu. *Patrz* EPIPHORA, OPHTALMIA.

CIERPKI. (Szt: Lek:) Wſzyſtkie iſtoty mineralne, żwierzęce lub roślinne, maiące ſmak przeraźliwy, i ktore zęby zarażaią cierpnieniem iak ocet, nazwane ſą cierpkiemi. Taki ſmak oſtry i przeraźliwy maią owoce niedoyrzałe. Pary czyli wapory cierpkie ſą zawſze ſkutkiem kiſzenia; gdy to kiſzenie okazuie ſię w ciele, w ktorym go przedtym niepoſtrzègano.

CIERPNIENIE ZĘBOW. (Szt: Lek:) Tę dolegliwość zębow ſkutkuią owoce gryzione w czaſie niedoyrzałey ſwey zieloności; dźwięk przykry iaki daie ſkrzypienie piłą, pilnikiem i inne tym podobne łoſkoty. Zadney prawie niema oſoby, ktoraby tego niedoświadczała.

Suchotnicy i ſkłonni do Angielſkiey choroby, *Patrz* RACHITIS mocno tey dolegliwości podpadaią; bo ich zęby ſą zbyt czułe. Nietylko ſame owoce zielone wprowadzaią cierpnienie w zęby; cukier kanar nadewſzyſtko ſkutkuie ią; czaſami wzmaga ſię do tego ſtopnia, iż przeſzkadza żuciu; lecz nayczęściey wkrotce omiia.

CIERPNIENIE ZĘBOW ſkutkowane przez nieprzyiemneporuſzenie powietrza i łoſkoty, uſta-

ie wraz z dźwiękiem, ktory był pierwszą iego przyczyną.

Chcąc uleczyć cierpnienie od inney przyczyny pochodzące, dosyć iest przyłożyć chustę ciepłą na zęby, żuć rzeżuchę, rukiew lub gorczycę białą, koper Włoski, albo szczaw.

COAGULUM. (Chim:) Chimicy używaią tego łacińskiego wyrazu, na oznaczenie zsiadłości maiącey postać mleka zsiadłego, ktora bywa skutkowana pomięszaniem dwoch likworow.

COCCYX. (Anat:) *Coccyx* iest mała kość troygraniasta, zazwyczay trochę zakrzywiona wewnątrz, zewnątrz zaokrąglona i niby zawieszona przy końcu kości kuprzastey, *os sacrum*. Ta kość iest ostateczną sztuką grzbietu; ogon zwierzęcy, nieco innego iest, tylko *coccyx* przedłużona.

Kobiety maią *coccyx* bardziey w tył podaną niż męszczyzni, czego ta była potrzeba: aby rzeczona kość nieczyniła żadney zawady w złęzeniu. Pewien sławny Położny *Lamotte*, przeciwi się temu zdaniu, ale iego powagę, znoszą mocne rozumowania naysławnieyszych dzisieyszych Położnych.

COCTIO. (Szt: Lek:) Tym słowem starożytni Lekarze wyrażali wszystkie usiłowania natury przypadłe w ciele ludzkim, tak w zdrowiu, tak w chorobie. Toż samo i ia rozumieć będę w całym ciągu dzieła przez słowo zrobione z łacińskiego wyrazu *Kokcya*. Dawni przypuszczali pięć gatunkow kokcyi,

i tak ich nazywali: *Chylosis*, *Chymosis*, *Hematosis*, *Pneumatosis*, *Spermatosis*

Wszystkie te rozmaite kokcye, wzięte w rozumieniu starożytnych, przykładaią się do utrzymania życia i zdrowia; dopokąd się odbywaią swobodnie i stosownie do praw ekonomii zwierzęcey. W tym samym przypadku, starożytni skutek kokcyi nazwali *pepsis*, a surowość czyli niedoskonałą kokcyą *apepsis*. Na ciepło przyrodzone, zapatrywali się, iako na dzielną sprężynę kokcyi, ktora sama przez się może niszczyć przyczynę chorob; dali iey nazwisko *pepasmus*.

Naysławnieysi Lekarze, w przymiotach odchodow przyrodzonych, zawsze szukali znakow dobrey kokcyi lub surowości. *Hipokrates* radzi szukać tych znakow w materyach gnoynych i w urynach, aby rozpoznać kokcye przypadłe w rozmaitych częściach ciała; w plwocinach, aby widzieć iaki iest stan płuc podczas dolegliwości piersi; w smarkach nozdrzowych, aby można sądzić o częściach zarażonych katarem. *Galen* radzi roztrząsać pilnie stan uryny, w gorączce, a odchody przyrodzone, w chorobach dręczących niższą przestrzenie brzucha

Prędka kokcya, mowi *Hipokrates*, obwieszcza prędki koniec chorob: iest pewną rękoymią uleczenia: a *Galen* dodaie: *lib. de consl. art. med.* iż żadna choroba niebierze końca dobrego, ieżeli iey kokcya niedoszła. *Prosper. Alpin*, *libr. præsag. vitæ & mort. ægr lib VI. c. 1.* mowi, iż kokcya w ten czas nawet, gdy iest połączona z złemi znakami iako zawrotem głowy, szaleństwem, nudno-

ścią i konwulſyami, bywa prawie zawſze znakiem zbawienney burzy (*criſis*) ktora ma naſtąpić. Aby wyprożnienia naſtępuiące po kokcyi były zbawienne, i aby natura zupełne odniosła zwycięzſtwo, powinny bydź znaki należycie wyraźne i niewątpliwe; aby trwały aż do czaſu burzy, i aby nic nieprzeſzkadzało pracy natury, bądź z ſtrony Lekarza, bądź z ſtrony chorego lub tych, ktorzy go otaczaią.

Lecz, ieżeli kokcya pocieſzaiące daie znaki, tym mocniey ſię obawiać należy; gdy uchybia, i gdy ſię pokazuią ſame znaki ſurowości, choćby nawet pomieſzane były z iakiemi dobremi ſymptomatami: pod ow czas można ſię ſpodziewać powrotu choroby, lub przedłużenia złego ſtanu. Choroba (mowi *Galen*) w ktorey przytrafia ſię iaka burza (*criſis*) ſtowarzyſzona z znakami ſurowości ieſzcze niewytępioney, będzie długa lub okropna. *Aphor 1.* W ciągu dzieła tego damy znaki kokcyi rozmaitych odchodow. *Patrz* Plwociny, Odchody, Poty, Uryny.

Oświeconego i przezornego Lekarza ieſt powinnością, aby nieprzeſzkadzał naturze lekarſtwami, gdy ſię zatrudnia kokcyą materyi chorobney. Lekarze Egipſcy, niemogli dawać lekow ſwym chorym przed czwartym dniem; a gdy prawo to ich zdaniem przełamać należało, muſieli ręczyć za życiem chorego. *Concocta*, (mowi *Hipokrates*) *medicamentis aggredi*, *&* *movere non cruda*, *neque in principiis*. Niezbywa atoli na przypadkach, w ktorych wolno inaczey poſtąpić; te przypadki ſą w prawdzie rzad-

kie; ale ponieważ można w praktyce na nie natrafić, powinien Lekarz ſtarać ſię, aby ie każdego czaſu mogł rozpoznać. W ſamey rzeczy zdarza ſię niekiedy, że materya *peccans*, wykraczaiąca, to ieſt chorobna, ieſt na początku choroby tak obfita, iż natura pod ow czas będąca ieſzcze w dzierżawie wſzyſtkich ſił ſwoich, kuſi ſię o iey wyprożnienie. Na ten czas o to tylko gra, aby pomodz naturze: koło tego zawinąc ſię należy. W takim przypadku, ſzkodliwą byłoby rzeczą czekać kokcyi; obawiać ſię należy ściekow tey materyi w pewne części ciała, ktoreby były okropne. Lecz te przypadki, powtarzamy z *Hipokrateſem*, bardzo ſą niepoſpolite, i wyciągaią wſzelkiey po Lekarzu przezorności.

Kokcya odbywa ſię w ciele naſzym przez ſiły żywotne podwyżſzone do znakomitſzego ſtopnia natężenia, lub przez gorączkę: ona to bywa narzędziem ktorego używa natura. do oddzielenia humorow czyſtych od nieczyſtych. *Sydenh Sect I. c. IV.* i do wypędzenia zewnątrz materyi, ktore ekonomią zwierzęcą zarażały nieładem i pomięſzaniem. Ztąd mowi *Sydenham*, w chorobach tylko urządzać i miarkować należy działanie życia i burze gorączek; oraz zapobiegać aby ſię krzew nieunoſiła z gwałtownością ku ktorey części ſłabey; aby iey nierozdymała i niepſuła czyli nierwała ſubtelnego oney związku; *interdum enim*, dodaie *Hipokrates* Angielſki, *optima medicina eſt medicinam non facere.* Lepiey ieſt w pewnych przypadkach, zoſtawać bezczynnym, niż ſię brać

do lekarstw. Sprawiedliwie zatym można wraz z *Galenem*, ganić owych Lekarzow, ktorzyby się wstydzili wynyść z pokoiu chorego, nieułożywszy wprzod poważną minę i niepodpisawszy wyroku na śmierć chorego. Błędy tych Lekarzow, mowi *Galen* bywaią tyle razy powtorzone ile i wizyty: ich sztuka iest kunsztem zaboyczym; sztuka Lekarska w ten czas naylepsza i naybeśpiecznieysza, gdy iest prosta *Hipokrates* nie leczył, minutę tylko puls rozważywszy: rożny nieskończenie od owych Lekarzow, ktorzy, wezwani w chorobie cięzkiey, na chwile tylko pokazuią się choremu, i mniemaią, iżby sławę swoią ukrzywdzili, gdyby go obdarzyli przydłuższą wizytą.

Natura może się beśpiecznie obeyść bez Lekarza w gorączkach iednodniowych, ktore prędko czynią kokcyą: ale niemożna tak mowić o gorączkach zgniłych: w nich potrzeba wspomagać naturę, usposabiaiąc materyą chorobną do wyprożnienia: potrzeba roztwarzać, rozdzielać, wycieńczać humory skażone, rozwalniać części stałe, lub im nadać dzielności.

W malignach dzielnieyszą dawać trzeba pomoc; bo niebeśpieczeństwo iest natarczywsze, a natura prędzey w nich osłabieć może, gdy długo będzie przymuszona czekać posiłkow.

Z tego cośmy powiedzieli oczywista, iż aby się kokcya w chorobie przytrafiła, powinna się w ciele znaydować materya chorobna, lub iaka wada w humorach, i to to

ieſt, co daie początek burzy nazwaney od Medikow *criſis*.

CODAGAPALA. (Mat: Lek:) Codagapala ieſt krzewik gęſto znayduiący ſię na wyſpie Ceylan i w Malabarze. Kwiaty ma iednoliſtne podzielone w cztery cząſtki ſkupione w oſtroſtup kończyſty, i zapachu barrdzo miłego. Liścia tego krzewiku ſą zielonawe, wielkie, przeplatane wielu żyłkowatościami, roſną na przeciwko ſiebie z obydwoch ſtron łodygi, i puſzczaią ſok mleczny iak wielcze mleko ziele. Korzeń ma włoknowaty i krotki, ſmaku gorzkiego i ſzczypiącego, kora pokrywaiąca go ieſt brunatna i mleczyſta; kora gałęzi czarniawa; drzewo prawie białe. W ſztuce Lekarſkiey używaią kory i korzenia drzewa oczyſzczonego z mchu: korzeń ten trą na proſzek i zażywaią go w mleku kwaśnym na zabicie robakow, na zaſtanowienie biegunki żołądka, dyſſenteryi i wypędzenie reſzty nieſtrawności.

COECUM. (Anat:) Tak nazwano iednę z grubych kiſzek, ktora iednym ſwym końcem ukſztałca niby torbeczkę czyli raczey wnętrze zdolne do obięcia małego iabłka, a ktorey drugi koniec ſkłada tenże ſam kanał z kiſzką kołkową czyli kobielaſtą zwaną *colon*. Kiſzka ta niema więcey długości iak trzy poprzeczne ſzerokości palcow, ale ieſt grubſza od innych: leży pod nerką prawą ukryta pod oſtatnim zakrętem kiſzki cienkiey naydłużſzey zwaney *ileum*. W ſtronie poboczney ſpodu kiſzki *coecum*, znayduie ſię przedłużenie w kſztałcie robaka,

ktoremu dano nazwiſko *appendicis vermiformis.* W tym przedłużeniu, na ktorego użycia ſpoſob niezgadzaią ſię Anatomicy, znaleziono nieraz obce ciała.

COELIAKA. (Anat:) Pniowi pewnemu arteryi grubey i krotkiey pochodzącemu od części przedniey aorty zſtępuiącey, nieco poniżey diaphragmatu, na przeciwko chrząſtki, ktora ieſt pomiędzy oſtatnim pacierzem grzbietowym i pierwſzym lędźwionym, dali Anatomicy nazwiſko *arteriæ cœliacæ.* Przez ſłowa *fluxus cœliacus*, rozumieią ieſzcze Lekarze pewien gatunek fluxu żołądkowego, w ktoym miazga (*chylus*) wychodzi pomięſzana z odchodami przyrodzonemi. *Patrz* FLUX

COELOMA. (Chir:) Błonka oka rogowa, po uporczywych cieczeniach, bywa czaſem zarażona pewnym gatunkiem wrzodow, ktory Grecy nazwali *celoma.* Kapiele mieyſcowe, to ieſt płukanie ſamey części zarażoney, koliry chłodzące, puſzczenie krwi, łagodne purganſe częściey lub rzadziey powtarzane, podług potrzeby, plaſtry pryſzczące ſtawione na karku, w przypadku uporczywości choroby, ſą lekarſtwami, ktorych w podobnym przypadku użyć potrzeba.

COLLYRUM (Mat: Lek:) My w całym ciągu Dzieła piſać będziemy z Łacińſkiego po Polſku KOLLYR. Kollyry ſą lekarſtwa zewnętrzne, przeznaczone ſzczegolniey na choroby oczne. Są kollyry płynne, ſuche i wpoł płynne, maiące poſtać maści. Kollyry czaſem bywaią ſkładane z proſzkow, ktore wdmuchuią w oczy. Takiemi kolly-

rami ſą: tucya preparowana, koſacieć, cukier kanar, biały koperwas, ſarcocolla &c.

Kollyry płynne robią z rozmaitych wodek oftalmicznych, iako to z wody świeczkow ziela, bławatku, iaſkołczego ziela, babki, i kopru, w ktorych rozpuſzczaią proſzki wymienione.

Kolliry w poł-płynne, ſkładaią ſię z wodek i proſzkow oftalmicznych; woda zimna ieſt także wybornym kollyrem; para balſamu Fiorawentyniego, i każdego innego likworu, ktorym nacieraią ręce i tak natarte przybliżaią do oczow, ieſt także kollyrem zdolnym do wzmocnienia wzroku.

KOLLYR ANODYNNY.

Weź *Wywarzenia fœnum græcum*	uncyi	4
Slamowatości naſienia lnianego	uncyi	2
Cukru kanaru	drachmę	1
Szafranu	drachmę	1

Pomięſzay na kollyr.

KOLLYR ODPORNY NA OPHTALMIE POCZĄTKOWE.

Weź *Wody babczaney*		
Rożaney po	uncyi	2
Białko iaia	Nro:	1

Pomięſzay doſkonale, ieżeli zechceſz, możeſz dodadź do tego kollyru:

Kołaczykow białych rhaſis	drachmy	½
Cukru Saturna	granow	6

W tym kollyrze maczaią ſmateczki złożone we czworo, i przykładaią na oczy chore.

KOLLYR SCIERAIĄCY.

Weź *Wodki rożaney*	uncyi	3
Aloeſu w proſzku	drachmy	½
Soli Saturna	granow	5

Zmięſzay na kollyr.

KOLLYR LANFRANCA.

Weź *Wina białego*	funt	1
Wodki babczaney i rożaney po	uncyi	8
Złotokoſtu	drachm	2
Gryſzpanu	drachmę	1
Miry i aloeſu oboyga po	ſkrupuły	2

Zmięſzay dokładnie na kollyr, ktorego raczey używaią na wrzody weneryczne ktore toczą, mandle czyli gruczołki ślinne, i inne części czeluści twarzy, niżeli na oczy.

KOLLYR OSUSZAIĄCY.

Weź *Wody wapienney filtrowaney*	funt	1
Soli ammoniackiey w proſzku	drachmę	1

Wrzuciſz wſzyſtko w naczynie miedziane, zoſtawiſz w nim przez noc iednę, przecedziſz likwor i zachowaſz na użycie.

KOLLYR NA PŁYNIENIE OCZOW.

Weź *Maści rożaney*	uncyą	1
Zołci koropatwy lub zaiąca	drachmy	½

Soku koprowego drachmę 1
Cukru kanaru drachmę $1\frac{1}{2}$
Kamfory granow 6

COMA (Szt: Lek:) czytay KOMA. Coma inaczey zwana ſzubet albo śpiączka, ieſt choroba, w ktorey chory zamyka oczy i zdaie ſię ſpać, lubo pomimo ſkleienia powiek czuwa i zoſtaie w zawrocie głowy; gdy go ſię dotkną otwiera oczy lub patrzy bokiem, a potym w dawnieyſzy ſtan wpada.

Chorobę tę z ſamego opiſu każdy łatwo poznać może.

Bez-ſrzednią i wproſt działaiącą przyczyną tey choroby ieſt oſtrość żołci unoſzącey ſię do muzgu i w nim ſkutkuiącey pewien rodzay zapalenia, ieżeli żołć ieſt w oſtatnim ſtopniu oſtrości, a przytym obſita, zawrot głowy czyli ſzaleńſtwo bywa gwałtownieyſze, i lubo chory ma zawſze oczy zamknięte, nie ſpi bynaymniey. Gdy wodniſtość we krwi panuie, chory miewa troche ſnu, i nie tak wartogłowieie.

Gdy ſzaleńſtwo ieſt gwałtowne, zazwyczay mu towarzyſzą konwulſye, miotania, krzyki, i ięki; co chorobę czyni cieżſzą.

Leczenie tey choroby zmienia ſię ſtoſownie do przyczyny i ſkutkow: gdy zawrot głowy ieſt znakomity, poſtapić należy z chorym iako z ſzalonym. *Patrz* SZALENSTWO. Gdy zaś przeciwnie ieſt ſpokoyny i śpi trochę, trzymać ſię należy ſpoſobow leczenia właściwych letargowi. *Patrz* LETARG.

CONDYLES. (Anat:) Tak nazywaią ſię w iezyku anatomicznym, niektore gorkowa-

tości gładkie i nierowno ſpłaſzczone, oraz pokryte chrząſtkami. Te gorkowatości ſłużą do ſpoienia ſtawowego. Kłykcie palcow także ſię nazywaią *condyles.*

CONDYLOMA. (Chir:) Szyſzki czyli wrzody twardoſkore, rozchodzące ſię po rozmaitych częściach ciała, ale nadewſzyſtko koło otworu zadniego i koło części rodnych kobiecych nazwano *condyloma.* Te ſzyſzki, maią rozmaite kſztałty, niekiedy podobne ſą do morwow, grzybow, fig, lub grzebieni kogutow: inną razą układaią marſzczki, czyli fałdy ściśnione nawzaiem między ſobą. Zazwyczay bywaią ſymptomatami francy; ale mogą pochodzić i od inney przyczyny.

Oſoby większą część życia przepędzaiące na robotach wymagaiących ciągłego ſiedzenia, iako to literaci i ludzie gabinetowi; oſoby ſpaloną żołć maiące, a używaiące grubych pokarmow; oſoby nakoniec maiące krew zarażoną iakim iadem ſzczegolnym, rownie podlegaią ſzyſzkom tym, z przyczyny zſiadłości humorow.

Condylomata zaniedbane częſtokroć niedozwalaią ſiadać i odradzaią ſię w fiſtuły. Gdy te ſzyſzki czyli wyroſtki nieſą zapalone ani boleiące, naypewnieyſzy ſpoſob oſwobodzenia z nich chorych ieſt wytępić ie, zawięzuiąc ſznurkiem czyli nitką iedwabną, iak brodawki, lub też uymuiąc ie z wierzchu palcami i odcinaiąc gnipem Cerulickim. Aby zaś wytępić i korzenie tych ſzyſzek, wypalić potrzeba mieyſca od nich zalegane kamieniem koperwaſowym lub kamie-

niem piekielnym. Mowiąc podług zwyczaynego ſtanu tych ſzyſzek, ſpoſob dopiero przytoczony bywa naywybornieyſzym ſrzodkiem uleczenia ich.

Ale ieżeli ſą ſkutkiem iadu francy, w tymże ſamym czaſie należy zażywać lekarſtw przeciw-wenerycznych. *Patrz* WENERYCZNA CHOROBA.

Jeżeli *Condilomata* ſą boleiące i zapalone, trzeba ie opłukiwać iakim wywarzeniem odmiękczaiącym, naprzykład wywarzeniem kwiatu rumienia, komonicy ſwoyſkiey, bzu, lenku Panny Maryi, czyli lnicy &c. ktore należy wywarzyć w mleku. W tymże ſamym czaſie zrobi ſię liniment naſtępuiący:

Weź *Gummy dragantu*	drachmy	2
Gleyty	uncyą	I
Kwiatu ſiarki	uncyi	½

Gummę dragant roſpuść w doſtateczney ilości oleyku rożanego, do ktorego przymieſzaſz trochę wina, inne materyały wrzuciſz w tęż ſame naczynie, i zrobiſz maſſę, ktorą *condilomata* nacierać będzieſz. Ale temu zewnętrznemu lekarſtwu należy dopomagać lekarſtwami wewnętrznemi, ktoreby mogły nadać limfie więcey płynności, a tym ſpoſobem żniſzczyć przyczynę kondyłomatow czyli ſzyſzek twardoſkorych.

CORRECTIVA. (Mat: Lek:) Słowo Łacińſkie, znaczy: *poprawuiące.* Tak nazywaią Lekarze lekarſtwa maiące zdolność ułagodzenia i pośmierzenia oſtrości płynow ſłużących do ſtrawności. Ogolnie mowiąc,

dwa gatunki znamy *poprawuiących*. Rozwalniaiące, tudzież owe, ktore łagodzą zakisy zbyt ostre drog pierwszych; iakiemi są gorzkie. Chłoniące, są naylepszemi poprawiaczami kwaśnych.

CORRECTIVA. Rż: Ap:) Lekarstwami poprawuiącemi nazywaią Aptekarze owe: ktore maią własność zniszczenia przymiotow szkodliwych rzeczy w lekarstwo wchodzących, bez naymnieyszego nadwerężenia ich cnoty. Te zaś własności szkodliwe są niby przywiązane do purguiących drastycznych i do wymiotnych; końcem poskromienia ich ostrości, końcem zapobieżenia aby nieosłabiały trzewiow i nieskutkowały zbytecznych wyproźnień, przydaią do tych lekarstw, łagodzące, tłumiące wiatry, żołądkowe, chłodzące, wzmacniaiące i inne, podług okoliczności choroby. Anyż i wielki trędownik są poprawiaczami, czosnek iest poprawiaczem masła. Naprawuią zły smak mixtury, elektuarii &c. kładąc do nich cukier, wpuszczaiąc iaki syrop lub kwasek: oddalaią zły zapach lekarstwa, przymieszuiąc wody, kilka kropel oleyku pachniącego, nieco ambry, piżma; daią im kolor przyiemnieyszy tynkturą cynobru, sandału czerwonego &c. złocą, posrebrzaią pigułki, aby pokryć ich gorzkość i uczynić ie milsze wzrokowi.

CREMOR-TARTARI. (M. L.) Nieco innego iest tylko waynsztyn iak naydostateczniey oczyszczony. Aby mieć cremor tartari biorą nayprzod waynsztynu ile się podoba startego na mieluchny proszek, i wa-

rzą go kilka godzin w trzydzieści razy większey ilości wody. Pod ow czas wznosi się na powierzchni likworu niby piana iaka, ktorą można zbierać łyżką podziurawioną, pianę tę suszą, trą potym na mieluchny proszek; i to to nazywaią *cremor-tartari*. Rostopienie to przecedzaią wreszcie, daią mu się krystalizować, zkąd powstaią kryształki, w tych samych okolicznościach używane co *cremor-tartari*.

Cremor-Tartari iest poskramiaiące, przeciwko zgniliźnie dobre; pobudza mocz, rozwalnia a nawet laxuie. Przepisuią go od połdrachmy aż od iedney drachmy, rozpuszczone w funcie wody: a w proszku od granow 12. aż do poł drachmy do szklanki trunku iakiego przystosowanego.

Cremor Tartari zadane z purguiącemi pomaga ich działaniu, zapobiega wzniecceniu się nudow i ckliwości; purguie nawet łagodnie, gdy samo iest zażyte, od czterech drachm, aż do iedney uncyi, na kilka zawodow. To lekarstwo przystoi kachektykom i rażonym puchlinom, alcby nieskutkowało nic dobrego w pewnych melancholikach, ktorych pierwsze drogi zawalone są surowiznami kwaśnemi. Można także dać *cremor-tartari* w tey samey dozie, na febry czyli gorączki przerywane w wywarzeniu kwiatow rumienia.

CRISIS. (Szt: Lek:) Starożytni przez ten wyraz *crisis*, rozumieli odmianę nagłą, ktora przypadać zwykła w chorobach ostrych, bądź na korzyść, bądź na nieszczęście chorego. Pomiędzy teraźnieyszemi, dosyć powszechnie

to ſłowo *criſis* znaczy odmianę na dobre. My czaſami to ſłowo *criſis* tłumaczyć będziemy: *burza*, *zburzenie ſię* choroby.

Choroby chroniczne maią ſwoie burze, iako i choroby oſtre: ale ponieważ te odmiany ſą wolne w ſwych poſtępkach, wcale ich nieuważaią, a iednakowo nadchodzą; bo natura zawſze czyni ſwoie uſiłowania na naprawę w ekonomii zwierzęcey rowno-wagi, od ktorey zawiſł ſtan zdrowia, i w ten czas dopiero przeſtaie dążyć do tego upragnionego celu, gdy ieſt zupełnie zwątloną ciężarem uciſkaiącey choroby. *Hipokrates* zawſze był przekonany o tey prawdzie, i nikt obalic niezdoła ſzanowney iego powagi. Widziemy niekiedy, że kaduki czyli epilepſye przeſtaią zupełnie za zbliżeniem ſię wieku pokwitania. *Plurimæ affectiones, judicantur partim in quadraginta diebus, partim in ſeptem menſibus, partim in annis, partim ad pubertatem accedentibus.* Hyp. aphor. 28.

S. III:

Są burze zbawienne, ſą inne ſzkodliwe; burze iednak ſzkodliwe niepowinny bydź uważane iako prawdziwe *criſes*, ale raczey iako ſkutki zwycięſtwa, ktore odnoſi, nad naturą cierpiącą, materya chorobna. I z tey przyczyny niezatrudniemy ſię niemi: tamy, ktore zarzucać należy tym odmianom, zaſiągane bydź powinny z *kuracyi* czyli ſpoſobu leczenia, każdey w ſzczegulności chorobie właściwego. To założywſzy, wroćmy ſię do burz właściwie zwanych (*criſes*).

Burze

Burze zbawienne, pomyślne, ſą albo doſkonałe albo niedoſkonałe. Doſkonałe ſą owe ktore zupełny kładą koniec chorobie, gdy ie chory wytrzymuie, bez wyczerpnięnia i zbytecznego zwątlenia ſił ſwoich. Burze czyli *criſes* niedoſkonałe (a takie naypoſpolitſze bywaią) zoſtawuią po ſobie cząſtkę materyi chorobney; albo zbytecznie przypadaią, albo ſą zbyt obfite, albo *emunctoria* (gruczoły do ktorych ſię zbiera plugactwo) ieſzcze nie ſą zupełnie uſpoſobione do tego wytępienia; albo nakoniec, materyi ſchodzi na doſkonałym wytrawieniu.

Pomiędzy burzami (*criſes*) ta ieſzcze zachodzi rożnica, że iedne z nich dzieią ſię za poſrzednictwem *emunctoriorum*, inne zaś czynią ocieki czyli ſkłady materyi: oſtatnie znane ſą pod imieniem *metaſtaſium*; pierwſze przybieraią nazwiſko burz wyprożniaiących, *criſes evacuativæ* Poty bardzo obfite, lub mnogie płynienie moczu, po gorączce oſtrey, ſą burzą wyprożniaiącą. Dymienice, gruczoły robiące ſię po przyſtępach maligny czyli gorączki ziadliwey, ſą *metaſtaſes*. to ieſt: ścieczeniem materyi chorobney w iedną część ciała.

Wſzyſcy ſtarożytni iednoſtaynym głoſem wyrokowali: że burze przypadać powinny pewnych dni, a ſzczegulniey dni nieparzyſtych, naprzykład od trzeciego do piątego, od piątego, do ſiodmego, od ſiodmego do dziewiątego, od dziewiątego do iedynaſtego; tudzież, że wielkie zburzenia (*criſes*) przypadaią co ſiodmy dzień aż do dwudzieſtego pierwſze-

go. Gdy ten czas upłynał, poczytywali choroby za chroniczne. Ale postrzeżono, że w tey mierze gruby błąd popełniali, ponieważ bywaią gorączki maligny, ktore się za pięćdziesiąty piąty dzień przesuwaią.

Ciż sami starożytni dawali nazwisko *prożnych (vacuus)*, dniom przypadaiącym w pośrzodku owych, ktore nazywali dniami burzy, *dies crisis*; pracowali owych dni, około leczenia chorego; a w dni burzy przerywali leczenie, czekaiąc na skutek danych poprzednie lekarstw, i niechcąc w niczym naturze w iey czynnościach przeszkadzać: to lekarstwo oczekiwania, wiele mało nieprzyzwoitości bez wątpienia, ale rownie niedobrze zrobiono, porzucaiąc ie całkowicie; ostatni sposob postępowania, iest ieszcze niebespiecznieyszy iak pierwszy.

Postrzeżenie nauczyło, że burze nietrzymaią się iednostaynie dni ustanowionych przez starożytnych lekarzy; przypadaią niekiedy, czwartego, piątego, osmego, dwunastego i. t. d. Odmiany te, rożne bywaią w pomiar rożnicy klimatow, temperamentu chorego, natury choroby i innych okoliczności. Z drugiey strony nigdy pewnym bydź niemożna o dniu początkowym choroby; ponieważ chorzy przywołuią lekarza raz prędzey, drugi raz poźniey. Ludzie pospolici, w ten czas dopiero proszą o radę, gdy choroba znakomite iuż uczyniła postępki. Aby lepiey uczuć tę rożność burz chorobnych, daymy, że kilka osob razem zapadło na fluxyą piersi. W iedney osobie zapale-

nie będzie wewnętrznieyſze, owa będzie pletoryczna, owa ſucha, inna rażona kachochymią, czwarta nakoniec w ſtanie wywnętrzenia i ſłabości &c a zatym burza niejednakowa będzie, w tych oſobach chorych; prędzey lub poźniey naſtąpi, będzie doſkonalſza lub niedoſkonalſza; oczywiſtſza lub mniey znaczna. *Nihil opus, nos adeo curiosos eſse debere in cauſis criſium rimandis* (mowi *Waldſchmid fund. med. pag. 113.*) *cum in noſtris regionibus & noſtro hoc tempore, tales criſes non amplius fiant, nec prædictiones noſtræ in morbis acutis, adeo certæ, nec indubitatæ fidei, prout ad Hypocratem, inveniantur.*

Są ieſzcze inne choroby, ktore niemaią żadney burzy; nigdy na pokazanie ſię burzy czekać nietrzeba w kraiach poſunionych ku połnocy, mowi *Houlier*; rożnica naſzych klimatow, rożnica temperamentow, ſpoſob życia, mięſza porządek burz chorobnych podług *Bagliviego*; a iednak, nie ſą przeto uroieniem imaginacyi, ale raczey poruſzeniami fizycznemi, ktore natura wzbudza na naſze zachowanie, i ktorych porządek przewracać lekarſtwami w wſteczne pory dawanemi, byłoby rzeczą ſzkodliwą. Lekarſtwa takie nicby innego nieſkutkowały procz wznowienia zamięſzań i nieładow w ekonomii zwierzęcey; zamiaſt dokładney burzy chorobney, nadarzyłaby ſię *metaſtaſis* w części nayſłabſzey i nayzdolnieyſzey do odebrania ściekú materyi chorobney.

Burze wzniecone ſztuką w pierwſzym czaſie chorob, gdy natura niemiała ieſzcze do-

ſyć czaſu do przygotowania ich kokcyi, nayczęściey ſą podeyrzane i ſzkodliwe, mowi *Baglivi*, nic niewyrokuią na dobro chorego, zamiaſt zmnieyſzenia natężałości ſymptomatow; ieſzcze, ie roziątrzaią. *Cum ad criſim natura vergit, tum à remediorum copia, tanquam à peſte cavendum. Baglivi præf de fib. mort.* Natura, mowi tenże Autor, beśpieczniey wyprowadza burze, niż lekarſtwa Lekarzow; ieżeli chceſz wytępić materyą chorobną przed iey kokcyą, przymnożyſz niechybnie bolow chorego, pomnażaiąc rozdrażnienia, lub męſzaiąc z humorami czyſtemi, owe, ktore wytępić należało. Ale to wytępienie niemoże bydź udziałane tylko przez kiſzenie, przez ſtracenie (*colliſio humorum*) lub mechanizm, ktory nam wiadomy nieieſt; ale ktory ieſt rownie rzetelnym iak przedziwnym. To to poruſzenie humory rozdziela, trze, wycieńcza, aby mogły przeyść przez kanały przeznaczone do oſwobodzenia chorego od materyi niepotrzebnych, ſzkodliwych.

Jakaż zatym powinność Lekarza w początku choroby? Opiſzemy ią w krotkich ſłowach. Pilnie ma podſtrzegać wſzyſtkie odmiany i poruſzenia, ktore ſkutkuie natura; odciąć powinien wſzyſtko cokolwiek zbytecznego w nich widzi, a dodadź czego brakuie. Naprzykład daymy, że chory ma nudności, i ckliwość, ięzyk oblepiony i okryty niby ſkorupą żołtawą; ma przytym gorączkę, odrzuca mu ſię iaiami zgniłemi; zgoła wſzyſtkie znaki ktore oznaymuią, iż

pierwſze drogi zapchane ſą ślamowatościami nieſtrawionemi; idzie zatym nayprzod o wytępienie tey ślamowatości nieſtrawioney; natura wſkazuie Lekarzowi potrzebę tego poſtępku ckliwościami ktore wznieca; ale ta ślamowatość ieſt ciągła, lipka, ſpoiona mocno w ſwych cząſtkach, mocno przylega do ścian żołądka; należy ią roztworzyć, uczynić ią płynnnieyſzą iakim napoiem przyſtosowanym, chociażby ſamą tylko wodą ciepłą. Skoro ta materya roztworzona zoſtanie, ſamo przyrodzenie oſwobodzi z niey człowieka przez wymioty. Pod ow czas, dopomoż iey uſiłowaniom, zadaiąc lekkie wymiotne; a w krotce gorączka i wſzyſtkie ſymptomata znikną. Jeżeli ſię pokazuią poty, utrzymuy ie, pomnażaiąc nieco ciepła powietrza, ktorym chory oddycha; przykryi go trochę lepiey, ale w niczym niezaday gwałtu; nadewſzyſtko ſtrzeſz ſię purgować, przez ten czas, bobyś nieſkończenie zaſzkodził; przeſtań na naznaczeniu napoiow i iakiego lekkiego *Diaphoreticum*. *Patrz tego ſłowa.*

Gdyby ſię burza chorobna obwieſzczała urynami, przyłożyćby powinien ſtarania ſwego, do ułatwienia odchodu moczu, daiąc napoie odwilżaiące, lekko ſaletrą przyprawiane, i niewiele okrywaiąc chorego, aby materya chorobna mogła bez zawady wychodzić przedſięwziętą drogą.

W chorobie zapalaiącey początkowey, gdzie ſiły nadto ſą natężone, gdzie ſię obawiać trzeba bicia do mózgu i innych przypadkow tego gatunku, ſztuka przybywa tak-

że na pomoc naturze, zmnieyſzaiąc ilość krwi, zwracaiąc ią od części do ktorych z gwałtownością biie: natura pokrzepiona w ſwobodnym działaniu przez ſztukę, ſkuteczniey pod ow czas pracuie około krekcyi, a ieżeli iey Lekarz roztropnie pomaga, nieomieſzkuie złego pokonać Z tego cośmy mowili dotąd wypada: iż ſpoſob leczenia, zaſadzaiący ſię na ſamym oczekiwaniu, takby był ſzkodliwy iak zbytnia porywczość do lekarſtw, że burze chorobne, niemaią dni ſtałych niezmiennie; że w klimatach niektorych ſą prawie zawſze niedoſkonałe, tudzież że powinnością ieſt Lekarza, kombinować ſrzodki iakie mu naſtręcza ſztuka, z znakami podanemi od natury, aby zgodnie z nią pracował około wytępienia materyi chorobney.

CRITICI DIES. *Patrz* DNI KRYTYCZNE.

CRUDA ALVUS. (Szt: Lek:) Flux czyli upław żołądkowy pokarmny, ktorym przez ſtolec oddaiemy pokarmy takie, iakieśmy wzięli, nazwali Łacinnicy *cruda alvus.* Francuzi zowią ią *lienterie.* W tey chorobie często czuć ſię daią ckliwości, ociężałość żoładka, ptyalizm, (a) bole, rznięcia; *cruda alvus*, często bywa poprzedzana pſim głodem, (*Zobacz to ſłowo*) a po niey na-

(a) Ptyaliſmus *ustawiczne krztuſzenie ſię z wyrzucaniem śliny.*

ſtępować zwykła *anorexya* , chory uſtawicznie wpada w omdlałość, czuie wielką gorącość w łabiznach podżebrnych , oſtateczną ma obmierźliwość ku pokarmom.

Niedoſtatek dzielności ſoku żołądkowego (*gaſtricus*) na pokarmy, uważaią iako przyczynę ściągaiącą rzeczoną chorobę. Maſſa pokarmna, nie odebrawſzy żadney impreſſyi ſokow żołądkowych, zoſtaie nierozwiązana i niezmieniona przez ſoki kiſzkowe czy kiſzne, zkąd pochodzi nieuchronnie, że człowiek, takie muſi oddawać ſtoicem pokarmy, iakie pożył. Wielu autorow przypiſywało tę chorobę oſtateczney atonii i zbytecznemu rozwolnieniu czyli ſpuſzczeniu z mocy żołądka. Ale iakimże nakoniec ſpoſobem włokna mogłyby ſię rozwolnić do tego ſtopnia? To oſtateczne rozwolnienie niemoże mieć mieyſca, tylko w pewnych przypadkach paraliżu, naprzykład, ale pytam ſię, czyby podowczas był (*cruda alvus*) ſurowy przepęd pokarmow? możnaż powiedzieć że wyrzut pokarmow w dziurę ſpodnią żołądkową (*pylorus*) nieieſt odbytem działaiącym? możnaby powiedzieć i nieco zaſadniey: że ten ſurowy pokarmow przepęd, uznaie za głowną przyczynę, roziątrzenie czyli rozdrażnienie kiſzek przeſzkadzaiące trawieniu: to roziątrzenie mogłoby pochodzić z iakich wrzodzikow. I tak, tym bardziey powinniby ſię Lekarze czuć ſkłonnemi do przybrania tego ſyſtematu, że Oyciec ſztuki lekarſkiey, mowi w iednym ſwoim aforyzmie, iż przepęd ſurowy pokarmow, częſto bywa naſtępſtwem dyſſenteryi, boleści, rznięcia, wyrzuty albo odby-

ty krwawe, przywiazki nieoddzielne pewnych przepędow furowych *cruda alvus*) potwierdziłyby ieszcze w tym mniemaniu. Postrzeżenia *Boncyusza* (*Bontius*), ktory twierdzi, że widział otoki w wielu osobach zmarłych na przepęd furowy; ogolne panowanie tey choroby w pewnych usposobieniach powietrza mogłyby iefzcze potwierdzić to zdanie. To zaś zdaie się dowodzić okazuiącym sposobem, że przepęd furowy może bydź skutkowanym przez roziątrzenie kifzek, że wciągnieni w nałog brania enem, bardzo mu, a prawie naybardziey podlegli są: z tym wszystkim otworzono trupow wielu osob zmarłych na lienteryą (*cruda alvus*, nazywa się także po łacinie *lienteria*:) a iednak w nich nieznaleziono żadnego znaku roziątrzenia w kanale trzewiowym czyli kiszkowym; co daie poznać oczywiście, że ta choroba, niezawsze bywa skutkowana roziątrzeniem kiszek. A zatym potrzeba naznaczyć dwa gatunki przepędu furowego; toiest: lienteryą pochodzącą z roziątrzenia kiszek, i skutkowaną zupełnym stłumieniem funkcyi trawiących; gdy lienterya będzie pochodzić od stłumienia funkcyi trawiących, psi głod, potym anorexya, a czasami nawet dolegliwość celiaczna (*passio cæliaca*) (b) poprzedzaią ią.

(b) *Biegunka odbytem na poł strawiony pokarm wyrzucaiąca.*

Gdy zawisła od roziątrzenia, a nadewszystko od zwrodowaciałości kiszek, towarzyszy iey ptyalizm, ciężkość żołądka; chory czuie rżnięcia, pragnienie niezmierne, suchość w gardzieli, cierpkość i ostrość ięzyka, a odbyty są wodniste, czyli serwatkowate.

Przepęd surowy nie ma własności innych upławow żołądkowych: nigdy nie iest choroba krytyczną; starcy bardzo ciężko z niego uleczeni bywaią: gdy ta choroba pochodzi z skażenia powietrza, zawsze prowadzi do grobu tych, ktorych długością swoią strawiła. *Hipocrates* mowi, iż gdy po długim wycierpieniu dolegliwych bolow, oddaie chory robactwo stolcem z rznięciem i bolem żołądka, natychmiast staie się nabrzmiałym, gdy te symptomata ustaią; ieżeli twarz cętki iakie piątnuią, śmierć iest bliska: można rozsądnie pewnym śmierci sądzić chorego, ieżeli wyprożnienia są tak częste, iż nie daią spoczynku ani w dzień, ani w nocy, ieżeli materye są bardzo surowe lub czarne, lub lekkie i smrodliwe; ieżeli mocz nie odchodzi w pomiar tego co chory pił, ieżeli gęba wrzodowacieie, wznosi się i mieknie, ieżeli ięzyk brzydnieie i marszczy się; nakoniec ieżeli stary iest podeszły; ieżeli choroba trwa długo; *Hipocrates* mowi, iż odrzuty kwaśne przypadaiące w nocy, są bardzo dobrą wrożką.

Jeżeli przepęd surowy zawisł od stłumienia zupełnego funkcyi trawiących; użyć pod ow czas należy lekarstw zdolnych do

ożywienia, wzmocnienia i wzbudzenia dzielności żołądka. Udaią się w takich przypadkach do żołądkowych ściężaiących i chłoniących. Gałka muszkatowa, imbier w konserwie, wino piołunkowe preparowane z mastyxem i potnemi, są potrzebne w podobnych zdarzeniach; ćwiczenie ciała, iazda konna, bardzo bywaią pożyteczne; niektorzy autorowie radzą pod ow czas małżeństwo: wątpiemy iednak aby mogło dopiąć zamierzonego celu: że zaś odżyganie czyli odrzuty są pożyteczne podług *Hipokratesa*, dopomaga im się używaniem mleka i ruty.

Jeżeli są znaki, że lienterya pochodzi z roziątrzenia kiszek, usiłuie lekarz znieść przyczynę tego roziątrzenia gdy ią poznaie; ieżeli iey poznać nie można, stara się przynaymniey przytępić iey dzielność przez nabiały, brane osobliwie w enemach; ieżeli co wskazuie bytność wrzodu w kiszkach, użyć potrzeba balsamu z Copahu, z Mekki, z Kanady i olejem terpentynowych.

Dotąd słowa autorow Dykcyonarza, ktoren tłomaczemy. Gruntownie i uczenie wszystko. Ale *Dykcyonarz zdrowia*, prościey i łatwiey się w tey okoliczności tłumaczy, i przeto cały tu prawie artykuł z niego umieszczamy.

" Lienterya ma siedlisko swoie w żołądku, i dla tego rozrożniaią ią od upławu celiacznego, ktory przebywa w kiszkach, bo te dwie choroby, są prawie też same, to tylko wyiąwszy, że pokarmy w upławie celiacznym, są trochę lepiey prze-

„ macerowane iak w przepędzie ſurowym, „ przez co przepęd ſurowy ieſt daleko cięż- „ ſzą chorobą. *Patrz* u nas FLUX CELIA- „ CZNY.

„ Przyczyna przepędu ſurowego, pocho- „ dzi albo z ſłabości żołądka, albo z po- „ karmow, ktore z ſiebie ſamych ſą nadto „ niezdrowe; lub nakoniec z rozwolnienia „ dziury ſpodniey żołądkowey i ſamego „ żołądka; czego widziemy niekiedy przy- „ kłady, po obrażeniach namienioney czę- „ ści i po dyſſenteryach. Czaſami także „ przepęd ſurowy. ſkutkowany bywa poru- „ ſzeniem peryſtaltycznym (c) żołądka i „ kiſzek, ktory ſię powiększa i wypycha „ pokarmy, wprzod niż ſię ſtrawia.

„ Jeżeli ſłabość żałądka ſkutkowała lien- „ teryą, o czym ſię można zapewnić zna- „ kami piątnuiącemi SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA, „ udać ſię należy do lekarſtw wyrażonych „ pod artykułem dopiero wzmiankowa- „ nym.

„ Jeżeli lienteryi dały przyczynę pokar- „ my nieſtrawne, co łatwo można poznać, „ zaſtanawiaiąc ſię, co ſię iadło, i roz- „ trząſaiąc, ieżeli chory ieſt łakomy i żar- „ łok; pod ow czas należy odmienić ſpo- „ ſob pożycia, zadać choremu na wymio- „ ty, kazać mu zażywać infuzyą przetar- „ żnicy; wolno go potym purgować, i na- „ kazać, aby przez kilka dni pił kieliſzek „ wina piołunkowego przed obiadem.

(c) *Motus periſtalticus*, ruchomość ielit ſnuiąca ſię nakſztałt węża.

„ Kiedy lienterya zawisła od rozwolnie-
„ nia dziury spodniey żołądka (*pylorus*),
„ po dyssenteryach lub iakim skaleczeniu,
„ uzdrowienie trudnieysze; bo się można
„ dorozumiewać, iż się musiał zrobić iaki
„ wrzod wewnętrzny, ktory się zagoił i
„ ktory rozszerzył lub rozwolnił przechod
„ dziury spodniey żołądka; w tym zdarze-
„ niu, można choremu nakazać tyzannę
„ następuiącą:

Weź *Korzonkow kobylego szczawiu,*
Wielkiego żywokostu,
każdego po uncyi 1

„ Każ warzyć w kwarcie wody przez
„ kwadrans, doday potym

Hałunu drachmę 1

„ Niech piie chory pięć lub sześć szklane-
„ czek codzień. W tenże sam czas, za-
„ lecisz choremu używanie następuiącego
„ opiatu:

Weź *Konserwy Cynnorrhodon* uncyi ½
Kinkiny w proszku uncyą 1
Koralu czerwonego
Kąsku Ormiańskiego, każdego
po drachmy 2
Szafranu marsa ściężaiącego drachmy 3

„ Zrob opiat w dostateczney ilości sy-
„ ropu pigwowego: dozą iego iest poł dra-
„ chmy zrana na czczo, i wieczor koło go-
„ dziny 6.

„ Nienależy oraz zapominać, że ſpoſob „ życia przepiſany, powinien bydź wzmacniaiący; nadewſzyſtko chronić ſię potrzeba napoiow ciepłych; pić wino raczey ſamo przez ſię, niż połową wody „ roztworzone. W tym przypadku niepotrzeba używać enem, ani ieść wieczerzy, i bardzo mało na raz pozwalać ſobie pokarmow. Wody *Spa* ſą bardzo dobre na zakończenie kuracyi, niech ich „ chory używa przez dni piętnaście. Dwanaście granow rhubarbarum w proſzku, „ 6 granow imbieru rozpuſzczonego w kieliſzku wina piołunkowego, używane przed „ obiadem przez dwa tygodnie, cuda dokazuią w tym gatunku przepędu ſurowego.

„ Gdy przepęd ſurowy ſkutkowany ieſt „ pomnożeniem ruchu żołądkowego lub ruchem peryſtaltycznym kiſzek, zapewniamy ſię o tym, rozpatruiąc ſię w poruſzeniach, iakie czynią rażeni tą chorobą, w żywości temperamentu i w gorącości wieku, a nadewſzyſtko roztrząſaiąc, czyli chory ieſt z natury wſtrzemięźliwy i czyli żołądek ma dobry; w „ ktorych przypadkach dorozumiewać ſię „ trzeba, że lienterya pochodzi z pomnożenia ruchu żołądka i kiſzek; oſobliwie, „ ieżeli chory ieſt temperamentu ſuchego, „ bardzo żywego, i ieżeli ma włokna twarde i czuie.

„ Ponieważ lienterya nie rożni ſię od dolegliwości celiaczney, tylko wyżſzym „ ſtopniem, obydwie te choroby wyma-

„ gaią iednakowego ſpoſobu leczenia; to „ tylko wyiąwſzy, iż iako ſiedliſko przepędu ſurowego ieſt w żołądku, tak w „ nim mocniey trzymać ſię należy wymiotnych. „ *Dictionnaire de Santé Tome II. Art:* LIENTERIE. *Patrz* FLUX.CELIACZNY.

CUCHNIENIE, (Szt: L. k:) *Diſodia*. Jeſt to wylot parow ſmrodliwych z ciała, bądź przez nozdrza, bądź przez uſta, podpaſze, nogi; otworem warg wielkich, lub łonem

Cuchnienie nozdrzy, powſzechnie zawiſło od wrzodu, ktory toczy błonę ſlegmianą, z ktorego płynie rozciek zgniły ſmarkowaty. Ten wrzod nie zawſze w iednym mieyſcu miewa ſiedliſko ſwoie; niekiedy zalęga iamę nozdrzową; inną znowu razą rozpościera ſię w dołkach czelnych lub czeluściowych.

Nie zawſze, widząc cieczący z noſa rozciek ſmarkowaty i woni zaraźliwey, wnoſić potrzeba bytność wrzodu; bo ſię czeſto przytrafia, oſobliwie u oſob wąſkich i ciaſnych nozdrzy, iż humor, ktory z rozporządzenia natury powinien odpływać noſem, kazi ſię długim przebywaniem i zmienia ſię w płyn ſmrodliwy.

Wrzod w noſie ogołem mowiąc, można uważać iako chorobę niebeſpieczną; bo mu częſto towarzyſzy ſpruchniałość kości, lub też bywa kancerowaty, weneryczny lub ſkorbutyczny.

W podobnych przypadkach codziennie potrzeba wrzod ten ścierać, wciągaiąc nozdrzami wywarzenię ięczmienia z miodem,.

lub liſtkow bluſzczu ziemnego, albo wody *calcis ſecundæ*. Przekonanym będąc, że ten wrzod winien ſwoie wylęženie iadowi francy, uda ſię lekarz do ſmarowideł merkuryalnych, do użycia *ſublimati corroſivi* i w tym ſamym czaſie leczyć będzie mieyſcowo; w takim zdarzeniu nie byłoby od rzeczy, do używanych lekarſtw przydawać trochę merkuryuſzu ſłodkiego. Często także potrzeba używać wody robioney z wody maiorankowey, z miodu praśnego, iaſkołczego ziela, oleyku migdałow ſłodkich i tynktury aloeſu. Gdy będą pewne znaki wrzodu ſkorbutycznego, używay antyſkorbutycznych i mleka.

Gdy cuchnienie nozdrzy zawiſło od ſkażenia ſmarkow zatrzymaniem długim w iamie nozdrzowey, z przyczyny onych ciaſności, niechay chory wciąga codziennie nozdrzami wodę letmą z iakim zapachem, ktorey niech dozwoli wpadać w gębę, aby te drogi iednoſtaynie ſię czyściły. Jeżeli ſmrodliwość nozdrzy pochodzi z nabrzmiałości przeciwko naturalney, ktora z trudnością dozwala zawartemu tam powietrzu przedzierać ſię zewnątrz, znieść tę nabrzmiałość należy ſpoſobami wyrażonemi pod artykułem Polypus. Ale ieżeli pochodzi od ſmarkow lipkich, iako w katarach muzgowych, trzeba oczekiwać poki ſię ta lipkość nie rozwiąże, ktorego rozwiązania przyſpieſzyć można parą mleka ciepłego, i wcharklwaniem wody letniey.

" Jeżeli chory nie ma (*Dictionaire de* " *Santé Tome II. pag: 579.*) ani wrzodu

„ zwanego *ozene*, ani ſarkomatu, ani po-
„ lypu, wnoſić potrzeba, że ten płyn ſmro-
„ dliwy ścieka z muzgu przez kość prze-
„ takowatą, w tym zaś przypadku zaczy-
„ naią od puſzczenia krwi choremu; po-
„ tym daią mu łagodne lekarſtwo, i każą
„ mu używać naſtępuiącego apozematu:

Weź *Korzonkow mikołayka* uncyą 1
Liści ziela boraku
Liści wołowych ięzykow, każdego po garści.

„ Warz wſzyſtko w trzech połkwartach
„ wody aby tylko poł kwarty zoſtało, do-
„ day potym

Vulnerariæ Helveticæ ſzczyptę 1
Saletry granow 15

„ Przecedź likwor, ktorego w poranku
„ daſz trzy ſzklanki choremu, iedna po
„ drugiey, we dwie godziny. Niech uży-
„ wa tego apozematu dni 8.
„ Przepurguieſz potym chorego iak wy-
„ żey, potym zaś niech wciąga co pora-
„ nek parę wina białego ciepłego, w kto-
„ rym przody wymoczy małego iaſieńca
„ i meliſſy po trochu; to kilka dni robi-
„ wſzy, będzie używał naſtępuiącey przy-
„ prawy:

Weź *Korzonkow ziela orzechow ziemnych okrągłych*,
Calami aromatici, każdego po uncyi 1

Roż

Roż czerwonych, garść 1
Mirry drachmy 2

„ Każ wſzyſtko warzyć zwolna w poł-
„ kwarcie wina białego, nad czym napa-
„ rzay nozdrza i wąchay czyli wciągay w
„ ſiebie zapach. Można także użyć naſtę-
„ puiącey maści, ktorą kłaść trzeba do
„ nozdrzy, za pomocą małey ſondy:

Weź *Korzonkow koſaćcu Florenckiego*, drachmy ½
- - - *ciemięrzycy białey*
Pieprzu obdłużnego, każdego po granow 12
Naſienia anyżowego
- - *Maioranku ſuchego i ſtartego na proſzek*, obydwoch po granow 24
Euphorbiæ gran 1
Oleyku ſpikanardowego
- - *Goździkow ſklepowych*, każdego ilość doſtateczną.

„ Zrob maść miękkiey ſtężałości i wſuway
„ do noſa.

„ Eſſencya cynamonowa i goździkowa,
„ wſuwana do noſa na małym ſleytuſzku,
„ ieſt także bardzo pożyteczna „

Cuchnienie uſt, może pochodzić z ſpruchniałości zębow; przyroſtkow kamieniſtych, ktore ſię około zębow wyſypuią, z dolegliwości ſkorbutyczney, lub z wrzodu na krtani proſtego, francowatego lub gangrenowatego.

Cuchnienie w ten czas tylko pochodzi z ſpruchniałości, gdy ta ſpruchniałość ieſt wilgotna. Pod ow czas nie ma innego ſpoſobu, tylko powyrywać zęby ſpruchniałe, lub ſpruchniałość wypalić rozpalonym żelazem. Jeżeli chory nie może ſię udać do ſpoſobow z gruntu leczących, ktoreby mu uchyliły bardzo gwałtownych bolow zębow, niechże przeſtanie na pokryciu ſpruchniałości, używaniem oleyku goździkow ſklepowych i cynamonu.

Gdy ſpruchniałość ieſt ſucha, wonia paruiąca, nic w ſobie niema zaraźliwego, a zatym nie powinna bydź brana za przyczynę cuchnienia uſt; to cuchnienie pochodzi pod ow czas, od ſzczątkow pozoſtałych mięſa ſtrawionego zeſzłego dnia, i ktore gniią w iamie zębowey. Te ſzczątki wyciągać należy po każdym iedzeniu za pomocą zębodłuba, a potym wymyć gębę winem. Jeżeli cuchnienie pochodzi od affekcyi ſkorbutyczney, potrzeba ſobie czeſto płukać uſta, ſokiem ſzczawiowym, cytrynowym, warząchwy ziela i ſpirytuſem iego. Jeżeli zawiſła od kamykow czepiących ſię korzonkow zębnych, uſtawicznie te kamienie wytępiać należy zdolnemi do tego narzędziami. Jeżeli ieſt wrzod gangrenowaty, chory w oſtatecznym zoſtaie niebeſpieczeńſtwie: leczyć go należy lekarſtwami wskazanemi pod artykułami: Wrzody, Gangrena, Slinogorz i t. d. Jeżeli cuchnienie uſt, winno ſwoy początek wrzodzikom w uſtach, ponieważ te wrzodziki uznaią poſpolicie za przyczynę, iad wene-

ryczny; pod ow czas, poprzedziwſzy używaniem merkuryuſzu, myć ie potrzeba dwa razy na dzień, kilku kroplami collyru *Lanfranka* (*patrz* Collyrum) w wodzie rożaney. Jeżeli te małe wrzodziki pochodzą z użycia zbyt obſitego merkuryuſzu, z ślinieniem ſię ſmrodliwym i czeſtym; choroba ta ieſt przemiiaiąca i niknie, gdy uſtaie kuracya merkuryalna.

— Jeżeli cuchnienie z uſt pochodzi (wypis z *Dictionnaire de Santé Tome I. p. 441. i 442.*) z ſpołkowania z uſtami wrzodu noſowego, zapobiega ſię mu ſpoſobem wytkniętym pod artykułem Ozene.

Gdy zęby ſą ſpruchniałe lub nieczyſte, baczność mieć trzeba, aby ie chędożyć po każdym wzięciu pokarmu; ieżeli zupełnie zepſute, każeſz ie wyrwać; ieżeli nie, trzeć będzieſz naſtępuiącym proſzkiem:

Weź *Mirry wyborney.*
Rozmarynu ſtartego na proſzek,
każdego drachmy [illegible]
Korzonkow koſaćcu Florenckiego
w proſzku, drachmę 1
Hałunu palonego,
Galki muſzkatowey, każdego drachmy ½

Utrzey z tego proſzek mieluchny, ktorym czyścić będzieſz gębę rano i wieczor, popłukuiąc mocno potym wodą kwiecia pomarańczowego.

Można także używać naſtępuiącego wina, ktorym uſta płukać należy pięć lub ſześć razy przez dzień.

Oo 4

Weź *Korzonkow kosaćcu Florenckiego,*
Kostu,
Orzechow ziemnych pachniących ziela,
Calami aromatici i każdego po drachmy ½
Liści małego Jasieńca,
Maieranku, każdego po garści ½
Kwiatow pomarańczowych, garść 1
Pieprzu długiego,
Nasienia anyżowego każdego drachmy 2

Utłuc korzonki, nasiona, owoce i liście, doday do tego:

Wina białego wrzącego, kwartę 1

Wystaw wszystko na upał słoneczny, niech stoi godzin 24., likworem wymoczonych leków, płukać będziesz gębę pięć lub 6. razy na dzień; bawełnę umoczoną w tym samym likworze, włożysz w iamkę spruchniałego zęba.

Gdyby te lekarstwa niepolepszały woni ust cuchnących, i gdy zbyt mocne iest cuchnienie, zapobiega się nieprzyzwoitościom iego, kładąc gran 1. pizma lub ambry albo kamfory w bawełnę, i wsuwaiąc do zęba.

Cuchnienie żołądka, iest owo, ktore pochodzi od rzeczonego trzewia i rury pokarmowey czyli gardziela; zazwyczay bywa zgniłe, i pochodzi z niestrawności przypadkowey lub zgniłości mięsiw: nayczęściey połączone bywa z odrzygnięciami: naybardziey go czuć gdy człowiek iest na czczo, a po obiedzie niknie. Leczą ie wymiotnemi, katarktycznemi (*catharctica*) i żołądkowemi.

Cuchnienie uſzow zawiſlo poſpolicie od humoru ropiſtego, ktory przemieſzkawſzy czas nieiaki w uſzach, ściąga na ſiebie właſność ſmrodu nieznośnego. Ta choroba doſyć ieſt poſpolita dzieciom: zachowuie ona dzieci od wielu innych dolegliwości: niepotrzeba żadnych czynić uſiłowań końcem zatrzymania tego upławu, przykładaniem lekarſtw mieyſcowych; ieżeli wprzod nie zrobi ſię apertury w ręku chorego, i gdy niedoydzie zupełnego ropienia. Pod ow czas można wſikiwać wywarzenie ięczmięnia &c.

Cuchnienie podpaſza czyli podpachewek ieſt wonia ſzczegolnieyſza; oſtra, ktorą roztaczaią poſpolicie chłopi pocący ſię i oſoby żyiące w gnuśnym nieochędoſtwie, u tych ieſt mocnieyſza i przenikliwſza ktorzy maią krew oſtrzeyſzą i obfitſi ſą w żołć. Uleczyć ią można kąpielami kilkakrotnie powtarzanemi, ſerwatką i łagodzącemi: ukrywaią ią, nielecząc ſię z niey, myiąc codziennie podpaſze wodą przepędzaną z dzięcieliny, rozmarynu i. t. d.

Wonia koźla czyli capia, ieſt ſmrod pochodzący od humoru tłuſtego ktory ſłuży za liniment woreczkowi moſznemu i wnętrzu fałdu niewieściego, tudzież od parowania naſienia. Ta para ſmrodliwa u kozłow, bardzo ſię daleko rozchodzi, gdy ſię kozły grzeią: kobiety maiące doświadczenie, czuią od męſzczyzn wonią, koźlemu ſmrodowi nieco podobną.

Cuchnienie nog, ieſt pot wznoſzący ſię z parowania nog tych ludzi, ktorzy ſię po-

cą. Temu podlegaią te nadewszystko osoby ktore nieodmieniaią pończoch i obuwia.

Strzedz się mocno należy, aby nietamować, a tym bardziey niegubić tych potow smrodliwych używaniem stężaiących; ale potrzeba poskramiać ostrość krwi, mlekiem, bulionami, i moczyć nogi w kąpielach robionych z infuzyi aromatycznych. Hrabia *Buchner*, wydał bardzo piękną dyssertacyą, o niebeśpiecznych skutkach zatamowania potow smrodliwych nog.

CUCULUS MORBUS. (Szt: Lek:) *Morbuscuculus* iest choroba ostra, pewien gatunek, kataru nayczęściey epidemiczny pomiędzy dziećmi, ktorego głownieysze symptomata są: katar gwałtowny stowarzyszony z gorączką, bolem głowy, nudnością, słabością i trudnością oddychania. Przystępy kaszlu tęgiego są czasem tak żywe, że chory zdaie się prawie zaduszonym przez kilka sekund; twarz iego staie się fiałkowa, ciało trętwieie. Nierzadko także widzieć chorzy po sobie daią znaki wielkich usiłowań natury, około wyrzucenia wymiotów.

Cuculus Morbus nayczęściey iest epidemiczną chorobą. Zaczyna się od chrzypki, choroba osiada potym głowę, łopatki i nerki; wkrotce chorzy tracą apetyt; dobrowolne biorą ich zwątlałości; oddech zdaie się ciężkim, ciało chudnie, i podałby się człowiek w niebeśpieczeństwo utraty życia, gdyby nie zapobiegał postępkom choroby.

Przyczyny *cuculi morbi*, są albo bliskie albo dalekie: ta choroba dwie tylko ma przyczyny bliskie: zgęstniałość humoru słu-

żacego do ośliżenia kanałow krtani; tudzież ostrość tego humoru, ktory ſtawſzy ſię zgryźliwym, ſkutkuie rozjątrzenie gwałtowne na nerwach pneumonicznych i żołądkowych, zkąd ſię rodzą kaſzle i wymioty.

Przyczyny dalekie *cuculi morbi* ſą: odmiany powietrza: ztąd ten gatunek kaſzlu panuie zawſze, gdy pory roku ſą nieſtateczne; gdy po sniegach lub deſzczach, naſtępuią tęgie mrozy lub mgły grube.

Gdy *cuculus morbus* ieſt zupełnie ſuchy, to ieſt, gdy po niey nienaſtępuie ani cieczenie krwi z noſa, ani wymioty, ani wyrzuty plugaſtwa przez plwociny kaſzlowe; obawiać ſię potrzeba, aby chory niebył rażony konwulſyami lub apoplexyą; nietrzeba ſię obawiać tych przypadkow, gdy ſię expektoracya odbywa z łatwością, i gdy chory obficie wymiotuie. *Cuculus morbus* trwaiąc długo, prowadzi do ſuchot.

Gdy *cuculus morbus* napada na dziecię będące przy pierſi; mamka powinna mieć baczność, dawać mu częſto po łyżeczce wywarzenia ięczmienia lub grycy, w ktorey przody wymoczyć należy ſzczyptę macierzy duſzki czyli macierzanki ziela. Przyśpieſzy ſię expektoracyi, za poſrzednictwem tych tyzan łagodzących.

Mamka utrzyma ſię od wina i od pokarmow ſłonych oraz korzennych. Dziecięciu nic niedawać tylko mleka z tą tyzanną, i czeſto go purgować puł uncyą manny rozpuſzczoney i gotowaney w mleku; kto chce może do tego dodadź drachmę iednę oleyku migdałow ſłodkich.

Gdy chory ma cztery lub pięć lat, można mu dać wymiotne, złożone z puł skrupułu hypecacuanha, lub puł uncyi miodu z octem cybuli zamorskiey na syrop przewarzanego, pomieszawszy go z trochą syropu ślazowego. Napoiem iego ordynarynym będzie infuzya. Gdy symptomata obwieszczaią zapalenie bliskie, trzeba krew puścić choremu, a potym go purgować następuiącym trunkiem:

Weź *Rhubarbarum potłuczonego*, drachmy ½
Aquila alba, granow 6
Manny, uncyą 1

Zrob lekarstwo laxuiące, pospolitym sposobem. Bardzo zachwalaią na *cuculus morbus*, wywarzenie ziela *lichen pixidatus*, w mleku, do ktorego dorzucaią, ieżeli się podoba, dwa lub trzy grana cukru *Saturna*; daią nakoniec kinkinę w bardzo małey dozie w wywarzeniu podbiału, ślazu, włoskow Panny maryi i nasienia lnianego. Powtarzaią wymiotne, gdy wymioty a przynaymniey ckliwości zawsze są iednakowe; w wieczor dnia, ktorego zadano na wymioty, daią kilka granow dryakwi Weneckiey.

Gdyby ta choroba napadła na dorosłych, potrzeba nayprzod ulżyć rozpręzeniu naczyń przez iedno lub dwoie puszczenia krwi, kazać pić choremu wiele wody kurczęciey; tuż po drugim puszczeniu krwi, należy przepisać dwa grana wymiotnego w połkwarcie wody, aby iak można naylepiey oswobodzić żołądęk, ktory zawsze podczas

tey choroby cierpi; ieżeli niechceſz użyć wymiotnego (*emeticum*) można mieyſce iego zaſtąpić zadaniem 20 granow hipecacuanha w bulionie. Po wyproźnieniu ſkutkowanym od tego lekarſtwa, można używać następuiącey tyzanny:

Weź *Wody wrzącey*, kwartę 1

Doday do niey:

Miodu Narbońſkiego, uncyą 1

Day mu ſię wypienić nad ogniem raz lub dwa razy, potym odſtaw naczynie. Każ potym w tym wſzyſtkim moczyć:

Macierzanki, małą ſzczyptę

W poł godziny, przecedź likwor, ktory ma ſłużyć za napoy dzienny.

Trzeciego dnia po wyproźnieniu, ktore ſkutkować będzie wymiotne, trzeba będzie purgować chorego lekarſtwem bardzo łagodnym; naprzykład tym:

Weź *Tamaryndow*, uncyą 1
Łupinek ſeneſowych, drachm 3
Agaryku, drachmę 1
Soli Glaubera, drachmy 2
Liści boraku ziela,
Wołowych ięzykòw.
Cykoryi dzikiey, każdego po garści

Każ warzyć wſzyſtko w trzech kwaterkach wody, aby zoſtało poł kwarty: przecedź likwor.

Doday *Manny* . . . . uncyi 2
Wody kwiatow pomarańczowych, uncyi ½
Sok wyciśniony z limonii iedney.

Przecedzisz znowu wszystko przez płutno bardzo cienkie. chory zażyie dwie szklanki na czczo rano, w dwie godziny iedna po drugiey: doza ieſt na dwa dni. ale pomiędzy temi dwoma dniami, ieden wolny od lekarſtwa bydź powinien

Tuż po purganſie, używać chory powinien napoiu robionego z piąciu lub ſześciu rzep oſkrobanych i z garściięczmienia warzonych w wodzie; ktorych wywarzenie przecedzić potrzeba i na dzień pić kilka ſzklanek

CUKIER. (Mat: Lek:) Jeſt to ſubſtancya oſobliwſzey natury, ktora ſię zapala nad ogniem tak iak oleie, a układa kſztałty iak ſole. Nie ieſt ani roztwarzaczem, ani alkalim, ani nawet ſolą żadnego gatunkową, bo bardzo ieſt zdolnym do kiſzenia. Słowem, podług *Boerhavego*, żadnego niema ciała w naturze, któreby można porownać z cukrem Cukier, iak każdemu wiadomo, ieſt ſok, ktory wyciągaią z pewnego gatunku trzcin, bardzo poſpolitych w obydwoch Indyach. Ale i w Europie znayduią ſię rośliny doſtarczaiące tak dobrego cukru iak trzciny Indyiſkie.

Nie tayno nikomu, że cukier wchodzi w liczbę niezmierną tworow aptekarſkich; iako to: w ſyropy, elektuarya, w tabliczki, w konſerwy, kołaczyki &c. Subſtancya tama cnotę łagodzącą i bechiczną, czyli po-

mocną pierſiom, byleby iey tylko używać z pomiarkowaniem. Bardzo przyſtoi w chrzypce, kaſzlu, ciężkości oddychania: i utrzymuie żołądek w wolności. Zapiſuią cukru od dwoch drachmow aż do poł uncyi, w iakim napoiu.

Cukier ſzkodzi kobietom cierpiącym na macicę, hipokondryakom i pewnym ſuchotnikom: nie lepiey przyſtoi dzieciom, bo byle tylko cokolwiek zależał w żołądku, kwaśnieie i nabiera oſtrości. Co ſprawuie zbierania ſię na wymioty, kolki żołądkowe, oraz pewną uciążliwość trudną do opiſania, ktorey nic nie może rozpędzić procz obfitego picia wody. Wiadomo powſzechnie, że cukier świeżo wyciśniony z trzciny, ieżeli zaraz warzonym nie będzie, odmienia ſię w gwałtowny ocet.

Wielu autorow mniema, że kachexye, ſuchoty i ſkorbut, tak powſzechne w niektorych kraiach, nie maią inney przyczyny, procz zbytecznego używania cukru.

Wiadomo nad to, iż zbytek w cukierkach ſtołowych i pokarmach cukrowanych, bardzo czerni zęby. Co ſię tycze zewnętrznego użycia cukru, wchodzi tylko do enem łagodzących i ścieraiących; używaią go do podkadzań w przypadkach kataru muzgowego, tudzież innych bolow głowy.

Cukier lodowaty, nie ieſt czym innym tylko cukrem poſpolitym kryſtalizowanym, po zwykłym roztopieniu. Też ſame ma cnoty; z tym wſzyſtkim wyżey ieſt ſzacowanym, bądź z przyczyny przezroczyſtości, ktora go czyni przyiemnieyſzym wzro-

kowi, bądź ztąd że ieſt oſwobodzony od cząſtek wapna, ktorego używaią w ſabrykąch cukiernych.

Cukier jęczmienny, ieſt tenże ſam cukier poſpolity, rozpuſzczony w wywarzenu ięczmienia i gotowany w teyże ſamey wodzie, aż do nabycia ſtężałości ciągłey i nieco przezroczyſtey, z ktorego robią odłupki okrągławe nakſztałt odłupkow burſztynowych. Ten cukier bardzo przyſtoi w katarach, kaſzlach uporczywych i chrzypce.

CUKIER MLECZNY. (Mat: Lek:) *Saccharum lactis.* Cukier ten otrzymuią przez kryſtallizacyą, tak iak ſole, ſpoſobem naſtępuiącym: biorą mleka dobrze zebranego, lub ſerwatki dobrze przecedzoney przez bibułę; ſtawiaią do wyparowania przy ogniu wolnym, w garczku glinianym wylewanym, dopokąd tak niewyparuie, aby tylko ſzołta część zoſtała. Stoi potym ſpokoynie, aby ſię ułożyły krzyſztały. Gdy ſię krzyſztały ułożą, płuczą ie w wodzie zimney, i kładą do wyſuſzenia na mieyſcu ciepłym pomiędzy dwoma arkuſzami papieru. Cukier ten iednak nie powinien bydź długo chowany, bo podlega ſtęchnieniu i zgorſzknieniu.

Uchodzi za przedziwne lekarſtwo na ſuchoty i ſtawową chorobę. Daią go pod ow czas od iednego ſkrupułu aż do drachmy iedney, w herbacie lub innym napoiu; rozpuſzczaią go ieſzcze od poł uncyi aż do uncyi w dwoch funtach wody, na napóy ordynaryiny.

Nie trzeba iednak ufać ani wierzyć wfzyftkim cudom, ktore tey foli iey partyzanci gorliwi przyznaią; przefąd i entuzyazm bywaią czafami naygłownieyfzą zafadą fkuteczności pewnych lekarftw.

CUKIER SATURNA. *Patrz* Sol Saturna,

CUKIER PRZECIW ROBACZNY. (*Mat: Lek:*) *Sacharum vermifigum.* Nie co innego ieft tylko merkuryufz wrzucony w dwakroć większą ilość cukru i pomiefzany z kilku kroplami oleyku migdałow flodkich. To przeciw-robaczne bardzo ieft dobre dla dzieci. Przepifuią go od 6. granow aż do iednego fkrupułu, maiąc zawfze wzgląd na wiek dziecięcia.

CYKORYA. (Bot.) *Chicorium.* Cykorya dała nazwifko całemu rodzaiowi roślin, ktore iey fą podobne, a ktore nazywaią ziołami *cykoryikowemi* dla tey przyczyny. Takiemi fą: fkorfonera, kozia brodka, fałata &c. flowem wfzyftkie rośliny ktorych korzenia, łodygi, lub liścia, daią fok mleczny i gorzki.

Głowny charakter roślin cykoryikowych ieft ten, że maią kwiat złożony z pollifteczkow, ktore fą małemi rurkami zakończonemi ięzyczkiem fpłafzczonym, ktorych koniec ma pięć, fześć ząbkowatości. Pępufzki kfztałt maią oftrofupu przewroconego, fłużą za podporę ftępeikowi ktory unofi dwa cętki: te pępufzki odmieniaią fię w małe nafionka gołe i bez czubeczkow. ktore zoftaią w kielichu do połowy łufkowatym, nawet po dojrzałości fwoiey. My o dzikiey tylko cykoryi mowić będziemy,

ktorey użycie ieſt tąk rozciągłe w ſztuce lekarſkiey. Względem innych tę tylko damy wiadomość; że ie trzeba umieścić w kłaſſie chłodzących i ſaletrzanych; że ſą bardzo zdatne do ukoienia wiru czyli zburzenia humorow i do zniesienia zatkania trzewiow.

CYKORYA DZIKA. *Chicorium ſylveſtre, chicorium erraticum, ſive officinarum. Amarugo. Hyppochæris Hieracium latifolium. Intibus erratica.* Kwiaty cykoryi dzikiey wykwitaią w pachwiczkach liści: poł liſteczki kwiatowe ſą błękitne: kielich ſię zwiera po opadnieniu kwiatow i zmienia ſię w torbéczkę zapełnioną małemi ziarnkami kątowatemi i bez czubeczkow. Korzeń ieſt długo-trwały, nieco gałęziſty, z wierzchu brudnobiały, wewnątrz bielſzy; wydaie bliſko ziemi liścia, podobne do liści papawy, farby ciemno-zieloney, koſmate, ząbkowane na brzegach, tak, że ząbkowatości na przemian układaią oſtrze piły bardzo krotkie. Z pomiędzy tych liści, podnoſi ſię łodyga długa na połtora łokcia naturalnego, laſkowana, okryta pewnym gatunkiem mchu, wewnątrz puſta. Kwiaty zaczynaią ſię pokazywać koło S. Jana i trwaią aż do Jeſieni.

Liścia łodygi i korzeń cykoryi dzikiey, puſzczaią ſok białawy ſmaku gorżkiego. Używaią ich do bulionow i apozematow zmieniaiących, (*alterantia*) w dozie garści iedney do każdego funta wody. Liścia zamykaią ſol koperwaſową ammoniaczną: korzenia maią mniey ſoli lotney urynney, i bardziey ſą ſtyptycznemi zaſtanawiaiącemi krew.

Używanie cykoryi dzikiey bardzo ieſt zalecone, w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych potrzeba rozdzielić humory zgęſtniałe i kleiowate, uczynić ie płynnemi, oraz przymnożyć obfitſzych odſączeń. Pomyślnie ią zapiſuią w zatkaniu wątroby, śledziony i innych trzewiow; w żołtaczce i białey chorobie, w kachexyi, melancholii, w chorobach zapalaiących pierſi, gardła i innych części. Wywarzenie lub wymoczenie liści cykoryowych, przyłoi w meładzie gorącym: umacnia żołądek i naprawia iego dzielność, pomnaża przedechu i wzbudza pluwanie: przyłoi w gorączce hektyczney i chorobach zapalaiących.

Dają wyklarowany ſok cykoryi, co trzy godziny pomiędzy bulionami: doza ieſt uncyi cztery ſamego lub pomieſzanego z ſokami boraku, tryi ulki, lub ſyropem fiałkowym. Pan *Homel* radzi aby dodadź poł drachmy tynktury *Marſa* lub poł uncyi ſyropu pięciu korzeni rozwalniaiących, aby to lekarſtwo uczynić ſkuteczniey ſzym przeciwko uporczywym zatkaniom. Dają także ſok liści cykoryowych na uleczenie gorączek przerywanych i ciągłych.

Kwiaty tey rośliny ſą kordyalne: robią z nich konſerwę: z łodyg, w także i kwiatow robią konſerwę, ktora ma wyſzczegolnione od nas cnoty. Zadawana bywa od poł uncyi aż do uncyi w kaſkach i opłatach rozwalniaiących. Cykorya gotowana w białym winie purguie i pociąga humory lepkie i choleryczne, ktoremi żołądek i kiſzki bywaią powleczone. Woda pędzona z kwia-

tow ieſt ophtalmiczna. Można ią także zadawać w upale gorączki.

Syrop cykoryowy ma wſzyſtkie cnoty rośliny, ktora głowną ieſt iego zaſadą: można go z zaufaniem przepiſać w wſzyſtkich przypadkach zatkania, w żołtaczce, w kachexyi w puchlinie &c. w iulepkach, emulſyach lub apozematach. Dwoiakim ſpoſobem robią ſyrop cykoryowy; ieden z nich nazywaią *prosty*, drugi *ſkładany*. Pierwſzy nieco innego ieſt, tylko ſok rośliny oczyſzczony przez wrzenie i gotowany z cukrem aż do ſtężałości ſyropu. Doza tego ieſt od poł uncyi do uncyi iedney.

SYROP CYKORYI SKŁADANY.

Weź *Korzonkow cykoryi dzikiey,* uncyi 4
Papawy czyli ziabiego kwiatu,
Pſiey trawy, każdego po uncyi ½
Liści cykoryi dzikiey, uncyi 6
Papawy,
Ptaſiey rutki,
Stonogowca, każdego po uncyi 3
Naſienia kani przędzey,
Jagodek alkekengi, każdego uncyi 2

Wſzyſtko każeſz warzyć w 14. funtach wody aby tylko 12. zoſtało, przecedziſz, w przecedzeniu rozpuściſz 6. funtow cukru przedniego; dozwoliſz ſię tey mięſzaninie wyklarować i zachowaſz do użycia. Syrop ten ieſt łagodnym laxanſem, ma moc temperuiącą, rozwalniaiącą i żołądkową. Jego doza

doza ieſt od puł uncyi aż do uncyi 1½ w wieku dorosłym; a 2. drachmy lub uncya 1. dla dzieci.

Kto chce, może infuzyą rhubarbarum pomieſzać z ſyropem cykoryowym, w ten czas będzie *ſyropus de chicorio compoſitus cum Rheo.* To dodanie naſtępuiącym robią ſpoſobem:

Weź *Rhubarbarum naywybornieyſzego i utłuczonego*, ... uncyi 8
Sandalu cytrynowego i cynamonu, uncyi ½

Mocz w naczyniu dobrze zamkniętym przy łagodnym cieple przez godzin 24. Przecedź, pomieſzay z ſyropem poprzedzaiącym, i warz do ſtężałości wyciągu.(*extracti*) Z tym dodatkiem ſyrop cykoryowy purguie ściągaiąc: przyſtoi w upławach żołądkowych długich i uporczywych, w zatkaniach, w kachexyi, w żółtaczce.

Naſiona cykoryi poleczone ſą pomiędzy naſionami zimnemi mnieyſzemi.

CYMOLEA. Glinka (*Terra cimolea cultrariorum.*) Glinka cymolea w wielkim była ſzacunku u ſtarożytnych, ktorzy iey używali w malarſtwie. Doſtawano iey z wyſpy Cimolis. Z wſchodu przywożą także glinkę cimolea zwaną, z ktorey robią fayki.

Inna ieſt glinka cymolea używana w ſztuce lekarſkiey, i ta ieſt glinką nożownikow. Jeſt to błoto żołto-brunatne, ktore ſię znayduie pod oſłą, czyli obracaiącym ſię kamieniem i w korytku: błoto to ukſztałca ſię

z cząſtek ktore ſię odrywaią od kamienia oſtrzącego, i od żelaza ktore oſtrzą. Ta glinka ieſt lekarſtwem mieyſcowym odpornym i rozwięzuiącym. Przykładaią ią na nabrzmiałe iądra i na wzdęte gruczoły; ale iey należy w pierwſzych czaſach choroby używać

CYNAMON (Mat: Lek:) *Cinnamomum.* Cynamon ieſt wtora kora drzewa, ktore Botanicy umieścili w klaſſie bobkow. To drzewo bardzo ieſt poſpolite na wyſpie Ceylan, rośnie wyſoko na trzy lub cztery ſażnie. Kwiatki ma małe, gwiazdkowate, białawe, rozłożone w wielkie bukiety na końcu gałęzi. Zapach ich ieſt ieden z naymilſzych. Marynarze czuią go na morzu w bardzo wielkiey odległości. Liście podobne ſą do liściow bobkowego drzewa, ale zapach maią cynamonowy.

Skora zewnętrzna tego drzewa ieſt chropowata, ſzarawa, gruba: zapach ma kamforowy. Oddzielaią ią od pnia, potym kraią wtorą w paſki na trzy lub cztery ſtopy długie, wyſtawuią pokraianą na ſłońce, gdzie ſię zwiia w małe trąbeczki długie na łokieć naturalny, i tak nam ią przedaią. Zbior ten zazwyczay robią na wioſnę i w ieſieni, ale z cynamonow, ktore przynaymniey trzy lata maią; drzewo zoſtaie gołe, przez dwa lub trzy lata, a potym znowu ſię w inną obłoczy ſkorę.

Cynamon powinien bydź koloru żołtego zakrawaiącego na czerwony, wybierać potrzebą zapachu miłego, korzennego i przenikłwego, oraz łagodnego ſmaku. Zawie-

ra w sobie wiele oleyku tresnego; lecz ten oleiek, osobliwsze ma swoie siedlisko w bardzo ciemniey skoreczce, ktora wewnętrznie tę skorę powłoczy.

Pomimo oleyku, cała kora cynamonu ma sol tresną, ktora się zbliża do soli ammoniackiey. To to cynamon czyni rozgrzewaiącym, kordyalnym, żołądkowym, i daie mu mieysce pomiędzy alexipharmakami. Przystoi na wszystkie zdarzenia i przygody atonii. (*Patrz* SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA.) Rozpędza wiatry, wzmacnia żołądek, przyśpiesza biegu krążenia krwi, wzbudza pot. Kładą także cynamon w szeregu rozwainiaiących, macicznych i wypędzaiących wilgoci. Bardzo iest zalecony na dolegliwości głowy i nerwow, w kachexyi i żołtaczce. Wzbudza miesięczne upławy, pomaga zlężeniu i wypędza wody po porodzeniu. Pomyślnie zadaią cynamon w upławach białych, febrach czyli gorączkach przerywanych i malignach, w chorobach flegmistych piersi, żołądka i macicy. Umacnia trzewia, pokrzepia siły zemdlone, czyni wesołym i radosnym. Ale wcale nieiest przyzwoitym dla osob temperamentu cholerycznego, gorącego i suchego; bo bardzo rozgrzewa.

Doza cynamonu iest od poł drachmy aż do drachmy w sobie samym, w wymoczeniu dwoie tyle.

WODA CYNAMONOWA.

Weź poł funta dobrego cynamonu i utłuc go mieluchno. Potym mocz go w sześciu

funtach wina białego. i puł funcie wody melisowey czystey, w bani lub alembiku szklannym, ktorego wszystkie części dokładnie powinny bydź w spoieniu zalepione Przepędzisz potym i otrzymasz wodę cynamonową, ktorey możesz zadawać w dozie łyżki iedney w wszystkich przypadkach słabości i omdlenia, tudzież w chorobach połączonych z spiączką, odurzeniem i zawrotem.

Przepędzaią także wodę cynamonową z wodą ięczmienną zamiast wina. Daleko mniey ma tęgości iak pierwsza. Tę przekładaią nad pierwszą w napoiach przeciwko wiatrom żołądkowym; w tym bowiem przypadku zbyt wielkie rozdrażnienie kanału trzewiowego, mogłoby się stać okropnym. Doza tey wody iest od puł uncyi aż do iedney uncyi

Cynamon używany bywa do wielkiey liczby lekarstw Aptekarskich. Pharmakopea Londyńska, mięsza go w tynkturę opium, w spirytus składany lawandy, w tynkturę żołądkową i w tynkturę *cachou* Pharmakopea Paryzka używa go do laudanum płynnego; do elixyru koperwasowego, do wody dryakwianey, do wody melyssy składaney, do syropow, stæchasowego, bylicowego i innych; do dekoktu białego i innych; do proszku aromatycznego z roż, do dryakwi, mithrydatu, konfektu alkermesowego, opiatu Salomona &c. &c. &c.

CYNAMON BIAŁY. (Mat: Lek:) Tak nazwano korę pewnego drzewa, ktore maią za drzewo tegoż samego gatunku, ktorego

ieſt roślina doſtarczaiąca lekarſtwa *caſſia lignea*. Drzewo to iak mowią, było przeſadzone w Jamaice, gdzie ſię mocno zmieniło. Rozkrzewiaią ie także w ziemiach Magellańſkich, zkąd było przywiezione 1567. przez pewnego Kapitana okrętu zwanego *Winter*. I z tey okoliczności nazywaią ią także korą *Wintera*.

Kora *Wintera* ieſt biaława, wpadaiąca nieco w żołty kolor. Przywożą nam ią w trąbkach dość długich, nieco zakręcanych na ſiebie. Dość przyiemny działa ſkutek w zmyśle powonienia; ſmak iey nie ieſt tak miły iak ſmak prawdziwego cynamonu; ieſt bowiem oſtry i korzenny. Ma cożkolwiek ſmaku cynamonu, goździkow ſklepowych i imbieru. Korę tę kładą w ſzeregu żołądkowych, cefalicznych i tonicznych. A zatym przyſtoi w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych oſłabiony żołądek z trudnością odbywa ſwoie funkcye; w affekcyach flegmiſtych i katalnych głowy; a ogołem w wſzyſtkich zdarzeniach, w ktorych trzeba nadać mocnieyſzy ton włoknom i pomnożyć grę kolebaiących ſię naczyniek. Uważaią ieſzcze tę korę, iako przeciwſkorbutyczną, oraz iako wyborne lekarſtwo na febrę czworodniowkę. Doza ieſt od iednego ſkrupułu aż do dwoch.

CYNNOBER. (Mat: Lek:) *Cynnabris*. Cynober ieſt ſubſtancya mineralna złożona z merkuryuſzu i ſiarki. Znany ieſt dwoiakiego gatunku, to ieſt: cynober naturalny i artificyalny czyli robiony. Cynnober naturalny ieſt ciężki, łomny, czerwony, ukſztał-

cony z tłumu igiełek szklących się, poskładanych iedne na drugich. Znayduią go ze wszystkiemi temi własnościami w wnętrznościach ziemi: często zawiera w sobie tak wielką obfitość merkuryuszu, że widać iak z niego kroplami ścieka.

Cynnober robiony. iest pomieszanie merkuryuszu z siarką ktorą potym sublimuią stopniowanym ciepłem: przedaią go w kawałkach kruchych, tęgich, czerwonych, i upstrzonych rysami srebrnemi połyskuiącemi.

Głowneysze miny cynnobru naturalnego znayduią się w Karyntyi, Styryi, Karnioli, Czechach, w Niemcach, Andaluzyi, Biskai, Węgrach, tudzież w Guaguavelica, w Peruwiańskim Państwie. Wiadoma także iest bardzo obfita mina cynnobru w Almeden w Hiszpanii, a druga w Azyi, na wyspach Filipińskich.

Znayduią cynnober rodowity w ziemiach wapnistych, pomiędzy ktoremi także znayduią bryły siarczyste i kamienie kwacowe. W Peru zbieraią ie kawałkami większemi lub mnieyszemi, czystszemi lub nieczystszemi, na powierzchni ziemi, oraz pomiędzy piaskiem rzek, i strumieniow: trą ie potym w młynach umyślnie na to robionych: potym massę tę spławiaią po deszce pochyłey, przy końcu ktorey znayduie się płotno, ktore przytrzymuie wszystkie cząstki cynnobru, gdy tym czasem woda pociąga z sobą wszystko co iest obcego tey substancyi mineralney: i to to ma nazwisko *cynnobru pławionego*.

Początki cynnobru rodowitego ſą te ſame, ktore i przyſpoſobionego czyli robionego: ieſt to merkuryuſz pomięſzany z ſiarką, w ſtoſunku ſiedmiu części merkuryuſzu do iedney ſiarki. Siarka, ſłużąc za pokrycie czyli raczey ſkorupkę mogiłkom merkuryuſzu, niedozwala im ſię łączyć w iednę maſſę, i nic niemoże wywrzeć dzielności ſwoiey na te mogiłki; ieżeli ſiarka, ktorey ſą one peſtkami, wprzod rozproſzona niebędzie. I dla tego, gdy wyſtawuią cynnober na działanie ognia i na wolne powietrze, merkuryuſz wyrywa ſię i zupełnieby zginął w waporach. Ztąd ſzukano ſpoſobow czynienia tey operacyi w naczyniach zamknionych, aby zachować merkuryuſz. Chymicy używaią do tego wielu poſrzedniczych rzeczy, ktore ieſzcze większe maią powinowactwo z merkuryuſzem niżeli ſiarka, a zatym mogące uiąć, że tak rzekę, wędzidłem, dzielność tego kruſzczu. Nadewſzyſtko przekładaią opiłki żelazne w rozwiązywaniu cynnobru. Merkuryuſz otrzymany tą ſztuką chimiczną, ktorey opiſanie znaydzie czytelnik w wſzyſtkich traktatach Chymicznych, ieſt to, co nazywaią *merkuryuſzem wſkrzeſzonym* z cynnobru. Po operacyi na ſpodzie znayduią ſkład czyli twor opiłkow użytych i ſiarki cynnobrowey.

Z tego co ſię dotąd mowiło, widoczna; iż chcąc zrobić cynnober artyficialny, nic więcey niepotrzeba, tylko roztopić i zetrzeć ſiedm części merkuryuſzu z iedną ſiarki: to ieſt murzynek mineralny (*œtiops*), a potym uczynić kilka ſubblimacyi, aby otrzymać piękny cynnober.

Z rozkładu czyli rozwiązania *ſublimati corroſivi*, za pośrzednictwem antimonium, powſtaie cynnober zwany *cynobrem antymonialnym*. Dano mu to nazwiſko, bo ſiarki w tey okoliczności doſtarczyło antimonium; aby był pięknym potrzebuie kilkakrotney ſubblimacyi.

Cynnober ſtarty na proſzek, bardzo iaſną ma i swietną farbę czerwoną. Bardzo go używaią w malarſtwie.

Wielu Lekarzy uważało cynnober iako lekarſtwo hamuiące i przeciwkurczowe. *Fryderyk Hoffmann* zaleca go w wielkiey chorobie, iako zdatne do rozdzielenia limfy i do nadania iey cyrkulacyi. Ten ſam Autor radzi rzeczone lekarſtwo w pedogrze wodniſtey, w bolach głowy długich i uporczywych i w Angielſkiey chorobie. Uważa go iako ſzkodliwe w dolegliwościach kurczowych, czyli ſpazmodycznych.

Cartheuſer przeciwnego bardzo ieſt zdania, zdaniu *Hoffmana*; uważa cynnober, iako minerał niemaiący żadney cnoty lekarſkiey, gdy ieſt wzięty wewnętrznie; bo widział iż rzeczony kruſzec unikał dzielności wſzyſtkich rozwiezuiących: ztąd Pan *Cartheuſer* wnoſi, że cynnober ani dobrych, ani złych ſkutkow wyprowadzić niemoże, w charakterze lekarſtwa wewnętrznego, i że go nawet niepowinni kłaść w liczbie lekarſtw; *unde concludere tandem, & pronuntiare audeo, cinnabarim concretum iners planè ac fatuum eſse, nec ullum ideo locum inter medicamenta vera amplius tueri poſse. Cartheuſer. Fundam. mat. med.*

Naypospoliciey używaią i nayczęściey cynnobru w nakadzaniach podczas chorob wenerycznych, gdy innego sposobu zgoła użyć niemogą. Palą go na otwartym ogniu węgli żarzących. Chory zakryty aż do szyi w iakie przykrycie, odbiera merkuryusz parujący, ktory wnika w ciało przez dziurkowatość skory. Wzięty był ten sposob, gdy nieznano innego łagodnieyszego i bespiecznieyszego. *Patrz* FRANCA

CYRKULACYA *Patrz* KRĄZENIE KRWI.

CYSTIPHLOGIA. (Szt: Lek:) czytay *cystyflogia*. Znaczy ZAPALENIE PĘCHERZA. Piątnem zapalenia pęcherza iest nadbiegłość iaykowata w czasce czyli dołku krokowym. Nabrzmiałość ta iest bolesna, pomnaża się za dotknięciem brzucha, pociąga za sobą *dysurya*, *ischuryą*, (*Zobacz te słowa*) i nieustanną gorączkę, po ktorych wkrotce następuią: bezsenność, pragnienie, szaleństwo; nogi i ręce są zimne, nadbiegłość twardsza. gdy uryna zastanawia się w pęcherzu; chory uporczywą ma konstupacyą.

Pęcherz może podpaść zapaleniu z przyczyny wewnętrzney; iako to n. p. z pletory, ostrości uryny: lub też takowy przypadek będzie skutkiem iakiey zewnętrzney przyczyny. *Canthariðes* (muchy Hiszpańskie), plaster ciągnący na pryszcze. lub rana, mogą zapalić pęcherz. *Patrz* MUCHY.

Pierwszy gatunek *cystyphlogii*, niewyciąga na zniszczenie swoie niczego więcey, procz zmnieyszenia zbytniey krwi i limfy

obfitości, lub nagołzenia oftrości urynney. Aby znieść pletorę, udaią fię do powtarzanego krwi puſzczenia; przykładać trzeba na niżſzą część brzucha wywarzenia odmiękczaiące z liści malwy, ślazu, ziarnek lnu i korzenia ślazowego. W drugim przypadku; nacierać potrzeba tyzannami chłodzącemi faletrzanemi, emulſyami, anodynami.

Kamfora, kąpiele całkowite lub cząſtkowe i naparzenia, wſkazanemi fą od choroby lekarſtwami na uſpokoienie *cyſtyphlogii*, ſkutkowaney plaſtrem pryſzczącym lub zażyciem wewnętrznym kantaryd.

Jeżeli *cyſtyphlogia* pochodzi z uderzenia, z ſtłuczenia, lub inney iakiey podobney przyczyny; należy leczyć chorobę niſzcząc dzielność przyczyny, iako to: ſtłuczenia, upadku, rany w niżſzey części brzucha &c.

CYSTOCELE. *Patrz* USUNIENIE PĘCHERZA.

CYTRYNA. (Bot:) *Citreum malum, & malus medica, citronela*. Jeſt owoc drzewa bardzo znanego i zużycia powſzechnego każdemu wiadomy. Drzewo cytrynowe przynieſione było z Aſſyryi do Grecyi, a czaſow naſzych rośnie we wſzyſtkich Prowincyach południowych Europy, w połnocnych nawet pielęgnowane bywa po oranżeryach. W ogrodach niewynoſi ſię bardzo wyſoko: daleko wyżey rośnie w wolnych polach: około brzegow Genueńſkich widuią drzewo cytrynowe więcey nad 12. ſtop wyſokości maiące; zawſze ieſt zielone; kwiaty wypadaią na wierzchołku gałęzi, gdzie ſię ſku-

piaią w bukiety. Każdy kwiatek rozłożony w rożę, powstaie zazwyczay z pięciu listkow, białych i czerwonych. Kielich utrzymuiący kwiaty, iest rznięty w pięć podziałow i wiele zawiera nitek prąciow nasiennych białawych. Kwiaty te maią zapach miły i nie bardzo przeniklwy. Liścia podobne są do liściow orzeszyny. Farby piękney zieloney, na kraiach ząbkowane i glancowne. Zapach maią przeniklwszy iak kwiaty. Korzenie cytrynowego drzewa są gałęziste i rozciągaią się we wszystkie strony. Przyobleczone są w korę białą zewnątrz a żołtą wewnątrz. Skora okrywaiąca pień czyli łodygę iest bladozielona; skora gałęzi iednostayney szą zdobi się zielonością.

Cytryny owoc następuią po kwiatach. Ich kształt i cięzkość niezawsze są iednostayne. Są niektore okrągłe, inne iaykowate, kończyste lub głębokie w wierzchołkach. Są wielkie, mierne i małe. Znayduią się cytryny ośm, dziesięć a czasami trzydzieści funtow ważące. Skora tego owocu zewnątrz iest zmarszczona i ziarnkowata; miąższość pod nią będąca iest tęgawa, biała, słodkawa i nieco kwaśna: zapach ma pomiernie aromatyczny. Miąższość ta, ma w sobie kilka komorek, w ktorych zamyka się kwas cytrynowy.

Cytryny wielkiego są użycia w życiu cywilnym i sztuce lekarskiey. Daią ie na stoł dla wzniecenia apetytu ich sokiem, ktore wyciskaią na mięsiwa, i końcem ułatwienia strawności. Ten sam sok znany pod imieniem limoniady, bardzo iest zachwalony na wszy-

ſtkie choroby zapalaiące, w gorączkach i malignach, w oſpie, powietrzu morowym i wſzyſtkich chorobach zaraźliwych; uſpokaia zburzenie żołci, tłumi wir krwi i humorow, pociąga piaſek zewnątrz drogami urynnemi, znoſi kolki nerkowe i umacnia żołądek. Uprzedza ſkutki zgniłości; iedna wypływ żołci, gdy iey kanały razi kurcz iaki; oraz rozciek ten, tak pożyteczny do utrzymania życia, czyni płynnieyſzym i nietak podległym zburzeniu: on ieſt nayſkuteczniewſzym przeciw-ſkorbutycznym i nayzdolnieyſzym do zapobieżenia rozwiązaniu krwi. Zyczyćby należało, aby marynarze obficiey go zażywali, ſkorbut niebyłby pomiędzy niemi tak częſty i nierobiłby takiego ſpuſtoſzenia. Ten ſok ieſt ieſzcze antidotem, przeciwko złym ſkutkom, ktore może wyprowadzić zbyt mocna doza opium.

Skora zewnętrzna cytryny, ieſt gorąca, żołądkowa, kordyalna i uśmierzaiąca wiatry żołądkowe. Komoreczki tey ſkory zamykaią w ſobie oleiek treśny aromatyczny. Ten oleiek naprawia ſmrodliwość oddechu, zabiia robaki, ma moc kordyalną i alexipharmatyczną, gdy kto gryzie ſkorkę cytrynową. Skorkę tę trą na proſzek, aby ią można wmięſzać do rozmaitych tworow przeciwko chorobom łożnym i zaraźliwym, w lekarſtwa kordyalne lub zdolne do zmocnienia żołądka. Wielcy lekarze, radzą naśpikować ſkorkę cytryny goździkami ſklepowemi i noſić ią zawſze na ſobie, w czaſie zarazy morowey. Oleiek treśny zawarty w komoreczkach ſkorki cytrynowey, pomy-

ślnie mięſzaią do iulepkow kordyalnych i żoładkowych. Robią z niego *oleoſaccharum*, wyciſkaiąc go palcami na ſzkło lub leiek ſzklanny. Otrzymuią go także przez dyſtyllacyą i proſtym ſpoſobem, trąc cukiem ſkorkę cytrynową, dopokąd ſię biała ſkorka niepokaże: pod ow czas oſkrobuią ten cukier, i chowaią w flaſzach należycie zatkanych.

Ziarnek cytrynowych, zażywaią także w niektorych alexipharmatycznych. Te ziarka ſą żołądkowe, przeciwko-wietrzne, pędzące i kordyalne.

Z kwiatow i ſkorek cytrynowych robią wodę dyſtyllowaną; otrzymuią z nich ſpirytus, gdy ſą świeże; znayduie ſię także ſyrop ſkorki cytrynowey, znaiomſzy pod nazwiſkiem *ſyropu limoniowego*; robią nakoniec z nich *electuarium*. Cytryna wchodzi w nieżliczone przyprawy Aptekarſkie.

CZAPKA HIPOKRATESA. (Chir:) Takie nazwiſko dano pewnemu gatunkowi obwiąſła na głowę, ktorego autorem i wynalazcą ieſt *Hipokrates*. Używał go w przypadku rozſunienia ſię ſzwów łączących kość czaſki. To obwiąſło robi ſię z taśmy długiey łokci 7. ſzerokiey na trzy cale, zwinioney w dwie rowne części, dla czego ią także nazwano przyłbicą o dwoch denkach. Nayprzod ſrzodek obwiąſła przykładaią na czoło; potym rzeczone dwa kręgi czyli denka rozciągaią w około głowy aż do karku, aby iedno na drugie założyć; zakładaią ie na krzyż i powracaią do czoła; przerzucaią ieſzcze taśmy, układaiąc iedna na drugiey iak nawiązki cyrulickie, i tak poſtępuią, dopo-

kąd niedokończą zupełnego obwiąſła. Ale ten gatunek obwiąſła iuż nieieſt w tak częſtym używaniu.

CZASY PŁCI ZENSKIEY. *Patrz* UPŁAWY MIESIĘCZNE.

CZĄBR. (Bot:) *Satureia ſativa* Jeſt to gatunek rośliny, ktorey kwiatki ſą w paſzczęczki ułożone i wychodzą z pachwiczek liści. Farbę maią białą wpadaiącą w purpurową. Po nich naſtępuią naſienka drobne, okrągłe, koloru kamienia ſupnego. Liścia ſą wązkie, podłużne. Roślina ta układa roſochatość zaokrąglona, gałęziſtą, na ſtopę wyſoką; drzewo iey ieſt twarde i podobne do drzewa ſuchego.

Cząbr ma cnotę żołądkową, cefaliczną i przeciwko-wietrzną, zadaią go także, iak lekarſtwo rozwięzuiące, rozrzedzaiące i przeciwko febrylne. Przyſtoi w kachexyi, dychawicy, żołtaczce i febrach czwordniowkach. Moczą go w winie, w dozie iedney ſzczypty lub dwoch.

Przykładaią także *cząbr* zewnętrznie, pod ow czas ieſt wybornym, wzmacniaiącym i rozwięzuiącym, ktore przyſtoi w ſłabości wzroku. Na paraliż ięzyka mięſzaią ią w gargaryzmy. Wpuſzczaią parę wywarzenia tey rośliny w uſzy, chcąc zapobiedz dzwonieniu i głuchocie.

CZARNA CHOROBA. *Patrz* MELANCHOLIA.

CZARNUSZKA. (Bot:) *Nigella*. Jeſt to roślina ktorey dwa ſą gatunki używane w

ſztuce lekarſkiey to ieſt czernuſzka ogrodowa i czarnuſzka polna.

Czarnuſzka polna czyli dzika, *nigella arvenſis cornuta*, *Melanthium ſylveſtre ſive arvenſe*. *Melanthion ſylveſtre ſeu nigella ſylveſtris*. Rośnie w zbożu oſobliwie po żniwie: kwitnie ku końcu lata; iey kwiaty, mowi Pan *Arnald de Nobleville*, ſą niby gwiazdkowane, złożone z pięciu liſtkow koloru błękitnego, doſyć wielkie i przyiemne, bez brodki czyli ości, i z drobnych liſteczkow ktore ie utrzymuią, iak czarnuſzka domowa, ktorey ſrzodek zalega korona złożona z kilku części; gdy te kwiatki opadną, naſtępuią po nich owoce błoniaſte, zakończone piącioma trąbkami, ktore na wierzchołku, oddalaią ſię na wzaiem od ſiebie, lecz ſą ziednoczone razem od ſrzodka aż do ſpodu: tak przedzielone w ſwey długości, maią tyleż komorek zamykaiących kilka naſion czarnych i niewielkiego zapachu. Liścia tey czarnuſzki maią doſyć podobieńſtwa do liściow czarnuſzki ogrodowey, ſą iednak drobnieyſze, odlegleyſze, i przedzielane małemi włoknowatościami na przemian. Łodyga iey prawie ſię nigdy niewznoſi do wyſokości ſtopy iedney; ieſt ſucha, łaſkowana, niekiedy poiedyncza, a niekiedy gałęzﬅa; korzeń iey ieſt prawie białego koloru, włoknowaty i mały.

Czarnuſzka Rzymſka, czarnuſzka ogrodowa, czarnuſzka ſadzona czyli domowa, kmin czarny, czyli kmin fałſzywy. *Nigella flore minore ſimplici, candido. Melanthium calice & flore minore, ſemine nigro & luteo. Melanthion ſatiuum, ſeu nigella romana*

Jest roślina ktorą sadzą w ogrodach w ziemi tłustey, rośnie także między zbożem. Nasienia iey używaią w sztuce lekarskiey, i sprowadzaią ią z Włoch, bo się tam rodzi naylepsza; kwitnie w Lipcu, Sierpniu i Wrześniu; kwiaty maią mieysce na wierzchołkach gałęzi, są wielkie, iedne od drugich oddzielone, każdy kwiat składa się z piąciu listkow ułożonych w rożę, koloru białego lub wpadaiącego w blady, w srzodku wznosi się kilka prąciow nasiennych, ktore otacza wieniec małych szypułkow podłużnych. Gdy te kwiaty miną, następuią owoce błoniaste dosyć duże, zakończone kilku trąbkami i podzielone w kilka komorek, ktore zawieraią nasiona kątowate, czarne lub żołte; zapachu aromatycznego, i smaku przenikliwego; liście tey czarnuszki są pomiernie szerokie, zielone, drobno wyrzynane; łodygi wznoszą się naywięcey do stopy iedney, cienkie, laskowane; korzeń nic się nierożni od korzenia poprzedzaiącey. Nasienia tylko Lekarze używaią czarnuszki ogrodowey, iak my wyżey powiedzieli; ale nasienie dzikiey, tylko w niedostatku ogrodowey, biorą. Potrzeba wybierać świeże, iądrne, koloru pięknego czarnego lub żołtego. Sadzą ieszcze trzeci gatunek czarnuszki, mnieyszy od poprzedzaiącego gatunku, i ktora się ieszcze rożni kwiatkami niebieskawemi i zapachem swego ziarna tak mocnym: iżby ią można wziąść za kminek: nazywaią ią czarnuszką Kandyiską czyli wschodnią, *nigella Cretica.* Nasiona tey czarnuszki też same maią własności co ogrodowe.

Wy-

Wymoczenie naſienia czarnuſzki ieſt rozwalniaiące, i pomyślnie go przepiſuią w zatamowaniu upławow; ma także cnotę roztwarzaiącą, wycieńcza humory lepkie kanałkow płucnych, i ułatwia expektoracyą. Doza iey ieſt drachma iedna z mlekiem, zażyta na czczo. *Hoffman* idąc za *Traguſem* mowi: iż niepotrzeba używać naſienia czarnuſzki gdy ieſt świeże; bo pod ów czas, bardzo ſzkodliwa. W kolce wietrzney, przepiſuią bardzo pomyślnie tyzannę robioną z wierzchołkow rumieńcu, komonicy ſwoyſkiey i ziarna czarnuſzkowego. *Schroder* twierdzi, że naſienie czarnuſzki wypędza febrę, a wielu innych Autorow przyznaie iey moc przeciw kurczową i moc wypędzania robakow. Gdy ſię proſzek tego naſienia przepiſuie dla zwierząt, doza ieſt drachma 1. pomięſzana z miodem. Mowiono, że kadzenie tego naſienia, wymarzało pluſkwy i inne owady. Lubo powſzechnie naſienia tylko czarnuſzki używaią, *Schroder* twierdzi, że korzeń iey pogryziony wſtrzymuie krwiotoki; tudzież że ſtłuczony i wpuſzczony do nozdrza, podczas płynienia krwi, tamuie ią.

CZELUSCIE TWARZY. (Anat:) *Patrz.* GĘBA, USTA.

CZERNICE. (Bot:) *Vitis idæa, foliis oblongis crenatis, fructu nigricante.* Czernice ieſt mały krzewik powſzechnie znany. Gałązeczki czernic ſą zielone, małuchne, cienkie, kątowate. Liścia czernic ſą doſyć podobne do liściow bukſzpanu; ale większe, nie tak tęgie i po brzegach ząbkowane. Kwia-

ty maią w dzwoneczek, z iedney fztuki powftaiące, koloru białego wpadaiącego w czerwony. Po tych kwiatach, naftępuią iagodki ciemno niebiefkie. Jagodki te maią obiętość iagodek iałowcowych, fmak ich ieft łagodno-kwafkowaty i dofyć przyiemny; używaią ich w fztuce lekarfkiey.

Wirgiliufz mowi o tey krzewinie używaiąc naftępuiących wyrazow: *vaccinia nigra leguntur.* Zbieraią rzeczone iagodki gdy doyrzeią, to ieft w mieſiącu Lipcu. Tłoczą ie, wyciſkaią z nich fok, ktoremu potym daią zgęſtnieć, i pod ow czas nazywaią go *robem.* Ma moc ftężaiącą i chłodzącą; pomyślnie go używaią w dyffenteryach. Robią także z czernic naparzania, ktore przykładaią na łono kobiet nowozległych, w zamiarze rozpędzenia mleka, ale dodaią do tego trofzkę foli morfkiey. Jagodki czernic można zadawać w fobie fame lub w profzku od iedney drachmy aż do dwoch, a w dekokcie aż do poł uncyi.

CZERWICE. *Patrz* KERMES.

CZERWIENIEC. (Bot:) *Anchufa.* Jeft to roślina podobna do wołowych ięzykow ziela (*buglofsum*), ktora wypufzcza kilka łodyg do wyfokości ftopy iedney, gnących fię ku ziemi; liścia iey fą długie, oftre, otoczone włofiem, czarne, w wielkiey liczbie; kwiaty rodzą fię na wierzchołkach gałęzi: ułożone fą w leiek ktorego otworzyftość przecina kolor purpurowy. Gdy ten kwiat minie, na iego mieyfcu pokazuią fię nafiona maiące kfztałt głowy, żmiiowey koloru popielatego:

korzeń ma grubości na palec, ſkupiony w cząſtkach ſwoich, biały wewnątrz i okryty ſkorką czerwoną, ktora udziela tey farby wſzyſtkim likworom w ktorych moczona bywa. Ta roślina we Francyi rośnie, w Langwedocyi i Prowancyi na mieyſcach piaſzczyſtych.

Czaſami przywożą z wſchodu gatunek czerwieńca nazwany *czerwieńcem Carogrodzkim.* Jeſt to gatunek korzenia prawie tak długi i gruby iak ręka, kſztałtu oſobliwſzego. *Lemery* ſię dorozumiewa, że ten korzeń ieſt udziałany od ſztuki: bądź co chce, daie nam tynkturę, ieſzcze pięknieyſzą niż inne czerwieńce.

Starożytni używali czerwieńca i cynnobru, do nadania piękney farby maściom, i do farbowania drzewa oraz woſku.

Czerwieńca wiele ieſt bardzo gatunkow, a Autorowie piſzący Botanikę, niezgadzaią ſię w opiſaniu tey rośliny. Niektorzy biorą ią za iedno z wołowemi ięzykami, a drudzy z żmiiowcem.

Nieużywany w ſztuce lekarſki czerwieniec, ma korzeń ſtężaiący. Wzięty w wywarzeniu, zatrzymuie biegunkę. Zewnętrznie używany ściera i oſuſza ſtare wrzody. *Parkinſon* zaleca wymoczenie iego ſkory w oleyku ſkalnym; na rany świeże.

CZKAWKA. (Szt: Lek:) *Singultus.* Czkawka ieſt ściągnienie ſię konwulſyine błony przegrody pierſiowey, ktora ſkutkuie wdech prędki i brzmienny *inſpiratio.*

Diophragma, wewnętrzna pierſi przegroda, ieſt bez wątpienia ſiedliſkiem i głownym na-

rzędziem tey choroby; bo bez pomocy tego muſkułu, niemogłby ſię nadarzyć żaden wdech, ktorego nienaturalnym ſkutkiem ieſt czkawka.

Nie bez przyczyny zatym dzielą czkawkę na *idiopatyczną i na ſymptomatyczną* (*idiopathicus & ſymptomaticus ſingultus*). Pierwſza ieſt oſobliwſzą i właściwą diaphragmatowi czkawką, a druga pochodzi z żołądka ktorego roziątrzenie udziela ſię przegrodzie pierſiowey.

Przyczyną bezſrzednią czkawki, ieſt rozdrażnienie diaphragmatu lub żołądka, ſtowarzyſzone z poruſzeniem konwulſyinym części.

Pomiędzy przyczynami przeduſpoſabiaiącemi, rachuią: ſłabość części ſkutkowaną wiekiem, iako to w dzieciach i ſtarcach; ktorzy dla wymienioney przyczyny, bardzo ſą podległemi tey chorobie.

Czkawka napada także owych, ktorzy chciwie iedzą i piią; lecz pod ów czas niewiele waży, i ieſt tylko przemiiaiąca: wyſtawuiący ſię po zagrzaniu na powietrze zimne i wilgotne; ci ktorzy naprzeciw właſnego zwyczaiu trzymaią pierſi odkryte; lub boſem i nogami chodzą po mieyſcach zimnych, podpadaią czkawce. Widziano wpadaiące oſoby w czkawkę, przeto: że długo zoſtawały w wodzie.

Lecz nayſkutecznieyſzemi czkawki przyczynami, ſą ſzczątki pokarmow uwięzłe w rule pokarmowey; zbyt wielka nieſtrawność pokarmow w żołądku, zbyteczne używanie trunkow zimnych; złe ſtrawienie, ktore ſkut-

kować zwykły zakwaſy oſtre, iako to mleko zepſute; a tym ſamym wſzyſtkie ſubſtancye oſtre, wygryzaiące i robakopłodne, świnia weſz, cebula, czoſnek, iembier, wymiotne i purguiące draſtyczne, &c. &c.

Czkawkę, iak powſzechnie wiadomo ſkutkuią także choroby chroniczne i oſtre, co dało początek podziału czkawki na czkawkę chroniczną i oſtrą.

Czkawka oſtra towarzyſzy gorączkom powietrznym, ciągłym malignom i zapaleniu trzewiow: kończy ſię w krotkim czaſie ſpoſobem bardzo niepewnym dla chorego.

Czkawka chroniczna czepi ſię chorob tegoż gatunku, iako to: choroby maciczney, kachexyi, podagry, złego ſtanu drog pierwſzych &c. Dobrą ieſt rzeczą uważyć: że ten gatunek czkawki wyprowadzany niekiedy bywa od złego ukſztałcenia części kościſtych pierſi. Znayduiemy w *Fernelu* (*lib. 6. de part. morb. & ſymp. c. 3.*) przykład czkawki ſkutkowaney wytknięciem żebra, i ktora zaraz po naprowadzeniu części wybitey uſtała.

Choroba ta trwać może kilka dni, tygodni, mieſięcy, a nawet lat kilka. Czytamy w dziełach *Bartholin*, iż pewną kobietę dwa roki czkawka trapiła, tak dalece: że ią miano za opętaną; ale tenże ſam Autor (*centur. 2. hiſt. 4.*) wſpomina o czkawce, ktora trwała lat trzydzieści.

Czkawka bywa czaſami peryodyczna, ale iey powroty niemaią czaſow ſtałych. Prognoſtyk iey, w tym przypadku; iak w wſzyſtkich innych miarkować potrzeba z ważno-

ści przyczyny choroby: czkawka przybywaiąca w gorączkach oſtrych, w zapaleniu, w ranach żołądka, kiſzek, wątroby i innych trzewiow, ale nadewſzyſtko w zranieniu przegrody pierſiowey; w zapaleniach i ranach znakomitych muzgu i błonek muzgowych (*meninges*) ieſt bardzo niebeśpieczna; czkawka łącząca ſię z *miſerere*, z cholerą chorobą, z dyſſenteryą i z krwiotokami, miana ieſt także za przypadłość bardzo niedobra.

Czkawka ſkutkowana zatamowaniem upławow kwiecia żeńſkiego, lub innego iakiego wyprożnienia, wpędzeniem materyi exantematyczney (*wypadaiącey na wierz chrosłami lub plamami*) wyſuſzeniem iakiego wrzodu, apertury &c. może także bydź ſzkodliwą.

Skutkowana trucizną, robakami, materyą zepſutą leżącą w żołądku i roziątrzaiącą go, rowna ieſt czkawce nadarzoney z wielkiey pletory żołądka lub diaphragmatu.

Nakoniec czkawka ſkutkowana ſłabością żołądka, ktora iey bywa nayczęſtſzą przyczyną, nic niema niebeśpiecznego, byleby ta ſłabość niebyła ſymptomatem iakiey choroby chroniczney, i długo trwaiącym, przypadkiem wielkiey ſłabości lub zbytku likworow fermentuiących, i innych przyczyn podobnych, a zawſze bardzo znakomitych i ważnych.

Zobacz dla znalezienia ſpoſobow pewnych przeciwko czkawce, artykuły chorob przytoczonych od nas, w charakterze iey przyczyn, to ieſt: *zapalenie przegrody pierſiowey* (*paraphreneſis*) trucizna, robaki, hepatalgia, czyli zapalenie wątroby, zatamowa-

nie upławow, pletora krwiſta żołądka &c. Zobacz oſobliwiey artykuł ſłabości żołądka, ktora, iak my powiedzieli, ieſt nayczęſtſzą przyczyną czkawki.

CZOPEK (Anat:) *Patrz* JĘZYK, JĘZYCZEK. Tam znaydzieſz i choroby czopka.

CZOPEK. (Mat: Lek:) *Suppoſitorium.* Jeſt to ciało cylyndryczne czyli ſłupkowate, ktore wſuwaią w otwor zadni dla rozmaitych celow. Robią czopki albo z płotna, albo z bawełny. Srzodki liſtkow porowych, kapuſty głowiaſtey, lub innych zioł, ſłużą także do tego ſamego użycia. Biorą ieſzcze na to: mydło, ſłoninę, maſło, kakao, ſer ſłony, miod warzony do tęgiey zſiadłości; do czego dodaią dla cnoty purguiącey ſol ammoniacką, dyagryd, agaryk, kolokwintydę &c. Robią czopki łagodzące, rozwięzuiące, ſtężaiące, ścieraiące, przeciw-robaczne i. t. d. podług rozmaitych przypadkow choroby. Czopkow dla dzieci tylko używaią. Kładziemy tu przepiſy każdego gatunku czopkow.

CZOPEK ROZIĄTRZAIĄCY.

Weź *Miodu poſpolitego praſznego*, uncyi 2
Soli morſkiey, drachmę 1

Warź wſzyſtko przy ogniu wolnym, dopokąd miod nienabędzie zſiadłości tęgiey; zrob czopek z tego tak gruby iak ſtoczek, ktoren umaczaſz w maśle lub w oliwie, przed wſunieniem w otwor zadni.

Alboliteż:

Weź *garyku,*

soli bałwaniastey, każdego drachmę 1

Miodu prasznego warzonego iak wyżey, uncyi 3

Zmięszay i zrob czopek.

CZOPEK ANODYNNY.

Weź *Sadła ieleniego,* drachmy 2

Wosku białego, drachmę 1

Bleywasu, granow 12

Opium, granow 3

Zmięszay wszystko na czopek.

Weź *Opium,*

szafranu,

Bobrowych stroiow, każdego po granow 12

Zmięszay wszystko z dostateczną ilością miodu prasznego warzonego, i zrob czopek.

CZOPEK STĘZAIĄCY.

Weź *Mastyxu,*

Krwi smoczey, każdego po skrupule 1

Nasion sumachu startych na proszek, granow 12

Zmięszay wszystko z czym wyżey i zrob czopek.

CZOPEK PRZECIW-ROBACZNY.

Weź *Zołci wołowey,*

Soku piołunowego, każdego po skrupule 1

Niech wſzyſtko zgęſtnie na wolnym ogniu; doday:

Myrry,
Aloeſu, każdego po ſkrupule 1½

Zmięſzay iak wyżey z miodem i zrob czopek.

CZOSNACZEK. (*Alliaria Hesperis allium redolens.*) Roślina ta rozgnieciona między palcami, zoſtawuie zapach czoſnku, ktorego i ſmak dziedziczy. Z korzenia czoſnaczku wypadaią długie ogonki wydrążone kſztałtem rynienek. Każdy z nich dźwiga liſtek ſzeroki bliſko na trzy cale, ząbkowany głęboko i kończący ſię na ſzpicę przytępioną. Kolor tych liści ieſt zielono-żołtawy. Łodygi ſą drobne, wyſokie bliſko na poł ſtopy, nieco koſmate. Na wierzchołku tych łodyg wypadaią w krzyż małe białe kwiateczki. Owocem czoſnaczku ſą małe ſtrążki kontowate; naſienie ma kolor czarny.

Ta roślina lubo mało używana w ſztuce Lekarzow, bardzo wiele ma własności. Liście czoſnaczku kładą w ſzeregu antiſpazmodycznych i wypędzaiących wilgoci. Maia moc ścieńczania humorow, rozrzadzania ich, a przytym ſą diuretyczne i ścieraiące. Wywarzenie ich ſkutecznie zadaią w dyſſenteryi, ſłabości żołądka i waporach macicznych. Zawſze prawie w dekokcie zadawane bywaią.

Sok i proſzek z czoſnaczku, podług niektorych Autorow, ſą bardzo zdolne do ścierania wrzodow ſmrodliwych i ſkancerowanych.

Czosnaczek rośnie pod płotami i w mieyscach wilgotnych na ktore cień pada. Kwitnie na początku Maia.

CZOSNEK. (Bot.) *Allium vulgare, allium sativum.* Ta roślina iest pospolicie utrzymywana w iarzynnych czyli kuchennych ogrodach; piątnem rożniącym ią od wszystkich iest wonia mocna i przenikaiąca. Czosnku rachuią więcey iak czterdzieści gatunkow. Czosnek iest wyborne *Alexipharmacum*, i z tey przyczyny daią mu pospolicie nazwisko *Dryakwi wieyskiey.* Twierdzą, że dosyć iest mieć głowkę czosnku w ustach lub ią nosić przy sobie, aby bydź beśpiecznym od zarazy. I dla tego to czosnek powszechnie zalecaią podczas morowego powietrza i podczas chorob łożnych.

Dostrzeżono, iż maytkowie dopokąd im stawało czosnku, nieznali przystępow chorob zaraźliwych; przeciwnie, iż zaraz na nich napadały, gdy im braknęło tego antydotu.

Ztym wszystkim nie każdemu czosnek iest przyzwoity. Są takie przypadki w ktorychby sprawił odurzenie, krwiotoki &c. Naprzykład gdyby go dano w wielkiey ilości ludziom temperamentu czerstwego i mocnego.

Czosnek utłuczony i obrocony w massę, można przyłożyć na pulsa cierpiących febrę, końcem zmnieyszenia drgawki i trzęsienia. Niektorzy twierdzą iż uleczyli gorączki przerywane (*intermittentes*) zadaiąc chorym piorko czosnkowey głowki z trzy-

dzieftu granami profzku mirrowego w fzklance białego wina.

Miefzaiąc czofnek z miodem prafnym i małłem świeżym, robi fię fmarowanie na świerzb i parchy. Utrzymuią, że przyłożony na odcifki u nog, wykorzenia ie, ofobliwie gdy z niego zrobiona będzie maść, rościeraiąc go w oliwie. Maść tę z przyczyny zapachu, nazywaią *mufztardą diablą.*

Przyłożony w kfztałcie naparzania na brzuch, lub dany w enemie, może ufpokoić kolki wietrzne, z przyczyny cząftek lotnych i przenikliwych, ktoremi ieft obficie obdarzony

Czosnek ieft także lekarftwem anthelmentycznym. Pomięfzany z małłem świeżym a potym rozpoftarty na żołądku dziecięcia, zabiia robaki.

Utrzymuią niektorzy, iż podrożni iedzący czofnek przed pufzczeniem fię w drogę, zabeśpieczaią fię przeciwko mocy zimna.

Czosnek ieft iefzcze dobry na pomnożenie ftrawności, na oczyfzczenie żołądka z lepkości, ktorą może bydź otynkowany, i przywrocenie apetytu. W pewnych dychawicach wilgotnych używanie czofnku ułatwia expektoracyą. Ale powtarzamy, że to lekarftwo nie wfzyftkim przyftoi. Oftrożnym bydź trzeba nadewfzyftko względem kobiet i panien, ktore miały iakie przyftępy waporow.

CZUCIE. (Phyfiol.) Jeft to poięcie przedmiotu zewnętrznego, czyli wrażenie, ktore iaki przedmiot czyni na dufzy za pośrzednictwem zmyfłow. *Partz* Zmysły.

CZYSZCZĄCE lekarſtwa (Mat: Lek:) *Depurativa. Depurantia.* Lekarſtwami czyſzczącemi nazywaią ſubſtancye zdolne do oczyſzczenia maſſy humorow i do oddzielenia od nich męgiłek obcych ſzkodliwych, ktore ekonomią zwierzęcą zarażały nieładem. Skuteczności tych lekarſtw codziennie doświadczamy, w dolegliwościach wenerycznych, ſkorbutycznych &c. ale ſię Lekarze niezgadzaią w zdaniu o ſpoſobie działania ich. Ta wiadomość nie bardzo pożyteczna w praktyce, a bawić ſię nad ſpekulacyami tak oſchłemi, byłoby to iedno, co czas marnie tracić. Przeſtańmy na tey pewności, że czyſzczące lekarſtwa wyprowadzâią ſwoie ſkutki, gdy ſą podane ręką Lekarza umieiącego doſtrzegać wcześnie owey pory, w ktorey ich natura żąda.

Trzy kroleſtwa natury doſtarczaią czyſzczących. W pierwſzym ſzeregu położyć należy, korzonki, kobylego ſzczawiu, cykoryi, pokrzywy, łopianu, omanu, *gentianæ* czyli goryczki ziela, lepczycy, kinkiny, rhubarbarum, draseny, liścia ptaſiey rutki, papawy, ſadzcu czyli tranku, rzepiku, trybuli, weroniki czyli przetarznicy, chmielu, bluſzczu ziemnego, małego i wielkiego piołunu, małego iaſieńca, weroniki wodney, potocznika, warzęchwy, rzerzuchy, capillaria, luborzycu, wątrobnego ziela, ſkorki tamaryndow i ieſionu, drzewa gwaiaku, ſaſafraſu i iałowcu.

Kroleſtwo zwierzęce doſtarcza: ſtonogow, rakow, żmii, rogu ieleniego, mleka i ſerwatki.

Kroleſtwo kopalne, oprocz wod mineralnych, doſtarcza ieſzcze, merkuryuſzu, cynnobru, antimonium, ſiarki

Aptekarze robią także wiele przypraw czyſzczących, takiemi ſą: ſyrop cykoryowy z ſzczyru, z warzęchwy; wyciąg *extractum* z ptaſiey rutki; piguſki merkuryuſzowe, ziemia ſupna waynſtynowa, antimonium diaphoreticum, aquila alba &c.

TYZANNA CZYSZCZĄCA.

Weź *Korzeni kinkiny,*
Łopianu ana uncyą 1
Oſkrobin drzewa Gwaiaku uncyi ½
Antimonium ſurowego w węzełku uncyi 4

Niech wſzyſtko moknie przez noc iednę na ciepłym popiele w 8. funtach wody a potym każ wywarzyć wſzyſtko do funtow 6.

APOZEMA CZYSZCZĄCE.

Weź *Korzeni kobylego ſzczawiu i łopianu, każdego* uncyą 1
Korzeni ſuchych omanu drachmy 2
Liści ptaſiey rutki i dryakwi polney, każdego garść 1
Antimonium utłuczonego w węzełku uncyi 2

Każ warzyć w doſtateczney ilości wody, aż wywre do funtow 4. doday do przecedzenia ſyropu ſzczyrowego uncyi dwie.

BULION CZYSZCZĄCY.

Weź młode kurcze, trzy raki rzeczne, omanu drachm ſześć, liści ptaſiey rutki garść iednę, zrob bulion podług przepiſow ſztuki.

OSTRZEZENIE CZYTELNIKA.

CHOROBA ANGIELSKA, *ktorey odeſłania zapomieliśmy pod artykułem CHOROBY, znayduie ſię w artykule RACHITIS.*

D

DAKTYLE (Mat: Lek:) Są owoce podługowate, okrągłe, mięſiſte, żołtawe, grubſze trochę nad cal. Ich ſmak miodkowaty ieſt bardzo miły; zamykaią w ſobie peſtkę bardzo twardą, długą, okrągłą, koloru ſzarego, i otoczoną ſkoreczką cieniuchną i białą. Roſną na bardzo wielkim drzewie, zwanym drzewo Palmowe; Daktyle ſłużą za pokarm wielu ludziom w Egipcie, Syryi, Affryce i w Indyach. U wielu Narodow wſchodnich robią z nich wino, a nawet chleb Prawie wſzyſcy węgrownicy twierdza, że we Włoſzeh nigdy niedoyrzewaią, tudzież że dochowuią ſmaku cierpkiego i niemiłego w okolicach Hiſzpanii leżących bliſko brzegow morſkich. Lubo daktyle maią ſmak doſyć miły, nie można ich iednak ciągle i częſto używać,

bez narażenia ſię na wielorakie dolegliwości, iako to na utratę zębow i ſkorbut.

Daktyle ſuche, ktore nam przywożą nietrzeba mieć za zdrowſze; bo nietylko można ich obwiniać o wady od nas wytknięte w tych, ktore w kraiu gdzie ſię rodzą używaią; ale nadto o twardość i tęgą miąźſzość ich tkaniny; co ie czyni bardzo cięźkiemi do ſtrawienia, i czym ſtaią ſię zdatne do wznowienia wiatrow i zatkań.

We Francyi bardziey te owoce ſłużą do użycia lekarſkiego, niż dietycznego. Dla pierſi ſą lekarſtwem łagodzącym; i dla tego z wielkim pożytkiem dawane bywaią, na zmnieyſzenie wielkiego gorąca, ktore ſię czuć daie w kanałach gardzielowych, tudzież na ułatwienie expektoracyi. Kładą ich ſześć do bulionu, wyiąwſzy z nich peſtki, i przepiſuią aż do dwunaſtu lub dzieſięciu, na dwa funty wywarzenia.

DARTOS. (Anat:) To nazwiſko daią Anatomicy myſzce kſztałtu błony, umieſzczoney pod ſkorą woreczka moſznego, od ktorego ieſt odłączona proſtą tkaniną komorkowatą. Myſzka ta ukſztałca dwa woreczki tyłem ſkupione, to ſkupienie tyłu nazywaią *mediaſtinum ſcroti.* Lubo tkanina komorkowata, leżąca pomiędzy dartos i woreczkiem moſznym, ieſt wolna, nieznayduiemy iednak w niey żadnego tłuſzczu. *Dartos* bywa ſiedliſkiem choroby nazwaney *hydrocele* przez wcedzenie ſię. *Zobacz* Hydrocele.

DATURA. (Bot:) *Datura.* Jeſt to gatunek rośliny ktora ſię krzewi w Indyach; ponieważ iey w lekarſkiey ſztuce nie zażywaią, niedamy tu opiſania oney. Naſienie datury robi przedziwne ſkutki: bo zażywſzy go poł drachmy, nietylko ſię opaiamy, ale nadto głupniemy na czas nieiaki, śmieiemy ſię, płaczemy, ſkaczemy. Ktoby wziął wielką dozę tego naſienia, otrułby ſię natychmiaſt.

Autorowie twierdzą, że w mieyſcach, gdzie ta roślina krzewi ſię obficie; kobiety bezwſtydne, zadaią ie mężom, aby ich przyprawiły o ſtan nieiakiego odurzenia, ktore trwa kilka godzin; a one przez ten czas wſzyſtkiego ſię dopuſzczać mogą bez boiaźni; bo ci, ktorzy zażyli tego naſienia, nic nieſłyſzą i o niczym niepamiętaią. Powſzechnie w tenczas dopiero odzyſkuią ſpokoyność zmyſłow, gdy dzielność wſzyſtka ſzkodliwego tego naſienia wyparuie z głowy. Jednak upewniaią nas Hiſtorycy, że chcąc ich prędzey do ſtanu naturalnego przywołać, doſyć ieſt zanurzać im nogi w wodzie.

DEKOKT. (Rzecz Apt:) Dekokt, (ktory często w ciągu tłumaczenia wyrażamy nazwiſkiem Wywarzenia) ieſt napoy lekarſki robiony z wywarzenia roślin lub innych ſubſtancyi.

Dekoktem także nazywaią wody, w ktorey iakie ſubſtancye lekarſkie warzono.

Celem dekoktow ieſt rozwiązanie i wyciągnienie iſtot działaiących ciał rozmaitych

tych

tych w likwor przyſtoſowany do zamierzonego celu leczenia.

Dekokt właściwie rzeczony, rożni ſię od *infuzyi* czyli wymoczenia, bo więcey ma w ſobie tego, co lekarze nazywaią *principia extractiva*, a bardzo mało lub wcale nic początkow lotnych; dekokty rożnią ſię ieſzcze od infuzyi, że dekokty robią w powietrzu wolnym, to ieſt w naczyniach niezawartych, i każą ie warzyć.

Rośliny i zwierzęta ſą poſpolitemi dekoktow materyami, używaią iednak do nich i rzeczy kopalnych, iako to ſrebra żywego, antymonium.

Likwory dekoktow, czyli raczey w ktorych gotuią dekokty, ſą też ſame, w ktorych robią infuzye; wyiąwſzy tylko likwory ſpirytuſowe rektyfikowane, ktorych nigdy do dekoktow niezażywaią, z przyczyny ich lotności.

Ilość *vehiculi* (a) użytego w dekoktach, niemoże bydź dokładnie naznaczona; miarkować ią trzeba ilością, ktora zoſtać powinna, długością warzenia; a długość ſama warzenia tym znakomitſza ma bydź, im iſtoty poddane wywarzeniu, ſą twardſze i mocniey w częściach ſwoich zbite.

Subſtancyi aromatycznych, tudzież owych ktore zawieraią cząſtki lotne, nigdy niepotrzeba kazać warzyć: takiemi roślinami ſą: trybula, zioła przeciwſkorbutyczne &c. bo w rzeczonych roślinach, naywiękſza

(a) Vehiculum *nazywaią Aptekarze likwor, w ktorym wywarzaią rożne zioła i. t. d.*

ſkuteczność przemieſzkiwa w początkach ulotnych. Jeżeli ſię zioła takiego gatunku biorą do dekokcyi, potrzeba, podług zdania wſzyſtkich piſzących o Pharmacyi, ſtawić ie oſobno w naczyniu zawartym: nalać na nie wywarzenie innych, dopokąd ieſt ciepłe, i nieprzecedzać poki nieoſtygnie. Lekarſtwo takim ſpoſobem robione zowią *dekoktu infuzyą*.

Kładziemy tu reguły ogolne, ktore zachować należy chcąc robić dekokt ſkładany z ſubſtancyi rożney natury. Spoſob ten wzięliśmy z dzieł Pana *Lemery*.

Nayprzod zaczanieſz warzyć ſubſtancye twarde i ſuche, iako to ięczmień, oſkrobiny kości ſłoniowey, rogu ieleniego, drzewa, korzonki ſuche drewniſte; potym włożyſz korzonki świeże, iako to cykoryi, kobylego ſzczawiu &c. oczyſzczone z drdzenia drzewiſtego, ieżeli go maią i pokraiane w kawałki; takie warzą ſię tylko 8. lub 10. minut. Pod ow czas wrzuciſz owoce pokraiane powyimowawſzy peſtki, ziarna lub ſkorki, ieżeli iakie będą; potym dodaſz zioła niearomatyczne poſiekane grubo, tudzież ſuche, potym świeże czyli zielone; idzieſz daley do naſion niepachniących potłuczonych; potym leieſz to wywarzenie wrzące w naczynie należycie zatkane, a w ktore przod włożyſz zioła aromatyczne czyli pachniące, antiſkorbutyczne, i wſzyſtkie gatunki kapilorowych pokraiane grubo, naſiona pachniące potłuczone, cynamon, ſandał cytrynowy, ſaſafras, lukrecya &c. Zatyka ſię naczynie

lub przykrywa, a gdy dekokt iuż zupełnie ochłodnie, przecedza się wyciskaiąc, dozwala się iey ustać, aby można odłączyć męty, ktore się przecisnęły z likworem przez płutno.

Każdy łatwo zrozumie, że dekokt teraz opisany iest szczerym wzorem; ile że podobny byłby nadto obciążony materyami lekarskiemi: i my w tym tylko zamiarze położyliśmy go, aby wytknąć porządek, iaki zachowany bydź powinien w dekoktach mniey nierownie składanych, a w ktorych się iednak znayduią substancye rozmaitey natury.

Chcąc użyć do dekoktow substancyi zwierzęcych, niezawieraiących w sobie nic lotnego, iako n. p. kurczęcia, żmii, żab, cielęciny &c. trzeba ie włożyć zaraz z początku, aby był czas ugotowania ich. Jeżelibyś użył rakow, lub wszelkiey inney materyi zwierzęcey łatwey do ugotowania, ktore gotuiąc się dostarczaią cząstek lotnych; takowe, wprzod potłuczone kładą się wraz z innemi substancyami infuzyi.

Bardzo wiele na tym zależy, aby niebardzo długo warzyć substancye wzięte na dekokt; bo pewna iest, że skutki roślin wymoczonych lub wolno wygotowanych są bardzo rożne od skutkow tychże samych roślin, mocnemu wrzeniu poddanych. Naprzykład wywarzenie mirobolanow iest laxuiące, gdy tylko chwilę ie powarzysz; a gdy długo wrą zamieniaią się w stężaiące.

Kiedy w dekokt kładziesz korzonki mączaste, powinieneś ie włożyć trochę przed kwia-

tami, dosyć ieſt, aby kilka razy ſpławiły ſię w warze.

Wſzyſtkie gatunki kapilorowych, lubo ſą krzewinkami drzewiſtemi, trochę tylko, albo wcale wrzeć nie powinny.

Ani iednego kwiatu niema, ktoryby wrzeć powinien.

Lukrecya ma ſmak cukrowy bardzo miły; doſtarcza za pomocą wymoczenia na zimno lub ciepło, napoiu łagodnego i pozbawionego wſzelkiey goryczki; ale gdy ią wywarzyć każeſz, doſtawia wywarzenia cierpkiego i gorzkiego, nadewſzyſtko, ieżeli nie świeżo zbierana była.

Gdy ſię do dekoktow przepiſuią ſoki cukrowate: iako to manna, miod praſzny, cukier ſam, lub ſubſtancye ſoki takie zawieraiące, iako kaſſya; trzeba ie kłaść na końcu i gdy iuż dekokt przecedziſz; potym, ieżeli potrzeba, znowu ſię dekokt przecedza: toż ſamo baczyć trzeba o gummach, żywicach iako to ſzkammonia: podobne ſubſtancye powinny bydź ſtarte na proſzek, trzeba ie rozpuścić w dekokcie, gdy dekokt prawie zupełnie ochłodnie; gdybyś nieużył tey oſtrożności, część żywiczna zmiękłaby, poſkrupiałaby ſię, i nierownieby ſię rozeſzła po lekarſtwie.

Dekokty klaruią powſzechnie białkiem iaia, gdy chcą aby milſze były do picia; to robić należy przed nalaniem ich na aromatyczne.

DEKOKT CHŁONIĄCY.

Weź kredy białey ſtartey na proſzek poł funta, każ warzyć w trzech funtach wody,

a wywarzyć do dwoch funtow; gdy się części naygrubsze opuszczą na doł, odłączysz likwor klarowny iak mleko: przyday do tego dwie uncye rożanego cukru To lekarstwo iest dobre w gorącości żołądka.

DEKOKT PRZECIWDYSSENTERYCZNY.

Weź *Skórki simarouby*, drachm 2

Każ warzyć w kwarcie wody, ktorą wywarzysz do połowy; przecedź, rozdziel na trzy dozy, i wypiy w przeciągu dnia iednego.

DEKOKT BECHICZNY.

Weź *Fig tłustych cztery tyleż daktylow bez pestek*

Jagod winnych bez iąderek, garści ½

Warz w dostateczney ilości serwatki, wywarz do funta iednego; przecedź; przecedzenie rozdziel na dwie dozy rowne.

DEKOKT STĘZAIĄCY.

Weź *Rogu ieleniego kalcynowanego aż do zbielenia i startego na proszek*, uncyi ½

Osrzodki chleba bardzo białego, uncyi 2

Każ z wolna gotować w sześciu funtach wody: przecedź, doday do przecedzenia:

Cukru, uncyi 2

Wody kwiatow pomarańcz. drachm 2

DEKOKT DIAPHORETYCZNY.

Weź *Salsaparelli pokraianey drobno*, uncyi 2

Jagodek iałowcowych, uncyą I

Postaw niech się trawi ciepło przez noc iednę w ośmiu funtach wody; każ warzyć do wywrzenia funtow 4.

DEKOKT WYMIOTNY.

Weź *herba the*, uncyi $\frac{1}{2}$

Każ warzyć wolno przez kwadrans ieden w połtora funta wody, na dekokt, ktorego co kwadrans zażyiesz szlankę.

DEKOKTY PURGUIĄCE.

Weź *Sliwek suchych*, funta $\frac{1}{2}$
Senesu, uncyą I

Każ moczyć ciepło przez noc iednę w dwoch funtach wody; przecedź, zażyi.

ALBO

Weź *Tamarynd*, uncyi 2

Każ warzyć w trzech funtach wody, aby tylko dwa funty zostały; przecedź, przecedzenie weź za ordynaryiny napoy.

Można do tego dodać aż do uncyi 4. winogranow suchych.

DEKOKT RANNY ZEWNĘTRZNY.

Weź *Jęczmienia całego*, uncyą I
Liścia rzepiku i babki, każdego, garść I
Wierzchołku dziurawca, garści $\frac{1}{2}$

Warz w dostateczney ilości wody, aby tylko 2. funty zostały; rozpuść w przecedzeniu

miodu rożanego uncyi 2. na dekokt, ktorego użyiesz do mycia, naparzania, wstrzykiwania.

DELFIN (Mat: Lek:) Jest ryba wielka, postać maiąca bardzo odmienną od owey, ktorą iey nadaią malarze i snycerze. Pływa z nadzwyczayną szybkością, a niekiedy tak gwałtownym pośpiechem, że się wstrzymać nie może; tudzież, iż zbyt wysuwaiąc się na brzeg, zostaie łupem napadaiących na nią. *Pliniusz* utrzymuie, że delfin zdycha skoro się tylko na ląd dostaie, co przytwierdza i *Owidiusz* w dwoch następuiących wierszach:

Quem postquam bibulis injecit fluctus arenis,
Unda simul miserum vitaq: destituit.

Ale doświadczenie z gruntu mamy przeciwne powieści *Pliniusza*, i *Owidiusza* przytwierdzeniu; bo częstokroć bardzo daleko przewożono delfiny, a przecię nietraciły życia. Głos delfina mowi *Pliniusz*, podobny iest do głosu utyskuiącey osoby. Lubi ludzi, niestracha się ich widokiem, muzyka i symfonie pozbawiaią go dzikości. Waży do sto funtow i więcey. Chwytaią go na morzu srzod-ziemnym z tuńczykami, z ktoremi go razem przedaią; w czym łatwo można bydź oszukanym.

Mięso delfina bardzo szacuią w niektorych kraiach; i daią go nawet na stoły bogaczow. z tym wszystkim ciężkie iest do strawienia; Mięso solone delfina iest pokarmem ciężkim i niezdrowym, zupełnie samemu pospolstwu zostawionym.

Powiadaia że żołądek delfina wyſuſzony, ſtarty na proſzek i wzięty wewnętrznie, ma bydź dobrym lekarſtwem na choroby śledziony; wątroba delfina, tym ſamym kſztaltem preparowana, uchodzi za lekarſtwo na gorączki przerywane.

We Francyi nazywaią niektorzy delfina świnią morſką (*marſouin*); daią ieſzcze nazwiſko świni morſkiey rybie zwaney *phocœna* albo *torſio*, o ktorey mowią, że ieſt gatunkiem delfina ale od gatunku delfina o ktorym rzecz, rożni ſię wielu rzeczami; w ktorych wyſzczegulnianie, niebędziemy ſię tu zapuſzczać. Mięſo tey ryby, ma też ſame własności, ale nie ieſt tak miłe w ſmaku i nieſtrawnieyſze ieſzcze. Z drugiey ſtrony, ponieważ ieſt tłuſtſze, bardziey rozwalnia żołądek: topią ten tłuſzcz i męſzaią z ziołami pachnącemi; zkąd powſtaie oleiek rozwięzuiący, anodynny, przydatny na humory zimne.

DELTOIDES. (Anat:) Jeſt muſzkuł bardzo gruby, troykątny, ściągaiący bark do gory i kſztałcący kłykieć barkowy. Nazwano go *deltoides*, bo będąc troykątnym, podobny ieſt do litery Grekow *delta*. Muſzkuł ten, iak ſię iuż powiedziało podnoſi rękę do gory. Leży naprzeciwko myſzki łopatczaney tego kſztałtu co kaptor mniſi nazwaney *trapezyum*. Czepi ſię trzeciey części wygiętości zewnętrzney kości czyli kluczki ramienney (*claviculæ*), zwierzchniego końca kości łopatczaney (*acromion*) i całey podłużni wargi niżſzey kości grzbietowey. Od muſzkulu wielkiego ku pierſiom ściągaiącego rękę, ſamą tylko linią komorkowatą czy-

li tłuſzczową, i małą żyłką nazwaną *cephalica* ieſt oddzielona.

DEPILATORIA. (Mat: Lek:) Tak nazwali Łacinnicy owe lekarſtwa, ktorych cnota zawiſła na wytępianiu włoſow z mieyſc tych, na ktorych przyłożone będą Materye kleiowate, lipkie, ktorych niekiedy używaią, ſą *depilatoria* bardzo boleſne, bo nieſłużą tylko do zbicia w kupę włoſow, ktore potym gwałtownie odrywać potrzeba. Daleko lepiey używać lekarſtw działaiących w proſt na włoſy i ich korzenia. Kładziemy tu niektore przepiſy *depilatoriorum* zaleconych od dobrych Lekarzy.

DEPILATORIA.

Weź wapna niegaſzonego uncyi dwie i poł uncyi złotokoſtu. Gotuy w dwoch funtach ługu mocnego, dopokąd pioro umaczane w tey wodzie opadać niebędzie z koſmku. Zrob z tego liniment, ktorym maſz ſmarować części okryte włoſem: a potym ie obmywać ciepłą wodką lewandową. Chcąc z ręku ſpędzić włoſy, można to depilatorium zmięſzać z maſſą migdałową czyli otrębami migdałowemi. Albo

Weź cztery uncye wapna niegaſzonego, i puł uncyi złotokoſtu Dobrze ſtarſzy to na proſzek dorzuć puł uncyi mąki żytney. Zamięſzay wſzyſtko w doſtateczney ilości wody ciepłey, i ſmaruy części, ktore włoſow chceſz pozbawić.

Łayno kocie, rozrobione na maſſę z mocnym octem, ieſt także dobrym *depilatorium*.

DEPURATIVA. *Patrz* CZYSZCZĄCE.

DESSICATIVA. *Patrz* OSUSZAIĄCE.

DETERSIVA. *Patrz* SCIERAIĄCE.

DIPLOE. (Anat:) Takie nazwiſko dano ſubſtancyi kościſtey maiącey tkaninę gąbczaſtą, ktora oddziela dwie tablice czyli łuſki kości czaſzkowey, wyiąwſzy te mieyſca w ktorych bicia arteryi (*duræ matris*) poczyniły ślady bruzdow.

DĘBOWA GĄBKA. (Bot:) *Agaricus pedis equini facie ſeu fungi iginarii.* Ten gatunek gąbki rośnie na pniach ſtarych dębow, migdałow, orzeſzyn i wielu innych drzew. Od dawnych czaſow zażywaią iey na hupkę; nie znano innego ſpoſobu użycia; roku dopiero 1750. pewien Chirurg w *Chartre en Berri*, podał wiadomości publiczney, iż ta gąbka ieſt nayłepſzym ſtężaiącym, mogącym zaſtąpić mieyſce i dzielność obwiąſła, ktore kłaść potrzeba na naczyniach, po odcięciu członkow. Oto ieſt ſpoſob przygotowania iey:

Uzbieray gąbki tey w mieſiącu Sierpniu i Wrześniu na ſtarych dębach. Oddziel od niey ſkorkę i wſzyſtkie inne części twarde oraz drewniſte; potym tłuc młotkiem, dopokąd nieſtanie ſię na dotknieniu miękką, giętką i łatwą do rozerwania. Schoway na mieyſcu ſuchym; a gdy zechceſz iey użyć, udrzyi kawałek, i przyłoż go ſtroną gąbczaſtſzą na otwor roztwartego naczynia: na ten kawałek położyſz drugi większy, i wſzyſtko to przyzwoicie obwiążeſz.

To pożyteczne odkrycie ſtało ſię dziſiay powſzechnym; nic niema tak ſkutecznego przeciwko krwiotokom iak gąbka dębowa, gdy ia można przyłożyć na roztwor naczynia. Nie ztąd to pochodzi, iakoby miała poſiadać cnotę przeciwko utratom krwi; ale przyłożona na otwor naczynia, czyni ściśnienie i przytłoczenie łagodne, cząſtki iey drzewiſte i ziemne, chłoną cząſtki krwi zbyt płynne; ztąd krew nabiera łatwości zſiadania ſię, i zatykania otworu, ktorym płynie.

DIABETES. (Szt. Lek:) Wſzyſcy Lekarze iednomyślnie daią nazwiſko *Diabetes* nagłemu wypływowi uryny źle wypracowaney, i odchodzącey prawie w proporcyi oraz naturze branego napoiu. Chory nayprzod zaczyna puſzczać drogą urynną płyn biały, ſubtelny, nieco mętny, bez ſmaku i zapachu; wkrotce potym płyn ten ſtaie ſię miazgowatym i limfatycznym. W pierwſzych czaſach choroby, niedoznaie żadney dolegliwości; a przynaymniey ta dolegliwość ieſt bardzo lekka, przecież ta ſpokoyność niedługo trwa, prędko apetyt niknie. Mała gorączka, nieznacznie trawi chorego; cera ſię mieni; plwociny bywaią pieniſte; brzuch ſię ścieśnia; czuie gorącość zbyteczna w wnętrznościach, nadewſzyſtko zaś w lędzwiach; ſiły codziennie bardziey ſłabieią, ciało ſchnie, i władze duſzy upadaią ſtopniami.

Ten ieſt rzetelny obraz prawdziwey *diabetes*, o ktorey mowi *Aretius*, choroby rzadkiey, ktorey *Galen*, iak ſam twierdzi, niewidział tylko dwa razy. Przyczyna bli-

ſka tey dolegliwości ieſt w nerkach, ktorych organizacya zoſtała, iakim przypadkiem, osłabiona i zwątlona Pomiędzy przypadkowe przyczyny *diabetes* umieścić potrzeba, prace wyſilone, ćwiczenia ciała nieumiarkowane, zbyteczne używanie lekarſtw diuretycznych, wod mineralnych zimnych lub cieplicznych, wina i roſkoſzy miłoſnych

Że zaś ta choroba naygłowniey zawiſła od złego ſtanu trzewiow niżſzey przeſtrzeni żołądka; nayprzod przyłożyć ſię należy do wychędożenia drog pierwſzych i do poſkromienia gorącości krwi. Nayprzod przepiſze Lekarz używanie temperuiących, iako to: mleka, ſerwatki, wywarzenia cykoryi, boraku, biedrzeńca i żywokoſtu; może także przepiſać buliony żołwia, do ktorych doda iednę lub dwie drachmy gummy dragantu lub arabſkiey. Po użyciu tych lekarſtw przeydzie do chłoniących, iakiemi ſą oczy racze, rog ieleni preparowany &c. - *Zobacz* Chłoniące. Zalecaią, aby potym wziąć mocne wywarzenie chiny, z oſkrobinami drzewa ſandału, oraz kilka doz kinkiny, pod przeciąg brania rzeczonego wywarzenia Oſtrożnym iednak bydź należy w używaniu tych lekarſtw, ktore mogą pomnożyć gorącości krwi. Purganſe lekkie wyprowadzaią także bardzo dobre ſkutki w tych okolicznościach, bo pociągaią zewnątrz wiele wodniſtości czyli ſerwatkowatości, oraz czyſzczą żołądek i kiſzki. Zakończy ſię kuracya, przyłożeniem na lędźwie woreczkow napełnio-

nych ziołami ſtężaiącemi, ktore wprzod gotować należy w winie czerwonym. Jeżeli chory niema gorączki, można go ſtałych czaſow kąpać w zimney wodzie.

Spoſob pożycia powinien bydź ściſły. Chory niepowinien ieść wiele od razu, raczey ma używać mięſiw pieczonych niż gotowanych, oraz chleba dobrze wypieczonego. Ma ſię chronić wſzelkiego napoiu gorącego lub diuretycznego; niech piie wino dobre czerwone, na połowę z wodą dobrą zrzodlaną. Raczey znoſić nieco pragnienia powinien, niż pić podług chęci. Ten tryb życia, zachować powinien, czas nieiaki, po ſwoim uleczeniu.

Jeſt kilka gatunkow diabetes, ktore można nazwać fałſzywemi diabetes: *Pechey* (Prompt. Med Pract:) i *Mead* (Of poiſons) wſpominaią o diabetes doſyć poſpol tey w Anglii i Holandyi. Ta diabetes rożni ſię od poprzedzaiącey w tym, że ciecząca uryna ma zapach, farbę i ſmak miodkowy. Zbytki w używaniu wina bywaią poſpolitą przyczyną tey choroby; niekiedy chory, w przeciągu godzin 24. oddaie moczu od 10 aż do 15. funtow; pragnienie ma niepohamowane, gorączkę wolną, z omdlałością, chudnieniem i oſłabieniem zbytecznym.

Pechey iuż wſpomniony, radzi chorym napaſtnionym tym rodzaiem diabetes, aby używali mleka ſamego przez ſię, lub na poł z wodą ięczmienną, i aby pili na dzień pięć lub ſześć ſzklanek wody *calcis ſecundæ*. Ku wieczorowi, można ſobie pozwo-

lić iakiego narkotycznego. Wody koperwaſowe bardzo zaleca *Jurin*. *Dower* przepiſywał ſerwatkę hałunową *Meada*. Kładziemy tu iey przepis.

Bierze ſię cztery funty mleka trochę przegotowanego i trzy drachmy hałunu, likwor ſię klaruie, i zadaie ſię cztery uncye, trzy razy na dzień.

Sydenham, *Cheiſne* i Pan *de Sauvage* mowią o diabetes hiſteryczney, to ieſt maciczney. *Sauvage* twierdzi, że ią poſtrzegł w kobiecie pewney zacnego urodzenia, ktora przez przeciąg dni kilku, wydała drogą urynną, wielką nader ilość ſerwatkowatości bezſmakowitey i wodniſtey. Gdy ten upław przeſtawał, naſtępowała po nim leucophlegmacya, ktora znikała za powrotem diabetes. Wiadomo wſzyſtkim, że kobiety w gniewie wiele puſzczaią uryny. Przeciwko tey diabetes maciczney, Autorowie mocno zalecaią mleko hałunowe.

Materya choroby ſtawowey, bywa także czaſami przyczyną bardzo obſitego wypływu uryny niewypracowaney czyli ſurowey; wypływ ten trafia ſię za czaſami paroxyzmu; pragnienie towarzyſzące tym okolicznościom, przypiſać należy roziątrzeniu, ktore materya arthrytyczna wznieca w żołądku. Leczenie tego diabetes powinno bydź takie iak choroby ſtawowey. *Zobacz* Stawowa Choroba.

Sydenham twierdzi, iż ſtarcy, ktorzy długo dręczeni byli febrą trzecio lub czwartodniową, ktorych oraz utrudzono i oſłabiono puſzczaniem krwi, tudzież czyſzczą-

cemi nierozſądnie dawanemi, zapadaią potym w diabetes; lubo ſebra zupełnie rozproſzona będzie. Ten przypadek pochodzi mowi *Hipokrates*, iż krew takowych chorych, będąc zubożała, niemoże ſobie odbieranych ſokow przyiſtaczać (*aſſimilare*), te zatym ſoki przechodzą w zupełney ſwey ſurowości w drogi urynne; co ieſt przyczyną że chorzy więdnieią nieznacznie, bo tym cieczeniem ſubſtancya ich ciała rozpraſza ſię nieznacznie. *Sydenham*. Epiſt. Reſponſ. 1. pag. 152.

Chcąc ten gatunek diabetes rozpędzić dwa przedſięwziąć potrzeba cele. Nayprzod należy krwi nadać więcey ſtężałości czyli gęſtſzą ią uczynić, i zmnieyſzyć wypływ uryny. *Sydenham* radzi naſtępuiące electuarium.

Weź *Dryakwi* uncyą 1½
Konſerwy ſkorek pomarańczowych uncyą 1
Imbieru ſmażonego w cukrze, gałki muſzkatowey ſmażoney w cukrze, każdego po drachm 3
Proſzku z nożyc rakowych,
Skorki granatow,
Korzenia dzięglowego,
Koralu.
Ziemi lemnos,
Kąsku ormiańſkiego,
Gommy arabſkiey, każdego po drachmie 1

Wſzyſtko to zetrzeſz na proſzek i zrobiſz z tego elektuaryum w ſyropie roż ſuchych. Chory zażywać będzie przez mie-

ſiąc po drachmie 1. trzy razy codzień. Pić będzie nieco wina, pokarmow zażywać powinien łatwych do ſtrawienia, wſtrzyma ſię od owocow i wſzyſtkich ſurowizn.

Artykuł ten kończemy przytoczeniem ſpoſobu kuracyi prawdziwego diabetes, ktory podaie Autor Dykcyonarza zdrowia. *T.* 1. *Art.* Diab. *pag.* 229.

„ Zacząć trzeba od naznaczenia chore-
„ mu mocnego wywarzenia ięczmienia, kto-
„ rego poł garści ſypać będzieſz do kwar-
„ ty wody, dorzucaiąc do tego drachmę 1.
„ Cachou: przepiſzeſz razem bulion naſtę-
„ puiący:

„ Weź *Uda cielęcego trzy ćwierci funta.*
„ *Ślimakow dobrze wypłukanych*
„ *Nro. 7. lub 8. ktorym*
„ *ſię daſz wypienić w wo-*
„ *dzie wrzącey.*

„ Każ warzyć wſzyſtko w dwoch kwar-
„ tach wody przez połtorey godziny.

„ Doday do tego:
„ *Korzonkow ſlazowych* uncyi 2
„ *Wielkiego żywokoſtu* uncyą 1
„ *Liści pokrzywy białey*
„ *Tyſiącznika każdego po* ſzczypcie 1

„ Każ ieſzcze wſzyſtko warzyć przez
„ poł godziny. Przecedź, zażyway trzy
„ razy na dzień, w cztery godziny dozę
„ po dozie. Bulion ten trzeba kontynuować
„ przez ſiedm lub ośm dni. Tuż po uży-
„ waniu tego bulionu każ zażywać chore-
„ mu naſtępuiący looch.

Weź

Weź *Gummy arabſkiey rozpuſzczoney w doſtateczney ilości wody babczaney,* dráchmę 1
Koralu czerwonego preparowanego ſkrupuły 2
Oleyku świeżego migdałow ſłodkich.
Syropu wielkiego żywokoſtu.
Syropu slazowego, każdego po uncyi 1

„ Zamieſzay wſzyſtko na looch, ktorego „ chory brać będzie ſiedm łyżeczek co„ dzień.

„ W tym ſamym czaſie przepiſzeſz mu „ trzy razy na dzień 15. granow oczow „ raczych, i 24. granow Cachou razem „ zmięſzanych.

„ Jeżeli ſiły dozwalaią, przepurguieſz „ go iak nayłżey; potym zaleciſz używa„ nie mleka za cały pokarm, ktore pier„ wſzych dni trzeba mu roztwarzać trze„ cią częścią wody *calcis ſecundæ.*

„ Używać będzie ciągle mleka przez 7. „ lub 8. dni, po tych dniach prepurguy „ go, i każ zażywać cztery razy przez „ dzień bol, czyli kąſek naſtępuiący:

Weź *Krwi ſmoczey,*
Glinki czerwoney, (terræ ſigillatæ)
Koralu czerwonego preparowanego,
Alunu czyſzczonego, każdego po drach: 1

„ Zetrzey wſzyſtko na proſzek i zmięſzay „ na kąſek w doſtateczney ilości konſerwy „ rożaney.„

Ss

„ Wreſzcie chory ile możności wſtrzymać
„ ſię powinien od picia; za napoy nieuchron-
„ nie potrzebny i bardzo mierny, niech ma
„ wino ſamo ale należycie ſtare. Pokarmow
„ ma używać ſuchych; niech ſię ſtrzeże zi-
„ mna, niech długo w łożku leży i umiarko-
„ wane niech zadaie ćwiczenie ciału. „

„ Pomyślnie używaią także flaneli uma-
„ czaney w oxykracie (a), ktorą przykłada-
„ ią na część i ktorą odwilżaią kilkakrotnie
„ na dzień „

DIACODIUM. (Rz: Apt:) Starożytni Lekarze dali nazwiſko *diacodium* wyciągowi z głowek maku białego, do ktorego dodawano nieco cukru Ze zaś ten ſyrop ieſt pożyteczny w bardzo wielu przypadkach, położemy iego przepis wyięty z xięgi Paryzkiey:

Weź *Głowek maku białego, doyrzałych, ſuchych i wyprożnionych z naſienia* funt 1

Wymyi, nayprzod te głowki w wodzie zimney; pokray w małe kawałki i gotuy dopokąd niebędą miękkie w ſzeſnaſtu funtach wody zrzodlaney czyſtey. Przecedź potym, podday materyą tę pod praſſę, a gdy ſię przecedzenie wyſtoi i wyklaruie, wrzuciſz 4. funty cukru, i warzyć będzieſz wſzyſtko do ſtężałości ſyropu.

Syrop *diacodium* ieſt dzielne narkotyczne, ktorego mocno używaią w praktyce Lekarſkiey: częſto wznieca poty, poſkramia i uśmierza bole, ſpokoi kaſzel, zaſtanawia plu-

(a) *Ocet wodą roztworzony.*

cie krwią i dyſſenteryą. Doza iego ieſt od dwoch drachm naywięcey do poł uncyi.

DIAGRYD. (Rz: Apt:) DIAGRYD iak powiemy pod artykułem Szkammonia, ieſt ſok ſzocnicy czyli ſzkammonii, ſokiem cytrynowym i pigwowym przyprawiony; albolitéż wyciąg ſzkammonii należycie wyczyſzczony. P. *Bouldue (Mem. de l'Acad de Scien. anni. 1702)* chce aby tak dyagryd był przygotowany:

Weźmieſz lukrecyi ſuchey uncyi 8., wywarzyſz ią w doſtateczney ilości wody zrzodlaney, dopokąd ſię nieobroci w papkę. Oſtudziwſzy to wywarzenie i wyczyściwſzy go, wrzuciſz do moździerza, gdzie utrzeſz cztery uncye ſzkammonii, żeby likwor zrobił ſię należycie mleczny. Trzeć w moździerzu dotąd nieprzeſtanieſz, poki niepoſtrzeżeſz, że ſię iuż nic nierozpuſzcza. Potym dozwoliſz temu likworowi białemu wyparować przy ogniu wolnym, aby trochę maſſa zgęſtniała. Tak poſtępuiąc otrzymaſz bliſko 3. uncye i 6. drachm extraktu czyli wyciągu ſtężałego; a reſzta pozoſtała ſzkammonii, ważyć będzie uncyą 1½. Rzecz niezawodna mowi (*Cartheuſer*), że ten wyciąg zamyka przynaymniey dwie uncye ſubſtancyi żywiczney i gumowatey; a bliſko 14. drachm wyciągu lukrecyowego. Zadaią dyagrydu od iednego ſkrupułu, aż do połtorey drachmy a nawet dwoch drachm.

DIAPHORETYCZNE. (Mat: Lek:) *Diaphoretica.* Pod nazwiſkiem lekarſtw diaphoretycznych, znane ſą w lekarſkiey ſztuce te ſubſtancye, ktore w płynach ciała naſzego mogą wzniecić bieg czyli poruſzenie ła-

godne i ſpokoyne, ktorego ſkutkiem ieſt wyrzucenie nieczyſtości nayſubtelnieyſzych z maſſy krwi. Lekarſtwa diaphoretyczne rożnią ſię od lekarſtw potnych (*ſudorifica*) tym, że ſkutek potnych ieſt prędſzy i gwałtownieyſzy. Przeciwnie diaphoretyczne burzą i rozrzedzaią nieznacznie maſſę krwi; pomnażaią ſiły ściągaiącey części ſtałych, wypędzaią płyny z ſrzodka do powierzchni, popychaią ie, że tak powiem, aż do ſkory w poſtaci małych kropelek potu. Ze zaś to wyprożnienie ieſt ſpoſobem naypewnieyſzym i naypoſpolitſzym ktorego natura używa w wielu gatunkach chorob, na oſwobodzenie ſię z materyi chorobney; *diaphoretyczne* roztropnie zadane, pomyślne biorą ſkutki prawie we wſzyſtkich chorobach, i ſą bronią waleczną, ktorey lekarz nigdy ſię puſzczać bez przyczyny niepowinien. Przez poty zwyczaynie kończyć ſię zwykły gorączki; iakikolwiek iad wprowadzony w rozcieki ciała, bądź razem odebranym, bądź ukąſzeniem zwierzęcia, zazwyczay tą ſię przebiera drogą. Poty, ſą burzą ſzczęśliwą chorob zaraźliwych; bole rumatyzmalne, katary, choroby ſkorne, nayczęściey rozpędzane bywaią przedechem obſitym.

Ze zaś poty rozmaitemi lekarſtwami wzbudzać można i diaphoretycznych ieſt kilka gatunkow. *1mo* Subſtancye alkaliczne ziemne, ſtaią ſię niekiedy diaphoretycznemi, chłoniąc kwaſy drog pierwſzych zarażaiące maſſę krwi, tamuiące iey czynność, zwalniaiące iey ruch wewnętrzny, oraz czyniące go gęſtſzym i nietak zdolnym do krąże-

nia; glinka czerwona (*terra ſigillata*), kąſek Ormiańſki, rog ieleni palony lub preparowany filozoficznie &c. mogą wyprowadzić te ſkutki.

2do. Inne lekarſtwa ſtaią ſię diaphoretycznemi, użyczaiąc rozciekom ſiarki anodynney, ſubtelney i dobroczynney, ktora rozwalnia włokna zbyt wyprężone w boleści, oraz rozpręża powierzchowność ſkory. Takiemi ſą rozmaite przygotowania bzu, nadewſzyſtko kwiaty tego krzewia; ſzafran i iego wyciąg; kwiaty maku polnego; likwor anodynny mineralny *Hoffmana*; emulſye robione z naſion maku, opiaty poprawne, oſobliwie dryakiew niebieſka, tudzież laudanum płynne *Sydenhama*.

3tio Inne lekarſtwa iednaią pomnożenie tranſpiracyi czyli przedechu, poſkramiaiąc zburzenie gorące krwi, ktora płynie zbytnim zapędem w pewnych okolicznościach. Lekarſtwa ſaletrzane ſtowarzyſzone z diaphorytycznemi; ſpirytus ſaletrzany oſłodzony, emulſye robione z czterech naſion zimnych; napoie kwaſkowe; limoniada lub ſam ocet, bardzo ſą zdatne do wyprowadzenia tych ſkutkow.

4to. Nakoniec nagabaiąc i drażniąc lekko włokna, tudzież ożywiaiąc grę naczyń, niektore ſubſtancye wzniecaią przedech. Takiemi ſą: bernardynek, czoſnkowe ziele, china, ſaſaparylla, łopian, ptaſia rutka, lepczyca, mały iaſieniec, dryakiew polna, kopr, ſkorconera, baldryan dziki, i ogrodowy &c. &c. wſzyſtkie lekarſtwa wymienione pod artykułem Alexypharmaka.

Diaphoretyczne byłyby ſzkodliwe we wſzyſtkich przypadkach, gdy alexipharmakow ſtrzedz ſię należy; naprzykład w gorączkach zapalaiących, zgoła w wſzyſtkich zdarzeniach zbytecznego krwi burzenia. *Patrz* ALEXIPHARMAKA; tudzież w ſtanie pletory. Przepiſuią ie pomyślnie, w przypadkach zatamowania przedechu, ſzkorbutu, rumatyzmu, dolegliwości ſkornych; rzadko dobrze ſkutkuią w leucophlegmacyi.

Zadawſzy diaphoretyczne, mocno przeſtrzegać należy, aby chory nienarażał ſię na powietrze zimne. Powinien ſię lepiey niż zazwyczay okryć, aby pomnożeniem zewnętrznego ciepła dopomodz uſiłowaniom ktore natura czyni na wzbudzenie potow.

Dobra rzecz ieſt zadawać bydłu diaphoretyczne w chorobach ſkutkowanych odmianami powietrza; w rozdęciu gruczołow; kiedy bydle ſpocone napiło ſię wody zimney; w czaſach chorob zaraźliwych i moru.

TYZANNA DIAPHORETYCZNA.

Weź *Rogu ieleniego zawiązanego w węzełku* uncyą 1

Kwiatow borakowych, garśći 2

Każ wſzyſtko warzyć w ilości doſtateczney wody, aby zoſtało funtow 4. Doday na końcu wrzenia poł uncyi lukrecyi. Przecedzenie zachoway do użycia.

EMULSYA DIAPHORETYCZNA.

Weź *Naſion bernardynka i maku białego*, uncyi ½

Porozgniatay naſienia w 6 uncyach wody maku czerwonego; przecedź i rozpuść w przecedzeniu uncyą iednę ſyropu maku czerwonego.

TRUNEK DIAPHORETYCZNY.

Weź *Wody bernardynkowey*, uncyi 2½
Krwi koźley preparowaney, od iednego ſkrupułu aż do drachmy 1
Syropu maku polnego, uncyą 1

Zamięſzay na trunek.

POWIDŁA DIAPHORETYCZNE.

Weź *Proſzku żmiiowego*,
Antimonium diaphoretycznego, każdego po granow 15
Kermeſu mineralnego, granu ½

Zmięſzay i zrob powidła z ſyropem maku polnego, ktore chory zażyie w wieczor.

NAPOY DIAPHORETYCZNY DLA BYDLĄT.

Weź *Salſaparelli i kinkiny każdego* uncyi 4
Łupin orzechowych z wnętrznemi przegrodami, Nro: xxx

Każ warzyć w trzydzieſtu funtach wody poſpolitey, aż do wywrzenia połowy. Przecedź i day funt ieden bydlęciu.

INNY NAPOY.

Weź *Kamfory*, granow 2

Każ rozpuścić w czterech uncyach gorzałki Pomięszay wszystko w wodzie otrębianey i zaday bydlęciu. Ten napoy iest dobry przeciw chorobom epizootycznym.

INNY NAPOY.

Weź *Kinkiny w proszku*,
Opilkow żelaznych, każdego drachmy 2
Soli ammoniaku, drachmę 1
Wywarzenia iagodek iałowc: garści ½

Daway rowną dozę, w wieczor i rano przez dni 8. Lękarstwo to stanie za lekarstwo prezerwuiące i specyficzne.

DIAPHRAGMA. (Anat:) Błona wewnętrzna poprzeczna; Osierdzie, Otoczna, przegroda wnętrzna. *Diaphragma* iest muszkuł bardzo szeroki, ktory dzieli przestrzenią piersi od przestrzeni niższey brzucha. Kształtem swoim robi nieiakie sklepienie poprzeczne czyli ukośne, ktorego wypukłość obrocona iest ku piersiom, a wklęsłość ku dolnemu brzuchowi. W całey swoiey obiętości diaphragma iest myszkowate; włokna iego wypadaią z posrzodka muszkułu, i w tym punkcie widziemy ie ciągławe (*tendinosus*), co dało pochop Anatomikom do podzielenia tey przegrody na dwa muszkuły. Diaphragma wyżey daleko wznosi się ku piersiom z strony prawey niż z lewey: tey uwagi niepotrzeba tracić z pamięci, gdy się zabieramy do operacyi *empyematu* (wrzodu w lochu trzew), lub gdy idzie o rozpoznanie chorob wątrąby od chorob płuc

Diaphragma ieſt narzędziem głownym oddechu. Przyimuie w ſiebie nerwy, pary karkowe, roſochatość między żebrną; parę błędną, oſtatnie pary grzbietowe i lędźwiowe: te nerwy razem zebrane maią nazwiſko *nerwow diaphragmatycznych*. Ten muſzkuł przebity ieſt dwoma dziurami, z ktorych iedna, będąca w ſrzodku ciągławym, (*tendinoſus*), a prawą ſtroną przepuſzcza żyłę wdrążona *Vena cava* (a), w dziurę leżącą na lewey ſtronie, przechodzi gardziel pokarmowy, tudzież para błędna. Diaphragma czepi ſię wielu części; przodem chwyta ſię żebrow, kości moſtkowey, i myſzek międzyżebrnych: ſrzodkiem wſpołkuie z *mediaſtinum*, (błoną dzielącą pierſi z płucami na dwoie w podłuż) za poſrzednictwem błonki żebrowey wewnętrzney (koło żeber rozpiętey, aby ſię ich płuce nietykały), ktora okrywa iey część wypukłą; z żołądkiem, nietylko przez nerwy oraz przez błonę zewnętrzną, ktora ieſt przedłużeniem *peritonii*, i iemu wſpolna, ale nadto przez otwor zwierzchni żołądka. Trzyma ſię wątroby za pomocą długiey przepaſki tego trzewia; czepi ſię nakoniec pacierzow lędźwiowych, (*vertebræ lumbales*) przez 2. długie ciągławe przedłużenia nazwane od Anatomikow *filary* czyli *ſłupki diaphragmatyczne*.

Podług tego zwięzłego opiſu diaphragmatu, łatwo każdy widzieć może, że ta przegroda znakomitą gra rolę w ekonomii zwierzęcey. Ona ieſt dzielną ſiłą, ktora wywie-

---

(a) *Naywiękſzą wątrobną.*

ra moc ſwoią na żołądek i wſzyſtkie trzewia niżſzey przeſtrzeni brzucha; pomaga ſtrawności ruchem, ktorego użycza żołądkowi za każdym odetchnięciem; nadaie ruch miazdze, (*chilus*) i ſłuży do odſączań. Gdy ten muſzkuł ieſt rozdrażniony, czkawką muſi bydź naſtępnością tego rozdrażnienia. *Patrz* CZKAWKA. Można dać przyczynę wſzyſtkich innych phenomenow towarzyſzących czkawce, zwrociwſzy uwagę na nerwy, ktore ſię rozchodzą po namienionym trzewiu. Skutki zranienia diaphragmatu, tudzież ſpazmy nacieraiące na oſoby hiſteryczne; mogą ſię tym ſamym ſpoſobem wyłożyć.

DIASTASES. (Chir:) Słowo to *diaſtaſes* znaczy w ogolności, odległość, zmnieyſzenie, oddalenie; ale go ſzczegolniey przyſtoſowano do chorob kości; ktore powinny bydź złączone lub ſzwem, lub dotknięciem ſię pobocznym. Że zaś *diaſtaſes* ieſt gatunkiem wytknięcia, mowić o niey będziemy pod ſłowem WYTKNIĘCIE.

DIASTOLE. (Anat:) Słowo to pochodzi z Greckiego i znaczy rozſzerzać, roztwarzać, oddzielać: Anatomicy używaią go na oznaczenie rozſzerzenia żyły lub arteryi.

Szczegolniey zaś to ſłowo *diaſtole* ſtoſuią do ruchu, ktorym ſię ſerce rozſzerza. Diaſtole ſerca w ten czas ſię trafia, kiedy naczynia ſą w *ſiſtole*, to ieſt w ſtanie ściśnienia. Kiedy ſerce ieſt w *ſiſtole*, naczynia ſą w diaſtole; bo krew, ktorą do nich ſerce przeſyła, ściągaiąc ſię, ſkutkuie w nich naſtępne rozſzerzenie. *Patrz* SERCE; KRĄŻENIE KRWI.

DIERESIS: (Chir:) Słowo to oznacza każdą operacyą Chirurgii, za pomocą ktorey oddzielaią ſię części przeciwko naturze, końcem ziednania zdrowia, ktore ich związek uſzkadzał. Diereſim dzielą na ſzczegulną i ogolną. Pierwſza ściąga ſię do wſzyſtkich operacyi, w ktorych idzie o odłączenie części ſzczegolnych, takiemi ſą: przedziurawienie pachwy maciczney i uretry &c. czynione, końcem wypuſzczenia Mieſiącow lub uryny &c. Druga, ściąga ſię do operacyi maiących za cel naprawę porządku funkcyi; iako to n. p. trepanowanie.

DIETA. (Szt: Lek:) Przez to ſłowo Dieta, rozumi ſię w ſztuce Lekarſkiey, ſpoſob pożycia względem rzeczy 6 ktore powſzechnie a niedorzecznie nazywaią *nie-naturalnemi*, oto ſą: powietrze i pokarmy, ćwiczenie czyli praca i ſpoczynek, ſen i czuwanie, wyrzuty i odcieki, (*ſecretiones*) tudzież namiętności duſzy. Dokładne umiarkowanie i rownowaga tych wſzyſtkich rzeczy, ſtanowią zdrowie; ich nieład przeciąga ſtan choroby. *Zobacz* TRYB. ODCHODY NATURALNE.

DIGESTIVA. (Mat. Lek :) *Zobacz* ZBIERAIĄCE.

DIGESTIO. (Szt. Lek:) *Zabacz* TRAWIENIE.

DIURETYCZNE LEKARSTWA. (Mat: Lek:) Są owe, ktorych dzielność zależy na ziednaniu obfitego odpływu uryny; bądź

uwalniaiąc drogi urynne od materyi kleiowatych i waynſztynowych, ktore zatrudniały funkcye organow rzeczonych; bądź pociągaiąć ſerwatkowatości zbyteczne, ktore krew w ſobie zawierała. Podział ogulny diuretycznych, ieſt na *ciepłe* czyli *nagabaiące*, i *zimne* czyli *chłodzące*. Pierwſze ſą ſzkodliwe w przypadkach rozrzedzenia i pletory humorow; kiedy ſię potrzeba obawiać roziątrzenia, z przyczyny zbyteczney czułości chorego; lub gdy temu choremu grozi zapalenie. W tey klaſſie diuretycznych należy umieścić, wſzyſtkie rośliny aromatyczne i wyrachowane od nas pod artykułem Rośliny Diuretyczne. Przepiſywane bywaią w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych potrzeba powiękſzyć bieg krwi, oraz maſſę iey krążącą zbyt powoli rozrzedzić.

Diuretyczne zimne; maią ſkutki zupełnie przeciwne ſkutkom owych, o ktorych my dopiero mowili. Zmnieyſzaią burzenie i rozrzedzenie krwi; uſpokaiaią kolebania części ſtałych, gdy ſą zbyt żywe; rozwalniaią ſibry pościągane ſpazmodycznie, oraz przynoſzą w krew *vehiculum*, ktore wſuwaiąc ſię pomiędzy mogiłki krwi, ſkutkuie że ſię ſtrącaią naymnieyſzemi powierzchniemi, i ſwobodniey płyną w naczynia.

Głownieyſze diuretyczne tego gatunku ſą: ſaletra, ſpirytus koperwaſowy, ſok cytrynowy, ſzczawik, alleluia, i wſzyſtkie kwaſy ſtałe &c. *Zobacz* Rośliny Diuretyczne. Większą część rozwięzuiących, mo-

żna uważać iako diuretyczne. *Patrz* Rozwięzuiące.

DIURETYCZNE ZIMNE wftecznieby zadane były w przypadkach zgęftniałości i opiefzałości krwi; w ftanie rozwolnienia ogulnego ftałych części i atonii onych. W takowych zdarzeniach udawać fię należy do diuretycznych gorących i nagabaiących. Skutkuią bardzo dobrze w kachexyi zmięfzaney z dychawicą. *Jan Rhodius* Lib. III. Obf: 27. mowi, że takowe lekarftwa zniofły przez iednę noc dychawicę, iednaiąc wyprożnienie, trzydzieftu fiedmiu funtow uryny.

,, Kilkakrotnie przeftrzegłem (mowi *Baglivi*), iż w chorobach pierfi, potrzeba ,, ziednać odciek uryny, ponieważ fama ,, natura domaga fię tego poftępku. Za,, chodzi związek ścifły między nogami, ,, pierfiami i częściami rodnemi; choroby ,, wfpomnionych części, niekiedy biorą fo,, bie zobopolnie mieyfca.

,, Ale (mowi ieszcze *Baglivi*), w cho,, robach pierfi, niepotrzeba dawać diure,, tycznych złożonych z folami laxuiącemi ,, lub kwaśnemi; wzbudzaią kafzel i po,, większaią chorobę: lepiey przełożyć nad ,, nie należy, profzek z ftonogow, terpen,, tynę, balfam Peruwiańfki, wywarzenia ,, korzonkow rozwalniaiących, fyrop śla,, zowy i inne tego gatunku. ,,

TYZANNA DIURETYCZNA.

Weź *Korzonkow pareira brava* drachm 2

Każ warzyć w kwarcie wody, a w przecedzeniu, każ rozpuścić ſaletry czyſzczoney granow 12.

APOZEMA DIURETYCZNE.

Weź *Korzonkow pietruſzki i ſzparagow, każdego* uncyą 1
Liści ſtonogowca, ſporyżu, herniariæ każdego po garści ½

Każ warzyć w doſtateczney ilości wody, aby ſię po wywrzeniu 2. funty zoſtały. Doday nakoniec 24. ſtonogow wypłukanych i rozgniecionych. Rozpuść w przecedzeniu poł uncyi ſpirytuſu terpentynowego.

NAPOY ŁUZNY.

Weź *Popiołu nietoty czyli ianowcu* (geniſtæ) uncyi 4

Każ warzyć przez poł godziny w trzech funtach wody zrzodlaney. Daſz tego napoiu trzy lub cztery ſzklanki na dzień. Cudowne wyprowadza ſkutki w chorobach ſerwatkowatych czyli wodniſtych; iakiemi ſą n. p. puchliny &c.

BULION DIURETYCZNY.

Każ warzyć z kurczęciem iednym, uncyą iednę korzonkow ſzparagowych w doſtateczney ilości wody. Po godzinie wrzenia, zawiąż w węzełku drachmę iednę ſkorki ſrzedniey korzonkow potłukłſzy ią i roztarłſzy w mozdzierzu. Gdy iuż bulion prawie zu-

pełnie ugotowany będzie, wrzuć puł garści liści boraku ziela i ſtonogowca i rz' ſtonogow wypłukanych. Odſuwaiąc bulion od ognia doday ieſzcze cztery uncye ſoku rzerzuchowego i przecedź.

PIGUŁKI DIURETYCZNE.

Weź *Mydła Weneckiego*,	uncyi	½
Gummy ammoniaku,	drachmy	2
Scillæ præparatæ,	drachmę	1½
Proſzku ſtonogowego,	drachm	3

Obrociwſzy wſzyſtko w proſzek rozrob w ſyrcpie piąciu korzonkow rozwalniaiących; doza ieſt od iednego ſkrupułu aż do poł drachmy.

NAPOY DIURETYCZNY ŁAGODZĄCY DLA KONI.

Weź ſoli ſaletrzaney uncyi dwie, rozpuść w dwoch funtach wody poſpolitey, lub wywarzenia ſzczawiu, day wſzyſtko we dwoch dozach zwierzęciu choremu. Alboli też:

Weź wody pietruſzczaney i pomurnego ziela po uncyi cztery; ſyropu ślazowego *Fernela*, ſpirytuſu ſoli ſłodzonego (*dulcificati*) drachmę iednę na ieden napoy.

NAPOY DIURETYCZNY WZMACNIAIĄCY.

Weź *Balſamu z Copahu*,		
i terpentyny, każdego po	uncyi	1

Rozrob to z żołtkiem iaia, doday do tego:

Oleyku iałowcowego, uncyi ß
Syropu slazowego, uncyą j

Zamięszay wszystko w poł funcie wymoczenia pomurnego ziela i zaday bydlęciu w dwoch dozach.

ENEMA DIURETYCZNA OSTRA.

Weź trzy funty wywarzenia malwy i ślazu, w ktorym wymoczysz garść kwiatow rumienia i komonicy swoyskiey Rozpuścisz w przecedzeniu dwie uncye terpentyny rozbitey w dwoch żołtkach iaia. Do tego wszystkiego dodasz uncyą soli prunelli, na iednę enemę.

DNI KRYTYCNE. Dni krytyczne są te w ktorych przypadaią burze chorobne Powiedzieliśmy pod artykułem *crisis*, że starożytni, mocno i troskliwie przestrzegali tych dni. I teraźnieysi rownie w tym dokładnemi bydź powinni. Dni te nie są iednostayne, czasami parzyste, czasami nieparzyste. Atoli *Baglivi*, Autor ze wszech miar godzien poważania, zaleca Lekarzom, aby dobrze uważali dni nieparzyste: te dni iego są słowa, przynoszą z sobą znaki śmierci lub uzdrowienia, bo w te dni, przypadaią dobre lub złe burze: *Diem imparem maximé notabis in eo mors vel vita, ob crises malas vel bonas. Baglivi pra: Med. l. 1. § Hipokrates* także mniemał, iż chorzy umieraiący na iaką chorobę, umieraią w dni, miesiące lata nieparzyste, i że gorączki przestaiące w dniach parzystych, zazwyczay powracaią.

To

To mniemanie o dniach nieparzyſtych nie ieſt zupełnie prawdziwe, iakośmy dowiedli w artykule *Criſis*, bo burze chorobne przypadaią czwartego, oſmego, dzieſiątego, ſześnaſtego &c. dnia, tudzież że chorzy umieraią bez wſzelkiey rożnicy tak w dni parzyſte, iak nieparzyſte: ſzczegolne przypadki, niemogą ſtanowić ogolnego prawidła.

DOLEGLIWOSC MACICZNA (Szt:Lek:) *Paſſio hiſterica.* Jeſt to choroba właściwa niewiaſtom, ktorą oznaczać zwykli imieniem affekcyi hiſteryczney (*affectio hyſterica*) lub affekcyi waporyczney, albo ſamym wyrazem *wapory.* W pierwſzym ieſzcze wieku lęgnącey ſię medyki, doſtrzegano rozmaitych nieładow macicy, i na nie zapatrywano ſię, iako na iedyną przyczynę tey choroby; i dla tego nazwano ią chorobą maciczną, czyli *hiſteryczną*, ſtoſownie do pochodzenia tego wyrazu od ſłowa Greckiego, ktore znaczy macicę. Wapory iuż częſte bywały za czaſow *Demokryta i Hipokrateſa* Jeſzcze ſię bardziey zagęściły za czaſow *Galena.* Od owych tak odległych czaſow, choroba waporow, tak ſię rozkrzewiła: iż więcey od ſto lat, ſą chorobami powſzechnemi w wielkich miaſtach.

Większa część kobiet maiących zupełną dzierżawę wygod życia, ieſt waporami zarażona; można powiedzieć: że roſkoſze i ſwobody bogactw, opłacaią ciągłym naſtępſtwem omdlewania i zwątlałości.

Dolegliwość Maciczna ieſt z liczby owych chorob, ktorych niemożna obiąć granicami opiſania; lepiey nierownie odryſo-

wać iey własności, wytknięciem szczególnych oney symptomatow.

Dolegliwość Maciczna przypada niekiedy znagła i niespodzianie tak: iż iey przewidzieć niemożna; ale częstokroć obwieszcza się impressyami nieznacznemi i nieco bolesnemi w dolney przestrzeni brzucha, słabościami goleni; czasami nadchodzą kichania, ziewania częste; chora często wiatry odrzuca gardłem; czuie otrętwienie, ociężałość w iezyku, ciężkość, drzenie w członkach; lekkie napaści zimna w częściach zewnętrznych, osobliwię w rękach i nogach; po ciele mrowki niby chodzą; daią się czuć wyprężenia utrudzaiace i bolesne, ciągnienia, i skurczenia w gębie. Umysł mroczy iakaś chmura, zmysły ciężeią, zdaie się że usta i nos otaczaią smaki i woni nieprzyiemne: chora wydaie znaki radości, lub lekkie poruszenia boiaźni i lękliwości: czasami czuie skłonność do snu, niekiedy znowu spać niemoże; słyszy dzwonienie w uszach; napadaią na nie zawroty i odurzenia; niektore kobiety maią cerę pełną żywości, rumianą; inne znowu blednieią. Uryny staią się ciagłe i klarowne, tak czyste iak woda płynąca z skały. Podług *Sydenhama* ostatni znak iest piątnem charakterystycznym choroby waporow. W rozmaitych częściach ciała, daie się czuć ruch czołgliwy, na wzor biegania mrowek: wszystkie te znaki razem zebrane, często niepoprzedzaią napaści waporow; dosyć aby się z nich ktory pokazał: po nich następuią symptomata, ktore szczegulnièyszym a

prawie iſtotnym ſpoſobem oznaczaią właściwą dolegliwość waporyczną. Takie ſą naſtępuiące: niektore kobiety upadaią krzycząc mocno, inne bez naymnieyſzego poprzedzaiącego uciſku. Są inne, ktore nagle pozbawione bywaią czucia i ruchu, w ſtanie ſtraſzliwey ſynkopy, ktora ſię niepokazuie inaczey, tylko pod fałſzywemi pozorami ſnu ſpokoynego. Te napaści częſtokroć poprzedzaią ſłabości wielkie, niekiedy na kilka odwrotow naſtępuią po ſobie. Kobiety waporyczne, w ciągu rozmowy, nagle wzniecaią głośne śmiechy, lub płaczą rzewliwie, i wpadaią w konwulſye lub ſynkopy. Widziano niekiedy ſłabości trwaiące kilka godzin, a nawet dzień i dwa dni, z zupełnym ogołoceniem rozſądku przytomności, czucia, oraz ruchu: takie chore, iak trupy można kłuć mocno; a tym niezoſtaną pobudzone do dania znaku czułości. Nieſkończoną liczbę takich przypadkow doſtrzeżono.

W chorobach waporycznych wielką na ſiebie baczność mieć i bardzo oſtrożnym bydź potrzeba, aby oſob żyiących niewziąść za umarłe. *Aſklepiades* napotkał ciało iedney kobiety, ktore nieśli do grobu; zbliżył ſię do niego, poznał że niebyła umarła, ale leżała w ſynkopie. Pan *Raullin* wſtrzymał zagrzebanie iedney dziewicy poſpolitey; ponieważ cera twarzy niezupełnie była zmieniona. Miaſto Sarlat w Perigordzie, było świadkiem pewnego przypadku, od ktorego przytoczenia wſtrzymać ſię niemogę. Pewna czci godna i ſzacowna Pani rze-

czonego miafta, podległa dolegliwościom waporycznym, dnia pewnego miała tak gwałtowny ich przyftęp, iż ią wzięto za umarłą. Sprawiono iey pogrzeb; ale zmartwvchwftanie fwoie winna była łakomftwu grubarza, ktory dowiedziawfzy fię, że iey zoftawiono na palcu pierścionek złoty, odkopał mniemanego trupa. Gdy ufiłował ściągnąć pierścionek i nieco gwałtownie kręcić zaczął palcem, dama pogrzebiona, weftchnęła i zawołała żałośnie. Grubarz nielękaiąc fię tego, zawołał na ratunek; przywołano zupełnie do życia owę damę, ktora w kilka miefięcy potym urodziła fyna; z tey okoliczności mowiono o iey fynie, iż wprzod był zagrzebany niżeli fię urodził. Pani owa, żyła ieszcze lat 20. po tym cudownym zwartwychwftaniu. Podobny przypadek zdarzył fię w Grenoblu pewney damie znakomitego urodzenia.

Pewna dama godna wiary, powiadała mi także, (mowi o fobie Autor tego artykułu.) iż iedna młoda Pani brzemienna, będąc dnia pewnego napadniona od waporow macicznych, utraciła zmyfły, i wpadła w fynkopę ktora ią w oczach wfzyftkich wyftawiała umarłą. Zawołano na ratunek; młody Chirurg Prowincyonalny, bez doświadczenia, dopuścił fię zuchwale okrutney płochości, i zrobił incyzyą w niżfzey przeftrzeni brzucha, aby mogł żywe wyciągnąć dziecie; ale zaledwo zrobił otwor, natychmiaft chora niby budząc fię z fnu długiego zawołała: *ah Boże! iakże mnie męczycie.* Ponieważ incyzya była zrobiona nieumieiętnie i bez uwagi;

i że nadwerężył niepotrzebnie niektorych wielkich naczyń, niemogli żadną miarą zastanowić płynienia krwi, i chora zasnęła snem śmiertelnym.

Te doświadczenia strasżliwe, ktorych przytoczenie zdało mi się bardzo potrzebne w tym artykule, powinny mocne uczynić na Chirurgach wrażenie, oraz uczynić ich bardzo ostrożnemi w ratowaniu i opatrywaniu kobiet uciśnionych przystępem waporow. Zawsze potrzeba zwłoczyć ich pogrzeby, i dotąd ich niedozwalać, dopokąd wszystkie fizyczne znaki nieprzekonaią, że dusza porzuciła doczesne swoie pomieszkanie.

Przystępy waporow konwulsyinych, niezawsze gubią chore; ciało ich często ugina się pod natarczywością przystępow.

Porusżenia konwulsyine, spazmy i konwulsye części zewnętrznych, udzielaią się trzewiom, a z trzewiow do innych części przechodzą: w tym zachodzi koley czasami tak śpiesżna: iż się dziwić potrzeba, iak szybko te rozmaite ruchy i miotania po sobie następuią. Toż samo przytrafia się w bolach waporycznych; gdy przestaią w częściach zewnętrznych, daią się czuć w trzewiach. Twarda stężałość członkow i wyprężenie niższey części brzucha, bywaią nadzwyczayne. Porusżenia konwulsyine czasem do tego gwałtowności stopnia przychodzą, że psuią części zębow trzonowych; wypychaią z stawow szczęki, i całe części od nich oddzielaią: ieżeli ięzyk wpadnie pomiędzy zęby, pokaleczonym lub zupełnie uciętym

zoftanie. W mocnych przyftępach, pokazuie fię niekiedy piana w uftach; chora pufzcza mocz, grube odchody, a niekiedy krew pachwą maciczną i hemoroidy.

Skoro tylko przyftępy maciczne wolnieią, puls i ciepło naturalne zwolna powracaią; pachwą maciczną fpływa ślamowatość, uftami wiatry; w dolney części brzucha flychać burzenie; kolor twarzy, głos, ftopniami odzyfkuią fwoy ftan naturalny; fam tylko bol głowy z ociężałością pozoftaie, tudzież fłabość w udach i nogach. Z tym wfzyftkim, chora zdaie fię przez czas nieiaki iak głuptawa, gdy konwulfye nieznacznym fpofobem fpufzczaią z natężenia fwego. Niektore kobiety, a nawet męfzczyzni w dolegliwości hipokondryczney, po konwulfyach ogolnych śpiewaią, niewiedząc, co czynią.

Oprocz tych ogolnych fymptomatow fą iefzcze inne fzczegulniey właściwe dolegliwości maciczney; a wfzyftkie zawifłe od części, ktore ta dolegliwość ofiada.

Niekiedy bie fwą mocą w głowę, i fkutkuie apoplexyą, ktora fię iefzcze zmieniać zwykła w hemiphlegią (paraliż połowy ciała). Skutkuie iefzcze ftrafzliwe konwulfye zbliżaiące fię do epilepfyi, i ztowarzyfzone z wznieffieniem fię brzucha i fłabizn podżebrnych ku pierfiom. Jeżeli fwoie fiedlifko założy między czafzką i żyłowatą fkorką, głowią kość opafuiącą (*pericranium*), złączona bywa z bolami prawie nieznośnemi, ktore nazywaią *clavus hestericus* (*gozdź maciczny*). *Zobacz to fłowo.* Gdy napada na organy,

przeznaczone do funkcyi żywotnych, (*functiones vitales*) skutkuie palpitacye serca, w ktorych się zdaie, że serce uderza gwałtownie w żebra.

Oddech iest bardzo ciężki, chora oddycha nagłemi skokami i niby czkaniem; napada na nią kaszel utrudzaiący, prawie ustawiczny, bez naymnieyszey expektoracyi; gardło się ścieśnia; skarzy się na dławienie, a iednak nic niewidać na zewnętrzu szyi, ktora się potym znacznie rozdyma. Rura oddechowa (*œsophagus*) zatyka się, chora czuie się zadławioną, głos niknie, nic niemożna połknąć, wszystko się z ust cofa.

Gdy dolegliwość maciczna dręczy trzewia niższey przestrzeni brzucha, czuie chora nadzwyczayny ruch podobny do przesunienia się strzały nad członkiem wstydliwym (*hypogastrum*): ruch ten zdaie się wstępować ku pępkowi, a czasem zniżać. Brzuch się nadyma nieregularnie; w rozmaitych częściach tey iamy, robią się niby bulki czyli bańki, przesuwaiące się z iednego boku na drugi, lub idące ku diaphragmatowi. Brzuch ściśniony tak, iż z niego naymnieyszy wiatr wyiść niemoże; czuie chora łoskot i borborygmy.

Uryna staie się klarowna, czasami wychodzi w dosyć wielkiey obfitości. Jeżeli paroxyzm iest znakomity, moczu chora niepuszcza; gdy paroxyzm przestaie uryna bardzo wielkiego zamącenia nabywa: a z macicy płynie mała wilgotność, często połączona z wiatrami, ktore z niey wychodzą z nieiakim łoskotem.

Jeżeli poruszenia konwulsyine mocno biią na nerki, nadchodzą przypadki podobne do choroby kamienia nerek; chora wyrzuca wymiotami żołć zielonawą.

Po opisaniu symptomatow ogolnych tey choroby, przeydziemy do iey przyczyn. Niebędziemy wnikać w rozbiory rozmaitych systematow, ktore się ziawiły o przyczynie blizkiey tey choroby. Naywiększa z nich część iest owocem błedu, i zapatrywać się na nie należy iako na szkodliwe. Takie iest mniemanie o zakrzywieniu się uroionym włokien nerwowych, ktore pewni stanowią za iedyną przyczynę waporow.

Uznamy za przyczyny bliskie i bezsrzednie dolegliwości waporycznych, czułość i łaskotliwość (*irritabilitas*), wyprężenie i eretyzm. (*Zobacz to słowo*) rodzaiu nerwowego, wady płynow, zatkania rozmaitych trzewiow dolney części brzucha, zatamowanie odciekow peryodycznych, upławy zbytnie białe i czerwone.

Przyczyny odległe waporow, czyli przyczyny, ktore usposabiaią do tey choroby, są: temperament; wady lub choroby dziedziczne, konstytucya powietrza, zbyteczne używanie pokarmow i pewnych napoiow; kaffy, czekulaty, tabaki; życie pędzone w ustawicznym siedzeniu; wyprożnienia spożnione, zatamowane lub zbyt obfite; namiętności duszy.

Dolegliwości waporyczne wyciągaią tak odmiennych sposobow leczenia, iak się ich przyczyny rozmaicie rożnią od siebie. Przed zabraniem się do kuracyi tych dolegliwości, nayprzod potrzeba zasiągnąć pewności o

temperamencie chorey, o iey wychowaniu i ſpoſobie życia; potrzeba roztrząſnąć czy choroba ieſt dziedziczna czy nabyta; gdzie ma ſwoy zawiązek, czy w nerwach, czy w ich rozwolnieniu; czyli zawiſła od zbytniey tychże nerwow ſtężałości, czułości lub łaſkotliwości zbyteczney; czyli pochodzi z iakiey wady płynow, z pletory lub cczczości i zwątlenia; czyli z utrat zbyt obfitych, z zatamowania upławow mieſięcznych albo innego iakiegokolwiek wyprożnienia bądź przyrodzonego, bądź nałogowego; czyli z iadu ſkorbutycznego, z zatrudnienia i zatkania drog pierwſzych &c. &c. Wiadomości potrzebne do leczenia tych chorob, ſą tak rozciągłe; iż ich niepodobna tutay wytłumaczyć wſzyſtkich w ſzczegolności; ſame tylko głownieyſze zamiary kuracyi wytknąć można

Spoſobem zapobieżenia przyſtepom waporow, gdy onych przeſłańce czuć ſię daią ieſt: tarcie niżſzey przeſtrzeni brzucha, udow i nog; nogi rozdrażniaią ſzczypiąc, łechcąc pod podeſzwą; kładą w wodę zimną; byleby tylko chora niemiała świeżego iakiego zatamowania, i niebyła w czaſie mieſięcznym, ani ſie do niego niezbliżała. Przyciſkaią brzuch mocnym związaniem; daią do wąchania rzeczy nayſmrodliwſze.

Jeżeli znaki waporyczne zaczynaią ſię zewnątrz, lub od nog i rąk, używaią mocnych ściągań nog, udow, i rąk, przez co kładą tamę kierunkowi nierzadnemu (*directio irregularis*), nerwow i muſzkułow. Jeżeli zachodzi zatamowanie wyprożnień peryodycznych, pożytecznie używaią puſzczenia krwi.

Gdy na kobiety napadaią poruſzenia kurczowe łamiące, gwałtowne lub ſame konwulſye; zanoſzą ie na łożko, gdzie ie trzymaią w położeniu ſiedzących, ieżeli można, lub dozwalaią im ſię położyć. Czynią tarcia na niżſzey przeſtrzeni żołądka, na udach i nogach; łechcą podeſzwy, ſzczypią uda i nogi; rozdrażniaią ie biiąc pokrzywami; ſtawiaią bańki ſuche lub naſiekiwane, ſtoſownie do niebeśpiecznego ſtanu chorey, na częściach wewnętrznych udow, lub na ſłabiźnie krokowey, nadewſzyſtko, ieżeli chora ieſt w ſynkopie. Mocne czynią naciśnienia na ſłabiznę brzuchową (*epigaſrium*), te naciſkania powinny bydź miarkowane podług tęgości i wyprężenia muſzkułow. Niekiedy kładą zupełną tamę poruſzeniom kurczowym i łamiącym, kładąc nogi i golenie w wodę; pomyślnie używaią wody zimney, gdy ſię niema czego obawiać z ſtrony odpływow peryodycznych. W ſynkopach i konwulſyach, ktorych pokonać niemożna, przykładaią pod podeſzwy epiſpaſtyczne (*epiſpaſtica*) (a) robione z bylicy, maruny, ruty, ſzałwii, gnoiu gołębiego, czarnego mydła, burſztynu, kadziła, maſtyxu, gorczycy, ſoku rucianego, octu lub oxykratu. Daią do wąchania zioła i rośliny złego zapachu, iako to rutę, marunę, wrotycz, i tym podobne; podkadzaią nos dymem ſiarki, ſmrodzieńca; płucien lub papieru ſpalonego, laku, ſtarych ſkor, pior, tytuniu. Te dymy i wonie po-

---

(a) Epiſpaſtica *nazywaią wſzyſtkie lekarſtwa wyciągaiące ropę, drzazgi z ran i. t. d.*

większaią niekiedy ruchow łamiących i kurczowych, oraz samych konwulsyi, co się nadewszystko przytrafia w osobach temperamentu suchego i delikatnego, maiących włokna bardzo łaskotliwe i prędkie do rozdrażnienia. Sprawiedliwie zatym należy zaczynać podkadzania od woni nayslabszych w rozdrażnianiu, a potym stopniami się aż do naymocnieyszych posuwać; toż należy rozumieć o spirytusach lotnych, iakiemi są, spirytus soli ammoniaku, sadz, rogu ieleniego &c. W ostatecznych tylko przypadkach użyte bydź mogą.

Gdy przystępy rozciągaią się ogolnie po całym ciele, używaią dzielnieyszych lekarstw; toż samo czynią, gdy grozi niebespieczeństwo suffokacyi czyli zadławienia. W takim zdarzeniu, ieżeli można, niezaszkodzi dotknąć się ięzyka tynkturą stroiow bobrowych, otrzymaną przez subtelne powietrze saletrzane nazwane *Æther*. Jeżeli symptomata niesą tak gwałtowne, przestaią na tarciach, moczeniach nog i goleni; daią enemy odmiękczaiące, do ktorych wreszcie przymięszywać zwykli iakie zioła antispazmodyczne.

Napoie antispazmodyczne są bardzo skuteczne, na poskromienie symptomatow nayuporczywszych waporow. Taka iest mixtura nastepuiąca, ktorey po łyżce zadaią:

Weź *Wody z kwiatow pomarań:* uncyi 4
Likworu mineralnego anodynnego Hoffmana, drachmę 1
Syropu Stechasowego, uncyą 1

Pomięszay wszystko i zrob mixturę.

Niekiedy przymuſzony ieſt Lekarz użyć narkotycznych, te iednak wielkiey po nim wyciągaią oſtrożności; można ich używać, w temperamentach żywych i ſuchych, a w tym zdarzeniu przekładaią nad inne, ſyrop karabowy, lub krople anodynne *Sydenhama*. Za *vehiculum* tym wſzyſtkim anodynnym przyprawom, daią wody lub wymoczenia roślin antiſpazmodycznych. Używaią ieſzcze bardzo pożytecznie ſaletry, ſtroiow bobrowych i kamfory, razem pomieſzanych w dozie przyzwoitey. Chore dobre czuią ſkutki z pigułek robionych z mirry, ſagapenum, burſztynu, opoponaxu, *aſsa fœtida*, z bobrowych ſtroiow, ſzafranu, dryakwi, zadawanych kilka razy na dzień w dozie bardzo małey. Można ſtoſownie do okoliczności, dodadź kilka granow opium i kamfory.

Napoie antiſpazmodyczne czynią ſkutecznieyſzemi, mięſzaiąc do nich, podług wymagania choroby, ſtroie bobrowe ſame w ſobie lub w tynkturze, dryakiew, ſzafran, bezoardy, rozpuſzczenie aſſa fœtidy, lub galbanu, burſztyn lub iego oleiek ſmrodliwy.

Widziano nieraz, że ſzklanka zimney wody kończyła przyſtępy. Woda, do ktorey rzucono kamforę zapaloną, wyprowadziła nieraz przecudowne ſkutki. Autorowie ſławni, zalecaią piżmo pomięſzane z krwią ſmoczą, w wodzie kwiatkow pomarańczowych.

Gdy kleie, ſurowizny lub materye robaczywe, zebrane w pierwſzych drogach, ſpra-

wuią wapory lub dopomagaią ich przyſtępom, potrzeba koniecznie wzbudzić wymioty, ale z wielką oſtrożnością; można użyć waynſztynu wymiotnego w przyzwoitym napoiu. Jeżeli robaki ſkutkuią niełady, Lekarz z lekkiemi laxuiącemi połączy przeciw-robaczne, iako to proſzek, wymoczenie korzonkow *gentianæ*, paproci, morwowego drzewa &c.

W przyſtępach waporow konwulſyinych trafiaią ſię w zdarzeniach, w ktorych puſzczenie krwi ieſt potrzebne, a inne znowu, w ktorychby było ſzkodliwe. Nieprzyzwoitą byłoby rzeczą krew puſzczać gdy puls ieſt nikczemny, częſty i zwolniały; zbytby osłabiło ſiły; naſtąpiłyby ſynkopy pełne niebeśpieczeńſtwa; gdy zaś puls ieſt mocny, pełny, wyſoki, natężony, i gdy ſię pokazuią znaki pletory, ieſt zawſze pożyteczne.

Gdy wapory ſą uporczywe, przykładaią na brzuch plaſtry z opoponaxu, bdelium, galbanu, ſmrodzieńca. Jeżeli leczyć przypadnie kobiety brzemienne waporyczne, potrzeba zachować w lekarſtwach zupełną oſtrożność, ktorey wyciąga ich ſtan; to nadewſzyſtko iſtotnym ieſt punktem, aby niebyły ani zbyt mocne ani zbyt ſmrodliwe: boby niechybnie ſkutkowały poronienie.

Oprocz tych ogolnych pomocy, ſą ieſzcze ſzczegolne, ktorych używać należy przyzwoicie, na uleczenie pewnych ſzczegulnych ſymptomatow waporycznych; iakiemi ſą: kolki waporyczne, wymioty, bole, biegunki, i bole głowy goździem waporycznym nazwane.

W kolce waporyczney, każą pić kilka ſzklanek ſerwatki, daią krople anodynu *Sydenhama*, tudzież napoie antiſpazmodyczne. Enemy tłuſte, i odmiękczaiące, ſą bardzo wielką pomocą na uśmierzenie bolow, i na przygotowanie pierwſzych drog do purguiących, ktorych zadawać nietrzeba, tylko w ten czas, gdy ſię w pierwſzych drogach znayduią materye odbytowe; gdy kolka zwolnieie, i gdy tego dozwala roziątrzenie włokien kiſzkowych; w takim przypadku daie ſię manna rozpuſzczona w wymoczeniu iakiey rośliny antiſpazmodyczney lub gorzkiey.

W bolach, wymiotach, i biegunkach, nayprzod używaią enem tłuſtych, purganſow nayłagodnieyſzych; iako to: oleiek migdałow ſłodkich z ſyropem kapillorowym, mannę, wymoczenie lub wywarzenie paprotki dębowey, tamaryndow &c. Ale do tego zawſze mięſzaią iaką roślinę antiſpazmodyczną. Jeżeli chore kobiety ſą pletoryczne, zaraz na początku udać ſię trzeba do puſzczenia krwi; ale ieżeli ſą chorowite i pełne flegmiſtey wilgoci, trzeba ſię od krwi puſzczenia wſtrzymać, i zadać im narkotyczne, w kilku łyżkach wody cynamonowey, kwiatow pomarańczowych, miętczaney &c. Jeżeli włokna ſą z przyrodzenia zwolniałe, krople anodynne *Hoffmana*; lub likwor anodynny ſaletrzany, lepiey im przyſtoią, niż rozmaite opium przyprawy.

Uſiłuią uſpokoić lub znieść i tłumić waporyczną boleść głowy, kroplami anodynnemi *Hoffmana*, kąpaniem nog i polewaniami,

albo zamaczaniem ſtop. Każą krew puſzczać chorey z ręku lub z nog, podług właściwego iey temperamentu. Daią enemy i emulſye z czterech naſion zimnych; ściſkaią głowę ſzerokim obwiąſlem, niekiedy pomyślnie nakazuią pić herbatę; kawę. Jeżeli bol nieuſtępuie na te lekarſtwa, okładaią głowę katapłazmami, robionemi z iagodek iałowcowych, bobkowych, naſienia kminku polnego: tudzież ſtawiaią wizykatorye na nogach.

Lekarz niepowinien czynności ſwoiey ograniczać ſamym ziednaniem ulgi w przyſtępach waporycznych: powinien ieſzcze uſiłować, aby pewną założył tamę powrotom onych; ale tego nieinaczey ſpodziewać ſię może, tylko naciéraiąc na ſamę ich przyczynę. Jeżeli wapory zawiſły od ſuchości i wyprężenia rodzaiu nerwowego, od ſuchości części ſtałych i zgęſtniałości płynnych; pod ow czas ſkutecznie użyie roztwarzaiących, łagodzących, kąpiel wyleconych, w tym poydzie za rozumnym zwyczaiem pierwſzych Oycow medyki i ich naſtępcow.

Gdy wapory pochodzą z bezwładności części ſtałych, lepkości zimney humorow, i ślimaczałey flegmiſtości, ktore dławią naczynia macicy; koniecznie w tych okoliczności ach użyć potrzeba, antihiſterycznych, pędzących, tonicznych, wod cieplicznych i kwaſkowych. Można używać kąpiel zimnych ale bardzo oſtrożnie.

Wapory ktore wzniecaią zatkania trzewiow niżſzey przeſtrzeni brzucha, powinny bydź

leczone tym wſzyſtkim, co ma moc znieſienia zatkań. Zważyć tylko potrzeba iakiey natury ſą zatkania, i używać lekarſtw ſtoſownych do ich właſności. *Patrz* ZATKANIE. Nietrzeba iednak tracić z uwagi dolegliwości waporyczney; Lekarz powinien w tym zdarzeniu, uczynić roſtropne połączenie i rozſądną kombinacyą antihiſterycznych z rozwalniaiącemi.

Gdy ſię wapory łączą z innemi chorobami, trzeba na uſpokoienie ich, łączyć przeciwko-kurczowe, z lekarſtwami przeznaczonemi na znieſienie głowney choroby, lub ie umieſzczac pomiędzy używaniem wzmiankowanych lekarſtw. Daią napoie z wody lipowey, z wody kwiatow pomarańczowych i z ſyropu ſtehaſowego. *Huxham*, i inni ſławni Autorowie, zalecaią pizmo na choroby waporyczne z innemi chorobami złączone.

Wapory, pochodzące z nieładu upławow peryodycznych, leczą, dopomagaiąc odciekowi tych upławow i naprawiaiąc ich porządek.

DOLEGLIWOSC Hipokondryaczna. (Szt: Lek:) Jeſt to choroba, ktora podług wielu Autorow, wielkie ma podobieńſtwo z dolegliwością maciczną, i ktora ſię od niey nierożni, tylko więkſzym lub mnieyſzym ſtopniem czułości męſzczyzn a czułości kobiet. Naygłownieyſzym ſpoſobem razić zwykła części nerwowe; ſtolicę zaś ſwoią ma pod chrząſtką zwaną *xyphoides* (ieſt to ſtrzałka czyli chrząſtka przy dołku ſerdecznym podobna do końca ſzpady) i pod mnieyſzemi żebrami, w przeſtrzeni ſłabizny podżebrney.

Dole-

Dolegliwość hipokondryaczna, zawſze ſię zaczyna ciągnieniem i wyprężeniem gwałtownym oraz wzdęciem wietrzyſtym żołądka i kiſzek; czuć uciśnienie, nudności pod żebrami, oſobliwie z lewey ſtrony; czaſami czuie chory ſkoki nagłe, ciepło, gorąco, niekiedy nagłe rozdęcie z ſtrony śledziony. Jeżeli bok prawy zarażony ieſt tą dolegliwością, czuć ſię daią bole, kolki, ognie, ktore wyſtępuią na twarz, bole koło ſerca, zatchnięcia po wzięciu poſiłku, odrzuty i wiatry uſtawiczne, ktore poprzedza ciągnienie, ciężkość, ciśnienie i łoſkot wnętrzności, tudzież wielkie ściśnienie około ſerca. Gdy wiatry wyidą, chory czuie nieiaką ulgę; ale wkrotce rozgnieżdżaią ſię nowe. Chory miewa niekiedy dyaryą; niekiedy dręczy go konſtupacya uporczywa, ſtowarzyſzona z zatrzymaniem wiatrow; miewa nudności, nieſmak i wſtręt do wſzyſtkiego; traci apetyt; trawienie pokarmow bardzo niedoſkonałe bywa, co w pierwſzych drogach rozgnieżdża mnoſtwo materyi kleiowatych; przytrafia ſię iednak niekiedy, że chory utrzymuie ſię przy apetycie a nawet czaſem zbyt mocny miewa. Chory bardziey pragnie rzeczy zimnych iak ciepłych, i bardzo mało piie. Urynę puſzcza klarowną, wodniſtą, białą, a niekiedy uſiada ſię w niey doſyć obfity piaſek.

Dolegliwość hipokondryaczna nietylko napaſtuie dolną przeſtrzenią brzucha, ale i inne także części ciała, a to z przyczyny związkow, ktore pomiędzy niemi natura zaſzczepiła. Doświadczaią chorzy bardzo gwałto-

wnych ściągnień czyli kurczow w pierśiach; nadzwyczayną trudność oddychania, ktorey niekiedy towarzyszy czucie zapełnienia, drżenia, i rozkołysania serca. W miarę postępkow choroby, głowa cierpi; czuie chory cephalalgie, migreny, a nawet owę boleść, ktorą u kobiet waporycznych nazywaią *goździem macicznym*. Do poprzedzaiących symptomatow, łączy się zawrot, dzwonienie w uszach, trudność słuchu. Oczy są omdlałe i wzrok bardzo słaby. Funkcye zwierzęce idą w nieład, a umysł bez wszelkiey przyczyny, albo za nayinnieyszą, w pada w gwałtowne niespokoyności. Ztąd się rodzą: trwoga, nudność, boiaźń, lękliwość, melancholia, ktora naygłownieyszym iest piątnem tey choroby; gniew, boiaźń, nieufność, obłąkanie nierządne imaginacyi, osłabienie rozumu; sen iest niespokoyny, przerywany, pełen boiaźni; siły chorego zmnieyszaią się, ciało wpada w omdlałość, nienawidzi pracy i zwolna się trawi; odcieki i odbyty przyrodzone podpadaią nieładowi. Trudno bardzo wyszczegolnić wszystkie symptomata, ktore tey chorobie towarzyszą, ile że prawie w każdym człowieku są odmienne. Znakiem należycie piątnuiącym tę chorobę, iest sposob tłumaczenia się melancholikow, ktorego używaią w opisywaniu oney. Mowią mocno, gorliwie i patetycznie. Bole swoie do wyższego zawsze posuwaią stopnia, a nawet tworzą sobie symptomata, ktorych nigdy niedoznali.

Osoby temperamentu krwistego i pletorycznego; ci ktorzy prowadzą życie gnuśne

i prożniackie, literaci, są szczegolniey podlegli dolegliwości hipokondryaczney; wielcy żarłocy, ludzie dowcipu żywego, ktorzy się zabawiaią głębokim rozważaniem, staią się także iey łupem.

Hipokondrya nayszczególniey razi plecionkę nerwową (*plexus*) dolnego brzucha; i od ich bezwładności, lub od ich zbytecznego wyprężenia, lub łaskotliwości zbyteczney, można zasiągać przyczyny tey choroby. Do tego można przyłączyć zgęstniałość krwi, zatkania, rozdęcia trzewiow niższey przestrzeni brzucha.

Przyczyny tresunkowe są: zatamowanie wyprożnień, iako to: upławow miesięcznych, hemoroid; pokarmy bardzo obfite i bardzo soczyste; życie pędzone w ustawicznym siedzeniu, zatamowanie rozmaitych odchodow; żywe namiętności duszy, iako to gniew, boiaźń, pożądliwość, zbyteczne i gwałtowne bezsenności, niepohamowione używanie kobiet; nieład iaki dziedziczny, przeciwność, troski, umartwienie, zbyteczne ślęczenie nad naukami; zbyt częste używanie wymiotnych, purguiących, narkotycznych; przestanie nadzwyczayne gorączki przerywaney, lub nierozsądne iey uleczenie przez używanie kinkiny.

Choroba ta, gdy iest niedawna, i sobie samey zostawiona, więcey przynosi choremu niewygody niż go boiaźni nabawić może; ale gdy się zastarzeie, z wielką trudnością uleczyć ią przychodzi. Jeżeli iest źle leczona, i ieżeli tryb życia niedokładnie przepisany, odmienia się w manią, w wściekłość,

może ſię zmienić w kachexyą, puchlinę, ſzkorbut i gorączkę wolną.

Niema żadney choroby, ktoraby bardziey utrudzała i Lekarza i chorego, iak hipokondrya. Boiaźń uſtawiczna śmierci, właściwa hipokondryakom, ſkutkuie w nich nieſtateczność, ktora ich unoſi do zaſiągania rad od kilku razem Lekarzy, i do doświadczania rozmaitych lekarſtw, czym ſtan ſwoy godnieyſzym politowania czynią. Maią tę nieſzczęśliwą w ſobie łatwość, że temu wierzą kto tylko radzić im zechce; Empirykowie, ciarlatani, przecudowne maią przy nich mieyſce grania ſwoiey roli; puſzczaią ſię ślepo na ich porady i kończą na tym, że padaią ofiarą ślepemu zaufaniu. Potrzeba zatym, aby Lekarze przedſiębiorący leczenie tey choroby, zaczynali od zalecenia cierpliwości ſwym chorym i od pozyſkania w ſobie ufności; tudzież żeby chorzy z ſwey ſtrony byli powolni i trwali nienaruſzenie w trybie życia przepiſanym ſobie od Lekarzy.

Naygłownieyſzym celem w leczeniu hipokondryacyzmu bydź powinno: aby rozrzedzić krew zgęſtniałą, ktora ledwo toczyć ſię może po ſwych naczyniach, i ktorey krążenie ſzczegulnieyſzym ſpoſobem ieſt ciężkie w żyle ſortowey (tak nazywaią Anatomicy żyłę krew w wątrobę prowadzącą) (*vena porta*), aby rozpędzić rozdęcia i zapchania trzewiow niżſzey przeſtrzeni brzucha, i aby przywrocić ſprężyſtość włoknom kiſzek, lub aby poſkromić wyprężenie i ich łaſkotkliwość, gdy od tych dwoch przyczyn

choroba zawifła. Są także paroxyzmy hypokondryaczne, ktore wielkie maią podobieństwo z przyftępami waporycznemi. W podobnych zdarzeniach, używaią takiego ratunku, iak i w przyftępach macicznych. *Patrz* DOLEGLIWOŚĆ MACICZNA.

Gdy hipokondryacyzm zawifł od bezwładności części ftałych, od zgęftnienia płynow, i od trudnego ich krążenia po trzewiach niżfzey przeftrzeni brzucha, potrzeba użyć roztwarzaiących połączonych z rozwalniaiącemi, gorzkiemi i tonicznemi. Przepifuią ferwatkę, zmięfzaną z wymoczeniem iakiey rośliny gorzkiey, naprzykład ptafiey rutki, omanu, buliony lub apozemata rozwalniaiące, robione z korzonkow fzczawiu kobylego, łopianu, zawady, mikołayka, *ænulæ campanæ*, z liści cykoryi, ftonogowca, rzerzuchy, ale te buliony zawfze robią laxuiącemi, dodaiąc rhubarbarum, paprotki, daią także *martialia*. lecz zawfze w małey dozie, wprzod zawfze poprzedziwfzy roztwarzaiącemi i rozwalniaiącemi. W tym to gatunku przyftoią wody mineralne Spa i inne, a częfto, nić niemoże bydź pożytecznieyfzego dla chorych, iak aby poiechali brać ie na mieyfcu. Rozrywka myśli, odmiana powietrza, i podroże, częfto więcey fię do ich uleczenia przykładaią, niż inne ratunki, ktoreby im mogli dawać.

Niekiedy pomyślnie przepifuią kąpiele zimne; bardzo iednak oftrożnym bydź potrzeba w ich używaniu, niemogą bydź przyzwoitym lekarftwem, gdy fą zatkania i rozdęcia w trzewiach brzuchowych; przeciwnie

bardzo ſą pożyteczne w atonii i bezwładności części ſtałych. Zalecać mocno należy hipokondryakom tego gatunku, aby wiele pieſzo chodzili, a nadewſzyſtko, aby ſię częſto przeieżdżali konno; bo tym ſpoſobem gruczoły błony kiſzkowey (*menſenterii*) pozbywaią zatkania; włokna części ſtałych, ogolnie wzmacniaią ſię; a nadewſzyſtko włokna trzewiow i wnętrzności; a rozcieki ſtoiące na mieyſcu, powracaią w potok krążenia.

Dolegliwość hipokondryaczna, máiąca za przyczynę ſuchość i łaſkotliwość części ſtałych, tudzież ich pomſzałość, wyciąga odmiennego ratunku. Niemożna ſię ſpodziewać ſkutecznego uleczenia, tylko zachowuiąc tryb życia łagodzący, używaiąc długo lekarſtw odwilżaiących, roztwarzaiących i odmiękczaiących Kąpiele lekko letnie, woda kurczęcia, buliony z roślin cykoryikowych i ſaletrzanych, dopełniaią tu głownego zamiaru. Można dać pożytecznie ſerwatkę, mleko roztwarzane wodą Sedlicką, lub też ſamo przez ſię mleko za cały pokarm. Strzedz ſię potrzeba purguiących; a ieżeli nieuchronnie użyć ich przyidzie, należy wybrać z pomiędzy łagodnie laxuiących, iakiemi ſą: damaſceny, kaſſya, manna i inne &c.

Zatwardzenie zbyteczne, ktore zazwyczay towarzyſzy temu gatunkowi hipokondryi wymaga częſtego użycia enem odmiękczaiących, końcem utrzymywania żołądka w wolności: powinny bydź robione z wywarzenia malwy, pomurnego, liści dziewan-

ny, ziarn lnianych i z kilku łyżek oleiu lnianego lub miodu &c.

W tym to naygłowniey gatunku ſtrzedz ſię należy lekarſtw zapalaiących, likworow mocnych, herbaty, kawy, czekolaty, korzeni. Uważać także potrzeba, aby zbytecznym używaniem odwilżaiących i roztwarzaiących, nadto niezwilgocić włokien muſzkularnych; aby niezalać zbytecznie naczyń, i aby tym ſpoſobem, chorego niepogrążyć w ſtanie przeciwnym, gorſzym od pierwſzego.

Puſzczenie krwi rzadko przyſtoi w tey chorobie, i niepotrzeba go używać, dopokąd mocnych niebędzie znakow, że go natura wymaga. Stan pletoryczny, i boiaźń zapalenia, ſkutkowanego przez rozdęcie krwiſte niżſzey przeſtrzeni brzucha, ſą doſtateczną pobudką do otworzenia żyły.

Wymiotne i purguiące, naylepiey i naypomyślniey ſię udaią, gdy hipokondryacyzm rozniеca zbior nieczyſtości i kleiowatości w pierwſzych drogach; gdy niema żadnego roziątrzenia, żadnego rozdęcia, i żadnego zatkania znakomitego. Niezawſze ſię potrzeba trzymać owych ſłabych minoratiwow (ſpoſobiących do przyięcia mocnego purganſu) za ktore ſię poſunąć niedozwala lękliwość niektorym Lekarzom łagodnym; ktorzy boiąc ſię, aby niewzniecili w nerwach rozdrażnienia i roziątrzenia, zaniedbuią częſtokroć dzielnych ſrzodkow zniſzczenia przyczyny tey choroby; kiedy tym czaſem, ciarlatani uzbroieni zuchwałą śmiałością, naypożądańſze otrzymuią ſkutki, za

pośrzednictwem świych drastycznych. *Patrz* CATHARETICA.

Gdy zatamowanie iakiego peryodycznego wyprożnienia, iakiemi są upławy miesięczne i hemorodyalne, skutkuie dolegliwość hipokondryaczną; potrzeba usiłować aby przywrocić to wyprożnienie do porządku naturalnego, za pomocą przyzwoitych lekarstw. Pomyślnie w podobnych zdarzeniach, stawiaią piiawki przy otworze zadnim, aby rozwolnić żyłę fortową z krwi zsiadłey melancholiczney. Przyrodzenie samo, wzbudza niekiedy upław hemorodyalny, aby się oswobodziło z krwi zbyteczney. Z tym wszystkim, niezawsze się na to wyprożnienie iak na krytyczne zapatrywać należy, bo nawet nayczęściey, bywa symptomatycznym, i pod ow czas każe się dorozumiewać lub dążenia krwi do rozwiązania się, lub tamy ktorą ma w krążeniu w żyle fortowey.

Hipokondrya maiąca za przyczynę nieszczęście i umartwienia, niepowinna bydź leczona pospolitemi lekarstwami Aptekarzow; używanie ich ieszczeby ią roziątrzyło, i wciągnęłoby chorego w stan bardzo nieszczęśliwy. Zupełnie się od nich wstrzymać należy. W tych przypadkach, potrzeba użyć lekarstw moralnych, rozrywać chorego ile możności, nastręczać mu zabawy nayzdolnieysze do odwrocenia umysłu iego od myśli gnębiących serce: gra, taniec, muzyka żywa, wesoła, przechadzki, ieżdżenie na koniu, podroże długie, obcowania i schadzki przyiemne, rozmowy we-

ſołe i zabawne, ſą na ten przypadek naydzielnieyſzemi lekarſtwami.

Ze zaś dolegliwość hipokondryczna, prawie zawſze ieſt ſtowarzyſzona z obłąkaniem i nieładem imaginacyi, chory powinien troſkliwie chronić ſię wſzyſtkiego, coby umyſł iego nieſpokoić mogło; bo ieżeli namiętności ſwoich niebedzie trzymał na krotkich wodzach, wſzyſtkie nayoświeceńſzego Lekarza zabiegi, ſpełzną marnie.

Naywiękſzą w tey chorobie nadzieię pokładać należy w trybie życia przepiſanym, bez niego wſzyſtkie lekarſtwa tracą ſwoie ſkutki. A zatym trzeba obrać powietrze czyſte i umiarkowane; ſtrzedz ſię troſkliwie zimna i wilgoci atmosfery, a oſobliwie ubeśpieczyć ſię przeciwko nim na noc dobrym przykryciem. Boiaźń iednak niewczeſna niepowinna przeſzkadzać choremu w korzyſtaniu z dobrey pory powietrza, boby konſtytucya iego nabyła zbyt wielkiey czułości i delikatności, i byłaby podległa boleſnym czuciom, na naymnieyſzą odmianę powietrza.

Wybor pokarmow ieſt punktem wielkiey wagi; wſtrzymać ſię potrzeba od kwaśnych, ſłonych, i zbyt korzennych; od ſubſtancyi rozdymaiących, ſurowizn, iarzyn ogrodowych i tych wſzyſtkich, ktore zawieraią wiele powietrza ſtałego. Naygłownieyſzym pokarmem hypokondryaka powinny bydź mięſiwa białe i lekkie; cielęcinę i drób przekładać trzeba nad wſzyſtkie innę. Ryba pomierna i lekka, gotowana w wodzie lub pieczona na roſzcie, niemoże ſzkodzić.

Chronić ſię należy likworow mocnych, zapaleniu podpadaiących; tudzież obfitych napoiow chłodzących ktore obciążaią żołądek oraz niſzczą iego ſprężyſtość i dzielność. Można iednakowo, dla wzmocnienia żołądka chorego, pozwolić mu przy obiedzie, trochę dobrego ſtarego wina, n. p. Ryńſkiego, Burgońſkiego, byleby go roztwarzał wodą i ſkromnie używał. Woda czyſta bardzo wiele dobrego przynoſi chorym temperamentu krwiſtego i cholerycznego; byleby ią żołądek znieść mogł, ponieważ ona uſpokaia ſkutecznie zburzenie krwi.

Cwiczenie ciała nadzwyczayne ma ſkutki w dolegliwościach hipokondryacznych, niepotrzeba go nigdy oddzielać od innych ſpoſobow, ktorych używamy. Skromność atoli i w tym zachować przyſtoi, oraz do przechadzki ow czas wybierać, gdy digeſtya dąży do końca a żołądek czuie ſię uwolnionym od wziętych pokarmow. Nayſpoſobnieyſzy i nayprzyzwoitſzy czas do przechadzki ieſt z rana po wypiciu filiżanki herbaty lub innego iakiego wymoczenia, albo po obiedzie, gdy ſię pokarmy ſtrawią Można chodzić piechotą, ieździć na koniu i karetą. *Patrz* (dla obſzernieyſzey wiadomości tak tego iak poprzedzaiącego artykułu) Wapory.

DOSES. (Mat: Lek:) *Doſes* znaczy pewny lekarſtw wymiar. To ſłowo obrocilismy w tłumaczeniu na polſki w Doza. Rozporządzić lekarſtwo na dozy, ieſt to zapiſać go w tym wymiarze, w tym ſtoſunku, w tey

iłości, iakiey natura cierpiąca potrzebuie. Ta czynność wyciąga po Lekarzu naywiękſzey przezorności. Na nicby mu ſię nieprzydało poſiadanie zupełney wiadomości materyi lekarſkiey, oraz rozbiorow Chimicznych i z nich wyciągnionych prawideł. gdyby przepiſywał nieczyniąc żadney uwagi nad ſtanem ſił chorego; nad dzielnością lub ſłabością iego temperamentu; nad wiekiem, płcią, nałogami; nad porą roku; nad klimatem pod ktorym żyie; nad okolicami w ktorych przemieſzkiwa. Zoſtawmy empirykom haniebny przywiley iednakowey dozy na wſzyſtkie przypadki bez rożnicy; zoſtawmy tey klaſſie ludzi niewiadomych i niebeśpiecznych, zbrodniczą śmiałość z ktorą pozbawieni czoła, wyſławiaią cnoty mniemanych ſwoich ſpecyfikow: mądrość, nauka, roztropność, oſtrożność, powinna zawſze władnąć wſzyſtkiemi radami prawdziwych Lekarzy: bezczelność zaufana ſkłada całą drużynę wzyſkiem oſobiſtym uzbroionego na zgubę ludzi ciarlatana

Niedoſyć ieſt wiedzieć, że w ogolności, takie a takie lekarſtwa, w tey lub owey dozie zadawane bydź powinny: potrzeba mieć znaiomość doſtateczną choroby i ſtanu chorego; bo doza lekarſtwa, ſkutkuiąca pomyślnie na iednym człowieku, może bydź albo bardzo ſłaba albo bardzo mocna dla drugiego.

Powinnością ieſt Lekarza, aby ſię w wyborze lekarſtw i wymiarze onych ſtoſował do ſił ſwego chorego; i aby tak układał ſwoie przepiſy, iż ieżeli niemoże uniknąć naznacze-

nia lekarſtwa drogo koſztuiącego, niech go przynaymniey w ſłabſzey zapiſuie dozie, łącząc go z ſubſtancyami poſpolitſzemi, a cnoty prawie rowney. Nakoniec, baczność mieć należy, aby w oznaczeniu miary lekarſtw nieużywać charakterow nieznaiomych tym, ktorzy lekarſtwo przygotować maią. Lub też tak doſtatecznym bydź w napiſaniu recepty, aby ſię Aptekarz żadnym ſpoſobem omylić niemogł

DOTRAWIAIĄCE. (Mat: Lek:) *Maturativa.* Lekarſtwa dotrawiaiące maią cnotę warzenia humorow, trawienia, doprowadzania do ſtanu doyrzałości i ſpoſobienia ich do dobrego zropienia ſię. Dzielą ie na dwa gatunki, to ieſt na łagodzące i na nagabaiącę (*ſtimulantia*). Łagodzące, części nabrzmiałe lub rozprężone czynią ruchliwſzemi i miękſzemi, poſkramiaią rozprężenie naczyń, ktore przez ſwoie zacieśnienie, ſkutkowały obſtrukcye. Nagabaiące, złożone z cząſtek dzielnych i przenikliwych, bodą i rozdrażniaią naczynia, zdaią ſię udzielać nieiakiego zbawiennego ruchu częściom omdlewaiącym i nieczynnym, oraz nadgradzać nieiako powolność płynu zatrzymanego, tudzież ſłabość ſił przyrodzonych. Dotrawiaiące pierwſzego gatunku, ſłużą na części boleſne, nabrzmiałe, wyprężałe i zapalone; a drugiego gatunku, daleko ſkuteczniey działaią nad nabrzmiałościami, ktore nie ſą boleſne, ktorych ropienie odbywa ſię zbyt powoli, a ktore nabywaią nabrzmiałościami *zimnemi.* Można ie także przykładać na wrzody ſuche, i ſmrodliwe;

ale pod ow czas, potrzeba przody odiąć mięfa fprochniałe czyli grzybowate. W klaffie dotrawiaiących, miękczących i rozwalniaiących, kładą rośliny odmiękczaiące, cebulki liliowe, figi; fadła: wołowe, barane, wieprzowe; miod praśny, żołtka iay; oleie: lniany, rumieniowy, liliowy, oliwę: maści: ślazowey, *bafilicum*; plaftry, komonicy czyli melilotu, diachilon profty lub fkładany. Dotrawiaiące nagabaiące fą: korzenia aaronowey brody, wężownika, przeftępu, ziarnka pafternakowe, gorczyczne, gumma fapenum, opoponax, bdellium, mydło czarne, gnoy gołębi, kozi &c. &c

NAPARZANIA DOTRAWIAIĄCE NAGABAIĄCE.

Weź *Mydła czarnego*, uncyi 2

Każ warzyć w doftateczney ilości mleka krowiego, użyi do naparzania.

KATAPLAZMY DOTRAWIAIĄCE.

Weź *Ofrodki chleba białego*, uncyi 4

Każ gotować w ilości doftateczney mleka krowiego: doday dwa żołtka iaia, oleyku rożanego:

Weź *Cztery uncye papki z fig*, doday ile potrzeba korzonkow *fœnum græcum*.

Weź *Korzonkow ślazowych*, uncyi 6

Każ ie gotować w wodzie, aby ie utłuc i przecedzić, doday uncyą iednę oliwy i maki lnianey ile trzeba do przyzwoitey ftężałości.

Weź *Cebuli pieczoney w popiele*, uncyi 2
Mydła czarnego,
Maści bazilicum,
Plastru diachilon składanego, *każdego po* uncyi 1

Pomieszay w moździerzu.

MASCI.

Weź *Terpentyny*, uncyi 2

Roztop w iaia żołtku, doday ilość dostateczną oleyku z hippericum.

Weź *Terpentyny*, uncyi 3
Balsamu Arceusza, uncyi 2
Zołtek iaia, Nro: 2
Oleyku dziurawca,
Wodki każdego po uncyi 2

Zmieszay.

Weź *Oleyku z iaiec*,
Oleyku z hippericum,
i terpentyny, *każdego po* uncyi 2
Gummy elemi, uncyą 1
Maści bazylicum, uncyi 4

Roztop i umieszay wszystko należycie.

PLASTER.

Weź *Plastru mucilago i diachilon składanego*, *każdego* uncyi 2
Maści basilicum, uncyą 1
Nasienie gorczycy utłuczonego na proszek, uncyi ½

Pomieſzay przy ogniu wolnym i rozciągniey na ſkorze.

DRAGANT, Gumma. (Mat: Lek:) Gumma ta ciecze czyſta i przezroczyſta z krzewia gęſto doſyć roſnącego na wſchodzie około Alep i w okolicach, tudzież w Kandyi wyſpie. Krzewik ten znany ieſt w Botanice pod nazwiſkiem *Tragacantha cretica, incana, ſlore parvo, lineis purpureis ſtriato*. W Francyi zowią go brodą liſią, *barbe de renard*. Łodygi tego krzewika ſą grube na cal, długie na dwie lub trzy ſtopy, i w kołko leżące na ziemi. Gałązki ma obſadzone kolcami, i bez liści przy ſpodniey części; kwiat iarzynny; liście białawe, ułożone parami w podłuż gałązki liſtkowey, zakończone kolcem twardym i bardzo zaoſtrzonym.

W mieſiącu Czerwcu i Lipcu, z krzewia tego płynie ſok gumowaty, lipki, lekki, połyſkuiący i biały, bez zapachu i ſmaku. On ieſt gumma dragant ktorey używamy w lekarſtwach: rozpuſzczenie tey gummy w wodzie letniey oraz w proporcyi drachmy 1. gummy do 4 uncyi wody, daie likwor lipki nakſztałt galarety zmarzłey; zażywaią go od puł uncyi aż do uncyi iedney.

Gumma dragant ieſt chłodząca, łagodząca. Przepiſuią ią na uſpokoienie bolow kolki, gorącości uryny, na chrzypki czyli chrapki, oſchłość gardzieli i kaſzel. Wchodzi w koliry łagodzące i w enemy antidyſſenteryczne.

Chcąc ią zetrzeć na proſzek, potrzeba rozgrzać mozdzierz w ktorym ma bydź tłu-

czona, a to końcem rozpędzenia wilgotności wodniſtey, ktorą ta gumma zawiera.

DRAKENA. (Bot:) *Dracena radix, contrayerva Hiſpanorum, Dorštæ dentarienia radice, Sphondilii folio placenta ovali.* Hiſzpani zoſtawſzy Panami Mexyku, i przyłożywſzy ſię do poznania plonow tey części świata, dali nazwiſko *contrayerva* to ieſt przeciw trucizny pewney roślinie, ktorą niektorzy Autorowie, mieli za kokornak, a inni za krowią reż czyli pſzencę. *Linneus* nas uczy że kwiaty drakeny niemaią liſtkow, tudzież że każdy kwiatek ma pokrowczyk ſobie ſzczegolny, a wſzyſtkie czepią ſię wierzchołku korzenia: liſtki ſą podobne do liſtkow barſzczu czyli rodzieńca, i ſą przyczepione do długich ogonkow, bardzo głęboko wyrzynane, podzielone na kilka ſztuk, kończaſte i oſtre na dotknięcie iak liście figowe.

W ſtarym świecie ſame tylko korzonki drakeny mamy. Korzonki te ſą ſękowate, czerwono-ciſawe zewnątrz, wewnątrz białawe. Długość ich zwyczayna, iak przedawane bywaią ieſt na dwa cale; grube będą bliſko iak pioro łabędzie; ſmak maią nieco korzenny pozbawiony wſzelkiey przykrości.

DRAKENA korzeń gdy ieſt ieſzcze świeża, zawiera w ſobie principium lotne balſamiczne, ktore ſię rozchodzi w miarę ſchnięcia iey; zawiera także ſubſtancyą żywiczną i ſubſtancyą gummowatą; ale pierwſza przemaga wtorą. Cnoty *contrayervy* powſtaią z kombinacyi tych dwoch ſubſtancyi. Ten korzeń ieſt toniczny, lekko ścieraiący, i

roz-

rozdrażniaiący: ma ieſzcze cnotę alexypharmatyczną i diaphoretyczną; bardzo ią zalecano na maligny, na gorączki peteciowe, morowe, tudzież na oſpę w przypadkach potrzeby lekarſtw gorących. Chwalą ieſzcze ſkutki kontrayerwy w palpitacyi ſerca, pleurze, melancholii, dyſſenteryi; dolegliwościach robacznych, gorączkach przerywanych, w iadach i truciznach. Do Lekarza roztropnego należy chwytać ſię chwil, w ktorych natura wymaga lekarſtw kordyalnych; w tych tylko przypadkach, może mieć zbawienną pomoc z kontrayerwy, można ią także dawać iako żołądkową, tudzież w gorączkach ſtowarzyſzonych z przypadkami, ktore ſię każą obawiać rozpłynienia. *Patrz* Rozpłynienie.

Daią korzeń drakeny ſam w ſobie, to ieſt w proſzku, lub w wywarzeniu. W proſzku od iednego ſkrupułu aż do dwoch, a nawet do drachmy iedney, w wymoczeniu od iedney drachmy aż do dwoch.

Korzeń ten wchodzi w proſzek kontrayerwy Pharmakopei Londyńſkiey, w wodę dryakwianą, w opiat *Salomona*, w proſzek Hrabiny *du Cant*; iego wyciąg wchodzi w dryakiew niebieſką.

DRGANIE. (Szt. Lek:) To nazwiſko daią chorobie bardzo poſpolitey pomiędzy ludźmi, ktorych ſtan obowięzuie do cieżkiey pracy i gwałtownych ćwiczeń ciała. Cechą iey właściwą bywa czucie bolow cichych w ręku, goleniach, nogach, w grzbiecie; zwątlenie ſił, oſtateczna omdlałość i ociężałość całey Machiny.

Ww,

Młodzi ludzie w burzliwości wieku i wirze namiętności, osoby konstytucyi suchey i choleryczney; oraz ci ktorzy są gniewliwi, popędliwi, podlegaią także drganiu. Bezsenności gwałtowne, prace wieyskie, zbyteczne używanie trunkow mocnych; troski umysłu, nauka wysiłona zbytecznie &c. są tyluż przyczynami drgań...

Drgania dla tego tylko czasami staią się niebeśpieczne, że się chorzy w początkach zaniedbuią, i nieudaią się do Lekarzy, tylko w ostatniey dobie, gdy iuż siły zupełnie wyczerpnione zostaią, a natura zgnębiona, iuż nie iest w stanie pokonania nieprzyiaciela, ktory iey grozi. Często krotko puszczenie krwi, purgans wolny, iaki trunek saletrzany, przeciełyby drogę chorobom, ktore w początkach błahe, za czasem staią się bardzo niebeśpiecznemi.

Skoro tylko symptomata drgania pokazuią się, zaraz należy podnieść wzrok ku przyczynie, ktora ie skutkuie. Jeżeli chory wpadł w ten stan, iedynie przez zbytnie trudy, zaleci mu lekarz spoczynek: ieżeli iest czerstwy, mocny i krwisty, puści mu krew raz lub dwa, podług potrzeby. Naznaczy mu dyetę roztropną, da mu tyzannę z psiey pażzy i cykoryi z trochą lukrecyi.

Jeżeli woli limonadę, oxykrat zamiast limonady dać mu potrzeba. Ocet mięszany z wodą iest dobrym przeciw zgniliźnie, czego wieśniacy pracuiący używać mogą: napoy ten mało kosztuie, a w przypadkach drgania, tak iest skuteczny iak limonada.

Chory powinien bydź troſkliwym o utrzymywaniu żołądka w wolności, za poſrzednictwem enem odmiękczaiących, robionych z wywarzenia otręb, miodku ſzczyrowego i pomurnego ziela. Jeżeli ięzyk chorego obłoczy nieczyſtość żołtawa; ieżeli mu z uſt cuchnie, dobrze będzie przepurgować go dwoma uncyami tamarynd; wymoczeniem dwoch drachm ſeneſu w dekokcie cykoryikowym; w przecedzeniu, każeſz rozpuścić połtrzeciey uncyi manny i dwie drachmy ſoli Epſom.

Ten ſpoſob leczenia wyſtarcza na przypadki poſpolitych drgań; kończą ſię nayczęściey potami obſitemi. Lecz powtarzamy ieſzcze: potrzeba ſpoczynku, zrzeczenia ſię mężnego przyczyn ſkutkuiących drganie, tudzież obſitego używania napoiow w tym zdarzeniu, w ktorymby utrudzenie ciała, dało początek chorobie.

Gdyby chory był konſtytucyi ſłabey; gdyby w ten ſtan zapadł przez zbyteczne wdanie ſię w nauki wyſokie; niepotrzebaby krwi puſzczać iak w zdarzeniu poprzedzaiącym; ſpokoyność duſzy, porzucenie nauk przynaymniey na czas nieiaki, uciechy towarzyſkiego obcowania, ſłowem lekarſtwa moralne (*Patrz* KOIĄCE) byłyby głownieyſzemi zrzodłami, w ktorychby należało czerpać zbawienną pomoc. Jaki napoy kwaſkowy i lekki; minorativum iedno lub i drugie, ſą naypotrzebnieyſzemi lekarſtwami w tych okolicznościach. Gorączka bywa zazwyczay iednodzienna.

DRGANIE. (Szt: Hod. Byd:) Inaczey nazywaią Polacy tę Chorobę *Przecharſnienie*, i tak mowią: *Koń przecharſly*. Gdy goſpodarz nieoſzczędza bydlęcia w pracy; gdy to bydlę wycierpiało bole gwałtowne lub głod, wyſtawione bywa na chorobę, ktorey iſtotnemi cechami ſą, robienie bokami, gorączka i ciężkość oddechu. Bydlę prawie ſię nigdy niekładzie; a ieżeli ſię położy, wſtaie natychmiaſt i daie znaki oſtateczney nudności: niekiedy ſymptomata te połączone bywaią z fluxem końſkim ſpadaiącym w żyły nog ſuche i z topieniem ſię ſadła.

Przecharśnienie proſte, ktore nieieſt zaſtarzałe, i pochodzące z utrudzenia, proſtym ſpoſobem uprzątnione bydź może; to ieſt, doſyć będzie zoſtawić konia w ſtayni i dać mu doſtatkiem wody z otrębami. Gdyby bole były znakomite, gorączka gwałtowna, oczy czerwone, zapalone, potrzebaby koniowi nie odwłocznie krew puścić kilka razy iednego dnia, i dawać mu obſite enemy odmiękczaiące.

Weź naprzykład; *garść iednę liści malwy.*
Zieła pomurnego,
Fiałkow,
i Szczyru,
Salis polichreſti w proſzku uncyą 1½

Zioła wywarzyſz, i rozpuściſz w tym funt miodu praśnego topionego, daſz potym enemę. Potym każeſz oprowadzać konia. Zeby dać ſkutecznie tę enemę uważyć należy, aby gorączka była uſpokoiona.

W ten czas, to ieſt gdy gorączka nie ieſt tak gwałtowna, zadawać będzieſz przez kilka dni koniowi miodu praśnego, aby mu rozwolnić żołądek. Końcem przywrocenia mu apetytu, gdy do zdrowia przychodzi, daſz mu pigułki naſtępuiące:

Weź *rowne części* *Aſsa fœtidæ*,
Jagodek bobkowych
i Wątroby Antimonii.

Zetrzey na proſzek każde z oſobna i pomieſzay. Wſzyſtko razem trzeć będzieſz w moździerzu, nalawſzy do tego dobrego octu, aby ſię ſkupiło w iedną maſſę. Tey maſſy weźmieſz pięć uncyi i zrobiſz pigułki, ktore daſz koniowi chorowitemu.

DRYAKIEW (Rz Apt:) Starożytni, nazwiſko dryakwi dawali rozmaitym przygotowaniom i przyprawom Aptekarſkim, w ktorych ſię dorozumiewali głowney cnoty przeciwko truciznie. Ale teraz imię dryakwi, ma powſzechnie pewien gatunek opiatu czyli elektuarium miękkiego, z bardzo wielu ſubſtancyi złożony. Dryakiew ieſt iednym z naydawnieyſzych i nayſławnieyſzych tworow Aptekarſkich; winniśmy iey wynalazek Andromachuſowi ſtaremu czyli Oycu, Archiatrowi Nerona.

Z początku miała nazwiſko wyrownywaiące wyrazowi *Spokoiący*, potym wzięła imię *Theriacum* (dryakiew.) znaczące z Greckiego beſtyą iadowitą, iuż że w ſobie zawierała pewien gatunek beſtyi Greckim na-

zwiſkiem wyrażoney, to ieſt żmiią; iuż ztąd, że ią mniemano bydź pożyteczną przeciwko ukąſzeniu tey beſtyi

Układ wewnętrzny dryakwi odmieniał ſię w rożnych czaſach, iuż to przez wzgląd na liczbę i gatunek rzeczy w nią wchodzących, iuż to przez wzgląd na ſpoſob robienia iey. Aptekarze teraźnieyſi ſzczegulniey ſię do wydoſkonalenia iey przyczynili, odkąd Chimia rozpoſtarła światło na Pharmacyą; światło to dało poſtrzedz okropne wady w przyprawianiu dryakwi, ktora iak i ſztuka tworząca ią w początkach ſwoich była nieforemna i dziwaczna. W ſamey rzeczy łatwo widzieć można, że w iey ſkład wchodziło bardzo wiele rzeczy nie wielkiey cnoty, a nawet iedynie do przytłumienia cnot zbawiennych innych ſubſtancyi ſłużących. Troſkliwość z ktorą pracowali reformatorowie teraźnieyſi, tudzież upor owych, ktorzy mniemali że nie wolno w niczym nadwerężać tak drogiego utworu, rownie ſą dowodami ſzacunku ślepego i zabobonnego ku lekarſtwu, ktore można nazwać dziwotworem Aptekarſkim. Aleć wada iſtotna dryakwi, nie tylko zależy na dziwacznym mnoſtwie lekarſtw rozmaitych ſkutkow; żołądkowych, kordyalnych, ſtężaiących, narkotycznych purguiących, na tym że w wielkiey liczbie tych lekarſtw, znayduią ſię niektore pełne cnot niezawodnych, ktore ſtłumione bydź mogą przez inne przymięſzane w wielkiey ilości; ale nad to, że cały ten utwor, miewa nadaną ſobie poſtać nie zdatną do

zachowania trwałości; czyli raczey pod poſtacią przeznaczoną do podpadnienia pod oczywiſtą i nieuchybną zmianę, po ktorey ſię ſpodziewaią wytrawienia tey mieſzaniny i powiękſzenia iey cnot; tak dalece iż doſkonałość dryakwi, co do iey lekarſkich właſności, powinna oczywiście zależeć od ſamey niedoſkonałości przygotowania.

Dryakiew ieſt kordyalna, żołądkowa, zabiia robaki, i robaczywe naſiona, ktore ſię w malignach rozwiiaią, niſzczy; każą iey zażywać w biegunkach i upławie dyſſenterycznym, w kaſzlu zaſtarzałym; ma cnotę koiącą, lekko wzbudza poty, w ſtoſonku grana opium ktore w drachmie I zawiera; w oſpie dawana bywa iak wyborny kordyał. Używaia iey w napaściach moru, iako zachowuiącego lekarſtwa od złego powietrza. Doza ieſt od ośmnaſtu granow, aż do drachm dwoch.

Używaią iey także zewnętrznie, ieſt pryſzczącym łagodnym; dobra ieſt na ukąſzenie beſtyi i gadzin iadowitych.

Ciarlatani przedaią dryakwie, ktore nad wſzyſtkie inne zachwalaią co do ſkutkow, dla tego, że ma właſność wzbudzania wymiotow i wyprowadzania z żołądka trucizny nieſzczęśliwym przypadkiem połknioney. Właſność wymiotna tey dryakwi, pochodzi od ſzkła Antimonialnego, ktore do niey mięſzaią.

DRYAKIEW NIEBIESKA. (Rz: Apt:) Przyprawa teraźnieyſzych doſkonalſza niż dryakiew ſtarożytnych nawet naypoprawniey-

ſza, w ktorey ſkład ſame tylko ciała w cząſtkach chimiczno-iedno-rodne, powiękſzey części oddalone i przeczyſzczone ſztuką Chimii, iako to extrakty, żywice, oleyki treśne, wchodzą. Niedamy tu opiſania tego lekarſtwa, bo ieſt prawie nieużywane, lubo zaprzeczyć mu niemożna w ſtopniu znakomitym cnot toniczney, kordyalney, żołądkowey wzniecaiącey poty, a to w obiętności i dozie małey oraz ſkuteczney. Bo zawſze trzeba pomnieć na ową maxymę: *Fruſtra ſit per plura, quod poteſt fieri per pauciora.*

DRYAKIEW DIATESSARON

CZYLI

DRYAKIEW MESUE.

Weź *Korzonkow goryczki ziela i kokornaku okrągłego, iagodek bobkowych i wyborney miry, każdego po* uncyi 2
Miodu praśnego wybornego i wyſzumowanego, funtow 2

Zrob z tego Elektuarium iak potrzeba. *Patrz* Electuarium.

Tey dryakwi na niczym niezbywa procz mniemania ludzkiego, bo poſiada wſzyſtkie cnoty ſławney owey dryakwi ſtarożytnych. Jeſt to wyborne kordyalne żołądkowe, nayprzody wymyślone dla koni, w czym lepiey rzeczonym bydlętom zaradzono, niż ludziom, dla ktorych używania zachowano ſtarożytną dryakiew. Ta dryakiew, rownie iak tamta, ſkutecznie bywa używana na u-

kąſzenia i zakłocia źwierząt iadowitych. Doza ieſt od dwunaſtu granow aż do drachm dwoch.

DRYAKIEW ziele. (Bot:) *Scabioſa pratenſis ſeu ſurſuta Officinarum.* Jeſt to rodzay ziela, ktorego kwiat ieſt nierownych rownianek, farby niebieſkawey. Po tych kwiatach wſchodzą głowki zielonawe, łuſzczkowate, złożone z kieſzonek, z ktorych każda zawiera naſionko podłużne, na wierzchołku maiące wieniec.

Wypuſzcza łodygi do wyſokości dwoch lub trzech ſtop, długie, koſmate, czcze wewnątrz, kilku liściami z każdego boku pokryte, na ktorych ſpodzie widać inne liście podłużne, wzdłuż narzynane po żyłkach liſtnych. Korzeń dryakwi ieſt proſty, długi i długorodny.

Ta roślina niegdyś tak ſławna, prawie iuż nieieſt w używaniu; przeto iednak niemożna iey odmowić mieyſca pomiędzy alexypharmakami i diaphoretycznemi, i dla tego niektorzy Lekarze używaią iey ieſzcze w oſpie i gorączkach, malignach; daią ią ieſzcze w rozmaitych chorobach płuc, bądź oſtrych, bądź chronicznych. Przepiſuią ią w wymoczeniu, w dozie garści 1. do każdego funta wody. Biorą także iey ſok w dozie uncyi 4.

Znayduie ſię u Aptekarzy wodka pędzona z dryakwi ziela, ale ta bardzo mało ma cnoty.

DRŻENIE. (Szt: Lek:) Jeſt to poruſzenie przemienne, przerywane, mimo-wolne,

mdłe i nieporządne, daiące ſię uczuć w iednym lub w kilku razem członkach. Lekarze przypuſzczaią dwa gatunki drzenia, ktore nazywaią: *drzeniem cierpiętliwym* (*paſſivus*) *i drzeniem działaiącym*, (*activus*). Drzenie czynne czyli działaiące przytrafia ſię w przyſtępach gwałtownych namiętności, iako to gniewu: i poruſzenie to należy przypiſać ruchom w poł-konwulſyinym.

Drzenie cierpietliwe winno ſwoy początek przyczynie ſzczegolnieyſzey oraz zbliża ſię do dolegliwości w poł-paralitycznych; a'e drzenia cierpiętliwe uważane iako choroby, potrzeba rozrożnić od owych, ktore ſkutkuią przypadkowe przyczyny; iako to od drzenia napadaiącego na nas po kąpieli w zimney wodzie

Cokolwiek tylko zdolne ieſt do zawichrzenia działaniem części ſtałych i płynnych, może ſkutkować drzenie. Zbyteczne bezſenności, nieumiarkowane używanie rozkoſzy miłoſnych, trunkow tęgich, zbyt długie i obfite wyprożnienie krwi i humorow, dyeta zbyt ſurowa, ſą tyluż przyczynami wyniſzczaiącemi duchy żywne i nabawiaiącemi drzenia. Parowania kruſzczowe, robiących w kopalniach, narażaią także na przypadki drzenia.

Prognoſtyk drzenia ieſt rożny podług rożności przyczyn. Drzenie młodych ludzi i ſtarych ieſt nieuleczone. Ogołem mowiąc, im ieſt drzenie zaſtarzalſze, tym trudniey go uleczyć. Drzenie pochodzące z prac w kopalniach merkuryalnych, rzadko przypuſzcza lekarſtwa, i każe ſię obawiać odmia-

ny na paraliż. Drzenie trafiaiące ſię dobrowolnie w kobietach ciężarnych, zazwyczay obwieſzcza poronienie lub blizkie zleżenie, ale ſkutkowane zatamowaniem upławow położnych bardzo bywa niebeśpieczne, oraz zwykło nadarzać kaduka.

Drzenie pochodzące z zbytecznego używania likworow i trunkow mocnych, ieſt prawie nieuleczone, ale zabieraiące ſwoy początek z picia wod ciepłych, iako to z infuzyi herbaty, z kawy, uſtaie za porzuceniem używania tych rzeczy, i za użyciem lekarſtw wzmacniaiących ton trzewiow.

Drzenie, ktorego doświadczaią częſto oſoby maiące nerwy bardzo delikatne, powinny bydź kurowane nerwowemi antiſpazmodycznemi. Drzenie pochodzące z zatamowania wyprożnień, uśmierzyſz i uleczyſz lekarſtwami zdolnemi do otworzenia drogi zatrzymanym upławom.

Jeſt ieſzcze inny gatunek drzenia nazwany drzeniem febrylnym. Prognoſtyk tego drzenia rozmaity bywa w gorączkach przerywanych, ciągłych, pieczących, zapalaiących, oſtrych. To ktore towarzyſzy zimnu gorączek przerywanych zazwyczay niebywa ſzkodliwe. Jeżeli iednak trwa długo, kładzie zawady krążeniu humorow i ſkutkuie niełady ztąd wypadaiące.

W chorobach oſtrych drzenia pokazuiące ſię na początku, żadnego nieobwieſzczaią niebeśpieczeńſtwa, byle niedługo trwały. Jeżeli przychodzą z znakami kokcyi, obwieſzczaią burze chorobną, ieżeli im towarzyſzą złe znaki, oznaczaią *metaſtaſim* i śmierć.

W wzmaganiu ſię chorob oſtrych, drzenię członkow, języka, ſą śmiertelne: drzenia pomnażające ſię wraz z chorobą przepowiadaią ſzaleńſtwo, konwulſye i inne bole głowy. Na ſchyłku choroby i zniſzczenia ſił, zawſze drzenia ſą złe.

„ Drzenie naſtępujące po gwałtownym iakim użyciu naprzykład kobiet, lub po znacznych latach, bardzo ieſt trudne do uleczenia. Że go zaś ſkutkuie ſłabość i delikatność nerwow, ku temu celowi ſkierować trzeba wſzyſtkie lekarſtwa.

„ Zaczniеſz nayprzody od zadawania choremu naſtępuiącego proſzku:

Weź *Szafranu Marſa rozwalniaiącego*, uncyi 1
Antymonium diaforetycznego, drachm 3
Cynobru naturalnego, drachm 2
Ambry żołtey,
Kwiatow benzwinu, drachm 3
Soli piołunowey, drachm 1½
Cynamonu,
Kwiatu na proch ſtartego, *każdego po* uncyi ½

„ Wſzyſtko zetrzey na mieluchny proſzek. Zażyi 20. granow z rana na czczo w opłatku, i wypiy ſzklankę wina na poł z wodą. Przechodzić ſię należy, ieżeli można, aby poruſzenie prędzey go ruſzyło z żołądka. Tyleż zażyi we trzy lub cztery godziny po obiedzie, i tyleż kładąc ſię. Toż czynić maſz przez trzy dni naſtępne, a czwartego weźmieſz na purgans, lub na wymioty, ieżeli czuieſz żołądek obciążony. Nazaiutrz po purganſie wrociſz ſię

„ do używania proſzku, iak wyżey przez „ dni cztery, a piątego weźmieſz na pur- „ gans. Jeſzcze powrociſz do używania „ proſzku przez dni pięć zachowuiąc ten ſam „ porządek, a ſzoſtego weźmieſz na purgans. „ Gdybyś czuł ieſzcze potrzebę, można zno- „ wu rozpocząć proſzki; niepotrzeba bo- „ wiem rozumieć, aby choroby zaſtarzałe „ mogły bydź tak łatwo uleczone i w tak „ krotkim czaſie.

„ Gdy ręce drzą, potrzeba ie myć mo- „ cno trzy razy na dzień, a nadewſzyſtko „ rano i w wieczor, w wywarzeniu naſtę- „ puiącym:

„ Weź *Garczek uryny młodey i zdrowey*
„ *oſoby,*
„ *Tyleż wody w ktorey kowale ga-*
„ *ſzą rozpalone żelazo.*

„ Każ w tym warzyć ſześć garści bylicy, „ aż do zmnieyſzenia trzeciey części.

„ Wywarzenia tego przecedzać niepotrze- „ ba, ale wywarzoncy bylicy trzeba użyć „ do tarcia należytego rąk i kłykcia pięścio- „ wego podczas mycia. To tylko lekar- „ ſtwo można przepiſać na przypadek drze- „ nia, ktoreśmy po kilkakrotnie uleczyli w „ oſobach nawet zaſzłych w lata, bo co ſię „ tycze ſtarcow, ci śmiercią tylko uwol- „ nieni bydź od tego mogą. „ *Dictionaire de Santé Tom II. Art:* TREMBLEMENS *pag* 519. & 520.

DZREWO ZYCIA. (Anat:) *Arbor vitæ.* Gdy otworzą muſzczek w zupełney iego

długości, poſtrzegaią rozdziały materyi czyli ſubſtancyi białey rozchodzące ſię po ſubſtancyi popielatey, na wzor roſochatości wypadaiących z ſpolſpolitego pnia drzew. Nazywaią ie także drzewem Dyanny. *Patrz* MUSZCZEK

DUODENUM (*Anat*) Duodenum ieſt kiſzka naypierwſza miedzy cienkiemi, ieſt to drugi żołądek. Kiſzka ta ieſt ſzerſza niż inne kiſzki cienkie i błony czyli powłoki ma mocnieyſze. W niey ſię odbywa roſtarcie nayiſtotnieyſze, naydokładnieyſze umięſzanie maſſy pokarmowey z żołcią, ktora płynie w tę kiſzkę kanałem zwanym choledochus; tudzież z ſokiem pankreatycznym, ktory także od niey ścieka kanałem oſobnym *Zobacz* TRAWIENIE. W tym to trzewiu, iak w żoładku, wiele chorob znayduie ſwoy zawiązek. W tey kiſzcze rozgnieżdżaią ſię gorączki wolne, codzienne, przerywane, trzeciodniowe, proſte, choleryczne; ſkażenie ſokow płynących po tym organie, częſtokroć ſkutkuie okrutne kardyalgie, nudności, dyarrye, dyſſenterye, cholery choroby, rznięcia, konwulſye dzieciom, tudzież okropne Epilepſye. Duodenum, częſto ſię zapala po gwałtownych przyſtępach gniewu, żołć nabiera w nim oſtrości, ſkutkuie tam kurcze ſpazmodyczne; kanał żołci ſię ścieśnia; żołć odpływa ku ſwemu zrzodłu, i rozchodzi ſię po całym rodzaiu naczynnym. (*ſyſtema vaſculare*) Pod ow czas, daie ſię czuć ciepło iednoſtayne i pieczące w prawym boku, czkawka naſtępuie; nudności nabie-

raią znakmitszego stopnia, a dolegliwość wkrotce osiada cały rodzay nerwowy. Jeżeli tamy choroby postępkom nikt nie założy, zapalenie powiększa się i zamienia się w *sphacele* (a). Puls staie się nikczemnym, nierownym; boleść przestaie natychmiast, chory niepostrzegaiąc tego, oddaie stolcem wyrzuty krwawe i bardzo smrodliwe.

Niekiedy otwor wyższy *Duodenum* staie się skirowatym a pokarmy odtąd z wielką trudnością do niego przechodzą, lub się wcale przedrzeć do niego niemogą. Na ten czas pokarmy wracaią się ustami; daie się czuć lub widzieć nadbiegłość twarda na prawym boku przestrzeni epigastryczney; ciało chudnie; bo miazga, iuż niemoże więcey przechodzić w drogi, ktore ią nayobsiciey dostawiaią potokowi krążenia, na koniec bol iednostayny i bardzo dolegliwy, daie się czuć na mieyscu nadbiegłości; chory traci sen, siły iego codziennie bardziey wątleią, i ginie w zwiędlałości.

Materye choroby stawowey, zdaią się nayczęściey i nayprędzey unosić w duodenum, gdy będą nierozsądnie wewnątrz wpędzone. Pod ow czas skutkuią w nim ściśnienie spazmodyczne tak gwałtowne, iż chory niemoże wstrzymać żadnego danego sobie pokarmu.

To cośmy dotąd mowili, dowodzi iaką baczność dawać powinien człowiek na pokarmy ktore pożywa, tudzież iak ma bydź troskliwy, względem sześciu rzeczy zwa-

nych *nienaturalnemi.* *Zobacz* Trawienie, Niestrawność, Kolka choleryczna.

DURA MATER (Anat:) Anatomicy dali nazwisko *duræ Matris* pewney błonie, ktora bezſrzednie otacza ſubſtancyą muzgu; ktora iey towarzyſzy w wſzelkich zaklęśnieniach; rozciąga ſię na wſzyſtkie nierowności kościſte; i ktorą zdiąwſzy czaſzkową kość, nayprzody widać.

Ponieważ *dura mater i pia mater* doſtarczaią oſłony czyli pokrywy, iedna wſzyſtkim organom głowy, druga wſzyſtkim nerwom, dziwić ſię niepotrzeba, iż gdy rzeczone błony ſą rażone, cała ekonomia zwierzęca czuie ztąd dolegliwość. Jeżeli *dura mater* ieſt w ſtanie gwałtownym ſpazmu lub wyprężenia, iamy ktore ſkładaią iey wklęſłości, ſtaią ſię ciaśnieyſze; krew z ciężkością do nich płynie; imaginacya mieſza ſię, wyobrażenia ciemnieią; melancholia i obłąkanie rozumu naſtępuią; ieżeli podczas tego ſtanu ſpazmu, poruſzenie gniewu, przymuſza krew do gwałtownego uniesienia ſię ku głowie, chory wpada w ſzalone obłąkanie. Widziemy zatym, dla czego melancholia często kończy ſię na ſzalonym i gwałtownym obłąkaniu umyſłu. Głuptawość, odurzenie nieprzeſtanne, zniſzczenie pamięci, utrata rozſądku i zmyſłow zewnętrznych, ſą często ſkutkami atonii *duræ matris*, lub zbytecznego iey rozprężenia.

DUSZA. (Phyſ:) Duſza ieſt iſtota duchowna ożywiaiąca ciało człowieka. Od niey iako od *pierwſzego* wſzelkiego działania i wſzelkiey czynności *początku*, zawiſły wſzy-

wſzyſtkie ſprawy woli naſzey. Ona to czuie wſzyſtkie wrażenia czyli impreſſye, ktore rzeczy zewnętrzne na ciała naſze wywieraią; ona to ſądzi i zaſtanawia ſię nad dobrem, oraz złym fizycznym; ona nas wiedzie do lubości pewnych przedmiotów, niektore inne nienawiedzić każe, przewiduie niebeśpieczeńſtwa i zaradza potrzebom.

Czucia przeſyłane bywaią duſzy za pośrzednictwem nerwow; one ſą narzędziami czułości naſzey, ale ſame nieczuią. (*Patrz* Zmysły.) Chcąc ſię o tym przekonać dośyć ieſt zawiązać iedno z tych ściągnow. Gdy krążenie płynu w nim bieżącego przerwieſz, ruch i czułość części, ktorey ſię krążeniem udzielały, znikną.

Duſza i ciało ſą złączone tak ściśle, iż duſza nie może zachować ſwey ſpokoyności gdy ciało cierpi, a ciało na wzaiem traci ſwoie czerſtwość w pomiar natężenia troſków duſzy. Ztąd codziennie widziemy, że choroby, utrudzenia, rozwiozłość, niſzczą ſiły iſtoty myślącey tak dalece, że wyniſzczonym na rozpuście ſwawolnikom, nic w oſtatnich latach nie pozoſtaie, procz ſzczątków zwątlałey materyi, z ktorey ich ciało ulepione było. Na wzaiem, namiętności gwałtowne duſzy iluż nieładami nie zarażaią ekonomii zwierzęcey! Nie widzianoż po ſetne razy, że wielkie choroby, apoplexye, nagłe śmierci, były prędkiemi ſkutkami przyſtępow gwałtownego gniewu lub przelęknienia? Owo czucie rozkoſzne, ktorego tylko rozumny i ſpokoynych ſkłonno-

ści człowiek, kosztować może bez goryczy, miłość, nie prowadziż codziennie do grobu rozmaitemi drogami, nayczerstwieyszego zdrowia ludzi? Iluż młodzieńcom w samym kwiecie wieku nie przecina życia? iluż na resztę dni zarażonych zwątlałością i smutkiem nieszczęśliwemi nie czyni? Troski doskwierne niemniey w sobie maią zaboyczey trucizny. Stałe części ciała wprawuią w rozwolnienie i bezwładność, upadaią przez to wszystkie żywotne funkcye, ciało omdlewa, i śpiesznie zbliża się do kresu całkowitego zniszczenia.

Mocne zawsze powstawały walki, nie tylko o naturę duszy, ale nadto o mieysce, w ktorym znakomitszym sposobem przebywa. Pierwsze zapytanie łatwo rozwiązane zostanie, ieżeli się tylko nad nim szczerze, gruntownie i bez przesądu zastanowić zechcemy. Każdy po należytey uwadze przekona się, iż ten początek, ktory nam przewodniczy we wszystkich naszych uczynkach, ktory nam nadaie ruch i czucie, nie może bydź czym innym, tylko istotą czynną i duchowną, różną od materyi: ktora z rodowitości swoiey, zawsze zostaie w stanie cierpiętliwym, i nigdy mieć nie może doskonałości *ducha*.

Descartes (*Kartezyusz*) utrzymywał, że dusza ma swoie siedlisko czyli stolicę w gruczole pinelowym muzgu. (*glandula pinealis*) Pan *de la Peyronnie* mniemał, iż dowiodł, iż naycelnieysze mieszkanie założyła sobie w *ciałku głąbiastym* (*in corpore calloso*) inni osadzali ią w muszczku, inni nakoniec twier-

dzili, że ieſt rozlana po wſzyſtkich częściach ciała.

Oſtatnie zdanie ma w ſobie więcey nieco ſtoſowności do podobieńſtwa, i przyzwoitſze ieſt rodowitym właſnościom iſtoty duchowney. Bo wyobrażenie ſtanowienia ſię w pewnym określonym mieyſcu, nie przyſtoi iſtocie duchowney, ktora granic mieć nie może. Nadaremnie uſiłuia dowodzić przemieſzkiwania duſzy w gruczole pinelowym i ciałku głąbiaſtym, tym, iż ranienia dochodzące wſpomnionych części ſą zawſze śmiertelne. Ta śmiertelność ran wcale ieſt naturalnym wypadkiem. Żaden cios nie mogłby do nich doyść nie przeniknąwſzy dobrze w głąb muzgu, nie ſkutkowawſzy wzruſzenia tak mocnego, iż ono ſamo śmierć zadać może; nie zerwawſzy wprzod początkowych tkanin kilku par włokien i nerwów: co zapewne cięższym ieſt wſzyſtko przypadkiem i niebeśpiecznieyſzym, niż proſte obrażenie muzgu.

Naturalnieyſzą zatym zdaie ſię rzeczą, nie uſtanawiać ſiedliſka czyli ſtolicy duſzy ani w muzgu ani w muſzczku, ani w gruczole pinelowym, ani w ciałku głąbiaſtym, ale twierdzić, że ſię znayduie cała i nierozdzielna w każdey części ciała. To wyobrażenie ſtoſownieyſze ieſt do natury iſtoty duchowney, o ktorey ani pomyśleć nie można, aby miała bydź okryślona granicami iakiey rozległości, bez nadwerężenia i uwłoczenia iey przymiotóm duchowności. Bo cokolwiek ma granice ma bez wątpienia i części; ale co ma części ieſt materyą; a przeto nie

można mowić, że dusza iest uięta granicami, aby oraz nie przytwierdzić, że iest materyalna.

„ Ciekawego czytelnika w tey materyi,
„ odsyłamy do wybornego dzieła w Fran-
„ cuzkim ięzyku napisanego, pod tytułem:
„ *Theisme, ou l'introduction générale à l'é-*
„ *tude de la Réligion*, ktore, w oyczystym ię-
„ zyku przystawić zamyśla tłumacz ninicy-
„ szego Dykcyonarza; ieżeli, czegoby ży-
„ czył sobie, od kogo z Rodaków, kochaią-
„ cych Religią, nie będzie uprzedzony w
„ tey przysłudze Narodowi. „

KONIEC TOMU I.



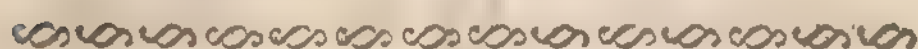
IMIONA

JOO. JWW. WW. Jchmciow Panow ktorzy Prenumerowali.

N A

DYKCYONARZ MEDYKI I CHIRUR:

w Siedmiu Tomach 8vo.



NAYJASNIEYSZY PAN.

Exemplar:

A.

Andrychiewicz Sekr: Kom: Skar: 1

B.

Baczyńſki Patron Kom: Skar: 1
Barſſ Patron Aſſeſſor: 1
Do Biblioteki XX. Kapucynow. 1
Bonifraterſki Prowincyał 1
Borowſki Felczer Szpit: S. Łazarza. 1

C.

Xiążę Adam Czartoryſki. 1
Czerwinſki. 1
Cholewſki Sędz: Ziemi Sochacz. 1
Chrzanowſki Kapit: Artyl: Lit. 1

D.

Exemplar:

Damięcki Chorąży Kawal: Narod:	1
Dębowſki Kapit Artyl: Kor:	1
Dratz Sekr: Poczty.	2
Dunina Wąſowicz Sędzia Ziemſki Radomſki.	1
Duninowa Wąſowiczowa Star: Budzi:	1

G.

Gawrońſki Kan: i Lekt: Krolew:	1
Gaſparſki Patron Mar.	1
Grabowſki Generał Leyt.	1
Grabowſki Woyſki Ciechan:	1
Grebel Druk: w Krak.	12
Grodziecki Dziek. Kat. Łucki.	1
Gurowſki Marſ: W.W.X.Lit.	1
Gutakowſki Star. Kam.	1

H.

Hempel.	1
Horodyńſki.	1

I.

Janowſki Kan. Regular:	1

K.

Karczewſki.	3
Kerwińſki Sekret. Pocz.	1

Exemplar.

Kraiewſki Kan. Płocki. 1
Komorowſki. 1
Kołątay. 1
Krucki Adjut: J. K. M. 1
Kryſztofowicz Kſięgarz w Poznan. 13

L.

Lanckorońſki Hrabia. 1
Łączyńſki. 1

M.

Makowſki, w Białogr. 1
Męczyńſki Star: Wieluń: 1
Michałowſki Proboſzcz. 1
Mordzińſki. 1

P.

Pfaff Kſięgarz Lwowſki. 13
Piramowicz Kanonik Kam: 1

R.

Rakiety Patron Grodz: 1
Rylſki Kapi: i Sek: Depar: Spraw: 1

S.

Xiążę Sapieha Generał Art: Lit: 1
Sieſtrzeńcewicz Arcy-Biſkup Mohyl: 1
Skarżyńſki. 1

Exemplarz

Skalſki Aptekarż J. K. Mci:	2
Skodowſki.	1
Suffczyńſki Star. Dybul: w Lubl.	1
Suſki Kap. Woyſk. Lit.	2

T.

Tańſki.	1
Tyſzkiewicz Kaſz:	1

W.

Witoſławſki Oboźny Lit:	1
Wilkanowſki Reg. Kom. Skar.	1
Wołyńſki Wizytator Cong: Miſſ:	1
Wolbrącka Star.	1
Woyciechowſki Reg: Pogran: Now:	1

Z.

Zabiełłowa Łow: W. X. Lit.	1
Zerault.	1
Zimmerman Sekr: Poczty.	1





plar:

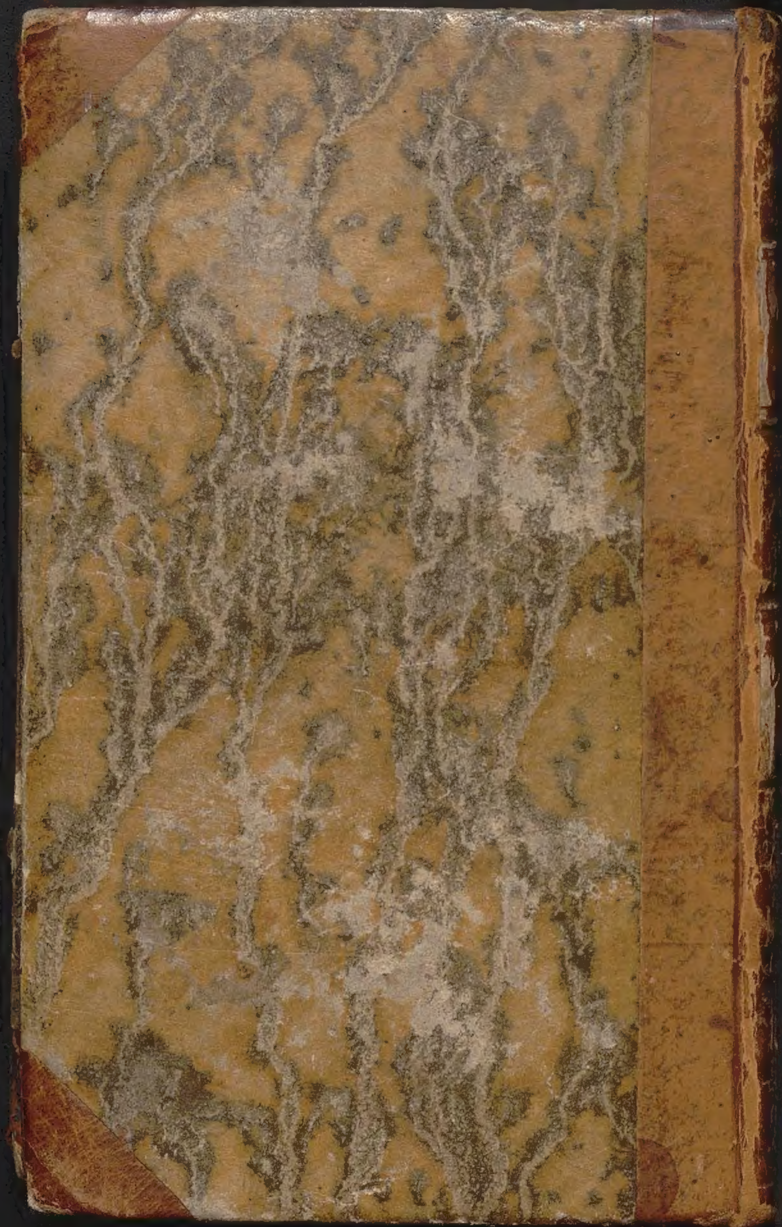
2
1
1
2

1
1

1
1
1
1
1

1
1
1


Biblioteka Jagiellońska
stdr0027804





DYKCYONARZ
POWSZECHNY
CHIRURGII

OD. A — D.









